

ZBIÓR WIADOMOŚCI

DO

ANTROPOLOGII KRAJOWEJ

WYDAWANY STARANIEM

KOMISYI ANTROPOLOGICZNEJ

AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI

W KRAKOWIE.

~~~~~  
**Tom VI.**  
~~~~~

W KRAKOWIE,

W DRUKARNI UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO  
pod zarządcm Ignacego Stelcisa.

1882.

113048  
6  
II

k22/6001  
263 3300,1  
(T 1,6)





# Spis rzeczy.

## I.

### Dział archeologiczno - antropologiczny.

	Str.
1. Zygmunt Gloger. Osady przedhistoryczne na porzeczcu Biebrzy . . . . .	3
2. Bolesław Popowski. O mogiłach w Samhorodku w pow. Skwirskim gub. Kijowskiej rozkopanych w r. 1875 i 1876 .	11
3. Zygmunt L. Radzimiński. Z nowych poszukiwań archeologicznych w Radziminie na Wołyniu . . . . .	16
4. A. H. Kirkor. Sprawozdanie i wykaz zabytków złożonych w Akademii umiej. z wycieczki archeologicznej w r. 1881 .	21
5. G. Ossowski. Trzecie sprawozdanie z badań antropologiczno-archeologicznych w jaskiniach okolic Krakowa, dokonanych w r. 1881 . . . . .	28
6. T. Ziemięcki. Sprawozdanie z wycieczki archeologicznej w r. 1881 dokonanej (Sieniawa, Trynecz, Grodzisko, Leżajsk, Podhorce) . . . . .	52

## II.

### Dział Antropologii.

w ściślejszém znaczeniu.

1. Dr. Leon Dudrewicz. Pomiary antropologiczne dzieci Warszawskich . . . . .	[3]
2. Dr. Jan Buszek. Porównanie trwania życia ludności chrześcijańskiej i żydowskiej zmarłej w Krakowie od r. 1859 do 1880 . . . . .	[24]

## III.

**Materyjały etnologiczne.**

1. Ks. Wład. Siarkowski. Zagadki ludowe z różnych miejscowości gubernii kieleckiej . . . . . (3)
2. Bolesław Popowski. Pieśni i obrzędy weselne ludu ruskiego w Zalewańszczyźnie . . . . . (30)
3. Oskar Kolberg. Właściwości, pieśni i tańce ludu ziemi Dobrzyńskiej . . . . . (87)
4. Dr. D. Wierzbicki. Meteorologija ludowa czyli zdania i przysłowia ludu naszego służące do przepowiadania stanu pogody (159)
5. Bronisław Gustawicz. Podania, przesady, gadki i nazwy ludowe w dziedzinie przyrody (część druga) . . . . . (201)
6. Ludwik Hodolę. Mały przyczynek do wierzeń i podań ludowych o zwierzętach i roślinach . . . . . (318)

I.

**Dział archeologiczno-antropologiczny.**



# Osady przedhistoryczne na PORZECZU BIEBRZY

przez

**Zygmunta Glogera**

Czł. Kom. Antrop. i Archeol. Akad. Um.

(Z tablicą).

---

Rzeka, o której brzegach mam mówić, zwana przez lud polski „Biebrzą“ a przez Rusinów „Bobrą“ (od wielkiej ilości bobrów zamieszkujących dawniej okoliczne błota) jest jednym z głównych dopływów Narwi. Źródła Biebrzy leżą o dwie mile od Grodna, w okolicy Nowodworu, w dawnym województwie Trockiém i powiecie Grodzieńskim a dziś w gub. Grodzieńskiej. Ztąd Biebrza płynie mil kilka na Pn. i Pn-Z. do Lipska; ztąd dalej płynąc koło Sztabina na Zachód, przy połączeniu się z r. Nettą spotykała województwo Podlaskie, którego przecinała północny wązki kraniec, zwracając się ku Pd.-Zachodowi. Następnie przy połączeniu się z rzeką Łekiem spotykała wojew. Mazowieckie i od powyższego miejsca aż do swego ujścia do Narwi w okolicy Wizny, stanowiła granicę pomiędzy Mazowszem a Podlasiem. Dziś Biebrza prawie na całej swojej długości płynie granicą Królestwa Polskiego i gub. Grodzieńskiej. Długość ta w linii prostej od źródła do ujścia wynosi mil 11, długość zaś krętego koryta obejmuje prawie mil 20. Trzecią część tej przestrzeni, licząc od źródeł, zamieszkują Rusini, nad Biebrzą zaś średnią i dolną zamieszkuje lud polski mazursko-podlaski. Tak jest dziś i tak było od czasów bardzo dawnych.

Ociągałem się z ogłoszeniem wiadomości o poszukiwaniach moich nad Biebrzą dla tego, że chciałem w nich objąć całość rzeki, gdy jednak dotąd nie mogłem dopełnić tych poszukiwań nad górną Biebrzą, podaję tedy tym razem to com odkrył na przestrzeni od ujścia r. Netty aż do połączenia się Biebrzy z Narwią.

Na téj to przestrzeni, robiąc szczegółowy przegląd brzegów, natrafiłem na 8 miejscowości, w których w czasach przedhistorycznych użytku krzemienia istniały osady, t. j. tak zwane stacyje krzemienne. Opisując te miejscowości w tym porządku, jak je z biegiem wody odkrywałem, nadmienię już tutaj, że dziewiąta stacyja krzemienia istniała prawdopodobnie pod wsią Budne, ale téj jeszcze nie zbadałem dokładnie.

1 Na lewym brzegu Biebrzy, o pół mili poniżej m. Goniądza, w stronie Pd-zachodniej od wsi Szafranek, a o kilkaset kroków od koryta rzeki, oddzielone od niej grzązkiemi zaroślami, leżą wzgórza piaszczyste, na których znajdowała się jedna z osad starożytnych mieszkańców nadbiebrzańskich. Dziś, po wytrzebieniu lasów, wiatry zachodnie, panujące u nas przeważnie podczas lata, rozdmuchują te pagórki, zasypują piaskiem przyległe od wschodu pola i wywiewają szczątki przedhistorycznego bytu człowieka. Stąd tedy tutaj, podobnie jak prawie na wszystkich stacyjach krzemiennych, gdzie ruchome wydmy piaszczyste zajmują pewną przestrzeń, miejsca sadyb przedwiecznych znajdują się najczęściej przy zachodnim brzegu piasków.

Pod Szafrankami nie było inaczej: w pobliżu głównego pagórka i trzęsawisk nadbiebrzańskich znalazłem miejscowość zasianą okrzoskami krzemieniami, wśród których wyszukałem ułamki narzędzi, młoternie obrobione ostrza od strzał, współczesne im czerepy z naczyń glinianych, kości ludzkie przepalone (takie, jakie zwykle znajdujemy w popielnicach), ułamki z narzędzi szlifowanych i trzpień brązowy z kłamry od pasa. Były i kawałki żelaza, ale te pochodzą z czasów późniejszych.

Trzpień brązowy, płaski, może być równie starym jak strzałki krzemienne, jak to wnoszę z jego kształtu i patyny. Brąz, znajdujący się często na naszych stacyjach krzemiennych służy tylko za dowód, że gdy w innych krajach kruszec ten był już w powszechném użyciu, to u nas pospolicie jeszcze używano krzemienia, a brąz dostawali zapewne tylko bogatsi, drogą handlu zamiennego lub zdobyczy. Nad to, czasy użytku krzemienia w naszym kraju dotrwały nie tylko do rozpowszechnienia się brązu, lecz i późniejszego żelaza. Dowodem tego są jednakowego kształtu strzałki krzemienne i żelazne, prawie obok siebie na kilku stacyjach krzemiennych znalezione nad Wisłą.

Czerepy ze starożytnych naczyń glinianych znajduwane pod Szafrankami były drobne i niezbyt liczne. Glinę mięszano w nich, jak wszędzie, z grubo tłuczonym granitem. Że naczynia te, garnki lub popielnice, należały do tych samych ludzi, co i narzędzia krzemienne, posiadamy na to aż nadto wystarczające dowody współczesności. Oto na podstawie bardzo obfitego materiału, jaki zdobyłem w ciągu lat dwunastu na stu przeszło odkrytych stacyjach krzemiennych w Polsce, sądzę, że jeżeli takie same czerepy gliniane, kostki przepalone i wióry krzemienne znalazłem w stu miejscach tuż obok strzałek krzemiennych i ułameków szlifowanych narzędzi z krzemienia, serpentynu lub dio-

rytu, to oczywiście mam w tém przed sobą niezbity dowód, iż te przedmioty są jednoczesne i należały do ludzi, którzy w czasach bardzo dawnych, w miejscach powyższych posiadali sadyby.

Z pomiędzy narzędzi krzemiennych znalezionych pod Szafrankami podajemy w naturalnej wielkości rysunki sześciu typowych strzałek (fig. 1—6), dalej nożyk krzemienny z jednym brzegiem ostrym a drugim na tępo otlukiwanym (fig. 7), krzemień dokoła w ząbki obrobiony, który mógł służyć za pileczkę (fig. 8) i krzemiek wąski, prosty, jakiemi niekiedy nasadzano groty kościane<sup>1)</sup>. Z pomiędzy okazów przedstawionych na tej tablicy, takie jakiemi są wyobrażone na fig. 1, 2 i 6, są prawdziwymi arcydziełami swego rodzaju i szczytem doskonałości sztuki krzemieniarskiej w starożytności.

2 Na prawym brzegu Biebrzy, poniżej wsi Osówca, o ćwierć mili od stacyi tylko co opisaney, i podobnież o kilkaset kroków od rzeki, na wydmach piaszczystych istniała druga starożytna sadyba. Przeszłość zasiana nalupanym przed wiekami krzemieniem, była tu większa niż pod Szafrankami. Nukleusów, skrobaczek i krzemików, które, pracowicie i starannie otlukiwane, do rozmaitych musiały być zastosowane użytków, znalazłem także więcej, za to mniej było strzałek a nawet pospolitych okrzosków.

Pomiędzy strzałkami zebranemi na tej stacyi, jedna trójkątna (fig. 10) jest niepospolicie piękną; druga strzałka (fig. 11) ma ostrze poprzeczne na wzór strzał najpospolitszych we Francyi; trzecia małutka (fig. 12) należy do najdrobniejszych okazów; czwarta listkowata (*leaf-shaped*. Evans) płaska, (fig. 13) najrzadziej się u nas spotyka; natomiast jedno z narzędzi nader starannie obrobione, ma kształt ostrego dzioba ptasiego (fig. 14). Pomiędzy nukleusami znalazły się niektóre tak małe, że wióry dokoła ich ścian odłupywane nie miały więcej nad  $1\frac{1}{2}$  ctm. długości a 2 do 3 mm. szerokości. Wśród narzędzi znajduje się lyżeczkowata skrobaczka, wybornie zaokrąglona, a mało co szersza nad 1 ctm. i niespełna 2 ctm. długa.

Do przedmiotów znalezionych pod Osówcem, należą jeszcze ułamki krzemiennych siekier szlifowanych i czerepy z naczyń glinianych. Naczynia te, barwy czerwonej, z gliny zmięszanej z grubo tłuczonym granitem, w jednym miejscu były niedawno wywiane z małego pagórka, bo leżały jeszcze w dość dużych odłamach, z których poznałem, że były to nieczem od najpospolitszych mazowieckich nie różniące się, duże, pękate, bez koła garncarskiego lepienie w ręku popielnice. Z liczby skorup przedstawiających ornamentacyję, podaje tu rysunek dwóch okazów (fig. 15 i 16).

<sup>1)</sup> Jeden z niezmiernie rzadkich okazów tego rodzaju grotów, pochodzący z Potwierci (miedzy Władysławem a Wołkowyszkami) znajduje się w Akademii Um. w Krakowie, w Zbiorach przez nią nabytych po ś. p. B. Podczaszyńskim. — W tym grocie wąskie długie krzemyczki, po 2 z każdej strony, osadzone są w głęboko na ten cel wyżłobionych brzegach.

Wśród tych rozmaitych narzędzi krzemiennych, znalazłem na tejże stacyi ułamek starożytnego szkła, wielkością i kształtem najzupełniej podobny do ostrza strzał.

Przed kilkunastu laty, znajdując po raz pierwszy podobne ułamki na stacyjach krzemiennych, nie zwracałem na nie uwagi, mając je za pospolite kawałki szkła, przypadkowo tam zanesione z pobliskich wsi i miasteczek, wraz z inném śmieciem w nawozie.—Odkąd jednak w głębokich warstwach piasku, z którego wiatr nuklensy i strzałki krzemienne wywiewał, znalazłem na kilku stacyjach szkło, noszące charakter i wszystkie znamiona dalekiej starożytności, odtąd baczną na nie zwracam uwagę. Posiadam téż cały zbiorek trójkątnych kawałków takiego szkła, podobnych do strzałki krzemiennej pod fig. 10 wyobrażonej. — Czy służyły one istotnie za ostrza do strzał? — tego dowodnie nie twierdzę, lecz możliwość tego przypuszczam. Bądź co bądź, jednakże, sama obecność tych okazów szkła, niewątpliwie starożytnego, na naszych stacyjach krzemiennych, świadczy nam, że mieszkańcom tych stacyj wyroby szklane nie były obce i dochodziły ich niekiedy razem z bronzem, jak to się działo na starożytnym wschodzie i południu i co się okazało parę razy w grobach przedhistorycznych na Pokucie.

3. Piaski osowieckie ciągną się na długości mniej więcej tysiąca kroków od wioski Osówka do linii drogi żelaznej Brzesko-grajewskiej. Na téj przestrzeni dwie miejscowości, o kilkaset kroków od siebie odległe, musiały być starożytnymi siedliskami człowieka, jak to z ilości nalupanego krzemienia i znalezionych przedmiotów sądzić należy. Z tego powodu w opisie niniejszym stacyję osowiecką na dwie sadyby rozdzielał: pierwszą dopiero opisałem, a druga w pobliżu drogi żelaznej położona, okazała się bez porównania uboższą i nie dostarczyła nic ciekawego. Z niewielkiej liczby narzędzi tutaj znalezionych przedstawiam tylko jeden skrobacz (fig. 17).

4. Czwartą z porządku a jedną z najbogatszych w kraju stacyj, napotkałem o pół mili poniżej Osówka. Na prawym brzegu Biebrzy, pomiędzy wsią Sośnią i rzeką, wśród łąk i błot znajduje się jakby wyspa piaszczysta, mająca przeszło kilkanaście morgów obszaru, który starożytni zasiali krzemieniem, nalupanym przy wyrobie strzałek i narzędzi, jakich widocznie na każdym kroku w codziennem życiu potrzebowali, znacząc okrzaskami każdy ślad swego pobytu. Atoli miejscowość ta, zwana dziś „szwedzkim mostem“, otoczona zewsząd błotnistą niziną i ztąd warowniejsza niż inne, musiała posiadać niepospolite w téj okolicy znaczenie i większą ludność, o czém sądzić należy z pozostawionych tu najliczniejszych śladów pracy starożytnego człowieka.

Z liczby trzydziestu znalezionych tutaj strzałek, przedstawiam rysunek czterech najpiękniejszych i najwięcej typowych (fig. 18—21). Strzałka pierwsza ma po obu brzegach nadzwyczaj regularne ząbki, których przeznaczeniem było, jak się zdaje, zatrzymać całą strzałę w ciele ugodzonego ptaka lub zwierzątka, ażeby uciec nie mogło.

Jakkolwiek temu celowi odpowiadałyby ząbki nawet mniej symetryczne, to przecież starożytnemu obrabiaczowi tych beltów krzemiennych chodziło jeszcze o coś więcej, t. j. o piękno, którego poczucie rozwijało się w duszy ludzkiej prawie od kolebki ludzkości, piętnując dzieła ręki człowieka i cechując dość wybitnie zabytki na naszych stacjach krzemiennych znajdowane.

Strzałka niezwyklego kształtu, na fig. 20 wyobrażona, ma ostrze zakrzywione czyli na bok pochylone <sup>1)</sup>. Nie zwracaliśmy na to uwagi, gdyby to był okaz pojedynczy; że jednak podobnych, mniejszych i większych, znalazłem tutaj kilka, stanowi to więc nie przypadek, ale godną uwagi cechę powyższej stacyi. Strzałka wyobrażona na fig. 19 należy do najpiękniejszych z liczby kilkuset, które w zbiorach moich posiadam. Cztery strzałki z pod Sośni mają ostrza poprzeczne, jak pod fig. 11. Wiórów krzemiennych, płaskich, długich i ostrych, które za noże służyć mogły i noszą na brzegach ślady zużycia, znalazło się tu wielkie mnóstwo. Stosunkowo do téj liczby nie wiele było nukleusów, ale kilka kawałków z nader pięknych okazów rdzeni wskazuje, że zniszczono je później, zabierając złąd na krzesiwa i skałki do strzelb. Podobnie zniszczoną znalazłem na stacyi tutejszej piękną siekierkę szlifowaną, którą poślukiwano z kilku stron. Z pośród licznych skrobaczek przedstawiam jedną na fig. 22. Kości przepalone z popielnic i czerepy z naczyń glinianych, były tu mniej liczne w stosunku do mnogości krzemienia. Zważywszy jednak, że na takim piaszczystym gruncie każdy silniejszy podmuch wiatru pokrywa piaskiem jedne przedmioty a odsłania inne, można być pewnym, że czego tu nie znaleźliśmy wczoraj, możemy to znaleźć jutro.

Poniżej Sośni, Biebrza płynie mil kilka wśród łąk i nizin zalewanych corocznie wiosennemi wodami, a nawet w mokre lata pokrywających się jedną szybą modrąj topieli. Na téj więc przestrzeni porzecza, oprócz chyba bobrów, nie mogło być innych stałych mieszkańców ani ich sadyb. Nie ma tu pagórków ani wydm piaszczystych, lecz tylko jedna, jak okiem zajrzeć, bujną trawą powiewająca zieloną łąka, niby step dziwnie płaski ale zawsze wilgotny, tu i ówdzie przedwiecznemi korytami Biebrzy i wązkami odnogami wody poprzecinany. Dopiero na parę mil przed ujściem do Narwi, Biebrza prawym swym brzegiem podbija pod wyniosłą krawędź płaskowzgórza towarzyszącego jéj do samego ujścia. Na téj krawędzi leżą stare mazowieckie wsie: Brzostowo, Mocarze, Szostaki, Burzyn, Rutki-nory, Sieburczyn, Wierciszewo i Sambory. Są to, mówiąc nawiasem, już w XV wieku znane i dość ludne gniazda dotąd istniejącej w tych stronach szlachty: Brzostowskich, Mocarskich, Burzyńskich, Rutkowskich Szymborskich i t. d.

<sup>1)</sup> Strzałkę tejże wielkości i podobnego pomysłu, znaną w Yorkshire w Anglii, wyobraża Evans w dziele swojem: „Ancient Stone Implements” str. 351 fig. 338: różni się ona od naszej tylko mniejszym zakrzywieniem ostrza i tém, że nie wklęsły bok, lecz wypukły przeciąga się na tył w dłuższy rożek nasady.



Na tej to również krawędzi wybrzeża napotkałem trzy miejsca starożytnych siedlisk z czasów użytku krzemienia, a mianowicie: pod Szostakami, Burzynom i między Rutki-norami a Sieburczynem. Obok tego, znalazłem tu jedno grodzisko średniowieczne na gruntach wsi Sambor, będące jakby wyniosłą strażnicą przy połączeniu się Biebrzy z Narwią, oraz drugie znacznie większe, a nawet można powiedzieć potężne, na którym stał niegdyś zamek Wizki, znajdujące się o pół mili niżej, na prawym brzegu Narwi w m. Wiźnie. Na rzeczonych grodziskach znajdowaliśmy wiele rozmaitych przedmiotów, tylko nie strzałki, okrzoski, nukleusy, ani broń krzemienną lub bronz, cechujące stacje przedhistoryczne. Wracamy tedy do naszych stacji, które jak wszystko tu wskazuje, były wcześniejsze od tutejszych grodzisk i nie miały z nimi żadnego, nawet pośredniego związku.

5. Piątą z kolei stację znalazłem nad Biebrzą pod wsią Szostakami, ale było to raczej odosobnione siedlisko, jakby pojedynczego osadnika, niby amerykańskiego skwatera, po którym zostały widoczne ślady jego ręki w obrobionym krzemieniu, ale okazy tak nieliczne i pospolite, że do przedstawienia w rysunku nie się między nimi nie znalazło.

6. Szóstą stacją jest cokolwiek od poprzedniej bogatsza, pod wsią Burzynom napotkana. Znalazły się tu trzy strzałki, z których jedna z ostrzem poprzecznym, kilka skrobaczek, wiórów krzemiennych i ułamków drobnych narzędzi, garść okrzosków, nukleusów i przepalonych kostek. Znalazłem tu wśród okrzosków, znowu jeden z tych krzemków, jakimi nakładano fugowane brzegi grotów kościanych. Jest on okazem prawdziwie mistrzowskiej wprawy w podłużnym łupaniu krzemienia, mając bowiem tylko 5 mm. szerokości, posiada na niej z jednego boku cztery wązkie i równoległe przez całą długość płaszczyzny (fig. 23).

7. Pomędzy wsią Rutki-nory a Sieburczynem, na pochyłości prawego brzegu Biebrzy, leżała następna z kolei osada starożytna na niewielkiej przestrzeni piaszczystego gruntu. Ilość łupanego krzemienia była tu daleko większą niż na dwóch ubogich stacjach poprzednich, ale bez porównania mniejszą niż pod Sośnią. Nukleusów stosunkowo znalazło się niemało. Między okrzoskami były i odłamki szlifowanych siekier krzemiennych. Z liczby kilku znalezionych tu strzałek podajemy rysunek jednej (fig. 24), której kontur jest nieco odmiennym od poprzednich. Naczynia gliniane przedhistorycznych mieszkańców tutejszych miały brzegi czyli wręby ozdobione sznurem wklęsłych dołków, z nich jednak pozostały tak drobne czerepki, że pierwotnego kształtu ich odgadnąć dziś nie sposób.

8. Ostatnia, a zarazem bardzo bogata stacyja krzemienna, zwana dziś Kępą-gieleczyńską, leżała na lewym brzegu w pobliżu ujścia Biebrzy do Narwi, na niewielkiej wśród nizin i błot piaszczystej wyniosłości, która podczas zalewów wiosennych zaledwie wychyla się nad poziom wezbranej wody. Tak zwane tu „widła“ dwóch rzek, wśród których osada starożytna leżała, nadawały jej pozycję znamienitą, co też odbiło się nader widocznie na ilości i jakości zabytków, tak samo jak to widzieliśmy na wyspie piaszczystej pod Sośnią.

Na Kępie-gieleczyńskiej znajduje się dziś dwór, którego właściciel hr. de Fleury z prawdziwem zamiłowaniem archeologa zajął się gromadzeniem krzemiennych przedmiotów znajdujących w jego podwórzu, ogrodzie i na pobliskiej drodze. Stąd więc powstało istne miejscowe muzeum na małą skalę, złożone ze wszelkiego rodzaju strzał, drobnych narzędzi, nukleusów, skrobaczek i t. d. W ciągu lat kilku nzbierało się tego oczywiście daleko więcej niż u mnie ze „szwedzkiego mostu“, gdzie tylko dwa razy po kilka godzin robiłem poszukiwania i gdzie włóścił się z Sośni, gdy tam byłem powtórnie, wzbронili mi wszelkich poszukiwań. To też gdy ze „szwedzkiego mostu“ zdobyłem 30 strzałek, Kępa-gieleczyńska dostarczyła już ich przeszło dwa razy tyle. Wszystkie w ogólności są one bardzo piękne. Na jednej z nich np. (fig. 25), mającej  $2\frac{1}{4}$  ctm. dług. a grubiej tylko 2 mm., zadałem sobie pracę, przez szkło powiększające obliczyć wszystkie ślady uderzeń, i naliczyłem ich 174, a przytém obok najdokładniejszej symetrii, jest ona tak doskonale wykończona, że brzegi jej, patrząc z boku, są proste pod linię; kształt jej przedstawia trójkąt o bokach nieco wklęsłych, i tén się różni od strzały osowieckiej, wyobrażonej na fig. 10.

Wśród strzałek „Kępy-gieleczyńskiej“, których największa liczba ma kształt przedstawiony na fig. 3 i 5 lub podobny, znajdujemy dwie osobliwsze: jedna z nich ma kształt liścia z szypulką (fig. 26), druga trójkątą równobocznego o bokach wklęsło załamanych (fig. 27). Nukleusów i rozmaitego rodzaju skrobaczów, płoszczyków, grotów, nożyków, kołców, łopatek i t. z. wiórów, znalazło się tu mnóstwo wielkie. Jest także jedna siekierka szlifowana i kawałki z innych. Wśród tych wszystkich narzędzi króluje piłka z czerwonego krzemienia (fig. 28). Była ona jednak tak piękną, i tyle pracy kosztować musiała, że widocznie nie używano jej do niczego twardego, bo pozostałby niewątpliwie ślad użytku, o co w kruchym krzemieniu bardzo łatwo.

Wzgórzyste wybrzeża Biebrzy obfitują w krzemień popielaty, taki, jaki na stacyjach spotykamy. Nie sprowadzano więc go z daleka. Na jednej tylko „Kępie“ natrafiamy na dużo strzał, narzędzi i okrzosków z krzemienia czerwonego, rzadziej znajdowanego tu w stanie dzikim.

Nigdzie nad Biebrzą ceramika nie przedstawia tyle ozdobić co tutaj, ale też nigdzie do gliny nie tłuczono granitu tak grubo jak na Kępie. Ornamentacyja przedstawiona na fig. 16 i 15, powtarza się tu na rozmaitej skale. Fig. 29 wyobraża kawałek kresy z jakiegoś cienkiego naczynia, inny czerep ozdobiony jest wyciskiem sznurka (fig. 30), który miał

1 mm. średnicy. Na trzecim czerepie są dolki wyciskane sznurem, który miał 3 mm. średnicy i był mocno skręcony z kilku takich sznurków jak poprzedni; nawet wyciśnięcia nitki znać na nim wyraźnie. Inne czerepy są dziurkowane jak w przetaku, a inne pochodzą niewątpliwie z urn twarzowych. Ceramice tutejszej należałoby poświęcić oddzielną tablicę, że względu jednak że się ciągle nowymi odkryciami wzbogaca, odkładamy to do tomu następnego.

Rzuciwszy okiem na zdobycze otrzymane z opisanych dopiero 8 osad przedhistorycznych, któreśmy odkryli nad r. Biebrzą, oraz zestawivszy i porównawszy przedmioty z każdej stacyi pod względem ich ilości, rodzaju i doskonałości wyrobu, przekonywamy się, że były to w swoim czasie siedziby bardzo rozmaitego znaczenia. Widzimy albowiem, iż jedne z nich, np. Burzyn i Sambory były bardzo ubogie i nieładne, podczas gdy w porównaniu z niemi „most szwedzki“ pod Sośnią i Kępa-giełczyńska, jako najludniejsze, najczynniejsze i najbogatsze, musiały być prawdziwemi ogniskami bytu społecznego może dla całej okolicznej ludności przedhistorycznej. Tę zaś przewagę i znaczenie zawdzięczały one niewątpliwie swemu daleko bardziej sprzyjającemu położeniu topograficznemu, o czém już wyżej wzmiankowaliśmy. To zaś jest rzeczą bardzo naturalną i zrozumiałą; albowiem, podobnie jak później stan rycerski zakładał grody i zamki na górach oblanych wodą i bagnem, jak rolnicy trzebili lasy na ziemiach najżyźniejszych, tak również i przedhistoryczni ich poprzednicy, którzy rolnictwa i wojskowości zupełnie jeszcze nie znali, lecz posługując się krzemieniem, żyli z łowów i rybołówstwa, stronili od równin urodzajnych i gór warownych, a cislęli się na nadrzeczne piaszczyste pagórki, gdzie o rybę tudzież o zwierzynę przychodzącą gasić pragnienie było im najłatwiej, gdzie wśród ciężkich do przebycia, grzązkich zarośli ukrywać się przed nieprzyjacielem było najbezpieczniej, gdzie w suchych piaszczystych dolach i ziemiankach mieszkać i wszystko przechowywać było ni najdogodniej, a także popioły ójców grzebać najstósowniej.

Stąd tedy na dziesięcio-milowej przestrzeni zbadanych przezemnie brzegów Biebrzy, dwie najcelniejsze miejscowości, czyniące zadość tym wszystkim potrzebom przedhistorycznego mieszkańca, a mianowicie ów „Most szwedzki“ pod Sośnią i „Kępa giełczyńska“ w widłach Biebrzy i Narwi, mnóstwem i wartością zabytków tam zebranych świadczą o tćm, że były one zarazem najludniejszymi i najmożniejszymi osadami pierwotnymi w tćj okolicy.

# 0 mogiłach w Samhorodku

w pow. Skwirskim gub. Kijowskiej

rozkopanych w r. 1875 i 1876

PRZEZ

BOLESŁAWA POPOWSKIEGO.



Samhorodek leży o  $1\frac{1}{2}$  mili na Pd-Z. od miasta powiatowego Skwiry, prawie przy źródłach rzeczki Berezianki, wpadającej do Rosi we wsi Bereźnie. Rzeczka ta bierze początek koło wsi Berezianki o kilka kilom. w górę od Samhorodka położonej. Na mapie Zannoniego pola należące dziś do Berezianki i Samhorodka, oznaczone są nazwą „Łąki Jaryszowskie“. Jak dawno Samhorodek został założony, to niewiadomo; starzy tylko włościanie Samhorodeccy powiadają, że wieś ta kiedyś nazywała się Wielką Bereźną i dopiero później nazwaną została Samhorodkiem. Jednakże znajdujące się tutaj horodyszcze, nazywane *Zamczyskiem*, położone niedaleko od wsi, w lesie na wzgórku, oraz znajduwane tu stare monety, wprawdzie najczęściej z XVII i XVIII już wieku, dowodzą, że miejsce to musiało być od dawna zaludnione, tém bardziej, iż nie dalej jak o  $\frac{1}{2}$  mili od granic tej wsi przechodzi „Czarny Szlak“. Z drugiej strony, o starożytności tej osady świadczą znajduwane tu od czasu do czasu rozmaite przedmioty starożytne, jak urny, nożyki brązowe i t. p., na które natrafiają przy kopaniu ogrodów i oraniu pól. Jakoż dawniej kiedyś, przy kopaniu rowu, na głębokości łokcia natrafiono tu w glinie na dolną szcękę ludzką, na urny bardzo grubej roboty bez koła garncarskiego, na słupek kamienny gładko ociosany, i drugi kamień okrągły również obrobiony. Znajdują się tu także lochy podziemne dość duże i krąży mnóstwo podań starych o miejscach zaklętych i zakopanych skarbach.

Na obszernych gruntach Samhorodeckich, rozłożonych nad rz. Berezianką, znajduje się około 20 mogił, po większej części pojedynczo

położonych. W dwóch miejscach tylko znalazłem je skupione w grupy: w jedną z tych grup jest 4 mogiły, a w drugiej, położonej w lesie jest 6 mogił jedna przy drugiej.

Poszukiwania moje rozpocząłem od 4 mogił pierwszej grupy, położonej tuż koło wsi, prawie nad samą rzeczką.

1) Pierwsza, największa z nich, mająca 116 kroków obwodu, i do dwóch metrów wysokości, usypana była aż do samego spodu z gliny, którą pokrywała warstwa czarnoziemni nie grubsza nad 30 ctm. Z powodu posuchy glina ta była tak mocno zeschnięta i zbita, iż w niektórych miejscach musiano ją rąbać siekierą. W tej mogile znalazłem tylko gołęń i piszczel ludzką, trochę popiołu i węgla, kilka skorup od roznieczonych naczyń glinianych i jeden ciężarek od sieci. Wnosząc z rodzaju, kształtu i wyrobu skorup, były to naczynia starannie wyrobione, wypalone na czarno i czerwono, opatrzone uchami i z dnem małym a grubym.

2) Druga mogiła o kilka kroków od tej położona, miała 72 kroki w obwodzie i ledwie pół metra wysokości. Widocznie musiała być ona zorana, jako znajdująca się na polu od dawna już uprawianem. Rozkopując ją, zaraz prawie pod wierzchem natrafiłem na naczynia potłuczone, węgiel i dwa zęby świni. Odrzucając powoli ziemię, o  $\frac{1}{2}$  metra głębiej znalazłem liczne urny jedna przy drugiej; jedne z nich leżały bokiem, drugie stały prosto, a w każdej był popiół i kości ludzkie; w jednej znalazłem ząb dziecka. Przedmiotów z metalu było bardzo niewiele, a mianowicie jedna tylko spinka bronzowa, kilka blaszek bronzowych, trudnych do określenia i ułamek kościanego grzebyka, przebitego gwoździem brązowym. Urny były barwy czarnej, popielatej i czerwonej, wszystkie bez uch.

3) Trzecia mogiła, najnniejsza, oprócz kilku kawałeczków węgla i urn potłuczonych, nie innego nie zawierała.

4) Czwarta, mająca 105 kroków obwodu i do dwóch metrów wysokości, odznaczała się od poprzedzających osobliwszym układem wewnętrznym. Na głębokości 55 ctm. natrafiłem tu na warstwę węgla, mającą 7 ctm. grubości, a ciągnącą się do 3 metrów wzdłuż i  $1\frac{1}{2}$  m. w szérz; pod nią była tylż rozmiarów warstwa spróchniałego brzożowego drzewa, pod tą zaś znowu warstwa węgla i tak dalej na przemian szły warstwy drzewa i węgla, których naliczyłem czternaście, t. j. siedm warstw drzewa a siedm węgla, bez żadnych остатków kości lub urn, tylko z małą domieszką popiołu. Co znaczą owe warstwy w tej mogile, trudno jest określić z pewnością. Moznaby chyba przypuścić, że w grupie, do której mogiła ta należała, mogiła wyżej opisana pod Nr. 2, ponieważ zawierała w sobie wiele urn z popiołami i kośćmi ciał spalonych, lecz bardzo mało węgla, służyła tedy za właściwe grobowisko, do którego od czasu do czasu składano w urnach popioły ciał spalonych. Mogiła zaś czwarta, dopiéro opisana, byłato prawdopodobnie owém miejscem, na którym się to palenie ciał odbywało, i że dopiéro ztąd zabierano popioły, składano je w urny wraz

z niedopalonemi szczątkami kości i przenoszono do poprzedniej mogiły.

Przyjaciel mój, prof. Leon Iwanowski z Petersburga, który w Nowgorodzkiej i Petersburskiej gub. rozkopał do 6000 mogił, mówił mi, że i on w jednej grupie natrafił na mogiłę z takimż warstwami węgla i drzewa spróchniałego, chociaż nie mógł sobie przypomnieć, ile mianowicie było tych warstw.

5) O 1 kilometr od mogił poprzedzających oddaloną i dość daleko od wody położoną jest mogiła, mająca 150 kroków obwodu i przeszło 3 metry wysokości, a niedaleko od niej, bo o kilkaset kroków tylko, wznoszą się jeszcze dwie mogiły podobnej wielkości, lecz tych rozkopać dotąd nie mogłem.

Rozkopując mogiłę o której mowa, zaraz prawie w pierwszej warstwie od góry znalazłem strzałkę brązową, trójgraniastą <sup>1)</sup>. Dalej w głąb, wszelako wyżej jak o metr nad poziomem gruntu, natrafiłem na trumnę drewnianą, w której leżał szkielet ludzki, głową na PdZ. obrócony. Pod trumną był szkielet konia, przy którym znalazłem podkowę, strzemień i wędzidło; drugie zaś strzemień pod szkieletem konia było już do szczytu rdzą przetrawione tak, że ani kawałeczka wydobyć nie mogłem. Szkielet człowieka był również tak strupieszalały, że za najbliższém dotknięciem rozsypywał się w proch. U nóg jego leżał drugi szkielet męzki, obrócony głową na PnZ. Mierzony w ziemi, miał on 171 cm. długości; czaszka od niego jest krótkogłowa: wsk. = 81 (Broca). U nóg zaś tego szkieletu leżał szkielet charta.

Z przeciwnej strony, t. j. po za głową szkieletu pochowanego w trumnie, leżał drugi szkielet, głową na Pd obrócony i tak spróchniały, że czaszki jego niepodobna było wydobyć. Obok tego szkieletu stało po prawej stronie naczynie gliniane, jak się zdaje, z jadłem, a po lewej stronie leżał nożyk żelazny.

Ponieważ wszystkie te trzy szkielety leżały więcej jak na metr nad poziomem, kopałem tedy głębiej aż do calnika, przypuszczając, że znajdzie tam nowe pogrzebalisko, ale się nic nie okazało.

W tej stronie rozkopałem jeszcze jedną mogiłę, w której znalazłem szkielet jeźdźca pogrzebanego wraz z koniem a przy nim... łufę od pistoletu, jako dowód wcale niestarożytnego pochodzenia tej mogiły.

6. Na przeciwniej stronie rzeczki Berezianki t. j. na prawym jej brzegu w lesie, tuż prawie nad wodą, uwagę moją zwróciło kilka mogił, z których jedna tylko była nieco większa, gdyż miała 88 kroków obwodu i 1 1/2 m. wysokości; lecz w tej oprócz węgla i kilku skorup

<sup>1)</sup> Maksymowicz strzałki podobne ma za strzały Połowców, i odnosi do wieku XIII. Zdaje mi się jednak, że mogiły Samhorodeckie trudno byłoby przypisać Połowcom.

glinianych nie znalazłem; z mniejszych zaś mogłem rozkopać jedną tylko, gdyż inne były posasiewane.

Mała ta mogiłka, zaledwo widoczna nad powierzchnią roli i nie mająca więcej jak  $2\frac{1}{2}$  m. w średnicy, okazała się bardzo donośną, albowiem tuż pod powierzchnią natrafiłem na pięć szkieletów. Z nich dwa, ułożone przy jednej stronie mogiły, były głowami na wschód obrócone, dwa zaś drugie z przeciwnej strony mogiły, leżały głowami na zachód. Między jednemi a drugimi, w stronie północnej, leżał piąty szkielet, którego głowa dotykała nóg szkieletów leżących na zachód, nogi zaś jego znajdowały się przy głowach szkieletów na wschód obróconych. Koło tego ostatniego szkieletu stała urna napełniona popiołem, w rękę lepioną z gliny zmięszanej z grubym piaskiem, bardzo pięknej roboty, z ozdobami wygniatanemi paznokciem. Szkielety wszystkie ułożone były na prawym boku, z rękami wzdłuż ciała wyciągniętymi.

Z tej mogiły udało mi się wydobyć tylko czaszki dwóch indywiduów, leżących głowami na wschód, albowiem w innych trzech szkieletach były one tak potrupieszale, iż niepodobna było zabrać nawet cokolwiek większych kawałków, gdyż za dotknięciem w proch się rozsypywały. Wszystkie pięć szkieletów należały do ludzi dorosłych, dość wysokiego wzrostu, gdyż najmniejszy mierzony w mogile miał 169 centymetrów długości. Wydobyte czaszki, z budowy swojej należą do pośredniogłowych, gdyż mają wskaźniki: 78 i 79.

7) O kilometr odległości od opisanych dopiero, znajdują się w polu dwie mogiły, z których rozkopałem jedną, mającą 200 kroków w obwodzie i trzy metry wysokości. Mogiła ta nigdy zasiewaną nie była, gdyż włościanin, na którego polu ona leżała, opowiadał mi, że raz tylko zaczął ją orać, i zaraz dwa woły mu zdechły, w plugu jeszcze zaprzężone. W ogóle mogiła ta w podaniu miejscowem należała do rzędu mogił zaklętych, jakich w okolicy Samhorodka znajduje się ilość znaczna. Ponieważ takich mogił nikt się nie odważa nawet orać, z wielką trudnością tedy mogłem namówić robotników do jej rozkopania, i to dopiero, gdy obaczyli, że z kilku ludźmi najętymi z inną wsi rozpoczął kopanie bez najmniejszego dla nas szwanku, przyłączyli się sami do roboty, zwalając na mnie całą odpowiedzialność możliwych następstw.

Zkrawując mogiłę od wierzchu przez całą jej szerokość, jak to zwykłem czynić przy rozkopywaniu, na głębokości 1 metra znalazłem kamień do szlifowania, czyli ostrzenia narzędzi kamiennych, a obok niego kwadratowy niemal, złamany kawałek kości, 3 ctm. grubości, z dziurką przy jednej stronie przewierconą widocznie dla noszenia na szyi. Jakie przeznaczenie miała ta kostka, trudno jest powiedzieć; ponieważ za ozdobę służyć nie mogła, gdyż była nadto prostej roboty, prawdopodobnie więc musiała być ona rodzajem amuletu. Obok tego znaleziono także kilka skorup, od naczyń odmiennych od tych, jakie odkryły się głębiej w tejże mogile.

Na głębokości  $2\frac{1}{2}$  m. w samym środku mogiły okazał się szkielet, leżący ku południowi. Z prawej strony szkieletu stały dwie piękne urny,

zupełnie czarne i na kole garncarskiem utoczone; jedna z nich miała ornamentykę ułożoną z linii prostych i kropek, druga wygniatą paznokciem. Koło téj ostatniej leżał siekiero-młotek kamienny przewiercony, z zielonego piaskowca, trzy strzałki krzemienne i drut brązowy pokryty grubą patyną zieloną. Na lewo od szkieletu stała urna napełniona popiołem i niedopalonemi kosteczkami ludzkiemi; ze zwierzęcych zaś były tam tylko dwa kły świni. Urna ta była znacznie prostszej roboty niż poprzednie, bez żadnych przyozdobień.

Z powyższego opisu, opierając się na tém, że przy szkielecie pogrzebanym znaleźliśmy przedmioty wprawdzie nieliczne, lecz wszystkie cenne i staranniejszej roboty, a zaś obok tegoż szkieletu postaviono urnę pośledniejszą, bez żadnej ornamentyki i, oprócz popiołów i szczątków ciała palnych wraz z zębami świni, nie zawierającą żadnych przedmiotów; ztąd tedy możnaby, zdaje mi się, wnioskować, że według ówczesnego obrzędu pogrzebowego, w téj mogile zwłoki osoby dostojniejszej były pogrzebane, a pośledniejszego stanu, może niewolnika, ciało było spalone. Domysł ten wszakże, oparty na fakcie pojedynczym, za stanowczo pewny ani mamy, ani podajemy.

Marienbad.

d 16 lipca 1881.



# Z nowych poszukiwań archeologicznych w Radziminie na Wołyniu

przez

**Zygmunta Lubę Radziwińskiego**

Czł. Kom. Antrop. i Archeolog. Akad. Um.

[Plan na Tab. II].



Pragnąc uzupełnić obraz przedhistorycznych zabytków na gruntach Siwek i Radzimina rozrzuconych i już przeze mnie opisanych <sup>1)</sup>, przystąpiłem d. 25 Sierpnia 1879 r. do zbadania przedewszystkiem wału w lesie Radziwińskim położonego, który od dawna zwracał na siebie moją uwagę.

Wał ten poczynający się o kilkadziesiąt sążni od mogiły I <sup>2)</sup> w r. 1876 rozkopanej, ciągnie się w kierunku wschodnio-północnym po powierzchni falistej, właściwej tej miejscowości, aż do małego strumyka, wijącego się u podnóża góry, wyniosłej nad poziom na 175 m. pod kątem 35° nachylenej, znanej pod mianem „Winije wskoje Zamczysko”. Długość wału od jego początku w lesie, aż do rzeczonego strumyka wynosi 1200 m. szerokość jego wraz z odsypami = 5.1 m, wysokość wału w lesie = 2.1 m., głębokość rowu po obu jego stronach ciągnącego się = 0.9 m. Wymiarów po wyjściu wału z lasu nie podaję, gdyż od ciągłego uprawiania roli, zaledwie tylko ślady jego pozostały, do tyła jednak widoczne, że je gołym okiem zdala nawet odróżnić można od miedz połowych.

---

<sup>1)</sup> Ob. Zbiór Wiadom. do Antrop. kraj. T. I str. 8—11; T. II str. 73—74; T. III str. 62—69.

<sup>2)</sup> Ponieważ niniejsze sprawozdanie zamyka szereg uprzednich, odnoszących się do tejże miejscowości, dołączam przeto planik także z wykazaniem nie tylko mogił, opatrzonych porządkowymi cyframi rzymskimi i rokami ich badania, lecz i nazwisk uroczysk na tej przestrzeni rozrzuconych.

W kilku miejscach w lesie porobione są przezeń przejazdy; w dwóch zaś przekopać go kazałem w poprzek, rowami od trzech do czterech stóp szerokiemi, do samego calca, lecz w przekopach tych nie zgoła nie znalazłem.

W ogóle wał ten na całej swój rozciągłości w lesie pokryty jest olbrzymimi grabami. Że nie mógł on nigdy stanowić granicy jakiejś terytoryalno-dominijalnej w czasach już historycznych, to wątpliwości najmniejszej nie podlega; gdyż przechód tych dóbr z rąk do rąk, poczynając od nadania Kazimierza Jagiellończyka w r. 1441 dóbr Lachowieckich, (w skład których cała ta miejscowość wchodziła) Deniskowi Mukosejowiczowi, aż do dzisiejszych czasów, wraz z jej granicami, należycie jest znaną i nigdzie, nawet w pobliżu, o żadnym rozgraniczeniu mowy być nie mogło. Do wniosku podobnie przeczącego temu, iżby wał ów służył za znak graniczny, przychodzić również i co do czasów przedhistorycznych, uwzględniając kierunek wału i stosunek jego do przylegającej miejscowości. Najprawdopodobniej tedy jest to jakiś fortyfikacyjny zabytek, mający związek z wspomnianem zamczyskiem oraz z tuż za nim ciągnącym się horodyszczem.

Zbadawszy wał, przeszedłem do samego zamczyska: jest to szczyt góry spłaszczony, mający 1058.4 metr. kw. powierzchni, który widocznie ręka ludzka opasała walemi wysokim od 1.5 do 2.1 m.

Wał ten przecinają z zachodu na wschód dwa przekopy, około 2 m. szerokie, stanowiące jak gdyby dwa wejścia: jedno od zachodu, zawisłe od wału, podnóżem góry zakończonego, drugie od wschodu, łączące zamczysko z przestrzenią „horodyszczem“ zwaną. Horodyszcze to, równie jak i same zamczysko, dziś jest gęsto zarosłe krzakami i kończy się, oraz od przyległych gruntów ornych oddziela olbrzymim urwiskiem, na dnie którego wije się bystry strumyk.

Nazajutrz t. j. 26 Sierpnia zacząłem rozkopywać wał okalający same zamczysko, poczynając od jego przekopu zachodniego; znalazłem też w nim następujące przedmioty:

1) Spód naczynia glinianego ( $8\frac{1}{2}$  ctm. śred.), zawierającego w sobie na pół pomieszanę z ziemią: węgiel, kamyczki, kości i zęby, oraz skorupy, z których część leżała obok.

2) Tuż przy naczyniu, ostrzem do dołu, tkwił piękny nóż krzemienisty (15 ctm. długi, 2.75 ctm. szeroki) trochę wygięty i ostro zakończony.

3) Nieco dalej leżał okrzosek krzemienisty, kształtem swoim nóż przypominający ( $8\frac{3}{4}$  ctm. długi 4 ctm. szeroki).

4) Tamże znalazły się skorupy z rysunkami i

5) Tu i owdzie rozrzucone skorupy bez rysunków.

28 Sierpnia przeniósłem poszukiwania z zamczyska do horodyszcza i tam, zrzucając pionowo owe olbrzymie urwisko zawieszane nad strumykiem, które oddziela horodyszcze od pól, zdobyłem:

1) Ułamek polerowanego krzemienno noża (dług. 10 ctm., szerok. 4 ctm.).

2) Piękne dłuto niepolerowane krzemienne (dług. 15 ctm. szerok. 5 ctm.).

3) Duże dłuto, również z krzemienia, miejscami polerowane (dług. 15 ctm. szerok. 6.75 ctm.).

4) Skorupę od dużego naczynia z gliny czerwonej, wydatnym guzem ozdobioną.

5) Ułamek noża krzemienno (dług. 7 ctm., szer. 3 ctm.).

Niezależnie od tego na powierzchni horodyszcza, tu i owdzie rozrzucone pozbierałem:

1) Kawalki szkła ze starożytną patyną;

2) Kilkanaście skorup glinianych, okrzosków krzemienno i kawalków niby tynku z gliny.

Powracając zaś z téj wycieczki przez zamczysko, i spuściwszy się już w dolinę u stóp jego położoną, gdym się nachylił nad studnię tamże będącą i zwaną „bezodnia“ (bezdena), dojrzałem wyraźnie kamień leżący na dnie jéj przeźroczystéj wody. Wydobyszy go nie bez trudów, ujrzałem się w posiadaniu olbrzymiego nukleusa, mającego 22 ctm. dług. a 12 ctm. szerokości.

Tegoż dnia przed wieczorem rozkopałem dwie niewielkie mogiły: jedną w Siwkach drugą w Radziminiu, lecz obie okazały się pustymi.

W tym samym roku w Radziminiu znaleziono jeszcze przypadkowo przy oraniu:

1) Ułamek kwadratowego dłuta (dług. 8.<sub>75</sub>, ctm. szerok. 2.<sub>75</sub> ctm.).

2) Ułamek pięknego dłuta z krzemienia, powleczonego patyną (dług. 6 ctm. szerok. 4 ctm.).

3) Ułamek noża, również z krzemienia, powleczony białą patyną (dług. 8 ctm. szerok. 7.<sub>75</sub> ctm.).

4) Nóż zakrzywiony z krzemienia polerowanego (dług. 13.<sub>6</sub> ctm. szerok. 3.<sub>25</sub> ctm.).

5) Siekierkę polerowaną krzemienną (dług. 8.<sub>25</sub> ctm. szerok. 4 ctm.).

6) Dłutko z krzemienia pokryte białą patyną (dług. 10 ctm. szerok. 3 ctm.).

7) Nożyk zakrzywiony z krzemienia polerowanego (dług. 10½ ctm. szerok. 4 ctm.).

8) Dłutko polerowane z krzemienia pokryte białą patyną (dług. 12 ctm. szerok. 2 ctm.).

9) Dłutko z krzemienia niepolerowanego (dług. 10 ctm. szerok. 1½ ctm.).

Jednocześnie w Siwkach zostały znalezione:

1) Kula kamienna.

2) Ułamek sporego dłuta z niepolerowanego krzemienia (dług. 6 ctm. szerok. 7 ctm.).

3) Ułamek polerowanego krzemienno noża (dług. 6 ctm. szerok.  $2\frac{1}{2}$  ctm.).

W tymże 1879 r. w Siekierzyńcach u p. Brezy w pow. Ostrogskim znaleziono:

1) Nukleus, (dług. 12 ctm. szerok. 10 ctm.)

2) Ułamek krzemienno noża (dług. 6 ctm. szerok.  $3\frac{1}{4}$  ctm.).

W Wołoskiem, wsi należącej do Pni Czosnowskiej i o miedzę od Siwek położonej, w pow. Krzemienieckim, przy kopaniu rówów znaleziono czaszkę ludzką, o ile mi się zdaje, do rzędu długogłowych należąca.

W r. 1880 w Radziminie przypadkowo wyorano na polach i zebrano następujące przedmioty:

1) Nóż krzemienno polerowany zakrzywiony, z rączką utraconą, dług. 8 ctm. szerok.  $2\frac{1}{2}$  ctm.

2) Ułamek krzemienno polerowanego noża, dług. 7 ctm. szerok.  $4\frac{1}{2}$  ctm.

3) Ułamek dłuta krzemienno polerowanego, u rączki utracony, dług. 6 ctm. szerok. 2 ctm.

4) Ułamek zapewne dłuta z piaskowca, z obu stron utracony, dług.  $4\frac{1}{2}$  ctm. szerok.  $1\frac{1}{2}$  ctm.

5) Ułamek nukleusa, dług. 7 ctm. szerok.  $3\frac{1}{2}$  ctm.

6) Ułamek dłutka krzemienno, dług.  $8\frac{1}{4}$  ctm. szerok. 4 ctm.

7) Ułamek jakiegoś krzemienno narzędzia w kształcie trójkąta, dług.  $6\frac{1}{2}$  ctm. grub.  $5\frac{1}{2}$  ctm.

W tymże samym roku przy kopaniu piwnicy, w pobliżu „Wini-jewskoho horodyszczu” znaleziono ludzką kość łokciową czaszkę, i o ile mi się zdaje, krótkogłową.

W następnym 1881 r. tą samą drogą z Radzimina dostały mi się:

1) Jeszcze jeden bardzo piękny okaz zakrzywionego noża z krzemienia polerowanego,  $14\frac{1}{4}$  ctm. długi,  $3\frac{1}{2}$  szeroki.

2) Dłutko z jasnego krzemienia polerowanego,  $12\frac{1}{2}$  ctm. dług.  $1\frac{1}{2}$  ctm. szerok.

3) Dłutko także 10 ctm. dług. i 2 ctm. szerok.

4) Dłutko z krzemienia polerowanego, znacznie wyszezerbione  $9\frac{3}{4}$  ctm. dług. 3 ctm. szerok.

5) Ułamek ostrza od dłuta z krzemienia polerowanego znacznie uszkodzonego dług.  $4\frac{1}{2}$  ctm. 4 ctm. szerok.

W lecie tegoż samego roku odwiedzając mego znajomego p. Adama Steckiego właściciela wsi Horodyszcz, o milę od Łucka odległej, zaciekawiony byłem samém mianem téj wsi i dowiedziałem się od właściciela, iż nazwa ta pochodzi od rzeczywistego horodyszczu, obok

sadyby jego położonej. Korzystając z uprzejmego pozwolenia gospodarza, udałem się na to horodyszcze, aby się w niem rozpatrzeć. Już na pierwszy rzut oka uderzyła mię wśród błot i wód położona wyniosłość, do której inaczej dostać się nie można, jak przez most, łączący to wzgórze z ogrodem dworskim. Nielitościwa ręka ludzka od wielu wieków zapewne usiłowała tu systematycznie obniżyć i wyrównać tę wyniosłość i zdołała ją naostatek zamienić w żyzny warzywny ogród, tak, iż jedynym śladem starożytnego tu niegdyś grodziska pozostały dziś tu i owdzie rozrzucone liczne skorupy naczyń glinianych, z których zwłaszcza jedna uwydatnia kształty malutkiego naczynka. Żałowałem też bardzo, że krótki mój pobyt w tém miejscu nie dozwolił mi zbadać należycie rzeczzonego horodyszcza.

Dla uzupełnienia liczby przedmiotów, wymienionych w niniejszém sprawozdaniu, dołączam wspólnie z niemi do Zbiorów Akademii Um. grot krzemienny bardzo pięknie obrobiony, lecz nie polerowany (długi na 20 ctm. szeroki na  $5\frac{1}{4}$  ctm.), znaleziony przed kilkunastu laty w mogile w Ostrożcu (na Wołyniu w pow. Dubieńskim), majątności ś. p. Romualda Ledóchowskiego.

d. 10 Stycznia 1882 r.

Kraków.

**SPRAWOZDANIE**  
**i wykaz zabytków złożonych**  
**W AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI**  
**z wycieczki archeologicznej w roku 1881**

przez

**A. H. KIRKORA.**

~~~~~

(Podlipce.—Łuka.—Hluboczek wielki.—Iwaczów górny.—Isupowce.—Horodnica.—Husiatyn.—Czernielów ruski.—Krzemienica.—Chorzelew.—Mikuszowice.

Mam nadzieję w r. b. zakończyć badania moje na Podolu Gal., przynajmniej znaczniejszych zabytków i złożyć szczegółową rozprawę o téj nader ciekawej pod względem epok pierwotnych krainie. Dziś więc pokrótce tylko wspomnę o poszukiwaniach moich w roku ubiegłym (1881).

Badania moje rozpocząłem w Podlipcach (własność p. Tretera), niedaleko Złoczowa. Tu, na niwie zwanéj Łoskotów ogromna płyta kamienna przykrywała grób. Płyta ta miała długości 222 c., szerokości 111, grubość jej 22. Na głębokości 50 c. pod poziomem leżał szkielet. Nie przy nim nie znaleziono.

Na zachód od Podlipiec jest wieś Łuka (p. Świeżawskiego). Tu na niwie zupełnie takiż sam grób, ale płyty podwójne, jedna na drugiej; z tych wiérzchnia takiejże wielkości jak poprzednia, spodnia nieco mniejsza. Szkielet leżał na głębokości 45 c. pod poziomem.

Daléj na niwie Płuchowo (należącej do proboszcza miejscowego), w niewielkiej od siebie odległości stoją dwa kamienie sterczące, zupełnie w kształcie menhirów. Związane z niemi legendy ludowe o rycerzach poległych w pojedynku z powodu pięknej księżniczki. Nie było możności zbadania co się kryło pod temi kamieniami; ale znam już

kilkanaście podobnych, jeden z nich w Chmielowie, obalony, po głębszym rozkopaniu przekonał, że nie było tu grobowca.

Ostatnia stacyja kolejowa przed Tarnopolem, jadąc ze Lwowa, Hłuboczek wielki, nad Seretem (własność jenerała, szambelana Mikołaja Mereya). Przed paru laty p. jenerał Merey nadesłał na moje ręce przesłiczne bronzы, przypadkowo w Hłuboczku przy szkielecie znalezione. Bronzы te złożyłem w muzeum, którego są prawdziwą ozdobą, jak pod względem pięknego wykończenia, tak niemniej pięknej patyny, jaką nie zawsze na bronzach widzieć można. Mamy tu dziesięć okazów tych bronzów, których opis dałem w sprawozdaniu z r. 1878.

Ponieważ bronzы te znaleziono przypadkowo, wypadało zatem dokładnie zbadać miejscowość, gdzie były odkryte. Uprzejmość pp. jener. Mereyów utorowała mi ku temu drogę. Do robót użyto tych samych ludzi, którzy byli uczestnikami, lub świadkami odkrycia. Miejsce to nazywa się Tołdry. Jestto skaliste pasmo niewysokich wzgórz, na jeden metr przykryte czarnoziemem. W tych tedy Tołdrach, przy dobywaniu kamieni, na skalistym występie, natrafiono na szkielec, a przy nim bronzы. Żadnego nasypu znamionującego mogiłę nie było wcale. Pozostawało więc zbadać dokładnie całe pasmo tych wzgórz. Jakoż kopaliśmy na znacznej przestrzeni w rozmaitych kierunkach, aż do powierzchni skały i nie znaleźliśmy nigdzie najmniejszego śladu pogrzebowiska. Już przedtém w wielu miejscach dobywano tu kamień, przeczco potworzyły się doły; lecz nigdy na nic nie natrafiano. Jedyny więc możliwy wniosek, że jakaś przybyła osoba, zapewne niewiasta, obca tubylcom, pogrzebioną tu została na uboczu, gdy miejscowi mieszkańcy mieli niedaleko stąd własne cmentarzysko kurhanowe. Sam wyrób bronzów stwierdza niejako to przypuszczenie. Bronzы bowiem kurhanowe w Hłuboczku, niczém się nie odznaczają od zwykłych tego rodzaju wykopalisk w kurhanach podolskich znajdujących, a na podobne do tych, które odkryto w Tołdrach, natrafie można tylko w południowej części Podola, w okolicy wału Trajana, jak n. p. w Sapohowie, Wołkowiech nad Dniestrem i kilku innych miejscach.

Mogily — kurhany w Hłuboczku wielkim znajdują się na niwie zwanój Hawryły Haj, której granice: na północo-wschód Seret, na północ Iwaczów, na południe Kurowce, na zachód Hładki. Zbadałem tu trzy kurhany. Z tych jeden miał wysokości 70 c., przeciętnój krzyżowej miary przez wierzeh z pół. na połud. 770 c. i ze wseh. na zach. 630 c. Szkielec leżał na 50 c. pod poziomem, czyli 120 c. od powierzchni, głową na wschód. Na czaszce odbiła się patyna i znalazły się kołczyki o pięciu skrętach.

Inna mogiła z samych olbrzymich głazów była ułożoną, a gdy te przeszkadzały oraniu, właściciel tego miejsca Demjan Kaszuba wierzchnią główną płytę i kilka innych głęboko w ziemię zakopał. Wydobyć tych głazów kosztowało wiele pracy i niemało zabrało czasu. Główny głaz ośmiu ludzi załedwo dźwignąć zdołało. Głaz ten wyglądał jak potwór, a bujniejsza wyobraźnia mogłaby nawet dopatrzeć się głowy i innych obrobic. Długość głazu 120 c., szerokość w środku

także 120, u góry zaś 1 metr, grubość 53 c. Pod głazami leżała czaszka zupełnie zdruzgotana, tak samo jak i kości.

W równej linii na niewielkiej odległości także bardzo duży kurhan z mnóstwem wielkich głazów na powierzchni. Po obaleniu ich i rozkopaniu ziemi na głębokości 125 c. leżał szkielet dziecka, a na 145 c. t. j. o 20 c. niżej, szkielet dorosłej osoby. Odległość pomiędzy jednym a drugim wynosiła 120 c. Nie przy nich nie znaleziono; nie było nawet skorup od naczyń glinianych, jak i w poprzednich mogiłach.

W okolicy Hłuboczka wielkiego niemało i innych zabytków. Tak n. p. na niwie Proniatyńskiej dobrze zachowana Dup'na mogiła, z głęboką i foremną kotliną. Wał otaczający mogiłę ma wysokości 13 m., obszar zaś zajmuje 56 m.

Na niwie zwaną Pod Izem, nad Seretem, widoczne ślady stacyi przedhistorycznej. Mnóstwo tu skorup gruboziarnistych, niema jednak kosteczek przepalonych ludzkich, lub innych przedmiotów, któreby świadczyły, że tu palono ciała. (Na mapie katastralnej wykazano Tomasza Łysego Nr. 3665).

Dzięki zaimutowaniu w badaniach archeologicznych i uprzejmości p. Michała Garapicha, właściciela Cebrowa, gdzie była przez czas dłuższy moja stacyja archeologiczna, oraz jego szczególnej troskliwości, aby mię zaznajomić z okolicą, zwiedziliśmy kilka innych miejscowości, posiadających zabytki.

Tak w Iwaczowie górnym, przy samej drodze prowadzącej do Iwaczowa dolnego, nad Seretem i stawem prostopadle osadzona płyta kamienna, zupełnie kształtem swym menhir przypominająca. Spód gęsto kamieniami wyłożony; obwód w dole 102 c.; wysokość 182, szerokość u spodu 37, następnie płyta zwęża się i u góry zawiera tylko 23 c. Zwiedziliśmy z p. Garapichem Czernichów nad Seretem. Jest tu niwa ciekawa bardzo już przez to, że się nazywa Bożyk, gdzie natrafiają na żuzle i kosteczki przepalone. Dalej, w starożytnej osadzie Horodyszczu jest wał we wsi, a w nim podług opowiadań odkryto grób kamienny. Słoty, które nieustawały prawie przez cały czas mojego pobytu na Podolu, nie pozwoliły głębszego zbadania tych miejscowości, co też pozostało do spełnienia w roku bieżącym.

W pobliżu Cebrowa położony majątek Isupowce (własność pani Garapichowej). Jest tu niewielkie cmentarzysko kurhanowe, na niwie zwaną nad mohyłkami. Granice cmentarzyska: na północ Czernichów; na południe Cebrow; na wschód Hładki i Seredyńce; na zachód Ostaszowce. Cmentarzysko musiało być rozległe, ale zrujnowane przed laty przez wzniesienie na niem budynków folwarcznych. Rozkopalem tu jeden z kurhanów. Wysoki na 120 c., miał krzyżową poprzeczną miary 1120 c. ze wschodu na zachód i 885 z pół. na południe. Kamieni bardzo mało, tylko ziemia rodzima, czarnoziem. Szkielet leżał głową na wschód na głębokości 60 c. pod poziomem, czyli 2 metry od powierzchni kurhanu. Przy nim znaleziono pierścień brązowy.



Mówiłem już w poprzednich sprawozdaniach o Horodnicy nad Zbruczskią w Miodoborach, (własność ks. Czartoryskich), gdzie Światowita znaleziono, gdzie ołtarz pogański i brama kamienna zdobią Zamczysko, gdzie na przestrzeni prawie dwóch mil na każdym kroku prawie spotykają się zabytki przedhistoryczne, dla szczegółowego i wyczerpującego zbadania wymagające znacznych kosztów. W Horodnicy pocztmistrz miejscowy p. Jakób Łukjanowicz zamiłowany w badaniach, wyszukuje coraz to nowe zabytki, bada niektóre podług wskazań członka naszego hr. S. Koziebrodzkiego i otrzymując od niego zasiłek na poszukiwania. Jeszcze w roku zaprzeszłym nadesłał on nam niektóre piękne okazy przez niego z mogił ciałopalnych wydobyte, a o których w swoim czasie zdałem sprawę. Obecnie po raz trzeci zwiedziłem Horodnicę. P. Łukjanowicz wskazał mi niebadane dotąd cmentarzysko kurhanowe, na niwie zwanój Mołyłki, na wschód o pół mili od Horodnicy, a trzy ćwierci mili od Zbrucza. Niwa ta graniczy na północ z Pustolówką, na południe z Niźborgiem, na zachód z Chorostkowem. Należy ona do kilku właścicieli, z tych, w miejscowości zwanój Sad Stelmachowa, właściwie pasiece, mogiła wielkich rozmiarów, prawie nieporozumiana, wysoka na półtora metra, mająca obwód w dole przeszło 33 metry. Widziałem już nie jedną podobną mogiłę, z tych zbadałem, jedną w Sapelowie, dwie na Pokuciu, a żadna nie zawierała śladu, aby w niej był kto pogrzebiony. Dla większego przekonania się przystąpiłem do zbadania i tej mogiły. Już na samej powierzchni, w środku, widać było mnóstwo płytek kamiennych, tak zwanych w okolicy Trembowelskich, a jakich w Horodnicy wcale niema. Płytki te, szczególniej z zachodniej strony, gdzie powierzchnia była nietkniętą, starannie i gęsto układane jedna na drugiej. Po oczyszczeniu środkowej części z płytek, pokazały się już duże głazy, tak samo starannie układane jeden przy drugim, prawie nie zostawiając próżnego miejsca. Na głębokości 140 c. z zachodniej strony natrafiłem na duże naczynie gliniane, całkiem potłuczone. W inném miejscu na głębokości 50 c. od powierzchni leżała kupka węgla, ale przy nich ani kości, ani skorup zgoła nie było. Dalej idąc w głąb spotykaliśmy najrozmaitszego gatunku drobne kamyki pomieszczone z wszelkiego rodzaju ziemią, z gliną, wapnem, czarnoziemem. Gdziekolwiek były i węgle. Tak dokopaliśmy się do surowca, przeszło na 2 m. głębokości i nic zgoła nie znaleźliśmy, co by stwierdzało, że mogiła grób zawierała. Ani jednę skorupę, oprócz wyżej wspomnianego naczynia glinianego, żadnych wyrobów kamiennych. A jednak utworzenie tej mogiły z tak wielkiej ilości głazów, płytek, kamieni, wreszcie z różnych gatunków ziemi, jakich nigdzie w pobliżu niema, kosztowało nie mało pracy, musiało więc mieć pewien cel, przeznaczenie, a był i pewien system w jej wzniesieniu. Pod względem budowy przypomina ona bardzo poprzednio już przezemnie zbadane dwie mogiły, szczególniej Sapohowską. Trzy dni, szesnastu robotników gorliwie pracowało, ażeby zburzyć to dzieło dalekich pokoleń, ażeby przekonać się, że jest

to tajemnica, dla nas jeszcze nieodgadniona. Nie była to wkońcu mogiła ani szlakowa, ani fortyfikacyjna.

Na Zameczysku Horodnickim, z którego jak mniemał Mieczysław Potocki posąg Światowita do Zbrucza strącono, czemu i inni uwierzyli a nawet uczony Lefewel, niewiedząc, że Zbrucz od Zameczyska odległy prawie o pół mili, a które i do dziś dnia przechowało wiele jeszcze warownych urządzeń, miejscowi mieszkańcy ukazują otwór prowadzący do lochu. Że taki loch musiał być pod Zameczyskiem, nie ulega najmniejszej wątpliwości. Otóż czyszczenie i zbadanie tego lochu poleciłem p. Łukjanowiczowi, hr. Koziebrodzki przyjął na siebie kierownictwo i jak zawsze chętny, opędzenie niezbędnych kosztów. P. Łukjanowicz wywiązał się najdokładniej ze swego zadania. Nie było to wcale wejście do lochu, jak osobiście przekonałem się w czasie ostatniego mojego pobytu w Horodnicy; ale do wąskiego i niebardzo długiego, zato głębokiego, kurytarza w skałę wykutego, z wejściem ze wschodniej strony zameczyska. Przytém wejściu, po lewej stronie wykute wydrążenia, widocznie dla zaryglowania tej kryjówki. Zapewne także wydrążenia były i z prawej strony, ale w tém miejscu część skały opadła, lub wydobyta, bo łamanie kamieni na Zameczysku, a przez to niszczenie zabytków, było tu w zwyczaju. Głębokość tego kurytarza wynosi 11 m. 34 cm.; długość 3 m. 78 cm.; szerokość 4 m. 20 cm. Zdaje się niewątpliwie, że było to więzienie zamkowe.

Oprócz cmentarzyska ciałopalnego z malowanemi naczyniami, o którym już dawniej zdałem sprawę, w Horodnicy jest jeszcze kilka miejsc, gdzie również znajdują skorupy malowane, kości i krzemyki. Wszakże wymagają one ściślejszych badań dla przekonania się ażali były to cmentarzyska, czytęz stacyje przedhistoryczne.

Pod Husiatynem, także nad Zbruczem, tuż pod miastem jest bogate cmentarzysko kurhanowe. Jedna duża mogiła, dokoła wyraźniejszych mniejszych 17, a wiele już zorano. Zbadałem tu z p. Łukjanowiczem jeden kurhan. Zawierał on krzyżowej miary 9 metrów, wysokość 50 c. kurhan cały ułożony z kamieni przesypywanych ziemią. Na 25 c. pod poziomem leżał szkielet na połud. wschód, cały przywalony kamieniami, także kości zgruchotane. Przy szkielecie znaleźliśmy pierścień brązowy.

Niedaleko Tarnopola, obok pierwszej stacyi kolejowej Podwoleczyskiej, Borków, położony majątek p. Krzyżanowskiego, Słupki. Tu na niwie przypadkowo znaleziono siekiere krzemienną, pięknie gładzoną, a której szczególnie ostrze dobrze zachowane. Siekiera ma długości 18 cm., szerokość ostrza 7 cm., środkowy obwód 17 cm. Pani Czińska (córka właściciela) uprzejmie ofiarowała do naszych zbiorów tę śliczną siekiere.

Ze Słupkami łączy się inny majątek pp. Czińskich. Jest to Czernielów ruski, bo tuż obok jest Czernielów mazowiecki. Było to niegdyś miasto duże zniszczone przez Tatarów, a jest tu na niwie Czołhańszczyzna, kurhanow niemało, stąd tedy i te kurhany w ogólnem mniemaniu uchodziły za tatarskie. Wszakże sam kształt

ich przekonywał nas z p. Henrykiem Teisseyerem, nadinżynierem kolei Karola Ludwika, który gorliwy brał udział w moich wycieczkach i badaniach archeologicznych, że były to mogiły - kurhany przedhistoryczne. Mogił kurhanów wyraźnych jest tu 30. Śród nich jedna, największa; na nią kamień płytowy, w kształcie menhiru, w środku osadzony. Cmentarzysko to stanowi dość znaczną wyniosłość ponad drogą z dwóch stron okalającą kurhany. W kilku miejscach potworzyły się urwiska i przezto niemalże zniszczyło się nadbrzeżnych mogił. Z dwóch takich urwisk wydobyliśmy dwie czaszki, a przy jednej z nich kołczyk bronzowy. W środku zaś samym cmentarzyska zbadaliśmy kurhan w niczem nieuszkodzony. Miał on 8 metrów przeciętną krzyżową miarę, wysoki na 60 cm. Szkielet leżał na połud. wschód, w głębokości 215 cm., t. j. niezwykle głęboko pod poziomem. Przy nim znaleziono pierścień bronzowy.

Mam nadzieję, że przy dobrych chęciach pp. Czeińskich już nam oświadczonych, cmentarzysko to w zupełności zbadamy.

Z poprzednich moich sprawozdań znana jest Zaścianka nad Hniezą, pod Tarnopolem, gdzieśmy z hr. Koziebrodzkim kilkanaście mogił zbadali. Niedawno na témże cmentarzysku, przypadkowo, gdy plug natrafił na kamień, po obaleniu go, odkopano czaszkę i przy niej wcale ładne misterną roboty kołczyki, każdy z dwóch zwojów, ozdobionych wicsidelkami. Kołczyki te, ofiarował nam p. J. Mochnacki, marszałek Tarnopolski.

W Liczkowcach nad Zbruczem przypadkowo znaleziono siekierkę krzemienną, którą p. Józef Zipser ofiarował do naszych zbiorów.

Wracając z Podola wstąpiłem do p. Romana Rydla w Nizinach. P. Rydel nie ustaje w pracy nad badaniem i wykryciem bliższych jego okolicy ponad Wisłą i Wisłoką cmentarzysk. Jakoż wydobył on z cmentarzyska w Krzemienicy, które już w roku zaprzesałem tak znakomicie wzbogaciło nasze muzeum, jeszcze kilka urn, z których trzy tylko mogą tu złożyć z dwoma przystawkami. Inne jeszcze niezrestaurowane. W dwóch urnach znaleziono dwa bardzo piękne pierścionki i paciorek duży gliniany.

Zwiedziłem także Chorzelów hr. Jana Tarnowskiego. Tu na wydmach piaszczystych, które się ciągną prawie na ćwierć mili, w miejscowości zwaną Trzcina, są ślady rozległego cmentarzyska ciałopalnego. Na wschód od niego torfowisko zajmujące 280 morgów, na południe Mielec, na północ Grochowe i Tuszów. W kilkunastu miejscach znaleźliśmy niezmierną ilość kosteczek ludzkich przepalonych. Dawniej, jak zapewnia hr. Jan Tarnowski, dobywano całe urny; dziś chociaż kopaliśmy w rozmaitych miejscach do głębokości 140 cm., oprócz drobnych skorup, nie znaleźliśmy. Widocznie, że tu, tak samo jak w sąsiednich Nizinach, na Czerwonej niwie, urny były jednorzędowe pod samą powierzchnią, a przez karczowanie lasu, następnie rozwianie wiatrem wszystkie zostały poniszczone. Zostały tylko skorupy. W dwóch miejscach, w 70 cm. głębokości natrafiliśmy na kości zwierzęce, niektóre 60 cm. długie; inne rozdzielały się na dwie części, lub zagłę-

biały się wewnątrz, lecz wszystkie tak spróchniałe, że ani jednej części wydobyć nie było sposobu.

Ostatnim punktem moich badań były Mikłuszowice pod Bochnią, gdzie ową największą ze znanych u nas urn znaleziono, o której mówiłem już w ostatnim sprawozdaniu, a która zdobi nasze muzeum. Gruntownie badałem niwę Pasternik, kopalem długie i głębokie doły w rozmaitych kierunkach, rezultat zaś przedstawia chaos do nieopisania. Tu wieki całe i niejedna kultura zmieszały się, tworząc dziś jakąś dziką, nieokreśloną całość. Mamy tu niezmierną ilość kości i kosteczek przepalonych ludzkich i zwierzęcych; mamy skorupy gruboziarniste, jak niemniej od nowszych zwykłych naczyń, bardzo wiele kaheł herbownych w kawalkach; wyroby kamienne, szklane, żelazne. Oto np. piękna siekiérka krzemienią, a oto żelazny przedurawiony przedmiot niedający się ze ścisłością określić. Mogła to być proca, a może jaki przedmiot z nowszych epok, np. waga, lub ciężar od bezmianu. A znajdowano tu złote i srebrne przedmioty. Dodać do tego potrzeba niezmierną ilość węgla, żuzli, spalenisk na całej niwie. Jedyne możliwe przypuszczenie, że było na tém miejscu cmentarzysko pogańskie; kolejną czasy na témże miejscu stanął gmach jakiś zapewne wielkich rozmiarów z licznymi budowlami. Wybuch straszliwy pożarn, wszystko zniszczył, zamienił w popiół i ruinę, pomieszał pozostałości kultury pogańskiej z cywilizacją późniejszą. Niema żadnego podania, któreby coś wyjaśnić mogło. Okazy, które tu składam, są tylko małą cząstką olbrzymich kup, któreśmy z p. nauczycielem Proskurnickim z dolów wydobyli, a które dziś zaliczyćby można chyba do znanych odpadków kuchennych.



**Trzecie sprawozdanie**  
**z badań**  
**antropologiczno-archeologicznych**  
**w jaskiniach okolic Krakowa,**  
**dokonanych w r. 1881**  
**przez**  
**G. Ossowskiego.**  
**(Z trzema tablicami i 5 drzeworytami).**

~~~~~

Zadaniem tegorocznych moich badań w jaskiniach okręgu krakowskiego było:

1<sup>o</sup> Dokończenie rozpoczętego w roku zeszłym badania jaskini Na-Łopiankach w Mnikowie.

2<sup>o</sup> Wynalezienie i zbadanie innych jaskiń znajdujących się w wąwozie mnikowskim.

3<sup>o</sup> Oznaczenie kierunku, w jakim, po ukończeniu badań w okręgu krakowskim, mogłyby być prowadzone na podstawie naukowej dalsze badania jaskiń krajowych.

Zadań tych dokonałem w rozmiarach następujących.

## I. Co do jaskini Na-Łopiankach I.

Ze sprawozdania mego przeszłorocznego <sup>1)</sup> widać, że w jaskini Na-Łopiankach I, w skutek spóźnionej pory jesiennej, pozostał mi jeszcze do zbadania niedokończony wówczas obszar, znajdujący się

---

<sup>1)</sup> Ob. Drugie sprawozdanie z badań antrop.-geolog. etc. w r. 1880 (*Zb. wiadom. do Antrop. krajowej*, tom V, str. 18).

przed wejściem do tej jaskini, pomiędzy nim, a leżącym tu odłamem skały, odpadłym ze szczytu obnażenia <sup>1)</sup>. Mniejsza połowa całej tej przestrzeni, po stronie lewej (od wejścia do jaskini), była już wprowadzie oczyszczona z części namuliska w skutek wywożenia tędy ziemi z wnętrza jaskini. Część zaś pozostała, większa, przedstawiała znacznej wysokości wzgórze, którego powierzchnia mocno była pochylona od strony otworu jaskiniowego ku odłamowi skały. Pochyłość ta była o tyle stromą, że na przestrzeni 8 metrów, pomiędzy otworem jaskini a odłamem skały, koniec przylegający do otworu jaskiniowego miał przeszło 6 metrów wysokości, licząc od spodniej warstwy namuliska jaskiniowego (c), gdy koniec drugi, znajdujący się przy odłamie skały był tylko na 3 metry wysoki.

Pokład wierzchni tego wzgórza stanowiło osypisko pochodzące z wierzchołka skały, złożone z gliny przemieszanej z ziemią roślinną i z drobnym gruzowiskiem wapiennym, wytworzonem z wietrzejącej powierzchni skalnych szczytów. Grubość tego osypiska była niejednakową. Na końcu przylegającym do skały dochodziło ono do 60 cm., gdy na końcu drugim, zewnętrznym, miało miejscami ledwo kilka cali grubości.

Bezpośrednio pod tym ziemistym pokładem zaczęły się pokazywać najprzód mniejsze, a następnie coraz to większe głazy kamienne, ułożone w niezupełnie foremne rzędy idące w kierunku od prawej strony otworu jaskiniowego ku odłamowi skalnemu. Rzędy te, leżąc jedne na drugich, sięgały z góry do dołu do głębokości 6 metrów. Przedzielały je między sobą warstewki ziemiste takiegoż składu jak i samo osypisko wierzchnie tegoż wzgórza, z większą jednakże domieszką w nich czarnoziemu. Rząd najgłębszy, leżący już w warstwie gliniastej namuliska, złożony był z głazów największych. Całość układu tych głazów tworzyła tym sposobem wysoką ścianę kamienną, zagradzającą jedną połowę wejścia do jaskini. Wspomniane warstewki naturalnego osypiska, znajdujące się pomiędzy głazami tej ściany w kierunku poziomym i pionowym wskazują, że ścianę tę dźwignięto nie od razu, lecz że ją budowano stopniowo, układając po jednym niemal rzędzie, w pewnych odstępach czasu. W warstewkach tych znajdowały się i to wcale nierzadko, rozmaite wyroby ręki ludzkiej: szydła i iglice kościane, tudzież nieco narzędzi krzemiennych łupanych. Znalezione tu kilkadziesiąt samych wyrobów z kości. Najwięcej było ich w dolnej i w środkowej części tej ściany; ku górze one znikwały, a pod głazami spodniemi nie było już ich wcale.

Do zewnętrznej strony kamienną tej ściany przylegało osypisko podobne do wyżej opisanego. Tuż przy samej ścianie, ilość zawartego w niem czarnoziemu była znacznie większa i tu jeszcze się znajdowało nieco wspomnianych wyrobów kościanych, oraz odlupków i narzędzi krzemiennych łupanych. Nieco dalej od ściany, pokład ten składał się

<sup>1)</sup> Tamże (l. c.), str. 29.

już tylko z osypiska gliniastego zmieszanego z gruzowiskiem wapien-  
 nym i żadnych wyrobów w sobie nie zawierał. Ze strony zaś wewnętrz-  
 nej, przylegały do ściany tej, na wysokość namuliska jaskiniowego,  
 warstwy także same, jakie opisałem już poprzednio w samej jaskini.  
 Były też one dalszym ciągiem tychże warstw namuliskowych. W miej-  
 scu tym, w warstwie *B*<sup>1)</sup>, zupełnie tak samo jak i na przestrzeni całej  
 jaskini, znajdowała się ogromna ilość całych albo zepsutych wyrobów  
 kościanych, oraz narzędzi łupanych krzemiennych, a jeszcze więcej, od-  
 łupków i klocków krzemiennych. Tych ostatnich przedmiotów najwię-  
 ciej się znalazło tuż przy samym odłamie skały, u jej spodu, pomiędzy  
 leżącymi tam bryłami kamiennymi. Nagromadzone one tu były nieraz  
 całymi kupami. Pomiedzy niemi były także i kości bydłace łupane dro-  
 bno. Tu znaleziono również i wielki młot z rogu jeleniego, oraz parę  
 wielkich kawałków takiegoż rogu, na końcach opitowanych i ostruga-  
 nych, i dwa narzędzia kamienne szlifowane. W ogóle, z warstwy tej,  
 w tym miejscu, nie licząc ogromnego mnóstwa narzędzi łupanych, od-  
 łupków i klocków krzemiennych, wydobyto kilkaset wyrobów samych  
 kościanych. Były to przeważnie szydła, iglice i rozmaite inne narzę-  
 dzia, tudzież wisiorki, podobne w ogóle do tych, jakie w téjże war-  
 stwie znajdowano w roku przeszłym w namulisku wewnętrznym jaskini.  
 Oprócz tych wyrobów zaczęły się tu jeszcze pokazywać przedmioty  
 zupełnie odmienne, najczęściej fantastycznego i dziwaczego kształtu,  
 wyrobione z niegrubych blaszek kościanych, albo z rozmaitych kawał-  
 ków kości, zaopatrzone zwykle sporą ilością przewierconych dziurek.  
 Wyroby te, starannie i z mozołem wykończone, zastanawiają swym, jak  
 powiedzieliśmy, osobliwszym kształtem, wcale dotychczas nieznanym.  
 Mogą one być, o ile się zdaje, uważane za przyozdobienia zastępujące  
 wisiorki lub tym podobne wyroby. Pomiedzy kościanymi znajdowało  
 się kilkadziesiąt takichże samych wyrobów, wyrzniętych z wapienia  
 naciekowego<sup>2)</sup>.

W części przedniej tegoż badanego obszaru, jeszcze wyżej ponad  
 poziomem opisanych warstw namuliskowych tej jaskini, leżała znowu  
 słaba warstwa osypiska (głina z gruzowiskiem i z ziemią roślinną),  
 mająca około 20 cm. grubości. Przedzielała ona cały szereg opisanych,  
 pod nią leżących warstw namuliska, od spoczywającego na niej po-  
 kładu czarnoziemno-gliniastego, mającego około 60 cm. grubości, a który  
 przykryty już był wierzchnią ziemią roślinną. W najwyższym tym po-

<sup>1)</sup> O składzie, znaczeniu i stosunku tej warstwy do innych warstw namu-  
 liska, ob. w témże naszym Sprawozdaniu drugiem (Zb. wiadom.  
 do Antrop. kraj., tom V, str. 33).

<sup>2)</sup> Wapień ten pokrywa sobą w wielu miejscach boczne ściany i części  
 sklepienia wielu tutejszych jaskiń. Jest to rodzaj stalaktytu, składowe  
 czastki którego nie ułożyły się w sople, lecz, przylegając do ścian  
 jaskini, utworzyły na nich niekiedy dość grube skorupy wapienne  
 naciekowe. Ten to właśnie wapień odlupywany od ścian jaskini po-  
 służył jej mieszkańcom za materyjał do rozmaitych z niego wyrobów.

kładzie wzgórza przedjaskiniowego, zarosłym krzakami zasłaniającymi otwór jaskiniowy, pomiędzy korzeniami drzew znajdowały się jeszcze nożyki i odlupki krzemienne, oraz jedenaście wyrobów kościanych. Charakter tych ostatnich, wyszczególniał się od całego mnóstwa wyrobów kościanych wydobytych z namuliska dolnego (z warstwy *b*). W liczbie ich znajduje się jedna mała rączka ludzka, dość grubo wyrobiona, mająca 88 mm. długości; jedna łyżeczka takąż 184 mm. długa; trzy wyroby w kształcie medalijonów z uszkami do zawieszania i z rysunkami, których znaczenia domyśleć się nie można, tudzież ze znakami krzyża typu chrześcijańskiego na drugiej stronie; na koniec jeden ułamek wyrobu podobny do rączki od skrzypiec, i pięć innych jeszcze wyrobów przeznaczenia niewyraźnego, z których trzy podobne są do wyżej wspomnianych wyszczególniających się wyrobów, znajdujących w warstwach głębszych.

Wszystkie wykopaliska te, wydobyte tym razem z tego przedjaskiniowego obszaru, uzupełniają zdobycz przeszłoroczną, utrzymaną z samą jaskini. Ogólną tedy ilość wyrobów kościanych, kamiennych i rozmaitych innych, znalezionych w tej jaskini, nie licząc wielu tysięcy rozmaitych przedmiotów krzemiennych (nożyków, pilek, odlupków i klocków), oraz wielkiej ilości skorup naczyń glinianych, przedstawiają liczby następujące:

Szydeł kościanych . . . . .	696
Iglic takichże, przeszło . . . . .	500
Rozmaitych innych narzędzi kościanych: łopatek ceramicznych, widelek, strzałek, jakoteż wiśiorków, tudzież wyrobów innych ozdobowych, razem z wyrobami do użytku nieoznaczonego . . . . .	220
Twarz ludzka wyrznięta z blaszki kościanej . . . . .	1
Wyrobów wyrzniętych z wapienia naciekowego, rozmaitego kształtu i przeznaczenia w użytku . . . . .	62
Wyrobów szlifowanych z kamienia twardego . . . . .	4
Z rogu jeleniego (młot wielki i parę wyrobów mniejszych niedokończonych) . . . . .	3
Wiśiorków wyrobionych z małżowin skojek rzecznych gatunku <i>Unio pictorum</i> . . . . .	15
Wyrobów bronzowych, wydobytych z warstwy wiérzchniej ( <i>a</i> ), całych i w ułamkach . . . . .	9
Razem . . . . .	1510 <sup>1)</sup>

<sup>1)</sup> Z wykopaliska tego rysunki trzech iglic zdobionych w główkach podajemy niżej (ob. drzeworyty Nr. 3, 4 i 5), jako dopełnienie kształtów tego rodzaju narzędzi podanych w poprzednich sprawozdaniach naszych.



## II. Co do innych jaskiń wąwozu mnikowskiego.

Niewielka dolina uroczyska Łopianek, w której leży tylko co opisana jaskinia Na-Łopiankach I, stanowi jedną z małych odnóg wielkiego wąwozu mnikowskiego. W wąwozie tym znana była dotychczas jedna tylko jaskinia, którą nazywano Grota<sup>1)</sup>. Niezwykle powodzenie osiągnięte z badań jaskini Na-Łopiankach wskazało mi konieczną potrzebę ścisłego zbadania całego wąwozu, aby tym sposobem przekonać się, czy nie znajduje się w nim więcej jeszcze jaskiń, bądź widocznych, bądź też ukrytych w skutek zupełnego zamulenia ich otworów.

Wąwóz, o którym mowa, dotyka południowo-wschodnim swym końcem samej wsi Mnikowa i stąd ciągnie się na przestrzeni kilku kilometrów w stronę wsi Sanki. Łączy się on na tej przestrzeni z wąwozem czółowskim i w kilku miejscach ma niewielkie odnogi, na podobieństwo odnogi łopiankowskiej. Na całej prawie długości tej obficie w nim występują pokłady białego wapienia jurajskiego w kształcie stromych i malowniczych obnażeń skalnych. Wielkie mnóstwo urwisk i fantastycznego układu nago sterczących skał składają się na znane z piękności, właściwe temu wąwozowi widoki natury. Takimi obnażeniami skalnymi obstawione są boki wąwozu niemal wszędzie i zamykają z obu stron wąską, wydłużoną i głęboko zapadniętą dolinę mnikowską. Środkiem płynie niewielka rzeczółka Sanka. Ścisłejsze badania pokazały, że na obu wybrzeżach tej rzeczółki, w owych obnażonych grupach skał znajduje się istotnie wielka ilość jaskiń, które, w większym lub mniejszym stopniu zamulone, znajdują się na rozmaitych wysokościach względem dna wąwozu. Położenie ich, jako też i charakter sytuacyjny otaczającej je natury przedstawia sporządzony przez nas plan tego wąwozu na tablicy III. Zaczynając od południowo-wschodniego końca, t. j. od wyjścia wąwozu na otwartą dolinę czółowsko-morawicką i udając się ścieżką wiodącą po prawém wybrzeżu Sanki, nie dochodząc jeszcze do leśniczówki, w lasku zwanym Gaik natrafiamy na dwa obok siebie leżące schroniska: Na-Gaiku I i II. O kilkaset kroków od tego miejsca, przy samym już domku leśniczówki, na wysokości 30—40 metrów, znajdujemy wśród gęstych zarośli leśnych w wysokiej i nago sterczącej skale,

<sup>1)</sup> Leży ona na znacznej wyniosłości w obnażeniach skalnych występujących przy Łace-Chowańców. W tym miejscu znajduje się wielki obraz Matki Boskiej malowany na skale, po za którym i nieco wyżej od niego znajduje się wejście do tej wspaniałej jaskini. Ze strony łąki wejścia tego nie widać. Urocze położenie tej miejscowości i malowniczość samej groty ściągają tu od dawna liczną publiczność podczas letnich wycieczek z Krakowa i okolicy. Opis tej groty ob. niżej, pod nazwą groty imienia Dra J. Majera.

jaskinię zwaną Zawaloną. Dalej, wyminąwszy już leśniczówkę, o parę tysięcy kroków od niej, w niewysokim obnażeniu skalnym i u samego jego spodu, na równi z poziomem łąki utworzonej z zamulonego stawku, znajduje się jaskinia Pod-Kochanką. Ztąd, kierując się dalej w górę rzeczółki, ku młynowi Chowańca i przeszedłszy łąkę tegoż nazwiska, następuje wspomniana wyżej jaskinia, Grota (Dra J. Majera), przy której, o kilkadziesiąt tylko kroków i na równi z nią wysokości, widać także i schronisko. Dalej od tego miejsca, spora część wąwozu mnikowskiego jaskiń nie zawiera; pokazują się one dopiero w części jego leżącej na gruntach czółowskich, gdzie do znaczniejszych należą jaskinia Nad-Potoczkiem i Murek. W odnodze na koniec łopiankowskićj tego wąwozu, oprócz wyżej opisanćj jaskini Na-Łopiankach I, znajduje się o kilkadziesiąt tylko kroków od niej odległa jaskinia druga, Na-Łopiankach II.

Najniewątpliwiej, że oprócz wymienionych tu jaskiń, które dotychczas w wąwozie tym dały się spostrzedz i rozpoznać, może się ich tu jeszcze więcej znajdować<sup>1)</sup>, ale te chyba już kiedyś, w przyszłości, przypadkiem spostrzeżone i odkryte być mogą.

Niektóre z jaskiń mnikowskich dziś niezupełnie się nadają do badań. Tak, między innymi, piękna jaskinia Zawaloną jest już mocno uszkodzoną i w części zupełnie zepsutą. W obszernym wnętrzu tćj jaskini, przed laty kilkunastu, XX. Kameduli zamierzali urządzić kaplicę. W skutek tego, dla wyrównania dna jaskini, rozkopano część jćj namuliska, a następnie, przez sztuczne rozszerzanie wnętrza, naruszono sklepienie, którego część runęła i gruzami zasypała większą jćj połowę. Dla zbadania tedy tćj jaskini należałoby poprzednio usunąć owe gruzowisko i otworzyć dostęp do naruszonego już namuliska, co niemałych wymagałoby kosztów.

Z liczby innych, wyżej wspomnianych, jaskiń mnikowskich, badałem: dwa schroniska Na-Gaiku (I i II), jaskinię Pod-Kochanką, grota Dra J. Majera, i jaskinie Nad-Potoczkiem, Murek i Na-Łopiankach II.

## 1 i 2. Schroniska Na-Gaiku I i II.

Dwa te schroniska znajdujące się w południowym końcu wąwozu, na prawym wybrzeżu Sanki, w lasku zwanym Gaik, leżą jedno koło drugiego o kilkanaście tylko kroków (ob. Plan wąwozu tabl. III). Pierwsze z nich odległe jest od rzeczółki o kilka (do 10) kroków i wznosi się nie więcej jak  $1\frac{1}{2}$  metra po nad zwykły poziom jćj wód; drugie zaś, oddalone jest o 30—40 kroków od brzegów tćjże rzeczółki i leży co najniżej o 6—8 metrów wyżej od poziomu doliny. Oba te schroniska są bardzo nie wiele, bo zaledwo do 3 metrów, zagłębione w skałę.

<sup>1)</sup> Jest także jaskinia jedna w lasku zwanym Miłaszówka (ob. Plan wąwozu, tabl. III), a dalej na zachód od Murka, jaskinia w miejscowości Uliczki, lecz obu tych jaskiń, w czasie dokonywania badań moich w Mnikowie, oglądać nie miałem sposobności.

Szerokość zaś schroniska I wynosi 11 metrów w kierunku ze wschodu ku zachodowi, a szerokość drugiego, równa się 5 metrom w tymże mniej więcej kierunku.

Warstwy namuliskowe tych schronisk, były niejednakowe.

W schronisku I warstwy namuliska następowały jedna po drugiej, zaczynając z góry, w następującym porządku:

*a)* Napływy czarnoziemno gliniaste w kształcie wierzchniej powłoki 10—15 cm. grubości.

*b)* Czarnoziem gliniasty z gruzowiskiem drobnego wapienia, na 1 metr gruby.

*c)* Gлина zawierająca domieszkę ziemi roślinnej, przepelniona gruzowiskiem ciężkim i głazami znacznej objętości, 60 cm., pod którą następował piasek rzeczny, przedzielony w pewnych odstępach cienkimi warstewkami piaszczysto-gliniastymi. W piaskach tych znajdowały się ułamki małżowin skojeł rzecznych gatunku *Unio pictorum*.

W schronisku II, dwie wierzchnie warstwy (*a* i *b*) były takież same, ale w warstwie spodniej (*c*) nie było wcale piasków rzecznych. Cała ta warstwa składała się z części gliniastych z domieszką ziemi roślinnej, przepelniona była gruzowiskiem ciężkim z bryłami głazów znacznej objętości i spoczywała bezpośrednio na skalnym dnie jaskini.

Wskazana różnica w składzie warstw obu tych schronisk zależała od rozmaitego ich wzniesienia nad poziomem doliny. Schronisko I, leżące przy samym prawie potoku, wystawione było na niejednokrotnie zalew jego wodami, w skutek czego, w podstawie warstw namuliskowych tego schroniska, zaległy piaski naniesione wodami rzeczółki. Schronisko II, położone daleko wyżej, w innych pozostawało warunkach i źródłem jego osadów namuliskowych mogły być tylko napływy te, które się dostały z góry obnażenia skalnego, wciągnięte wodami atmosferycznymi przez szczeliny skalne.

Zbadanie namulisk w obu tych schroniskach dało wypadki następujące:

W schronisku I, w warstwie drugiej z góry (*b*), znajdowały się głazy ułożone w półkole, którego końce opierały się o skałę schroniska. Wewnątrz tego półkola i pomiędzy głazami, które go składały, znajdowały się wyraźne ślady spalenisk, znaczna ilość przedhistorycznych zabytków ręki ludzkiej i kości łupane zwierząt domowych i leśnych. Z wyrobów ręki ludzkiej znaleziono tu: rozmaite przedmioty z kości zwierzęcych, ptasich a także i ludzkich, jako to szydła i iglice, rozmaite inne narzędzia, jako też wisioriki i inne wyroby ozdobowe oraz użytku niewiadomego, kształtem zupełnie podobne do tych, jakie znajdowały się w jaskini łopianskiej. Wszystkich ich było około 500. Pośród niemi były też przedmioty wyobrażające rozmaite kształty zwie-

rzęce. Przedmiotów podobnych, lecz wyrobionych z wapienia naciekowego było sztuk 3. Mnóstwo nakoniec znaleziono tu narzędzi łupanych (nożyków i t. p.) z krzemienia, odłupków i klocków, oraz skorup naczyń glinianych.

Pomiędzy kośćmi łupanymi można było rozpoznać i oznaczyć części należące do następujących gatunków zwierzęcych:

1. Łoś (*Cervus alces*), indywiduum 1.  
Różne ułamki rogu (sztuk 4); ząb trzonowy szczęki dolnej; kość palcowa 1; kości goleniowej lewej koniec dolny; śródstopia ułamków dwa (końca dolnego); kręgi z szyi 1.
2. Jeleń (*Cervus elaphus*), indywiduów 3.  
Ind. I. (b. mł.). Szczeka dolna prawa; szczęki górnej ułamek z zębami.  
Ind. II. (mł.). Szczeka dolna lewa; kość kręgowa 1; ząb trzonowy dolny; rogu ułamek drobny.  
Ind. III. Rogu ułamków 3; kości sprychowej koniec dolny; kość skokowa 1; kość piętowa 1; rzepka 1.
3. Owca (*Ovis aries*), indywiduum 1.  
Szczeka dolna prawa.
4. Wół (*Bos sp.?*), indywiduum 1 (mł.).  
Zębów luźnych 2.
5. Koń (*Equus caballus*), indywiduów 3.  
Ind. I (dorosłe). Łopatki prawej ułamek (część dolna); śródstopie prawe 1; ułamek żebra.  
Ind. II (mł.). Kość skokowa lewa.  
Ind. III. Kości goleniowej prawej ułamek (końca górnego); kości udowej ułamek od końca dolnego; ząb trzonowy 1.
6. Dzik (*Sus scrofa fer.*), indywiduów 2 (młode).  
Ind. I. Szczęki dolnej ułamek z zębami trzonowymi; takież ułamek szczęki górnej; kość kręgowa 1; kiel dolny prawy; zębów luźnych przednich 2.  
Ind. II. Kiel dolny prawy.
7. Niedźwiedź szary (*Ursus arctos*), indywiduum 1.  
Atlas.
8. Borsuk (*Meles taxus*), indywiduum 1.  
Kości ramieniowych 2; kość łokciowa 1; kości goleniowej lewej ułamek (koniec górny); żeber 2; kość piętowa prawa.
9. Wilk (*Canis lupus*), indywiduum 1.  
Szczeka dolna prawa; żebra ułamek.
10. Lis pospolity (*Vulpes vulgaris*, Gray.), indywiduów 2.  
Ind. I. Kość ramieniowa prawa; kość goleniowa prawa; kości pacierzowych 2; kość piętowa prawa.  
Ind. II. Kość ramieniowa prawa; kość goleniowa prawa; kości sprychowej część dolna.

11. Bóbr (*Castor fiber*), indywiduum 1.  
Ząb przedni 1.
12. Zając (*Lepus timidus*), indywiduów 2.  
Ind. I. Kość ramieniowa lewa; kość goleniowa także;  
kość łokciowa prawa; szczeka dolna lewa.  
Ind. II. Kość goleniowa lewa.
13. Człowiek (*Homo*), indywiduum  
Przedmioty wyrobione z rozmaitych jego kości.

W schronisku II, z warstwy drugiej od góry (**B**) wydobyto wyrobów z kości tegoż samego rodzaju, kształtu i użytku, jak w schronisku poprzednim, razem sztuk 507; wyrobów zaś z wapienia naciekowego 5. Przytém nieco skorup naczyń glinianych i znaczną ilość narzędzi łupanych, odlupków i klocków krzemiennych. Śladów spalenisk nie było tu wcale, a kości łupanych bardzo mało i te były tak drobne, że z nich gatunków zwierząt oznaczyć nie można. Pomiędzy niemi był ułamek kości ludzkiej, w którym Dr. I. Kopernicki poznał kość sprychową.

Z warstwy spodniej (**C**) wydobyto szczątki zwierząt fauny dyluwialnej, mianowicie gatunków następujących: 1) Nosorożec, prawdopodobnie włośchaty (*Rhinoceros tichorhinus*?), indywid. 1; 2) Niedźwiedź jaskiniowy (*Ursus spelaeus*), indywid. 1; 3) Koń gat.? (*Equus sp.*?), indywid. 1 albo 2; 4) Lis pospol. (*Vulpes vulgaris*), indywid. 1; 5) Kuna (*Mustella martes*), indywid. 1<sup>1)</sup>.

### 3. Jaskinia Pod-Kochanką<sup>2)</sup>.

Otwór tej jaskini, leżącej o parę tysięcy kroków od poprzednio opisanych schronisk, a nieopodal młyna Chowańca (ob. Plan wąwozu tabl. III), znajduje się prawie na równi z dzisiejszym poziomem obok położonej łąki, utworzonej z zapuszczonego i zamulonego stawu. Obszerne jęj wewnątrz jest wydłużone, i ciągnie się przeszło na 26 metrów. Przednia część jaskini jest tak rozszérszona, iż tworzy dość obszerną komorę, mającą u góry niewielki szczelinowaty otwór, oświetlający jęj wewnątrz. Dalej, zwęża się jaskinia stopniowo, aż do rozmiarów szczeliny skalnej, którą się kończy.

Namulisko tej jaskini rozpoczynało się z wierzchu cienką warstwą (15—20 cm.) ścisłych, czarnoziemno-gliniastych napływów (**a**), poczem następowała próchnica (*humus*) gliniasta (**b**) z gruzowiskiem,

<sup>1)</sup> Opis szczegółowy szczątków dyluwialnych pochodzących z obu tych schronisk, jako też i z innych jaskiń, podajemy w osobném sprawozdaniu do Kom. fizyograficznej, jako rzecz należącą do paleontologii.

<sup>2)</sup> Na wierzchu skały, w której znajduje się ta jaskinia, leży pole zwane Kochanka; stąd jaskinia ta otrzymała nazwę Pod-Kochanką. Zowią ją także niekiedy Markowa od imienia włościanina Marka, dzisiejszego właściciela tej miejscowości.

na 1,75 m. gruba, przepelniona kośćmi łupanemi zwierzęcemi i ogromną ilością zabytków przedhistorycznych ręki ludzkiej. Dalej, leżała warstwa spodnia (c), 1,60 m. gruba, dzieląca się na dwie połowy: część górną składały osady lepkiej gliny, zawierającej wielkie głazy wapienne i obfite gruzowisko, oraz szczątki fauny dyluwijalnej; część zaś dolną — warstwy czystego piasku rzecznoego z małżowinami skojek rzecznych (*Unio pictorum*).

Skład wymienionych warstw był następujący:

W warstwie wierzchniej (a) znajdowały się, jak zwykle, kości zwierząt mających dziś jeszcze swe siedliska w naszych jaskiniach (borsuk, lis i t. p.), zachowane w stanie jeszcze dość świeżym, oraz kości ptactwa domowego (gęś, kura i t. p.).

Warstwa druga, t. j. środkowa (b), dzieliła się na dwie nierówne połowy. W górnej (cieńszej) jej połowie, nie było wcale kości łupanych, a natomiast znaleziono tu 4 ogniwa naszyjnika brązowego. Ogniwa te, co do kształtu i wyrobu, są zupełnie podobne do tego, które przed laty kilku znalezione zostało w cementarzysku ciałopalnym w Kwaczale, odległej stąd około czterech mil<sup>1)</sup>. W części zaś dolnej tej warstwy zaczęły się pokazywać właściwe naszym jaskiniom wyroby przedhistoryczne ręki ludzkiej. Znajdowała się ich tu ilość ogromna, a składały je przedmioty tego samego rodzaju, co i w jaskini Na-Łopiankach (przed wejściem) i w obu schroniskach Na-Gaiku. Przedstawiały one jednakże nierównie większą różnorodność pod względem kształtów. Były tu znane nam już szydła, iglice, noże, łopatk i t. p. narzędzia, jako też najrozmaitsze wyroby służące do ozdób i do użytku niewiadomego, oraz liczne przedmioty, które prawdopodobnie do zabaw dziecinnych służyć mogły, gdyż przedstawiają między innemi kształty zwierzęce i ptasie, lub też podobizny rozmaitych narzędzi większych, wyrabiane w rozmiarach drobnych (kliny, celty i t. p.). Nadto, znaleziono tu także trzy wyroby wyobrażające postać ludzką. Wszystkich tych najrozmaitszych wyrobów znaleziono około 1800 sztuk. Wyrabiane one były przeważnie z kości (1578 przedmiotów), a w mniejszej ilości z wapienia naciekowego (sztuk 210). Rysunki niektórych osobliwszych przedmiotów tego wykopaliska, o których szczegółowiej powiemy niżej, wyobrażone są na tablicy IV. Wszystkie one leżały w namulisku zwykle pojedynczo, niby tu i owdzie zrzadka porozrzucone, a niekiedy po kilka przedmiotów blisko siebie, mianowicie w tych miejscach, gdzie się znajdowały w namulisku większe głazy kamienne, albo też przy ściankach jaskini, a szczególnie w ich szerszych szczelinach. Oprócz przedmiotów wyrobionych z kości i z wapienia, znajdowały się także w tej warstwie liczne narzędzia i odlupki krzemienne, tudzież klocki i surowo były krzemienia przygotowane do

<sup>1)</sup> Ogniwo naszyjnika kwaczalskiego znajduje się w Zbiorach archeologicznych Muzeum Akademii Umiejętności, pomiędzy wykopaliskami pochodzącymi z tego cementarzyska (Dz. VI., Cment. ciałop.).

wyrobów, a nakoniec i spaleniska. Pomiędzy tém wszystkiém było téż wiele kości łupanych zwierzęcych, z których oznaczyłem gatunki następujące:

1. Sarna (*Cervus capreolus*), indywiduum 1.  
Szczęka górna prawa; żebro 1.
2. Owca (*Ovis aries*), indywiduów 2.  
Ind. I (b. mł.). Szczęka dolna lewa, część przednia.  
Ind. II. Szczęki dolnej ułamek.
3. Koń (*Equus caballus*), indywiduum 1.  
Ząb trzonowy dolny 1 i siekacz 1, oba luźne.
4. Borsuk (*Meles taxus*), indywiduów 5.  
Ind. I (dorosłe). Czaszka; kość ramieniowa prawa; kość goleniowa lewa; żebro; kość sprychowa lewa.  
Ind. II (stare). Czaszka; obie kości ramieniowe; kość udowa lewa.  
Ind. III. Obie kości ramieniowe.  
Ind. IV (mł.). Szczęka dolna lewa; kość ramieniowa prawa; kość goleniowa prawa; kości sprychowej ułamek.  
Ind. V. Kość sprychowa.
5. Lis pospolity (*Vulpes vulgaris*, Gray), indywiduów 6.  
Ind. I. Czaszka z jedną połową szczęki górnej (ułamaną); obie szczęki dolne.  
Ind. II. Czaszka ze szczękami górnymi rozłupanymi; szczęka dolna prawa; kości sprychowej ułamek końca dolnego.  
Ind. III. Czaszka; szczęka dolna lewa; obie kości udowe.  
Ind. IV. Czaszka; szczęka dolna lewa; kość ramieniowa prawa; kość udowa lewa.  
Ind. V. Czaszka (rozłupana).  
Ind. VI. Szczęki prawej górnej ułamek; żebro.
6. Pies (*Canis f. matris optimae* Leittelles et *C. f. intermedius* Woldf.), indywiduów 5.  
Ind. I (młode). Szczęki obie dolne; kość łokciowa lewa; kość goleniowa; żebro.  
Ind. II (b. mł.). Szczęka dolna prawa.  
Ind. III. Obie szczęki dolne; ząb trzonowy górny.  
Ind. IV. Szczęka dolna prawa.  
Ind. V. Szczęka dolna prawa.
7. Zając (*Lepus timidus*), indywiduum 1.  
Kość ramieniowa lewa.

W spodniej nakoniec warstwie (c) znajdowały się kości zwierząt dyluwijalnych, mianowicie: 1) Mamut (*Elephas primigenius*), indywid. 1 albo 2; 2) Nosorożec, prawdopodobnie włochaty (*Rhinoceros sp.?*, *tichorhinus?*), indywid. 1; 3) Niedźwiedź jaskiniowy (*Ursus spelaeus*), indywid. 1; 4) Koń gat. ? (*Equus sp.?*), indywid. 3; 5) Łoś (*Cervus alces*), indywid. 3.

#### 4. Grota Dra J. Majera <sup>1)</sup>.

Jaskinia ta, jedna z najobszérniejszych w wąwozie mnikowskim, zagłębiająca się w skałę przeszło na 29 metrów w kierunku głównie zachodnio-wschodnim i równolegle z kierunkiem brzegu obnażenia skalnego, znajduje się na wysokości 60—70 metrów nad dnem wąwozu. Ma ona trzy otwory, z których główny, służący za wejście, leży na wschód od téj skały, na której jest wielki obraz Matki Boskiej. Otwór ten, szeroki przeszło na 10 metrów, zasklepiiony u góry na wysokości 10 metrów od dna jaskini, wprowadza do komory głównej, mającej jeszcze drugi otwór wychodzący ponad urwisko, w stronę wąwozu.

Cała jaskinia ta składa się z dwóch komór rozmaitej wielkości, połączonych wązkim przejściem około 10 metrów długim.

Komora główna (wschodnia), pierwsza od wejścia, ma kilkanaście metrów długości i przeszło 10 mtr. szerokości. Ze strony południowej łączą się z nią dwa wązkie otwory w kształcie korytarzy zagłębionych w skałę na kilkanaście metrów, i stanowiących niby jęj odnogi. Taką sama odnoga i z téjże samęj strony otwiera się także i do przejścia łączącego obie komory jaskini.

Komora druga (zachodnia), którą się kończy jaskinia, jest 3—4 mtr. szeroka i długa i ma trzeci otwór w kształcie szczeliny, który wychodzi ponad urwisko, oświeca jęj wnętrze, i daje wspaniałe widoki na wąwóz.

Namulisko téj jaskini miało całkowitęj grubości 1,60 mtr. Układ warstw jego przedstawia typ namulisk tworzących się w jaskiniach położonych na znacznych wysokościach. Wierzchnią jego powłokę stanowiła cienka warstewka (15—20 cm.) dość ścisłych napływów czarnoziemno-gliniastych, czyli taka sama warstwa, którą wszędzie przy opisie jaskiń poprzednich oznaczaliśmy warstwą *a*. Pod nią leżała warstwa czarnoziemiu gliniastego (*b*), 60—70 cm. gruba, zawierająca domieszkę ziemi roślinnéj. Ostatnią warstwę, leżącą na samém już skalnym dnie jaskini, stanowiło gruzowisko ciężkie i ściste, zawierające głazy znacznej wielkości, spojone gliną mającą w sobie słabą domieszkę ziemi roślinnéj (*c*).

W warstwie *a* znajdowała się nie wielka ilość kości zwierząt tegoczesnych i nieco kostek ptasich w stanie świeżym.

Warstwa *b* zawierała wyroby przedhistoryczne równie obfite, rzadkie i rozmaite, jak poprzednio opisana jaskinia Pod-Kochanką. Znalezione tu około 1200 rozmaitych wyrobów z kości, wapienia na-

<sup>1)</sup> Jaskinia ta, która — jak już powiedzieliśmy wyżej — była jedna tylko ze znanych w Mnikowie, nie miała nazwy osobnéj. Zwano ją po prostu Grota. Przyozdabiam ją najdosłójniejszym imieniem Prezesa Akademii Umiejętności, Dra Józefa Majera, którego staraniem i poparciu należy się istotna zasługa tego, że systematyczne badania jaskiń naszego kraju rozpoczęte zostały.



ciekowego, gliny palonéj i rogu, nie włączając w to narzędzi krzemiennych i szczątków naczyń glinianych. Między niemi było około 1100 przedmiotów wyrobionych z kości, mianowicie szydeł (345), iglic (141) i wyrobów służących do ozdób, tudzież do użytku i przeznaczenia niewiadomego, na podobieństwo takich, jak w jaskiniach poprzednich. Reszta wyrobów była przeważnie z wapienia naciekowego (76); jeden paciorek polerowany wyrobiony był z marmuru czerwonego, trzy ozdoby z gliny palonéj i jeden wyrób z rogu. Pomiedzy témi, do najwyższego stopnia ciekawémi przedmiotami, na największą uwagę zasługują dwie postaci ludzkie wyrobione z kości i jedna z wapienia, wielka ilość wyrobów przedstawiających kształty zwierzęce i ptasie oraz najrozmaitsze narzędzia. Rysunki niektórych szczególniejszych wyrobów tego rodzaju, o których niżej mówić jeszcze będziemy, podane są na tablicy V.

Razem z témi wyrobami znajdowała się spora ilość narzędzi i odłupków krzemiennych, nie mało skorup naczyń glinianych, pomiędzy któremi wiele się znajdowało bardzo gustownie przyozdobionych ornamentyką wygniata i nalepianą. W wielu miejscach widoczne były ślady spalenisk, a nakoniec znaczna ilość kości łupanych, należących do gatunków następujących:

1. Łoś (*Cervus alces*), indywiduum 1.  
Kości goleniowéj ułamek; zębów trzonowych luźnych 7.
2. Jeleń (*Cervus elaphus*), indywiduum 1.  
Łopatką 1; śródstopie prawe; kość palcowa 1.
3. Owca (*Ovis aries*), indywiduum 1.  
Szczęką dolną lewą; kość sprychowa prawa; obie kości piętowe; śródreżcza ułamek końca dolnego.
4. Niedźwiedź szary (*Ursus arctos*), indywiduum 1.  
Pazur; kość palcowa.
5. Borsuk (*Meles taxus*), indywiduum 1.  
Czaszka; zebro; kość sprychowa prawa.
6. Lis pospolity (*Vulpes vulgaris*, Gray.), indywiduum 1.  
Kości ramieniowéj ułamek końca dolnego.
7. Kuna (*Mustella martes*), indywiduów 2.  
Ind. I. Szczęką dolną prawą; kość ramieniowa prawa.  
Ind. II. Szczęką dolną prawą.
8. Koń (*Equus caballus*), indywiduum 1.  
Kiel.
9. Dzik (*Sus scrofa fer.*), indywiduum 1.  
Siekacz 1; racica 1.
10. Człowiek (*Homo*), kostki dziecięce niekompletne dwóch do trzech indywiduów<sup>1)</sup>.

<sup>1)</sup> Znajdowały się one w komorze głównej, przy brzegu otworu jaskini wychodzącego nad urwisko wąwozu i leżały zmieszane na jednym miejscu, niby złożone na kupie.

W warstwie na koniec **c** znajdowały się kości należące do zwierząt fauny dyluwialnej, gatunki której są następujące: 1) Mamut (*Elephas primigenius*), indywid. 1; 2) Nosorożec, prawdopodobnie włochaty (*Rhinoceros sp.?*; *tichorhinus?*), indywid. 2; 3) Niedźwiedź jaskiniowy (*Ursus spelaeus*), indywid. 1; 4) Koń (*Equus sp.?*), indywid. 2; 5) Łoś (*Cervus alces*), indywid. 1; 6) Jeleń (*Cervus elaphus*), indywid. 1; 7) Wół (*Bos sp.?*; *taurus?*), indywid. 2.

## 5. Jaskinia Nad-Potoczkiem.

W znacznej odległości od poprzednio opisanych jaskiń, bo na końcu już prawie wąwozu mnikowskiego, gdzie ten wchodzi w obszar gruntów wsi Czółowa, znajduje się znowu kilka jaskiń położonych jedna nieopodal od drugiej. Nową tę grupę jaskiń rozpoczyna jaskinia zwana Nad-Potoczkiem, leżąca na prawym brzegu drobnego potoczku bez nazwy, uchodzącego do Sanki.

Otwór tej jaskini występuje nad urwiskiem obnażenia skalnego, w wysokości 60—70 mtr. nad poziomem dna wąwozu. Prowadzi do niego boczna ścieżka wiodąca po stromiznach skalnych. Wnętrze jaskini przedstawia szeroko otwartą komorę, 4—6 mtr. szerokości i około 9 mtr. długości. Dalej, rozszczepia się ona na dwie wąskie odnogi, z których każda, ciągnąc się jeszcze kilka metrów, zwęża się do rozmiarów ciasnej szczeliny skalnej. Namulisko tej jaskini składało się z takichże samych warstw (**a**, **b** i **c**), jakie wskazaliśmy dopiero w poprzednio opisaną jaskini (Dra J. Majera). W warstwie środkowej tego namuliska, t. j. w warstwie **b**, znajdowały się liczne wyroby ręki ludzkiej z kości, krzemienia i gliny, oraz ślady spalenisk. Wydobyto ztąd samych przedmiotów wyrobionych z kości 361, a z wapienia naciekowego okazów 33. Ogólny charakter tych wyrobów jest podobny do wyrobów wydobytych z poprzednio opisanych już jaskiń; między niemi jednak znalazła się pewna ilość szydeł mających kształty całkiem odmienne od tych, jakie się przytrafiały w ogóle we wszystkich innych jaskiniach. Wyrobione one są na podobieństwo dawnych strzał żelaznych z ostrzem płaskim i z trzpieniem. Wszystkie te przedmioty pomieszane były w tej warstwie z wielką ilością kości zwierzęcych łupanych, z których oznaczyłem gatunki następujące:

### 1. Niedźwiedź szary (*Ursus arctos*), indywiduum 1.

Kości udowej prawej ułamek końca dolnego; kość piętowa; kości łokciowej ułamek drobny; kość palcowa 1; żeber 4.

### 2. Koń (*Equus caballus*), indywiduum 1.

Kości ramieniowej ułamek końca dolnego; siekaczy luźnych 2.

### 3. Koza dzika (*Antilopa rupicapra*), indywiduum 1.

Śródrecze prawe; śródstopia ułamek; żebro 1.

4. Borsuk (*Meles taxus*); indywiduów 5.

Ind. I (stare). Czaszka; szczeka dolna lewa; kość ramieniowa prawa; obie kości łokciowe; obie kości sprychowe; kość udowa lewa; kość goleniowa lewa; żebro.

Ind. II (stare). Czaszki część przednia; szczeka dolna lewa; kość ramieniowa prawa; kość łokciowa prawa; kość udowa prawa; kość goleniowa prawa; kości miednicowej połowa prawa.

Ind. III (dorosłe). Szczeka dolna prawa; kość goleniowa lewa; kości udowej ułamek drobny; żeber 2; kręg 1.

Ind. IV (dorosłe). Szczeka dolna prawa.

Ind. V (młode). Szczeka dolna prawa.

5. Lis pospolity (*Vulpes vulgaris*, Gray), indywiduów 2.

Ind. I. Szczeka dolna prawa; kość ramieniowa prawa; kość łokciowa prawa; kość sprychowa lewa; kość goleniowa prawa.

Ind. II. Kość goleniowa prawa.

6. Zając (*Lepus timidus*, Lin.), indywiduów 2.

Ind. I (większe). Kość goleniowa prawa.

Ind. II (mniejsze). Kość goleniowa prawa.

W warstwie dolnej (c) namuliska tej jaskini znajdowały się szczątki zwierząt fauny dyluwialnej następujących gatunków: 1) Mamut (*Elephas primigenius*), indywid. 1 albo 2, oba młode; 2) Nosorożec włochaty (*Rhinoceros tichorhinus*), indywid. 1; 3) Koń (*Equus sp.?*), indywid. 1; 4) Jeleń (*Cervus elaphus*), indywid. 1; 5) Łoś (*Cervus alces*), indywid. 1.

## 6. Jaskinia Murek.

Na przeciwnym, lewym brzegu tegoż samego potoczku, przy którym leży dopiero co opisana jaskinia Nad-Potoczkiem, i w podobnej wysokości, lecz obrócona otworem ku wąwozowi głównemu, znajduje się jaskinia zwana Murek<sup>1)</sup>. Do tejże jaskini jest ona zupełnie podobną z wielkości, kształtu wnętrza, rozgałęzienia, oraz ze składu i grubości swego namuliska. Z warstwy środkowej (b) tej jaskini wydobyto podobnież sporą ilość wyrobów z kości, z wapienia naciekowego, krzemienia i gliny. Natrafiano tu także na ślady spalenisk. Wyrobów z kości było tu okazów przeszło 300, a z wapienia naciekowego 13. Z kości łupanych, które się z temi wyrobami w niej znajdowały oznaczyłem następujące gatunki zwierzęce:

<sup>1)</sup> Obnażenia skalne tego miejsca gdzie się znajduje ta jaskinia mają kształty podobne do murów niewielkich czyli murków, występujących na stoku dość stromej i wyniosłej góry. Ztąd cała ta miejscowość i sama jaskinia otrzymały u ludu nazwę miejscową Murek.

1. Koń (*Equus caballus*), indywiduum 1.  
Ząb trzonowy luźny.
2. Jeleń (*Cervus elaphus*), indywiduów 2.  
Ind. I (młode). Kości sprychowej lewej, część dolna; kość skokowa prawa.  
Ind. II (dorosłe). Łopatka prawa.
3. Koza dzika (*Antilopa rupicapra*), indywiduów 2.  
Ind. I. Kość sprychowa prawa.  
Ind. II. Kości goleniowej lewej część dolna; śródreżcza ułamek części górnej; łopatki ułamek drobny.
4. Sarna (*Cervus capreolus*), indywiduów 2.  
Ind. I. Czaszka ze szczękami górnymi; szczęka dolna prawa; śródreżcze lewe.  
Ind. II. Kości goleniowej ułamek; żebro 1.
5. Owca (*Ovis aries*), indywiduów 2.  
Ind. I (b. młode). Szczeka dolna lewa.  
Ind. II (młode). Szczeka dolna lewa.
9. Świnia (*Sus scrofa dom.*), indywiduum 1.  
Obie szczęki dolne rozłupane i niecałe.
7. Niedźwiedź szary (*Ursus arctos*), indywiduum 1.  
Kość łokciowa lewa; kość palcowa 1.
8. Borsuk (*Meles taxus*), indywiduów 6  
Ind. I (mł.). Szczeka dolna lewa; kość ramieniowa prawa; kość łokciowa prawa; kość sprychowa prawa; łopatka prawa; żeber 3; obie kości udowe; obie kości goleniowe.  
Ind. II (mł.). Szczęki dolnej prawej część przednia; obie kości ramieniowe; kość łokciowa prawa; łopatka lewa; żeber dwa; obie kości sprychowe w ułamkach: obie kości udowe; obie kości goleniowe; piszczel 1.  
Ind. III (dorosłe). Czaszka ze szczękami górnymi; szczęka dolna lewa; kość ramieniowa; takież kości prawej ułamek; obie kości sprychowe; obie kości udowe; obie kości goleniowe; kości miednicowej ułamek strony lewej; żeber 2.  
Ind. IV (stare). Obie szczęki dolne; kość ramieniowa lewa; kość łokciowa lewa; obie kości udowe; obie kości goleniowe; kości miednicowej strona prawa.  
Ind. V (stare). Czaszka; obie szczęki dolne; obie kości ramieniowe; obie kości udowe; kość goleniowa prawa; kręg 1; kości miednicowej połowa prawa; żeber 3.  
Ind. VI (młode). Kość ramieniowa prawa (w dwóch ułamkach); żeber ułamków 2; kości miednicowej ułamek drobny.
9. Lis pospolity (*Vulpes vulgaris*, Gray.), indywiduów 4.  
Ind. I. Czaszka; szczęka dolna prawa; kość ramieniowa prawa; kość sprychowa lewa; kość łokciowa prawa; kość udowa lewa; kość goleniowa lewa; żebro 1.

Ind. II. Szczeka dolna prawa; kość ramieniowa prawa; kości ramieniowej lewej koniec dolny; kości miednicowej obie połowy rozłupane.

Ind. III. Szczeka dolna prawa; obie kości ramieniowe; kość sprychowa prawa; kość łokciowa lewa; kości udowej lewej ułamek górny; kość goleniowa lewa; kości miednicowej połowa lewa.

Ind. IV. Szczeka dolna lewa; kość ramieniowa prawa; kość goleniowa lewa.

10. Zbik (*Felis sylvestris* Griss.) indywiduum 1.

Szczeka prawa dolna; kość goleniowa prawa; kość łokciowa lewa.

11. Zając (*Lepus timidus*. Lin.), indywiduów 5.

Ind. I. Czaszka; szczeka dolna prawa; kość goleniowa lewa.

Ind. II. Czaszka; kość ramieniowa lewa; kość goleniowa lewa.

Ind. III (mniejsze od poprzedniego; kości mocno spróchniałe). Kość ramieniowa prawa.

Ind. IV (młode, kości mocno spróchniałe). Kości ramieniowej prawej połowa dolna.

Ind. V (b. młode; kości również spróchniałe). Kości ramieniowej prawej koniec dolny.

12. Bóbr (*Castor fiber*), indywiduum 1.

Kość goleniowa lewa.

Oprócz tych oznaczonych kości znajdowało się wiele ułamków do oznaczenia nieprzydatnych.

## 7. Jaskinia Na - Łopiankach II.

Jaskinia ta znajduje się o pareset kroków od opisaną już jaskini pierwszej tegoż nazwiska (Nr. I) i w téjże samej odnodze wąwozu mnikowskiego. Otwór jęj występuje tak nizko nad poziomem dna wąwozu, którem jest łąka powstała z zamulonego dawnego stawku, że przed rozpoczęciem badania téj jaskini, górna tylko, niewielka część jego czerniała po nad tym poziomem <sup>1)</sup>. Część zaś środkowa i dolna otworu jaskini zamulone były całkowicie. Z przyczyny tak niskiego położenia względnego jaskini, zbadanie jęj dokładne dziś jest wielce utrudnione. Wody bowiem wiosenne i potoki, powstające po każdéj

<sup>1)</sup> O zamuleniu tego, niegdyś tu istniejącego, stawku, w skutek czego dzisiejszy poziom dna wąwozu, stosunkowo do poziomu jego przed kilkudziesięciu laty znacznie podniesionym został, mówiłem weszło-roczném sprawozdaniu z badań moich jaskini Na-Łopiankach I. Ob. Drugie sprawozd. z badań geolog.-antropol. (*Zbiór wiad. do antrop. kraj.*, T. V, str. 29).

ulewie, dostają się do wnętrza jaskini i napełniają je coraz to nowszymi osadami namułu, których nie podobna ani odprowadzić w stronę, ani zapobiedz niszczeniu niekiedy rozpoczętej roboty. Pomimo tych trudności zdołałem oczyścić z namuliska część przednią tej jaskini do głębokości  $1\frac{1}{2}$  metra.

Zdjąwszy przeszło pół metra namułu naniesionego wspomnionymi wodami, w którym nie godnego uwagi się nie znajdowało, części głębsze namuliska jaskiniowego znalazłem przepełnione niezliczonym mnóstwem odłupków i narzędzi krzemiennych łupanych. Największa ich masa tworzyła cały pokład krzemienny, dość gruby, spojony mułem i zgromadzony głównie ku prawej stronie wejścia jaskini. Pośród milionów łupanych tych wyrobów i pozostałości krzemiennych znajdowało się jedno dłuśko pięknie oszlifowane. Ku stronie lewej jaskini obfity ten pokład zmniejszał się i stawał się coraz cieńszym. Dalej ku wnętrzu jaskini zaczęły się pokazywać wyroby z kości i z wapienia naciekowego: szydła, iglice i w ogóle przedmioty takiegoż samego rodzaju, jak wydobyte w wyżej opisanych jaskiniach. Znalezione ich dotychczas kilkadziesiąt. Dalsze roboty przerwane zostały słotą i ulewami późniejszej już pory jesienniej.

Przechodząc teraz do zaznaczenia wyników z opisanych tu tegorocznych badań naszych, możemy przyjść do następujących ogólnych pod tym względem uwag:

Badane w tym roku jaskinie wąwozu mnikowskiego, jak to się już okazuje z powyższego przedstawienia, dostarczyły nam ilość wykopalisk niespodziewaną i niewątpliwie najobfitszą. Z namulisk tych jaskiń wydobyto w ogóle samych kościanych i z wapienia naciekowego wyrabianych przedmiotów około 6000. Oprócz tych, tak niepospolitych, a częstokroć wcale nieznanych, wyrobów, zdobyto ogromną ilość szczątków naczyń glinianych, niezliczone mnóstwo narzędzi łupanych, odłupków i klocków krzemiennych, a na koniec i narzędzia polerowane z krzemienia i z innych kamieni twardych. W niepospolitej też ilości zdobyto kości łupane zwierząt fauny nowoczesnej, które z owymi wyrobami czasów przedhistorycznych razem w jednej znajdowały się warstwie, jako też i kości fauny dawniejszej, nagromadzone w warstwach namuliskowych głębszych.

Cały ten olbrzymi materiał, nie tylko pod względem nadzwyczajnej ilości przedmiotów, lecz i pod względem najrozmaitszego naukowego znaczenia zasługuje na szczególniejsze odznaczenie. Śród tego mnóstwa wyrobów i zabytków kunsztu przedhistorycznego, spotykamy się tu z wielką ilością przedmiotów takich, które z kształtów swych, z wyrobu i przeznaczenia w użytku, przedstawiają okazy zupełnie nowe, dotychczas nieznane, a częstokroć i takie, które przy dzisiejszym stanie wiedzy archeologicznej nie mogą być nawet dostatecznie i z pewnością zrozumiane. Zakres nasz zwykłego sprawozdania nie pozwala nam się tu wdawać w przegląd szczegółowy wszystkich tych przedmiotów; nie

możemy jednakże zupełnem pominąć milczeniem pewnej części wyrobów pierwszorzędnego naukowego znaczenia. Pomijając przeto wyroby krzemienne, mniej lub więcej znane już z kształtów i przeznaczenia, oraz nader zajmujące okazy sztuki garncarskiej, zastanówić się chociaż najkróć należy nad niektórymi wyrobami z kości i z wapienia naciekowego.

Już pomiędzy licznymi przedmiotami wykopalisk zeszłorocznych wyrobionymi z kości, widzieliśmy, że pomiędzy niemi, co do ilości, przeważają narzędzia służące do najzwyczajniejszych robót codziennego życia, jakimi są szydła i iglice. Obok nich, znajdowała się pewna ilość innych narzędzi, jak łopatki garncarskie, widelka i nieco wyrobów ozdobowych w kształcie wisiorków. Wyjątkowo nakoniec przytrafiły się wyroby początkowej sztuki, do których należy wydobyta wówczas twarz wyrznięta z blaszki kościanej. Takiż sam wzajemny stosunek tychże rodzajów przedmiotów zachowuje się i w wykopaliskach tegorocznych, z tą jednakże różnicą, że teraz, przy ogromnej w ogóle ilości zdobytych przedmiotów, ilość tych ostatnich wyrobów, t. j. narzędzi garncarskich, ozdób i plastycznych wyrobów sztuki, znacznie się zwiększa i urozmaica takimi formami, których poprzednio nie spotykaliśmy wcale. Dalej, występują tu wyrzeźbione podobizny rozmaitych zwierząt domowych i dzikich (konie, psy, owce, wilki i t. p.), oraz rozmaitych ptaków. Trudno jest oznaczyć z pewnością do czego wyroby takie służyć mogły. Jedne z nich, mające wywiercone dziurki (fig. 22—25 tabl. IV), mogły być używane jako szczególniejsze ozdoby ówczesne; nie mające zaś dziurek służyć mogły może za zabawki dziecinne. Główniejsze tylko i najgodniejsze uwagi wyroby tego rodzaju przedstawiamy tym razem na obu załączonych tu tablicach w fotodruku, mianowicie na fig. 4—25 tabl. IV i fig. 4—21 tabl. V. — Pierwsze pochodzą z jaskini Pod-Kochanką, drugie zaś z groty imienia Dra J. Majera. Większość wyobrażonych tam przedmiotów daje dokładne wyobrażenie o tém, jak trafnie, chociaż w bardzo niewykończonj formie, umiano już wówczas w téj grubj rzeźbie naśladować kształty zwierząt ssących (fig. 12—15 i 17—19 tabl. IV i fig. 6—9 tabl. V) i rozmaitego ptactwa (fig. 4—8 tabl. IV i 14—17 tabl. V). Są to podobizny tak udatne i tak charakterystyczne, że gdybyśmy nawet, przy tych rozmaitych wyrobach, nie znajdowali w jaskiniach kości łupanych służących do oznaczenia ówczesnej fauny, to byśmy ją po części mogli odgadnąć z tych tak wyraźnych podobizn. Niektóre z takich wyrobów są niekiedy niby fantazyjnym naśladowaniem kształtów istot ze świata zwierzęcego (fig. 9—11, 16 i 20 tabl. IV i fig. 10, 11, 12 i 13 tabl. V), albo téż mają kształty zupełnie poczwarkowate (fig. 20—25 tabl. IV i fig. 20 i 21 tabl. V).

Następnie, niemniej godnymi uwagi są wyroby kościane i z kamienia naciekowego z licznymi przewierconymi dziurkami, zastanawiające wielką ilością okazów, nieskończoną różnaitością kształtów i zagadkowym, zupełnie nieznanym, przeznaczeniem. Niektóre z nich można uważać za przedmioty służące do ozdób; inne zaś — za amulety.

Najczęściej, są to płaskie blaszki i krążki nieregularne najrozmaitszych kształtów, wyrobione z kości zwierząt, ptaków a nawet i z ludzkich (przeważnie z kości ciemieniowych). Ilość i różnorodność tego rodzaju wyrobów jest tak wielka, że w kilku lub kilkunastu rysunkach nie podobna byłoby dać o tych wyrobach należytego wyobrażenia. Odkładamy to więc na później, do szczegółowego i wyczerpującego opisu tych ciekawych przedmiotów.

Dalej, największe z wielu względów znaczenie naukowe mają wyroby wyobrażające twarze i całe postacie ludzkie. Wyrobów tego rodzaju we wszystkich badanych jaskiniach znaleziono okazów kilkanaście. Z nich podajemy w fotodruku sześć najgłówniejszych i najwięcej charakterystycznych na figurach 1—3 tabl. IV i V. Pierwsze trzy figurki pochodzą z jaskini Pod-Kochanką, a trzy inne z grotu Dra J. Majera. Wszystkie te figurki, wyrobione grubo, świadczą o bardzo pierwotnym, początkującym jeszcze stopniu umiejętności snycerskiej. Postać ludzka jest w nich naśladowana głównie tylko konturami, a twarz — rysami prawie domyślnymi. Szkicowe te, że tak ich nazwę, utwory ówczesnej sztuki, w całości swój przedstawiają jednakże wyroby bardzo wyraźne. Jakkolwiek istotne przeznaczenie tych figurek nie jest nam należycie zrozumiałe, to jednakże, najprawdopodobniejszemu się zdaje, że były to bałwanki bożyszc domowych. W tym przypuszczeniu najbardziej nas utwierdza jedna z tych figurek pochodząca z jaskini Pod-Kochanką (fig. 3 tablicy IV). Wyobraża ona postać mającą jedną tylko rękę wyciągniętą naprzód. Tego samego kształtu figurki, uważane za bałwanki bożyszc domowych, odlewane były w czasach późniejszych z brązu. Ponieważ w literaturze archeologicznej — o ile mi wiadomo — nie było dotychczas opisów tego rodzaju wyrobów, więc, dla porównania z naszymi, podajemy tu w drzeworytach (Nr. 1 i 2), wykonanych z fotografii, wizerunki dwóch podobnychże bałwanków z jedną ręką, brązowych, znalezionych na grodzisku przedhistorycznym w Hradcu węgierskim (Un-



Nr. 1.

Nr. 2.



*garisch Hradisch* <sup>1)</sup>. Porównyując te figurki bronzowe z kościaną mnikowską (fig. 3 tabl. IV), znajdujemy między niemi uderzające podobieństwo. Głównem zadaniem we wszystkich tych wyrobach było wyrobienie postaci ludzkiej o jedną rękę, wyciągniętą naprzód. Miejsce zaś ręki drugiej, we wszystkich trzech wyrobach, obrobione jest gładko. Przytém jednakże zachodzi między niemi ta różnica, że u figurek hradeckich wyrobione są ręce prawe, u mnikowskiej zaś — lewa. Znaczenia i celu tej różnicy oznaczyć dziś nie podobna. Bardzo prawdopodobnem się zdaje, że różnica ta wynika przez niewolnicze naśladowanie wzoru z ręką lewą przy wyrobieniu formy dla odlewu brązowego. Forma tak wyrobiona dała odlew z ręką prawą.

W ogóle mniemać można, że figurki z ręką wyciągniętą naprzód nie rzadko w owe czasy wyrabiane bywały. Rączka znaleziona w pokładzie najwyższym, przed jaskinią Na-Łopiankach I, o której wspomnieliśmy wyżej (str. 31), ma także kształt ręki wygiętej ku przodowi, i w samym wyrobie jej zachodzi największe podobieństwo do ręki figurki brązowej, wyobrażonej na drzeworycie Nr. 2, z dodatkiem słabego na jej końcu ząbienia, które wyobrażać ma palce. — Rączka ta najprawdopodobniej pochodzi od figurki w rodzaju tylko co opisanych, której jednakże w namulisku nie znaleziono.

Na zakończenie tych kilku ogólnych słów o wyrobach kościanych tegorocznego wykopaliska podajemy na drzeworytach Nr. 3, 4 i 5 wizerunki trzech iglic kościanych, mających główki przyozdobione.

<sup>1)</sup> Oba te rzadkie okazy mieliśmy sposobność poznać zwiedzając bogate i niezmiernie ciekawe muzeum prywatne niestrudzonego od lat kilkudziesięciu badacza jaskiń morawskich, Dra Wankla w Błonsku (*Blansko*), pod Byrnem (*Brno; Brünn*) na Morawach. Jego też łaskawej uczynności zawdzięczamy udzielenie nam tych wyrobów dla przedstawienia ich w drzeworytach.



Nr. 3.

Nr. 4.

Nr. 5.

Pochodzą one z jaskini Na Łopiankach I. Przyozdobienia w tym guście wyrabiane dopełniają kształtów, i przyozdobień używanych dla tego rodzaju narzędzi, których formy i ozdoby inne podaliśmy już w przeszloroczném sprawozdaniu naszym<sup>1)</sup>.

### III. Co do planu przyszłych badań jaskiń krajowych.

Chociaż badania jaskiń wąwozu mnikowskiego w tym stanie, w jakim się one z końcem tegorocznych czynności naszych znajdują, nie można wcale uważać za ukończone, tém niemniej jednakże uważałem za konieczne przystąpić zawczasu do uprzednich zwiadów i poszukiwań przygotowawczych przynajmniej pod względem topograficznym w tych okolicach, które po jaskiniach mnikowskich z kolei badać nam wypadnie. W tym celu odbyłem podróż do Tatr, trzymając się tym razem zwykłej drogi na Myślenice i Nowy Targ do Zakopanego.

Obszar kraju w tym kierunku przez nas obejrzany przedstawia nam nader szerokie pole dla przyszłych tego rodzaju badań z niemalą nadzieją na skuteczne z nich dla nauki wypadki. Cała wprawdzie wielka przestrzeń pomiędzy najbliższymi okolicami Krakowa a Nowym Targiem nie zawiera w sobie osadów tego rodzaju wapienia białe jurajskiego, w skałach którego zwykle się u nas znajdują jaskinie. To też na całej tej przestrzeni znalazłem jedną tylko jaskinię w Lubniu występującą w piaskowcach trzeciorzędowych (eocenicnych), położoną u szczytu prawie najwyższej góry w południowej okolicy tej wsi. Jedyna nawet ta jaskinia, o ile sądzimy z poprzedniego jęj obejrzenia, dla badań antropologicznych nie wiele może być przydatną. Jestto okrągławy otwór w skale, 2—3 mtr. średnicy, zapuszczający się w głąb pionowo do głębokości 3 metrów, poczem dalszy ciąg jaskini stanowi poziomy, dość ciasny i kręty korytarz rozchodzący się w dwóch przeciwnych sobie kierunkach. W jednym z tych kierunków jaskinia dostępna jest na kilkanaście metrów, a dalszy ciąg drugiego zawalony jest bryłami wietrzejącego i opadającego sklepienia i zapuszcza się widocznie ku dołowi. Na całej długości tego korytarza jaskinia usłana jest masą gruzu z piaskowca i, o ile próby pierwsze pokazały, pod tym gruzem miejscami nie ma wcale namuliska, a miejscami jest go bardzo mało. Dla badań przeto gruntownych jaskinia ta nie jest wcale zachęcającą.

Dalój, w południowych okolicach Nowego Targu, mianowicie we wsi Szklarach, dają się widzieć obnażenia skalne tego pasu osadów białojurajskich, które przechodzą przez tę miejscowość w kierunku od

<sup>1)</sup> Ob. fig. 16—19 i 31—35 Tabl. IV, dołączonej do Drugiego sprawozdania naszego z badań w r. 1880 (*Zbiór Wiad. do antrop. kraj.* T. V).

północnego wschodu (od okolic Szczawnicy), ku południowemu zachodowi od Szklar. Wązki pas ten przeciąłem w mój drodze w poprzek w Szklarach, ale w punkcie tym nie znalazłem także żadnej jaskini. Prawdopodobnie poszukiwać ich należy na linii tych osadów białojurajskich pomiędzy Szklarami a Szczawnicą.

Dopiero na linii północnego stoku Tatr, t. j. we wschodnio i zachodnio południowych okolicach Zakopanego, występują liczne jaskinie, których badanie gruntowne może niewątpliwie mieć wysoki interes naukowy. Z jaskiń tych zwiedziłem tym razem sześć: Pod-Magurą, dwie jaskinie w Kasprowej, Dziurę, tunel Smok i jaskinię nie wielką zwaną Kraków.

Pierwsze pięć z wymienionych jaskiń są znacznej wielkości; wszystkie zaś one są mniej lub więcej znane powierzchniowo szerokiej publiczności zwiedzającej Tatry.

W jaskini Pod-Magurą, leżącej przy drodze pieszkiej z Zakopanego do Morskiego Oka znajdowano od dawna wielką ilość kości Niedźwiedzia jaskiniowego i innych zwierząt rozrzuconych w niej prawie na powierzchni pomiędzy gruzami pokrywającymi na znaczną wysokość spódnie namulisko tej jaskini. Bardzo wiele z tych kości zabrano różniemi czasami przez rozmaite zwiedzające tę jaskinię osoby, jako miejscowe pamiątki z podróży. Zagięły one niemal wszystkie bez śladu. Dziś znajduje się ich bardzo mało i te pozostałe szczątki są to po największej części tak drobne ułamki, że z nich oznaczyć gatunku zwierzęcia nie można. Szanowny poseł wielkopolski p. K. Kantak zdołał jeszcze, jednocześnie z moim pobytem w Zakopanem, powynajdować w tej jaskini tu i ówdzie ukryte w szczelinach między głazami kości, które mi łaskawie doręczył. Pomiędzy niemi rozpoznałem części kłów niedźwiedzia (najprawdopodobniej jaskiniowego), oraz jeden kieł cały i jeden siekacz hijeny. Ze wszech miar jaskinia ta zasługuje na gruntowne jej zbadanie, które jednakże nie jest wcale łatwem z powodu grubego zwaliska głazów kamiennych pokrywających sobą większą część istotnego namuliska tej jaskini. Zwalisko to kamienne, utworzone z odpadających części wietrzącego sklepienia jaskini, dochodzi miejscami do kilkunastu metrów wysokości i w niem znajdują się głazy tak wielkie, że mają pozór występującej skały rodzimiej. Przystępując tu do badania namuliska nieuniknioną jest rzeczą usunięcie poprzednio chociaż w części i w granicach możliwych owego zwaliska kamiennego.

Niemniej interesujące są obie jaskinie w Kasprowej.

Pierwsza z nich (W-Kasprowej I), znajdująca się nieopodal hali tegoż nazwiska, ma kształt długiej, na kilkadziesiąt metrów ciągnącej się a wąskiej i krętej pieczary, niby korytarza, miejscami dość nisko zasklepionego. Zbadanie namuliska tej jaskini, którego grubość dla braku wówczas potrzebnych do tego narzędzi, rozpoznać nie mogłem, nie przedstawia żadnych szczególnych trudności.

Druga jaskinia (W-Kasprowej II), leżąca znacznie dalej od hali, przedstawia szczególniejszy interes przez to, że na kilkanaście me-

trów od wejścia do niej, zagłębiając się stopniowo na tej przestrzeni w łagodnym ukosie, dochodzi się do brzegu wody, napelniającej dalszy ciąg jaskini w kształcie jeziora, stanowiącego jej przedłużenie. Rozległość tej wody, oraz dalszy ciąg i kształt samej jaskini są wcale niewiadome; nikt bowiem jeszcze się tam nie zapuszczał, a nie będąc przygotowanym na to zjawisko i nie mając w skutek tego, potrzebnych dla przebycia wód przyrządów, sam zbadać tego tym razem nie mogłem.

Jaskinia Dziura, położona najbliżej Zakopanego w miejscowości zwaną Do Dziury, z wielkości i z ustroju swego wnętrza, oraz z ogromu gruzowiska pokrywającego jej namulisko jest bardzo podobna do jaskini Pod-Magurą.

Jaskinia Smok jest raczej naturalnym tunelem przechodzącym nawylot jedną ze skał występujących nad długim skalistym wąwozem, stanowiącym jedną z odnóg znaną doliny Kościeliskiej. Długość tego tunelu jest mniej więcej 100 metrów, a szerokość — kilkanaście. Sklepienie i boki jego są wygładzone naturalnie przez prądy żłobiących go niegdyś wód. Namulisko na całej jego długości jest nader obfite. Tunel ten jest jednym z najponętniejszych jaskiń dla gruntownych w nim badań.

Nieopodal na koniec od Smoka, w tymże samym wąwozie leży i mała jaskinia Kraków, na dnie której jest niegruby pokład namuliska.

Kraków, w Maju 1882.

## OBJAŚNIENIE TABLIC.

Tablica III. Plan sytuacyjny wąwozu mnikowskiego, z oznaczeniem jaskiń badanych w nim w r. 1881 i z mapką okolic Mnikowa.

Tablica IV. Wyroby znalezione w warstwie środkowej (*B*) jaskini Pod-Kochanką w Mnikowie.

Fig. 1 — 15 i 17 — 25. Wyroby z kości; fig. 16, wyrób z wapienia.

Tablica V. Wyroby znalezione w warstwie środkowej (*B*) grotty Dra J. Majera w Mnikowie.

Fig. 1 i 3 — 21. Wyroby z kości; fig. 2, z wapienia naciekowego.

## SPRAWOZDANIE

z wycieczki archeologicznej w r. 1881 dokonanej

przez

T. Ziemięckiego.

(Sieniawa, Trynecz, Grodzisko, Leżajsk, Podhorce).

~~~~~

Skloniony odwiecznym znaczeniem rzeki Sanu, jako granicy etnograficznej, rozdzielającej dwa pobratymcze plemiona słowiańskie: Polaków i Rusinów, jej doniosłością, jako jednej z najwcześniejszych i najbardziej ożywionych dróg handlowych wodnych, łączącej za pomocą Wisły pobliskie porzeczka Dniestru, kraj, tak zwanych przez Herodota Alazonów czyli Halizonów, dzisiejszy Halicz, a dalej bogate i cywilizowane nadbrzeża morza Czarnego, z odległemi, bursztynodajnymi nadbrzeżami Bałtyku, oraz jużto luźno i przypadkowo, jużto w większych całościach znajduwanemi wzdłuż tych pobraży zabytkami archeologicznemi, mianowicie głośnych miejscowości: Sieniawy i Leżajska — obrałem za przedmiot zeszłorocznej wycieczki archeologicznej kosztem Akademii Umiejętności dokonanej, zbadanie przedewszystkiem porzeczy Sanu.

Zestawiwszy w osobnej pracy: „Porzeczka Sanu pod względem archeologicznym“, odczytanęj na posiedzeniu Komisyi archeol. Akad. Umiej. w d. 13 Maja b. r. całość dotychczasowych rezultatów, tak z własnych badań, jak i poprzedników i luźno i przypadkowo znajdujących tu zabytków wynikających, — rezultatów, które jakkolwiek wiele uzupełnień od dalszych systematycznych badań wymagające, o tyle już za pozytywne uważać należy, że w zupełności potwierdzają istnienie, przed dwudziestu kilku już laty, drogą teoretycznych wywo-

dów wyśledzoną przez hr. Jana Zaluskiego <sup>4)</sup> drogi wodnej Sanu i Wisły, będącej jedną z głównych arteryj handlu wewnętrznego i międzynarodowego z czasów przed i po Herodotowych, tu ograniczę się na podaniu treściwego zestawienia zabytków, tak przez siebie, jak i poprzedników odkrytych na porzeczach Sanu, oraz w trakcie rozpoczętych za ledwie przezemnie badań w słynnych dotychczas rezydencyjną Koniecpolskich i Rzewuskich, Podhorcach.

Sieniawa, dzięki znaną uprzejmości ks. Władysława Czartoryskiego, i słynnym, niegdyś tu przechowywanym zbiorom naukowym, dość wczesnie zwróciła uwagę archeologów na zabytki epoki pogańskiej tam znajduwane. Bawiący tu mianowicie czasowo w r. 1871 znany architekt i archeolog Bolesław Podczaszyński, robiąc poszukiwania na terytorjum wsi Rudki, na uroczysku piaszczystym pod bosem Piskorowieckim, a na nadbrzeżu starego Saniska leżącym, obok wielu czerepów naczyń glinianych, znaczną domieszką tłuczonego kwarcu odznaczających się, a zdobnych najczęściej na krawędziach dziurkowaniami na przestrzał robionemi, co w około otworu naczynia dość charakterystyczny ornament formować musiało, odkrył jedną całkowitą popielnicę napelnioną w części popiołem a w części ziemią, w której znajdował się obok tego, wewnątrz, poziomo ułożony klinik ciemnej barwy a starannie dość szlifowany, będący dziś własnością Muzeum XX. Czartoryskich (Tabl. VI. 1 a i b.). Szyja znacznie zwężona tego naczynia, nosi odmienny od innych czerepów ornament z kilkukrotnie powtórzonych linii skrętów. Urny, których całkowitych późniejsze badania nie odkryły, stać tu musiały na podstawach glinianych okrągłych, zdobnych chropowatemi wytłoczeniami z jednej strony, prawdopodobnie aby urna nie zsuwała się z podstawy, jak to z znajduwanych szczątków tych podstaw wolno wnioskować. Fig. 5, 6 i 7 Tabl. VI dają w przybliżeniu wyobrażenie kształtów naczyń, odtworzonych z większych odłamów według rysunku p. B. Podczaszyńskiego.

Ponieważ, jak sądzić można, poziom dzisiejszy wydmuchu tego, jest niższy od pierwotnej podstawy naczyń, niema przeto nadziei, aby kiedykolwiek w przyszłości całkowite naczynia znajduwane tam być mogły. Przynajmniej, tak późniejszego badacza p. Martynowskiego, jak i moje poszukiwania były pod tym względem bezowocne.

W jednym tylko miejscu, na samym wierzchu wydmuchu natrafiłem na rozbitą a w części niemal rozproszkowaną popielnicę, która jednakże wraz z kośćmi delikatnemi, przepalonymi, jedną jakoby całość stanowiła, i niezbyt dawno, prawdopodobnie przez wiatr na wierzch odstonowaną i w skutek tego zgruchotaną została.

Czerepy gliniane, któreśmy znajdowali, oprócz wyżej wzmiankowanego ornamentu z dziurek na poprzek w około krawędzi umiesz-

<sup>4)</sup> JAN KONRAD hr. ZALUSKI: „Słowo o stosunkach handlowych mieszkańców Scytyi zachodniej w wiekach przed Chr. ze względem na stanowiska żeglugi na rzece Sanie a w szczególności Łeżajsk“. Lwów, 1857, str. 24.

czonych, mają ładny ornament z podwójnej linii krósek, a jeden z nich rodzaj falistego ornamentu (Tabl. VI. fig. 2, 3, 4).

Z innych okazów, obok licznych zwęglen, napotymano tylko na okrzeski krzemienne, podługowate, o delikatnych krawędziach i kilka strzałek krzemiennych starannie dość wyrobionych. Z tych p. Podezaszyński znalazł jedną z trzonkiem, uszkodzoną w ostrzu (Tabl. VI, fig. 8), p. Martynowski siedem sercowatych, jednej mniej więcej wielkości i kształtu. Ja napotykałem tylko na same okrzeski, w zamian natrafiłem na jeden nożyk żelazny, kształtu jaki powszechnie się i w innych miejscowościach napotyka.

Lecz na co poprzedni badacze albo nie zwracali uwagi, albo nie natrafiali, to na szczątki naczyń szklanych, przez czas i wpływy atmosferyczne zmatowane, a jak jeden z większych ułamków wskazuje, stanowiące część naczyń formę nieco rzymskie przypominających (Tabl. VI, fig. 9).

Podobne zupełnie okazy, tak czerepów glinianych, jak i okrzesków znajdowano i w innych miejscowościach rozległych dóbr Sieniawskich, a mianowicie na Wylewie, Dybkowie i Leżachowie oraz na uroczysku Szegdy. Z tych jednakże cmentarzysko Dybkowsko-Leżachowskie na południe Sieniawy leżące i dość rozległe, baczniejszą uwagę archeologa na siebie zwraca. P. Martynowski obok znacznej ilości okrzesków krzemiennych i czerepów glinianych znalazł w tej miejscowości: część potłuczonego kamiennego narzędzia w rodzaju siekiero-młotu, ładne brązowe szczypczyki, zdobne punktowaniami i czterema grupami ząbków wyginanych i wycinanych na krawędziach bocznych a także zakończających ostrze (Tabl. VI, fig. 10 a i b); ułamek brązowej szpilki zagiętej haczykowato i zdobnej spiralną linią, ułamek prawdopodobnie fibuli i skrzętu brązowego z nacinanymi liniami oraz podłużny paciorek z masy szklanej zielonawej barwy<sup>1)</sup>.

Myśmy tu znaleźli, obok licznych okrzesków i czerepów, typu, tak ordynarniejszego, podobnego jak w Rudce, jakoteż o wiele wyrobem delikatniejszego, jasno-ceglastej barwy i poprzecznymi karbowaniami ornamentowanych (fig. 11): szpilkę brązową, zapewne część fibuli stanowiącą, (fig. 12), fibulę niezupełną (fig. 13) typu do litery T kształtem podobnego (T-*Fibeln*<sup>2)</sup>) i monetę srebrną cesarzowej Sabiny, żony cesarza Hadryana. Ks. Władysław Czartoryski znalazł był poprzednio w Sieniawie, bez oznaczenia bliżej miejsca, cztery pieniążki srebrne rzymskie, z których jeden Nerwy, dwa Antoniusza Piusa, jeden Marka Aurelijusza Kommodusa.

Lecz co bardziej jeszcze winno zwrócić na Sieniawę uwagę badaczy, to wypadkowo w r. 1875 wyrzucone przez strumień przecinający cmentarzysko Dybkowsko-Leżachowskie, nieco poniżej tegoż na

<sup>1)</sup> Przewodnik naukowy i literacki. Czerwiec, 1874.

<sup>2)</sup> Patrz Dr. O. TISCHLER: *Ueber die Formen der Gewandnadeln (Fibeln) nach ihrer historischen Bedeutung*. Monachium, 1881. Ponieważ fibula jest niezupełna, trudno określić czy nie należy do jednego z dalszych rozwinięć tegoż typu.

łącznie, piękne cztery kręgi brązowe, nienoszące śladu patyny, starannie kombinacjami linearnych ornamentów ozdobione, z których jeden znacznej wielkości ma 81 cm. w obwodzie (fig. 14), dwa inne mniejsze, zupełnie jednakowe (fig. 15 a i b) po 29 1/2 cm. w obwodzie, czwarty nieco mniejszy i węższy 25 cm. w obwodzie.

Pan Zygmunt Gloger znalazł w r. 1874 w Sieniawie (bez oznaczenia bliżej miejsca), luźno leżący nóż krzemienisty zwykłej zaokrąglonej formy (fig. 17).

Zabytki te pozwalają spodziewać się większego jeszcze żniwa archeologicznego w przyszłości, w każdym razie stawiają Sieniawę w rzędzie pierwszorzędných miejscowości naszego kraju, znanych z zabytków archeologicznych.

Jako uwagę dla następnych badań podać winniśmy, iż w ogóle w cmentarzyskach piaszczystych miejscowości téj, kopanie nie przynosi żadnego rezultatu, nawet czerepków w miernéj już głębokości nie napotyka się; trzeba się ograniczać na zbieraniu po powierzchni wydmuchu tego, co wiatr wywiał od wieków prawdopodobnie i rozprószył po powierzchni, lub co strumień przypadkowo wyrzuci.

W pobliżu Sieniawy u zbiegu Sanu i Wisłoka leży wieś Trynca, w której, jak to z najlepszych świadectw miejscowych dowiedzieć się zdołałem, podczas wylewów, wody mianowicie Wisłoka wyrzucają nie rzadko kości i rogi wielkich przedpotopowych zwierząt, z których kilka okazów ozdabia dziś Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie.

W okolicy Sieniawy, jak widzieliśmy, napotyka się same cmentarzyska pogańskie — nigdzie dotychczas nie natrafiono na grodzisko. Otóż jadąc w kierunku Leżajska, zaciękwiony nazwą zboczyłem do pobliskiego miasteczka i wsi jednéj z najdłuższych jeśli nie najdłuższej w Galicyi, bo całą milę długości wynoszącej, do Grodziska. i

Domysły moje etymologiczne nie były płonne. Gdyż w stocie na jednéj z pobliskich wyżyn, a obok téj, na której tradycja czy legenda upatruje ruin i lochów byłego zameczyska — odkryłem wspańnię grodzisko, oszańcowane z trzech stron naturalnym jarem, z czwartéj kilku rzędami obwałowań, po dziś dzień częściowo zachowanych. Kilkugodzinne poszukiwania na górnej płaszczyźnie téj wyżyny, pozwoliły mi nabrać przekonania z wielkiéj ilości czerepków glinianych (Tabl. VII B, fig. 1, 2, 3), mianowicie jednego, z tak charakterystycznym ornamentem falistym, do niedawna wyłącznie jako charakteryzujący grodziska słowiańskie uważanym, i mnóstwa kości porozbijanych, że istotnie wyżyna ta, naturalnie niejako oszańcowana i dominująca nad okolicą, jeśli nie stale zamieszkiwana, to w chwilach wojennych niewątpliwie jako grodzisko ochronie okolicznych osad wyzyskiwana była.

Mając obietnicę właścicielki baronowej Banhidy zaopiekowania się tym grodziskiem, a ewentualnie i gruntowniejszych poszukiwań, dłużej nie zatrzymywałem się.

Miejscowy ks. Proboszcz ofiarował do zbiorów Akademii żąb konia, prawdopodobnie, sądząc z ciężaru i koloru ciemnego, kopał-



nego, obok kościoła przy kopaniu fundamentów przed paru laty wykopany.

Ztamtąd udałem się do Leżajska. Wykopalisko Leżajskie przez ks. Podgórskiego, wikaryjusza naonczas w Leżajsku, przypadkowo w r. 1853 odkryte, a przez p. K. Rogawskiego w obszerniej rozprawie opisane<sup>1)</sup>, słuszny interes w swoim czasie wzbudzało. Odsyłając szanownego czytelnika, tak do opisu powyższego, jak i naszej, wyżej cytowanej rozprawy, gdzie ocenienie samego wykopaliska jak i pracy p. K. Rogawskiego, jednej z pierwszych w naszej literaturze archeologicznej znajdzie, tu przytoczymy rezultat własnych naszych badań.

Ponieważ ks. Podgórski sam żadnych poszukiwań nie robił, tj. cmentarzyska nie kopał, a tylko rozrzucone po powierzchni wydmuchu zabytki przypadkowo natrafiwszy zbierał, p. K. Rogawski zaś na miejscu opisywanem nigdy nie był, to skłoniło nas do rozpoczęcia gruntowniejszego tym razem badania w tej miejscowości.

Lecz tu jak i w Sieniawie uderzył nas jeden i ten sam fenomen, tj. iż począwszy od paru zaledwo cali od powierzchni wydmuchu, w szérz i poprzek przez nas rozkopywanego, nie napotyka się już nawet na czerepy, licznie nader po powierzchni po dziś dzień rozsypane. Wszelkie kopanie więc pozostaje bezowocne, dzisiejsza powierzchnia wydmuchu niższą jest widocznie od poziomu dawnych grobowisk, i tylko chyba oczekiwać należy, aż wiatr znowu od czasu do czasu jaki zabytek luźno leżący i przed wiekami rozproszony, z piasku odłoni.

Badanie nasze jakkolwiek nie tak bogate jak nadzieję rościć można było, w rezultaty pod względem zabytków, przyniosło jednakże potwierdzenie ściśle naukowych wywodów, dających się wyprowadzić z okazów przez ks. Podgórskiego odkrytych a w Muzeum ks. Czartoryskich dziś przechowywanych.

Obok mnóstwa czerepów glinianych, po największej części różowo zabarwionych, gruboziarnistych, z znaczną domieszką kwarcu i miki, a jednostajną ornamentacją dziurek na poprzek w około krawędzi, tudzież poprzecznych wgłębień (Tabl. VII, A fig. 4, 5), co je czyni bardzo podobnemi do Sieniawskich, z różnicą może większej jeszcze ordynarności, oraz okrzesków krzemiennych z mniej lub więcej widocznymi śladami ręki ludzkiej — udało nam się odkryć, i to w miejscowości mniej więcej tej samej co poprzednie wykopalisko, którą ks. Podgórski sam osobiście nam wskazał:<sup>2)</sup> jeden niewielki nukleus krzemienny, strzałkę sercowatą (fig. 8) zupełnie podobną do Nr. 15 poprzedniego wykopaliska, fibulę brązową uszkodzoną (fig. 9) lecz zupełnie identycznej formy z poprzednio przez ks. Podgórskiego znalezionemi, tak brązowemi jak żelaznemi<sup>3)</sup> tj. należącemi do typu „lu-

<sup>1)</sup> O wykopaliskach Leżajskich, rzecz archeologiczna, (z jedną tablicą). Dodatek miesięczny do Czasu. Tom III. r. 1856 i osobna odbitka.

<sup>2)</sup> W kotlinie piaszczystej obok figury grobowca cholerycznego w pośród lasku do folwarku Wierzawice należącego.

<sup>3)</sup> Patrz tablicę dołączoną do rozprawy K. Rogawskiego.

kowatych“ zwezlowych w środku (*Armbrustfibeln mit umgeschlagenem Fuss*), które Dr. O. Tischler odnosi ściśle do końca IIgo i początku IIIgo w. po Chr.<sup>1)</sup>, w końcu pieniążek césarza Antonina Piusa (138—161), który wykopalisko Leżajskie w tę samą epokę tj. koniec IIgo i początek IIIgo stulecia co poprzednio znajduwane pieniążki Wespazjana i Sewera oraz wyżej wspomniane fibule odnieść nam każe.

Na Tabl. VII. A fig. 6 i 7 pomieszczamy koleczyk lub wiszadelko od naszyjnika, z białawego kamienia, z kółkiem brązowym, oraz krążek zielony szklany z starannie nader wykonanym na krawędzi ornamentem ząbków, które to dwa przedmioty znajdujemy wśród zabytków z Leżajska pochodzących w Muzeum ks. Czartoryskich przechowywanych, o których nie wspomina rozprawa p. K. Rogawskiego. Prawdopodobnie później przez ks. Podgórskiego znalezione zostały.

Wypada nam tu wspomnieć jeden szczegół, który nam się wydaje dość charakterystycznym, gdyż ani w rozprawie p. K. Rogawskiego ani nigdzie indziej z nim się nie spotykamy, to, że na powierzchni wydmuchu, właśnie w miejscowości gdzie najwięcej czerepów jest rozrzuconych i niejako rozproszkowanych, są jakby całe ścieżynki wysypane, prawdopodobnie wskutek wiatru, rodzajem śrótu z dobrze wypalonej gliny, koloru czarnego, żelazistego, które to gródki, co nie zdaje się przypadkowem, znajdujemy także wrobione w masę glinianą czerepów. Kulki więc te czarne, jeśli nie pochodzą z rozproszkowanych, że się tak wyrazimy czerepów, to, co prawdopodobniej, nagromadzone tu zostały w tak wielkiej masie dla wyrobu naczyń, być może dla nadania im większej spoistości.

Na jednym z odleglejszych folwarków dóbr Leżajskich: Maryninie, wyorano piękny grót krzemienny od dziły, który został mi przez miejscowego Komisarza skarbowego p. Jabłońskiego ofiarowany. (Tabl. VII, A fig. 10).

Ogólnie wziąwszy zabytki Leżajskie z wyjątkiem pieniążków rzymskich i być może fibul także obcego, rzymskiego pochodzenia, drogą handlu i wymiany w te odległe okolice doszłych — nie są ani bogate, ani na zbyt rozwiniętą cywilizacyją miejscową, autochtoniczną nie wskazują.

Jak niemal wszędzie, dzisiejsze, staranniejsze badania wykazują, znajdujemy i tu, obok najordynarniejszych naczyń i okrzesków, okazy z brązu i żelaza, a nawet częściowo złota i srebra.

Co do planu podanego przez p. Rogawskiego sprostować nam należy, że tak zwana „Szwedzka góra“ i „Tatarska sadzawka“ są obie o jakieś sto kilkadziesiąt kroków zaledwo od samego uroczyska oddalone i być może, tworzyły naturalnie ufortyfikowaną pozycyją czyli grodzisko dla osady chowającej swych zmarłych na uroczysku. Góra ta obsiana była w chwili naszego pobytu i żadnych badań w skutek tego rozpocząć tam nie mogliśmy. Dzisiejsze łożysko Sanu oddalone jest o jakie pół mili tak od uroczyska jak i tak zwaną

<sup>1)</sup> *loc. cit.* p. 31, 32, fig. III.

„Szwedzkiej góry“. Dawny zaś brzeg Sanu dochodził pod samo dzisiejsze miasto, o jakie pół mili przynajmniej po drugiej stronie uroczyska odległe, które przeto leży na wyniesieniu dawnego wybrzeża, w porównaniu z którym wydma piaszczysta z uroczyskiem jest w niniejszym dawnego koryta.

Nie mając chwilowo w projekcie żadnego dalszego wykopaliska na pobrażach Sanu, jakkolwiek całe to pobraże zasługiwałoby na gruntowne i wyczerpujące zbadanie, co jednakże może być tylko dziełem dłuższego czasu i większych funduszy, udałem się do znanych mi z poprzedniej mojej wycieczki Podhorzec.

Podhorce, słynne rezydencją niegdyś Koniecpolskich i Rzewuskich, dotychczas jedynie pięknie zachowanym zamkiem i wewnętrznym tegoż urządzeniem ściągało turystów. Gdy zwiedzałem je w r. 1880 zwrócono mi uwagę na znajdujące się tu mogiły i na zabytki archeologiczne od czasu do czasu tu odkrywane, których doraźnym poszukiwaniem zajmował się miejscowy burgrabia p. Antoni Kryczyński. Dowiedziałem się także, iż bawiący tu czasowo, parę lat poprzednio p. Szaniawski, właściciel zbioru archeologicznego w Warszawie, rozkopał dwie mogiły, w jednej znalazł tylko kości bezładnie rozrzucone, w drugiej całkowity szkielet, obok niego klingę pałasza żelaznego, pierścień brązowy emalijowany, szczątki srebrnych strzępek, w nogach zaś szkieletu wiaderko czyli węborek żelaznymi obręczami i rękojeścią takąż opatrzony i mnóstwo małych czerepów glinianych, wiadomo jednakże czy współczesnych, czy, co prawdopodobniej, znajdujących się już w gruncie przy grzebaniu nieboszczyka.

Czerepy te bowiem rozrzucone są licznie w całej warstwie rodzącej tej miejscowości.

Sądząc z kształtów pałasza, mianowicie jego zakrzywionej formy, grobowiec ten należał już do późniejszych, ściśle historycznych czasów. Znalezione także goździki i ślady zbutwiałych desek od trumny. Szkielet zakopano napowrót, pałasz i pierścień oddano do Muzeum Ossolińskich we Lwowie<sup>1)</sup>, wiaderko zaś zostało zatraczone.

Szczegółowo objechawszy wyżej wspomniane terytorjum, przekonałem się, iż całe niemal Podhorce są jakby jednym wielkiem grodziskiem, z trzech stron wzmocnionem nadzwyczaj silną naturalną pozycją, z jednej, północnej, oszańcowane kilku kondygnacyjami obwałowań podwójnych a gdzie indziej i potrójnych; dalej zaś otoczone z tej strony nie mniejszej rozległości cementarzyskiem nieciałopalnym. Wśród niezliczonej liczby mogił bardziej lub mniej widocznych, a po części nawet całkowicie już rozoranych, przedewszystkiem zwracają

<sup>1</sup> Katalog Muzeum Nr. 1406, str. 17, 18 i str. 23 Nr. 443.

uwagę kilkanaście mogił na kilka metrów nad poziom wyniesionych i jakby kompleks oddzielny tworzących.

Nie mogąc wtedy poświęcić dłuższego czasu na poszukiwania archeologiczne, odłożyłem to do stosowniejszej chwili. Gdy zaś w roku zeszłym otrzymałem pozwolenie od ks. Eustachego Sanguszki, właściciela majątku, robienia poszukiwań, postanowiłem skorzystać z wcześniej, niżli pierwotnie myślałem ukończonych badań na porzeczech Sanu i udałem się do Podhorzec.

Badania moje rozpocząłem od zdjęcia szczegółowego planu tak grodziska z kilkokrotnymi kondygnacjami jego obwałowań i jakby przed-gorodków, jak i cmentarzyska wzdłuż całej północnej jego strony rozciągającego się i dalej przedłużającego się w głąb lasu na zachód; co tym pilniejszém było, iż włóscianie na gruntach własnych rozorują coraz bardziej tak wały jak i pojedyncze mogiły. W krótkim przeto czasie mogą zagać ślady dawnego ich rozłożenia.

Dopełniwszy tej czynności, przekopałem rów w poprzek głównej części grodziska zwanój Plesnisko, na głębokość warstwy rodzajnej, oraz w około środkowego wyniesienia w części, która na samym stromym cyplu wzgórza po nad drogą ze Złoczowa i malowniczą okolicą wyniesiona i silnie z północno-zachodniej strony od Plesniska oszańcowana, niewątpliwie za uroczysko, miejsce rytualnych obrzędów i prawdopodobnie składania ofiar zwierzęcych jak liczne kości i czerepy gliniane zdają się wskazywać, służyła. Trzymałem się tu przy kopaniu kierunku spadków.

W tej ostatniej miejscowości, obok nader licznych kości zwierzęcych i czerepów glinianych znalazłem kilkanaście nożyków żelaznych większych i mniejszych, cztery belty żelazne od strzał, narzędzia różne inne żelazne niewiadomego użytku, kawałek cyny w wałek obrobiony, i co najgłówniejsze, dwie bransolety brązowe piękną patyną pokryte, z których jedna szersza, starannie ornamentem linearnym ozdobiona; oraz jedną żelazną ordynaryjną.

Na części grodziska Plesniskiem zwanój, znalazłem wśród wielkiej obfitości kości bydłych, kłów dzików, głowy jelenia i t. p.: cztery piękne z łupku kaolinowego <sup>1)</sup> krążki, prawdopodobnie od naszyjnika, kulę szklaną dętą w postaci jajka, na podobieństwo naszych pisanek wielkanocnych w festony żółte na tle ciemno-zielonem malowaną, kulę z masy białawej, drugą z krzemienia naturalnie zaokrąglonego, dwie ośelki, jedna oryginalnej formy z tak zwanego łupku tarnopolskiego, dwa wędzidła żelazne, jedno wielkie, drugie mniejsze, różne okucia i kawałki żelaza, krzesiwo żelazne oryginalnej formy, kawałki bransolet szklanych, koloru jasno-niebieskiego, ciemno-niebies-

<sup>1)</sup> P. G. Ossowski, geolog, zwrócił nam uwagę, że łupek z którego krążki te wyrobione, znajdujący dotychczas był jedynie pomiędzy Zbrańkami a Kłincem w powiecie Owruckim na Wołyniu. Przedmioty te więc drogą handlu dostawały się.

kiego, zielonego i ornamentowany żółtymi skrętami w około; paciorek szklany, podłużnej formy, złożony; kawałek splaszczony bronzu jakby od umba tarczy lub t. p. patyną grubą pokryty.

Z mogił, których kilkanaście rozkopalem, w kilku nie nie znajdując, przede wszystkim zasługuje na wyróżnienie jedna wielka mogiła, jedyna z większych, którą, jako na gruntach włościańskich znajdującą się, wolno mi było rozkopać<sup>1)</sup>. Wyniesiona jest na dwa i pół metra po nad poziom gruntu. Dwa razy była poprzednio rozkopywana, lecz bez rezultatów, z powodu płytkości kopania; w głębokości trzech metrów tj. około  $\frac{1}{2}$  m. poniżej poziomu, natrafiłem na dwa szkielety obok leżące na wznak, z głową nieco na zachód pochyloną, jeden mężczyzny drugi kobiety. Kości były zupełnie zbutwiałe przeto z wyjątkiem kawałka szczęki nie dały się zachować. Obok szkieletu mężczyzny, po prawej jego stronie, przy boku, znajdował się miecz długi żelazny w pochwie drewnianej niegdyś prawdopodobnie skórą obciągniętej, jak ślady włókien zdają się wskazywać; po nad ramieniem z tej samej strony leżało narzędzie żelazne w drzewo oprawne, w dole haczykowato rozczepiające się, w rodzaju halabardy lub t. p. Na pierśiach kościotrupa znać było rodzaj kołczugi z kółek żelaznych, wrabianych w jakąś tkaninę; pas prawdopodobnie skórzany, spięty był klamerką brązową, z dwoma obok niej takimiż kółkami, przyozdobionymi w deseń<sup>2)</sup>. W zębach trzymał nieboszczyk małą blaszkę złotą, na podobieństwo oboli dawanych nieboszczykom u Rzymian. Z prawego również boku znajdowały się trzy wąskie obręcze od wiaderka, prawdopodobnie dębowego, lecz zupełnie zniszczonego, w środku ich łopátka i żebra bydłce, prawdopodobnie szczątki obiaty z mięsiwa. Dalej leżała oselka podłużna i mała cewka kościana, ściągnięta w końcach w niejakiem oddaleniu drutem brązowym. W nogach kościotrupa stał wielki węborek dębowy, cały okuty żelaznymi obręczami, z taką rękojęcią, dobrze cały zachowany. Kościotrup kobiety miał naszyjnik z paciorem karniolowych rzniętych większych i mniejszych, a na prawej ręce bransoletę ze złotej wązkiej blaszki; przy lewym jego ramieniu w górę nieco podniesionem, stało naczynie gliniane czarne.

Szkielety tak tu jak i w innych mogiłach leżały od zachodu na wschód, głowami zwrócone na zachód. Wszędzie znajdują się liczne goździe i ślady zbutwiałego drzewa, prawdopodobnie od trumien.

W innych pomniejszych kurchanach znajdowano najczęściej pojedynczo pierścienie brązowe, różne kształtem i ornamentacją; w je-

<sup>1)</sup> Właściciel ks. E. Sanguszko zastrzegł sobie aby wielkich mogił na gruntach dworskich nie tykać. Mam nadzieję, że gdy mogiły na gruntach włościańskich jako zniszczeniu większemu ulegające, zostaną zbądane, zastrzeżenie co do mogił na gruntach dworskich zostanie cofnięte.

<sup>2)</sup> Podobne kółko z tym samym ornamentem pochodzące z Żabieńca w pow. Złoczowskiemu posiada muzeum Akademii Umiejętności.

dniej medalik brązowy z krzyżem równoramiennym, z bocznemi odnogami jak na brakteatach i krążkach ołowianych z Bugu <sup>1)</sup> — krzyżem w koło wpisaném <sup>2)</sup>, w inniej znów na piersiach kościotrupa pierścień srebrny haczykowato zagięty (*hakenring*) symbol znany słowiański z czasu przejściowego od pogaństwa do chrześcijaństwa.

W jednjej z mogił znaleziono naszyjnik z kilku krążków z łupku kaolinowego, rodzaj kołczyka z cienkiego drutu brązowego oraz perłę z bursztynu z wierzchu emalią niebieską ozdobioną, która niestety rozpadła się przy kopaniu.

Czaszek dobrze zakonserwowanych wydobyłem trzy. Czwarta wraz z różnemi drobnemi przedmiotami z mogił pochodzącemi znajduje się w zbiorze w zamku.

Ponieważ badania te w Podhorecach, z tylu względów tak ciekawe i w rezultaty już obfite, za rozpoczęte zaledwie uważać należy, i mając zamiar prowadzenia ich dalej w roku bieżącym, ograniczam się przeto na tym nader treściwym zdaniu sprawy, odkładając podanie planu, rysunków przedmiotów, oraz zużytkowanie naukowe materiału tu zdobytego do późniejszego szczegółowego opisu całego wykopaliska Podhoreckiego.

<sup>1)</sup> Patrz o znakach tych, między innemi, ks. Dz. J. DYDYŃSKIEGO: Urny z krzyżami Tabl. I. fig. 2, Tabl. II, fig. 28, 29, Tabl. III, fig. 34, str. 19 i następ.






<sup>2)</sup> Znany symbol *Croix dans le cercle*.





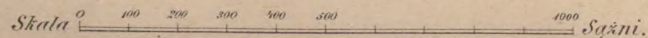
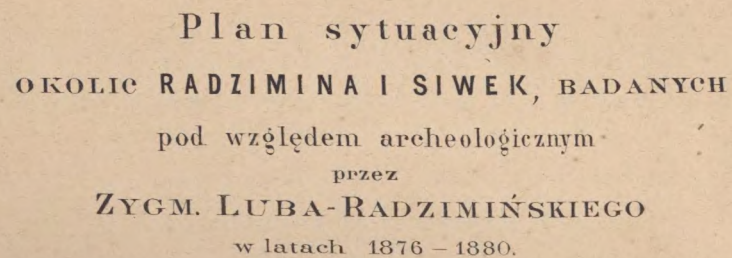


ZNAKI:

-  *Osada (Stacya).*  
 *Grodzisko.*  
 *Zamczysko (Okopy).*  
 *Mogila ziemna (kurhan).*  
 " " *z grobem nieciatopalnym.*  
 o *Zabytek badany.*

*Liczbę: 76-79, stojące przy znaku o, oznaczają lata, w których dokonano badań (1876 etc). —*

*Liczby rzymskie (I-VIII) oznaczają numera pod którymi zabytki opisane są w tekście. —*







Fotodruk St. Wiśniewskiego w Krakowie.

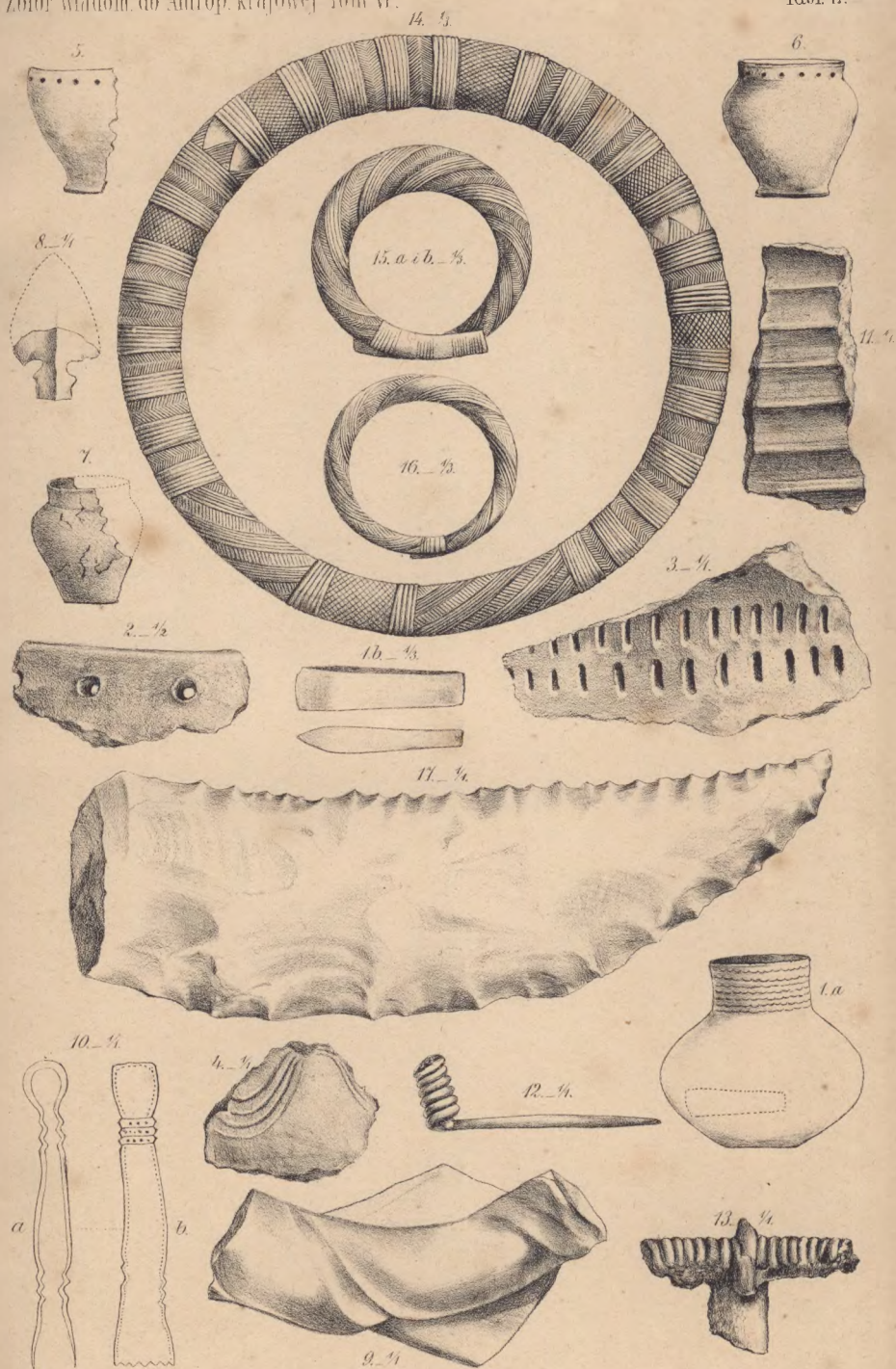
z Jaskini Dr. J. Majera w Mników.  
(Wielkość 1/2)

Litogr. akad. M. Salba w Krakowie.















# PLAN SYTUACYJNY WĄWOZU MNIKOWSKIEGO

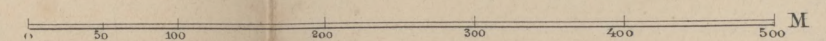
z oznaczeniem Jaskiń badanych

w r. 1880 i 1881,

przez

G. OSSOWSKIEGO.

Skala - 1:5000



## ZNAKI:

- Jaskinia.
- Schronisko.
- Badane.
- Uszkodzone.
- Dolina wąwozu.
- Obnażenia skalne (wapien białojurajski)







A.



10.



7. 1/2.

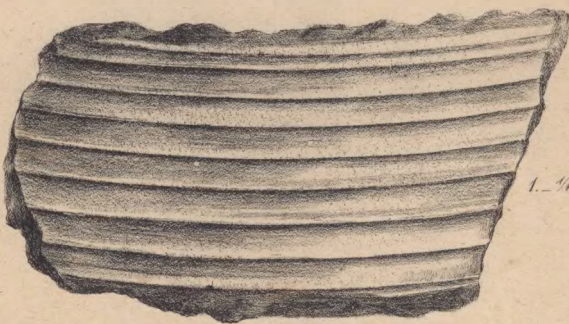


6. 1/2.



8. 1/2.

B.



1. 1/2.



2. 1/2.



3. 1/2.

Druck: akad. M. Salska w Krakowie

II.

**Dział Antropologii**

**w ściślejszém znaczeniu.**



# Pomiary antropologiczne dzieci Warszawskich

przez

Dra Med. Leona Dudrewicza.



Przedstawiając wypadki spostrzeżeń antropometrycznych na 3138 dzieciach Warszawskich dokonanych, mieliśmy pierwotnie zamiar zestawieć je z takimiż wynikami pomiarów, mających być dokonanymi we Francji z inicjatywy nieodżałowanego Broca, który przestawszy mi schemat badań tego rodzaju, miał na celu (o ile to dałoby się osiągnąć) otrzymanie pomiarów dzieci w całej Europie, dla porównania zwiększania się wzrostu w rozmaitych miejscowościach, rozwoju pojedynczych części szkieletu i t. p.

Badania te, z powodu swój chwiejności i niestalości w rezultatach, zdaje się, mogą mieć bardziej bijologiczne, aniżeli antropologiczne znaczenie.

Czyniąc jednak zadość życzeniu ś. p. prof Broca, przystąpiłem do pomiarów dzieci, zmieniwszy nieco schemat przez niego mi przysłany, a mianowicie dodawszy pomiary: odległość łokcia od poziomu, wielkiego skrętacza (*trochanter major*) od poziomu, szerokość czoła i potylicy, w końcu długość i szerokość twarzy. Proponowanej przez Broca wagi ciała, dla niemożności wykonania nie robiłem, i takową zupełnie z schematu usunąłem.

---

Wszystkich pomiarów dzieci w wieku od lat dwóch do piętnastu zrobiliśmy 3138, z których 2934 przypada na chrześcijan a 204 na żydów.

Do rezultatu z tych liczb, jak widzimy z powyższej tablicy, nie można przykładać wielkiej wagi; wiemy bowiem, że wzrost w wieku dziecięcym postępuje raz wolniej, drugi raz prężej, co zależy od najrozmaitszych i nader skomplikowanych czynników zewnętrznych, jak również i od właściwości samego organizmu. Tak np. niejednokrotnie mieliśmy sposobność sprawdzić, że niektóre cierpienia ostre jak np. odra z przebiegiem prawidłowym i pomyślnym, w bardzo wielu przypadkach, wzrost ten szybko powiększała. Co się zaś tyczy naszej tablicy, to ilość spostrzeżeń antropometrycznych jest tu zbyt mała, abyśmy mogli jakiegokolwiek pewniejsze pod tym względem wyprowadzić wnioski.

Przechodząc do dalszych pomiarów ciała, przy każdym z nich wyliczymy ilość spostrzeżeń, albowiem nie wszystkie pomiary u niektórych dzieci dokonać się dały, jak również i pomiary żydów, których zresztą zbyt mała ilość (204) od lat 2 — 15 nie może iść w rachubę porównawczą.

#### A. Odległość brody od poziomu.

Ilość pomiarów = 2822, która podług lat rozkłada się tak, jak następująca tablica wskazuje:

| Wiek dzieci  | Ilość<br>spostrzeżeń | Chłopców | Dziewcz. | Średnia<br>liczba |
|--------------|----------------------|----------|----------|-------------------|
| w 2 r. życia | 24                   | 578,33   | 540      | 559,1             |
| w 3     "    | 156                  | 643,8    | 626,5    | 635,15            |
| w 4     "    | 251                  | 673,46   | 677,5    | 675,48            |
| w 5     "    | 259                  | 740      | 787,46   | 763,73            |
| w 6     "    | 258                  | 797,6    | 806,01   | 801,82            |
| w 7     "    | 300                  | 885,2    | 858,8    | 872,04            |
| w 8     "    | 282                  | 905      | 927,1    | 916,07            |
| w 9     "    | 246                  | 1045,19  | 997,80   | 1021,49           |
| w 10    "    | 197                  | 1053     | 1030,08  | 1041,54           |
| w 11    "    | 293                  | 1046,93  | 1067,85  | 1057,39           |
| w 12    "    | 156                  | 1108,76  | 1101,44  | 1105,10           |
| w 13    "    | 111                  | 1145     | 1164,80  | 1154,9            |
| w 14    "    | 150                  | 1180,55  | 1175,64  | 1178,09           |
| w 15    "    | 139                  | 1234,56  | 1236,27  | 1235,41           |



## B. Odległość łokcia od poziomu.

Ilość pomiarów = 1122.

| Wiek dzieci  | Ilość<br>sposprze-<br>żeń | Chłopców | Dziewcz. | Średnia<br>ogólna |
|--------------|---------------------------|----------|----------|-------------------|
| w 2 r. życia | 18                        | 422,5    | 390      | 406,25            |
| w 3     "    | 54                        | 471      | 439      | 455               |
| w 4     "    | 102                       | 513,88   | 483,25   | 449,28            |
| w 5     "    | 72                        | 554      | 526,5    | 540,25            |
| w 6     "    | 96                        | 572,5    | 572,5    | 572,5             |
| w 7     "    | 114                       | 611,1    | 589,3    | 600,2             |
| w 8     "    | 132                       | 630,33   | 664,46   | 647,39            |
| w 9     "    | 90                        | 657,11   | 705      | 681,05            |
| w 10    "    | 66                        | 685,15   | 722,16   | 703,60            |
| w 11    "    | 102                       | 737,63   | 749,66   | 743,64            |
| w 12    "    | 66                        | 765,44   | 743      | 754,22            |
| w 13    "    | 30                        | 840      | 809,25   | 824,62            |
| w 14    "    | 96                        | 845,4    | 835,11   | 840,07            |
| w 15    "    | 84                        | 890,28   | 857,28   | 873,78            |

## C. Odległość pępka od poziomu.

Ilość spostrzeżeń = 2802. Z tego chłopców 1550, dziewcz. 1252.

| Wiek dzieci  | Ilość<br>sposprze-<br>żeń | Chłop. | Dziew. | Średnia  |          | Średnia<br>ogólna |
|--------------|---------------------------|--------|--------|----------|----------|-------------------|
|              |                           |        |        | Chłopców | Dziewcz. |                   |
| w 2 r. życia | 18                        | 12     | 6      | 379,5?   | 320?     | 349,75?           |
| w 3     "    | 144                       | 78     | 66     | 408,7    | 404,8    | 406,75            |
| w 4     "    | 240                       | 132    | 108    | 434,6    | 450,6    | 422,6             |
| w 5     "    | 252                       | 126    | 126    | 503,7    | 485,7    | 494,7             |
| w 6     "    | 258                       | 138    | 120    | 522      | 531      | 526,5             |
| w 7     "    | 300                       | 168    | 132    | 577      | 570      | 573,5             |
| w 8     "    | 276                       | 102    | 174    | 607,1    | 621,2    | 614,15            |
| w 9     "    | 246                       | 120    | 126    | 645,4    | 707,8    | 676,6             |
| w 10    "    | 204                       | 102    | 102    | 684      | 756,9    | 720,45            |
| w 11    "    | 294                       | 174    | 120    | 717,4    | 721,1    | 714,25            |
| w 12    "    | 156                       | 102    | 54     | 763,53   | 759,5    | 710,42            |
| w 13    "    | 108                       | 80     | 28     | 795,6    | 768,9    | 782,25            |
| w 14    "    | 168                       | 114    | 54     | 827,8    | 813,5    | 820,65            |
| w 15    "    | 138                       | 102    | 36     | 853,3    | 840      | 846,65            |

D. Odległość skrzęta wielkiego (*trochanter major*) od poziomu.

Ilość spostrzeżeń = 1110. Z tego chłopców 540, dziewcz. 570.

| Wiek dzieci  | Ilość<br>spostre-<br>żeń | Chłop. | Dziew. | Średnia  |          | Średnia<br>ogólna |
|--------------|--------------------------|--------|--------|----------|----------|-------------------|
|              |                          |        |        | Chłopców | Dziewcz. |                   |
| w 2 r. życia | 18                       | 12     | 6      | 312,5?   | 280?     | 296,25?           |
| w 3     "    | 42                       | 24     | 18     | 350      | 353,3    | 351,65            |
| w 4     "    | 96                       | 54     | 42     | 402,1    | 368,2    | 385,15            |
| w 5     "    | 72                       | 24     | 48     | 430,7    | 417,7    | 424,2             |
| w 6     "    | 96                       | 66     | 30     | 454,1    | 445,2    | 449,6             |
| w 7     "    | 114                      | 54     | 60     | 491,6    | 430      | 460,8             |
| w 8     "    | 132                      | 54     | 78     | 503,1    | 544      | 523,55            |
| w 9     "    | 102                      | 60     | 42     | 535,3    | 561,5    | 548,4             |
| w 10    "    | 66                       | 30     | 36     | 557,3    | 597,1    | 577,15            |
| w 11    "    | 108                      | 66     | 42     | 604      | 606,1    | 605,05            |
| w 12    "    | 60                       | 48     | 12     | 648,8    | 626      | 637,4             |
| w 13    "    | 24                       | 6      | 18     | 670      | 661,3    | 665,65            |
| w 14    "    | 96                       | 36     | 60     | 702,5    | 697,9    | 700,2             |
| w 15    "    | 84                       | 6      | 78     | 763      | 730,9    | 746,95            |

## E. Największa rozwartość rąk.

Ilość spostrzeżeń = 2832.

| Wiek dzieci  | Ilość<br>spostre-<br>żeń | Chłop. | Dziew. | Średnia  |          | Średnia<br>ogólna |
|--------------|--------------------------|--------|--------|----------|----------|-------------------|
|              |                          |        |        | Chłopców | Dziewcz. |                   |
| w 2 r. życia | 24                       | 18     | 6      | 716      | 686      | 701               |
| w 3     "    | 150                      | 84     | 66     | 821,5    | 786,7    | 804,1             |
| w 4     "    | 240                      | 138    | 102    | 891,3    | 853,5    | 872,4             |
| w 5     "    | 246                      | 132    | 114    | 944,7    | 902,4    | 923,55            |
| w 6     "    | 264                      | 144    | 120    | 964,7    | 984,9    | 974,8             |
| w 7     "    | 294                      | 162    | 132    | 1045,7   | 1031,0   | 1038,35           |
| w 8     "    | 276                      | 102    | 174    | 1095,9   | 1113,7   | 1104,8            |
| w 9     "    | 258                      | 132    | 126    | 1159,1   | 1175,7   | 1167,4            |
| w 10    "    | 210                      | 102    | 108    | 1198,5   | 1151,1   | 1124,8            |
| w 11    "    | 282                      | 162    | 120    | 1264,3   | 1261,2   | 1262,75           |
| w 12    "    | 150                      | 96     | 54     | 1333,9   | 1300,7   | 1317,3            |
| w 13    "    | 102                      | 18     | 84     | 1386     | 1327,6   | 1357,1            |
| w 14    "    | 174                      | 54     | 120    | 1391,8   | 1408,3   | 1400,05           |
| w 15    "    | 162                      | 42     | 120    | 1454,8   | 1471,4   | 1463,1            |
| razem        | 2832                     | 1380   | 1446   |          |          |                   |

Jeżeli ostatnią kolumnę tej tabelki tj. średnią ogólną porównamy ze średnią miarą wzrostu, obliczoną z maximum i minimum to zobaczymy, że liczby te mało się różnią od siebie, czyli że rozwartość rąk mało się różni od wysokości ciała.

## 2. Barwa skóry.

W ogólności u dzieci odróżniamy barwę cielistoróżową, białą i śniadawą z odcieniem żółtawym, które to barwy odpowiadają Nróm 25, 24 i 23 skali chromatycznej Broca. Barwę skóry badaliśmy poniżej pachy na wewnętrznej powierzchni ramienia.

Spostrzeżenia te, zestawione podług wieku u dzieci chrześcijańskich i żydowskich osobno, przedstawiają się tak:

| Wiek dzieci  | Chrześcijanie     |        |        |        | Żydzi             |        |        |        |
|--------------|-------------------|--------|--------|--------|-------------------|--------|--------|--------|
|              | Ilość spostrzeżeń | Nr. 23 | Nr. 24 | Nr. 25 | Ilość spostrzeżeń | Nr. 23 | Nr. 24 | Nr. 25 |
| w 2 r. życia | 66                | 5      | 23     | 38     | 6                 | 1      | 4      | 1      |
| w 3       "  | 174               | 17     | 87     | 70     | 24                | 12     | 6      | 6      |
| w 4       "  | 258               | 30     | 121    | 107    | 12                | 6      | 1      | 5      |
| w 5       "  | 252               | 42     | 136    | 74     | 18                | 12     | —      | 6      |
| w 6       "  | 270               | 42     | 173    | 55     | 12                | 12     | —      | —      |
| w 7       "  | 294               | 77     | 150    | 67     | 24                | 6      | 13     | 5      |
| w 8       "  | 288               | 78     | 162    | 48     | 6                 | —      | 6      | —      |
| w 9       "  | 288               | 84     | 155    | 49     | 6                 | 5      | 1      | —      |
| w 10      "  | 186               | 66     | 108    | 12     | 18                | 7      | 11     | —      |
| w 11      "  | 294               | 90     | 167    | 37     | 12                | 6      | —      | 6      |
| w 12      "  | 162               | 24     | 114    | 24     | 6                 | 6      | —      | —      |
| w 13      "  | 120               | 35     | 67     | 18     | —                 | —      | —      | —      |
| w 14      "  | 156               | 31     | 102    | 23     | 18                | 15     | 1      | 2      |
| w 15      "  | 126               | 18     | 90     | 18     | 42                | 24     | 13     | 5      |
| razem        | 2934              | 639    | 1655   | 640    | 204               | 112    | 56     | 36     |

Z tej tablicy widzimy, że najwięcej dzieci chrześcijan ma cerę białą i białoróżową t. j. Nr. 24 i 25 — u żydów zaś w znacznej liczbie przeważa cera śniadawa, t. j. Nr. 23. W odsetkach barwa skóry przedstawi się tak:

|                         |                    |                             |
|-------------------------|--------------------|-----------------------------|
| U chrześcijan: Nr. 23 = | 21,7 $\frac{0}{0}$ | u żydów: 54,9 $\frac{0}{0}$ |
| Nr. 24 =                | 56,4 $\frac{0}{0}$ | 27,4 $\frac{0}{0}$          |
| Nr. 25 =                | 21,8 $\frac{0}{0}$ | 17,6 $\frac{0}{0}$          |

### 3. Barwa oczu.

Barwy oczu, oznaczaliśmy podług skali chromatycznej Broca. Jakkolwiek odróżniają się tylko cztery główne barwy oczu, a mianowicie: piwna, zielona, błękitna i siwa, mając wszakże na uwadze nadzwyczajną różnicę odcieni tych barw, które trudno byłoby oznaczyć wyrazami, tém więcej że często zdarzają się barwy oczu mieszane, posługiwaliśmy się wspomnianą skalą chromatyczną, która choć w części niedogodności tej zaradza.

Barwę oczu, zapisaliśmy przy wszystkich 3138 spostrzeżeniach antropometrycznych, a więc u 2934 dzieci chrześcijan i 204 żydów.

Następująca tablica przedstawia ilość dzieci z każdą barwą oczu w każdym roku życia, przytém osobno u dzieci chrześcijańskich, a osobno żydowskich.

| Nr.<br>skali<br>chromat.                    | w 2 r. z. |      | w 3 r. z. |      | w 4 r. z. |      | w 5 r. z. |      | w 6 r. z. |      | w 7 r. z. |      | w 8 r. z. |      | w 9 r. z. |      | w 10 r. z. |      | w 11 r. z. |      | w 12 r. z. |      | w 13 r. z. |      | w 14 r. z. |      | w 15 r. z. |      | O g ó ł e m |      |       |   |
|---------------------------------------------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|------------|------|------------|------|------------|------|------------|------|------------|------|------------|------|-------------|------|-------|---|
|                                             | Chr.      | Żyd. | Chr.      | Żyd. | Chr.      | Żyd. | Chr.      | Żyd. | Chr.      | Żyd. | Chr.      | Żyd. | Chr.      | Żyd. | Chr.      | Żyd. | Chr.       | Żyd. | Chr.       | Żyd. | Chr.       | Żyd. | Chr.       | Żyd. | Chr.       | Żyd. | Chr.       | Żyd. | Chr.        | Żyd. | Razem |   |
| piwne<br>1.<br>2.<br>3.<br>4.<br>5.         | 6         | —    | 6         | 18   | 42        | 6    | —         | —    | 12        | 6    | 24        | —    | 12        | 3    | —         | —    | 6          | 12   | —          | —    | 1          | —    | —          | —    | —          | —    | 6          | —    | 114         | 46   | 160   |   |
|                                             | —         | —    | 12        | 6    | 18        | 6    | 32        | —    | 36        | 6    | 24        | 12   | 42        | 3    | 48        | 6    | 24         | 24   | 6          | 12   | 3          | 18   | —          | —    | 30         | 12   | 14         | 12   | 334         | 72   | 406   |   |
|                                             | 6         | 6    | 12        | —    | 30        | —    | 18        | —    | 48        | —    | 30        | 6    | 60        | —    | 25        | —    | 14         | 6    | 24         | —    | 36         | —    | 30         | —    | 29         | 6    | —          | 362  | 30          | 392  |       |   |
|                                             | —         | —    | 12        | —    | —         | —    | 4         | —    | 12        | —    | —         | —    | 12        | —    | 5         | —    | 12         | —    | 12         | —    | 12         | —    | —          | —    | —          | —    | 10         | 6    | 97          | —    | 97    |   |
|                                             | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | 12        | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | 4          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 16          | —    | 16    |   |
| zielone<br>6.<br>7.<br>8.<br>9.<br>10.      | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —          | 1    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —           | 1    | —     | 1 |
|                                             | —         | —    | —         | —    | —         | —    | 11        | —    | —         | —    | 5         | —    | 6         | —    | 29        | —    | 5          | —    | 18         | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 3          | —    | 72          | —    | 77    |   |
|                                             | —         | —    | —         | —    | —         | —    | 6         | —    | —         | —    | 6         | —    | —         | —    | —         | —    | —          | —    | —          | 3    | —          | 6    | —          | —    | —          | —    | —          | 22   | —           | 22   |       |   |
|                                             | 6         | —    | 12        | —    | 6         | —    | 37        | —    | 31        | —    | 30        | 6    | 36        | —    | 43        | —    | 43         | 6    | 32         | —    | 31         | 2    | 6          | —    | 19         | —    | 19         | 351  | 14          | 365  |       |   |
|                                             | —         | —    | 6         | —    | —         | —    | 18        | 6    | 5         | —    | 13        | —    | 12        | —    | —         | —    | 24         | —    | 27         | —    | 13         | —    | —          | —    | —          | —    | 7          | 12   | 125         | 18   | 143   |   |
| błękitne<br>11.<br>12.<br>13.<br>14.<br>15. | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | 3         | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 6          | —    | —          | —    | —          | —    | —           | 9    | —     | 9 |
|                                             | —         | —    | 6         | —    | —         | —    | 3         | —    | —         | —    | 17        | —    | 6         | —    | —         | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 32          | —    | 32    |   |
|                                             | 6         | —    | 18        | —    | 36        | —    | 21        | —    | 30        | —    | 18        | —    | —         | —    | 6         | —    | 6          | —    | 30         | —    | —          | —    | —          | —    | 5          | —    | 5          | —    | 181         | —    | 181   |   |
|                                             | 18        | —    | 54        | —    | 48        | —    | 43        | —    | 28        | —    | 43        | —    | 48        | —    | 33        | —    | 12         | —    | 42         | —    | 19         | —    | 24         | —    | 18         | —    | 26         | —    | 456         | —    | 456   |   |
|                                             | 18        | —    | 6         | —    | 36        | —    | 29        | 12   | 20        | —    | 24        | —    | 12        | —    | 30        | —    | 34         | —    | 48         | —    | 18         | —    | 18         | —    | 30         | —    | 12         | 6    | 335         | 18   | 353   |   |
| stwe<br>16.<br>17.<br>18.<br>19.<br>20.     | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | 2         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 2           | —    | 2     |   |
|                                             | —         | —    | 6         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | 12        | —    | 5         | —    | —         | —    | —          | —    | —          | —    | 11         | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 40          | —    | 40    |   |
|                                             | 6         | —    | 12        | —    | 27        | —    | 14        | —    | 12        | —    | 24        | —    | 19        | —    | 32        | —    | —          | —    | 6          | 6    | 7          | —    | 12         | —    | 15         | —    | —          | 186  | 6           | 192  |       |   |
|                                             | —         | —    | 6         | —    | 15        | —    | 13        | —    | 6         | —    | 18        | —    | 18        | —    | 30        | —    | 6          | —    | 18         | —    | —          | —    | —          | —    | 3          | —    | 24         | —    | 157         | —    | 157   |   |
|                                             | —         | —    | 6         | —    | —         | —    | 3         | —    | 6         | —    | 6         | —    | —         | —    | 4         | —    | 2          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 27          | —    | 27    |   |
| razem                                       | 66        | 6    | 174       | 24   | 258       | 12   | 252       | 18   | 270       | 12   | 294       | 24   | 288       | 6    | 288       | 6    | 186        | 18   | 294        | 12   | 162        | 6    | 120        | —    | 156        | 18   | 126        | 42   | 2934        | 204  | 3138  |   |

W odsetkach barwy te przedstawiają się tak:

### P i w n e

|       |           |                     |
|-------|-----------|---------------------|
| Nr. 1 | . . . . . | 4,93 $\frac{0}{0}$  |
| " 2   | . . . . . | 12,61 $\frac{0}{0}$ |
| " 3   | . . . . . | 12,49 $\frac{0}{0}$ |
| " 4   | . . . . . | 3,09 $\frac{0}{0}$  |
| " 5   | . . . . . | 0,54 $\frac{0}{0}$  |

### Z i e l o n e

|       |           |                     |
|-------|-----------|---------------------|
| Nr. 6 | . . . . . | 0,032 $\frac{0}{0}$ |
| " 7   | . . . . . | 2,45 $\frac{0}{0}$  |
| " 8   | . . . . . | 0,70 $\frac{0}{0}$  |
| " 9   | . . . . . | 11,63 $\frac{0}{0}$ |
| " 10  | . . . . . | 4,55 $\frac{0}{0}$  |

### B ł ę k i t n e

|        |           |                     |
|--------|-----------|---------------------|
| Nr. 11 | . . . . . | 0,28 $\frac{0}{0}$  |
| " 12   | . . . . . | 1,01 $\frac{0}{0}$  |
| " 13   | . . . . . | 5,76 $\frac{0}{0}$  |
| " 14   | . . . . . | 14,53 $\frac{0}{0}$ |
| " 15   | . . . . . | 11,24 $\frac{0}{0}$ |

### S i w e

|        |           |                     |
|--------|-----------|---------------------|
| Nr. 16 | . . . . . | 0,063 $\frac{0}{0}$ |
| " 17   | . . . . . | 1,27 $\frac{0}{0}$  |
| " 18   | . . . . . | 6,11 $\frac{0}{0}$  |
| " 19   | . . . . . | 5,00 $\frac{0}{0}$  |
| " 20   | . . . . . | 0,86 $\frac{0}{0}$  |

Największa więc ilość dzieci bez różnicy wieku, t. j. od 2—15 lat, miała barwy oczu odpowiadające Nr. 2 i 14, to jest ciemno-piwnie i jasno-błękitne. Wszystkich odcieni oczu piwnych było 1071, t. j. 33,6 $\frac{0}{0}$ , błękitnych 1031 t. j. 32,8 $\frac{0}{0}$ . Następnie, oczu z odcieniami barwy zielonej było 608 t. j. 19,36 $\frac{0}{0}$ ; pozostała zaś ilość 418 czyli 13,3 $\frac{0}{0}$  przypada na oczy siwe. Przytém u dzieci żydowskich była znacznie przeważająca ilość, t. j. 72 $\frac{0}{0}$  oczu ciemnych-piwnych.

## 4. Barwa włosów.

Podobnie jak i barwę oczu, oznaczaliśmy ją podług skali chromatycznej Broca i spostrzeżenia te zestawione podaje następująca tablica:

| Nr.<br>skali<br>chromat. | w 2 r. z. |      | w 3 r. z. |      | w 4 r. z. |      | w 5 r. z. |      | w 6 r. z. |      | w 7 r. z. |      | w 8 r. z. |      | w 9 r. z. |      | w 10 r. z. |      | w 11 r. z. |      | w 12 r. z. |      | w 13 r. z. |      | w 14 r. z. |      | w 15 r. z. |      | O g ó ł e m |      |       |
|--------------------------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|------------|------|------------|------|------------|------|------------|------|------------|------|------------|------|-------------|------|-------|
|                          | Chrz.     | Żyd. | Chrz.     | Żyd. | Chrz.     | Żyd. | Chrz.     | Żyd. | Chrz.     | Żyd. | Chrz.     | Żyd. | Chrz.     | Żyd. | Chrz.     | Żyd. | Chrz.      | Żyd. | Chrz.      | Żyd. | Chrz.      | Żyd. | Chrz.      | Żyd. | Chrz.      | Żyd. | Chrz.      | Żyd. | Chrz.       | Żyd. | Razem |
| ciemne                   | 48.       | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | 6         | —    | —         | —    | —         | —    | 6          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 6           | 6    | 12    |
|                          | 41.       | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —           | —    | —     |
|                          | 34.       | —    | —         | —    | —         | —    | —         | 9    | —         | —    | 6         | —    | 5         | —    | —         | —    | 6          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | 18   | 6           | 50   | —     |
|                          | 42.       | —    | —         | 18   | 11        | 42   | 6         | 36   | 6         | 54   | 6         | 54   | 6         | 102  | 6         | 72   | —          | 108  | —          | 54   | 6          | 69   | —          | 67   | —          | 54   | 30         | 784  | 83          | 867  |       |
|                          | 35.       | —    | —         | —    | —         | —    | —         | 6    | 6         | —    | —         | 12   | —         | 19   | —         | 6    | —          | 24   | —          | 30   | 12         | 25   | —          | 6    | —          | 18   | 12         | —    | 6           | 146  | 36    |
|                          | 50.       | —    | —         | —    | —         | —    | —         | 6    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —          | —    | —          | 6    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 21          | —    | 21    |
|                          | 38.       | —    | —         | 24   | —         | 24   | —         | 42   | 6         | 30   | —         | 30   | 6         | 12   | —         | 48   | —          | 6    | —          | 18   | —          | 6    | —          | 20   | —          | 12   | —          | 6    | —           | 278  | 12    |
|                          | 43.       | —    | —         | 12   | 7         | 24   | 6         | 12   | —         | 24   | —         | 36   | 6         | 36   | —         | 6    | —          | 6    | 6          | 18   | —          | 18   | —          | 3    | —          | 5    | 6          | —    | 200         | 31   |       |
| 37.                      | 17        | 6    | 24        | —    | 24        | —    | 6         | —    | 12        | —    | 30        | —    | 48        | —    | 12        | —    | 12         | —    | 18         | —    | 6          | —    | —          | —    | —          | 12   | —          | 221  | 6           | 227  |       |
| jasne                    | 36.       | —    | —         | 18   | 6         | 54   | —         | 30   | —         | 60   | 6         | 42   | —         | 36   | —         | 72   | —          | 18   | —          | 42   | —          | 18   | —          | 12   | —          | 30   | —          | 12   | —           | 444  | 12    |
|                          | 46.       | —    | —         | —    | —         | 6    | —         | 12   | —         | 19   | —         | 18   | —         | 18   | —         | 7    | —          | —    | —          | 12   | —          | —    | —          | —    | 5          | —    | —          | —    | 97          | —    |       |
|                          | 39.       | 19   | —         | 42   | —         | 36   | —         | 36   | —         | 42   | —         | 42   | —         | 18   | —         | 24   | —          | 24   | —          | 7    | —          | 6    | —          | 4    | —          | 6    | —          | 6    | —           | 312  | —     |
|                          | 44.       | —    | —         | 6    | —         | —    | —         | —    | —         | 6    | —         | —    | —         | 24   | —         | —    | —          | 9    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | 7    | —          | —    | 52          | —    |       |
|                          | 40.       | 6    | —         | 6    | —         | 6    | —         | 12   | —         | 6    | —         | 6    | —         | —    | —         | —    | —          | 6    | —          | 3    | —          | 6    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 57          | —    |       |
|                          | 47.       | 6    | —         | 12   | —         | 12   | —         | 12   | —         | 5    | —         | 6    | —         | —    | —         | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 53          | —    |       |
|                          | 45.       | —    | —         | —    | —         | 6    | —         | —    | —         | 6    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 21          | —    |       |
|                          | 53.       | —    | —         | 5    | —         | —    | —         | 5    | —         | 6    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —          | 3    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 22          | —    |       |
|                          | 52.       | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 24          | —    |       |
|                          | 54.       | 18   | —         | 7    | —         | 18   | —         | 13   | —         | —    | —         | 6    | —         | 12   | —         | 8    | —          | —    | —          | —    | —          | 6    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 88          | —    |       |
| rude                     | 30.       | —    | —         | —    | —         | —    | 2         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 2           | —    |       |
|                          | 31.       | —    | —         | —    | —         | —    | 1         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 1           | —    |       |
| razem                    | 66        | 6    | 174       | 24   | 258       | 12   | 252       | 18   | 270       | 12   | 294       | 24   | 288       | 6    | 288       | 6    | 186        | 18   | 294        | 12   | 162        | 6    | 120        | —    | 156        | 18   | 126        | 42   | 2934        | 204  |       |
| ciemn.                   | 17        | 6    | 78        | 18   | 114       | 12   | 117       | 18   | 120       | 6    | 174       | 24   | 180       | 6    | 177       | 6    | 126        | 18   | 224        | 12   | 120        | 6    | 104        | —    | 108        | 18   | 102        | 42   | 1761        | 192  |       |
| jasne                    | 49        | —    | 96        | 6    | 144       | —    | 132       | —    | 150       | 6    | 120       | —    | 108       | —    | 111       | —    | 60         | —    | 70         | —    | 42         | —    | 16         | —    | 48         | —    | 24         | —    | 1170        | 12   |       |
| rude                     | —         | —    | —         | —    | —         | —    | 3         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —         | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | —          | —    | 3           | —    |       |

Z tej tablicy widzimy że barwa włosów u dzieci Warszawskich od lat 2—15, jest przeważnie ciemną z odcieniem rudawym mocniejszym lub słabszym, największa bowiem ilość przypada na Nr. 42 i 36; najmniejsza zaś ilość na Nr. 31 i 30 to jest, na barwę rudą i czerwonorudą.

W odsetkach barwa włosów dziecięcych będzie:

|               |                    |               |                    |               |                   |
|---------------|--------------------|---------------|--------------------|---------------|-------------------|
| barwa Nr. 30— | $0,032\frac{0}{0}$ | barwa Nr. 39— | $9,94\frac{0}{0}$  | barwa Nr. 46— | $3,05\frac{0}{0}$ |
| Nr. 31—       | $0,063\frac{0}{0}$ | Nr. 40—       | $1,81\frac{0}{0}$  | Nr. 47—       | $1,69\frac{0}{0}$ |
| Nr. 34—       | $2,29\frac{0}{0}$  | Nr. 41—       | $1,59\frac{0}{0}$  | Nr. 48—       | $0,38\frac{0}{0}$ |
| Nr. 35—       | $5,79\frac{0}{0}$  | Nr. 42—       | $27,31\frac{0}{0}$ | Nr. 50—       | $0,66\frac{0}{0}$ |
| Nr. 36—       | $14,53\frac{0}{0}$ | Nr. 43—       | $8,06\frac{0}{0}$  | Nr. 52—       | $0,76\frac{0}{0}$ |
| Nr. 37—       | $7,23\frac{0}{0}$  | Nr. 44—       | $16,57\frac{0}{0}$ | Nr. 53—       | $0,70\frac{0}{0}$ |
| Nr. 38—       | $9,05\frac{0}{0}$  | Nr. 45—       | $0,66\frac{0}{0}$  | Nr. 54—       | $2,80\frac{0}{0}$ |

Co się tyczy rodzaju włosów, to z całej liczby spostrzeżeń (3138) było:

|                                                   |    |       |                   |
|---------------------------------------------------|----|-------|-------------------|
| dzieci chrześcijańskich z włosami falistemi . . . | 8  | czyli | $0,25\frac{0}{0}$ |
| dzieci chrześcijańskich z włosami kędzierzawymi   | 7  | "     | $0,22\frac{0}{0}$ |
| dzieci żydowskich z włosami kędzierzawymi . . .   | 14 | "     | $0,44\frac{0}{0}$ |

Pozostaje nam jeszcze oznaczenie stosunku barwy włosów do barwy oczu. Stosunku tego w ogólności oznaczyć prawie nie podobna, spotkaliśmy bowiem taką pod tym względem różnicą, że żadnego pewniejszego nie można wyprowadzić związku, tak np. przy ciemnej barwie włosów jak Nra 42, 43 i 36, spotkaliśmy oczy Nra 2, 3 lub 4, jak zarówno i oczy Nra 8, 9, 15, 19.

To samo da się powiedzieć i o ubarwieniu skóry.

## 5. Głowa.

Poglądowe badania głowy dziecięcej nie doprowadziły nas do żadnych rezultatów, albowiem częstokroć, głowa mająca na pozór typ długogłowy (*dolichocephalia*), przy ścisłych pomiarach okazuje się bardzo krótką i na odwrót: dla tego to, doszliśmy do przekonania, że spostrzeżenia poglądowe (przynajmniej u dzieci) są zupełnie bezużyteczne. To samo dotyczy i twarzy.

Pomiary głów dziecięcych robiliśmy te same, jakie dla dorosłych przyjęła w Krakowie Komisya Antropologiczna Akademii Umiejętności, jakie również dla dzieci zalecił i Broca, a mianowicie mierzyliśmy: największą długość i szerokość głowy, szerokość czoła i potylicy, oraz obwód poziomy. Pomiary te były robione przy wszystkich bez wyjątku spostrzeżeniach antropometrycznych, dokonanych na dzieciach Warszawskich; tak więc ilość tych spostrzeżeń wynosi dla dzieci chrześcijan 2934, dla żydów 204.



## A. Największa długość głowy.

|                        | w 2m<br>r. ż. | w 3m<br>r. ż. | w 4m<br>r. ż. | w 5m<br>r. ż. | w 6m<br>r. ż. | w 7m<br>r. ż. | w 8m<br>r. ż. |
|------------------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|
| Ilość spostrzeżeń mm.  | 66            | 174           | 258           | 252           | 270           | 294           | 288           |
| Średnia ogólna     "   | 153,7         | 163,8         | 166,2         | 166,5         | 170,1         | 169,4         | 172,1         |
| <i>Maximum</i> .     " | 162           | 178           | 180           | 178           | 186           | 183           | 187           |
| <i>Minimum</i> .     " | 144           | 150           | 154           | 150           | 158           | 150           | 155           |
| Średnia u Żydów     "  | 155           | 164,5         | 167           | 170,6         | 166,5         | 175,0         | 168           |

|                        | w 9m<br>r. ż. | w 10m<br>r. ż. | w 11m<br>r. ż. | w 12m<br>r. ż. | w 13m<br>r. ż. | w 14m<br>r. ż. | w 15m<br>r. ż. |
|------------------------|---------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|
| Ilość spostrzeżeń mm.  | 288           | 186            | 294            | 162            | 120            | 156            | 126            |
| Średnia ogólna     "   | 172,6         | 175,4          | 175,1          | 175,8          | 173,7          | 179,8          | 178,0          |
| <i>Maximum</i> .     " | 184           | 188            | 188            | 188            | 183            | 194            | 188            |
| <i>Minimum</i> .     " | 150           | 165            | 153            | 167            | 146            | 168            | 172            |
| Średnia u Żydów     "  | 170,0         | 179,6          | 176,5          | 170,0          | —              | 173,6          | 177,1          |

## B. Największa szerokość głowy.

|                        | w 2m<br>r. ż. | w 3m<br>r. ż. | w 4m<br>r. ż. | w 5m<br>r. ż. | w 6m<br>r. ż. | w 7m<br>r. ż. | w 8m<br>r. ż. |
|------------------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|
| Średnia u Chrześc. mm. | 132,2         | 135,4         | 139,3         | 140           | 144,2         | 141,9         | 142,9         |
| <i>Maximum</i> .     " | 138           | 147           | 153           | 148           | 154           | 156           | 152           |
| <i>Minimum</i> .     " | 123           | 126           | 127           | 130           | 130           | 130           | 132           |
| Średnia u Żydów     "  | 140           | 135,5         | 136           | 146           | 136           | 145,2         | 145           |

|                        | w 9m<br>r. ż. | w 10m<br>r. ż. | w 11m<br>r. ż. | w 12m<br>r. ż. | w 13m<br>r. ż. | w 14m<br>r. ż. | w 15m<br>r. ż. |
|------------------------|---------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|
| Średnia u Chrześc. mm. | 144           | 146,1          | 142,4          | 147,4          | 144,4          | 145,5          | 149,4          |
| <i>Maximum</i> .     " | 153           | 159            | 154            | 156            | 166            | 154            | 156            |
| <i>Minimum</i> .     " | 132           | 138            | 125            | 138            | 132            | 135            | 138            |
| Średnia u Żydów     "  | 146           | 146,3          | 143            | 144            | —              | 142,3          | 162,1          |

## C. Obwód poziomy głowy.

|                           | w 2m<br>r. ż. | w 3m<br>r. ż. | w 4m<br>r. ż. | w 5m<br>r. ż. | w 6m<br>r. ż. | w 7m<br>r. ż. | w 8m<br>r. ż. |
|---------------------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|
| Średnia u Chrześc. mm.    | 464,0         | 475,7         | 488,7         | 494,3         | 499,5         | 498,4         | 504,6         |
| <i>Maximum</i> . <i>n</i> | 476           | 512           | 520           | 524           | 537           | 530           | 525           |
| <i>Minimum</i> . <i>n</i> | 435           | 442           | 447           | 460           | 460           | 432           | 470           |
| U dzieci Żydów <i>n</i>   | 465           | 478           | 480           | 499,3         | 478,5         | 508,7         | 500           |

|                           | w 9m<br>r. ż. | w 10m<br>r. ż. | w 11m<br>r. ż. | w 12m<br>r. ż. | w 13m<br>r. ż. | w 14m<br>r. ż. | w 15m<br>r. ż. |
|---------------------------|---------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|
| Średnia u Chrześc. mm.    | 507,4         | 514,3          | 514,2          | 520,2          | 511,6          | 524,5          | 530,9          |
| <i>Maximum</i> . <i>n</i> | 535           | 562            | 548            | 547            | 570            | 550            | 555            |
| <i>Minimum</i> . <i>n</i> | 454           | 482            | 450            | 492            | 456            | 500            | 506            |
| U dzieci Żydów <i>n</i>   | 504           | 512,3          | 501,0          | 510            | —              | 512,3          | 529,2          |

D. Wskaźnik głowowy (*Index cephalicus*).

|                           | w 2m<br>r. ż. | w 3m<br>r. ż. | w 4m<br>r. ż. | w 5m<br>r. ż. | w 6m<br>r. ż. | w 7m<br>r. ż. | w 8m<br>r. ż. |
|---------------------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|
| Średnia u Chrześc. mm.    | 86,12         | 84,50         | 83,84         | 84,05         | 83,39         | 83,47         | 83,25         |
| <i>Maximum</i> . <i>n</i> | 92,10         | 90,21         | 92,50         | 90,96         | 89,41         | 90,62         | 90,62         |
| <i>Minimum</i> . <i>n</i> | 76,87         | 77,52         | 76,13         | 74,71         | 66,66         | 75,00         | 75,55         |
| U dzieci Żydów <i>n</i>   | 91,61         | 84,46         | 81,43         | 85,11         | 81,65         | 83,24         | 86,30         |

|                           | w 9m<br>r. ż. | w 10m<br>r. ż. | w 11m<br>r. ż. | w 12m<br>r. ż. | w 13m<br>r. ż. | w 14m<br>r. ż. | w 15m<br>r. ż. |
|---------------------------|---------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|
| Średnia u Chrześc. mm.    | 83,33         | 84,21          | 82,22          | 84,37          | 83,38          | 82,83          | 84,02          |
| <i>Maximum</i> <i>n</i>   | 89,63         | 88,26          | 91,07          | 88,31          | 92,22          | 88,23          | 91,11          |
| <i>Minimum</i> . <i>n</i> | 76,92         | 76,06          | 77,65          | 77,17          | 76,96          | 76,28          | 79,31          |
| U dzieci Żydów <i>n</i>   | 85,88         | 80,64          | 80,93          | 84,70          | —              | 81,97          | 83,49          |

Z tej ostatniej tablicy (lit. D) widzimy, że u dzieci Warszawskich typ krótkogłowy (*brachycephalia*) jest przeważającym. To samo dotyczy i żydów, których jednakże zbyt małą ilość nie możemy brać w rachubę, albowiem ani w jednym z badanych lat, liczba dzieci żydowskich nie dochodzi do 50. Przyjmując skalę Broca dla głów długich, pośrednich i krótkich, otrzymamy tablicę następującą:

| Wiek dzieci<br>chrześcijań-<br>skich | Długogłowi rzeczywici<br>wsk. = 74 — 75<br>i niżej | Niezupełnie długogłowi<br>( <i>subdolichocephali</i> )<br>wsk. = 75,01 — 77,77 | Pośredniogłowi<br>wsk. = 77,78 — 80 | Niezupełnie krótkogłowi<br>( <i>subbrachycephali</i> )<br>wsk. = 80,01 — 83,38 | Krótkogłowi<br>wsk. = 83,4 i wyżej | Razem |
|--------------------------------------|----------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------|-------|
| w 2 r. życia                         | —                                                  | 4                                                                              | —                                   | 5                                                                              | 54                                 | 63    |
| w 3 „                                | —                                                  | 8                                                                              | 25                                  | 24                                                                             | 120                                | 177   |
| w 4 „                                | —                                                  | 6                                                                              | 23                                  | 96                                                                             | 132                                | 257   |
| w 5 „                                | 5                                                  | 11                                                                             | 12                                  | 97                                                                             | 126                                | 251   |
| w 6 „                                | 6                                                  | 7                                                                              | 29                                  | 90                                                                             | 138                                | 271   |
| w 7 „                                | 7                                                  | 13                                                                             | 31                                  | 72                                                                             | 174                                | 296   |
| w 8 „                                | —                                                  | 11                                                                             | 55                                  | 72                                                                             | 150                                | 288   |
| w 9 „                                | —                                                  | 12                                                                             | 11                                  | 132                                                                            | 132                                | 287   |
| w 10 „                               | —                                                  | 18                                                                             | 12                                  | 60                                                                             | 95                                 | 185   |
| w 11 „                               | —                                                  | 12                                                                             | 54                                  | 102                                                                            | 121                                | 189   |
| w 12 „                               | —                                                  | 4                                                                              | —                                   | 66                                                                             | 89                                 | 159   |
| w 13 „                               | —                                                  | 8                                                                              | 17                                  | 36                                                                             | 67                                 | 128   |
| w 14 „                               | —                                                  | 30                                                                             | 7                                   | 71                                                                             | 49                                 | 157   |
| w 15 „                               | —                                                  | —                                                                              | 18                                  | 31                                                                             | 77                                 | 126   |
| razem                                | 18                                                 | 144                                                                            | 294                                 | 954                                                                            | 1524                               | 2934  |

Stąd tedy na 100 dzieci przypada:

|                                     |       |
|-------------------------------------|-------|
| Zupełnie długogłowych . . . . .     | 0,6%  |
| Niezupełnie długogłowych . . . . .  | 4,9%  |
| Pośredniogłowych . . . . .          | 10,2% |
| Niezupełnie krótkogłowych . . . . . | 32,3% |
| Krótkogłowych . . . . .             | 51,9% |

Stosunek długości czaszki do średniego wzrostu u dzieci chrześcijan przedstawi się podług następującej tablicy w taki sposób:

|              | średni<br>wzrost | śred. długość<br>czaszki | dług. czaszki<br>w setnych cz.<br>wzrostu |
|--------------|------------------|--------------------------|-------------------------------------------|
| w 2 r. życia | 710 mm.          | 153,7                    | 21,6                                      |
| w 3     "    | 801              | 163,8                    | 20,4                                      |
| w 4     "    | 839              | 166,2                    | 19,9                                      |
| w 5     "    | 930              | 166,5                    | 17,9                                      |
| w 6     "    | 962,5            | 170 1                    | 17,6                                      |
| w 7     "    | 1039             | 169,4                    | 16,3                                      |
| w 8     "    | 1106,5           | 172,1                    | 15,5                                      |
| w 9     "    | 1161             | 172,6                    | 14,8                                      |
| w 10   "     | 1202             | 175,4                    | 14,4                                      |
| w 11   "     | 1253,5           | 175,1                    | 13,9                                      |
| w 12   "     | 1303             | 175,8                    | 13,4                                      |
| w 13   "     | 1327             | 173,7                    | 18,0                                      |
| w 14   "     | 1384             | 179,8                    | 12,9                                      |
| w 15   "     | 1446             | 178,0                    | 12,3                                      |

Z tablicy tej najwyraźniej widzimy, że wzrost głowy bez porównania jest prędszy u dzieci niż wzrost całego ciała, tak dalece, że czem dziecię jest starsze, tém stosunek długości czaszki do wzrostu stopniowo spada. Przytém u dzieci długość nieodpowiada wzrostowi czaszki i maximum lub minimum wzrostu nie odpowiada największej lub najmniejszej długości czaszek.

### Szerokość czoła.

Mierzyliśmy ją u wszystkich dzieci t. j. u 2934 chrześcijan, i 204 żydów. Otrzymane wymiary w milimetrach przedstawia następująca tablica:

|                         | w 2m<br>r. ż. | w 3m<br>r. ż. | w 4m<br>r. ż. | w 5m<br>r. ż. | w 6m<br>r. ż. | w 7m<br>r. ż. | w 8m<br>r. ż. |
|-------------------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|
| Śred. u dzieci chrześc. | 85,55         | 93,37         | 92,9          | 91,42         | 90,71         | 89,08         | 95,16         |
| Ilość spostrzeżeń . . . | 66            | 174           | 258           | 252           | 270           | 294           | 288           |
| Średnia u dzieci żydów. | 88,07         | 83,2          | 92,5          | 92,00         | 91,0          | 90,0          | 97,0          |
| Ilość spostrzeżeń . . . | 6             | 24            | 12            | 18            | 12            | 24            | 6             |
| <i>Maximum</i> . . .    | 96            | 100           | 100           | 103           | 109           | 102           | 104           |
| <i>Minimum</i> . . .    | 80            | 82            | 80            | 82            | 74            | 82            | 87            |

|                          | w 9m<br>r. ż. | w 10m<br>r. ż. | w 11m<br>r. ż. | w 12m<br>r. ż. | w 13m<br>r. ż. | w 14m<br>r. ż. | w 15m<br>r. ż. |
|--------------------------|---------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|
| Śred. u dzieci chrześc.  | 94,87         | 91,90          | 96,46          | 100,81         | 99,67          | 104,00         | 102,71         |
| Ilość spostrzeżeń . . .  | 288           | 186            | 294            | 162            | 120            | 156            | 126            |
| Średnia u dzieci żydows. | 88,0          | 96,66          | 101,0          | 104            | —              | 96,66          | 102,85         |
| Ilość spostrzeżeń . . .  | 6             | 18             | 12             | 6              | —              | 18             | 42             |
| <i>Maximum</i> . . .     | 112           | 111            | 104            | 110            | 108            | 110            | 116            |
| <i>Minimum</i> . . .     | 83            | 88             | 86             | 94             | 94             | 96             | 96             |

Z téj, stosunkowo nieznacznej, ilości spostrzeżeń u dzieci żydowskich w ogóle widzimy, że czoło u nich jest nieco szersze aniżeli u dzieci chrześcijańskich.

### Szerokość potylicy.

Ilość spostrzeżeń ta sama, co i szerokość czoła.

|                         | w 2m<br>r. ż. | w 3m<br>r. ż. | w 4m<br>r. ż. | w 5m<br>r. ż. | w 6m<br>r. ż. | w 7m<br>r. ż. | w 8m<br>r. ż. |
|-------------------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|
| Śred. u dzieci chrześc. | 104           | 103,25        | 108,13        | 107,14        | 110,37        | 109,63        | 111,29        |
| Śred. u dzieci żydows.  | 112           | 110,85        | 108,5         | 111           | 116,0         | 113           | 102           |
| <i>Maximum</i> . . .    | 115           | 120           | 120           | 124           | 129           | 124           | 127           |
| <i>Minimum</i> . . .    | 89            | 92            | 86            | 88            | 90            | 90            | 96            |

|                         | w 9m<br>r. ż. | w 10m<br>r. ż. | w 11m<br>r. ż. | w 12m<br>r. ż. | w 13m<br>r. ż. | w 14m<br>r. ż. | w 15m<br>r. ż. |
|-------------------------|---------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|
| Śred. u dzieci chrześc. | 113,58        | 116,38         | 115,85         | 118,14         | 115,05         | 116,44         | 118,85         |
| Śred. u dzieci żydows.  | 120           | 119,23         | 127            | 134            | —              | 114            | 119,42         |
| <i>Maximum</i> . . .    | 136           | 132            | 131            | 130            | 126            | 134            | 138            |
| <i>Minimum</i> . . .    | 96            | 96             | 100            | 106            | 104            | 102            | 100            |

W ogóle szerokość tych części tak bezwzględna, jak i stosunkowa do długości czaszek, t. j. wskaźniki: czołowy i potyliczny, w porównaniu z największą szerokością czaszki przedstawia się w następujący sposób u dzieci chrześcijan:

Stosunek bierzemy podobnie, jak Dr. Kopernicki tj. do długości nie zaś do szerokości całej czaszki.

| Wiek dzieci  | Pomiary szer. w mm. |                |                     | Wskazniki |              |                 |
|--------------|---------------------|----------------|---------------------|-----------|--------------|-----------------|
|              | szerokość<br>czoła  | najw.<br>głowy | szer. po-<br>tylicy | czołowy   | głowo-<br>wy | potyli-<br>cowy |
| w 2 r. życia | 85,55               | 132,2          | 104                 | 55,6      | 86,12        | 67,6            |
| w 3     "    | 92,37               | 135,4          | 103,2               | 56,3      | 84,50        | 62,0            |
| w 4     "    | 92,9                | 139,3          | 108,1               | 55,8      | 83,4         | 65,0            |
| w 5     "    | 91,4                | 140            | 107,1               | 54,8      | 84,05        | 64,3            |
| w 6     "    | 90,7                | 144,2          | 110,3               | 53,3      | 83,39        | 64,8            |
| w 7     "    | 89,08               | 141,9          | 109,6               | 52,5      | 83,37        | 64,6            |
| w 8     "    | 95,1                | 142,9          | 111,2               | 55,2      | 83,25        | 64,6            |
| w 9     "    | 95,8                | 144            | 113,5               | 55,5      | 83,33        | 65,6            |
| w 11    "    | 91,9                | 146,1          | 116,3               | 52,3      | 84,21        | 66,3            |
| w 10    "    | 96,4                | 142,4          | 116,3               | 55,0      | 82,22        | 66,4            |
| w 12    "    | 100,8               | 147,4          | 115,8               | 57,3      | 84,37        | 65,8            |
| w 13    "    | 99,6                | 144,4          | 118,4               | 56,8      | 99,38        | 68,1            |
| w 14    "    | 104,8               | 145,5          | 116,4               | 58,2      | 82,83        | 64,7            |
| w 15    "    | 102,7               | 149,4          | 118,8               | 57,6      | 84,02        | 66,8            |

## 6. Twarz.

Pomiarów twarzy dokonaliśmy na wszystkich dzieciach, mianowicie: u chrześcijan 2934, u żydów 204 razy.

### a) Największa szerokość twarzy u dzieci:

|                         | w 2m<br>r. ż. | w 3m<br>r. ż. | w 4m<br>r. ż. | w 5m<br>r. ż. | w 6m<br>r. ż. | w 7m<br>r. ż. | w 8m<br>r. ż. |
|-------------------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|
| Średnia u chrześcijańs. | 96,45         | 102,48        | 104,83        | 105,95        | 106,88        | 107,71        | 109,24        |
| Średnia u żydowskich    | 104?          | 102,5         | 106,5         | 102,01        | 100,20        | 112           | 110,80        |
| <i>Maximum</i> . . .    | 104           | 118           | 123           | 117           | 120           | 125           | 124           |
| <i>Minimum</i> . . .    | 80            | 87            | 80            | 90            | 90            | 93            | 100           |

|                         | w 9m<br>r. ż. | w 10m<br>r. ż. | w 11m<br>r. ż. | w 12m<br>r. ż. | w 13m<br>r. ż. | w 14m<br>r. ż. | w 15m<br>r. ż. |
|-------------------------|---------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|
| Średnia u chrześcijańs. | 108,89        | 108,03         | 112,28         | 115,44         | 115,84         | 116,42         | 120,0          |
| Średnia u żydowskich    | 112           | 108,66         | 113,0          | 126?           | —              | 113,33         | 122,1          |
| <i>Maximum</i> . . .    | 125           | 122            | 122            | 126            | 126            | 123            | 138            |
| <i>Minimum</i> . . .    | 97            | 102            | 93             | 100            | 102            | 104            | 107            |

b) Długość twarzy u dzieci:  
średnią miarą w milimetrach

|                         | w 2m<br>r. ż. | w 3m<br>r. ż. | w 4m<br>r. ż. | w 5m<br>r. ż. | w 6m<br>r. ż. | w 7m<br>r. ż. | w 8m<br>r. ż. |
|-------------------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|
| Średnia u chrześcijańs. | 80,45         | 81,58         | 90,19         | 92,21         | 92,51         | 95,34         | 97,91         |
| Średnia u żydowskich    | 96?           | 85,75         | 91,0          | 96,03         | 97,50         | 96,75         | 104           |
| <i>Maximum</i> . . .    | 92            | 100           | 109           | 114           | 102           | 112           | 117           |
| <i>Minimum</i> . . .    | 74            | 70            | 76            | 72            | 81            | 80            | 88            |

|                         | w 9m<br>r. ż. | w 10m<br>r. ż. | w 11m<br>r. ż. | w 12m<br>r. ż. | w 13m<br>r. ż. | w 14m<br>r. ż. | w 15m<br>r. ż. |
|-------------------------|---------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|
| Średnia u chrześcijańs. | 100,43        | 101,32         | 104,34         | 108,00         | 105,26         | 107,23         | 112,28         |
| Średnia u żydowskich    | 108,0         | 110,66         | 114,0          | 104,0          | —              | 108,66         | 107,88         |
| <i>Maximum</i> . . .    | 116           | 112            | 117            | 120            | 124            | 116            | 132            |
| <i>Minimum</i> . . .    | 84            | 80             | 86             | 95             | 95             | 96             | 102            |

W stosunku odsetkowym do długości czaszki proporcjonalna długość twarzy u dzieci wypada:

|                        | w 2m<br>r. ż. | w 3m<br>r. ż. | w 4m<br>r. ż. | w 5m<br>r. ż. | w 6m<br>r. ż. | w 7m<br>r. ż. | w 8m<br>r. ż. |
|------------------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|
| U chrześcijańskich . . | 52,01         | 49,8          | 54,2          | 55,3          | 54,3          | 56,5          | 56,8          |
| U żydowskich . . . . . | 63,8?         | 52,1          | 53,3          | 56,2          | 58,5          | 55,3          | 61,8          |

|                        | w 9m<br>r. ż. | w 10m<br>r. ż. | w 11m<br>r. ż. | w 12m<br>r. ż. | w 13m<br>r. ż. | w 14m<br>r. ż. | w 15m<br>r. ż. |
|------------------------|---------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|
| U chrześcijańskich . . | 58,1          | 57,7           | 59,5           | 61,4           | 60,5           | 59,6           | 63,03          |
| U żydowskich . . . . . | 63,5          | 61,5           | 64,5           | 61,1           | —              | 61,3           | 60,91          |

U dzieci żydowskich tedy, w stosunku do długości głowy, twarz bywa w ogólności dłuższą niż u dzieci chrześcijańskich.

W stosunku odsetkowym do największej szerokości czaszki, szerokość twarzy wynosi:

|                        | w 2m<br>r. ż. | w 3m<br>r. ż. | w 4m<br>r. ż. | w 5m<br>r. ż. | w 6m<br>r. ż. | w 7m<br>r. ż. | w 8m<br>r. ż. |
|------------------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|
| U chrześcijańskich . . | 62,7          | 62,5          | 63,07         | 63,6          | 62,8          | 63,5          | 63,4          |
| U żydowskich . . . . . | 67,09?        | 62,3          | 63,7          | 59,7          | 60,0          | 65,7          | 65,4          |

|                        | w 9m<br>r. ż. | w 10m<br>r. ż. | w 11m<br>r. ż. | w 12m<br>r. ż. | w 13m<br>r. ż. | w 14m<br>r. ż. | w 15m<br>r. ż. |
|------------------------|---------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|
| U chrześcijańskich . . | 63,08         | 61,5           | 64,1           | 65,6           | 66,6           | 64,4           | 67,4           |
| U żydowskich . . . . . | 65,08         | 60,5           | 64,02          | 74,1?          | —              | 64,2           | 68,8           |

Pod tym więc względem nie znajdujemy żadnej cechującej różnicy między dziećmi chrześcijańskimi a żydowskimi.

Kształt twarzy z poglądu oznaczony, w całej ilości spostrzeżeń bez różnicy plemi i wyznania, układa się w następujące liczby:

|                        | w 2m<br>r. ż. | w 3m<br>r. ż. | w 4m<br>r. ż. | w 5m<br>r. ż. | w 6m<br>r. ż. | w 7m<br>r. ż. | w 8m<br>r. ż. |
|------------------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|---------------|
| Twarzy okrągłych . . . | 63            | 195           | 270           | 249           | 210           | 282           | 201           |
| Twarzy ściągłych . . . | 9             | 3             | —             | 21            | 72            | 36            | 93            |

|                        | w 9m<br>r. ż. | w 10m<br>r. ż. | w 11m<br>r. ż. | w 12m<br>r. ż. | w 13m<br>r. ż. | w 14m<br>r. ż. | w 15m<br>r. ż. |
|------------------------|---------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|
| Twarzy okrągłych . . . | 200           | 155            | 202            | 100            | 43             | 86             | 67             |
| Twarzy ściągłych . . . | 94            | 49             | 104            | 68             | 77             | 88             | 101            |

Z porównania tych liczb, widzimy że dopiero od 13 roku życia twarze wydłużone stają się stosunkowo pospolitszymi u dzieci, przed tym zaś rokiem szczególnie w pierwszych 5 latach okrągły kształt twarzy znacznie przeważa.



### Kształt nosa.

Dla oznaczenia kształtów nosa u dzieci Warszawskich posługiwaliśmy się również oznaczeniem tychże przez Broca (*Instruct. génér. 1879, str. III*). Nr. 1 oznacza nos orli; Nr. 2, nos prosty; Nr. 3, nos zadarty; Nr. 4, nos spuszczoney; i Nr. 5, nos garbaty.

Kształt nosa u dzieci w rozmaitych latach tak się przedstawia:

|        | w 2 r. z. |      | w 3 r. z. |      | w 4 r. z. |      | w 5 r. z. |      | w 6 r. z. |      | w 7 r. z. |      | w 8 r. z. |      |
|--------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|-----------|------|
|        | Chr.      | Żyd. | Chr.      | Żyd. | Chr.      | Żyd. | Chr.      | Żyd. | Chr.      | Żyd. | Chr.      | Żyd. | Chr.      | Żyd. |
| Nr. 1. | 12        | —    | 48        | 6    | 18        | —    | 30        | —    | 36        | 7    | 24        | 18   | 18        | —    |
| 2.     | 30        | 6    | 72        | 18   | 163       | 6    | 120       | 12   | 132       | —    | 150       | 6    | 120       | 6    |
| 3.     | 24        | —    | 54        | —    | 71        | 6    | 78        | —    | 102       | —    | 115       | —    | 144       | —    |
| 4.     | —         | —    | —         | —    | 6         | —    | 19        | —    | —         | —    | 5         | —    | 6         | —    |
| 5.     | —         | —    | —         | —    | —         | —    | 5         | 6    | —         | 5    | —         | —    | —         | —    |

|        | w 9 r. z. |      | w 10 r. z. |      | w 11 r. z. |      | w 12 r. z. |      | w 13 r. z. |      | w 14 r. z. |      | w 15 r. z. |      | Razem |
|--------|-----------|------|------------|------|------------|------|------------|------|------------|------|------------|------|------------|------|-------|
|        | Chr.      | Żyd. | Chr.       | Żyd. | Chr.       | Żyd. | Chr.       | Żyd. | Chr.       | Żyd. | Chr.       | Żyd. | Chr.       | Żyd. |       |
| Nr. 1. | 18        | —    | 21         | —    | 18         | 9    | 30         | —    | 30         | —    | 27         | —    | 24         | 12   | 409   |
| 2.     | 168       | —    | 66         | 12   | 84         | —    | 72         | —    | 5          | —    | 42         | 11   | 48         | 6    | 1355  |
| 3.     | 69        | —    | 84         | 6    | 102        | —    | 24         | —    | 43         | —    | 63         | —    | 12         | —    | 997   |
| 4.     | 30        | 6    | 6          | —    | 84         | —    | 24         | —    | 36         | —    | 12         | 7    | 36         | 24   | 301   |
| 5.     | 3         | —    | 6          | —    | 6          | 3    | 12         | 6    | 6          | —    | 12         | —    | 6          | —    | 76    |

Co do częstości napotykanego kształtu nosa, jak widzimy z tej tablicy, największą ilość przedstawia Nr. 2, t. j. nos prosty, t. j. 43,1%. Następnie idzie Nr. 3 t. j. zadarty 31,7%; Nr. 1 orli 13%, Nr. 4 t. j. spuszczoney 9,5%; nakoniec Nr. 5 t. j. garbaty 2,4%.

Taki był rezultat pomiarów dzieci Warszawskich.

# Porównanie trwania życia ludności chrześcijańskiej i żydowskiej zmarłej w Krakowie od r. 1859—1880

przez

**Dra J. Buszka**  
fizyka miejskiego.

Zachęcony przez Czcigodnego p. Prezesa Dr. J. Majera do zajęcia się dalszém obliczeniem średniego trwania życia chrześcijan zmarłych w Krakowie poczynawszy od r. 1869, dokąd Jego obliczenia sięgają, a bardziej jeszcze do obliczenia średniego trwania życia ludności żydowskiej i porównania ostatniego z trwaniem życia ludności chrześcijańskiej, podjąłem się zadania tego o tyle chętniej, że w pracy Dr. J. Majera: „Trwanie życia w Krakowie“ <sup>1)</sup> znalazłem gotowe wzory, według jakich obliczenia dokonywać należało.

Wypisałem przeto z ksiąg zmarłych prowadzonych w V wydziale Magistratu najpierw ludność chrześcijańską zmarłą od r. 1869—1880 t. j. z 12 lecia a następnie ludność żydowską zmarłą od r. 1859—1880 t. j. z 22 lecia, wykluczyłem z niej wszystkich obcych przywiezionych do tutejszych zakładów leczniczych i tamże zmarłych, poczem ułożyłem wykaz latami według wieku, płci i wyznania.

Obliczenia dokonałem najpierw dla chrześcijan zmarłych od r. 1869—1880 i porównałem wyniki tychże z wynikami obliczeń z poprzedniego 10-lecia, następnie obliczyłem szczegółowe daty dla chrześcijan zmarłych razem w ciągu 22-lecia od r. 1859—1880.

Dla ludności żydowskiej przeprowadziłem obliczenia z lat od r. 1859—1868 i porównałem wyniki z tychże lat z wynikami obliczeń

---

<sup>1)</sup> Zbiór wiadomości do antropologii kraj., dział II, tom V, Kraków 1881.

dla ludności chrześcijańskiej zmarłej w tym samym okresie czasu, potem w taki sam sposób wyniki obliczeń z następnego 12-lecia t. j. od r. 1869—1880 dla żydów otrzymane porównałem z wynikami obliczeń dla żydów z poprzedniego 10 lecia i z wynikami obliczeń dla chrześcijan zmarłych w tém samém 12-leciu; wreszcie obliczałem odnośne szczegóły statystyczne dla żydów zmarłych razem w 22-leciu od r. 1859—1880, porównałem je z wynikami obliczeń z tego samego czasu dla chrześcijan i porównałem stosunki wymierania żydów u nas, ze stosunkami wymierania gdzieindziej, o ile były dla mnie dostępne prace statystyczne z innych miast i krajów.

W końcu zliczyłem razem ludność chrześcijańską i żydowską zmarłą od r. 1858—1880 i dla całej téj ludności otrzymałem wyniki do porównania ich z wynikami z miast innych.

### A.

Rozkład ludności chrześcijańskiej zmarłej od r. 1869—1880 według lat, płci i wieku przedstawia się w sposób następujący:

Poczet zmarłych w Krakowie chrześcijan  
w r. 1869.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |          |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----------|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | pleci m.        | pleci ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 155             | 137      | 292   | 50           | 15              | 15 | 30    |
| 2            | 32              | 27       | 59    | 1            | 3               | 4  | 7     |
| 3            | 24              | 17       | 41    | 2            | 4               | 3  | 7     |
| 4            | 15              | 13       | 28    | 3            | 5               | 2  | 7     |
| 5            | 13              | 8        | 21    | 4            | 11              | 4  | 15    |
| 6            | 11              | 11       | 22    | 5            | 3               | 3  | 6     |
| 7            | 8               | 7        | 15    | 6            | 8               | 4  | 12    |
| 8            | 8               | 5        | 13    | 7            | 3               | 6  | 9     |
| 9            | 3               | 2        | 5     | 8            | 3               | 3  | 6     |
| 10           | 2               | 4        | 6     | 9            | 5               | 1  | 6     |
| 11           | 1               | 1        | 2     | 60           | 15              | 15 | 30    |
| 12           | 1               | 1        | 2     | 1            | 2               | 2  | 4     |
| 13           | 3               | 2        | 5     | 2            | 7               | 5  | 12    |
| 14           | 2               | 1        | 3     | 3            | 4               | 3  | 7     |
| 15           | 2               | 4        | 6     | 4            | 5               | 4  | 9     |
| 16           | 2               | 1        | 3     | 5            | 3               | 3  | 6     |
| 17           | 7               | 2        | 9     | 6            | 6               | 4  | 10    |
| 18           | 4               | 6        | 10    | 7            | 6               | 4  | 10    |
| 19           | 2               | 5        | 7     | 8            | 5               | 5  | 10    |
| 20           | 3               | 4        | 7     | 9            | 3               | 8  | 11    |
| 21           | 4               | 4        | 8     | 70           | 13              | 11 | 24    |
| 22           | 4               | 10       | 14    | 1            | 2               | 1  | 3     |
| 23           | 3               | 3        | 6     | 2            | 3               | 3  | 6     |
| 24           | 6               | 6        | 12    | 3            | 2               | 6  | 8     |
| 25           | 3               | 8        | 11    | 4            | 1               | 4  | 5     |
| 26           | 2               | 7        | 9     | 5            | 2               | 5  | 7     |
| 27           | 5               | 9        | 14    | 6            | 6               | 8  | 14    |
| 28           | 11              | 13       | 24    | 7            | 2               | 1  | 3     |
| 29           | 7               | 5        | 12    | 8            | 2               | 3  | 5     |
| 30           | 6               | 13       | 19    | 9            | 5               | 2  | 7     |
| 31           | 5               | 3        | 8     | 80           | 3               | 8  | 11    |
| 32           | 9               | 3        | 12    | 1            | 2               | —  | 2     |
| 33           | 4               | 5        | 9     | 2            | 2               | 2  | 4     |
| 34           | 2               | 6        | 8     | 3            | —               | —  | —     |
| 35           | 2               | 4        | 6     | 4            | —               | 2  | 2     |
| 36           | 8               | 8        | 16    | 5            | 1               | 1  | 2     |
| 37           | 3               | 7        | 10    | 6            | 3               | 2  | 5     |
| 38           | 3               | 10       | 13    | 7            | —               | 1  | 1     |
| 39           | 4               | 2        | 6     | 8            | 1               | 1  | 2     |
| 40           | 11              | 19       | 30    | 9            | —               | 2  | 2     |
| 41           | 4               | —        | 4     | 90           | 1               | 2  | 3     |
| 42           | 5               | 5        | 10    | 1            | —               | —  | —     |
| 43           | 7               | 1        | 8     | 2            | —               | —  | —     |
| 44           | 7               | 5        | 12    | 3            | —               | 1  | 1     |
| 45           | 8               | 9        | 17    | 4            | —               | —  | —     |
| 46           | 5               | 4        | 9     | 5            | —               | 2  | 2     |
| 47           | 2               | 2        | 4     | 6            | —               | 1  | 1     |
| 48           | 12              | 5        | 17    | 7            | 1               | 1  | 2     |
| 49           | 5               | 5        | 10    | 8            | —               | 3  | 3     |

Od roku życia 0—98      623      610      1233

w r. 1870.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |
| 0—1          | 174             | 145 | 319   |
| 2            | 65              | 52  | 117   |
| 3            | 28              | 30  | 58    |
| 4            | 18              | 17  | 35    |
| 5            | 15              | 10  | 25    |
| 6            | 9               | 7   | 16    |
| 7            | 3               | 4   | 7     |
| 8            | 4               | 6   | 10    |
| 9            | 4               | 5   | 9     |
| 10           | 1               | 3   | 4     |
| 11           | 2               | 1   | 3     |
| 12           | 4               | 4   | 8     |
| 13           | 2               | 3   | 5     |
| 14           | 1               | 1   | 2     |
| 15           | 5               | 3   | 8     |
| 16           | 1               | —   | 1     |
| 17           | 2               | 3   | 5     |
| 18           | 4               | 4   | 8     |
| 19           | 5               | 4   | 9     |
| 20           | 7               | 8   | 15    |
| 21           | 4               | 7   | 11    |
| 22           | 3               | 6   | 9     |
| 23           | 4               | 3   | 7     |
| 24           | 3               | 9   | 12    |
| 25           | 10              | 9   | 19    |
| 26           | 5               | 6   | 11    |
| 27           | 7               | 8   | 15    |
| 28           | 8               | 5   | 13    |
| 29           | 6               | 1   | 7     |
| 30           | 7               | 14  | 21    |
| 31           | 2               | —   | 2     |
| 32           | 6               | 7   | 13    |
| 33           | 2               | 2   | 4     |
| 34           | 1               | 10  | 11    |
| 35           | 8               | 6   | 14    |
| 36           | 5               | 4   | 9     |
| 37           | 6               | 6   | 12    |
| 38           | 7               | 7   | 14    |
| 39           | 7               | 4   | 11    |
| 40           | 15              | 18  | 33    |
| 41           | 5               | 2   | 7     |
| 42           | 10              | 6   | 16    |
| 43           | 7               | 4   | 11    |
| 44           | 6               | 2   | 8     |
| 45           | 7               | 9   | 16    |
| 46           | —               | 4   | 4     |
| 47           | 5               | 6   | 11    |
| 48           | 9               | 6   | 15    |
| 49           | 7               | 2   | 9     |
| 50           | 18              | 20  | 38    |
| 51           | 5               | 1   | 6     |

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |
| 52           | 8               | 4  | 12    |
| 53           | 7               | 2  | 9     |
| 54           | 8               | 5  | 13    |
| 55           | 7               | 6  | 13    |
| 56           | 8               | 8  | 16    |
| 57           | 6               | 5  | 11    |
| 58           | 6               | 6  | 12    |
| 59           | 2               | 1  | 3     |
| 60           | 15              | 19 | 34    |
| 61           | 3               | —  | 3     |
| 62           | 7               | 4  | 11    |
| 63           | 6               | 5  | 11    |
| 64           | 4               | 2  | 6     |
| 65           | 2               | 7  | 9     |
| 66           | 6               | 5  | 11    |
| 67           | 2               | 4  | 6     |
| 68           | 7               | 5  | 12    |
| 69           | 5               | 1  | 6     |
| 70           | 15              | 17 | 32    |
| 71           | 3               | 3  | 6     |
| 72           | 4               | —  | 4     |
| 73           | 3               | 2  | 5     |
| 74           | 4               | 3  | 7     |
| 75           | 3               | 4  | 7     |
| 76           | 2               | 3  | 5     |
| 77           | 3               | 1  | 4     |
| 78           | 5               | 1  | 6     |
| 79           | —               | 4  | 4     |
| 80           | 1               | 8  | 9     |
| 81           | 1               | 1  | 2     |
| 82           | 2               | 4  | 6     |
| 83           | —               | 2  | 2     |
| 84           | —               | 1  | 1     |
| 85           | 3               | 4  | 7     |
| 86           | 1               | 1  | 2     |
| 87           | —               | 2  | 2     |
| 88           | —               | —  | —     |
| 89           | 1               | 1  | 2     |
| 90           | 1               | 2  | 3     |
| 91           | —               | —  | —     |
| 92           | —               | —  | —     |
| 93           | —               | —  | —     |
| 94           | —               | —  | —     |
| 95           | —               | —  | —     |
| 96           | —               | 1  | 1     |
| 97           | —               | —  | —     |
| 98           | 1               | —  | 1     |
| 99           | —               | —  | —     |
| 100          | —               | —  | —     |
| 107          | 1               | —  | 1     |
| 108          | —               | 1  | 1     |

Od roku życia 0—108 712 659 1871

w r. 1871.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 129             | 120 | 249   | 51           | 8               | 3  | 11    |
| 2            | 40              | 39  | 79    | 2            | 3               | 3  | 6     |
| 3            | 12              | 14  | 26    | 3            | 5               | 1  | 6     |
| 4            | 8               | 8   | 16    | 4            | 6               | 5  | 11    |
| 5            | 9               | 10  | 19    | 5            | 2               | 2  | 4     |
| 6            | 4               | 2   | 6     | 6            | 7               | 8  | 15    |
| 7            | 2               | 3   | 5     | 7            | 6               | 6  | 12    |
| 8            | 4               | 4   | 8     | 8            | 2               | 4  | 6     |
| 9            | 1               | 4   | 5     | 9            | 1               | 2  | 3     |
| 10           | 4               | —   | 4     | 60           | 9               | 24 | 33    |
| 11           | —               | 2   | 2     | 1            | 5               | 2  | 7     |
| 12           | 2               | 1   | 3     | 2            | 2               | 2  | 4     |
| 13           | 2               | 1   | 3     | 3            | 2               | 4  | 6     |
| 14           | 3               | 3   | 6     | 4            | 1               | 8  | 9     |
| 15           | 2               | 6   | 8     | 5            | 5               | 8  | 13    |
| 16           | 3               | 1   | 4     | 6            | 4               | 2  | 6     |
| 17           | 5               | 5   | 10    | 7            | 4               | 1  | 5     |
| 18           | 4               | 4   | 8     | 8            | 3               | 3  | 6     |
| 19           | 4               | 5   | 9     | 9            | 1               | 2  | 3     |
| 20           | 4               | 1   | 5     | 70           | 7               | 12 | 19    |
| 1            | 4               | —   | 4     | 1            | 4               | 7  | 11    |
| 2            | 7               | 6   | 13    | 2            | 4               | 4  | 8     |
| 3            | 6               | 6   | 12    | 3            | 3               | 2  | 5     |
| 4            | 10              | 7   | 17    | 4            | 4               | 6  | 10    |
| 5            | 9               | 10  | 19    | 5            | 6               | 7  | 13    |
| 6            | 4               | 5   | 9     | 6            | 2               | 6  | 8     |
| 7            | 9               | 9   | 18    | 7            | 2               | 4  | 6     |
| 8            | 8               | 5   | 13    | 8            | 2               | 6  | 8     |
| 9            | 4               | 5   | 9     | 9            | 3               | 2  | 5     |
| 30           | 9               | 12  | 21    | 80           | 2               | 8  | 10    |
| 1            | 7               | 7   | 14    | 1            | 1               | 1  | 2     |
| 2            | 4               | 7   | 11    | 2            | 3               | 2  | 5     |
| 3            | 5               | 5   | 10    | 3            | 1               | 3  | 4     |
| 4            | 5               | 5   | 10    | 4            | —               | 1  | 1     |
| 5            | 6               | 6   | 12    | 5            | —               | 3  | 3     |
| 6            | —               | 8   | 8     | 6            | 2               | 4  | 6     |
| 7            | 10              | 2   | 12    | 7            | 1               | —  | 1     |
| 8            | 5               | 4   | 9     | 8            | 2               | 2  | 4     |
| 9            | 3               | 7   | 10    | 9            | 1               | 1  | 2     |
| 40           | 26              | 22  | 48    | 90           | —               | 1  | 1     |
| 1            | 2               | 4   | 6     | 1            | —               | —  | —     |
| 2            | 9               | 7   | 16    | 2            | —               | —  | —     |
| 3            | 2               | 4   | 6     | 3            | —               | —  | —     |
| 4            | 7               | 3   | 10    | 4            | —               | 1  | 1     |
| 5            | 7               | 4   | 11    | 5            | —               | —  | —     |
| 6            | 6               | 4   | 10    | 6            | —               | 1  | 1     |
| 7            | 4               | 1   | 5     | 7            | 1               | —  | 1     |
| 8            | 7               | 6   | 13    | 8            | 1               | 1  | 2     |
| 9            | 5               | 4   | 9     | 9            | —               | —  | —     |
| 50           | 15              | 18  | 33    | 100          | —               | 1  | 1     |

Od roku życia 0—100      575      612      1187

## w r. 1872.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 182             | 152 | 334   | 52           | 9               | 8  | 17    |
| 2            | 58              | 57  | 115   | 3            | 4               | 4  | 8     |
| 3            | 37              | 36  | 73    | 4            | 6               | 2  | 8     |
| 4            | 25              | 20  | 45    | 5            | 4               | 6  | 10    |
| 5            | 19              | 18  | 37    | 6            | 6               | 7  | 13    |
| 6            | 18              | 10  | 28    | 7            | 3               | 3  | 6     |
| 7            | 17              | 8   | 25    | 8            | 6               | 7  | 13    |
| 8            | 7               | 8   | 15    | 9            | 2               | —  | 2     |
| 9            | 5               | 8   | 13    | 60           | 7               | 17 | 24    |
| 10           | 1               | 5   | 6     | 1            | 5               | 1  | 6     |
| 11           | 2               | 3   | 5     | 2            | 5               | 8  | 13    |
| 12           | 4               | 3   | 7     | 3            | 4               | 2  | 6     |
| 13           | 5               | 4   | 9     | 4            | 2               | 3  | 5     |
| 14           | 1               | 3   | 4     | 5            | 7               | 4  | 11    |
| 15           | 4               | 4   | 8     | 6            | 3               | 5  | 8     |
| 16           | 5               | 1   | 6     | 7            | 6               | 6  | 12    |
| 17           | 4               | 5   | 9     | 8            | 3               | 3  | 6     |
| 18           | 7               | 4   | 11    | 9            | 1               | 2  | 3     |
| 19           | 7               | 4   | 11    | 70           | 8               | 8  | 16    |
| 20           | 4               | 9   | 13    | 1            | 2               | 2  | 4     |
| 21           | 3               | 3   | 6     | 2            | 5               | 4  | 9     |
| 22           | 6               | 5   | 11    | 3            | 1               | 5  | 6     |
| 23           | 2               | 1   | 3     | 4            | 3               | 2  | 5     |
| 24           | 4               | 6   | 10    | 5            | 5               | 4  | 9     |
| 25           | 8               | 1   | 9     | 6            | 4               | 1  | 5     |
| 26           | 3               | 7   | 10    | 7            | 1               | 2  | 3     |
| 27           | 2               | 9   | 11    | 8            | 1               | 6  | 7     |
| 28           | 9               | 8   | 17    | 9            | 2               | 2  | 4     |
| 29           | 4               | 2   | 6     | 80           | 2               | 12 | 14    |
| 30           | 9               | 11  | 20    | 1            | 2               | 1  | 3     |
| 31           | 5               | 5   | 10    | 2            | 2               | 2  | 4     |
| 32           | 6               | 6   | 12    | 3            | —               | 4  | 4     |
| 33           | 6               | 2   | 8     | 4            | 4               | 1  | 5     |
| 34           | 6               | 4   | 10    | 5            | 1               | 2  | 3     |
| 35           | 6               | 6   | 12    | 6            | —               | 2  | 2     |
| 36           | 10              | 6   | 16    | 7            | 1               | 1  | 2     |
| 37           | 6               | 6   | 12    | 8            | 1               | 3  | 4     |
| 38           | 8               | 12  | 20    | 9            | 1               | 4  | 5     |
| 39           | —               | 1   | 1     | 90           | —               | 2  | 2     |
| 40           | 14              | 13  | 27    | 1            | —               | 1  | 1     |
| 41           | 4               | 2   | 6     | 2            | —               | 1  | 1     |
| 42           | 8               | 2   | 10    | 3            | 1               | 1  | 2     |
| 43           | 4               | 4   | 8     | 4            | —               | 1  | 1     |
| 44           | 4               | 5   | 9     | 5            | —               | 1  | 1     |
| 45           | 9               | 7   | 16    | 6            | —               | —  | —     |
| 46           | 7               | 1   | 8     | 7            | —               | —  | —     |
| 47           | 3               | 4   | 7     | 8            | —               | —  | —     |
| 48           | 5               | 14  | 19    | 9            | —               | —  | —     |
| 49           | 2               | 2   | 4     | 100          | —               | —  | —     |
| 50           | 19              | 19  | 38    | 101          | 1               | —  | 1     |
| 51           | 4               | 1   | 5     |              |                 |    |       |

Od roku życia 0— 101 729 700 1429

w r. 1873.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 139             | 135 | 274   | 51           | 9               | 6  | 15    |
| 2            | 44              | 39  | 83    | 2            | 10              | 9  | 19    |
| 3            | 40              | 22  | 62    | 3            | 10              | 9  | 19    |
| 4            | 21              | 20  | 41    | 4            | 9               | 12 | 21    |
| 5            | 12              | 14  | 26    | 5            | 10              | 12 | 22    |
| 6            | 14              | 10  | 24    | 6            | 17              | 8  | 25    |
| 7            | 8               | 13  | 21    | 7            | 10              | 6  | 16    |
| 8            | 6               | 4   | 10    | 8            | 9               | 9  | 18    |
| 9            | 7               | 6   | 13    | 9            | 13              | 4  | 17    |
| 10           | 6               | 4   | 10    | 60           | 21              | 32 | 53    |
| 11           | 10              | 5   | 15    | 1            | 2               | 7  | 9     |
| 12           | 4               | 7   | 11    | 2            | 7               | 9  | 16    |
| 13           | 5               | 8   | 13    | 3            | 8               | 6  | 14    |
| 14           | 11              | 8   | 19    | 4            | 4               | 5  | 9     |
| 15           | 7               | 6   | 13    | 5            | 12              | 5  | 17    |
| 16           | 7               | 6   | 13    | 6            | 5               | 3  | 8     |
| 17           | 6               | 9   | 15    | 7            | 7               | 6  | 13    |
| 18           | 8               | 7   | 15    | 8            | 6               | 5  | 11    |
| 19           | 9               | 8   | 17    | 9            | 4               | 6  | 10    |
| 20           | 12              | 17  | 29    | 70           | 16              | 23 | 39    |
| 1            | 7               | 3   | 10    | 1            | 2               | 5  | 7     |
| 2            | 9               | 5   | 14    | 2            | 9               | 4  | 13    |
| 3            | 10              | 9   | 19    | 3            | 8               | 9  | 17    |
| 4            | 12              | 11  | 23    | 4            | 7               | 6  | 13    |
| 5            | 16              | 12  | 28    | 5            | 5               | 6  | 11    |
| 6            | 10              | 12  | 22    | 6            | 6               | 5  | 11    |
| 7            | 10              | 8   | 18    | 7            | 4               | 7  | 11    |
| 8            | 13              | 10  | 23    | 8            | 5               | 6  | 11    |
| 9            | 8               | 9   | 17    | 9            | 2               | 5  | 7     |
| 30           | 29              | 40  | 69    | 80           | 7               | 19 | 26    |
| 1            | 7               | 5   | 12    | 1            | 3               | 3  | 6     |
| 2            | 5               | 15  | 20    | 2            | 2               | 3  | 5     |
| 3            | 12              | 16  | 28    | 3            | 2               | 2  | 4     |
| 4            | 4               | 11  | 17    | 4            | 1               | 5  | 6     |
| 5            | 13              | 16  | 29    | 5            | —               | —  | —     |
| 6            | 19              | 24  | 43    | 6            | 4               | 2  | 6     |
| 7            | 7               | 8   | 15    | 7            | 1               | 2  | 3     |
| 8            | 13              | 16  | 29    | 8            | 4               | 3  | 7     |
| 9            | 9               | 4   | 13    | 9            | 1               | 2  | 3     |
| 40           | 47              | 47  | 94    | 90           | —               | 2  | 2     |
| 1            | 1               | 3   | 4     | 1            | —               | 2  | 2     |
| 2            | 18              | 12  | 30    | 2            | 1               | 1  | 2     |
| 3            | 9               | 6   | 15    | 3            | 1               | 2  | 3     |
| 4            | 11              | 10  | 21    | 4            | —               | —  | —     |
| 5            | 26              | 10  | 36    | 5            | —               | —  | —     |
| 6            | 8               | 3   | 11    | 6            | 1               | 1  | 2     |
| 7            | 10              | 7   | 17    | 7            | —               | 1  | 1     |
| 8            | 12              | 13  | 25    | 8            | —               | —  | —     |
| 9            | 6               | 6   | 12    | 9            | 1               | 1  | 2     |
| 50           | 24              | 35  | 59    |              |                 |    |       |

Od roku życia 0—99 1027 1020 2047



w r. 1874.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 153             | 116 | 269   | 52           | 4               | 9  | 13    |
| 2            | 46              | 50  | 96    | 3            | 1               | 2  | 3     |
| 3            | 21              | 28  | 49    | 4            | 8               | 5  | 13    |
| 4            | 20              | 17  | 37    | 5            | 11              | 1  | 12    |
| 5            | 15              | 12  | 27    | 6            | 7               | 10 | 17    |
| 6            | 11              | 2   | 13    | 7            | 4               | 3  | 7     |
| 7            | 9               | 10  | 19    | 8            | 3               | 4  | 7     |
| 8            | 5               | 5   | 10    | 9            | 2               | 3  | 5     |
| 9            | 9               | 2   | 11    | 60           | 14              | 19 | 33    |
| 10           | 2               | 9   | 11    | 1            | 3               | 3  | 6     |
| 11           | 3               | 2   | 5     | 2            | 9               | 4  | 13    |
| 12           | 6               | 2   | 8     | 3            | 2               | 6  | 8     |
| 13           | 2               | 2   | 4     | 4            | 6               | 5  | 11    |
| 14           | 3               | 2   | 5     | 5            | 7               | 8  | 15    |
| 15           | 5               | 2   | 7     | 6            | 4               | 5  | 9     |
| 16           | 1               | 5   | 6     | 7            | 5               | 6  | 11    |
| 17           | 4               | 3   | 7     | 8            | 3               | 7  | 10    |
| 18           | 4               | 5   | 9     | 9            | 1               | 4  | 5     |
| 19           | 5               | 3   | 8     | 70           | 10              | 13 | 23    |
| 20           | 4               | 10  | 14    | 1            | 2               | 2  | 4     |
| 21           | 6               | 7   | 13    | 2            | 1               | 5  | 6     |
| 22           | 6               | 7   | 13    | 3            | 6               | 4  | 10    |
| 23           | 12              | 8   | 20    | 4            | 8               | 8  | 16    |
| 24           | 8               | 3   | 11    | 5            | 6               | 6  | 12    |
| 25           | 8               | 7   | 15    | 6            | 2               | 1  | 3     |
| 26           | 4               | 8   | 12    | 7            | 6               | 4  | 10    |
| 27           | 3               | 3   | 6     | 8            | 2               | 4  | 6     |
| 28           | 10              | 7   | 17    | 9            | 1               | 2  | 3     |
| 29           | 2               | 2   | 4     | 80           | 5               | 8  | 13    |
| 30           | 10              | 14  | 24    | 1            | 1               | 4  | 5     |
| 31           | 7               | 5   | 12    | 2            | 1               | 5  | 6     |
| 32           | 4               | 11  | 15    | 3            | 3               | 2  | 5     |
| 33           | 6               | 5   | 11    | 4            | 2               | 1  | 3     |
| 34           | 10              | 7   | 17    | 5            | 4               | 2  | 6     |
| 35           | 9               | 8   | 17    | 6            | 1               | 3  | 4     |
| 36           | 5               | 8   | 13    | 7            | —               | 1  | 1     |
| 37           | 4               | 7   | 11    | 8            | 2               | 1  | 3     |
| 38           | 5               | 5   | 10    | 9            | 2               | 1  | 3     |
| 39           | 8               | 1   | 9     | 90           | 1               | 3  | 4     |
| 40           | 8               | 17  | 25    | 1            | 1               | —  | 1     |
| 41           | 4               | 3   | 7     | 2            | —               | —  | —     |
| 42           | 8               | 2   | 10    | 3            | —               | —  | —     |
| 43           | 5               | 3   | 8     | 4            | —               | —  | —     |
| 44           | 6               | 8   | 14    | 5            | —               | —  | —     |
| 45           | 10              | 8   | 18    | 6            | —               | —  | —     |
| 46           | 4               | 2   | 6     | 7            | 1               | —  | 1     |
| 47           | 2               | 3   | 5     | 8            | —               | —  | —     |
| 48           | 11              | 8   | 19    | 9            | —               | —  | —     |
| 49           | 7               | 2   | 9     | 100          | —               | —  | —     |
| 50           | 14              | 17  | 31    | 1            | —               | —  | —     |
| 51           | 6               | 2   | 8     | 2            | 1               | —  | 1     |

Od roku życia 0—102 703 669 1372

w r. 1875.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 139             | 115 | 254   | 52           | 10              | 4  | 14    |
| 2            | 47              | 31  | 78    | 3            | 10              | 3  | 13    |
| 3            | 27              | 22  | 49    | 4            | 6               | 5  | 11    |
| 4            | 15              | 16  | 31    | 5            | 7               | 5  | 12    |
| 5            | 12              | 11  | 23    | 6            | 15              | 5  | 20    |
| 6            | 6               | 3   | 9     | 7            | 2               | 2  | 4     |
| 7            | 1               | 4   | 5     | 8            | 8               | 6  | 14    |
| 8            | 3               | 1   | 4     | 9            | 5               | 3  | 8     |
| 9            | 4               | 2   | 6     | 60           | 14              | 15 | 29    |
| 10           | 4               | 5   | 9     | 1            | 1               | 4  | 5     |
| 11           | 4               | 1   | 5     | 2            | 6               | 1  | 7     |
| 12           | 1               | 3   | 4     | 3            | 2               | 7  | 9     |
| 13           | 3               | 1   | 4     | 4            | 8               | 6  | 14    |
| 14           | 4               | 4   | 8     | 5            | 5               | 6  | 11    |
| 15           | —               | 2   | 2     | 6            | 4               | 1  | 5     |
| 16           | 4               | 3   | 7     | 7            | 4               | 4  | 8     |
| 17           | 1               | 8   | 9     | 8            | 4               | 5  | 9     |
| 18           | 6               | 4   | 10    | 9            | 7               | 1  | 8     |
| 19           | 4               | 3   | 7     | 70           | 8               | 11 | 19    |
| 20           | 4               | 2   | 6     | 1            | 2               | 2  | 4     |
| 21           | 2               | 8   | 10    | 2            | 5               | 5  | 10    |
| 22           | 6               | 5   | 11    | 3            | 4               | 3  | 7     |
| 23           | 6               | 3   | 9     | 4            | 3               | 1  | 4     |
| 24           | 4               | 7   | 11    | 5            | 7               | 6  | 13    |
| 25           | 8               | 4   | 12    | 6            | 3               | 3  | 6     |
| 26           | 6               | 4   | 10    | 7            | 1               | 2  | 3     |
| 27           | 9               | 3   | 12    | 8            | 6               | 6  | 12    |
| 28           | 9               | 4   | 13    | 9            | 2               | 3  | 5     |
| 29           | 1               | 4   | 5     | 80           | 6               | 11 | 17    |
| 30           | 12              | 15  | 27    | 1            | 1               | 2  | 3     |
| 31           | 3               | 3   | 6     | 2            | 1               | —  | 1     |
| 32           | 3               | 7   | 10    | 3            | 1               | —  | 1     |
| 33           | 9               | 4   | 13    | 4            | —               | 1  | 1     |
| 34           | 7               | 5   | 12    | 5            | 1               | 2  | 3     |
| 35           | 6               | 10  | 16    | 6            | 1               | —  | 1     |
| 36           | 10              | 6   | 16    | 7            | 2               | 1  | 3     |
| 37           | 7               | 6   | 13    | 8            | 1               | —  | 1     |
| 38           | 14              | 5   | 19    | 9            | 1               | 3  | 4     |
| 39           | 5               | 1   | 6     | 90           | 1               | 3  | 4     |
| 40           | 9               | 10  | 19    | 1            | 1               | —  | 1     |
| 41           | 9               | 4   | 13    | 2            | —               | 1  | 1     |
| 42           | 9               | 6   | 15    | 3            | —               | 1  | 1     |
| 43           | 5               | 3   | 8     | 4            | 1               | —  | 1     |
| 44           | 6               | 1   | 7     | 5            | —               | 1  | 1     |
| 45           | 8               | 10  | 18    | 6            | —               | —  | —     |
| 46           | 6               | 1   | 7     | 7            | —               | —  | —     |
| 47           | 6               | 2   | 8     | 8            | 1               | 1  | 2     |
| 48           | 6               | 5   | 11    | 9            | —               | —  | —     |
| 49           | 7               | 1   | 8     | 100          | —               | —  | —     |
| 50           | 22              | 17  | 39    | 101          | —               | 1  | 1     |
| 51           | 4               | 3   | 7     |              |                 |    |       |

Od roku życia 0—101 691 561 1252

w r. 1876.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |
| 0—1          | 137             | 115 | 252   |
| 2            | 55              | 37  | 92    |
| 3            | 27              | 16  | 43    |
| 4            | 10              | 23  | 33    |
| 5            | 10              | 9   | 19    |
| 6            | 7               | 10  | 17    |
| 7            | 5               | 2   | 7     |
| 8            | 10              | 5   | 15    |
| 9            | 3               | 6   | 9     |
| 10           | 1               | 5   | 6     |
| 11           | 2               | 1   | 3     |
| 12           | 2               | 3   | 5     |
| 13           | 4               | 5   | 9     |
| 14           | 4               | 9   | 13    |
| 15           | 2               | 2   | 4     |
| 16           | 3               | 3   | 6     |
| 17           | 4               | 3   | 7     |
| 18           | 8               | 6   | 14    |
| 19           | 6               | 4   | 10    |
| 20           | 10              | 7   | 17    |
| 21           | 6               | 3   | 9     |
| 22           | 5               | 3   | 8     |
| 23           | 3               | 5   | 8     |
| 24           | 5               | 11  | 16    |
| 25           | 13              | 8   | 21    |
| 26           | 19              | 5   | 24    |
| 27           | 6               | 4   | 10    |
| 28           | 10              | 7   | 17    |
| 29           | 2               | 3   | 5     |
| 30           | 15              | 7   | 22    |
| 31           | 7               | 6   | 13    |
| 32           | 10              | 6   | 16    |
| 33           | 10              | 8   | 18    |
| 34           | 5               | 6   | 11    |
| 35           | 9               | 11  | 20    |
| 36           | 9               | 5   | 14    |
| 37           | 5               | 4   | 9     |
| 38           | 7               | 8   | 15    |
| 39           | 6               | 7   | 13    |
| 40           | 16              | 14  | 30    |
| 41           | 5               | 7   | 12    |
| 42           | 6               | 3   | 9     |
| 43           | 4               | 4   | 8     |
| 44           | 5               | 6   | 11    |
| 45           | 11              | 8   | 19    |
| 46           | 8               | 4   | 12    |
| 47           | 7               | 3   | 10    |
| 48           | 13              | 8   | 21    |
| 49           | 4               | 4   | 8     |
| 50           | 12              | 18  | 30    |
| 51           | 6               | —   | 6     |

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |
| 52           | 8               | 4  | 12    |
| 53           | 6               | 3  | 9     |
| 54           | 9               | 8  | 17    |
| 55           | 16              | 9  | 25    |
| 56           | 17              | 9  | 26    |
| 57           | 8               | 2  | 10    |
| 58           | 9               | 6  | 15    |
| 59           | 8               | 4  | 12    |
| 60           | 13              | 18 | 31    |
| 61           | 1               | 3  | 4     |
| 62           | 8               | 5  | 13    |
| 63           | 3               | —  | 3     |
| 64           | 8               | 4  | 12    |
| 65           | 6               | 9  | 15    |
| 66           | 8               | 5  | 13    |
| 67           | 5               | 3  | 8     |
| 68           | 10              | 8  | 18    |
| 69           | 3               | —  | 3     |
| 70           | 18              | 18 | 36    |
| 71           | —               | 2  | 2     |
| 72           | 4               | 2  | 6     |
| 73           | 3               | 4  | 7     |
| 74           | 6               | 2  | 8     |
| 75           | 4               | 7  | 11    |
| 76           | 7               | 3  | 10    |
| 77           | 1               | 8  | 9     |
| 78           | 4               | 3  | 7     |
| 79           | 2               | 1  | 3     |
| 80           | 4               | 5  | 9     |
| 81           | —               | 3  | 3     |
| 82           | 1               | 2  | 3     |
| 83           | —               | 3  | 3     |
| 84           | —               | 1  | 1     |
| 85           | 3               | 3  | 6     |
| 86           | 1               | 2  | 3     |
| 87           | 1               | 4  | 5     |
| 88           | 1               | —  | 1     |
| 89           | 2               | —  | 2     |
| 90           | —               | —  | —     |
| 91           | —               | —  | —     |
| 92           | —               | 1  | 1     |
| 93           | —               | —  | —     |
| 94           | —               | —  | —     |
| 95           | 1               | —  | 1     |
| 96           | —               | —  | —     |
| 97           | —               | —  | —     |
| 98           | —               | 2  | 2     |
| 99           | —               | —  | —     |
| 100          | —               | —  | —     |
| 102          | —               | 1  | 1     |
| 107          | —               | 1  | 1     |

Od roku życia 0—107 768 645 1413

w r. 1877.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |          |       |
|--------------|-----------------|----------|-------|
|              | pleci m.        | pleci ż. | razem |
| 0—1          | 177             | 153      | 330   |
| 2            | 66              | 69       | 135   |
| 3            | 27              | 35       | 62    |
| 4            | 18              | 23       | 41    |
| 5            | 11              | 12       | 23    |
| 6            | 12              | 9        | 21    |
| 7            | 6               | 5        | 11    |
| 8            | 5               | 6        | 11    |
| 9            | 5               | 6        | 11    |
| 10           | 6               | 5        | 11    |
| 11           | 3               | 2        | 5     |
| 12           | 3               | 2        | 5     |
| 13           | 3               | 3        | 6     |
| 14           | 4               | 5        | 9     |
| 15           | 4               | 2        | 6     |
| 16           | 4               | 4        | 8     |
| 17           | 6               | 1        | 7     |
| 18           | 9               | 6        | 15    |
| 19           | 6               | 8        | 14    |
| 20           | 7               | 11       | 18    |
| 21           | 6               | 4        | 10    |
| 22           | 5               | 7        | 12    |
| 23           | 12              | 5        | 17    |
| 24           | 12              | 7        | 19    |
| 25           | 16              | 8        | 24    |
| 26           | 13              | 10       | 23    |
| 27           | 11              | 8        | 19    |
| 28           | 12              | 10       | 22    |
| 29           | 4               | 2        | 6     |
| 30           | 10              | 18       | 28    |
| 31           | 7               | 5        | 12    |
| 32           | 7               | 4        | 11    |
| 33           | 6               | 8        | 14    |
| 34           | 9               | 9        | 18    |
| 35           | 8               | 7        | 15    |
| 36           | 8               | 7        | 15    |
| 37           | 12              | 7        | 19    |
| 38           | 15              | 4        | 19    |
| 39           | 3               | 9        | 12    |
| 40           | 13              | 22       | 35    |
| 41           | 8               | 2        | 10    |
| 42           | 14              | 10       | 24    |
| 43           | 11              | 5        | 16    |
| 44           | 13              | 5        | 18    |
| 45           | 10              | 6        | 16    |
| 46           | 11              | 9        | 20    |
| 47           | 10              | —        | 10    |
| 48           | 14              | 10       | 24    |

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |
| 49           | 9               | 4  | 13    |
| 50           | 12              | 29 | 41    |
| 51           | 4               | 4  | 8     |
| 52           | 8               | 5  | 13    |
| 53           | 10              | 6  | 16    |
| 54           | 8               | 9  | 17    |
| 55           | 6               | 6  | 12    |
| 56           | 19              | 8  | 27    |
| 57           | 12              | 1  | 13    |
| 58           | 12              | 1  | 13    |
| 59           | —               | 3  | 3     |
| 60           | 20              | 17 | 37    |
| 61           | 3               | 1  | 4     |
| 62           | 2               | 3  | 5     |
| 63           | 6               | 4  | 10    |
| 64           | 7               | 1  | 8     |
| 65           | 7               | 10 | 17    |
| 66           | 8               | 6  | 14    |
| 67           | 6               | 2  | 8     |
| 68           | 4               | 8  | 12    |
| 69           | 2               | 4  | 6     |
| 70           | 11              | 12 | 23    |
| 71           | 8               | 3  | 11    |
| 72           | 4               | 10 | 14    |
| 73           | 3               | 1  | 4     |
| 74           | 3               | 4  | 7     |
| 75           | 5               | 9  | 14    |
| 76           | 4               | 8  | 12    |
| 77           | 1               | 3  | 4     |
| 78           | 7               | 5  | 12    |
| 79           | —               | 4  | 4     |
| 80           | 5               | 6  | 11    |
| 81           | 4               | 1  | 5     |
| 82           | 1               | 3  | 4     |
| 83           | 5               | 1  | 6     |
| 84           | —               | 3  | 3     |
| 85           | 2               | 1  | 3     |
| 86           | 2               | 3  | 5     |
| 87           | 1               | 2  | 3     |
| 88           | 1               | 2  | 3     |
| 89           | 1               | 1  | 2     |
| 90           | —               | 1  | 1     |
| 91           | —               | 1  | 1     |
| 92           | —               | —  | —     |
| 93           | —               | —  | —     |
| 94           | —               | 2  | 2     |
| 95           | —               | 4  | 4     |

Od roku życia 0—95 897 797 1692

w r. 1878.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 158             | 135 | 293   | 52           | 9               | 3  | 12    |
| 2            | 61              | 54  | 115   | 3            | 12              | 2  | 14    |
| 3            | 23              | 18  | 41    | 4            | 12              | 8  | 20    |
| 4            | 16              | 12  | 28    | 5            | 6               | 11 | 17    |
| 5            | 10              | 12  | 22    | 6            | 14              | 10 | 24    |
| 6            | 6               | 9   | 15    | 7            | 8               | 6  | 14    |
| 7            | 5               | 5   | 10    | 8            | 12              | 12 | 24    |
| 8            | 4               | 5   | 9     | 9            | 7               | 5  | 12    |
| 9            | 3               | 3   | 6     | 60           | 20              | 22 | 42    |
| 10           | 2               | 2   | 4     | 1            | 4               | 1  | 5     |
| 11           | 4               | 5   | 9     | 2            | 10              | 1  | 11    |
| 12           | 1               | 3   | 4     | 3            | 4               | 3  | 7     |
| 13           | —               | 3   | 3     | 4            | 10              | 8  | 18    |
| 14           | 1               | 3   | 4     | 5            | 12              | 13 | 25    |
| 15           | 6               | 3   | 9     | 6            | 9               | 7  | 16    |
| 16           | 3               | 5   | 8     | 7            | 6               | 7  | 13    |
| 17           | 5               | 4   | 9     | 8            | 6               | 8  | 14    |
| 18           | 6               | 1   | 7     | 9            | 7               | 2  | 9     |
| 19           | 9               | 6   | 15    | 70           | 14              | 17 | 31    |
| 20           | 11              | 8   | 19    | 1            | 3               | —  | 3     |
| 21           | 8               | 6   | 14    | 2            | 6               | 6  | 12    |
| 22           | 7               | 5   | 12    | 3            | 1               | 3  | 4     |
| 23           | 6               | 6   | 12    | 4            | 6               | 5  | 11    |
| 24           | 4               | 5   | 9     | 5            | 3               | 6  | 9     |
| 25           | 8               | 8   | 16    | 6            | 3               | 5  | 8     |
| 26           | 11              | 7   | 18    | 7            | 1               | 7  | 8     |
| 27           | 6               | 8   | 14    | 8            | 2               | 5  | 7     |
| 28           | 12              | 8   | 20    | 9            | 1               | 2  | 3     |
| 29           | 6               | 7   | 13    | 80           | 5               | 7  | 12    |
| 30           | 16              | 19  | 35    | 1            | 1               | 4  | 5     |
| 31           | 5               | 3   | 8     | 2            | 2               | 2  | 4     |
| 32           | 10              | 7   | 17    | 3            | 1               | 3  | 4     |
| 33           | 7               | 10  | 17    | 4            | —               | 2  | 2     |
| 34           | 9               | 6   | 15    | 5            | —               | 5  | 5     |
| 35           | 17              | 7   | 24    | 6            | 1               | 6  | 7     |
| 36           | 9               | 12  | 21    | 7            | —               | 1  | 1     |
| 37           | 5               | 10  | 15    | 8            | 2               | —  | 2     |
| 38           | 8               | 14  | 22    | 9            | —               | 1  | 1     |
| 39           | 3               | 6   | 9     | 90           | 1               | 2  | 3     |
| 40           | 17              | 28  | 45    | 1            | —               | 1  | 1     |
| 41           | 10              | 2   | 12    | 2            | —               | —  | —     |
| 42           | 12              | 5   | 17    | 3            | —               | —  | —     |
| 43           | 12              | 5   | 17    | 4            | —               | 4  | 4     |
| 44           | 11              | 4   | 15    | 5            | —               | 1  | 1     |
| 45           | 18              | 11  | 29    | 6            | —               | —  | —     |
| 46           | 17              | 1   | 18    | 7            | —               | —  | —     |
| 47           | 4               | 6   | 10    | 8            | —               | —  | —     |
| 48           | 11              | 5   | 16    | 9            | —               | —  | —     |
| 49           | 7               | 4   | 11    | 100          | —               | —  | —     |
| 50           | 26              | 27  | 53    | 1            | —               | —  | —     |
| 51           | 6               | 2   | 8     | 2            | —               | 1  | 1     |

Od roku życia 0—102 863 775 1538

w r. 1879.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 114             | 142 | 256   | 49           | 3               | 1  | 4     |
| 2            | 29              | 48  | 77    | 50           | 22              | 18 | 40    |
| 3            | 17              | 19  | 36    | 1            | 12              | —  | 12    |
| 4            | 9               | 21  | 30    | 2            | 11              | 4  | 15    |
| 5            | 12              | 12  | 24    | 3            | 8               | 8  | 16    |
| 6            | 5               | 6   | 11    | 4            | 4               | 3  | 7     |
| 7            | 7               | 6   | 13    | 5            | 5               | 7  | 12    |
| 8            | 4               | 9   | 13    | 6            | 10              | 4  | 14    |
| 9            | 7               | 4   | 11    | 7            | 8               | 3  | 11    |
| 10           | 3               | 2   | 5     | 8            | 6               | 5  | 11    |
| 11           | —               | 1   | 1     | 9            | 1               | 1  | 2     |
| 12           | 1               | 7   | 8     | 60           | 20              | 8  | 28    |
| 13           | 3               | 3   | 6     | 1            | 6               | 2  | 8     |
| 14           | 3               | 3   | 6     | 2            | 7               | 5  | 12    |
| 15           | 2               | 3   | 5     | 3            | 5               | 3  | 8     |
| 16           | 3               | 3   | 6     | 4            | 8               | 3  | 11    |
| 17           | 5               | 2   | 7     | 5            | 3               | 3  | 6     |
| 18           | 6               | 8   | 14    | 6            | 5               | 1  | 6     |
| 19           | 6               | 12  | 18    | 7            | 9               | 10 | 19    |
| 20           | 7               | 5   | 12    | 8            | 6               | 8  | 14    |
| 21           | 7               | 5   | 12    | 9            | 3               | 5  | 8     |
| 22           | 11              | 10  | 21    | 70           | 10              | 12 | 22    |
| 23           | 5               | 16  | 21    | 1            | 2               | 4  | 6     |
| 24           | 4               | 5   | 9     | 2            | 3               | 6  | 9     |
| 25           | 7               | 3   | 10    | 3            | 4               | 1  | 5     |
| 26           | 9               | 7   | 16    | 4            | 2               | 6  | 8     |
| 27           | 8               | 4   | 12    | 5            | 3               | 8  | 11    |
| 28           | 2               | 7   | 9     | 6            | 6               | 2  | 8     |
| 29           | 8               | 3   | 11    | 7            | 2               | 1  | 3     |
| 30           | 10              | 16  | 26    | 8            | 4               | 4  | 8     |
| 31           | 3               | 6   | 9     | 9            | 4               | 2  | 6     |
| 32           | 4               | 11  | 15    | 80           | 7               | 8  | 15    |
| 33           | 7               | 6   | 13    | 1            | 2               | 6  | 8     |
| 34           | 7               | 5   | 12    | 2            | 1               | 3  | 4     |
| 35           | 10              | 12  | 22    | 3            | —               | 1  | 1     |
| 36           | 6               | 11  | 17    | 4            | 2               | 3  | 5     |
| 37           | 7               | 9   | 16    | 5            | 2               | 3  | 5     |
| 38           | 11              | 2   | 13    | 6            | —               | 1  | 1     |
| 39           | 7               | 3   | 10    | 7            | —               | —  | —     |
| 40           | 18              | 21  | 39    | 8            | 1               | 1  | 2     |
| 41           | 6               | 7   | 13    | 9            | —               | —  | —     |
| 42           | 5               | 4   | 9     | 80           | 1               | 1  | 2     |
| 43           | 6               | 3   | 9     | 1            | —               | 1  | 1     |
| 44           | 5               | 5   | 10    | 2            | —               | —  | —     |
| 45           | 6               | 9   | 15    | 3            | 1               | —  | 1     |
| 46           | 4               | 15  | 19    | 4            | —               | —  | —     |
| 47           | 3               | 5   | 8     | 5            | —               | 2  | 2     |
| 48           | 12              | 3   | 15    |              |                 |    |       |

Od roku życia 0—95 660 707 1367

w r. 1880.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 172             | 159 | 331   | 50           | 21              | 25 | 46    |
| 2            | 64              | 83  | 147   | 1            | 4               | 4  | 8     |
| 3            | 31              | 25  | 56    | 2            | 15              | 10 | 25    |
| 4            | 22              | 20  | 42    | 3            | 8               | 9  | 17    |
| 5            | 22              | 26  | 48    | 4            | 7               | 3  | 10    |
| 6            | 12              | 11  | 23    | 5            | 11              | 4  | 15    |
| 7            | 10              | 9   | 19    | 6            | 20              | 12 | 32    |
| 8            | 8               | 4   | 12    | 7            | 5               | 2  | 7     |
| 9            | 5               | 4   | 9     | 8            | 10              | 5  | 15    |
| 10           | 5               | 2   | 7     | 9            | 3               | 4  | 7     |
| 11           | 5               | 3   | 8     | 60           | 27              | 18 | 45    |
| 12           | 3               | 3   | 6     | 1            | 3               | 6  | 9     |
| 13           | —               | 2   | 2     | 2            | 5               | 5  | 10    |
| 14           | 2               | 8   | 10    | 3            | 5               | 2  | 7     |
| 15           | 2               | 2   | 4     | 4            | 6               | 4  | 10    |
| 16           | 6               | 2   | 8     | 5            | 2               | 8  | 10    |
| 17           | 6               | 5   | 11    | 6            | 6               | 4  | 10    |
| 18           | 3               | 5   | 8     | 7            | 14              | 8  | 22    |
| 19           | 7               | 8   | 15    | 8            | 9               | 12 | 21    |
| 20           | 7               | 10  | 17    | 9            | 5               | 5  | 10    |
| 1            | 3               | 5   | 8     | 60           | 17              | 20 | 37    |
| 2            | 7               | 9   | 16    | 1            | 7               | 3  | 10    |
| 3            | 15              | 3   | 18    | 2            | 4               | 6  | 10    |
| 4            | 7               | 2   | 9     | 3            | 4               | 3  | 7     |
| 5            | 15              | 8   | 23    | 4            | 3               | 4  | 7     |
| 6            | 8               | 8   | 16    | 5            | 5               | 7  | 12    |
| 7            | 7               | 9   | 16    | 6            | 5               | 5  | 10    |
| 8            | 15              | 11  | 26    | 7            | 2               | 7  | 9     |
| 9            | 12              | 5   | 17    | 8            | 2               | 4  | 6     |
| 30           | 12              | 13  | 25    | 9            | 1               | 3  | 4     |
| 1            | 6               | 4   | 10    | 80           | 10              | 14 | 24    |
| 2            | 9               | 4   | 13    | 1            | 2               | 3  | 5     |
| 3            | 13              | 5   | 18    | 2            | 2               | 6  | 8     |
| 4            | 8               | 4   | 12    | 3            | 3               | 1  | 4     |
| 5            | 15              | 9   | 24    | 4            | 2               | 2  | 4     |
| 6            | 8               | 9   | 17    | 5            | —               | 3  | 3     |
| 7            | 7               | 9   | 16    | 6            | —               | —  | —     |
| 8            | 15              | 11  | 26    | 7            | 1               | 1  | 2     |
| 9            | 12              | 5   | 17    | 8            | —               | —  | —     |
| 40           | 12              | 13  | 25    | 9            | —               | —  | —     |
| 1            | 6               | 4   | 10    | 90           | 2               | 2  | 4     |
| 2            | 9               | 4   | 13    | 1            | —               | —  | —     |
| 3            | 13              | 5   | 18    | 2            | —               | —  | —     |
| 4            | 8               | 4   | 12    | 3            | —               | 1  | 1     |
| 5            | 5               | 6   | 11    | 4            | —               | —  | —     |
| 6            | 6               | 4   | 10    | 5            | —               | —  | —     |
| 7            | 12              | 5   | 17    | 6            | —               | 1  | 1     |
| 8            | 13              | 11  | 24    | 7            | 1               | —  | 1     |
| 9            | 9               | 6   | 15    |              |                 |    |       |

Od roku życia 0—97      938      832      1770

## Ogólny poczet zmarłych chrześcijan od r. 1869 — 1880.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |      |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       |
|--------------|-----------------|------|-------|--------------|-----------------|-----|-------|
|              | m.              | ż.   | razem |              | m.              | ż.  | razem |
| 0—1          | 1829            | 1624 | 3453  | 54           | 94              | 69  | 163   |
| 2            | 607             | 586  | 1193  | 5            | 88              | 72  | 160   |
| 3            | 314             | 282  | 596   | 6            | 148             | 93  | 241   |
| 4            | 197             | 210  | 407   | 7            | 75              | 45  | 120   |
| 5            | 160             | 154  | 314   | 8            | 86              | 68  | 154   |
| 6            | 115             | 90   | 205   | 9            | 49              | 31  | 80    |
| 7            | 81              | 76   | 157   | 60           | 195             | 224 | 419   |
| 8            | 68              | 62   | 130   | 1            | 38              | 32  | 70    |
| 9            | 56              | 52   | 108   | 2            | 75              | 52  | 127   |
| 10           | 37              | 46   | 83    | 3            | 51              | 45  | 96    |
| 1            | 36              | 27   | 63    | 4            | 69              | 53  | 122   |
| 2            | 32              | 39   | 71    | 5            | 71              | 84  | 155   |
| 3            | 32              | 37   | 69    | 6            | 68              | 48  | 116   |
| 4            | 39              | 50   | 89    | 7            | 74              | 61  | 135   |
| 5            | 41              | 39   | 80    | 8            | 66              | 77  | 143   |
| 6            | 42              | 34   | 76    | 9            | 42              | 40  | 82    |
| 7            | 55              | 50   | 105   | 70           | 147             | 174 | 321   |
| 8            | 69              | 60   | 129   | 1            | 37              | 34  | 71    |
| 9            | 70              | 70   | 140   | 2            | 52              | 55  | 107   |
| 20           | 80              | 92   | 172   | 3            | 42              | 43  | 85    |
| 1            | 60              | 55   | 115   | 4            | 50              | 51  | 101   |
| 2            | 76              | 78   | 154   | 5            | 54              | 75  | 129   |
| 3            | 84              | 68   | 152   | 6            | 50              | 50  | 100   |
| 4            | 79              | 79   | 158   | 7            | 26              | 47  | 73    |
| 5            | 121             | 86   | 207   | 8            | 42              | 53  | 95    |
| 6            | 94              | 86   | 180   | 9            | 23              | 32  | 55    |
| 7            | 83              | 82   | 165   | 80           | 57              | 114 | 171   |
| 8            | 119             | 95   | 214   | 1            | 20              | 29  | 49    |
| 9            | 64              | 48   | 112   | 2            | 20              | 34  | 54    |
| 30           | 145             | 199  | 344   | 3            | 16              | 22  | 38    |
| 1            | 64              | 52   | 116   | 4            | 11              | 23  | 34    |
| 2            | 77              | 88   | 165   | 5            | 17              | 29  | 46    |
| 3            | 87              | 76   | 163   | 6            | 16              | 26  | 42    |
| 4            | 73              | 78   | 151   | 7            | 8               | 16  | 24    |
| 5            | 109             | 101  | 210   | 8            | 16              | 13  | 29    |
| 6            | 97              | 108  | 205   | 9            | 10              | 16  | 26    |
| 7            | 79              | 81   | 160   | 90           | 8               | 21  | 29    |
| 8            | 111             | 98   | 209   | 1            | 2               | 6   | 8     |
| 9            | 67              | 50   | 117   | 2            | 1               | 4   | 5     |
| 40           | 206             | 244  | 450   | 3            | 3               | 6   | 9     |
| 1            | 64              | 40   | 104   | 4            | 1               | 8   | 9     |
| 2            | 110             | 70   | 180   | 5            | 1               | 11  | 12    |
| 3            | 85              | 47   | 132   | 6            | 1               | 5   | 6     |
| 4            | 89              | 58   | 147   | 7            | 4               | 2   | 6     |
| 5            | 125             | 97   | 222   | 8            | 3               | 7   | 10    |
| 6            | 82              | 52   | 134   | 9            | 1               | 1   | 2     |
| 7            | 68              | 44   | 112   | 100          | —               | 1   | 1     |
| 8            | 125             | 94   | 219   | 101          | 1               | 1   | 2     |
| 9            | 71              | 41   | 112   | 102          | 1               | 2   | 3     |
| 50           | 224             | 258  | 482   | 107          | 1               | 1   | 2     |
| 1            | 71              | 30   | 101   | 108          | —               | 1   | 1     |
| 2            | 99              | 66   | 165   | 110          | 1               | —   | 1     |
| 3            | 86              | 51   | 137   |              |                 |     |       |

Od roku życia 0—110 9186 8587 17773



Zatém razem umarło od r. 1869—1880 w Krakowie chrześcijan:

|                 |       |
|-----------------|-------|
| plci m. . . . . | 9186  |
| plci ż. . . . . | 8587  |
| razem . . . . . | 17773 |

Na 100 zmarło:

| a) do 1 roku życia        |      | c) powyżej 50 roku życia |      |
|---------------------------|------|--------------------------|------|
| plci m. . . . .           | 19.9 | plci m. . . . .          | 26.2 |
| plci ż. . . . .           | 18.8 | plci ż. . . . .          | 24.9 |
| razem . . . . .           | 19.4 | razem . . . . .          | 25.5 |
| b) do 5 roku życia        |      | d) powyżej 60 roku życia |      |
| plci m. . . . .           | 33.8 | plci m. . . . .          | 16.2 |
| plci ż. . . . .           | 33.2 | plci ż. . . . .          | 20.1 |
| razem . . . . .           | 33.5 | razem . . . . .          | 18.1 |
| e) powyżej 100 roku życia |      |                          |      |
| plci m. . . . .           |      | 0.039                    |      |
| plci ż. . . . .           |      | 0.100                    |      |
| razem . . . . .           |      | 0.069                    |      |

Od roku 1859—1868 umarło: <sup>1)</sup>

| a) do 1 roku życia        |      | c) powyżej 50 roku życia |      |
|---------------------------|------|--------------------------|------|
| plci m. . . . .           | 30.2 | plci m. . . . .          | 19.6 |
| plci ż. . . . .           | 25.7 | plci ż. . . . .          | 22.8 |
| razem . . . . .           | 27.8 | razem . . . . .          | 21.2 |
| b) do 5 roku życia        |      | d) powyżej 60 roku życia |      |
| plci m. . . . .           | 45.2 | plci m. . . . .          | 13.2 |
| plci ż. . . . .           | 43.5 | plci ż. . . . .          | 18.8 |
| razem . . . . .           | 42.4 | razem . . . . .          | 15.9 |
| e) powyżej 100 roku życia |      |                          |      |
| plci m. . . . .           |      | 0.043                    |      |
| plci ż. . . . .           |      | 0.058                    |      |
| razem . . . . .           |      | 0.050                    |      |

Śmiertelność zatém pomiędzy dziećmi zmarłymi do 1 roku życia od 1869—1880 była ogółem o 8% mniejsza niż pomiędzy dziećmi tegoż wieku w poprzednim dziesiętku lat od r. 1859—1868, a mianowicie umarło chłopców mniej o 10.3%, dziewcząt mniej o 6.9%.

<sup>1)</sup> Dr. J. Majer, Trwanie życia w Krakowie. Kraków 1881.

Dzieci do 5 roku życia umarło razem o 9.1% mniej od r. 1869—1880 niż od r. 1859—1868, a mianowicie: o 11.4% mniej chłopców i o 10.3% mniej dziewcząt.

Powyżej 50 roku życia umarło od r. 1869—1880 o 4.3% więcej, niż od r. 1859—1868 a mianowicie: o 6.6% więcej mężczyzn i o 2.1% więcej kobiet.

Zmarłych w wieku starości t. j. w 60 roku życia było od r. 1869—1880 o 2.2% więcej, niż od r. 1859—1868 mianowicie: o 3% więcej mężczyzn i o 1.3% więcej kobiet.

Powyżej 100 roku życia umarło od r. 1869—1880 o 0.019% więcej niż od r. 1858—1869, t. j. o 0.004% więcej mężczyzn i o 0.042% więcej kobiet.

Więcej osób płci męskiej umierało od r. 1859—1868 do 1 roku życia i do 5; powyżej 50 roku życia umarło więcej mężczyzn niż kobiet od r. 1869—1880, a mniej mężczyzn jak kobiet umarło od r. 1858—1869. W obydwu tych okresach czasu powyżej 60 i 100 roku życia umierało więcej kobiet niż mężczyzn.

## (I)

**Tabliczka śmiertelności z ograniczeniem jedynie do zmarłych chrześcijan od r. 1869—1880.**

Znaczenie nagłówków: (a) rok życia zmarłych; (b) liczba ogólna zmarłych poczynając od roku danego aż do najwyższego; (c) suma lat, które licząc od roku danego przeżyli; (d) oznaczenie roku życia, w którym średnią miarą śmierć nastąpiła; (m.) płeć męska; (ż.) żeńska.

| a   | b    |      | c      |        | d    |      |       | w r. 1859—1868 <sup>1)</sup> |      |       |
|-----|------|------|--------|--------|------|------|-------|------------------------------|------|-------|
|     | m.   | ż.   | m.     | ż.     | m.   | ż.   | razem | m.                           | ż.   | razem |
| 0—1 | 9186 | 8387 | 271730 | 265228 | 29.5 | 30.8 | 30.2  | 24.5                         | 27.8 | 26.1  |
| 2   | 7357 | 6963 | 269901 | 263604 | 36.6 | 37.8 | 37.2  | 31.7                         | 36.9 | 35.8  |
| 3   | 6750 | 6377 | 268687 | 262432 | 39.8 | 41.1 | 40.4  | 38.6                         | 40.3 | 39.5  |
| 4   | 6436 | 6095 | 267745 | 261586 | 41.6 | 42.9 | 42.2  | 40.7                         | 42.4 | 41.5  |
| 5   | 6239 | 5885 | 266957 | 260746 | 42.7 | 44.3 | 43.5  | 42.3                         | 43.7 | 43.0  |
| 6   | 6079 | 5731 | 266157 | 259976 | 43.7 | 45.3 | 44.5  | 43.4                         | 44.6 | 44.0  |
| 7   | 5964 | 5611 | 265467 | 259436 | 44.5 | 45.9 | 45.2  | 44.2                         | 45.2 | 44.8  |
| 8   | 5883 | 5565 | 264900 | 258904 | 45.0 | 46.5 | 45.7  | 44.7                         | 46.0 | 45.4  |
| 9   | 5815 | 5503 | 264356 | 258408 | 45.4 | 46.9 | 46.1  | 45.1                         | 46.5 | 45.8  |
| 10  | 5759 | 5451 | 263852 | 257940 | 45.8 | 47.3 | 46.5  | 45.4                         | 46.8 | 46.1  |
| 15  | 5583 | 5252 | 261740 | 255561 | 46.8 | 48.6 | 47.7  | 46.6                         | 47.9 | 47.3  |
| 20  | 5306 | 4999 | 257036 | 251172 | 48.4 | 50.2 | 49.3  | 48.3                         | 49.6 | 48.9  |
| 25  | 4927 | 4627 | 248676 | 243001 | 50.4 | 52.5 | 51.4  | 50.8                         | 52.3 | 51.6  |
| 30  | 4446 | 4230 | 235778 | 232349 | 53.0 | 54.9 | 53.9  | 52.8                         | 55.7 | 54.3  |
| 35  | 4000 | 3737 | 221627 | 216791 | 55.4 | 58.0 | 56.7  | 55.3                         | 58.9 | 57.1  |
| 40  | 3537 | 3299 | 204566 | 200697 | 57.8 | 60.8 | 59.3  | 57.6                         | 61.4 | 59.6  |
| 45  | 2983 | 2840 | 181511 | 181784 | 60.8 | 64.0 | 62.4  | 60.7                         | 65.0 | 62.9  |
| 50  | 2512 | 2512 | 159439 | 166438 | 63.4 | 66.2 | 64.9  | 64.0                         | 67.4 | 65.9  |
| 55  | 1938 | 2038 | 129836 | 142147 | 66.9 | 69.7 | 68.4  | 67.5                         | 70.6 | 69.3  |
| 60  | 1492 | 1728 | 104554 | 124641 | 70.0 | 72.1 | 71.1  | 70.5                         | 72.5 | 71.5  |

<sup>1)</sup> Dr. J. Majer, l. c.

| a   | b    |      | c     |       | d     |       |       | w r. 1859—1868 |       |       |
|-----|------|------|-------|-------|-------|-------|-------|----------------|-------|-------|
|     | m.   | ż.   | m.    | ż.    | m.    | ż.    | razem | m.             | ż.    | razem |
| 65  | 1064 | 1322 | 78255 | 99798 | 73.5  | 76.2  | 74.7  | 74.1           | 76.1  | 75.3  |
| 70  | 743  | 1013 | 56808 | 79087 | 76.4  | 78.0  | 76.2  | 77.2           | 78.8  | 78.2  |
| 75  | 415  | 656  | 33591 | 53620 | 80.3  | 81.7  | 81.4  | 80.5           | 83.2  | 82.2  |
| 80  | 220  | 399  | 18646 | 33914 | 84.7  | 83.9  | 84.9  | 83.5           | 86.0  | 85.1  |
| 85  | 96   | 177  | 8574  | 15899 | 89.3  | 89.8  | 89.6  | 89.4           | 90.5  | 89.9  |
| 90  | 29   | 77   | 2759  | 7238  | 95.2  | 94.0  | 94.3  | 93.6           | 94.3  | 94.0  |
| 95  | 14   | 32   | 1392  | 3124  | 99.4  | 97.6  | 98.1  | 99.0           | 98.6  | 98.7  |
| 100 | 4    | 6    | 420   | 620   | 105.0 | 103.3 | 104.1 | 102.5          | 104.3 | 103.8 |

Średnie trwanie życia wynosi dla zmarłych od r. 1869—1880 w tym roku życia 30.2 lat; (29.5 lat dla chłopców i 30.8 dla dziewcząt). Dla zmarłych w tymże samym wieku od r. 1859—1868 wynosiło średnie trwanie życia 26.1 lat; (24.5 lat dla chłopców i 27.8 lat dla dziewcząt). Podn i osł się przeto w ciągu 12-lecia od r. 1869—1880 o 4.1 lat.

Powyżej 5go roku życia wynosiło średnie trwanie życia dla zmarłych od r. 1869—1880 lat 44.5 (m. 43.7, ż. 45.3); od r. 1858—1869 lat 44.0 (m. 43.4, ż. 44.6). Średni wiek był w obydwu okresach czasu wyższy dla płci żeńskiej.

Średnia długość życia starców 60 letnich dochodziła dla zmarłych od r. 1863—1880 lat 71.1, od r. 1859—1868 lat 71.5.

Średnie trwanie życia dla generacyj przedstawia się w sposób następujący:

|                           |                         |
|---------------------------|-------------------------|
| od r. 1859—1868 . . . . . | 26.15 lat               |
| przed r. 1847 . . . . .   | 30.00 lat <sup>1)</sup> |
| od r. 1869—1880 . . . . . | 30.21 lat               |

t. j. że średnie trwanie życia w Krakowie jest obecnie o 0.21 lat dłuższe, niż było za czasów Rzeczypospolitej.

## (II)

Tabliczka trwania życia spodziewanego chrześcijan.

| Rok życia | w r. 1869—1880 |      |       | w r. 1859—1868 <sup>2)</sup> |      |       |
|-----------|----------------|------|-------|------------------------------|------|-------|
|           | m.             | ż.   | razem | m.                           | ż.   | razem |
| 0—1       | 29.5           | 30.8 | 30.2  | 24.5                         | 27.8 | 26.1  |
| 2         | 35.6           | 36.8 | 36.2  | 33.7                         | 35.9 | 34.8  |
| 3         | 37.8           | 39.1 | 38.4  | 36.2                         | 38.3 | 37.5  |
| 4         | 38.6           | 39.9 | 39.2  | 37.7                         | 39.4 | 38.5  |
| 5         | 38.7           | 40.3 | 39.5  | 38.3                         | 39.7 | 39.0  |

<sup>1)</sup> Dr. J. Majer, l. c.

<sup>2)</sup> Dr. J. Majer, l. c.

| Rok<br>życia | w r. 1869—1880 |      |       | w r. 1859—1868 |      |       |
|--------------|----------------|------|-------|----------------|------|-------|
|              | m.             | ż.   | razem | m.             | ż.   | razem |
| 6            | 38.7           | 40.3 | 39.5  | 38.4           | 39.6 | 39.0  |
| 7            | 38.5           | 39.9 | 39.2  | 38.2           | 39.2 | 38.8  |
| 8            | 38.0           | 39.5 | 38.7  | 37.7           | 39.0 | 38.5  |
| 9            | 37.4           | 38.9 | 38.1  | 37.1           | 39.5 | 37.8  |
| 10           | 36.8           | 38.3 | 37.5  | 36.4           | 37.8 | 37.1  |
| 15           | 32.8           | 34.6 | 33.7  | 32.6           | 33.9 | 33.3  |
| 20           | 28.4           | 31.2 | 30.3  | 29.3           | 30.6 | 29.9  |
| 25           | 26.4           | 28.5 | 27.4  | 26.8           | 28.3 | 27.6  |
| 30           | 24.0           | 25.9 | 24.9  | 23.8           | 26.7 | 25.3  |
| 35           | 21.4           | 24.0 | 22.7  | 21.3           | 24.9 | 23.1  |
| 40           | 18.8           | 20.8 | 20.3  | 18.6           | 21.4 | 20.6  |
| 45           | 16.8           | 20.0 | 18.4  | 16.7           | 21.0 | 28.9  |
| 50           | 14.4           | 17.2 | 15.9  | 15.0           | 18.4 | 16.9  |
| 55           | 12.9           | 15.7 | 14.4  | 13.5           | 16.6 | 15.3  |
| 60           | 11.0           | 13.1 | 12.2  | 11.5           | 13.5 | 12.5  |
| 65           | 9.5            | 12.2 | 10.7  | 10.1           | 12.1 | 11.3  |
| 70           | 7.4            | 9.0  | 7.2   | 8.2            | 9.8  | 9.2   |
| 75           | 6.9            | 7.7  | 7.4   | 6.5            | 9.2  | 8.2   |
| 80           | 5.7            | 5.9  | 5.8   | 4.5            | 7.6  | 6.1   |
| 85           | 5.3            | 5.8  | 5.6   | 5.4            | 6.5  | 5.9   |
| 90           | 6.2            | 5.0  | 5.3   | 4.6            | 5.3  | 5.0   |
| 95           | 5.4            | 3.6  | 4.1   | 5.0            | 4.6  | 4.7   |
| 100          | 6.0            | 4.3  | 5.1   | 3.5            | 5.3  | 4.8   |

Trwanie życia spodziewanego <sup>1)</sup> doszło do maximum tak dla zmarłych od r. 1869—1880 jak i od r. 1859—1868 między 5 a 6 rokiem życia, tylko dla zmarłych od r. 1869—1880 życie spodziewane było o  $\frac{1}{2}$  roku dłuższe niż z poprzedniego 10-lecia. Od 6 roku malało spodziewane życie znowa tak, że między 25 a 30 zrównało się ze spodziewanem życiem dzieci zmarłych w 1 roku życia od r. 1859—1868 a między 15 a 20 rokiem dla zmarłych od r. 1869—1880.

### (III)

Tabliczka prawdopodobieństwa przeżycia najbliższych lat 5-ciu chrześcijan.

Znaczenie nagłówków: (a) rok życia; (b) liczba zmarłych każdego roku; (c) liczba z początku każdego roku pozostałych przy życiu; (d) prawdopodobieństwo przeżycia rozpoczętego 5-ciolecia dla zmarłych od r. 1869—1880; (e) prawdopodobieństwo przeżycia rozpoczętego 5-ciolecia dla zmarłych od r. 1859—1868 <sup>2)</sup>.

<sup>1)</sup> W obliczeniach tych nie trzymałem się tabl. I pracy Dra J. Majera, tylko tabl. II odcinając od średniej długości życia pewnego wieku liczbę tegoż wieku o 1 mniejszą. W ten sposób otrzymałem wprawdzie wypadki mniej żmudnym sposobem ale równie pewnym od 5 do 5 lat i to tak dla płci męskiej, jak i żeńskiej osobno. Dla żydów zmarłych od r. 1858—1880 obliczyłem trwanie życia spodziewanego także według wzmiankowanej tabl. I.

<sup>2)</sup> Dr. J. Majer, l. c.

| (a) | (b)  | (c)   | (d)  | (e)  |
|-----|------|-------|------|------|
| 0-1 | 3453 | 17773 | 0.68 | 0.59 |
| 2   | 1193 | 14320 |      |      |
| 3   | 596  | 13127 |      |      |
| 4   | 407  | 12531 |      |      |
| 5   | 314  | 12124 | 0.92 | 0.92 |
| 6   | 205  | 11810 |      |      |
| 7   | 157  | 11605 |      |      |
| 8   | 130  | 11448 |      |      |
| 9   | 108  | 11318 |      |      |
| 10  | 83   | 11210 | 0.96 | 0.96 |
| 1   | 63   | 11127 |      |      |
| 2   | 71   | 11064 |      |      |
| 3   | 69   | 10993 |      |      |
| 4   | 89   | 10924 |      |      |
| 5   | 80   | 10835 | 0.95 | 0.94 |
| 6   | 76   | 10755 |      |      |
| 7   | 105  | 10675 |      |      |
| 8   | 129  | 10574 |      |      |
| 9   | 140  | 10445 |      |      |
| 20  | 172  | 10305 | 0.92 | 0.92 |
| 1   | 115  | 10133 |      |      |
| 2   | 154  | 10018 |      |      |
| 3   | 152  | 9864  |      |      |
| 4   | 158  | 9712  |      |      |
| 5   | 207  | 9554  | 0.90 | 0.90 |
| 6   | 180  | 9347  |      |      |
| 7   | 165  | 9167  |      |      |
| 8   | 214  | 9002  |      |      |
| 9   | 112  | 8788  |      |      |
| 30  | 344  | 8676  | 0.89 | 0.88 |
| 1   | 116  | 8332  |      |      |
| 2   | 165  | 8216  |      |      |
| 3   | 163  | 8051  |      |      |
| 4   | 151  | 7888  |      |      |
| 5   | 210  | 7737  | 0.88 | 0.89 |
| 6   | 205  | 7527  |      |      |
| 7   | 160  | 7322  |      |      |
| 8   | 209  | 7162  |      |      |
| 9   | 117  | 6953  |      |      |
| 40  | 450  | 6836  | 0.85 | 0.84 |
| 1   | 104  | 6386  |      |      |
| 2   | 180  | 6282  |      |      |
| 3   | 132  | 6102  |      |      |
| 4   | 147  | 5970  |      |      |
| 5   | 222  | 5823  | 0.86 | 0.85 |
| 6   | 134  | 5601  |      |      |
| 7   | 112  | 5467  |      |      |
| 8   | 219  | 5355  |      |      |
| 9   | 112  | 5136  |      |      |
| 50  | 482  | 5024  | 0.79 | 0.82 |
| 1   | 101  | 4542  |      |      |
| 2   | 165  | 4441  |      |      |
| 3   | 137  | 4276  |      |      |

| (a) | (b) | (c)  | (d)  | (e)  |
|-----|-----|------|------|------|
| 54  | 163 | 4139 |      |      |
| 5   | 160 | 3976 | 0.81 | 0.84 |
| 6   | 241 | 3816 |      |      |
| 7   | 120 | 3575 |      |      |
| 8   | 154 | 3455 |      |      |
| 9   | 80  | 3301 |      |      |
| 60  | 419 | 3221 | 0.87 | 0.74 |
| 1   | 70  | 2802 |      |      |
| 2   | 127 | 2732 |      |      |
| 3   | 96  | 2605 |      |      |
| 4   | 122 | 2509 |      |      |
| 5   | 155 | 2387 | 0.78 | 0.74 |
| 6   | 116 | 2232 |      |      |
| 7   | 135 | 2116 |      |      |
| 8   | 143 | 1981 |      |      |
| 9   | 82  | 1898 |      |      |
| 70  | 321 | 1756 | 0.60 | 0.63 |
| 1   | 71  | 1435 |      |      |
| 2   | 107 | 1364 |      |      |
| 3   | 85  | 1257 |      |      |
| 4   | 101 | 1172 |      |      |
| 5   | 129 | 1071 | 0.57 | 0.61 |
| 6   | 100 | 942  |      |      |
| 7   | 73  | 842  |      |      |
| 8   | 95  | 769  |      |      |
| 9   | 55  | 674  |      |      |
| 80  | 171 | 619  | 0.44 | 0.49 |
| 1   | 49  | 448  |      |      |
| 2   | 54  | 399  |      |      |
| 3   | 38  | 345  |      |      |
| 4   | 34  | 307  |      |      |
| 5   | 46  | 273  | 0.38 | 0.47 |
| 6   | 42  | 227  |      |      |
| 7   | 24  | 185  |      |      |
| 8   | 29  | 161  |      |      |
| 9   | 26  | 132  |      |      |
| 90  | 29  | 106  | 0.43 | 0.37 |
| 1   | 8   | 77   |      |      |
| 2   | 5   | 69   |      |      |
| 3   | 9   | 64   |      |      |
| 4   | 9   | 55   |      |      |
| 5   | 12  | 46   | 0.21 | 0.26 |
| 6   | 6   | 34   |      |      |
| 7   | 6   | 28   |      |      |
| 8   | 10  | 22   |      |      |
| 9   | 2   | 12   |      |      |
| 100 | 1   | 10   | 0.10 | 0.12 |
| 101 | 2   | 9    |      |      |
| 102 | 3   | 7    |      |      |
| 107 | 2   | 4    |      |      |
| 108 | 1   | 2    |      |      |
| 110 | 1   | 1    |      |      |

Prawdopodobieństwo przeżycia roku 5go w latach od r. 1859—1868 dochodzi zaledwie do 59:100 czyli 1:1.6; zaś w latach od r. 1869—1880 jest ono nieco większe, bo 68:100 czyli 1:1.4. Prawdopodobieństwo dożycia od 5—10 i od 10—15 lat było w obydwu okresach czasu równe, mianowicie 1:11.5 i 1:24. Od 15 roku życia w r. 1859—1868 malało prawdopodobieństwo co 5 lat o 0.02 aż do 30, roku odkąd ubytek staje się nieregularnym i między 75 a 80 rokiem życia spada prawdopodobieństwo dożycia do tego stopnia, że się równa prawdopodobieństwu dożycia lat 5ciu dla noworodków. W okresie czasu od r. 1869—1880 nastaje od 15 roku mniej regularnie malejący spadek, bo fałuje między 0.01 a 0.18 do 70 roku. Między 65 a 70 rokiem staje się takim prawdopodobieństwo dożycia następnych lat 5ciu, jakim było u noworodka. W obydwu okresach czasu nagle zaczyna maleć prawdopodobieństwo dożycia następnych lat 5ciu od r. 70 i w roku 100ym niebezpieczeństwo zmarcia do prawdopodobieństwa dożycia roku 105go ma się dla zmarłych od r. 1859—1868 jak 7.5:1, a dla zmarłych od r. 1869—1880 jak 9:1.

## (IV)

Ogólny poczet zmarłych chrześcijan od r. 1859—1880.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |      |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       |
|--------------|-----------------|------|-------|--------------|-----------------|-----|-------|
|              | m.              | ż.   | razem |              | m.              | ż.  | razem |
| 0—1          | 3353            | 2893 | 6246  | 55           | 190             | 106 | 296   |
| 2            | 986             | 925  | 1911  | 6            | 194             | 131 | 325   |
| 3            | 484             | 459  | 943   | 7            | 104             | 56  | 160   |
| 4            | 327             | 316  | 643   | 8            | 123             | 86  | 209   |
| 5            | 240             | 230  | 470   | 9            | 76              | 46  | 122   |
| 6            | 171             | 140  | 311   | 60           | 287             | 346 | 633   |
| 7            | 119             | 130  | 249   | 1            | 58              | 48  | 106   |
| 8            | 96              | 93   | 189   | 2            | 102             | 77  | 179   |
| 9            | 78              | 79   | 157   | 3            | 80              | 77  | 157   |
| 10           | 63              | 64   | 127   | 4            | 90              | 85  | 175   |
| 11           | 51              | 39   | 90    | 5            | 101             | 122 | 223   |
| 12           | 58              | 52   | 110   | 6            | 103             | 76  | 179   |
| 13           | 45              | 53   | 98    | 7            | 103             | 103 | 206   |
| 14           | 51              | 78   | 129   | 8            | 96              | 111 | 207   |
| 15           | 64              | 58   | 122   | 9            | 61              | 54  | 115   |
| 16           | 67              | 71   | 138   | 70           | 197             | 271 | 468   |
| 17           | 73              | 76   | 149   | 1            | 49              | 46  | 95    |
| 18           | 112             | 97   | 209   | 2            | 75              | 88  | 163   |
| 19           | 101             | 99   | 200   | 3            | 61              | 71  | 132   |
| 20           | 143             | 153  | 296   | 4            | 66              | 81  | 147   |
| 21           | 90              | 82   | 172   | 5            | 77              | 106 | 183   |
| 22           | 114             | 119  | 233   | 6            | 75              | 74  | 149   |
| 23           | 124             | 114  | 238   | 7            | 38              | 69  | 107   |
| 24           | 113             | 138  | 251   | 8            | 61              | 83  | 144   |
| 25           | 159             | 138  | 297   | 9            | 37              | 47  | 84    |
| 26           | 135             | 151  | 286   | 80           | 82              | 176 | 258   |
| 27           | 108             | 130  | 238   | 1            | 30              | 34  | 64    |
| 28           | 159             | 163  | 322   | 2            | 32              | 45  | 77    |
| 29           | 91              | 90   | 181   | 3            | 25              | 38  | 63    |
| 30           | 216             | 313  | 529   | 4            | 21              | 35  | 56    |
| 31           | 91              | 74   | 165   | 5            | 26              | 47  | 73    |
| 32           | 117             | 125  | 242   | 6            | 25              | 39  | 64    |
| 33           | 128             | 115  | 243   | 7            | 13              | 20  | 33    |
| 34           | 102             | 116  | 218   | 8            | 22              | 25  | 47    |
| 35           | 137             | 134  | 271   | 9            | 11              | 27  | 38    |
| 36           | 140             | 157  | 297   | 90           | 15              | 36  | 51    |
| 37           | 120             | 115  | 235   | 1            | 6               | 12  | 18    |
| 38           | 164             | 143  | 307   | 2            | 3               | 7   | 10    |
| 39           | 107             | 74   | 181   | 3            | 3               | 13  | 16    |
| 40           | 322             | 374  | 696   | 4            | 3               | 12  | 15    |
| 41           | 88              | 61   | 149   | 5            | 2               | 17  | 19    |
| 42           | 162             | 106  | 268   | 6            | 1               | 8   | 9     |
| 43           | 113             | 88   | 201   | 7            | 5               | 3   | 8     |
| 44           | 121             | 83   | 204   | 8            | 4               | 13  | 17    |
| 45           | 195             | 148  | 343   | 9            | 3               | 2   | 5     |
| 46           | 130             | 81   | 211   | 100          | —               | 2   | 2     |
| 47           | 110             | 66   | 176   | 101          | 2               | 1   | 3     |
| 48           | 185             | 137  | 322   | 102          | 1               | 3   | 4     |
| 49           | 105             | 64   | 169   | 104          | 1               | —   | 1     |
| 50           | 323             | 366  | 689   | 105          | —               | 2   | 2     |
| 51           | 96              | 52   | 148   | 106          | —               | 1   | 1     |
| 52           | 142             | 88   | 230   | 107          | 1               | 1   | 2     |
| 53           | 124             | 66   | 190   | 108          | —               | 2   | 2     |
| 54           | 135             | 103  | 238   | 110          | 1               | —   | 1     |

Od roku życia 0—110 14230 13560 27790

Na 100 zmarło:

a) do 1 roku życia

|                 |      |
|-----------------|------|
| płci m. . . . . | 23.5 |
| płci ż. . . . . | 21.3 |
| razem . . . . . | 22.4 |

c) powyżej 50 roku życia

|                 |      |
|-----------------|------|
| płci m. . . . . | 23.0 |
| płci ż. . . . . | 25.0 |
| razem . . . . . | 24.3 |

b) do 5 roku życia

|                 |      |
|-----------------|------|
| płci m. . . . . | 37.8 |
| płci ż. . . . . | 35.5 |
| razem . . . . . | 36.7 |

d) powyżej 60 roku życia

|                 |      |
|-----------------|------|
| płci m. . . . . | 15.1 |
| płci ż. . . . . | 19.5 |
| razem . . . . . | 18.8 |

e) powyżej 100 roku życia

|                 |       |
|-----------------|-------|
| płci m. . . . . | 0.042 |
| płci ż. . . . . | 0.073 |
| razem . . . . . | 0.057 |

|                           |        |
|---------------------------|--------|
| f) od 0—10 roku . . . . . | 40.4%  |
| „ 11—20 „ . . . . .       | 5.5 „  |
| „ 21—30 „ . . . . .       | 9.8 „  |
| „ 31—40 „ . . . . .       | 10.2 „ |
| „ 41—50 „ . . . . .       | 9.8 „  |
| „ 51—60 „ . . . . .       | 8.2 „  |
| „ 61—70 „ . . . . .       | 7.2 „  |
| „ 71—80 „ . . . . .       | 5.2 „  |
| „ 81—90 „ . . . . .       | 2.0 „  |
| powyżej 90 „ . . . . .    | 0.4 „  |

Od 0—5 roku życia umarło chrześcijan na 100:

|                                     |                    |
|-------------------------------------|--------------------|
| w Krakowie od r. 1859—1880 . . . .  | 36.7               |
| w Lwowie od r. 1857—1872 . . . .    | 40.4 <sup>1)</sup> |
| w Budapeszcie od r. 1874—1875 . . . | 48.8 <sup>2)</sup> |

<sup>1)</sup> T. Romanowicz. Wiadomości statystyczne o m. Lwowie. Lwów, 1874.

<sup>2)</sup> Koeröesi. *Die Sterblichkeit der Stadt Budapest*. Berlin, 1877.



## (V)

Tabliczka śmiertelności z ograniczeniem jedynie do zmarłych  
chrześcijan od r. 1859—1880.

Znaczenie nagłówka, jak na tabl. I.

| (a) | (b)   |       | (c)    |        | (d)   |       |       |
|-----|-------|-------|--------|--------|-------|-------|-------|
|     | m.    | ż.    | m.     | ż.     | m.    | ż.    | razem |
| 0—1 | 14230 | 13560 | 395358 | 402811 | 27.7  | 29.7  | 28.7  |
| 2   | 10877 | 10667 | 392005 | 399918 | 36.0  | 37.4  | 36.7  |
| 3   | 9891  | 9742  | 390033 | 398068 | 39.4  | 40.8  | 40.1  |
| 4   | 9407  | 9283  | 388591 | 396691 | 41.3  | 42.7  | 41.8  |
| 5   | 9080  | 8967  | 387273 | 395427 | 42.6  | 44.0  | 43.3  |
| 6   | 8840  | 8737  | 386073 | 394277 | 43.6  | 45.1  | 44.3  |
| 7   | 8669  | 8597  | 385047 | 393437 | 44.4  | 45.7  | 45.0  |
| 8   | 8550  | 8467  | 384214 | 392527 | 44.9  | 46.3  | 45.6  |
| 9   | 8454  | 8374  | 383446 | 391783 | 45.3  | 46.7  | 46.0  |
| 10  | 8376  | 8295  | 382744 | 391072 | 45.6  | 47.1  | 46.4  |
| 15  | 8108  | 8009  | 379559 | 387625 | 46.8  | 48.3  | 47.6  |
| 20  | 7793  | 7606  | 372442 | 380710 | 47.7  | 50.0  | 48.9  |
| 25  | 7109  | 7000  | 358621 | 367326 | 49.0  | 52.4  | 51.4  |
| 30  | 6457  | 6328  | 342140 | 349266 | 52.9  | 55.1  | 54.0  |
| 35  | 5803  | 5585  | 321414 | 325843 | 55.3  | 58.3  | 56.8  |
| 40  | 5135  | 4962  | 296745 | 302926 | 57.7  | 61.0  | 59.3  |
| 45  | 4329  | 4250  | 263270 | 263577 | 60.6  | 64.3  | 62.5  |
| 50  | 3604  | 3754  | 229320 | 250377 | 63.6  | 66.6  | 65.1  |
| 55  | 2786  | 3080  | 187130 | 215840 | 67.1  | 70.0  | 68.6  |
| 60  | 2159  | 2654  | 151570 | 191780 | 70.2  | 72.2  | 71.3  |
| 65  | 1542  | 2021  | 113686 | 153027 | 73.7  | 75.7  | 74.8  |
| 70  | 1078  | 1555  | 82685  | 121838 | 76.7  | 78.0  | 77.6  |
| 75  | 628   | 998   | 50749  | 78089  | 80.7  | 83.2  | 79.2  |
| 80  | 342   | 621   | 28667  | 53015  | 83.8  | 85.3  | 84.8  |
| 85  | 148   | 293   | 13224  | 26397  | 89.3  | 90.0  | 89.8  |
| 90  | 51    | 135   | 4818   | 12705  | 94.4  | 94.1  | 94.2  |
| 95  | 21    | 55    | 2085   | 5892   | 99.2  | 96.2  | 98.3  |
| 100 | 6     | 12    | 625    | 1246   | 104.1 | 103.8 | 103.9 |

Średnie trwanie życia wynosi dla noworodków 28.7 lat  
(27.7 lat dla chłopców i 29.7 lat dla dziewcząt).

Dla dzieci powyżej 5 roku życia dochodzi średnie trwanie życia  
do 44.3 lat (43.6 lat dla płci męskiej i 45.1 lat dla płci żeńskiej).

Dla starców 60 letnich średnia długość życia wynosi 71.3 lat  
(70.2 lat dla mężczyzn i 72.2 lat dla kobiet).

## (VI)

Tabliczka trwania życia spodziewanego na chrześcijan.

| Rok<br>życia | w r. 1859—1880 |      |       | Rok<br>życia | w r. 1859—1880 |      |       |
|--------------|----------------|------|-------|--------------|----------------|------|-------|
|              | m.             | ż.   | razem |              | m.             | ż.   | razem |
| 0—1          | 27.7           | 29.7 | 28.7  | 35           | 21.3           | 24.3 | 22.8  |
| 2            | 35.0           | 36.4 | 35.7  | 40           | 18.7           | 21.0 | 20.3  |
| 3            | 37.4           | 38.8 | 38.1  | 45           | 16.6           | 20.3 | 18.5  |
| 4            | 38.3           | 39.7 | 38.8  | 50           | 14.6           | 17.6 | 16.1  |
| 5            | 38.6           | 40.0 | 39.3  | 55           | 13.1           | 16.0 | 14.6  |
| 6            | 38.6           | 40.1 | 39.3  | 60           | 11.2           | 13.2 | 12.3  |
| 7            | 38.4           | 39.7 | 39.0  | 65           | 9.7            | 11.7 | 10.8  |
| 8            | 37.9           | 39.3 | 38.6  | 70           | 7.7            | 9.0  | 8.6   |
| 9            | 37.3           | 38.7 | 38.0  | 75           | 6.7            | 9.2  | 5.2   |
| 10           | 36.6           | 38.1 | 37.4  | 80           | 4.8            | 6.3  | 5.8   |
| 15           | 32.8           | 34.3 | 33.7  | 85           | 5.3            | 6.0  | 5.8   |
| 20           | 28.7           | 31.0 | 29.9  | 90           | 5.4            | 5.1  | 5.2   |
| 25           | 25.0           | 28.4 | 27.4  | 95           | 5.2            | 2.2  | 4.3   |
| 30           | 23.9           | 26.1 | 25.0  | 100          | 5.1            | 4.8  | 4.9   |

Trwanie życia spodziewanego jest najwyższe dla dzieci między 5ym a 6ym rokiem życia 39.3 lat (38.6 lat dla chłopców i 40.1 lat dla dziewcząt); w 60 roku życia dochodzi nadzieja dożycia jeszcze 12.3 lat (11.2 lat dla mężczyzn a 13.2 lat dla kobiet). Między 20 a 25 rokiem życia mają chrześcijanie dożycia nadzieję tyle lat, ile się można spodziewać było w 1ym roku życia.

## (VII)

Tabliczka prawdopodobieństwa przeżycia najbliższych lat 5 dla chrześcijan zmarłych od r. 1859—1880.

Znaczenie nagłówka, jak na tabl. III.

| (a) | (b)  | (c)   | (d)  | (a) | (b) | (c)   | (d)  |
|-----|------|-------|------|-----|-----|-------|------|
| 0—1 | 6246 | 27790 | 0.64 | 11  | 90  | 16544 |      |
| 2   | 1911 | 21544 | 0.92 | 2   | 110 | 16454 |      |
| 3   | 943  | 19633 |      | 3   | 98  | 16344 |      |
| 4   | 643  | 18690 |      | 4   | 129 | 16246 |      |
| 5   | 470  | 18047 | 0.92 | 5   | 122 | 16117 | 0.94 |
| 6   | 311  | 17577 |      | 6   | 138 | 15995 |      |
| 7   | 249  | 17266 |      | 7   | 149 | 15857 |      |
| 8   | 189  | 17017 |      | 8   | 209 | 15708 |      |
| 9   | 157  | 16828 |      | 9   | 200 | 15499 |      |
| 10  | 127  | 16671 | 0.96 | 20  | 296 | 15299 | 0.92 |

| (a) | (b) | (c)   | (d)  | (a) | (b) | (c)  | (d)  |
|-----|-----|-------|------|-----|-----|------|------|
| 21  | 172 | 15003 | 0.90 | 65  | 223 | 3561 | 0.73 |
| 2   | 233 | 14831 |      | 6   | 179 | 3338 | 0.61 |
| 3   | 238 | 14598 |      | 7   | 206 | 3159 |      |
| 4   | 251 | 14360 |      | 8   | 207 | 2953 |      |
| 5   | 297 | 14109 |      | 9   | 115 | 2746 |      |
| 6   | 286 | 13812 | 0.88 | 70  | 468 | 2631 | 0.58 |
| 7   | 238 | 13526 |      | 1   | 95  | 2163 |      |
| 8   | 322 | 13288 |      | 2   | 163 | 2068 |      |
| 9   | 181 | 12966 |      | 3   | 132 | 1905 |      |
| 30  | 529 | 12785 |      | 4   | 147 | 1773 |      |
| 1   | 165 | 12256 | 0.87 | 5   | 183 | 1626 | 0.45 |
| 2   | 242 | 12091 |      | 6   | 149 | 1443 |      |
| 3   | 243 | 11849 |      | 7   | 107 | 1294 |      |
| 4   | 218 | 11606 |      | 8   | 144 | 1187 |      |
| 5   | 271 | 11388 |      | 9   | 84  | 1043 |      |
| 6   | 297 | 11117 | 0.84 | 80  | 258 | 959  | 0.42 |
| 7   | 235 | 10820 |      | 1   | 64  | 701  |      |
| 8   | 307 | 10585 |      | 2   | 77  | 637  |      |
| 9   | 181 | 10278 |      | 3   | 63  | 560  |      |
| 40  | 696 | 10097 |      | 4   | 56  | 497  | 0.40 |
| 1   | 149 | 9401  | 0.85 | 5   | 73  | 441  |      |
| 2   | 268 | 9252  |      | 6   | 64  | 368  |      |
| 3   | 201 | 8984  |      | 7   | 33  | 304  |      |
| 4   | 204 | 8783  |      | 8   | 47  | 271  |      |
| 5   | 343 | 8579  | 0.79 | 9   | 88  | 224  | 0.23 |
| 6   | 211 | 8236  |      | 90  | 51  | 186  |      |
| 7   | 176 | 8025  |      | 1   | 18  | 135  |      |
| 8   | 322 | 7849  |      | 2   | 10  | 117  |      |
| 9   | 169 | 7527  |      | 3   | 16  | 107  | 0.33 |
| 50  | 689 | 7358  | 0.82 | 4   | 15  | 91   |      |
| 1   | 148 | 6669  |      | 5   | 19  | 76   |      |
| 2   | 230 | 6521  |      | 6   | 9   | 57   |      |
| 3   | 190 | 6291  |      | 7   | 8   | 48   |      |
| 4   | 238 | 6101  | 0.74 | 8   | 17  | 40   | 0.16 |
| 5   | 236 | 5863  |      | 9   | 5   | 23   |      |
| 6   | 325 | 5627  |      | 100 | 2   | 18   |      |
| 7   | 160 | 5302  |      | 1   | 3   | 16   |      |
| 8   | 209 | 5142  |      | 2   | 4   | 13   | 0.16 |
| 9   | 122 | 4933  | 0.74 | 4   | 1   | 9    |      |
| 60  | 633 | 4811  |      | 5   | 2   | 8    |      |
| 1   | 106 | 4178  |      | 6   | 1   | 6    |      |
| 2   | 179 | 4072  |      | 7   | 2   | 5    |      |
| 3   | 157 | 3893  | 0.74 | 8   | 2   | 3    |      |
| 4   | 175 | 3736  |      | 110 | 1   | 1    |      |

Prawdopodobieństwo przeżycia 5go roku ma się tak dla noworodków, jak 64 do 100 (1:1.56). W 5ym roku życia można stawić 92 na 8 (11,5 na 1), że dziecko w tym wieku dożyje lat 10-ciu. Najkorzystniejszym przedstawia się ten stosunek w 10ym roku życia, kiedy niebezpieczeństwo śmierci do prawdopodobieństwa dożycia lat 15tu ma się jak 4:96 (1:24,0). Odtąd maleje prawdopodobieństwo co 5 lat nieregularnie co raz bardziej tak dalece, że w 100ym roku życia niebezpieczeństwo śmierci ma się do niego, jak 67:33 (2:1).

## B.

Rozkład ludności żydowskiej zmarłej od r. 1859—1868 według lat, płci i wieku przedstawia się w sposób następujący:

w r. 1859.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 73              | 44 | 117   | 46           | —               | 1  | 1     |
| 2            | 14              | 12 | 26    | 7            | —               | —  | —     |
| 3            | 5               | 8  | 13    | 8            | —               | —  | —     |
| 4            | 5               | 3  | 8     | 9            | 1               | —  | 1     |
| 5            | 1               | —  | 1     | 50           | —               | 3  | 3     |
| 6            | —               | 2  | 2     | 1            | —               | —  | —     |
| 7            | 1               | 1  | 2     | 2            | 2               | —  | 2     |
| 8            | —               | 1  | 1     | 3            | 1               | —  | 1     |
| 9            | —               | —  | —     | 4            | —               | —  | —     |
| 10           | 1               | 1  | 2     | 5            | 1               | 1  | 2     |
| 11           | 1               | —  | 1     | 6            | —               | 1  | 1     |
| 12           | —               | —  | —     | 7            | —               | 1  | 1     |
| 13           | —               | 1  | 1     | 8            | 4               | 1  | 5     |
| 14           | 1               | 1  | 2     | 9            | —               | —  | —     |
| 15           | —               | —  | —     | 60           | 4               | —  | 4     |
| 16           | 1               | 2  | 3     | 1            | —               | 1  | 1     |
| 17           | 1               | —  | 1     | 2            | 1               | 2  | 3     |
| 18           | 1               | —  | 1     | 3            | 1               | —  | 1     |
| 19           | 3               | —  | 3     | 4            | 1               | 1  | 2     |
| 20           | —               | 4  | 4     | 5            | 2               | 3  | 5     |
| 21           | —               | 1  | 1     | 6            | 1               | —  | 1     |
| 22           | 2               | —  | 2     | 7            | —               | —  | —     |
| 23           | 1               | 2  | 3     | 8            | 1               | —  | 1     |
| 24           | 2               | 1  | 3     | 9            | 2               | 1  | 3     |
| 25           | —               | —  | —     | 70           | 2               | 2  | 4     |
| 26           | —               | —  | —     | 1            | —               | —  | —     |
| 27           | —               | —  | —     | 2            | —               | —  | —     |
| 28           | 1               | 1  | 2     | 3            | —               | —  | —     |
| 29           | —               | —  | —     | 4            | —               | —  | —     |
| 30           | 1               | 1  | 2     | 5            | 1               | 2  | 3     |
| 31           | —               | —  | —     | 6            | —               | —  | —     |
| 32           | 3               | 1  | 4     | 7            | 1               | —  | 1     |
| 33           | 1               | —  | 1     | 8            | —               | —  | —     |
| 34           | 1               | 1  | 2     | 9            | —               | —  | —     |
| 35           | 2               | —  | 2     | 80           | 2               | 1  | 3     |
| 36           | 2               | —  | 2     | 1            | —               | —  | —     |
| 37           | —               | —  | —     | 2            | —               | 1  | 1     |
| 38           | —               | 2  | 2     | 3            | —               | —  | —     |
| 39           | —               | —  | —     | 4            | —               | —  | —     |
| 40           | 2               | 3  | 5     | 5            | 1               | 1  | 2     |
| 41           | —               | 1  | 1     | 6            | —               | —  | —     |
| 42           | 1               | —  | 1     | 7            | —               | —  | —     |
| 43           | 1               | 1  | 2     | 8            | —               | 1  | 1     |
| 44           | 1               | 1  | 2     | 9            | —               | —  | —     |
| 45           | —               | —  | —     | 90           | 1               | —  | 1     |

Od roku życia 0—90 159 120 279

w r. 1860.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 86              | 68 | 154   | 51           | —               | —  | —     |
| 2            | 9               | 14 | 23    | 2            | —               | 1  | 1     |
| 3            | 7               | 5  | 12    | 3            | —               | —  | —     |
| 4            | 3               | 4  | 7     | 4            | 1               | 1  | 2     |
| 5            | 4               | 3  | 7     | 5            | 1               | 1  | 2     |
| 6            | 5               | 4  | 9     | 6            | 5               | 1  | 6     |
| 7            | 3               | —  | 3     | 7            | —               | —  | —     |
| 8            | —               | —  | —     | 8            | —               | —  | —     |
| 9            | —               | —  | —     | 9            | 2               | 1  | 3     |
| 10           | 1               | —  | 1     | 60           | 2               | 5  | 7     |
| 11           | —               | —  | —     | 1            | 1               | —  | 1     |
| 12           | —               | —  | —     | 2            | —               | 1  | 1     |
| 13           | —               | —  | —     | 3            | 2               | —  | 2     |
| 14           | —               | —  | —     | 4            | 1               | 2  | 3     |
| 15           | —               | —  | —     | 5            | 3               | —  | 3     |
| 16           | —               | 2  | 2     | 6            | 2               | —  | 2     |
| 17           | —               | 2  | 2     | 7            | —               | —  | —     |
| 18           | 1               | 3  | 4     | 8            | —               | —  | —     |
| 19           | 1               | 1  | 2     | 9            | 1               | 1  | 2     |
| 20           | 6               | 1  | 7     | 70           | 3               | 3  | 6     |
| 21           | —               | 1  | 1     | 1            | 1               | —  | 1     |
| 22           | 2               | 1  | 3     | 2            | 1               | 1  | 2     |
| 23           | 1               | 1  | 2     | 3            | —               | —  | —     |
| 24           | 1               | —  | 1     | 4            | 1               | —  | 1     |
| 25           | —               | 1  | 1     | 5            | 2               | 1  | 3     |
| 26           | 2               | 1  | 3     | 6            | 1               | 2  | 3     |
| 27           | —               | —  | —     | 7            | —               | —  | —     |
| 28           | —               | —  | —     | 8            | —               | —  | —     |
| 29           | —               | —  | —     | 9            | —               | —  | —     |
| 30           | 1               | 1  | 2     | 80           | 1               | 5  | 6     |
| 31           | —               | —  | —     | 1            | —               | —  | —     |
| 32           | 2               | —  | 2     | 2            | 1               | 1  | 2     |
| 33           | 1               | 1  | 2     | 3            | —               | —  | —     |
| 34           | —               | —  | —     | 4            | —               | —  | —     |
| 35           | 3               | 2  | 5     | 5            | —               | —  | —     |
| 36           | 1               | 2  | 3     | 6            | 1               | 2  | 3     |
| 37           | —               | —  | —     | 7            | —               | —  | —     |
| 38           | 1               | 1  | 2     | 8            | 1               | —  | 1     |
| 39           | —               | —  | —     | 9            | 1               | —  | 1     |
| 40           | 1               | 1  | 2     | 90           | —               | —  | —     |
| 41           | —               | —  | —     | 1            | —               | —  | —     |
| 42           | —               | 2  | 2     | 2            | 1               | —  | 1     |
| 43           | —               | 1  | 1     | 3            | —               | —  | —     |
| 44           | —               | 1  | 1     | 4            | —               | —  | —     |
| 45           | 1               | 2  | 3     | 5            | —               | —  | —     |
| 46           | 1               | —  | 1     | 6            | —               | —  | —     |
| 47           | 1               | —  | 1     | 7            | —               | —  | —     |
| 48           | —               | —  | —     | 8            | —               | —  | —     |
| 49           | —               | —  | —     | 9            | —               | —  | —     |
| 50           | 2               | 3  | 5     | 100          | 1               | —  | 1     |

Od roku życia 0—100 184 158 342

w r. 1861.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 106             | 80 | 186   | 52           | 1               | —  | 1     |
| 2            | 57              | 45 | 102   | 3            | —               | —  | —     |
| 3            | 27              | 17 | 44    | 4            | —               | —  | —     |
| 4            | 12              | 8  | 20    | 5            | 3               | 1  | 4     |
| 5            | 2               | 4  | 6     | 6            | 3               | 1  | 4     |
| 6            | 5               | 3  | 8     | 7            | —               | 1  | 1     |
| 7            | 3               | —  | 3     | 8            | 3               | 6  | 9     |
| 8            | 3               | 1  | 4     | 9            | 1               | —  | 1     |
| 9            | 1               | 2  | 3     | 60           | 6               | 9  | 15    |
| 10           | —               | —  | —     | 1            | —               | —  | —     |
| 1            | —               | —  | —     | 2            | —               | 2  | 2     |
| 2            | 2               | —  | 2     | 3            | 3               | 1  | 4     |
| 3            | 1               | 1  | 2     | 4            | —               | 1  | 1     |
| 4            | 1               | 1  | 2     | 5            | —               | —  | —     |
| 5            | —               | 2  | 2     | 6            | 1               | 1  | 2     |
| 6            | 5               | 3  | 8     | 7            | 1               | —  | 1     |
| 7            | 1               | 2  | 3     | 8            | 3               | 1  | 4     |
| 8            | —               | —  | —     | 9            | —               | —  | —     |
| 9            | 1               | 2  | 3     | 70           | 3               | 6  | 9     |
| 20           | 3               | 1  | 4     | 1            | —               | —  | —     |
| 1            | —               | 1  | 1     | 2            | 1               | —  | 1     |
| 2            | 3               | —  | 3     | 3            | 2               | —  | 2     |
| 3            | —               | 1  | 1     | 4            | 1               | 1  | 2     |
| 4            | 1               | 1  | 2     | 5            | 1               | 3  | 4     |
| 5            | —               | 3  | 3     | 6            | 1               | —  | 1     |
| 6            | —               | 2  | 2     | 7            | 1               | —  | 1     |
| 7            | 1               | 3  | 4     | 8            | —               | —  | —     |
| 8            | —               | —  | —     | 9            | 1               | —  | 1     |
| 9            | —               | 1  | 1     | 80           | 2               | 3  | 5     |
| 30           | —               | 5  | 5     | 1            | —               | 1  | 1     |
| 1            | —               | —  | —     | 2            | 1               | —  | 1     |
| 2            | —               | 1  | 1     | 3            | —               | —  | —     |
| 3            | —               | —  | —     | 4            | 1               | —  | 1     |
| 4            | 1               | 1  | 2     | 5            | 2               | 2  | 4     |
| 5            | —               | 1  | 1     | 6            | —               | 1  | 1     |
| 6            | 1               | —  | 1     | 7            | —               | 1  | 1     |
| 7            | —               | 1  | 1     | 8            | —               | —  | —     |
| 8            | 1               | —  | 1     | 9            | —               | —  | —     |
| 9            | 2               | 1  | 3     | 90           | 1               | 1  | 2     |
| 40           | 2               | 2  | 4     | 1            | —               | —  | —     |
| 1            | —               | 1  | 1     | 2            | —               | —  | —     |
| 2            | —               | 4  | 4     | 3            | —               | —  | —     |
| 3            | —               | —  | —     | 4            | —               | —  | —     |
| 4            | 1               | 1  | 2     | 5            | —               | —  | —     |
| 5            | —               | —  | —     | 6            | —               | —  | —     |
| 6            | 1               | 1  | 2     | 7            | —               | —  | —     |
| 7            | —               | —  | —     | 8            | —               | —  | —     |
| 8            | 1               | —  | 1     | 9            | —               | —  | —     |
| 9            | —               | —  | —     | 100          | 1               | 1  | 2     |
| 50           | —               | 3  | 3     | 103          | 1               | —  | 1     |
| 1            | 1               | 1  | 2     |              |                 |    |       |

Od roku życia 0—103 291 251 542

w r. 1862.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 95              | 54 | 149   | 49           | 1               | —  | 1     |
| 2            | 33              | 23 | 56    | 50           | 5               | —  | 5     |
| 3            | 29              | 12 | 41    | 1            | 3               | 1  | 4     |
| 4            | 16              | 14 | 30    | 2            | 2               | 1  | 3     |
| 5            | 4               | 6  | 10    | 3            | 1               | —  | 1     |
| 6            | 4               | 3  | 7     | 4            | —               | 1  | 1     |
| 7            | 5               | 4  | 9     | 5            | —               | —  | —     |
| 8            | —               | —  | —     | 6            | 2               | —  | 2     |
| 9            | 1               | —  | 1     | 7            | —               | 1  | 1     |
| 10           | 1               | —  | 1     | 8            | 3               | 1  | 4     |
| 11           | —               | —  | —     | 9            | —               | —  | —     |
| 12           | 2               | —  | 2     | 50           | 5               | 6  | 11    |
| 13           | —               | 2  | 2     | 1            | 2               | —  | 2     |
| 14           | —               | —  | —     | 2            | 1               | 1  | 2     |
| 15           | —               | —  | —     | 3            | 1               | —  | 1     |
| 16           | —               | —  | —     | 4            | 1               | 1  | 2     |
| 17           | 1               | 1  | 2     | 5            | 4               | 1  | 5     |
| 18           | —               | —  | —     | 6            | 1               | —  | 1     |
| 19           | —               | 3  | 3     | 7            | 1               | 2  | 3     |
| 20           | 1               | 1  | 2     | 8            | 2               | —  | 2     |
| 21           | —               | —  | —     | 9            | —               | —  | —     |
| 22           | —               | —  | —     | 70           | 1               | 3  | 4     |
| 23           | —               | 2  | 2     | 1            | —               | —  | —     |
| 24           | 1               | 4  | 5     | 2            | 1               | 2  | 3     |
| 25           | 1               | 3  | 4     | 3            | —               | —  | —     |
| 26           | 5               | —  | 5     | 4            | 1               | —  | 1     |
| 27           | —               | —  | —     | 5            | 1               | 2  | 3     |
| 28           | 3               | 2  | 5     | 6            | —               | 1  | 1     |
| 29           | —               | —  | —     | 7            | 1               | —  | 1     |
| 30           | 1               | 3  | 4     | 8            | —               | —  | —     |
| 31           | 1               | —  | 1     | 9            | —               | —  | —     |
| 32           | —               | 1  | 1     | 80           | 1               | 1  | 2     |
| 33           | 1               | 1  | 2     | 1            | —               | —  | —     |
| 34           | 1               | 1  | 2     | 2            | 1               | —  | 1     |
| 35           | 1               | —  | 1     | 3            | —               | 1  | 1     |
| 36           | —               | 4  | 4     | 4            | —               | 2  | 2     |
| 37           | 1               | —  | 1     | 5            | 1               | 1  | 2     |
| 38           | 1               | —  | 1     | 6            | —               | —  | —     |
| 39           | —               | —  | —     | 7            | —               | 1  | 1     |
| 40           | 4               | 3  | 7     | 8            | —               | —  | —     |
| 41           | —               | —  | —     | 9            | —               | —  | —     |
| 42           | —               | 1  | 1     | 80           | —               | 1  | 1     |
| 43           | 1               | —  | 1     | 1            | —               | —  | —     |
| 44           | 1               | —  | 1     | 2            | —               | —  | —     |
| 45           | —               | 2  | 2     | 3            | —               | —  | —     |
| 46           | —               | —  | —     | 4            | —               | —  | —     |
| 47           | —               | 1  | 1     | 5            | —               | 1  | 1     |
| 48           | 1               | —  | 1     |              |                 |    |       |

Od roku życia 0—95      259      183      442

w r. 1863.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 37              | 31 | 68    | 51           | —               | 1  | 1     |
| 2            | 26              | 18 | 44    | 2            | 1               | 1  | 2     |
| 3            | 2               | 2  | 4     | 3            | 3               | 1  | 4     |
| 4            | 5               | 5  | 10    | 4            | 2               | —  | 2     |
| 5            | 6               | 3  | 9     | 5            | —               | 3  | 3     |
| 6            | 2               | 3  | 5     | 6            | —               | —  | —     |
| 7            | 1               | 1  | 2     | 7            | 1               | —  | 1     |
| 8            | —               | —  | —     | 8            | 1               | —  | 1     |
| 9            | —               | —  | —     | 9            | 1               | —  | 1     |
| 10           | —               | —  | —     | 60           | 3               | 4  | 7     |
| 11           | —               | —  | —     | 1            | 1               | —  | 1     |
| 2            | —               | 1  | 1     | 2            | 1               | —  | 1     |
| 3            | —               | 2  | 2     | 3            | 5               | 3  | 8     |
| 4            | 1               | 1  | 1     | 4            | 3               | —  | 3     |
| 5            | —               | 1  | 1     | 5            | 4               | —  | 4     |
| 6            | —               | —  | —     | 6            | 1               | 1  | 2     |
| 7            | —               | 1  | 1     | 7            | 1               | 1  | 2     |
| 8            | —               | —  | —     | 8            | —               | —  | —     |
| 9            | —               | 1  | 1     | 9            | —               | —  | —     |
| 20           | 3               | 1  | 4     | 70           | 5               | 3  | 8     |
| 1            | —               | —  | —     | 1            | —               | 1  | 1     |
| 2            | 2               | —  | 2     | 2            | 1               | —  | 1     |
| 3            | 2               | 1  | 3     | 3            | —               | 3  | 3     |
| 4            | —               | 2  | 2     | 4            | —               | —  | —     |
| 5            | 1               | 1  | 2     | 5            | 2               | —  | 2     |
| 6            | —               | 1  | 1     | 6            | —               | —  | —     |
| 7            | —               | —  | —     | 7            | —               | —  | —     |
| 8            | —               | 2  | 2     | 8            | —               | 1  | 1     |
| 9            | —               | 1  | 1     | 9            | —               | —  | —     |
| 30           | —               | 2  | 2     | 80           | 2               | 3  | 5     |
| 1            | 1               | —  | 1     | 1            | —               | —  | —     |
| 2            | 1               | 1  | 2     | 2            | —               | —  | —     |
| 3            | —               | —  | —     | 3            | 1               | —  | 1     |
| 4            | —               | 1  | 1     | 4            | —               | —  | —     |
| 5            | —               | —  | —     | 5            | 1               | 1  | 2     |
| 6            | 4               | 5  | 9     | 6            | —               | —  | —     |
| 7            | —               | —  | —     | 7            | —               | —  | —     |
| 8            | 1               | —  | 1     | 8            | —               | —  | —     |
| 9            | —               | —  | —     | 9            | —               | —  | —     |
| 40           | 3               | —  | 3     | 90           | —               | 1  | 1     |
| 1            | —               | 1  | 1     | 1            | —               | —  | —     |
| 2            | —               | 2  | 2     | 2            | —               | —  | —     |
| 3            | —               | —  | —     | 3            | —               | —  | —     |
| 4            | 1               | 1  | 2     | 4            | —               | —  | —     |
| 5            | —               | 1  | 1     | 5            | —               | —  | —     |
| 6            | —               | 1  | 1     | 6            | —               | —  | —     |
| 7            | 1               | —  | 1     | 7            | —               | —  | —     |
| 8            | 1               | 1  | 2     | 8            | —               | —  | —     |
| 9            | —               | 1  | 1     | 9            | —               | 1  | 1     |
| 50           | 2               | 1  | 3     |              |                 |    |       |

Od roku życia 0—99 143 125 268



## w r. 1864.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 50              | 49 | 99    |
| 2            | 8               | 12 | 20    |
| 3            | 8               | 5  | 13    |
| 4            | 2               | 5  | 7     |
| 5            | 5               | 2  | 7     |
| 6            | 5               | —  | 5     |
| 7            | 1               | 1  | 2     |
| 8            | —               | —  | —     |
| 9            | —               | 2  | 2     |
| 10           | —               | —  | —     |
| 11           | 1               | —  | 1     |
| 12           | 1               | —  | 1     |
| 13           | —               | —  | —     |
| 14           | 1               | 1  | 2     |
| 15           | —               | —  | —     |
| 16           | 1               | —  | 1     |
| 17           | 2               | 1  | 3     |
| 18           | 2               | —  | 2     |
| 19           | 1               | 1  | 2     |
| 20           | —               | 1  | 1     |
| 21           | 3               | 1  | 4     |
| 22           | 2               | —  | 2     |
| 23           | 4               | 1  | 5     |
| 24           | —               | —  | —     |
| 25           | —               | 1  | 1     |
| 26           | 1               | 1  | 2     |
| 27           | 1               | 1  | 2     |
| 28           | 1               | 1  | 2     |
| 29           | —               | 1  | 1     |
| 30           | 1               | 2  | 3     |
| 31           | —               | 1  | 1     |
| 32           | —               | 2  | 2     |
| 33           | —               | —  | —     |
| 34           | 1               | 1  | 2     |
| 35           | 2               | —  | 2     |
| 36           | —               | 3  | 3     |
| 37           | —               | —  | —     |
| 38           | 3               | —  | 3     |
| 39           | 1               | —  | 1     |
| 40           | 2               | 1  | 3     |
| 41           | —               | 2  | 2     |
| 42           | 1               | 2  | 3     |
| 43           | —               | 1  | 1     |
| 44           | 1               | —  | 1     |
| 45           | —               | 1  | 1     |
| 46           | —               | —  | —     |

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |
| 47           | —               | —  | —     |
| 48           | 1               | 2  | 3     |
| 49           | —               | —  | —     |
| 50           | 2               | 3  | 5     |
| 51           | —               | —  | —     |
| 52           | 2               | —  | 2     |
| 53           | 1               | 1  | 2     |
| 54           | 1               | 2  | 3     |
| 55           | —               | —  | —     |
| 56           | —               | 1  | 1     |
| 57           | —               | —  | —     |
| 58           | 2               | —  | 2     |
| 59           | —               | —  | —     |
| 60           | 4               | 2  | 6     |
| 61           | 1               | —  | 1     |
| 62           | 1               | —  | 1     |
| 63           | 2               | 1  | 3     |
| 64           | 1               | —  | 1     |
| 65           | 3               | 1  | 4     |
| 66           | —               | —  | —     |
| 67           | 1               | 2  | 3     |
| 68           | 1               | —  | 1     |
| 69           | —               | —  | —     |
| 70           | 4               | 2  | 6     |
| 71           | 1               | —  | 1     |
| 72           | 2               | —  | 2     |
| 73           | 1               | 1  | 2     |
| 74           | —               | 1  | 1     |
| 75           | 4               | 3  | 7     |
| 76           | 1               | —  | 1     |
| 77           | —               | —  | —     |
| 78           | 1               | —  | 1     |
| 79           | 1               | —  | 1     |
| 80           | 1               | 1  | 2     |
| 81           | 1               | —  | 1     |
| 82           | 1               | 1  | 2     |
| 83           | 2               | —  | 2     |
| 84           | 2               | —  | 2     |
| 85           | —               | —  | —     |
| 86           | 1               | 1  | 2     |
| 87           | —               | —  | —     |
| 88           | 2               | 1  | 3     |
| 89           | —               | —  | —     |
| 90           | —               | —  | —     |
| 91           | —               | —  | —     |
| 92           | —               | 1  | 1     |

Od roku życia 0—92 160 130 290

w r. 1865.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 81              | 49 | 130   | 48           | —               | 1  | 1     |
| 2            | 22              | 12 | 34    | 49           | 1               | —  | 1     |
| 3            | 2               | 6  | 6     | 50           | 2               | 2  | 4     |
| 4            | 2               | 6  | 8     | 51           | 2               | —  | 2     |
| 5            | 4               | 1  | 5     | 52           | 3               | 2  | 5     |
| 6            | 1               | 1  | 2     | 53           | —               | —  | —     |
| 7            | 3               | 1  | 4     | 54           | —               | 1  | 1     |
| 8            | 2               | —  | 2     | 55           | 1               | 3  | 4     |
| 9            | 1               | —  | 1     | 56           | 1               | 2  | 3     |
| 10           | —               | —  | —     | 57           | 1               | 1  | 2     |
| 11           | —               | —  | —     | 58           | 2               | —  | 2     |
| 12           | 1               | 1  | 2     | 59           | —               | —  | —     |
| 13           | 1               | 2  | 3     | 60           | 1               | —  | 1     |
| 14           | —               | —  | —     | 61           | 2               | —  | 2     |
| 15           | —               | 1  | 1     | 62           | 2               | —  | 2     |
| 16           | 1               | 1  | 2     | 63           | 1               | 1  | 2     |
| 17           | 1               | 1  | 2     | 64           | —               | 3  | 3     |
| 18           | —               | 1  | 1     | 65           | 3               | 1  | 4     |
| 19           | 1               | —  | 1     | 66           | 4               | —  | 4     |
| 20           | 2               | —  | 2     | 67           | —               | —  | —     |
| 21           | —               | —  | —     | 68           | 3               | 1  | 4     |
| 22           | —               | —  | —     | 69           | —               | 1  | 1     |
| 23           | 2               | 1  | 3     | 70           | 4               | 3  | 7     |
| 24           | —               | 1  | 1     | 71           | —               | —  | —     |
| 25           | 1               | —  | 1     | 72           | 1               | —  | 1     |
| 26           | 1               | 1  | 2     | 73           | —               | —  | —     |
| 27           | —               | —  | —     | 74           | —               | —  | —     |
| 28           | —               | 2  | 2     | 75           | 2               | —  | 2     |
| 29           | —               | 1  | 1     | 76           | 2               | 2  | 4     |
| 30           | 1               | 1  | 2     | 77           | —               | —  | —     |
| 31           | —               | —  | —     | 78           | —               | 1  | 1     |
| 32           | 1               | 1  | 2     | 79           | —               | —  | —     |
| 33           | —               | —  | —     | 80           | 2               | 3  | 5     |
| 34           | —               | —  | —     | 81           | —               | —  | —     |
| 35           | 1               | 1  | 2     | 82           | —               | —  | —     |
| 36           | 2               | 3  | 5     | 83           | 1               | —  | 1     |
| 37           | —               | —  | —     | 84           | 1               | 1  | 2     |
| 38           | 2               | —  | 2     | 85           | 1               | —  | 1     |
| 39           | 2               | 1  | 3     | 86           | —               | —  | —     |
| 40           | 4               | 4  | 8     | 87           | —               | —  | —     |
| 41           | —               | —  | —     | 88           | —               | —  | —     |
| 42           | 1               | 1  | 2     | 89           | —               | 1  | 1     |
| 43           | —               | 1  | 1     | 90           | —               | 2  | 2     |
| 44           | —               | 2  | 2     | 91           | —               | —  | —     |
| 45           | —               | 2  | 2     | 92           | 1               | —  | 1     |
| 46           | 1               | —  | 1     | 93           | —               | 1  | 1     |
| 47           | 3               | —  | 3     |              |                 |    |       |

Od roku życia 0—93 190 140 330

w r. 1866.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 102             | 95 | 197   | 51           | —               | —  | —     |
| 2            | 51              | 54 | 105   | 2            | —               | 1  | 1     |
| 3            | 27              | 20 | 47    | 3            | 1               | —  | 1     |
| 4            | 14              | 4  | 18    | 4            | 1               | 2  | 3     |
| 5            | 5               | 3  | 8     | 5            | —               | —  | —     |
| 6            | 4               | 1  | 5     | 6            | 4               | 1  | 5     |
| 7            | 1               | 5  | 6     | 7            | —               | —  | —     |
| 8            | 3               | 3  | 6     | 8            | 3               | —  | 3     |
| 9            | 1               | 1  | 2     | 9            | 1               | —  | 1     |
| 10           | 1               | 1  | 2     | 60           | —               | 5  | 5     |
| 11           | —               | 1  | 1     | 1            | —               | 1  | 1     |
| 12           | —               | —  | —     | 2            | —               | 3  | 3     |
| 13           | —               | 1  | 1     | 3            | —               | —  | —     |
| 14           | —               | —  | —     | 4            | 3               | —  | 3     |
| 15           | 4               | 1  | 5     | 5            | 1               | 1  | 2     |
| 16           | —               | 1  | 1     | 6            | 2               | —  | 2     |
| 17           | 1               | —  | 1     | 7            | 1               | 1  | 2     |
| 18           | —               | 1  | 1     | 8            | 1               | —  | 1     |
| 19           | 1               | 3  | 4     | 9            | —               | 1  | 1     |
| 20           | 1               | 1  | 2     | 70           | 2               | 4  | 6     |
| 21           | —               | —  | —     | 1            | 1               | —  | 1     |
| 22           | 1               | 2  | 3     | 2            | 3               | 1  | 4     |
| 23           | —               | 3  | 3     | 3            | 1               | 2  | 3     |
| 24           | 1               | 1  | 2     | 4            | —               | 1  | 1     |
| 25           | —               | 1  | 1     | 5            | 4               | 3  | 7     |
| 26           | 1               | 2  | 3     | 6            | 2               | —  | 2     |
| 27           | —               | —  | —     | 7            | —               | —  | —     |
| 28           | 2               | 1  | 3     | 8            | 1               | —  | 1     |
| 29           | —               | —  | —     | 9            | —               | —  | —     |
| 30           | 4               | 1  | 5     | 80           | 6               | 2  | 8     |
| 31           | 1               | —  | 1     | 1            | —               | —  | —     |
| 32           | 2               | 2  | 4     | 2            | —               | 1  | 1     |
| 33           | 2               | —  | 2     | 3            | —               | —  | —     |
| 34           | 1               | —  | 1     | 4            | 1               | —  | 1     |
| 35           | 1               | 1  | 2     | 5            | —               | —  | —     |
| 36           | —               | 2  | 2     | 6            | —               | —  | —     |
| 37           | 1               | —  | 1     | 7            | —               | —  | —     |
| 38           | 1               | 1  | 2     | 8            | —               | —  | —     |
| 39           | —               | —  | —     | 9            | —               | —  | —     |
| 40           | 2               | 1  | 3     | 90           | 1               | 1  | 2     |
| 41           | —               | —  | —     | 1            | —               | —  | —     |
| 42           | —               | —  | —     | 2            | 1               | —  | 1     |
| 43           | —               | —  | —     | 3            | —               | 1  | 1     |
| 44           | 2               | —  | 2     | 4            | —               | —  | —     |
| 45           | 1               | 2  | 3     | 5            | —               | —  | —     |
| 46           | —               | —  | —     | 6            | 1               | —  | 1     |
| 47           | 1               | —  | 1     | 7            | —               | —  | —     |
| 48           | —               | —  | —     | 8            | —               | —  | —     |
| 49           | 1               | —  | 1     | 9            | —               | —  | —     |
| 50           | 3               | 2  | 5     | 100          | —               | 1  | 1     |

Od roku życia 0—100      286      251      537

w r. 1867.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 92              | 50 | 142   | 46           | —               | —  | —     |
| 2            | 10              | 10 | 20    | 7            | 1               | —  | 1     |
| 3            | 2               | 7  | 9     | 8            | 3               | 1  | 4     |
| 4            | 3               | 6  | 9     | 9            | —               | —  | —     |
| 5            | —               | 4  | 4     | 50           | 2               | 3  | 5     |
| 6            | 2               | 3  | 5     | 1            | —               | —  | —     |
| 7            | 1               | —  | 1     | 2            | 1               | 1  | 2     |
| 8            | 2               | —  | 2     | 3            | —               | —  | —     |
| 9            | 1               | —  | 1     | 4            | 3               | —  | 3     |
| 10           | 1               | —  | 1     | 5            | 1               | —  | 1     |
| 11           | —               | 1  | 1     | 6            | 1               | 2  | 3     |
| 12           | 1               | —  | 1     | 7            | —               | 2  | 2     |
| 13           | 1               | —  | 1     | 8            | 2               | —  | 2     |
| 14           | —               | —  | —     | 9            | 1               | —  | 1     |
| 15           | 2               | —  | 2     | 60           | 2               | 2  | 4     |
| 16           | 1               | 1  | 2     | 1            | —               | 1  | 1     |
| 17           | 1               | 1  | 2     | 2            | 1               | —  | 1     |
| 18           | —               | —  | —     | 3            | 1               | 2  | 3     |
| 19           | 2               | —  | 2     | 4            | 2               | —  | 2     |
| 20           | 1               | 2  | 3     | 5            | 3               | 3  | 6     |
| 21           | —               | —  | —     | 6            | 1               | —  | 1     |
| 22           | 1               | —  | 1     | 7            | —               | —  | —     |
| 23           | 1               | —  | 1     | 8            | 2               | —  | 2     |
| 24           | —               | —  | —     | 9            | 2               | —  | 2     |
| 25           | —               | 2  | 2     | 70           | 3               | 4  | 7     |
| 26           | —               | 1  | 1     | 1            | 1               | —  | 1     |
| 27           | 2               | 1  | 3     | 2            | 2               | 2  | 4     |
| 28           | 1               | —  | 1     | 3            | 1               | —  | 1     |
| 29           | 1               | —  | 1     | 4            | 1               | —  | 1     |
| 30           | 1               | —  | 1     | 5            | 1               | 3  | 4     |
| 31           | —               | —  | —     | 6            | 1               | —  | 1     |
| 32           | 1               | 3  | 4     | 7            | 1               | —  | 1     |
| 33           | 1               | —  | 1     | 8            | 1               | —  | 1     |
| 34           | —               | —  | —     | 9            | —               | —  | —     |
| 35           | —               | 1  | 1     | 80           | 4               | 2  | 6     |
| 36           | —               | 2  | 2     | 1            | —               | —  | —     |
| 37           | 1               | —  | 1     | 2            | 1               | —  | 1     |
| 38           | 1               | —  | 1     | 3            | —               | 1  | 1     |
| 39           | —               | 1  | 1     | 4            | 3               | —  | 3     |
| 40           | 2               | 5  | 7     | 5            | —               | —  | —     |
| 41           | —               | —  | —     | 6            | —               | 1  | 1     |
| 42           | 1               | 1  | 2     | 7            | 1               | —  | 1     |
| 43           | —               | —  | —     | 8            | 1               | 1  | 2     |
| 44           | 1               | —  | 1     | 9            | —               | 1  | 1     |
| 45           | 1               | 2  | 3     | 90           | —               | 1  | 1     |

Od roku życia 0—90 190 137 327

w r. 1868.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 93              | 73 | 166   |
| 2            | 15              | 19 | 34    |
| 3            | 4               | 11 | 15    |
| 4            | 7               | 2  | 9     |
| 5            | 5               | 3  | 8     |
| 6            | 6               | —  | 6     |
| 7            | —               | 3  | 3     |
| 8            | 2               | 3  | 5     |
| 9            | 1               | 1  | 2     |
| 10           | —               | —  | —     |
| 11           | —               | —  | —     |
| 12           | —               | 1  | 1     |
| 13           | —               | 1  | 1     |
| 14           | —               | 3  | 3     |
| 15           | —               | 2  | 2     |
| 16           | 1               | —  | 1     |
| 17           | —               | —  | —     |
| 18           | 1               | —  | 1     |
| 19           | 2               | —  | 2     |
| 20           | —               | —  | —     |
| 21           | —               | 1  | 1     |
| 22           | 3               | —  | 3     |
| 23           | 1               | —  | 1     |
| 24           | 1               | —  | 1     |
| 25           | —               | 3  | 3     |
| 26           | 2               | 1  | 3     |
| 27           | 1               | —  | 1     |
| 28           | 2               | 2  | 4     |
| 29           | —               | 1  | 1     |
| 30           | 3               | 3  | 6     |
| 31           | —               | —  | —     |
| 32           | 3               | 3  | 6     |
| 33           | 1               | 1  | 2     |
| 34           | 3               | —  | 3     |
| 35           | 2               | 1  | 3     |
| 36           | 3               | 2  | 5     |
| 37           | 2               | —  | 2     |
| 38           | —               | —  | —     |
| 39           | —               | —  | —     |
| 40           | 2               | —  | 2     |
| 41           | —               | 1  | 1     |
| 42           | 1               | 1  | 2     |
| 43           | 2               | —  | 2     |
| 44           | 4               | 3  | 7     |
| 45           | —               | 1  | 1     |
| 46           | 3               | —  | 3     |

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |
| 47           | 1               | —  | 1     |
| 48           | —               | —  | —     |
| 49           | 1               | —  | 1     |
| 50           | 2               | 7  | 9     |
| 51           | —               | —  | —     |
| 52           | 2               | —  | 2     |
| 53           | 1               | 1  | 2     |
| 54           | —               | —  | —     |
| 55           | 1               | 1  | 2     |
| 56           | 2               | —  | 2     |
| 57           | 1               | —  | 1     |
| 58           | 2               | 1  | 3     |
| 59           | —               | —  | —     |
| 60           | 10              | 4  | 14    |
| 61           | —               | —  | —     |
| 62           | 3               | 3  | 6     |
| 63           | 1               | —  | 1     |
| 64           | 1               | 1  | 2     |
| 65           | 2               | 2  | 4     |
| 66           | —               | —  | —     |
| 67           | 1               | —  | 1     |
| 68           | 2               | 2  | 4     |
| 69           | 1               | 1  | 2     |
| 70           | 2               | 4  | 6     |
| 71           | —               | —  | —     |
| 72           | 1               | 1  | 2     |
| 73           | 3               | 2  | 5     |
| 74           | —               | 1  | 1     |
| 75           | 1               | 1  | 2     |
| 76           | —               | —  | —     |
| 77           | —               | —  | —     |
| 78           | 1               | —  | 1     |
| 79           | —               | —  | —     |
| 80           | 3               | 1  | 4     |
| 81           | —               | —  | —     |
| 82           | 1               | 1  | 2     |
| 83           | —               | 1  | 1     |
| 84           | —               | —  | —     |
| 85           | 1               | —  | 1     |
| 86           | 1               | —  | 1     |
| 87           | —               | —  | —     |
| 88           | —               | 2  | 2     |
| 89           | —               | —  | —     |
| 90           | 1               | 2  | 3     |
| 91           | —               | —  | —     |
| 92           | —               | 1  | 1     |

Od roku życia 0—92 225 186 411

## Ogólny poczet zmarłych żydów od r. 1859—1868.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 715             | 593 | 1308  | 52           | 14              | 7  | 21    |
| 2            | 245             | 219 | 464   | 3            | 8               | 3  | 11    |
| 3            | 113             | 93  | 206   | 4            | 8               | 7  | 15    |
| 4            | 69              | 57  | 126   | 5            | 8               | 10 | 18    |
| 5            | 36              | 29  | 65    | 6            | 18              | 9  | 27    |
| 6            | 34              | 20  | 54    | 7            | 2               | 6  | 8     |
| 7            | 19              | 16  | 35    | 8            | 22              | 9  | 31    |
| 8            | 12              | 8   | 20    | 9            | 6               | 1  | 7     |
| 9            | 6               | 6   | 12    | 60           | 37              | 37 | 74    |
| 10           | 5               | 1   | 6     | 1            | 7               | 3  | 10    |
| 11           | 2               | 2   | 4     | 2            | 10              | 12 | 22    |
| 12           | 7               | 3   | 10    | 3            | 17              | 8  | 25    |
| 13           | 3               | 10  | 13    | 4            | 13              | 9  | 22    |
| 14           | 4               | 6   | 10    | 5            | 25              | 12 | 37    |
| 15           | 6               | 7   | 13    | 6            | 13              | 2  | 15    |
| 16           | 10              | 10  | 20    | 7            | 6               | 6  | 12    |
| 17           | 8               | 9   | 17    | 8            | 15              | 4  | 19    |
| 18           | 5               | 5   | 10    | 9            | 6               | 5  | 11    |
| 19           | 12              | 11  | 23    | 70           | 29              | 34 | 63    |
| 20           | 17              | 12  | 29    | 1            | 4               | 1  | 5     |
| 21           | 3               | 5   | 8     | 2            | 13              | 7  | 20    |
| 22           | 16              | 3   | 19    | 3            | 8               | 8  | 16    |
| 23           | 12              | 12  | 24    | 4            | 4               | 4  | 8     |
| 24           | 7               | 10  | 17    | 5            | 19              | 18 | 37    |
| 25           | 3               | 15  | 18    | 6            | 8               | 5  | 13    |
| 26           | 12              | 10  | 22    | 7            | 4               | —  | 4     |
| 27           | 5               | 5   | 10    | 8            | 4               | 2  | 6     |
| 28           | 10              | 11  | 21    | 9            | 1               | —  | 1     |
| 29           | 1               | 5   | 6     | 80           | 24              | 22 | 46    |
| 30           | 13              | 19  | 32    | 1            | 1               | 1  | 2     |
| 31           | 3               | 1   | 4     | 2            | 6               | 5  | 11    |
| 32           | 13              | 15  | 28    | 3            | 4               | 3  | 7     |
| 33           | 9               | 4   | 13    | 4            | 8               | 3  | 11    |
| 34           | 8               | 5   | 13    | 5            | 7               | 5  | 12    |
| 35           | 12              | 7   | 19    | 6            | 3               | 5  | 8     |
| 36           | 13              | 23  | 36    | 7            | 1               | 2  | 3     |
| 37           | 5               | 1   | 6     | 8            | 4               | 5  | 9     |
| 38           | 11              | 4   | 15    | 9            | 1               | 2  | 3     |
| 39           | 5               | 3   | 8     | 90           | 4               | 9  | 13    |
| 40           | 24              | 20  | 44    | 1            | —               | —  | —     |
| 41           | —               | 6   | 6     | 2            | 3               | 2  | 5     |
| 42           | 5               | 14  | 19    | 3            | —               | 2  | 2     |
| 43           | 4               | 4   | 8     | 4            | —               | —  | —     |
| 44           | 12              | 9   | 21    | 5            | —               | 1  | 1     |
| 45           | 3               | 13  | 16    | 6            | 1               | —  | 1     |
| 46           | 6               | 3   | 9     | 7            | —               | —  | —     |
| 47           | 8               | 1   | 9     | 8            | —               | —  | —     |
| 48           | 7               | 5   | 12    | 9            | —               | 1  | 1     |
| 49           | 5               | 1   | 6     | 100          | 2               | 3  | 5     |
| 50           | 20              | 27  | 47    | 103          | 1               | —  | 1     |
| 51           | 6               | 3   | 9     |              |                 |    |       |

Od roku życia 0—103 1988 1681 3669

|                        |      |
|------------------------|------|
| Razem umarło . . . . . | 3669 |
| plci m. . . . .        | 1988 |
| plci ż. . . . .        | 1681 |

Na 100 umarło:

| a) do 1go roku życia        |       | c) powyżej 50go roku życia |      |
|-----------------------------|-------|----------------------------|------|
| plci m. . . . .             | 35.9  | plci m. . . . .            | 20.3 |
| plci ż. . . . .             | 35.2  | plci ż. . . . .            | 18.0 |
| razem . . . . .             | 35.6  | razem . . . . .            | 19.2 |
| b) do 5go roku życia        |       | d) powyżej 60go roku życia |      |
| plci m. . . . .             | 59.2  | plci m. . . . .            | 13.8 |
| plci ż. . . . .             | 58.9  | plci ż. . . . .            | 12.5 |
| razem . . . . .             | 59.1  | razem . . . . .            | 13.2 |
| e) powyżej 100go roku życia |       |                            |      |
| plci m. . . . .             | 0.050 |                            |      |
| plci ż. . . . .             | 0.000 |                            |      |
| razem . . . . .             | 0.050 |                            |      |

Zatém do 1go roku życia umarło dzieci żydowskich blisko 2 razy tyle, co dzieci chrześcijańskich w tym samym okresie czasu. Ten sam stosunek zachodził dla dzieci do 5go roku życia. Powyżej 50go roku umarło żydów mniej o 6.3%, niżeli chrześcijan; powyżej 60go roku o 4.9% mniej żydów; powyżej 100 roku życia umarło mniej żydów o 0.019%, niżeli chrześcijan i podczas gdy kobiet chrześcijańskich doczekało się 0.100% wieku powyżej 100 lat, ani 1 izraelitka nie przeżyła 100go roku.

### (VIII)

Tabliczka śmiertelności z ograniczeniem jedynie do zmarłych żydów od r. 1859—1868.

Znaczenie nagłówka, jak na tabl. I.

| (a) | (b)  |      | (c)   |       | (d)  |      |       |
|-----|------|------|-------|-------|------|------|-------|
|     | m.   | ż.   | m.    | ż.    | m.   | ż.   | razem |
| 0—1 | 1988 | 1681 | 40210 | 33538 | 20.2 | 19.9 | 20.0  |
| 2   | 1273 | 1088 | 39495 | 32945 | 31.0 | 30.2 | 30.6  |
| 3   | 1028 | 869  | 39005 | 32507 | 37.9 | 37.4 | 37.6  |
| 4   | 915  | 776  | 38666 | 32228 | 42.2 | 41.5 | 41.8  |
| 5   | 846  | 719  | 38390 | 32000 | 45.3 | 44.5 | 44.9  |
| 6   | 810  | 690  | 38210 | 31855 | 47.1 | 46.1 | 46.6  |
| 7   | 776  | 670  | 38006 | 31735 | 48.9 | 47.3 | 48.1  |

| (a) | (b) |     | (c)   |       | (d)   |       |       |
|-----|-----|-----|-------|-------|-------|-------|-------|
|     | m.  | ż.  | m.    | ż.    | m.    | ż.    | razem |
| 8   | 757 | 654 | 37873 | 31623 | 50.0  | 48.3  | 49.1  |
| 9   | 745 | 646 | 37777 | 31550 | 50.7  | 48.8  | 49.5  |
| 10  | 739 | 640 | 37723 | 31505 | 51.0  | 49.2  | 50.1  |
| 15  | 718 | 618 | 37472 | 31223 | 52.1  | 50.5  | 51.3  |
| 20  | 677 | 576 | 36768 | 30506 | 54.3  | 52.9  | 53.6  |
| 25  | 622 | 534 | 35569 | 29579 | 57.1  | 55.3  | 56.2  |
| 30  | 591 | 488 | 34738 | 28356 | 58.7  | 58.1  | 58.4  |
| 35  | 545 | 444 | 33270 | 26973 | 61.0  | 60.7  | 61.8  |
| 40  | 499 | 406 | 31584 | 25594 | 63.2  | 63.0  | 63.1  |
| 45  | 454 | 353 | 29714 | 23392 | 65.4  | 66.2  | 65.8  |
| 50  | 425 | 330 | 28346 | 22333 | 66.6  | 67.6  | 67.1  |
| 55  | 369 | 283 | 25456 | 19929 | 68.9  | 70.4  | 69.6  |
| 60  | 313 | 248 | 22264 | 17952 | 71.1  | 72.3  | 71.7  |
| 65  | 229 | 179 | 17094 | 13725 | 74.6  | 76.6  | 75.6  |
| 70  | 164 | 150 | 12775 | 11794 | 77.8  | 78.6  | 78.2  |
| 75  | 106 | 96  | 8645  | 7959  | 81.5  | 82.9  | 82.2  |
| 80  | 70  | 71  | 5913  | 6073  | 84.4  | 85.5  | 84.9  |
| 85  | 27  | 37  | 2416  | 3321  | 89.4  | 89.7  | 89.5  |
| 90  | 11  | 18  | 1035  | 1674  | 94.0  | 93.0  | 93.5  |
| 95  | 4   | 5   | 399   | 494   | 99.7  | 98.8  | 98.9  |
| 100 | 3   | 3   | 303   | 300   | 101.0 | 100.0 | 100.5 |

Średnie trwanie życia wynosiło 20.0 lat dla noworodków żydowskich (20.2 lat dla chłopców i 19.9 dla dziewcząt); zatem o 6.1 lat krótszym był średni wiek dzieci izraelskich, niżeli chrześcijańskich z tego samego 10-lecia (o 4.3 lat krótszy dla chłopców i o 7.9 lat dla dziewcząt).

Powyżej 5go roku życia średni wiek dla żydów wynosił 46.6 lat (47.1 lat dla chłopców i 46.1 lat dla dziewcząt). Dla chrześcijan był o 2.6 lat krótszy (o 3.7 lat krótszy dla męskiej płci i o 1.5 lat krótszy dla płci żeńskiej).

W 60ym roku życia miała ludność żydowska prawdopodobieństwo dożycia 71.7 lat, a chrześcijańska 71.5. W 100ym roku życia mógł się chrześcijanin spodziewać dożyć 103.8 lat a żyd tylko 100.5 lat.

## (IX)

Tabliczka trwania życia spodziewanego dla żydów.

| Rok życia | w r. 1859—1868 |      |       |
|-----------|----------------|------|-------|
|           | m.             | ż.   | razem |
| 0—1       | 20.1           | 19.9 | 20.0  |
| 2         | 30.0           | 29.2 | 29.6  |
| 3         | 35.9           | 35.4 | 35.6  |
| 4         | 39.2           | 38.5 | 38.8  |
| 5         | 41.3           | 40.5 | 40.9  |

| Rok życia | w r. 1859—1868 |      |       |
|-----------|----------------|------|-------|
|           | m.             | ż.   | razem |
| 6         | 42.1           | 41.1 | 41.6  |
| 7         | 42.9           | 41.3 | 42.1  |
| 8         | 43.0           | 41.3 | 42.1  |
| 9         | 42.7           | 40.8 | 41.7  |
| 10        | 42.0           | 40.2 | 41.1  |



| Rok<br>życia | w r. 1859—1868 |      |       |
|--------------|----------------|------|-------|
|              | m.             | ż.   | razem |
| 15           | 38.1           | 36.5 | 37.3  |
| 20           | 35.3           | 32.9 | 34.1  |
| 25           | 33.1           | 31.3 | 32.2  |
| 30           | 29.7           | 29.1 | 29.4  |
| 35           | 27.0           | 26.7 | 26.8  |
| 40           | 24.2           | 24.0 | 24.1  |
| 45           | 21.4           | 22.2 | 21.8  |
| 50           | 17.6           | 18.1 | 18.1  |
| 55           | 14.9           | 15.6 | 15.6  |

| Rok<br>życia | w r. 1859—1868 |      |       |
|--------------|----------------|------|-------|
|              | m.             | ż.   | razem |
| 60           | 12.1           | 13.3 | 12.7  |
| 65           | 10.6           | 12.6 | 11.6  |
| 70           | 8.8            | 9.6  | 9.2   |
| 75           | 7.5            | 8.9  | 8.2   |
| 80           | 5.4            | 6.5  | 5.9   |
| 85           | 5.4            | 5.7  | 5.5   |
| 90           | 5.0            | 4.0  | 4.5   |
| 95           | 5.7            | 4.8  | 5.2   |
| 100          | 2.0            | 1.0  | 1.5   |

Trwanie życia spodziewanego przypadło najdłuższe dla żydów między 8ym a 9ym rokiem życia 42.1 lat (42.9 dla chłopców i 41.3 lat dla dziewcząt). Maximum spodziewanego życia dla chrześcijan z tego samego 10-lecia, wypadło między 5ym a 6ym rokiem 39.0 lat (38.4 lat dla chłopców i 39.6 lat dla dziewcząt). Żydzi mogli się spodziewać wieku równego z noworodkami między 45ym a 50ym rokiem, podczas gdy chrześcijanie równali się pod tym względem z noworodkami już między 25ym a 30ym rokiem. W 100ym roku życia mógł się spodziewać żyd dożyć 1.5 roku a chrześcijanin 4.8 lat.

## (X)

Tabliczka prawdopodobieństwa przeżycia najbliższych lat 5 dla żydów zmarłych od r. 1859—1868.

Znaczenie nagłówka, jak na tabl. VII.

| (a) | (b)  | (c)  | (d)  |
|-----|------|------|------|
| 0—1 | 1308 | 3669 | 0.42 |
| 2   | 464  | 2361 |      |
| 3   | 206  | 1897 |      |
| 4   | 126  | 1691 |      |
| 5   | 65   | 1565 | 0.87 |
| 6   | 54   | 1500 |      |
| 7   | 35   | 1446 |      |
| 8   | 20   | 1411 |      |
| 9   | 12   | 1391 |      |
| 10  | 6    | 1379 | 0.96 |
| 1   | 4    | 1373 |      |
| 2   | 10   | 1369 |      |
| 3   | 13   | 1359 |      |
| 4   | 10   | 1346 |      |
| 5   | 13   | 1336 | 0.93 |
| 6   | 20   | 1323 |      |
| 7   | 17   | 1303 |      |

| (a) | (b) | (c)  | (d)  |
|-----|-----|------|------|
| 18  | 10  | 1286 |      |
| 9   | 23  | 1276 |      |
| 20  | 29  | 1253 | 0.92 |
| 1   | 8   | 1224 |      |
| 2   | 19  | 1216 |      |
| 3   | 24  | 1197 |      |
| 4   | 17  | 1173 |      |
| 5   | 18  | 1156 | 0.92 |
| 6   | 22  | 1138 |      |
| 7   | 10  | 1116 |      |
| 8   | 21  | 1106 |      |
| 9   | 6   | 1085 |      |
| 30  | 32  | 1079 | 0.91 |
| 1   | 4   | 1047 |      |
| 2   | 28  | 1043 |      |
| 3   | 13  | 1015 |      |
| 4   | 13  | 1002 |      |

| (a) | (b) | (c) | (d)  | (a) | (b) | (c) | (d)  |
|-----|-----|-----|------|-----|-----|-----|------|
| 5   | 19  | 989 | 0.91 | 67  | 12  | 356 | 0.64 |
| 6   | 36  | 970 |      | 8   | 19  | 344 |      |
| 7   | 6   | 934 |      | 9   | 11  | 325 |      |
| 8   | 15  | 928 |      | 70  | 63  | 314 |      |
| 9   | 8   | 913 | 0.89 | 1   | 5   | 251 | 0.69 |
| 40  | 44  | 905 |      | 2   | 20  | 246 |      |
| 1   | 6   | 861 |      | 3   | 16  | 226 |      |
| 2   | 19  | 855 |      | 4   | 8   | 210 |      |
| 3   | 8   | 836 | 0.93 | 5   | 37  | 202 | 0.45 |
| 4   | 21  | 828 |      | 6   | 13  | 165 |      |
| 5   | 16  | 807 |      | 7   | 4   | 152 |      |
| 6   | 9   | 791 |      | 8   | 6   | 148 |      |
| 7   | 9   | 782 | 0.86 | 9   | 1   | 142 | 0.24 |
| 8   | 12  | 773 |      | 80  | 46  | 141 |      |
| 9   | 6   | 761 |      | 1   | 2   | 95  |      |
| 50  | 47  | 755 |      | 2   | 11  | 93  |      |
| 1   | 9   | 708 | 0.86 | 3   | 7   | 82  | 0.14 |
| 2   | 21  | 699 |      | 4   | 11  | 75  |      |
| 3   | 11  | 678 |      | 5   | 12  | 64  |      |
| 4   | 15  | 667 |      | 6   | 8   | 52  |      |
| 5   | 18  | 652 | 0.72 | 7   | 3   | 44  | 0.76 |
| 6   | 27  | 634 |      | 8   | 9   | 41  |      |
| 7   | 8   | 607 |      | 9   | 3   | 32  |      |
| 8   | 31  | 590 |      | 90  | 13  | 29  |      |
| 9   | 7   | 568 | 0.76 | 1   | 5   | 16  | 0.14 |
| 60  | 74  | 561 |      | 2   | 2   | 11  |      |
| 1   | 10  | 487 |      | 3   | 1   | 9   |      |
| 2   | 22  | 477 |      | 4   | 1   | 8   |      |
| 3   | 25  | 455 | 0.72 | 5   | 1   | 7   | 0.14 |
| 4   | 22  | 430 |      | 6   | 5   | 6   |      |
| 5   | 37  | 408 |      | 7   | 1   | 1   |      |
| 6   | 15  | 371 |      |     |     |     |      |

Prawdopodobieństwo przeżycia lat 5ciu wynosi dla noworodków żydowskich mniej niż połowę 42:100 (1:2.3). W 5ym roku miały prawdopodobieństwo dożycia lat 10-ciu równe 13:87 (1:6.6). W 10ym roku można było postawić 4 na 96 (1 na 24), że dożyją lat 15tu. Odtąd maleje nadzieja dożycia następnych lat 5ciu z każdym dalszém 5-cioleciem tak dalece, że w 80ym roku dochodzi do takiego stopnia, na jakim była dla noworodków. W 95ym roku ma się niebezpieczeństwo śmierci do nadziei dożycia lat 97miu, jak 14:86 (1:6.1).

W tém samém 10-cioleciu prawdopodobieństwo dożycia lat 5ciu dla noworodków chrześcijańskich było większe niż połowa (59:100). W 5ym roku nadzieja dożycia lat 10ciu równała się 8:92 (1:11.5). Do maximum doszła podobnie jak dla dzieci żydowskich w 10ym roku, kiedy prawdopodobieństwo dożycia lat 15tu tak się miało do

niebezpieczeństwa śmierci, jak 4 : 96 (1 : 2.4). W 75ym roku tyle wynosiła nadzieja dożycia roku 80go, jak dla noworodków dożycia lat 5ciu. W 90ym roku równało się prawdopodobieństwo dożycia 90go roku jeszcze 1 : 1.6 <sup>1)</sup>).

Rozkład ludności żydowskiej zmarłej od r. 1869 — 1880 według lat, płci i wieku, przedstawia się w sposób następujący:

---

<sup>1)</sup> Dr. J. Majer, l. c.

w r. 1869.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 115             | 93 | 208   | 52           | 1               | —  | 1     |
| 2            | 30              | 30 | 60    | 3            | 1               | 1  | 2     |
| 3            | 15              | 17 | 32    | 4            | —               | 1  | 1     |
| 4            | 20              | 19 | 39    | 5            | —               | 3  | 3     |
| 5            | 6               | 11 | 17    | 6            | 1               | 3  | 4     |
| 6            | 9               | 5  | 14    | 7            | —               | 2  | 2     |
| 7            | 1               | 2  | 3     | 8            | 1               | —  | 1     |
| 8            | 2               | 2  | 4     | 9            | —               | —  | —     |
| 9            | —               | —  | —     | 60           | 5               | 6  | 11    |
| 10           | —               | —  | —     | 1            | 1               | —  | 1     |
| 11           | 1               | 2  | 3     | 2            | —               | —  | —     |
| 12           | 1               | —  | 1     | 3            | 2               | 1  | 3     |
| 13           | —               | —  | —     | 4            | —               | 1  | 1     |
| 14           | —               | 2  | 2     | 5            | 1               | 1  | 2     |
| 15           | —               | 1  | 1     | 6            | 1               | —  | 1     |
| 16           | 1               | —  | 1     | 7            | 2               | —  | 2     |
| 17           | 1               | —  | 1     | 8            | 3               | 3  | 6     |
| 18           | 2               | 2  | 4     | 9            | 2               | —  | 2     |
| 19           | 1               | 2  | 2     | 70           | 5               | 5  | 10    |
| 20           | —               | —  | —     | 1            | —               | —  | —     |
| 21           | 1               | —  | 1     | 2            | 1               | —  | 1     |
| 22           | 1               | —  | 1     | 3            | 1               | 1  | 2     |
| 23           | —               | 1  | 1     | 4            | —               | 2  | 2     |
| 24           | 1               | 2  | 3     | 5            | 3               | 2  | 5     |
| 25           | —               | 1  | 1     | 6            | —               | —  | —     |
| 26           | 1               | 2  | 3     | 7            | —               | —  | —     |
| 27           | 2               | —  | 2     | 8            | 1               | —  | 1     |
| 28           | —               | 2  | 2     | 9            | —               | —  | —     |
| 29           | —               | 1  | 1     | 80           | 4               | 8  | 12    |
| 30           | —               | 2  | 2     | 1            | 1               | —  | 1     |
| 31           | —               | —  | —     | 2            | —               | —  | —     |
| 32           | —               | 2  | 2     | 3            | 1               | —  | 1     |
| 33           | 1               | —  | 1     | 4            | —               | 2  | 2     |
| 34           | —               | —  | —     | 5            | 3               | —  | 3     |
| 35           | 1               | 1  | 2     | 6            | —               | 2  | 2     |
| 36           | 2               | 1  | 3     | 7            | —               | —  | —     |
| 37           | —               | —  | —     | 8            | —               | —  | —     |
| 38           | —               | —  | —     | 9            | —               | —  | —     |
| 39           | —               | 1  | 1     | 90           | —               | —  | —     |
| 40           | 3               | 2  | 5     | 1            | —               | —  | —     |
| 41           | 1               | —  | 1     | 2            | —               | —  | —     |
| 42           | 2               | 2  | 4     | 3            | —               | 1  | 1     |
| 43           | —               | 1  | 1     | 4            | —               | —  | —     |
| 44           | —               | —  | —     | 5            | —               | —  | —     |
| 45           | 1               | —  | 1     | 6            | —               | —  | —     |
| 46           | —               | —  | —     | 7            | 1               | —  | 1     |
| 47           | —               | 1  | 1     | 8            | —               | —  | —     |
| 48           | 2               | 3  | 5     | 9            | —               | —  | —     |
| 49           | —               | —  | —     | 100          | —               | —  | —     |
| 50           | 1               | 3  | 4     | 105          | 1               | —  | 1     |
| 51           | —               | 2  | 2     |              |                 |    |       |

Od roku życia 0—105 268 263 531

w r. 1870.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 135             | 112 | 247   | 52           | 3               | 1  | 4     |
| 2            | 56              | 48  | 104   | 3            | 1               | —  | 1     |
| 3            | 31              | 27  | 58    | 4            | 3               | —  | 3     |
| 4            | 22              | 14  | 36    | 5            | —               | —  | —     |
| 5            | 5               | 11  | 16    | 6            | 6               | 1  | 7     |
| 6            | 5               | 6   | 11    | 7            | 1               | —  | 1     |
| 7            | 4               | 1   | 5     | 8            | 2               | —  | 2     |
| 8            | 1               | 2   | 3     | 9            | —               | —  | —     |
| 9            | 1               | —   | 1     | 60           | 4               | 7  | 11    |
| 10           | 1               | 1   | 2     | 1            | —               | —  | —     |
| 11           | 1               | —   | 1     | 2            | 3               | —  | 3     |
| 12           | 1               | —   | 1     | 3            | 1               | —  | 1     |
| 13           | —               | —   | —     | 4            | 1               | —  | 1     |
| 14           | 1               | 1   | 2     | 5            | 2               | 2  | 4     |
| 15           | 1               | —   | 1     | 6            | 3               | 2  | 5     |
| 16           | —               | 1   | 1     | 7            | 1               | 1  | 2     |
| 17           | 1               | 3   | 4     | 8            | 2               | —  | 2     |
| 18           | 1               | 1   | 2     | 9            | 2               | —  | 2     |
| 19           | 1               | 1   | 2     | 70           | 5               | 3  | 8     |
| 20           | 3               | 2   | 5     | 1            | —               | —  | —     |
| 21           | —               | —   | —     | 2            | 1               | 3  | 4     |
| 22           | 4               | —   | 4     | 3            | —               | 1  | 1     |
| 23           | —               | 1   | 1     | 4            | 1               | 4  | 5     |
| 24           | 1               | —   | 1     | 5            | 2               | 2  | 4     |
| 25           | 2               | 2   | 4     | 6            | 2               | 1  | 3     |
| 26           | —               | —   | —     | 7            | —               | 1  | 1     |
| 27           | —               | 1   | 1     | 8            | —               | 2  | 2     |
| 28           | 1               | 2   | 3     | 9            | 2               | —  | 2     |
| 29           | 1               | 1   | 2     | 80           | 1               | 5  | 6     |
| 30           | —               | 2   | 2     | 1            | —               | —  | —     |
| 31           | —               | —   | —     | 2            | 1               | —  | 1     |
| 32           | —               | —   | —     | 3            | —               | —  | —     |
| 33           | —               | 1   | 1     | 4            | 1               | —  | 1     |
| 34           | —               | —   | —     | 5            | 1               | 2  | 3     |
| 35           | —               | 1   | 1     | 6            | —               | 1  | 1     |
| 36           | —               | 1   | 1     | 7            | —               | —  | —     |
| 37           | 1               | —   | 1     | 8            | —               | —  | —     |
| 38           | —               | —   | —     | 9            | —               | —  | —     |
| 39           | —               | —   | —     | 90           | 1               | 1  | 2     |
| 40           | 2               | 1   | 3     | 1            | —               | —  | —     |
| 41           | 1               | —   | 1     | 2            | —               | —  | —     |
| 42           | —               | 3   | 3     | 3            | —               | —  | —     |
| 43           | 1               | —   | 1     | 4            | —               | —  | —     |
| 44           | 1               | 2   | 3     | 5            | —               | —  | —     |
| 45           | 2               | —   | 2     | 6            | —               | —  | —     |
| 46           | 1               | —   | 1     | 7            | —               | —  | —     |
| 47           | —               | —   | —     | 8            | —               | —  | —     |
| 48           | 1               | 2   | 3     | 9            | —               | —  | —     |
| 49           | 2               | —   | 2     | 100          | —               | —  | —     |
| 50           | 1               | 3   | 4     | 102          | —               | 1  | 1     |
| 51           | —               | —   | —     |              |                 |    |       |

Od roku życia 0—102 346 295 641

w r. 1871.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 59              | 60 | 119   | 52           | 1               | 2  | 3     |
| 2            | 15              | 17 | 32    | 3            | 1               | 1  | 2     |
| 3            | 6               | 5  | 11    | 4            | 3               | 1  | 4     |
| 4            | 4               | 6  | 10    | 5            | 2               | 1  | 3     |
| 5            | 8               | 2  | 10    | 6            | 2               | 1  | 3     |
| 6            | 2               | 6  | 8     | 7            | —               | —  | —     |
| 7            | 2               | 1  | 3     | 8            | —               | 2  | 2     |
| 8            | —               | 1  | 1     | 9            | —               | 1  | 1     |
| 9            | 1               | 1  | 2     | 60           | 2               | 2  | 4     |
| 10           | 1               | 1  | 2     | 1            | 1               | —  | 1     |
| 11           | —               | 2  | 2     | 2            | 1               | 3  | 4     |
| 12           | —               | 1  | 1     | 3            | 1               | 1  | 2     |
| 13           | —               | 1  | 1     | 4            | —               | 1  | 1     |
| 14           | 1               | —  | 1     | 5            | —               | 5  | 5     |
| 15           | —               | —  | —     | 6            | 2               | 1  | 3     |
| 16           | —               | 1  | 1     | 7            | —               | —  | —     |
| 17           | 1               | —  | 1     | 8            | 1               | 3  | 4     |
| 18           | —               | —  | —     | 9            | —               | 1  | 1     |
| 19           | —               | 1  | 1     | 70           | —               | 3  | 3     |
| 20           | —               | 1  | 1     | 1            | 1               | 2  | 3     |
| 1            | 2               | —  | 2     | 2            | 3               | 2  | 5     |
| 2            | —               | 1  | 1     | 3            | —               | —  | —     |
| 3            | 1               | —  | 1     | 4            | 1               | 1  | 2     |
| 4            | 1               | —  | 1     | 5            | 2               | 3  | 5     |
| 5            | —               | 1  | 1     | 6            | 1               | 1  | 2     |
| 6            | —               | 1  | 1     | 7            | —               | 1  | 1     |
| 7            | —               | —  | —     | 8            | —               | 2  | 2     |
| 8            | —               | 2  | 2     | 9            | —               | —  | —     |
| 9            | —               | 1  | 1     | 80           | 4               | 1  | 5     |
| 30           | 2               | —  | 2     | 1            | —               | —  | —     |
| 1            | —               | —  | —     | 2            | —               | —  | —     |
| 2            | 1               | —  | 1     | 3            | 2               | 1  | 3     |
| 3            | 1               | —  | 1     | 4            | —               | 1  | 1     |
| 4            | 1               | 1  | 2     | 5            | 1               | —  | 1     |
| 5            | —               | 1  | 1     | 6            | 1               | —  | 1     |
| 6            | 2               | —  | 2     | 7            | —               | —  | —     |
| 7            | —               | 1  | 1     | 8            | —               | —  | —     |
| 8            | —               | 2  | 2     | 9            | —               | —  | —     |
| 9            | —               | 1  | 1     | 90           | —               | 2  | 2     |
| 40           | —               | —  | —     | 1            | —               | —  | —     |
| 1            | 2               | —  | 2     | 2            | —               | —  | —     |
| 2            | —               | —  | —     | 3            | —               | —  | —     |
| 3            | 1               | —  | 1     | 4            | —               | —  | —     |
| 4            | —               | 1  | 1     | 5            | —               | —  | —     |
| 5            | 2               | 3  | 5     | 6            | —               | —  | —     |
| 6            | —               | 1  | 1     | 7            | —               | —  | —     |
| 7            | 2               | —  | 2     | 8            | —               | —  | —     |
| 8            | 1               | —  | 1     | 9            | —               | —  | —     |
| 9            | 1               | —  | 1     | 100          | —               | —  | —     |
| 50           | 3               | 2  | 5     | 110          | —               | 1  | 1     |
| 1            | —               | 2  | 2     |              |                 |    |       |

Od roku życia 0—110 156 175 331

## w r. 1872.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 109             | 84 | 193   | 49           | —               | —  | —     |
| 2            | 18              | 24 | 42    | 50           | 2               | 5  | 7     |
| 3            | 8               | 6  | 14    | 1            | —               | —  | —     |
| 4            | 4               | 3  | 7     | 2            | 3               | 1  | 4     |
| 5            | 6               | 6  | 12    | 3            | —               | —  | —     |
| 6            | 1               | 3  | 4     | 4            | 1               | 2  | 3     |
| 7            | 3               | 3  | 6     | 5            | 4               | —  | 4     |
| 8            | 2               | 3  | 5     | 6            | —               | 1  | 1     |
| 9            | —               | —  | —     | 7            | —               | —  | —     |
| 10           | —               | 1  | 1     | 8            | 1               | 3  | 4     |
| 11           | 1               | —  | 1     | 9            | 2               | —  | 2     |
| 12           | —               | 2  | 2     | 60           | 5               | 4  | 9     |
| 13           | —               | —  | —     | 1            | —               | —  | —     |
| 14           | —               | 1  | 1     | 2            | 1               | —  | 1     |
| 15           | 1               | —  | 1     | 3            | —               | —  | —     |
| 16           | 1               | 2  | 3     | 4            | 4               | —  | 4     |
| 17           | 1               | 2  | 3     | 5            | 2               | 2  | 4     |
| 18           | 3               | 2  | 5     | 6            | 2               | —  | 2     |
| 19           | 5               | —  | 5     | 7            | 2               | —  | 2     |
| 20           | 1               | 1  | 2     | 8            | 2               | 4  | 6     |
| 11           | 1               | —  | 1     | 9            | —               | 1  | 1     |
| 12           | 5               | —  | 5     | 70           | —               | 6  | 6     |
| 13           | —               | —  | —     | 1            | 1               | —  | 1     |
| 14           | —               | 1  | 1     | 2            | 1               | —  | 1     |
| 15           | 2               | 1  | 3     | 3            | 1               | 1  | 2     |
| 16           | —               | 3  | 3     | 4            | 1               | —  | 1     |
| 17           | 1               | —  | 1     | 5            | 1               | 2  | 3     |
| 18           | 1               | 1  | 2     | 6            | —               | —  | —     |
| 19           | 1               | —  | 1     | 7            | 1               | —  | 1     |
| 30           | —               | 1  | 1     | 8            | 3               | 1  | 4     |
| 11           | 1               | 2  | 3     | 9            | —               | —  | —     |
| 12           | 2               | —  | 2     | 80           | 3               | 3  | 6     |
| 13           | —               | —  | —     | 1            | —               | —  | —     |
| 14           | —               | 1  | 1     | 2            | —               | —  | —     |
| 15           | 1               | 2  | 3     | 3            | —               | —  | —     |
| 16           | 3               | 6  | 9     | 4            | —               | —  | —     |
| 17           | —               | 1  | 1     | 5            | —               | 1  | 1     |
| 18           | —               | —  | —     | 6            | —               | —  | —     |
| 19           | 1               | —  | 1     | 7            | —               | 1  | 1     |
| 40           | —               | 1  | 1     | 8            | —               | —  | —     |
| 11           | —               | —  | —     | 9            | —               | —  | —     |
| 12           | 1               | 1  | 2     | 90           | 1               | —  | 1     |
| 13           | —               | 1  | 1     | 1            | 1               | 1  | 2     |
| 14           | 1               | —  | 1     | 2            | —               | —  | —     |
| 15           | 3               | 2  | 5     | 3            | —               | —  | —     |
| 16           | —               | —  | —     | 4            | —               | —  | —     |
| 17           | —               | —  | —     | 5            | —               | 1  | 1     |
| 18           | —               | —  | —     | 6            | 1               | —  | 1     |

Od roku życia 0—96      234      207      441

w r. 1873.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 117             | 111 | 228   | 50           | 10              | 14 | 24    |
| 2            | 48              | 56  | 104   | 1            | 2               | —  | 2     |
| 3            | 17              | 24  | 41    | 2            | 2               | —  | 2     |
| 4            | 17              | 16  | 33    | 3            | 5               | 2  | 7     |
| 5            | 11              | 14  | 25    | 4            | 3               | —  | 3     |
| 6            | 10              | 7   | 17    | 5            | 3               | 7  | 10    |
| 7            | 5               | 8   | 13    | 6            | —               | —  | —     |
| 8            | 5               | 7   | 12    | 7            | —               | —  | —     |
| 9            | 6               | 3   | 9     | 8            | 1               | 2  | 3     |
| 10           | 5               | 8   | 13    | 9            | —               | 2  | 2     |
| 11           | 3               | 1   | 4     | 60           | 7               | 8  | 15    |
| 12           | 5               | 1   | 6     | 1            | 1               | 1  | 2     |
| 13           | 3               | 3   | 6     | 2            | 2               | 1  | 3     |
| 14           | 7               | 3   | 10    | 3            | 1               | 4  | 5     |
| 15           | 3               | 8   | 11    | 4            | 8               | 1  | 9     |
| 16           | 5               | 5   | 10    | 5            | 4               | 4  | 8     |
| 17           | 5               | 5   | 10    | 6            | 2               | 4  | 6     |
| 18           | 3               | 6   | 9     | 7            | —               | 2  | 2     |
| 19           | 2               | 2   | 4     | 8            | 2               | 7  | 9     |
| 20           | 2               | 1   | 3     | 9            | —               | —  | —     |
| 1            | —               | 3   | 3     | 70           | 10              | 12 | 22    |
| 2            | 2               | 3   | 5     | 1            | —               | 1  | 1     |
| 3            | 7               | 2   | 9     | 2            | 4               | 3  | 7     |
| 4            | 3               | 3   | 6     | 3            | 1               | —  | 1     |
| 5            | 7               | 10  | 17    | 4            | 1               | —  | 1     |
| 6            | 4               | 2   | 6     | 5            | 7               | 1  | 8     |
| 7            | 3               | 2   | 5     | 6            | 1               | —  | 1     |
| 8            | 3               | 4   | 7     | 7            | 1               | 1  | 2     |
| 9            | 1               | 1   | 2     | 8            | 1               | 1  | 2     |
| 30           | 5               | 17  | 22    | 9            | 1               | —  | 1     |
| 1            | 3               | 2   | 5     | 80           | 4               | 6  | 10    |
| 2            | 2               | 4   | 6     | 1            | —               | —  | —     |
| 3            | 1               | 4   | 5     | 2            | —               | 1  | 1     |
| 4            | 2               | 1   | 3     | 3            | 1               | —  | 1     |
| 5            | 7               | 11  | 18    | 4            | —               | —  | —     |
| 6            | 2               | 5   | 7     | 5            | —               | 2  | 2     |
| 7            | —               | —   | —     | 6            | —               | 1  | 1     |
| 8            | 2               | —   | 2     | 7            | 2               | —  | 2     |
| 9            | 1               | —   | 1     | 8            | 1               | —  | 1     |
| 40           | 7               | 18  | 25    | 9            | —               | —  | —     |
| 1            | —               | 1   | 1     | 80           | 5               | 4  | 9     |
| 2            | —               | 3   | 3     | 1            | —               | —  | —     |
| 3            | 1               | —   | 1     | 2            | —               | —  | —     |
| 4            | 2               | 1   | 3     | 3            | —               | —  | —     |
| 5            | 8               | 11  | 19    | 4            | —               | —  | —     |
| 6            | 2               | 2   | 4     | 5            | 1               | —  | 1     |
| 7            | —               | 2   | 2     | 6            | —               | —  | —     |
| 8            | 3               | 3   | 6     | 7            | —               | —  | —     |
| 9            | —               | —   | —     | 8            | 1               | —  | 1     |

Od roku życia 0—98      452      496      948



w r. 1874.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 100             | 83 | 183   | 46           | —               | —  | —     |
| 2            | 38              | 32 | 70    | 7            | —               | —  | —     |
| 3            | 18              | 7  | 25    | 8            | 5               | —  | 5     |
| 4            | 16              | 15 | 31    | 9            | 3               | —  | 3     |
| 5            | 9               | 8  | 17    | 50           | 1               | 3  | 4     |
| 6            | 6               | 9  | 15    | 1            | —               | 3  | 3     |
| 7            | 1               | 1  | 2     | 2            | —               | 1  | 1     |
| 8            | 3               | 2  | 5     | 3            | —               | 1  | 1     |
| 9            | —               | —  | —     | 4            | 2               | 1  | 3     |
| 10           | 1               | 2  | 3     | 5            | 2               | 3  | 5     |
| 11           | 1               | 1  | 2     | 6            | —               | 3  | 3     |
| 12           | 2               | —  | 2     | 7            | 3               | 2  | 5     |
| 13           | 1               | —  | 1     | 8            | 1               | 4  | 5     |
| 14           | 1               | 2  | 3     | 9            | —               | —  | —     |
| 15           | 1               | 1  | 2     | 60           | 9               | 2  | 11    |
| 16           | 4               | —  | 4     | 1            | 1               | —  | 1     |
| 17           | 1               | 1  | 2     | 2            | 1               | 1  | 2     |
| 18           | 1               | 1  | 2     | 3            | 2               | 3  | 5     |
| 19           | 1               | —  | 1     | 4            | 3               | 1  | 4     |
| 20           | 1               | —  | 1     | 5            | 5               | 2  | 7     |
| 21           | 1               | 4  | 5     | 6            | 4               | 4  | 8     |
| 22           | —               | 4  | 4     | 7            | —               | 1  | 1     |
| 23           | 1               | —  | 1     | 8            | 4               | —  | 4     |
| 24           | 1               | 1  | 2     | 9            | 2               | —  | 2     |
| 25           | 1               | 1  | 2     | 70           | 2               | 5  | 7     |
| 26           | —               | —  | —     | 1            | —               | —  | —     |
| 27           | 4               | 1  | 5     | 2            | —               | 1  | 1     |
| 28           | 2               | 3  | 5     | 3            | 1               | —  | 1     |
| 29           | 1               | 1  | 2     | 4            | —               | 1  | 1     |
| 30           | 3               | 1  | 4     | 5            | 3               | 1  | 4     |
| 31           | —               | —  | —     | 6            | 1               | —  | 1     |
| 32           | 1               | 2  | 3     | 7            | 1               | 2  | 3     |
| 33           | 1               | —  | 1     | 8            | —               | 2  | 2     |
| 34           | —               | —  | —     | 9            | —               | —  | —     |
| 35           | 1               | 1  | 2     | 80           | 1               | 7  | 8     |
| 36           | —               | 3  | 3     | 1            | —               | —  | —     |
| 37           | —               | —  | —     | 2            | 1               | —  | 1     |
| 38           | 3               | 1  | 4     | 3            | —               | —  | —     |
| 39           | —               | 1  | 1     | 4            | 1               | —  | 1     |
| 40           | 3               | —  | 3     | 5            | —               | 2  | 2     |
| 41           | —               | —  | —     | 6            | —               | —  | —     |
| 42           | 5               | —  | 5     | 7            | —               | 1  | 1     |
| 43           | 2               | 2  | 4     | 8            | —               | 1  | 1     |
| 44           | 1               | 2  | 3     | 9            | —               | 1  | 1     |
| 45           | —               | 3  | 3     | 90           | —               | 1  | 1     |

Od roku życia 0—90      296      256      552

w r. 1875.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 98              | 48 | 146   | 48           | 1               | —  | 1     |
| 2            | 14              | 12 | 26    | 49           | 1               | —  | 1     |
| 3            | 14              | 4  | 18    | 50           | 1               | 4  | 5     |
| 4            | 5               | 5  | 10    | 51           | —               | —  | —     |
| 5            | —               | 2  | 2     | 52           | —               | 1  | 1     |
| 6            | 6               | 3  | 9     | 53           | —               | —  | —     |
| 7            | 3               | —  | 3     | 54           | 1               | —  | 1     |
| 8            | —               | 1  | 1     | 55           | 7               | —  | 7     |
| 9            | 2               | —  | 2     | 56           | 2               | 2  | 4     |
| 10           | 2               | —  | 2     | 57           | 3               | —  | 3     |
| 11           | —               | —  | —     | 58           | 4               | —  | 4     |
| 12           | —               | —  | —     | 59           | 2               | 3  | 5     |
| 13           | —               | 2  | 2     | 60           | 5               | 2  | 7     |
| 14           | 1               | 1  | 2     | 61           | 1               | —  | 1     |
| 15           | —               | 1  | 1     | 62           | 2               | —  | 2     |
| 16           | —               | —  | —     | 63           | 5               | —  | 5     |
| 17           | 2               | 2  | 4     | 64           | 1               | —  | 1     |
| 18           | 2               | —  | 2     | 65           | 3               | 4  | 7     |
| 19           | —               | 2  | 2     | 66           | 2               | 1  | 3     |
| 20           | —               | 1  | 1     | 67           | 1               | —  | 1     |
| 21           | 1               | 1  | 2     | 68           | 4               | 2  | 6     |
| 22           | 1               | —  | 1     | 69           | 1               | —  | 1     |
| 23           | 2               | 1  | 3     | 70           | 8               | 5  | 13    |
| 24           | 2               | —  | 2     | 71           | 1               | —  | 1     |
| 25           | 1               | 1  | 2     | 72           | 1               | 3  | 4     |
| 26           | 1               | 2  | 3     | 73           | 2               | 2  | 4     |
| 27           | —               | —  | —     | 74           | —               | —  | —     |
| 28           | 1               | —  | 1     | 75           | 2               | 2  | 4     |
| 29           | 1               | —  | 1     | 76           | —               | 2  | 2     |
| 30           | —               | 2  | 2     | 77           | —               | —  | —     |
| 31           | —               | —  | —     | 78           | 1               | —  | 1     |
| 32           | 2               | —  | 2     | 79           | —               | —  | —     |
| 33           | —               | —  | —     | 80           | 2               | 5  | 7     |
| 34           | —               | —  | —     | 81           | —               | —  | —     |
| 35           | —               | —  | —     | 82           | —               | —  | —     |
| 36           | 1               | —  | 1     | 83           | —               | 1  | 1     |
| 37           | 1               | 2  | 3     | 84           | 1               | 1  | 2     |
| 38           | 1               | 2  | 3     | 85           | 2               | 1  | 3     |
| 39           | —               | —  | —     | 86           | —               | 1  | 1     |
| 40           | 1               | 3  | 4     | 87           | —               | —  | —     |
| 41           | 1               | 1  | 2     | 88           | —               | —  | —     |
| 42           | 1               | 2  | 3     | 89           | —               | —  | —     |
| 43           | 3               | —  | 3     | 90           | 1               | —  | 1     |
| 44           | 1               | —  | 1     | 91           | —               | —  | —     |
| 45           | 3               | 1  | 4     | 92           | —               | —  | —     |
| 46           | 2               | —  | 2     | 93           | —               | 1  | 1     |
| 47           | —               | —  | —     |              |                 |    |       |

Od roku życia 0—93 245 145 390

## w r. 1876.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 74              | 59 | 133   |
| 2            | 15              | 11 | 26    |
| 3            | 3               | 3  | 6     |
| 4            | 9               | 4  | 13    |
| 5            | 3               | 5  | 8     |
| 6            | 2               | —  | 2     |
| 7            | 4               | —  | 4     |
| 8            | —               | 2  | 2     |
| 9            | 1               | 1  | 2     |
| 10           | —               | 1  | 1     |
| 11           | 3               | 2  | 5     |
| 12           | 1               | —  | 1     |
| 13           | —               | —  | —     |
| 14           | —               | —  | —     |
| 15           | —               | 2  | 2     |
| 16           | 2               | —  | 2     |
| 17           | 4               | 3  | 7     |
| 18           | 3               | 2  | 5     |
| 19           | —               | 1  | 1     |
| 20           | 1               | 2  | 3     |
| 21           | 3               | 1  | 4     |
| 22           | 2               | —  | 2     |
| 23           | —               | 1  | 1     |
| 24           | —               | —  | —     |
| 25           | —               | —  | —     |
| 26           | 1               | —  | 1     |
| 27           | 4               | —  | 4     |
| 28           | 2               | 2  | 4     |
| 29           | —               | —  | —     |
| 30           | —               | 2  | 2     |
| 31           | —               | —  | —     |
| 32           | 2               | 1  | 3     |
| 33           | —               | 2  | 2     |
| 34           | —               | 3  | 3     |
| 35           | 3               | —  | 3     |
| 36           | —               | 1  | 1     |
| 37           | —               | 1  | 1     |
| 38           | —               | 3  | 3     |
| 39           | —               | 2  | 2     |
| 40           | 3               | —  | 3     |
| 41           | —               | —  | —     |
| 42           | —               | 1  | 1     |
| 43           | 2               | —  | 2     |
| 44           | 2               | —  | 2     |
| 45           | 5               | 3  | 8     |
| 46           | —               | —  | —     |
| 47           | —               | —  | —     |
| 48           | —               | —  | —     |
| 49           | —               | 1  | 1     |
| 50           | 1               | 3  | 4     |
| 51           | —               | —  | —     |

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |
| 52           | 1               | —  | 1     |
| 53           | 1               | 2  | 3     |
| 54           | 1               | 2  | 3     |
| 55           | 4               | 2  | 6     |
| 56           | 1               | —  | 1     |
| 57           | 2               | —  | 2     |
| 58           | 2               | —  | 2     |
| 59           | —               | —  | —     |
| 60           | 5               | 3  | 8     |
| 61           | 2               | —  | 2     |
| 62           | 3               | —  | 3     |
| 63           | 1               | 2  | 3     |
| 64           | 1               | 1  | 2     |
| 65           | 2               | 1  | 3     |
| 66           | —               | —  | —     |
| 67           | 1               | 1  | 2     |
| 68           | 1               | 2  | 3     |
| 69           | —               | 1  | 1     |
| 70           | 4               | 2  | 6     |
| 71           | 1               | 1  | 2     |
| 72           | 4               | 2  | 6     |
| 73           | 1               | —  | 1     |
| 74           | 3               | —  | 3     |
| 75           | 4               | —  | 4     |
| 76           | —               | 1  | 1     |
| 77           | —               | —  | —     |
| 78           | 1               | 1  | 2     |
| 79           | —               | —  | —     |
| 80           | 2               | 1  | 3     |
| 81           | —               | —  | —     |
| 82           | 1               | —  | 1     |
| 83           | —               | —  | —     |
| 84           | —               | 1  | 1     |
| 85           | 1               | —  | 1     |
| 86           | 1               | —  | 1     |
| 87           | —               | —  | —     |
| 88           | 1               | —  | 1     |
| 89           | 1               | —  | 1     |
| 90           | —               | —  | —     |
| 91           | —               | —  | —     |
| 92           | —               | 1  | 1     |
| 93           | —               | —  | —     |
| 94           | —               | —  | —     |
| 95           | —               | 1  | 1     |
| 96           | —               | —  | —     |
| 97           | —               | —  | —     |
| 98           | —               | —  | —     |
| 99           | —               | —  | —     |
| 100          | —               | —  | —     |
| 102          | 1               | —  | 1     |

Od roku życia 0—102 208 155 363

w r. 1877.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 129             | 88 | 217   | 47           | —               | 1  | 1     |
| 2            | 43              | 32 | 75    | 8            | 3               | —  | 3     |
| 3            | 15              | 11 | 26    | 9            | 1               | —  | 1     |
| 4            | 16              | 9  | 25    | 50           | 1               | 2  | 3     |
| 5            | 2               | 2  | 4     | 1            | —               | 1  | 1     |
| 6            | 1               | 4  | 5     | 2            | —               | —  | —     |
| 7            | 3               | 4  | 7     | 3            | —               | —  | —     |
| 8            | 2               | —  | 2     | 4            | 2               | —  | 2     |
| 9            | —               | 3  | 3     | 5            | —               | 1  | 1     |
| 10           | 1               | 2  | 3     | 6            | 1               | 4  | 5     |
| 11           | 6               | 2  | 8     | 7            | 2               | 1  | 3     |
| 12           | 1               | —  | 1     | 8            | 1               | 2  | 3     |
| 13           | —               | 1  | 1     | 9            | 1               | 1  | 2     |
| 14           | 1               | 1  | 2     | 60           | 5               | 3  | 8     |
| 15           | 1               | 1  | 2     | 1            | —               | —  | —     |
| 16           | 2               | 1  | 3     | 2            | —               | 1  | 1     |
| 17           | 2               | 1  | 3     | 3            | 1               | —  | 1     |
| 18           | 3               | 1  | 4     | 4            | —               | —  | —     |
| 19           | —               | 1  | 1     | 5            | 3               | 5  | 8     |
| 20           | 1               | 1  | 2     | 6            | —               | 3  | 3     |
| 1            | 1               | 1  | 2     | 7            | —               | 1  | 1     |
| 2            | 3               | 2  | 5     | 8            | 2               | —  | 2     |
| 3            | 1               | —  | 1     | 9            | 1               | —  | 1     |
| 4            | —               | —  | —     | 70           | 3               | 2  | 5     |
| 5            | —               | 1  | 1     | 1            | —               | —  | —     |
| 6            | 2               | —  | 2     | 2            | 3               | 3  | 6     |
| 7            | 3               | 2  | 5     | 3            | 1               | —  | 1     |
| 8            | —               | —  | —     | 4            | 1               | 1  | 2     |
| 9            | —               | 1  | 1     | 5            | 1               | 1  | 2     |
| 30           | 1               | 2  | 3     | 6            | 2               | —  | 2     |
| 1            | —               | —  | —     | 7            | —               | —  | —     |
| 2            | 1               | 1  | 2     | 8            | 1               | 1  | 2     |
| 3            | 1               | —  | 1     | 9            | —               | —  | —     |
| 4            | 1               | 1  | 2     | 80           | 2               | 8  | 10    |
| 5            | 1               | 1  | 2     | 1            | —               | —  | —     |
| 6            | —               | —  | —     | 2            | —               | —  | —     |
| 7            | —               | 1  | 1     | 3            | 2               | —  | 2     |
| 8            | 1               | 1  | 2     | 4            | —               | 1  | 1     |
| 9            | —               | —  | —     | 5            | 1               | 1  | 2     |
| 40           | 2               | 1  | 3     | 6            | —               | —  | —     |
| 1            | —               | —  | —     | 7            | —               | —  | —     |
| 2            | 1               | 1  | 2     | 8            | 1               | —  | 1     |
| 3            | 1               | —  | 1     | 9            | 1               | —  | 1     |
| 4            | —               | —  | —     | 90           | 1               | 4  | 5     |
| 5            | 2               | 1  | 3     | 1            | 1               | —  | 1     |
| 6            | —               | —  | —     |              |                 |    |       |

Od roku życia 0—91 296 230 526

w r. 1878.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 92              | 80 | 172   | 51           | 1               | 1  | 2     |
| 2            | 20              | 26 | 46    | 2            | 2               | 1  | 3     |
| 3            | 6               | 6  | 12    | 3            | 3               | 2  | 5     |
| 4            | 8               | 3  | 11    | 4            | —               | —  | —     |
| 5            | 2               | 3  | 5     | 5            | 2               | 1  | 3     |
| 6            | 2               | —  | 2     | 6            | 2               | 3  | 5     |
| 7            | 3               | 2  | 5     | 7            | —               | —  | —     |
| 8            | 2               | 2  | 4     | 8            | 3               | 1  | 4     |
| 9            | —               | 1  | 1     | 9            | —               | 1  | 1     |
| 10           | 1               | 1  | 2     | 60           | 4               | 7  | 11    |
| 11           | 3               | —  | 3     | 1            | 1               | —  | 1     |
| 12           | —               | —  | —     | 2            | 3               | 1  | 4     |
| 13           | 1               | —  | 1     | 3            | 4               | 2  | 6     |
| 14           | —               | —  | —     | 4            | —               | 1  | 1     |
| 15           | —               | 3  | 3     | 5            | 3               | 1  | 4     |
| 16           | —               | 1  | 1     | 6            | 2               | 2  | 4     |
| 17           | 3               | 3  | 6     | 7            | 2               | —  | 2     |
| 18           | —               | 4  | 4     | 8            | 2               | 3  | 5     |
| 19           | 1               | 1  | 2     | 9            | —               | 1  | 1     |
| 20           | 2               | 2  | 4     | 70           | 2               | 3  | 5     |
| 21           | 3               | —  | 3     | 1            | 1               | —  | 1     |
| 22           | —               | —  | —     | 2            | 2               | —  | 2     |
| 23           | 1               | —  | 1     | 3            | 2               | 1  | 3     |
| 24           | —               | —  | —     | 4            | 2               | 5  | 7     |
| 25           | 2               | 1  | 2     | 5            | 4               | 1  | 5     |
| 26           | 1               | —  | 1     | 6            | 1               | 2  | 3     |
| 27           | —               | 1  | 1     | 7            | 1               | —  | 1     |
| 28           | 3               | 2  | 5     | 8            | 2               | 1  | 3     |
| 29           | 1               | —  | 1     | 9            | —               | 1  | 1     |
| 30           | 1               | 1  | 2     | 80           | —               | 3  | 3     |
| 31           | —               | —  | —     | 1            | —               | —  | —     |
| 32           | —               | 2  | 2     | 2            | —               | 1  | 1     |
| 33           | 2               | —  | 2     | 3            | —               | 1  | 1     |
| 34           | 2               | —  | 2     | 4            | 1               | 1  | 2     |
| 35           | 1               | 2  | 3     | 5            | 1               | —  | 1     |
| 36           | 2               | 2  | 4     | 6            | —               | 1  | 1     |
| 37           | —               | —  | —     | 7            | —               | —  | —     |
| 38           | 1               | 5  | 6     | 8            | —               | —  | —     |
| 39           | —               | 2  | 2     | 9            | —               | —  | —     |
| 40           | 2               | 1  | 3     | 90           | 2               | 3  | 5     |
| 41           | —               | 1  | 1     | 1            | —               | —  | —     |
| 42           | 2               | 1  | 3     | 2            | —               | —  | —     |
| 43           | 1               | 1  | 2     | 3            | —               | —  | —     |
| 44           | —               | —  | —     | 4            | —               | 1  | 1     |
| 45           | 1               | 2  | 3     | 5            | 1               | —  | 1     |
| 46           | 2               | 1  | 3     | 6            | —               | —  | —     |
| 47           | —               | —  | —     | 7            | —               | —  | —     |
| 48           | 3               | 2  | 5     | 8            | —               | —  | —     |
| 49           | 3               | —  | 3     | 9            | —               | —  | —     |
| 50           | 4               | 3  | 7     | 100          | —               | 1  | 1     |

Od roku życia 0—100      240      222      462

w r. 1879.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 102             | 53 | 155   | 52           | 2               | 2  | 4     |
| 2            | 15              | 13 | 28    | 3            | —               | 1  | 1     |
| 3            | 9               | 8  | 17    | 4            | 2               | 1  | 3     |
| 4            | 10              | 7  | 17    | 5            | 1               | 3  | 4     |
| 5            | 3               | 1  | 4     | 6            | 2               | 2  | 4     |
| 6            | 5               | 1  | 6     | 7            | 2               | —  | 2     |
| 7            | 3               | 1  | 4     | 8            | 4               | —  | 4     |
| 8            | 1               | 2  | 3     | 9            | 1               | 3  | 4     |
| 9            | 2               | —  | 2     | 60           | 6               | 3  | 9     |
| 10           | 1               | —  | 1     | 1            | 2               | 1  | 3     |
| 11           | 1               | —  | 1     | 2            | 2               | 1  | 3     |
| 12           | —               | —  | —     | 3            | 2               | —  | 2     |
| 13           | 1               | 1  | 2     | 4            | 3               | 1  | 4     |
| 14           | 1               | 1  | 2     | 5            | 1               | 2  | 3     |
| 15           | 1               | —  | 1     | 6            | 1               | 1  | 2     |
| 16           | —               | 1  | 1     | 7            | 1               | 1  | 2     |
| 17           | 1               | —  | 1     | 8            | 4               | 3  | 7     |
| 18           | 4               | 2  | 6     | 9            | —               | 1  | 1     |
| 19           | 1               | 1  | 2     | 70           | 1               | 6  | 7     |
| 20           | 2               | 2  | 4     | 1            | —               | 4  | 4     |
| 21           | 1               | 1  | 2     | 2            | 3               | 1  | 4     |
| 22           | 4               | 1  | 5     | 3            | 3               | —  | 3     |
| 23           | —               | 1  | 1     | 4            | —               | 1  | 1     |
| 24           | 1               | 1  | 2     | 5            | 1               | 2  | 3     |
| 25           | 3               | 2  | 5     | 6            | —               | —  | —     |
| 26           | —               | —  | —     | 7            | 2               | —  | 2     |
| 27           | 1               | —  | 1     | 8            | —               | —  | —     |
| 28           | —               | 3  | 3     | 9            | —               | —  | —     |
| 29           | 1               | —  | 1     | 80           | 2               | 6  | 8     |
| 30           | —               | —  | —     | 1            | 1               | —  | 1     |
| 31           | —               | 1  | 1     | 2            | —               | —  | —     |
| 32           | —               | 2  | 2     | 3            | 1               | 1  | 2     |
| 33           | —               | 1  | 1     | 4            | 1               | —  | 1     |
| 34           | —               | 2  | 2     | 5            | —               | 2  | 2     |
| 35           | —               | 1  | 1     | 6            | 2               | 1  | 3     |
| 36           | —               | 1  | 1     | 7            | 1               | —  | 1     |
| 37           | 1               | —  | 1     | 8            | 3               | 1  | 4     |
| 38           | 4               | 1  | 5     | 9            | —               | —  | —     |
| 39           | 1               | 1  | 2     | 90           | 2               | 3  | 5     |
| 40           | 4               | 2  | 6     | 1            | —               | —  | —     |
| 41           | —               | —  | —     | 2            | —               | —  | —     |
| 42           | —               | 3  | 3     | 3            | —               | —  | —     |
| 43           | 2               | 1  | 3     | 4            | —               | —  | —     |
| 44           | —               | —  | —     | 5            | —               | —  | —     |
| 45           | —               | —  | —     | 6            | —               | —  | —     |
| 46           | 4               | —  | 4     | 7            | —               | —  | —     |
| 47           | —               | —  | —     | 8            | —               | —  | —     |
| 48           | 3               | 2  | 5     | 9            | —               | —  | —     |
| 49           | —               | 1  | 1     | 100          | —               | 1  | 1     |
| 50           | 2               | 3  | 5     | 103          | —               | 1  | 1     |
| .            | —               | —  | —     |              |                 |    |       |

Od roku życia 0—103 254 181 435

w r. 1880.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 83              | 58 | 141   |
| 2            | 40              | 29 | 69    |
| 3            | 23              | 10 | 33    |
| 4            | 16              | 14 | 30    |
| 5            | 6               | 3  | 9     |
| 6            | 7               | 6  | 13    |
| 7            | 4               | 4  | 8     |
| 8            | 2               | —  | 2     |
| 9            | 1               | 1  | 2     |
| 10           | —               | 3  | 3     |
| 11           | —               | 2  | 2     |
| 12           | —               | 1  | 1     |
| 13           | —               | 2  | 2     |
| 14           | —               | —  | —     |
| 15           | 1               | —  | 1     |
| 16           | —               | —  | —     |
| 17           | —               | 4  | 4     |
| 18           | 1               | 2  | 3     |
| 19           | —               | 1  | 1     |
| 20           | 1               | 2  | 3     |
| 21           | 1               | 1  | 2     |
| 22           | 3               | 1  | 4     |
| 23           | —               | 1  | 1     |
| 24           | 1               | 1  | 2     |
| 25           | 3               | 3  | 6     |
| 26           | —               | 1  | 1     |
| 27           | 1               | 2  | 3     |
| 28           | —               | —  | —     |
| 29           | 3               | 1  | 4     |
| 30           | 1               | 3  | 4     |
| 31           | 1               | 1  | 2     |
| 32           | —               | —  | —     |
| 33           | —               | 1  | 1     |
| 34           | 1               | 1  | 2     |
| 35           | —               | 1  | 1     |
| 36           | 1               | 3  | 4     |
| 37           | 2               | 2  | 4     |
| 38           | —               | —  | —     |
| 39           | —               | 1  | 1     |
| 40           | 3               | 1  | 4     |
| 41           | 1               | —  | 1     |
| 42           | 1               | —  | 1     |
| 43           | 2               | —  | 2     |
| 44           | 1               | 2  | 3     |
| 45           | 3               | 1  | 4     |
| 46           | 4               | 1  | 5     |
| 47           | —               | —  | —     |
| 48           | 3               | 1  | 4     |

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |
| 49           | 1               | —  | 1     |
| 50           | 4               | 6  | 10    |
| 51           | 1               | —  | 1     |
| 52           | 4               | 1  | 5     |
| 53           | 3               | 1  | 4     |
| 54           | 1               | —  | 1     |
| 55           | 2               | 1  | 3     |
| 56           | —               | 2  | 2     |
| 57           | 3               | 1  | 4     |
| 58           | 2               | 4  | 6     |
| 59           | —               | —  | —     |
| 60           | 5               | 3  | 8     |
| 61           | 1               | 1  | 2     |
| 62           | 2               | 2  | 4     |
| 63           | 2               | 1  | 3     |
| 64           | 2               | —  | 2     |
| 65           | 2               | 2  | 4     |
| 66           | —               | 3  | 3     |
| 67           | 1               | 1  | 2     |
| 68           | —               | 1  | 1     |
| 69           | 2               | —  | 2     |
| 70           | 2               | 2  | 4     |
| 71           | —               | —  | —     |
| 72           | 2               | —  | 2     |
| 73           | —               | —  | —     |
| 74           | 3               | 2  | 5     |
| 75           | 2               | 1  | 3     |
| 76           | —               | 2  | 2     |
| 77           | —               | —  | —     |
| 78           | 2               | 2  | 4     |
| 79           | —               | 1  | 1     |
| 80           | 4               | 2  | 6     |
| 81           | —               | —  | —     |
| 82           | 1               | —  | 1     |
| 83           | —               | —  | —     |
| 84           | 1               | —  | 1     |
| 85           | —               | 2  | 2     |
| 86           | 1               | 1  | 2     |
| 87           | —               | —  | —     |
| 88           | —               | 1  | 1     |
| 89           | —               | 1  | 1     |
| 90           | —               | 1  | 1     |
| 91           | —               | —  | —     |
| 92           | —               | 1  | 1     |
| 93           | —               | —  | —     |
| 94           | —               | 1  | 1     |
| 95           | —               | 2  | 2     |

Od roku życia 0—95 277 294 501

## Ogólny poczet zmarłych żydów od r. 1869—1880.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 0—1          | 1313            | 929 | 2242  | 53           | 15              | 11 | 26    |
| 2            | 352             | 330 | 682   | 4            | 19              | 8  | 27    |
| 3            | 165             | 128 | 293   | 5            | 27              | 22 | 49    |
| 4            | 147             | 115 | 262   | 6            | 17              | 22 | 39    |
| 5            | 65              | 69  | 134   | 7            | 16              | 6  | 22    |
| 6            | 56              | 49  | 105   | 8            | 21              | 18 | 39    |
| 7            | 36              | 27  | 63    | 9            | 6               | 11 | 17    |
| 8            | 20              | 24  | 44    | 60           | 62              | 50 | 112   |
| 9            | 14              | 10  | 24    | 1            | 11              | 3  | 14    |
| 10           | 14              | 22  | 36    | 2            | 21              | 10 | 31    |
| 11           | 20              | 12  | 32    | 3            | 22              | 14 | 36    |
| 12           | 16              | 4   | 20    | 4            | 23              | 7  | 30    |
| 13           | 6               | 10  | 16    | 5            | 28              | 31 | 59    |
| 14           | 13              | 12  | 25    | 6            | 19              | 21 | 40    |
| 15           | 9               | 17  | 26    | 7            | 11              | 8  | 19    |
| 16           | 15              | 12  | 27    | 8            | 27              | 29 | 56    |
| 17           | 22              | 24  | 46    | 9            | 10              | 5  | 15    |
| 18           | 23              | 23  | 46    | 70           | 42              | 54 | 96    |
| 19           | 12              | 13  | 25    | 1            | 4               | 8  | 12    |
| 20           | 14              | 16  | 30    | 2            | 25              | 18 | 43    |
| 21           | 15              | 12  | 27    | 3            | 13              | 6  | 19    |
| 22           | 25              | 13  | 38    | 4            | 13              | 17 | 30    |
| 23           | 13              | 8   | 21    | 5            | 32              | 20 | 52    |
| 24           | 11              | 9   | 20    | 6            | 8               | 9  | 17    |
| 25           | 21              | 24  | 45    | 7            | 6               | 5  | 11    |
| 26           | 10              | 10  | 20    | 8            | 12              | 13 | 25    |
| 27           | 19              | 9   | 28    | 9            | 4               | 2  | 6     |
| 28           | 13              | 21  | 34    | 80           | 29              | 55 | 84    |
| 29           | 10              | 7   | 17    | 1            | 2               | —  | 2     |
| 30           | 13              | 33  | 46    | 2            | 4               | 2  | 6     |
| 31           | 5               | 6   | 11    | 3            | 7               | 4  | 11    |
| 32           | 11              | 14  | 25    | 4            | 6               | 7  | 13    |
| 33           | 5               | 8   | 13    | 5            | 10              | 13 | 23    |
| 34           | 7               | 10  | 17    | 6            | 5               | 6  | 11    |
| 35           | 15              | 22  | 37    | 7            | 3               | 2  | 5     |
| 36           | 11              | 23  | 34    | 8            | 6               | 3  | 9     |
| 37           | 5               | 8   | 13    | 9            | 2               | 2  | 4     |
| 38           | 15              | 12  | 27    | 90           | 13              | 19 | 32    |
| 39           | 3               | 9   | 12    | 1            | 2               | 1  | 3     |
| 40           | 30              | 30  | 60    | 2            | —               | 2  | 2     |
| 41           | 6               | 3   | 9     | 3            | —               | 2  | 2     |
| 42           | 8               | 16  | 24    | 4            | —               | 2  | 2     |
| 43           | 15              | 7   | 22    | 5            | 2               | 4  | 6     |
| 44           | 9               | 8   | 17    | 6            | 1               | —  | 1     |
| 45           | 30              | 27  | 57    | 7            | 1               | —  | 1     |
| 46           | 15              | 5   | 20    | 8            | 1               | —  | 1     |
| 47           | 2               | 4   | 6     | 9            | —               | —  | —     |
| 48           | 20              | 23  | 43    | 100          | —               | 1  | 1     |
| 49           | 12              | 2   | 14    | 102          | 1               | 1  | 2     |
| 50           | 31              | 44  | 75    | 103          | —               | 1  | 1     |
| 51           | 4               | 9   | 13    | 105          | 1               | —  | 1     |
| 52           | 19              | 11  | 30    | 110          | 1               | 1  | 2     |

Od roku życia 0—110 3371 2849 6220



|                        |      |
|------------------------|------|
| Razem umarło . . . . . | 6220 |
| plci m. . . . .        | 3371 |
| plci ż. . . . .        | 2849 |

Na 100 umarło:

| a) do 1go roku życia        |       | c) powyżej 50go roku życia |      |
|-----------------------------|-------|----------------------------|------|
| plci m. . . . .             | 38.9  | plci m. . . . .            | 18.8 |
| plci ż. . . . .             | 32.6  | plci ż. . . . .            | 20.2 |
| razem . . . . .             | 36.0  | razem . . . . .            | 19.4 |
| b) do 5go roku życia        |       | d) powyżej 60go roku życia |      |
| plci m. . . . .             | 60.5  | plci m. . . . .            | 12.6 |
| plci ż. . . . .             | 55.1  | plci ż. . . . .            | 14.3 |
| razem . . . . .             | 58.0  | razem . . . . .            | 13.4 |
| e) powyżej 100go roku życia |       |                            |      |
| plci m. . . . .             | 0.088 |                            |      |
| plci ż. . . . .             | 0.105 |                            |      |
| razem . . . . .             | 0.096 |                            |      |

Zatém żydów od r. 1869—1880 umarło więcej niż od r. 1859—1868: do 1go roku o 0.4%; do 5go roku o 1.1%; powyżej 50go roku o 0.2%; powyżej 60go roku o 1.8%; powyżej 100go roku o 0.046%.

Do 1go i do 5go roku życia umarło w obydwu okresach czasu więcej chłopców; powyżej 50go roku życia więcej mężczyzn w latach od r. 1859—1868, a więcej kobiet w latach od r. 1869—1880. Podobnie więcej mężczyzn doczekało się wieku powyżej 100 lat w czasie od r. 1859—1868 a więcej kobiet od r. 1869—1880.

W porównaniu z chrześcijanami zmarłymi od r. 1869—1880 okazuje się, że dzieci żydowskich do 1go roku życia umarło więcej w tymże czasie o 16.6% a do 5go roku życia o 14.5%. Powyżej 50go roku życia żyło więcej chrześcijan o 6.1% a powyżej 60go roku życia o 4.7%; powyżej 100 lat żyło żydów więcej o 0.027%.

Co do płci w latach od 1869—1880 umierało do 1go i do 5go roku życia więcej osób płci męskiej tak pomiędzy dziećmi chrześcijańskimi jak i żydowskimi; powyżej 50go roku umierało stosunkowo więcej osób płci męskiej pomiędzy chrześcijanami a więcej osób płci żeńskiej pomiędzy żydami; powyżej 60go i 100go roku umierało tak pomiędzy chrześcijanami jak i żydami więcej kobiet.

## (XI)

Tabliczka śmiertelności z ograniczeniem jedynie do zmarłych  
żydów od r. 1869—1880.

Znaczenie nagłówka, jak na tabl. VIII.

| (a) | (b)  |      | (c)   |       | (d)   |       |       |
|-----|------|------|-------|-------|-------|-------|-------|
|     | m.   | ż.   | m.    | ż.    | m.    | ż.    | razem |
| 0—1 | 3371 | 2849 | 62091 | 61387 | 18.1  | 21.5  | 19.8  |
| 2   | 2058 | 1920 | 60778 | 60458 | 29.5  | 31.4  | 30.4  |
| 3   | 1706 | 1590 | 60064 | 59798 | 35.2  | 37.6  | 36.4  |
| 4   | 1541 | 1462 | 59569 | 59414 | 38.6  | 40.6  | 39.6  |
| 5   | 1394 | 1347 | 58981 | 58954 | 42.3  | 43.7  | 43.0  |
| 6   | 1329 | 1278 | 58656 | 58609 | 44.1  | 45.8  | 44.9  |
| 7   | 1273 | 1229 | 58320 | 58315 | 45.8  | 47.4  | 46.6  |
| 8   | 1237 | 1202 | 58068 | 58126 | 46.9  | 48.3  | 47.6  |
| 9   | 1217 | 1178 | 59908 | 57934 | 49.2  | 49.1  | 49.1  |
| 10  | 1203 | 1168 | 59782 | 57844 | 49.6  | 49.5  | 49.5  |
| 15  | 1134 | 1108 | 58970 | 57146 | 52.0  | 51.5  | 51.7  |
| 20  | 1053 | 1019 | 57579 | 55630 | 54.6  | 54.6  | 54.6  |
| 25  | 975  | 961  | 55871 | 54372 | 57.3  | 56.5  | 56.9  |
| 30  | 902  | 890  | 53919 | 52478 | 59.7  | 58.9  | 59.3  |
| 35  | 861  | 819  | 52619 | 50250 | 61.1  | 61.3  | 61.2  |
| 40  | 812  | 745  | 50826 | 47549 | 62.5  | 63.8  | 63.1  |
| 45  | 744  | 681  | 48003 | 44901 | 64.5  | 65.9  | 65.2  |
| 50  | 665  | 620  | 44321 | 42066 | 66.6  | 67.8  | 67.2  |
| 55  | 577  | 537  | 39758 | 37820 | 68.9  | 70.4  | 69.6  |
| 60  | 490  | 458  | 34837 | 33343 | 71.0  | 72.7  | 71.8  |
| 65  | 351  | 374  | 26286 | 28210 | 74.8  | 75.4  | 75.1  |
| 70  | 256  | 280  | 19949 | 21956 | 77.5  | 78.4  | 77.9  |
| 75  | 159  | 177  | 13014 | 14616 | 81.8  | 82.6  | 82.2  |
| 80  | 97   | 128  | 8292  | 10875 | 85.4  | 84.9  | 85.1  |
| 85  | 49   | 60   | 4397  | 5391  | 89.7  | 89.5  | 89.6  |
| 90  | 23   | 34   | 2150  | 3154  | 93.4  | 92.7  | 93.0  |
| 95  | 8    | 8    | 798   | 795   | 99.7  | 99.3  | 99.5  |
| 100 | 3    | 4    | 317   | 415   | 105.6 | 103.4 | 104.5 |

Średnie trwanie życia wynosiło dla żydów zmarłych w latach od r. 1869—1880, w 1ym roku życia 19.8 lat (18.1 dla chłopców i 21.5 dla dziewcząt).

Powyżej 50go roku życia dochodziło do 44.9 lat (44.1 dla chłopców i 45.8 dla dziewcząt). Zatem w porównaniu z 10-leciem od r. 1859—1868 spadło średnie trwanie życia o 0.2 lat dla noworodków (spadło o 2.1 roku dla chłopców, a podniosło się o 1.6 lat dla dziewcząt).

Powyżej 60go roku życia średni wiek podniósł się w latach od r. 1869—1880 o 0.3 lat.

W porównaniu z chrześcijanami zachodził odwrotny stosunek. I dla noworodków i dla dzieci do 50go roku życia średni wiek podniósł

się dla chrześcijan znacznie, bo o 4.1 lat, względnie o 0.5 lat. Mimo to średni wiek dla dzieci żydowskich powyżej 5goroku życia wynosił o 0.4 lat więcej, niż dla dzieci chrześcijańskich zmarłych w tymże samym wieku.

## (XII)

Tabliczka trwania życia a spodziewanego dla żydów.

| Rok<br>życia | w r. 1869—1880 |      |       |
|--------------|----------------|------|-------|
|              | m.             | ż.   | razem |
| 0—1          | 18.1           | 21.5 | 19.8  |
| 2            | 28.5           | 30.4 | 29.4  |
| 3            | 33.2           | 35.6 | 34.4  |
| 4            | 35.6           | 37.6 | 36.6  |
| 5            | 38.3           | 39.7 | 39.0  |
| 6            | 39.1           | 40.8 | 39.9  |
| 7            | 39.8           | 41.4 | 40.6  |
| 8            | 39.9           | 41.3 | 40.6  |
| 9            | 41.2           | 41.1 | 41.1  |
| 10           | 40.6           | 40.5 | 40.5  |
| 15           | 38.0           | 37.5 | 37.7  |
| 20           | 35.6           | 35.6 | 35.6  |
| 25           | 34.3           | 32.5 | 32.9  |
| 30           | 30.7           | 29.9 | 30.3  |

| Rok<br>życia | w r. 1869—1880 |      |       |
|--------------|----------------|------|-------|
|              | m.             | ż.   | razem |
| 35           | 27.1           | 27.3 | 27.2  |
| 40           | 23.5           | 24.8 | 24.1  |
| 45           | 20.5           | 21.9 | 21.2  |
| 50           | 17.6           | 18.8 | 18.2  |
| 55           | 14.9           | 16.4 | 15.6  |
| 60           | 12.0           | 13.7 | 12.8  |
| 65           | 10.8           | 11.4 | 11.1  |
| 70           | 8.5            | 9.4  | 8.9   |
| 75           | 7.8            | 8.6  | 8.2   |
| 80           | 6.4            | 5.9  | 6.1   |
| 85           | 5.7            | 5.5  | 5.6   |
| 90           | 4.4            | 3.7  | 4.0   |
| 95           | 5.7            | 5.3  | 5.5   |
| 100          | 6.6            | 4.4  | 5.5   |

Trwanie życia spodziewanego dla zmarłych żydów od r. 1869—1880 najwyższe przypadło między 8ym a 9ym rokiem życia 41.1 lat (41.2 dla chłopców i 41.1 dla dziewcząt). Między 45ym a 50ym rokiem wynosi tyle, ile było dla noworodków. Dla zmarłych żydów w latach od 1859—1868 maximum trwania życia wypadło między 7ym a 8ym rokiem życia 42.1 lat (3,0 lat dla chłopców i 41.3 lat dla dziewcząt); zatem o rok wcześniej i było o 1 rok krótsze. Między 45ym a 50ym rokiem zrównało się także ze spodziewanem życiem noworodków.

Dla chrześcijan wypadło w latach od 1869—1880 najdłuższe życie spodziewane między 5ym a 6ym rokiem życia 39.5 lat (38.7 lat dla chłopców i 40.3 dla dziewcząt) i zrównało się między 20ym a 25ym rokiem ze spodziewanem życiem dzieci do 1go roku.

## (XIII)

Tabliczka prawdopodobieństwa przeżycia najbliższych lat 5 dla  
żydów zmarłych od r. 1869—1880.

Znaczenie nagłówka, jak na tabl. X.

| (a) | (b)  | (c)  | (d)  | (a) | (b) | (c)  | (d)  |
|-----|------|------|------|-----|-----|------|------|
| 0—1 | 2242 | 6220 | 0.44 | 44  | 17  | 1442 |      |
| 2   | 682  | 3978 |      | 5   | 57  | 1425 | 0.90 |
| 3   | 293  | 3296 |      | 6   | 20  | 1368 |      |
| 4   | 262  | 3003 |      | 7   | 6   | 1348 |      |
| 5   | 134  | 2741 | 0.86 | 8   | 43  | 1342 |      |
| 6   | 105  | 2607 |      | 9   | 14  | 1299 |      |
| 7   | 63   | 2502 |      | 50  | 75  | 1285 | 0.86 |
| 8   | 44   | 2439 |      | 1   | 13  | 1210 |      |
| 9   | 24   | 2395 |      | 2   | 30  | 1197 |      |
| 10  | 36   | 2371 | 0.94 | 3   | 26  | 1167 |      |
| 1   | 32   | 2335 |      | 4   | 27  | 1141 |      |
| 2   | 20   | 2303 |      | 5   | 49  | 1114 | 0.85 |
| 3   | 16   | 2283 |      | 6   | 39  | 1065 |      |
| 4   | 25   | 2267 |      | 7   | 22  | 1026 |      |
| 5   | 26   | 2242 | 0.92 | 8   | 39  | 1004 |      |
| 6   | 27   | 2216 |      | 9   | 17  | 965  |      |
| 7   | 46   | 2189 |      | 60  | 112 | 948  | 0.76 |
| 8   | 46   | 2143 |      | 1   | 14  | 836  |      |
| 9   | 25   | 2097 |      | 2   | 31  | 822  |      |
| 20  | 30   | 2072 | 0.98 | 3   | 36  | 791  |      |
| 1   | 27   | 2042 |      | 4   | 30  | 755  |      |
| 2   | 38   | 2015 |      | 5   | 59  | 725  | 0.73 |
| 3   | 21   | 1977 |      | 6   | 40  | 666  |      |
| 4   | 20   | 1956 |      | 7   | 19  | 626  |      |
| 5   | 45   | 1936 | 0.92 | 8   | 56  | 607  |      |
| 6   | 20   | 1891 |      | 9   | 15  | 551  |      |
| 7   | 28   | 1871 |      | 70  | 96  | 536  | 0.62 |
| 8   | 34   | 1843 |      | 1   | 12  | 440  |      |
| 9   | 17   | 1809 |      | 2   | 43  | 428  |      |
| 30  | 46   | 1792 | 0.93 | 3   | 19  | 385  |      |
| 1   | 11   | 1746 |      | 4   | 30  | 366  |      |
| 2   | 25   | 1735 |      | 5   | 52  | 336  | 0.66 |
| 3   | 13   | 1710 |      | 6   | 17  | 284  |      |
| 4   | 17   | 1697 |      | 7   | 11  | 267  |      |
| 5   | 37   | 1680 | 0.92 | 8   | 25  | 256  |      |
| 6   | 34   | 1643 |      | 9   | 6   | 231  |      |
| 7   | 13   | 1609 |      | 80  | 84  | 225  | 0.48 |
| 8   | 27   | 1596 |      | 1   | 2   | 141  |      |
| 9   | 12   | 1569 |      | 2   | 6   | 139  |      |
| 40  | 60   | 1557 | 0.91 | 3   | 11  | 133  |      |
| 1   | 9    | 1497 |      | 4   | 13  | 122  |      |
| 2   | 24   | 1488 |      | 5   | 23  | 109  | 0.52 |
| 3   | 22   | 1464 |      | 6   | 11  | 86   |      |

| (a) | (b) | (c) | (d)  |
|-----|-----|-----|------|
| 87  | 5   | 75  | 0.28 |
| 8   | 9   | 70  |      |
| 9   | 4   | 61  |      |
| 90  | 32  | 57  |      |
| 1   | 3   | 25  |      |
| 2   | 2   | 22  |      |
| 3   | 2   | 20  |      |
| 4   | 2   | 18  | 0.37 |
| 5   | 6   | 16  |      |

| (a) | (b) | (c) | (d)  |
|-----|-----|-----|------|
| 96  | 1   | 10  | 0.33 |
| 7   | 1   | 9   |      |
| 8   | 1   | 8   |      |
| 9   | 1   | 7   |      |
| 100 | 2   | 6   |      |
| 101 | 1   | 4   |      |
| 102 | 1   | 3   |      |
| 103 | 2   | 2   |      |

Prawdopodobieństwo przeżycia lat 5ciu dla dzieci żydowskich zmarłych od r. 1869—1880 wynosiło 44:100 (1:2.2), zatem mniej jak połowę a prawie tyle, co w okresie 10-letnim od r. 1859—1868.

Powyżej 5go roku wznosi się prawdopodobieństwo przeżycia następnych lat 5ciu do wysokości 14:86 (1:6.1);, w 10ym roku życia prawdopodobieństwa przeżycia następnych lat 5ciu t. j. 15go roku dochodzi do maximum, bo się ma tak do niego, jak 6:94 czyli 1:15.6. Do 60go roku zwolna maleje i między 75ym a 80ym równa się niebezpieczeństwo zmarcia temu, jakie miały noworodki. W 100ym roku życia ma się niebezpieczeństwo śmierci do prawdopodobieństwa przeżycia roku 103go jak 72:28 (2.5:1).

Dla chrześcijańskich dzieci prawdopodobieństwo przeżycia lat 5ciu w okresie 12-letnim od 1869—1880 wynosiło 68:100 (1:1.4) i doszło do tego stopnia z każdym 5-leciem malejąc między 70ym a 75ym rokiem życia.

### Ogólny poczet zmarłych żydów od r. 1859—1880.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |      |       |
|--------------|-----------------|------|-------|
|              | m.              | ż.   | razem |
| 0—1          | 2028            | 1522 | 3550  |
| 2            | 597             | 549  | 1146  |
| 3            | 278             | 221  | 499   |
| 4            | 216             | 172  | 388   |
| 5            | 101             | 98   | 199   |
| 6            | 90              | 69   | 159   |
| 7            | 55              | 43   | 98    |
| 8            | 32              | 32   | 64    |
| 9            | 20              | 16   | 36    |
| 10           | 19              | 23   | 42    |
| 1            | 22              | 14   | 36    |

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |
| 12           | 23              | 7  | 30    |
| 3            | 9               | 20 | 29    |
| 4            | 17              | 18 | 35    |
| 5            | 15              | 24 | 39    |
| 6            | 25              | 22 | 47    |
| 7            | 30              | 33 | 63    |
| 8            | 28              | 28 | 56    |
| 9            | 24              | 24 | 48    |
| 20           | 31              | 28 | 59    |
| 1            | 18              | 17 | 35    |
| 2            | 41              | 16 | 57    |

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       | Rok<br>życia | Liczba zmarłych |    |       |
|--------------|-----------------|----|-------|--------------|-----------------|----|-------|
|              | m.              | ż. | razem |              | m.              | ż. | razem |
| 23           | 25              | 20 | 45    | 64           | 36              | 16 | 52    |
| 4            | 18              | 19 | 37    | 5            | 53              | 43 | 96    |
| 5            | 24              | 39 | 63    | 6            | 32              | 23 | 55    |
| 6            | 22              | 20 | 42    | 7            | 17              | 14 | 31    |
| 7            | 24              | 14 | 38    | 8            | 42              | 33 | 75    |
| 8            | 23              | 32 | 55    | 9            | 16              | 10 | 26    |
| 9            | 11              | 12 | 23    | 70           | 71              | 88 | 159   |
| 30           | 26              | 52 | 78    | 1            | 8               | 9  | 17    |
| 1            | 8               | 7  | 15    | 2            | 38              | 25 | 63    |
| 2            | 24              | 29 | 53    | 3            | 21              | 14 | 35    |
| 3            | 14              | 12 | 26    | 4            | 17              | 21 | 38    |
| 4            | 15              | 15 | 30    | 5            | 51              | 38 | 89    |
| 5            | 27              | 29 | 56    | 6            | 16              | 14 | 30    |
| 6            | 24              | 46 | 70    | 7            | 10              | 5  | 15    |
| 7            | 10              | 9  | 19    | 8            | 16              | 15 | 31    |
| 8            | 26              | 16 | 42    | 9            | 5               | 2  | 7     |
| 9            | 8               | 12 | 20    | 80           | 53              | 77 | 130   |
| 40           | 54              | 50 | 104   | 1            | 3               | 1  | 4     |
| 1            | 6               | 9  | 15    | 2            | 10              | 7  | 17    |
| 2            | 13              | 30 | 43    | 3            | 11              | 7  | 18    |
| 3            | 19              | 11 | 30    | 4            | 14              | 10 | 24    |
| 4            | 21              | 17 | 38    | 5            | 17              | 18 | 35    |
| 5            | 33              | 40 | 73    | 6            | 8               | 11 | 19    |
| 6            | 21              | 8  | 29    | 7            | 4               | 4  | 8     |
| 7            | 10              | 5  | 15    | 8            | 10              | 8  | 18    |
| 8            | 27              | 28 | 55    | 9            | 3               | 4  | 7     |
| 9            | 17              | 3  | 20    | 90           | 17              | 28 | 45    |
| 50           | 51              | 71 | 122   | 1            | 2               | 1  | 3     |
| 1            | 10              | 12 | 22    | 2            | 3               | 4  | 7     |
| 2            | 33              | 18 | 51    | 3            | —               | 4  | 4     |
| 3            | 23              | 14 | 37    | 4            | —               | 2  | 2     |
| 4            | 27              | 15 | 42    | 5            | 2               | 5  | 7     |
| 5            | 35              | 32 | 67    | 6            | 2               | —  | 2     |
| 6            | 35              | 31 | 66    | 7            | 1               | —  | 1     |
| 7            | 18              | 12 | 30    | 8            | 1               | —  | 1     |
| 8            | 43              | 27 | 70    | 9            | —               | 1  | 1     |
| 9            | 12              | 12 | 24    | 100          | 2               | 4  | 6     |
| 60           | 99              | 87 | 186   | 102          | 1               | 1  | 2     |
| 1            | 18              | 6  | 24    | 103          | 1               | 1  | 2     |
| 2            | 31              | 22 | 53    | 105          | 1               | —  | 1     |
| 3            | 39              | 22 | 61    | 110          | 1               | 1  | 2     |

Od roku życia 0—110 5359 4530 9889

Razem umarło w ciągu namienionego 22-lecia:

płci m. . . . . 5359  
 płci ż. . . . . 4530  
 razem . . . . . 9889

Na 100 umarło:

| a) do 1go roku życia        |       | c) powyżej 50go roku życia |      |
|-----------------------------|-------|----------------------------|------|
| plci m. . . . .             | 37.8  | plci m. . . . .            | 19.3 |
| plci ż. . . . .             | 33.5  | plci ż. . . . .            | 19.4 |
| razem . . . . .             | 35.8  | razem . . . . .            | 19.3 |
| b) do 5go roku życia        |       | d) powyżej 60go roku życia |      |
| plci m. . . . .             | 60.0  | plci m. . . . .            | 13.1 |
| plci ż. . . . .             | 56.5  | plci ż. . . . .            | 13.6 |
| razem . . . . .             | 58.4  | razem . . . . .            | 13.3 |
| e) powyżej 100go roku życia |       |                            |      |
| plci m. . . . .             | 0.074 |                            |      |
| plci ż. . . . .             | 0.066 |                            |      |
| razem . . . . .             | 0.070 |                            |      |
| f) od 0—10 roku . . . . .   | 62.5% |                            |      |
| „ 11—20 „ . . . . .         | 4.4 „ |                            |      |
| „ 21—30 „ . . . . .         | 4.7 „ |                            |      |
| „ 31—40 „ . . . . .         | 4.3 „ |                            |      |
| „ 41—50 „ . . . . .         | 4.4 „ |                            |      |
| „ 51—60 „ . . . . .         | 6.0 „ |                            |      |
| „ 61—70 „ . . . . .         | 6.3 „ |                            |      |
| „ 71—80 „ . . . . .         | 4.6 „ |                            |      |
| „ 81—90 „ . . . . .         | 1.9 „ |                            |      |
| powyżej 90 „ . . . . .      | 0.4 „ |                            |      |

W porównaniu z chrześcijanami zmarłymi w ciągu tych samych 22 lat wykazuje się, że do 1go roku życia umarło żydów więcej od chrześcijan o 13.4% (o 14.3% więcej chłopców i o 12.2% więcej dziewcząt).

Do 5go roku życia umarło żydów więcej o 21.7% (o 22.2% więcej chłopców i o 21.0% więcej dziewcząt).

Do 10go roku życia umarło o 22.1% więcej żydów aniżeli chrześcijan. Od roku 11go odwraca się ten stosunek, bo odtąd więcej umiera chrześcijan niż żydów.

Pod tym względem **Kraków** przedstawia zupełnie odmienne stosunki, niż Frankfurt nad Menem <sup>1)</sup>, gdzie umarło:

|              | Chrześc. | Żydów | razem |
|--------------|----------|-------|-------|
| od 0—10 roku | 26.4%    | 13.3% | 25.4% |
| „ 11—20 „    | 4.6 „    | 4.5 „ | 4.5 „ |

<sup>1)</sup> W. C. de Neufville. *Lebensdauer u. Todesursachen zwei u. zwanzig verschiedener Stände u. Gewerbe, nebst vergleichender Statistik der christlichen u. israelitischen Bevoelkerung Frankfurts. Frankfurt a. M. 1855.*

|               |  | Chrześc. | Żydów  | razem  |
|---------------|--|----------|--------|--------|
| od 21—30 roku |  | 12.4%    | 8.8%   | 12.2%  |
| " 31—40 "     |  | 10.6 "   | 9.6 "  | 10.5 " |
| " 41—50 "     |  | 11.0 "   | 9.9 "  | 10.8 " |
| " 51—60 "     |  | 10.3 "   | 9.9 "  | 10.2 " |
| " 61—70 "     |  | 11.4 "   | 16.7 " | 11.8 " |
| " 71—80 "     |  | 9.7 "    | 20.5 " | 10.6 " |
| " 81—90 "     |  | 3.6 "    | 6.4 "  | 3.8 "  |
| powyżej 90 "  |  | 0.2 "    | 0.4 "  | 0.2 "  |

zatem do 60go roku umierało mniej żydów, a od 60go mniej chrześcijan.

Nie zgadza się również **Kraków** co do wymierania żydów z komitatem Wieselburskim, gdzie istniały następujące stosunki <sup>1)</sup>:

|              | Niemców | Węgrów | Kroatów | Żydów |
|--------------|---------|--------|---------|-------|
| od 0—10 roku | 43.9    | 49.3   | 56.2    | 49.9  |
| " 11—20 "    | 4.7     | 6.1    | 3.8     | 4.8   |
| " 21—30 "    | 6.8     | 7.4    | 4.4     | 6.4   |
| " 31—40 "    | 7.9     | 6.7    | 5.5     | 6.6   |
| " 41—50 "    | 7.5     | 7.8    | 5.9     | 7.0   |
| " 51—60 "    | 8.8     | 8.6    | 6.6     | 7.3   |
| " 61—70 "    | 10.4    | 8.1    | 9.8     | 11.1  |
| " 71—80 "    | 5.8     | 3.9    | 5.5     | 7.4   |
| " 81—90 "    | 2.5     | 1.2    | 1.4     | 4.0   |
| powyżej 90 " | 1.2     | 0.2    | 0.06    | 1.6   |

czyli od 60go roku umierało znacznie więcej żydów.

We **Lwowie** umarło na 100 żydów od r. 1857—1872:

|                   |                 |                      |
|-------------------|-----------------|----------------------|
| do 1go roku życia | . . . . .       | 39.6                 |
| " 5go "           | " " " . . . . . | 56.5 <sup>2)</sup> . |

W **Budapeszcie** <sup>3)</sup> od r. 1874—1875:

|                               |          |                   |          |
|-------------------------------|----------|-------------------|----------|
| chrześcijan do 1go roku życia | . . 31.5 | do 5go roku życia | . . 48.6 |
| żydów " 1go " " "             | . . 32.3 | " 5go " " "       | . . 52.3 |

W **Państwie Badeńskim** <sup>4)</sup> od r. 1871—1873:

|                               |          |                   |          |
|-------------------------------|----------|-------------------|----------|
| chrześcijan do 1go roku życia | . . 27.7 | do 5go roku życia | . . 26.8 |
| żydów " 1go " " "             | . . 19.1 | " 5go " " "       | . . 17.6 |

<sup>1)</sup> E. Glatter. *Ueber die Lebens-Chancen der Israeliten*. Wetzlar 1856.

<sup>2)</sup> T. Romanowicz l. c.

<sup>3)</sup> J. Koeroesi l. c.

<sup>4)</sup> *Revue scientifique* Nr. 20. 1881.



Powyżej 50go roku życia umarło chrześcijan więcej, niżeli żydów o 5% (o 3.7% mężczyzn i 5.6% kobiet). Powyżej 60go roku życia o 0.1% chrześcijan więcej. W porównaniu z żydami umarło powyżej 100 lat żydów więcej o 0.013% (o 0.032% więcej mężczyzn a o 0.007% mniej kobiet).

Jako ogólne prawidło dla wymierania ludności krakowskiej można uważać: Do 10go roku wymiera więcej żydów; powyżej 10go roku życia wymiera więcej chrześcijan i wieku powyżej 100 lat doczeka się więcej żydów, aniżeli chrześcijan.

Dzieci zatem żydowskie są słabsze, mniej mają żywotności aniżeli chrześcijańskie, czy to skutkiem tego, że rodzice płodzą je w wieku o wiele wcześniejszym, aniżeli chrześcijańscy, czy też skutkiem gorszych warunków co do pielęgnowania, mieszkania i t. p. wpływów higienicznych. Za to ludność żydowska oparłszy się do 16go roku życia wszelkim zgubnym wpływom czuchającym na ich życie, mniej stosunkowo traci osób powyżej tego wieku. Nawet od 11go—20go roku umierało o 1.1% więcej chrześcijan aniżeli żydów, chociaż każdy spodziewałby się odwrotnego stosunku. Jest to bowiem wiek, w którym kobiety żydowskie więcej się niszczą przez wczesne i częste połogi, a chłopcy siedzeniem przy talmudzie i nadchodząca pora stawiania się do wojska nakłania zwykle młodzież żydowską do systematycznego głodzenia się i osłabiania.

Ta odporność wieksza na wpływy szkodliwe ze strony ludności żydowskiej powyżej 10go roku życia tłumaczy nam w części fakt na pozór sprzeczny, dlaczego pomimo liczniejszego wymierania dzieci żydowskich aniżeli chrześcijańskich, ludność żydowska w Krakowie doczeka się częściej wieku powyżej 100 lat i dla czego ilość jej wzrosła od ostatniego spisu ludności tak, że jej roczny przybytek wynosi około 362 osób t. j. na 10000 ludności przybywa 162.79 żydów a 162.52 chrześcijan.

Głównie stosunek urodzin dzieci chrześcijańskich do żydowskich daje nam objaśnienie w tej mierze. Oto od r. 1877—1880 (z tych lat mam tylko daty urodzin pod ręką) przedstawia się stosunek ten urodzin w sposób następujący.

Urodziło się na 100 ludności:

|             |                            |     |
|-------------|----------------------------|-----|
| w roku 1877 | chrześcijan . . . . .      | 3.3 |
| " "         | żydów . . . . .            | 3.7 |
| " "         | 1878 chrześcijan . . . . . | 3.3 |
| " "         | " żydów . . . . .          | 3.9 |
| " "         | 1879 chrześcijan . . . . . | 3.2 |
| " "         | " żydów . . . . .          | 4.5 |
| " "         | 1800 chrześcijan . . . . . | 3.1 |
| " "         | " żydów . . . . .          | 4.0 |

czyli średnio urodziło się:

|                       |     |
|-----------------------|-----|
| chrześcijan . . . . . | 3.2 |
| żydów . . . . .       | 4.0 |

a zatem o 0.8 dzieci przybywa co rok więcej pomiędzy żydami, aniżeli chrześcijanami.

W ciągu tych samych czterech lat umierało na 100 ludności:

|             |             |     |
|-------------|-------------|-----|
| w roku 1877 | chrześcijan | 4.6 |
| " " "       | żydów       | 2.4 |
| " " 1878    | chrześcijan | 4.1 |
| " " "       | żydów       | 2.1 |
| " " 1879    | chrześcijan | 3.6 |
| " " "       | żydów       | 1.9 |
| " " 1880    | chrześcijan | 4.6 |
| " " "       | żydów       | 4.0 |

czyli średnio umierało:

|             |     |
|-------------|-----|
| chrześcijan | 4.2 |
| żydów       | 2.6 |

t. j. o 1.6% umarło mniej żydów aniżeli chrześcijan.

Procent śmiertelności dla chrześcijan obniżyłby się wprawdzie znacznie, gdyby z ogólnej liczby zmarłych dali się ściśle wykluczyć zmarli nie należący do ludności krakowskiej t. j. przywożeni z poza Krakowa do tutejszych szpitali i tam umierający, ale w każdym razie nie tyle, aby spadł więcej aniżeli o połowę, wskutek czego ludność żydowska stosunkowo bardziej się mnoży nie tylko przez przewagę urodzin, ale także przez mniejszą śmiertelność.

Poł tym względem okazywałaby ludność żydowska krakowska zgodność z ludnością żydowską w Prusiech, gdzie według obliczeń Hoffmanna <sup>1)</sup> na 100 żydów było urodzin od 1822—1837 r. 1.4 a na taką samą ludność chrześcijańską 1.

To samo stwierdził Vappaeus <sup>2)</sup> dla lat od 1834—1849 że na 100 przypadało: chrześcijańskich urodzonych 4.03, śmierci 3.01; żydowskich urodzonych 3.59, śmierci 2.16.

Schimmer <sup>3)</sup> obliczył dla Austrii w okresie od r. 1861—1870, że żydów rodziło się na 100 mieszkańców 10.1 a innych wyznań osób 4.5, t. j. tak jak w Krakowie 2 razy tyle żydów, jak chrześcijan.

Wedle obliczeń tego samego statystyka wymiera dzieci żydowskich w Czechach, Galicyi, na Morawie, Szląsku i Bukowinie 52.9% do 5go roku życia a dzieci innych wyznań 48.1%.

Glatter <sup>4)</sup> podaje ten sam stosunek korzystniejszy dla żydów w znaczniejszej przewadze urodzin nad przypadkami śmierci dla żydów węgierskich.

<sup>1)</sup> *Handbuch der Populationsstatistik 1841.*

<sup>2)</sup> *Revue scientifique* Nr. 20. 1881.

<sup>3)</sup> *Revue scientifique* l. c.

<sup>4)</sup> *Ueber die Lebens-Chancen der Israeliten. We idar. 1855.*

Mniejszą płodność okazują żydzi w stosunku do chrześcijan we Włoszech według Dra Lombroso <sup>1)</sup>, gdzie wypadły dla Werony 1 urodziny na 25.58 chrześcijan, a na 36.70 żydów i znacznie mniejsza bywała śmiertelność pomiędzy ludnością żydowską, aniżeli chrześcijańską. 4 przypadki śmierci wypadły na 100 chrześcijan zaś 2 na 100 żydów. Z dzieci urodzonych w ciągu 7miu lat stracili chrześcijanie około  $\frac{1}{2}$  a żydzi zaledwie  $\frac{1}{4}$  część.

W Rumunii <sup>2)</sup> przypada na 100 przypadków śmierci: 172.25 urodzin żydowskich, a 112.60 urodzin chrześcijańskich.

W Rosyi <sup>3)</sup> umiera na 100 urodzin:

|                         |       |
|-------------------------|-------|
| żydów . . . . .         | 14.98 |
| protestantów . . . . .  | 21.18 |
| mahometan . . . . .     | 17.53 |
| chrześcijan . . . . .   | 13.96 |
| żydów . . . . .         | 14.98 |
| innych wyznań . . . . . | 17.49 |

W Algeryi <sup>4)</sup> umarło od r. 1838—1844 na 100 urodzin:

|                       |        |
|-----------------------|--------|
| europczyków . . . . . | 121.36 |
| żydów . . . . .       | 71.94  |

#### (XIV)

Tabliczka śmiertelności z ograniczeniem jedynie do zmarłych żydów od r. 1859—1880.

Znaczenie nagłówka, jak na tabl. XI.

| (a) | (b)  |      | (c)    |       | (d)  |      |       |
|-----|------|------|--------|-------|------|------|-------|
|     | m.   | ż.   | m.     | ż.    | m.   | ż.   | razem |
| 0—1 | 5359 | 4530 | 104291 | 94925 | 19.4 | 20.9 | 20.1  |
| 2   | 3331 | 3008 | 102263 | 93403 | 30.7 | 31.0 | 30.8  |
| 3   | 2734 | 2459 | 101069 | 92305 | 36.9 | 37.5 | 37.2  |
| 4   | 2456 | 2238 | 100235 | 91642 | 40.8 | 40.9 | 40.8  |
| 5   | 2240 | 2066 | 99371  | 90954 | 44.3 | 44.0 | 44.1  |
| 6   | 2139 | 1968 | 98866  | 90464 | 46.2 | 45.9 | 46.0  |
| 7   | 2049 | 1899 | 98326  | 90050 | 47.9 | 47.4 | 47.7  |
| 8   | 1994 | 1856 | 97941  | 89749 | 49.1 | 48.3 | 48.7  |

<sup>1)</sup> *Annali universali di statistica*. Avril 1867.

<sup>2)</sup> *Revue médicale roumaine*. Livr. d' avril et mai 1877.

<sup>3)</sup> Wesselovsky, *Journal de St. Petersburg*. Mars 1870.

<sup>4)</sup> *Revue scientifique* l. c.

| (a) | (b)  |      | (c)   |       | (d)   |       |       |
|-----|------|------|-------|-------|-------|-------|-------|
|     | m.   | ż.   | m.    | ż.    | m.    | ż.    | razem |
| 9   | 1962 | 1824 | 97685 | 89493 | 49.7  | 49.0  | 49.4  |
| 10  | 1942 | 1808 | 97505 | 89349 | 50.2  | 49.4  | 49.8  |
| 15  | 1852 | 1726 | 96442 | 88969 | 52.0  | 51.1  | 51.6  |
| 20  | 1730 | 1595 | 94347 | 86136 | 54.5  | 54.0  | 54.2  |
| 25  | 1597 | 1495 | 91440 | 83951 | 57.2  | 56.1  | 56.7  |
| 30  | 1493 | 1378 | 88657 | 80834 | 59.3  | 58.6  | 59.0  |
| 35  | 1406 | 1263 | 85889 | 77223 | 61.0  | 61.1  | 61.1  |
| 40  | 1311 | 1151 | 82410 | 73141 | 62.8  | 63.5  | 63.1  |
| 45  | 1198 | 1034 | 77717 | 68293 | 64.8  | 66.0  | 65.4  |
| 50  | 1090 | 950  | 72667 | 64399 | 66.6  | 67.8  | 67.1  |
| 55  | 946  | 820  | 65214 | 57749 | 68.9  | 70.4  | 69.6  |
| 60  | 803  | 706  | 57101 | 51295 | 71.1  | 72.6  | 71.8  |
| 65  | 580  | 553  | 43380 | 41935 | 74.7  | 75.8  | 75.3  |
| 70  | 420  | 430  | 32724 | 33750 | 77.9  | 78.4  | 78.2  |
| 75  | 265  | 273  | 21659 | 22575 | 83.9  | 82.6  | 83.1  |
| 80  | 167  | 199  | 14205 | 16948 | 85.0  | 85.1  | 85.1  |
| 85  | 76   | 97   | 6813  | 8712  | 89.6  | 89.8  | 89.7  |
| 90  | 34   | 52   | 3185  | 4828  | 93.6  | 92.8  | 93.1  |
| 95  | 12   | 13   | 1197  | 1289  | 99.7  | 99.1  | 99.4  |
| 100 | 6    | 7    | 620   | 715   | 103.3 | 102.1 | 102.6 |
| 105 | 2    | 1    | 215   | 110   | 107.5 | 110.0 | 108.3 |

Średnie trwanie życia dla żydów zmarłych w 1ym roku życia w 22-letnim okresie czasu od r. 1859—1880 wynosiło 20.1 lat (19.4 lat dla chłopców i 20.9 lat dla dziewcząt).

Po opuszczeniu zmarłych do 5go roku życia doszło ono do 46.0 lat (46.2 lat dla chłopców i 45.9 lat dla dziewcząt).

W tym samym czasie wynosił średni wiek dla noworodków chrześcijańskich 28.7 lat (27.7 lat dla chłopców i 29.7 lat dla dziewcząt), czyli był dłuższy o 8.6 lat (o 8.3 dla chłopców i o 8.8 dla dziewcząt) dla dzieci chrześcijańskich aniżeli żydowskich.

Powyżej 5ciu lat stosunek ten się odwraca. Dla dzieci chrześcijańskich stało się średnie trwanie życia krótszem o 1.7 lat (o 2.6 lat dla chłopców i o 0.8 lat dla dziewcząt) aniżeli dla dzieci żydowskich; czyli że w Krakowie dzieci żydowskie w 1ym roku życia mają szanse dożycia wieku o 8.1 lat krótszego, aniżeli dzieci chrześcijańskie, lecz za to przeżywszy rok 5ty mają nadzieję dożycia wieku o 1.7 lat dłuższego, aniżeli dzieci chrześcijańskie.

Glatte<sup>1)</sup> oblicza dla komitatu Wieselburskiego średnie trwanie życia ze stosunku urodzin i śmierci do ludności:

|           |           |          |
|-----------|-----------|----------|
| dla żydów | . . . . . | 46.5 lat |
| „ Niemców | . . . . . | 26.7 „   |
| „ Kroatów | . . . . . | 20.2 „   |

<sup>1)</sup> Ueber die Lebensschancen der Israeliten l. c.

Koeroesi<sup>1)</sup> obliczył od r. 1872—1875 dla Budapesztu średnie trwanie życia dla dzieci powyżej lat 5ciu chrześcijańskich 38.9 lat, żydowskich 42.5 lat.

## (XV)

Tabliczka trwania życia spodziewanego dla żydów.

| Rok<br>życia | w r. 1859—1880 |      |       | Rok<br>życia | w r. 1859—1880 |      |       |
|--------------|----------------|------|-------|--------------|----------------|------|-------|
|              | m.             | ż.   | razem |              | m.             | ż.   | razem |
| 0—1          | 19.4           | 20.9 | 20.1  | 35           | 27.0           | 27.1 | 27.1  |
| 2            | 39.7           | 30.0 | 29.8  | 40           | 23.8           | 24.5 | 24.1  |
| 3            | 34.9           | 35.5 | 35.2  | 45           | 20.8           | 22.0 | 21.4  |
| 4            | 37.8           | 37.9 | 37.8  | 50           | 17.6           | 18.8 | 18.1  |
| 5            | 40.3           | 40.0 | 40.1  | 55           | 14.9           | 16.4 | 15.6  |
| 6            | 41.2           | 40.9 | 41.0  | 60           | 12.1           | 13.6 | 12.8  |
| 7            | 41.9           | 41.4 | 41.7  | 65           | 10.7           | 11.8 | 11.3  |
| 8            | 42.1           | 41.3 | 41.7  | 70           | 8.9            | 9.4  | 9.2   |
| 9            | 41.7           | 41.0 | 41.4  | 75           | 9.9            | 8.6  | 9.1   |
| 10           | 41.2           | 40.4 | 40.8  | 80           | 6.0            | 6.1  | 6.1   |
| 15           | 38.0           | 37.1 | 37.6  | 85           | 5.6            | 5.8  | 5.7   |
| 20           | 35.5           | 35.0 | 35.2  | 90           | 4.6            | 3.8  | 4.1   |
| 25           | 33.2           | 32.1 | 32.7  | 95           | 5.7            | 5.1  | 5.4   |
| 30           | 30.3           | 29.6 | 30.0  | 100          | 4.3            | 3.1  | 3.6   |
|              |                |      |       | 105          | 3.5            | 6.0  | 4.3   |

Trwanie życia spodziewanego najdłuższe wypada dla żydów pomiędzy 7ym a 8ym rokiem życia 41.7 lat (42.1 lat dla chłopców i 41.3 lat dla dziewcząt). Między 45ym a 50ym rokiem życia równa się życiu spodziewanemu noworodków 20.1 lat. W 60ym roku ma ludność żydowska nadzieję dożycia 12.8 lat (12.1 lat mężczyźni i 13.6 lat kobiety).

U chrześcijan maximum życia spodziewanego wypada między 5ym a 6ym rokiem życia. Między 20ym a 25ym rokiem życia równa się nadzieja dożycia tego samego wieku co i w 1ym roku życia, zatem o 20 lat nastaje to zrównanie wcześniej u chrześcijańskiej ludności aniżeli żydowskiej.

Starcy 60-letni chrześcijańscy mają nadzieję dożycia 12.3 lat, zatem 0.5 roku mniej, aniżeli starcy żydowscy tego samego wieku.

<sup>1)</sup> *Die Sterblichkeit der Stadt Budapest I. c.*

## (XVI)

Tabliczka prawdopodobieństwa przeżycia najbliższych lat 5 dla  
żydów zmarłych od r. 1859—1880.

Znaczenie nagłówka, jak na tabl. XIII.

| (a) | (b)  | (c)  | (d)    | (e)  | (f)  |
|-----|------|------|--------|------|------|
| 0—1 | 3550 | 9889 | 199216 | 20.1 | 0.43 |
| 2   | 1146 | 6339 | 189309 | 29.8 |      |
| 3   | 499  | 5193 | 189058 | 35.2 |      |
| 4   | 388  | 4694 | 177777 | 37.8 |      |
| 5   | 199  | 4306 | 172415 | 40.0 | 0.87 |
| 6   | 159  | 4107 | 168525 | 41.0 |      |
| 7   | 98   | 3948 | 164412 | 41.6 |      |
| 8   | 64   | 3850 | 160852 | 41.7 |      |
| 9   | 36   | 3786 | 157287 | 41.5 |      |
| 10  | 42   | 3750 | 153096 | 40.8 | 0.95 |
| 1   | 36   | 3708 | 149349 | 40.2 |      |
| 2   | 30   | 3672 | 145972 | 39.2 |      |
| 3   | 29   | 3642 | 141296 | 38.7 |      |
| 4   | 35   | 3613 | 138314 | 38.2 |      |
| 5   | 39   | 3578 | 134129 | 37.4 | 0.93 |
| 6   | 47   | 3539 | 131116 | 37.0 |      |
| 7   | 63   | 3492 | 127572 | 36.5 |      |
| 8   | 56   | 3429 | 124092 | 36.1 |      |
| 9   | 48   | 3373 | 120562 | 35.7 |      |
| 20  | 59   | 3325 | 117290 | 35.2 | 0.90 |
| 1   | 35   | 3266 | 113965 | 34.8 |      |
| 2   | 57   | 3231 | 110779 | 34.1 |      |
| 3   | 45   | 3174 | 107382 | 33.8 |      |
| 4   | 37   | 3129 | 104294 | 33.3 |      |
| 5   | 63   | 3092 | 101165 | 32.7 | 0.92 |
| 6   | 42   | 3029 | 98123  | 32.4 |      |
| 7   | 38   | 2987 | 95034  | 31.8 |      |
| 8   | 55   | 2949 | 92056  | 31.2 |      |
| 9   | 23   | 2894 | 89108  | 30.5 |      |
| 30  | 78   | 2871 | 86254  | 30.0 | 0.92 |
| 1   | 15   | 2793 | 84483  | 30.2 |      |
| 2   | 53   | 2778 | 80550  | 28.9 |      |
| 3   | 26   | 2725 | 75072  | 27.5 |      |
| 4   | 30   | 2689 | 75047  | 27.8 |      |
| 5   | 56   | 2669 | 72189  | 27.0 | 0.92 |
| 6   | 70   | 2613 | 69679  | 26.5 |      |
| 7   | 19   | 2543 | 67066  | 26.2 |      |
| 8   | 42   | 2524 | 64508  | 25.4 |      |
| 9   | 20   | 2482 | 61999  | 24.8 |      |
| 40  | 104  | 2462 | 57751  | 23.4 | 0.90 |
| 1   | 15   | 2358 | 57085  | 24.2 |      |
| 2   | 43   | 2343 | 54697  | 23.3 |      |
| 3   | 30   | 3300 | 52354  | 22.7 |      |

| (a) | (b) | (c)  | (d)   | (e)  | (f)  |
|-----|-----|------|-------|------|------|
| 44  | 38  | 2270 | 49754 | 21.9 |      |
| 5   | 73  | 2232 | 47778 | 21.4 | 0.90 |
| 6   | 29  | 2159 | 45552 | 21.0 |      |
| 7   | 15  | 2130 | 43393 | 20.3 |      |
| 8   | 55  | 2115 | 41193 | 19.4 |      |
| 9   | 20  | 2060 | 39078 | 18.9 |      |
| 50  | 122 | 2040 | 36902 | 18.0 | 0.86 |
| 1   | 22  | 1918 | 35448 | 18.5 |      |
| 2   | 51  | 1896 | 33109 | 17.4 |      |
| 3   | 37  | 1845 | 31234 | 16.9 |      |
| 4   | 42  | 1808 | 29389 | 16.2 |      |
| 5   | 67  | 1766 | 27101 | 15.3 | 0.85 |
| 6   | 66  | 1699 | 25825 | 15.2 |      |
| 7   | 30  | 1633 | 24086 | 14.7 |      |
| 8   | 70  | 1603 | 22383 | 13.9 |      |
| 9   | 24  | 1533 | 20879 | 13.6 |      |
| 60  | 186 | 1509 | 19307 | 12.7 | 0.75 |
| 1   | 24  | 1323 | 17858 | 13.4 |      |
| 2   | 53  | 1299 | 16375 | 12.6 |      |
| 3   | 61  | 1246 | 15016 | 12.0 |      |
| 4   | 52  | 1185 | 13970 | 11.7 |      |
| 5   | 96  | 1133 | 12885 | 11.3 | 0.75 |
| 6   | 55  | 1037 | 11652 | 11.2 |      |
| 7   | 31  | 982  | 10615 | 10.7 |      |
| 8   | 75  | 951  | 9733  | 10.2 |      |
| 9   | 26  | 876  | 8682  | 9.9  |      |
| 70  | 159 | 850  | 7806  | 9.1  | 0.63 |
| 1   | 17  | 691  | 6977  | 10.1 |      |
| 2   | 63  | 674  | 6265  | 9.2  |      |
| 3   | 35  | 611  | 5591  | 9.1  |      |
| 4   | 38  | 576  | 4980  | 8.6  |      |
| 5   | 89  | 538  | 4404  | 8.1  | 0.68 |
| 6   | 30  | 449  | 3866  | 8.6  |      |
| 7   | 15  | 419  | 3321  | 7.9  |      |
| 8   | 31  | 404  | 3098  | 7.6  |      |
| 9   | 7   | 373  | 2612  | 7.0  |      |
| 80  | 130 | 366  | 2221  | 6.0  | 0.47 |
| 1   | 4   | 236  | 1855  | 7.8  |      |
| 2   | 17  | 232  | 1619  | 6.9  |      |
| 3   | 18  | 215  | 1387  | 6.4  |      |
| 4   | 24  | 197  | 1172  | 5.9  |      |
| 5   | 35  | 173  | 975   | 5.6  | 0.49 |
| 6   | 19  | 138  | 802   | 5.8  |      |
| 7   | 8   | 119  | 648   | 5.4  |      |
| 8   | 18  | 111  | 545   | 4.9  |      |
| 9   | 7   | 98   | 434   | 4.6  |      |
| 90  | 45  | 86   | 341   | 3.9  | 0.29 |
| 1   | 3   | 41   | 255   | 6.2  |      |
| 2   | 7   | 38   | 214   | 5.6  |      |
| 3   | 4   | 31   | 176   | 5.6  |      |
| 4   | 2   | 27   | 145   | 5.3  |      |
| 5   | 7   | 25   | 118   | 4.7  | 0.52 |
| 6   | 2   | 18   | 93    | 5.1  |      |

| (a) | (b) | (c) | (d) | (e) | (f)  |
|-----|-----|-----|-----|-----|------|
| 97  | 1   | 16  | 75  | 4.6 | 0.15 |
| 8   | 1   | 15  | 59  | 3.9 |      |
| 9   | 1   | 14  | 44  | 3.1 |      |
| 100 | 6   | 13  | 30  | 2.3 |      |
| 102 | 2   | 7   | 17  | 2.4 |      |
| 103 | 2   | 5   | 10  | 2.0 |      |
| 105 | 1   | 3   | 5   | 1.6 |      |
| 110 | 2   | 2   | 2   | 2.0 |      |

Prawdopodobieństwo przeżycia lat 5ciu wynosi dla żydów zmarłych w 1ym roku życia od r. 1859—1880 (43:100) (1:2.3); maximum prawdopodobieństwa przypada w 10ym roku życia 5:95 (1:19), odkąd maleje co 5 lat i staje się po 85ym roku takie, jakim było dla przeżycia lat 5ciu u noworodków.

Pomiędzy chrześcijanami ma noworodek prawdopodobieństwo dożycia lat 5ciu równe 44:100 (1:2.2), od 5go—10go roku życia równało się 14:86 (1:6.1), w 10ym jest maximum, bo 6:94 (1:5.6). Odtąd co 5 lat spada i równa się w roku 70ym temu, jakie miały dzieci w 1ym roku życia. W 90ym roku mają żydzi i chrześcijanie równe szanse dożycia 95ciu lat.

### Ogólny poczet zmarłych chrześcijan i żydów od r. 1859—1880.

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |      |       |
|--------------|-----------------|------|-------|
|              | m.              | ż.   | razem |
| 0—1          | 5381            | 4415 | 9796  |
| 2            | 1583            | 1474 | 3057  |
| 3            | 762             | 680  | 1442  |
| 4            | 543             | 488  | 1031  |
| 5            | 341             | 328  | 669   |
| 6            | 261             | 209  | 470   |
| 7            | 174             | 173  | 347   |
| 8            | 128             | 125  | 253   |
| 9            | 98              | 95   | 193   |
| 10           | 82              | 87   | 169   |
| 1            | 73              | 53   | 126   |
| 2            | 81              | 59   | 140   |
| 3            | 54              | 73   | 127   |
| 4            | 68              | 96   | 164   |
| 5            | 79              | 82   | 161   |
| 6            | 92              | 93   | 185   |

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |
| 17           | 103             | 109 | 212   |
| 8            | 140             | 125 | 265   |
| 9            | 125             | 123 | 248   |
| 20           | 174             | 181 | 355   |
| 1            | 108             | 99  | 207   |
| 2            | 155             | 135 | 290   |
| 3            | 149             | 134 | 283   |
| 4            | 131             | 157 | 288   |
| 5            | 183             | 177 | 360   |
| 6            | 157             | 171 | 328   |
| 7            | 132             | 144 | 276   |
| 8            | 182             | 195 | 377   |
| 9            | 102             | 102 | 204   |
| 30           | 242             | 365 | 607   |
| 1            | 99              | 81  | 180   |
| 2            | 141             | 154 | 295   |



| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |
| 33           | 142             | 127 | 269   |
| 4            | 117             | 131 | 248   |
| 5            | 164             | 163 | 327   |
| 6            | 164             | 203 | 367   |
| 7            | 130             | 124 | 254   |
| 8            | 190             | 159 | 349   |
| 9            | 115             | 86  | 201   |
| 40           | 376             | 424 | 800   |
| 1            | 94              | 70  | 164   |
| 2            | 175             | 136 | 311   |
| 3            | 132             | 99  | 231   |
| 4            | 142             | 100 | 242   |
| 5            | 228             | 188 | 416   |
| 6            | 151             | 89  | 240   |
| 7            | 120             | 71  | 191   |
| 8            | 212             | 165 | 377   |
| 9            | 122             | 67  | 189   |
| 50           | 374             | 437 | 811   |
| 1            | 106             | 64  | 170   |
| 2            | 175             | 106 | 281   |
| 3            | 147             | 80  | 227   |
| 4            | 162             | 118 | 280   |
| 5            | 165             | 138 | 303   |
| 6            | 229             | 162 | 391   |
| 7            | 122             | 68  | 190   |
| 8            | 166             | 113 | 279   |
| 9            | 88              | 58  | 146   |
| 60           | 386             | 433 | 819   |
| 1            | 76              | 54  | 130   |
| 2            | 133             | 99  | 232   |
| 3            | 119             | 99  | 218   |
| 4            | 126             | 101 | 227   |
| 5            | 154             | 165 | 319   |
| 6            | 135             | 99  | 234   |
| 7            | 120             | 117 | 237   |
| 8            | 138             | 144 | 282   |
| 9            | 77              | 64  | 141   |
| 70           | 268             | 359 | 627   |
| 1            | 57              | 55  | 112   |

| Rok<br>życia | Liczba zmarłych |     |       |
|--------------|-----------------|-----|-------|
|              | m.              | ż.  | razem |
| 72           | 113             | 113 | 226   |
| 3            | 82              | 85  | 167   |
| 4            | 83              | 102 | 185   |
| 5            | 128             | 144 | 272   |
| 6            | 91              | 88  | 179   |
| 7            | 48              | 74  | 122   |
| 8            | 77              | 98  | 176   |
| 9            | 42              | 49  | 91    |
| 80           | 135             | 253 | 388   |
| 1            | 33              | 35  | 68    |
| 2            | 42              | 52  | 94    |
| 3            | 36              | 45  | 81    |
| 4            | 35              | 45  | 80    |
| 5            | 43              | 65  | 108   |
| 6            | 33              | 50  | 83    |
| 7            | 17              | 24  | 41    |
| 8            | 32              | 33  | 65    |
| 9            | 14              | 31  | 45    |
| 90           | 32              | 64  | 96    |
| 1            | 8               | 13  | 21    |
| 2            | 6               | 11  | 17    |
| 3            | 3               | 17  | 20    |
| 4            | 3               | 14  | 17    |
| 5            | 4               | 22  | 26    |
| 6            | 3               | 8   | 11    |
| 7            | 6               | 3   | 9     |
| 8            | 5               | 13  | 18    |
| 9            | 3               | 3   | 6     |
| 100          | 2               | 6   | 8     |
| 101          | 2               | 1   | 3     |
| 102          | 2               | 4   | 6     |
| 103          | 1               | 1   | 2     |
| 104          | 1               | —   | 1     |
| 105          | 1               | 2   | 3     |
| 106          | —               | 1   | 1     |
| 107          | 1               | 1   | 2     |
| 108          | —               | 2   | 2     |
| 109          | —               | —   | —     |
| 110          | 2               | 1   | 3     |

Razem umarło:

płci m. . . . . 19589  
 płci ż. . . . . 18090  
 razem . . . . . 37679

Na 100 umarło:

a) do 1go roku życia

płci m. . . . . 27.4  
 płci ż. . . . . 24.4  
 razem . . . . . 25.9

b) do 5go roku życia

płci m. . . . . 43.9  
 płci ż. . . . . 40.8  
 razem . . . . . 42.4

| c) powyżej 50go roku życia |      | d) powyżej 60go roku życia |      |
|----------------------------|------|----------------------------|------|
| pleci m. . . . .           | 22.0 | pleci m. . . . .           | 14.6 |
| pleci ż. . . . .           | 23.5 | pleci ż. . . . .           | 18.1 |
| razem . . . . .            | 22.7 | razem . . . . .            | 16.2 |

| e) powyżej 100go roku życia |       |
|-----------------------------|-------|
| pleci m. . . . .            | 0.051 |
| pleci ż. . . . .            | 0.071 |
| razem . . . . .             | 0.061 |

|                           |      |   |
|---------------------------|------|---|
| f) od 0—10 roku . . . . . | 46.2 | % |
| „ 11—20 „ . . . . .       | 5.2  | „ |
| „ 21—30 „ . . . . .       | 8.5  | „ |
| „ 31—40 „ . . . . .       | 8.7  | „ |
| „ 41—50 „ . . . . .       | 8.4  | „ |
| „ 51—60 „ . . . . .       | 8.1  | „ |
| „ 61—70 „ . . . . .       | 7.0  | „ |
| „ 71—80 „ . . . . .       | 5.0  | „ |
| „ 81—90 „ . . . . .       | 2.0  | „ |
| powyżej 90 „ . . . . .    | 0.46 | „ |

Do 1go i 5go roku życia umiera więcej chłopców, powyżej 50go, 60go i 100go roku życia więcej osób płci żeńskiej.

Powyżej 60go roku dożyje w Krakowie blisko tyle osób co i w Wrocławiu, a o wiele więcej, niż w Wiedniu (14%), Lwowie (12%) lub w Warszawie (11%)<sup>1)</sup>.

Śmiertelność dzieci do 1go i do 5go roku życia przedstawia się w niektórych większych miastach w sposób następujący<sup>2)</sup>:

|                                       | od 0—1go roku | od 0—5go roku |
|---------------------------------------|---------------|---------------|
| Paryż (1872—1874) . . . . .           | 18.0          | 30.8          |
| Frankfurt n. M. (1851—1875) . . . . . | 21.7          | 31.6          |
| Petersburg (1866—1872) . . . . .      | 19.8          | 32.5          |
| Turyń (1865—1874) . . . . .           | 18.7          | 32.9          |
| Medyjolan (1870—1874) . . . . .       | 20.7          | 33.5          |
| Praga (1865—1874) . . . . .           | 27.1          | 33.8          |
| N. Orlean (1875) . . . . .            | 20.6          | 34.0          |
| Leodyjum (1875) . . . . .             | —             | 38.0          |
| Lipsk (1850—1875) . . . . .           | 26.1          | 38.7          |
| Rzym (1871—1874) . . . . .            | 21.8          | 40.1          |
| Moskwa (1865—1874) . . . . .          | 29.2          | 40.4          |
| Bukareszt (1868—1874) . . . . .       | —             | 41.2          |
| Boston (1868—1872) . . . . .          | 25.5          | 42.0          |
| Neapol (1863—1874) . . . . .          | 22.3          | 42.2          |
| <b>Kraków</b> (1859—1880) . . . . .   | 25.9          | 42.4          |
| Wiedeń (1865—1874) . . . . .          | 30.2          | 42.8          |

<sup>1)</sup> Hausner: *Vergleichende Statistik v. Europa. Lemberg, 1875.*

<sup>2)</sup> J. Kocroesi l. c.

|                                     | od 0—1go roku | od 0—5go roku |
|-------------------------------------|---------------|---------------|
| Londyn . . . . .                    | —             | 43.4          |
| Stokholm (1861—1873) . . . . .      | 29.2          | 44.1          |
| Chrystyjanija (1854—1870) . . . . . | 24.3          | 44.4          |
| <b>Lwów</b> (1857—1872) . . . . .   | 29.0          | 44.9          |
| Palermo . . . . .                   | 20.8          | 45.4          |
| Wenecyja (1865—1874) . . . . .      | 19.5          | 46.5          |
| Gandawa (1857—1865) . . . . .       | —             | 46.9          |
| Kolonija (1870—1874) . . . . .      | 32.8          | 48.4          |
| Haga (1860—1874) . . . . .          | 32.5          | 48.8          |
| Budapeszt (1872—1875) . . . . .     | 31.3          | 50.0          |
| Wrocław (1874—1875) . . . . .       | 38.7          | 50.3          |
| Mnichów (1868—1874) . . . . .       | 40.3          | 50.3          |
| Tryjest (1865—1874) . . . . .       | 28.2          | 51.4          |
| St. Louis (1871—1874) . . . . .     | —             | 52.9          |
| Rotterdam (1860—1874) . . . . .     | 33.2          | 53.5          |
| Berlin (1809—1873) . . . . .        | —             | 55.3          |

Zatém Kraków zajmuje pośrednie miejsce w rzędzie zestawionych powyżej miast. Kraków znacznie mniej traci dzieci tak do 1go roku życia, jak i do 5go, aniżeli Lwów.

## (XVII)

Tabliczka śmiertelności z ograniczeniem jedynie do zmarłych chrześcijan i żydów od r. 1859—1880.

Znaczenie nagłówka, jak na tabl. XIV.

| (a) | (b)   |       | (c)    |        | (d)  |      |       |
|-----|-------|-------|--------|--------|------|------|-------|
|     | m.    | ż.    | m.     | ż.     | m.   | ż.   | razem |
| 0—1 | 19589 | 18090 | 499955 | 489706 | 25.5 | 27.0 | 26.2  |
| 2   | 14208 | 13675 | 494574 | 485291 | 34.8 | 35.4 | 35.1  |
| 3   | 12625 | 12201 | 491408 | 482343 | 38.9 | 39.5 | 39.2  |
| 4   | 11863 | 11521 | 489122 | 480303 | 41.2 | 41.6 | 41.4  |
| 5   | 11320 | 11033 | 485950 | 478351 | 43.0 | 43.3 | 43.1  |
| 6   | 10979 | 10705 | 485245 | 476711 | 44.1 | 44.5 | 44.3  |
| 7   | 10718 | 10496 | 483679 | 475457 | 44.2 | 45.2 | 44.7  |
| 8   | 10544 | 10323 | 482461 | 474246 | 45.7 | 46.9 | 46.3  |
| 9   | 10416 | 10198 | 481437 | 473246 | 46.2 | 46.4 | 46.3  |
| 10  | 10318 | 10103 | 480555 | 472391 | 46.5 | 46.7 | 46.6  |
| 15  | 9960  | 9735  | 476306 | 467937 | 47.8 | 48.6 | 48.2  |
| 20  | 9421  | 9203  | 467003 | 458779 | 49.5 | 49.8 | 49.6  |
| 25  | 8704  | 8497  | 451274 | 443260 | 51.9 | 52.1 | 52.0  |
| 30  | 7948  | 7768  | 430999 | 422083 | 54.2 | 54.7 | 54.4  |
| 35  | 7207  | 6850  | 407494 | 395049 | 56.5 | 57.6 | 57.0  |
| 40  | 6444  | 6115  | 379335 | 368052 | 58.8 | 60.1 | 59.4  |

| (a) | (b)  |      | (c)    |        | (d)   |       |       |
|-----|------|------|--------|--------|-------|-------|-------|
|     | m.   | ż.   | m.     | ż.     | m.    | ż.    | razem |
| 45  | 5525 | 5286 | 341167 | 341853 | 61.7  | 64.6  | 63.1  |
| 50  | 4692 | 4706 | 302167 | 314759 | 64.4  | 66.8  | 65.6  |
| 55  | 3728 | 3901 | 252422 | 273521 | 67.7  | 70.1  | 68.9  |
| 60  | 2958 | 3362 | 208749 | 249007 | 70.5  | 72.8  | 71.4  |
| 65  | 2118 | 2576 | 157146 | 194894 | 74.1  | 75.6  | 74.8  |
| 70  | 1494 | 1987 | 115489 | 155588 | 77.3  | 78.3  | 77.8  |
| 75  | 891  | 1273 | 72418  | 104664 | 81.2  | 82.2  | 81.7  |
| 80  | 505  | 820  | 42882  | 69963  | 84.9  | 85.3  | 85.1  |
| 85  | 224  | 390  | 20037  | 35109  | 89.4  | 90.0  | 89.7  |
| 90  | 85   | 187  | 8003   | 17533  | 94.1  | 93.7  | 93.9  |
| 95  | 33   | 68   | 3282   | 6681   | 99.3  | 98.2  | 98.7  |
| 100 | 12   | 19   | 1245   | 1961   | 103.7 | 103.2 | 103.4 |
| 105 | 4    | 7    | 432    | 749    | 108.0 | 107.0 | 107.5 |

Średnie trwanie życia całej ludności krakowskiej zmarłej od r. 1859—1880 wynosi 26.2 lat (25.5 lat dla chłopców i 27.0 lat dla dziewcząt) dla osób do 1go roku życia.

Po opuszczeniu dzieci zmarłych do 5go roku życia wypada średni wiek dla całej ludności m. Krakowa 44.3 lat (44.1 lat dla chłopców i 44.5 dla dziewcząt). Doszedłszy do lat 60-ciu ma ludność krakowska prawdopodobieństwo dożycia lat 71.4 (mężczyzna lat 70.5, kobieta 72.8).

Średnie trwanie życia przedstawia się dla niektórych miast w sposób następujący, licząc od urodzenia do 1go roku życia <sup>1)</sup>:

|                                          |      |                                      |      |
|------------------------------------------|------|--------------------------------------|------|
| Lwów (przed r. 1852) . . . . .           | 20.0 | Moskwa (1865—1874) . . . . .         | 25.8 |
| Berlin (1865—1873) . . . . .             | 20.0 | Petersburg (1866—1874) . . . . .     | 25.8 |
| Peszt (1874) . . . . .                   | 20.7 | <b>Kraków</b> (1859—1880) . . . . .  | 26.2 |
| Tryjest (1865—1874) . . . . .            | 22.0 | Haga (1860—1874) . . . . .           | 26.3 |
| Bukareszt (1867—1874) . . . . .          | 22.0 | Gandawa (1857—1865) . . . . .        | 26.4 |
| Rotterdam (1860—1874) . . . . .          | 23.5 | Rzym (1871—1874) . . . . .           | 27.5 |
| Lwów <sup>2)</sup> (1857—1872) . . . . . | 23.8 | Berlin (1835) . . . . .              | 27.8 |
| Wiedeń (1823—1830) . . . . .             | 23.9 | Napol (1863—1874) . . . . .          | 28.0 |
| Chrystyjanija (1854—1870) . . . . .      | 24.1 | Praga (1865—1874) . . . . .          | 29.2 |
| Monachijum (1868—1874) . . . . .         | 24.2 | Leodyjum (1870—1872) . . . . .       | 29.9 |
| Palermo (1865—1874) . . . . .            | 25.1 | <b>Kraków</b> (przed 1847) . . . . . | 30.0 |
| Kolonija (1870—1874) . . . . .           | 25.3 | Medyjolan (1870—1874) . . . . .      | 30.1 |
| Stokholm (1861—1873) . . . . .           | 25.4 | Turyń (1865—1874) . . . . .          | 30.9 |
| Wiedeń (1865—1874) . . . . .             | 25.6 | Paryż (1822—1826) . . . . .          | 31.0 |
| Frankfurt n. M. (1851—75) . . . . .      |      |                                      | 33.6 |

<sup>1)</sup> Według zestawienia w pracy Dra J. Majera, j. w. str. 28.

<sup>2)</sup> T. Romanowicz l. c.

## Niektóre kraje:

|                            |      |                             |      |
|----------------------------|------|-----------------------------|------|
| Galicyja . . . . .         | 24.5 | Anglija (1847) . . . . .    | 29.4 |
| Prusy (1864) . . . . .     | 25.7 | Krół. Polskie (1837—1841) . | 35.6 |
| Francyja (1860—1865) . . . | 36.5 |                             |      |

Przypuściwszy, że obliczenia dla Krakowa przed r. 1847 obejmowały ludność chrześcijańską i żydowską razem i odbywały się według tej samej metody, widzimy, że od tego czasu średnie trwanie życia skróciło się o 3.8 lat.

Średnie trwanie życia licząc od roku 6go<sup>1)</sup>.

|                                   |      |                             |      |
|-----------------------------------|------|-----------------------------|------|
| Bukareszt . . . . .               | 36.9 | Praga . . . . .             | 45.6 |
| St. Petersburg . . . . .          | 37.8 | Turyń (1865—1874) . . .     | 45.7 |
| N. York (1872) . . . . .          | 39.9 | Medyjolan (1870—1874) .     | 45.7 |
| Budapeszt (1874—1875) . .         | 41.3 | Wrocław (1868—1875) . .     | 46.0 |
| Moskwa (1865—1874) . . .          | 42.6 | Kolonija (1870—1874) . .    | 46.2 |
| Chrystyjanija (1854—1870) .       | 42.6 | Paryż (1872—1874) . . .     | 47.1 |
| Berlin (1869—1873) . . . .        | 43.6 | Leodyjum . . . . .          | 47.7 |
| Wiedeń (1865—1874) . . . .        | 44.1 | Monachijum (1868—1874) .    | 47.8 |
| Tryjest (1865—1874) . . . .       | 44.2 | Neapol (1863—1874) . . .    | 47.9 |
| <b>Kraków</b> (1859—1880) . . . . | 44.3 | Lubeka (1872) . . . . .     | 48.0 |
| Stokholm (1861—1873) . . .        | 44.6 | Frankfurt n. M. (1851—75) . | 48.7 |
| Gdańsk (1864) . . . . .           | 44.8 | Gandawa (1857—1865) . . .   | 48.9 |
| Palermo (1865—1874) . . . .       | 44.8 | Londyn (1874) . . . . .     | 49.3 |
| Rzym (1871—1874) . . . . .        | 45.4 | Rotterdam (1860—1874) . .   | 49.6 |
|                                   |      | Haga (1860—1874) . . . .    | 50.5 |

Ponieważ według obliczenia Koeroesiego wypadają liczby blisko o 1 większe, przeto i Krakowowi w szeregu powyższym miast należy się miejsce nieco wyższe, mianowicie między Palermo a Rzymem, t. j. lepsze niż średnie.

## (XVIII)

Tabliczka trwania życia spodziewanego dla chrześcijan i żydów.

| Rok<br>życia | w r. 1859—1880 |      |       |
|--------------|----------------|------|-------|
|              | m.             | ż.   | razem |
| 0—1          | 25.5           | 27.0 | 26.2  |
| 2            | 33.8           | 34.4 | 34.1  |
| 3            | 36.9           | 37.5 | 37.2  |
| 4            | 38.2           | 38.6 | 38.4  |
| 5            | 39.0           | 39.3 | 39.1  |
| 6            | 39.1           | 39.5 | 39.3  |

| Rok<br>życia | w r. 1859—1880 |      |       |
|--------------|----------------|------|-------|
|              | m.             | ż.   | razem |
| 7            | 38.2           | 39.2 | 38.7  |
| 8            | 38.7           | 39.9 | 39.3  |
| 9            | 38.2           | 38.4 | 38.3  |
| 10           | 37.5           | 37.7 | 37.6  |
| 15           | 33.8           | 34.6 | 34.2  |
| 20           | 30.5           | 30.8 | 30.6  |

<sup>1)</sup> J. Koeroesi l. c.

| Rok<br>życia | w r. 1859—1880 |      |       |
|--------------|----------------|------|-------|
|              | m.             | ż.   | razem |
| 25           | 27.9           | 28.1 | 28.0  |
| 30           | 25.2           | 25.7 | 25.4  |
| 35           | 22.5           | 23.6 | 23.0  |
| 40           | 19.8           | 21.1 | 20.4  |
| 45           | 17.7           | 20.6 | 19.1  |
| 50           | 15.4           | 17.8 | 16.6  |
| 55           | 13.7           | 16.1 | 14.9  |
| 60           | 11.5           | 13.8 | 12.4  |
| 65           | 10.1           | 11.6 | 10.8  |

| Rok<br>życia | w r. 1859—1880 |     |       |
|--------------|----------------|-----|-------|
|              | m.             | ż.  | razem |
| 70           | 8.3            | 9.3 | 8.8   |
| 75           | 7.2            | 8.2 | 7.7   |
| 80           | 5.9            | 6.3 | 6.1   |
| 85           | 5.4            | 6.0 | 5.7   |
| 90           | 5.1            | 4.7 | 4.9   |
| 95           | 5.3            | 4.2 | 4.7   |
| 100          | 4.7            | 4.2 | 4.4   |
| 105          | 4.0            | 3.0 | 3.5   |

Trwanie życia spodziewanego przypada najdłuższe między 6ym a 8ym rokiem życia 39.3 lat (39.1 lat dla chłopców i 39.9 lat dla dziewcząt). Odtąd maleje z każdym rokiem tak, że między 25ym a 30ym rokiem tyle lat można się spodziewać przeżyć, ile miały noworodki prawdopodobieństwa do przeżycia. W 40ym roku życia wynosi 20.4 lat; w 50ym 16.6; w 70ym tylko 8.8; w 90ym zaledwie 4.9; w 105ym 3.5.

## (XIX)

Tabliczka prawdopodobieństwa przeżycia najbliższych lat 5 razem dla chrześcijan i żydów zmarłych od r. 1859—1880.

Znaczenie nagłówka, jak na tabl. XVI.

| (a) | (b)  | (c)   | (d)  |
|-----|------|-------|------|
| 0—1 | 9796 | 37679 | 0.59 |
| 2   | 3057 | 27883 |      |
| 3   | 1442 | 24826 |      |
| 4   | 1031 | 23384 |      |
| 5   | 669  | 22353 | 0.91 |
| 6   | 470  | 21684 |      |
| 7   | 347  | 21214 |      |
| 8   | 253  | 20867 |      |
| 9   | 193  | 20614 |      |
| 10  | 169  | 20421 | 0.96 |
| 1   | 126  | 20252 |      |
| 2   | 140  | 20126 |      |
| 3   | 127  | 19986 |      |
| 4   | 164  | 19859 |      |
| 5   | 161  | 19695 | 0.94 |
| 6   | 185  | 19534 |      |
| 7   | 212  | 19349 |      |
| 8   | 265  | 19137 |      |
| 9   | 248  | 18872 |      |

| (a) | (b) | (c)   | (d)  |
|-----|-----|-------|------|
| 20  | 355 | 18624 | 0.92 |
| 1   | 207 | 18269 |      |
| 2   | 290 | 18062 |      |
| 3   | 283 | 17772 |      |
| 4   | 288 | 17489 |      |
| 5   | 360 | 17201 | 0.91 |
| 6   | 328 | 16841 |      |
| 7   | 276 | 16513 |      |
| 8   | 377 | 16237 |      |
| 9   | 204 | 15860 |      |
| 30  | 607 | 15656 | 0.89 |
| 1   | 180 | 15049 |      |
| 2   | 295 | 14869 |      |
| 3   | 269 | 14574 |      |
| 4   | 248 | 14305 |      |
| 5   | 327 | 14057 | 0.89 |
| 6   | 367 | 13730 |      |
| 7   | 254 | 13363 |      |
| 8   | 349 | 13109 |      |

| (a) | (b) | (c)   | (d)  | (a) | (b) | (c)  | (d)  |
|-----|-----|-------|------|-----|-----|------|------|
| 40  | 201 | 12760 |      | 75  | 272 | 2164 | 0.61 |
| 40  | 800 | 12559 | 0.86 | 6   | 179 | 1892 |      |
| 1   | 164 | 11759 |      | 7   | 122 | 1713 |      |
| 2   | 311 | 11595 |      | 8   | 175 | 1591 |      |
| 3   | 281 | 11284 |      | 9   | 91  | 1416 |      |
| 4   | 242 | 11053 |      | 80  | 388 | 1325 | 0.46 |
| 5   | 416 | 10811 | 0.86 | 1   | 68  | 937  |      |
| 6   | 240 | 10395 |      | 2   | 94  | 869  |      |
| 7   | 191 | 10155 |      | 3   | 81  | 775  |      |
| 8   | 377 | 9964  |      | 4   | 80  | 694  |      |
| 9   | 189 | 9587  |      | 5   | 108 | 714  | 0.44 |
| 50  | 811 | 9398  | 0.81 | 6   | 83  | 506  |      |
| 1   | 170 | 8587  |      | 7   | 41  | 423  |      |
| 2   | 281 | 8417  |      | 8   | 65  | 382  |      |
| 3   | 227 | 8136  |      | 9   | 45  | 317  |      |
| 4   | 280 | 7909  |      | 90  | 96  | 272  | 0.37 |
| 5   | 303 | 7629  | 0.82 | 1   | 21  | 176  |      |
| 6   | 391 | 7326  |      | 2   | 17  | 155  |      |
| 7   | 190 | 6935  |      | 3   | 20  | 138  |      |
| 8   | 279 | 674   |      | 4   | 17  | 118  |      |
| 9   | 146 | 6466  |      | 5   | 26  | 101  | 0.30 |
| 60  | 819 | 6320  | 0.74 | 6   | 11  | 75   |      |
| 1   | 130 | 5501  |      | 7   | 6   | 64   |      |
| 2   | 232 | 5371  |      | 8   | 18  | 55   |      |
| 3   | 218 | 5139  |      | 9   | 6   | 37   |      |
| 4   | 227 | 4921  |      | 100 | 8   | 31   | 0.35 |
| 5   | 319 | 4694  | 0.74 | 101 | 3   | 23   |      |
| 6   | 234 | 4375  |      | 102 | 6   | 20   |      |
| 7   | 237 | 4141  |      | 103 | 2   | 14   |      |
| 8   | 282 | 3904  |      | 104 | 1   | 12   |      |
| 9   | 141 | 3622  |      | 105 | 3   | 11   | 0.27 |
| 70  | 627 | 3481  | 0.62 | 106 | 1   | 8    |      |
| 1   | 112 | 2854  |      | 107 | 2   | 7    |      |
| 2   | 226 | 2742  |      | 108 | 2   | 5    |      |
| 3   | 167 | 2516  |      | 109 | —   | —    |      |
| 4   | 185 | 2349  |      | 110 | 3   | 3    |      |

Prawdopodobieństwo przeżycia lat 5ciu w 1ym roku życia jest mało co większe niż śmierci. W 5ym roku życia prawdopodobieństwo dożycia lat 10ciu równa się 9:91 czyli 1:10.1. Nakorzystniejszy jest stosunek w 10ym roku życia. Można postawić 4 przeciw 96 czyli 1 przeciw 28.5, że człowiek w tym wieku doczeka się 15go roku życia. Odtąd zmniejszają się widoki przeżycia najbliższych lat 5ciu i już człowiek mający 70 lat, tyle może mieć nadziei dożycia roku 75go, co i noworodek przeżycia lat 5ciu. W 80ym roku życia niebezpieczeństwo zmarcia do prawdopodobieństwa dożycia 85go roku tak się ma, jak 1.2:1; w 90ym roku życia wynosi ten stosunek 1.7:1; w 100ym roku 1.8:1; a 105ym roku już 2.7:1.

### III.

#### **Materyjały etnologiczne.**





# Zagadki ludowe

## z różnych miejscowości gubernii kieleckiej

zebrał

**Ks. Wład. Siarkowski,**  
czł. Kom. Antropologicznej Akad. Umiej.

---

Nader trafne uwagi, odnoszące się do zagadek ludowych, zebranych przez Dra Izydora Kopernickiego z okolic Rabki wśród górali Bieskidowych, umieszczone w „Zbiorze wiadomości do Antropologii krajowej“<sup>1)</sup>, w całej rozciągłości do zbioru niniejszego zastosować można. Opuszczając więc rzeczy skądinąd znane, winienem nadmienić, iż jakkolwiek lud stron tutejszych ma upodobanie w zagadkach, odznaczających się dowcipem rubasznym i przekraczającym formy przyzwoitości, to jednak, o ile z badań dotychczasowych wnosić mogę, płody tego rodzaju, nie ujawniają się tu w tak doniosłej liczbie, jak wśród wspomnianych górskich mieszkańców.

Gromadząc przez trzy lata do niniejszego zbioru zagadki z miejscowości poniżej wymienionych, już to sam osobiście, już przez osoby wiarogodne, a przezemnie wtym celu uproszone<sup>2)</sup>, przekonałem się, że jakkolwiek tożsamość zagadek w znacznej liczbie z pewnymi tylko wariantami spotyka się wszędzie, to jednak każda miejscowość tak pod względem formy, charakteru i treści ma wyłączne, a sobie właściwe zagadki, które gdzieindziej trudno napotkać. Do tego rodzaju

---

<sup>1)</sup> Tom I staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności wydany w r. 1877.

<sup>2)</sup> Byli to: Wna Maryja Biélska z Gebułow pod Książem wielkim; dawne moje uczennice: PP. Amalia Sokołowska z Kielc, w czasie wyjazdu na feryje w pow. pinczowski, Emilija Laskowska z Sieńska, Waleryja Czerwiecka z Kielc; nauczyciel szkoły element. ze wsi Stawian, p. Sadowski. Wszystkim tym osobom za łaskawie udzieloną mi pomoc w badaniach naukowych serdeczną składam podziękę.

należą przedewszystkiem zagadki: Nr. 191 z Motkowie, gdzie wzmianka o pobliskich górach Pinczowskich, Nr. 285 z okolic Wodzisławia, napomykająca o pagórkach piaszczystych nad strugami rzek, przez lud nazwanych Łyseimi-górami<sup>1)</sup>, jak również kilkuwierszowa zagadka z Rakoszyna Nr. 262 o kosie i łące, spisana i łaskawie mi udzielona przez P. Józefa Brojewskiego, administratora klucza Motkowskiego. Kilka zagadek, umieszczonych w zbiorze niniejszym jak: Nr. 45, 53 var. 62 var. 78, 191, lud czasami zalicza do liczby krakowiaków, lub oberków i takowe wśród innych erotycznych piosenek nuci przy różnych swoich obrzędowych uroczystościach. Z kilku zagadek, treści religijnej, poniżej przywiedzionych, uwidatnia się zagadka Nr. 271 przedstawiająca fakt ten, kiedy Nikodem z Józefem z Aromaty udali się z prośbą do Piłata o wydanie im ciała Chrystusa Pana. Charakterystyczną cechą zagadek Nr. 209 i 216, które zresztą nie celują ani formą, ani treścią, ani też dowcipem i obrazowością, jest to, że zakończenie pierwszej „mój“ wymawia się zbyt przeciągle, a wszystkie wyrazy w skład drugiej wchodzące, należy wypowiadać nadzwyczaj pospiesznie. Wyróżnia się od innych zagadka Nr. 305, gdzie się się znajduje wzmianka o turach<sup>2)</sup>, czyli żubrach, zwierzętach bardzo rozpowszechnionych niegdyś w kraju, o których dziś pamięć przechowuje się w pieśniach, przysłowiach i podaniach. Zdaje się ona być ułamkiem większej całości pieśni, lub krakowiaka weselnego i sięga początkiem swym odległych czasów.

Oprócz zagadek w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, przyobleczonej przez lud w przeróżną formę: w wiersze rymowe i nierymowe; w urywki dyalogów (Nr. 67) w zdania (Nr. 111), w pojedyncze oderwane wyrazy zestawione obok siebie bez żadnej spójni (Nr. 27), wreszcie w łamigłówki, których to plodów ludowych ważność i doniosłość uwidatnił Dr. Kopernicki w słowie przedwstępnym do swego zbioru, pod nazwę zagadek zaliczyć należy kilka małych gier, używanych przez dzieci wiejskie a przez nie nazwanych „zagadkami“. Ażeby dać wyobrażenie o grze tego rodzaju, podajemy w krótkości opis téjże ze wsi Masłowa pod Kielcami. Dzieci, pasące tu bydło w porze letniej, upatrzywszy pole zasiane grochem, na którym zawiązały się strączki, biegają doń; jeden z tych pastuszków, zerwawszy strączki, trzyma je w ręce, i zapytuje drugich temi słowy:

„Sroka jedzie, a ja po nią, zgadaj, wiele ma koni (t. j. ile jest ziarenek w strączku)?“ albo:

<sup>1)</sup> Nazwa ta przechowała się jeszcze z pogańskich czasów. Zwykle na pagórkach piaszczystych nazwanych Łyseimi-górami spostrzegać się dają ślady przedhistorycznych stacyj krzemiennych, lub ementarzysk z okolicami tu i ówdzie porozrzucanymi popielnicami i niedopalonych ludzkich. Łysych-gór znaczna ilość rozpościła się nad rzeką Nidą i odnogami.

<sup>2)</sup> Dwie wsie w gubernii kieleckiej nazywają się „Turem“. Jedna leży w powiecie jędrzejowskim, w parafii Wrocieryż; druga w powiecie stopnickim, w parafii Świniary.

Garecki 251, 290; gęba 76; gęś 6, 34, 113, 166, 225 ł, 297; gniazdo 191; gnój 220 ł; groch 200, grusza 294, grzebień 64, grzyb 70. Iгла 164, 170, 179, 199; Izba 78.

Jabłko 213; jablonka 46; jajko 60, 234; jałowiec 171 ł; jeść 12; jędor 194.

Kaczka 264; kapusta 2, 53, 214; karakan 44; kądziel 192, 193; 252; kielbasa 182; kieszeń 162; kij 122; klucz 100, 239, 293; kłódka 196; kobiéta 153 ł; kogut 49, 168, 272; kolebka 149; koła 102; komar 42, komln 101; kominiarz 300; konewka 228; kosa 262; kościół 305; kot 142, 178, 209, 210, 230; kozik 184; kozuch 217; krzyż 69, 189 ł; krowa krasa 306; książka 80; księżyc 120, 296; kukulka 183; kura 50, 71, 106, 207, 208; 256 ł.

Lemiesz 48; lis 279; list 175; lód 25.

Łąka 262; łajno 95; łózko 33, 59, 265, 292.

Magielnica 206; makówka 21; marchew 145; maślniczka 62, 205, 242; mąka 56; maszyna 177; mgła 247; miód 298; miotła 15, 16, 20, 78, 119, 146, 212; młyn 231; motowidło 127; mróz 23 ł; mucha 132 ł, 181; myśliwy 35, 243; mysz 218.

Naparstek 17, 115; nieho 296; nożyczki 310.

Obraz 274; oczy 254 ł, 268; ogień 73, 186, 280; ogórek 83 ł, 216; oko 161; okno 165; onuczka 41, orzech 143; oset 67.

Pająk 18; palce 301; palka 94; papier 96, 197, 283; paproć 8; para 99; pas 5; pchła 240; piec 159, 277; pierzyna 116, 270, 275; pies 180; pijawka 98; piła 167; pióro 129 ł; pisarz gminny 28; pluskwa 63; pług 249, 286; pływać 51; podeszwa 61; poduszka 39; pokrzywa 52; pomiotło 43, 65; potrzeba natury 124; prosię 169; pszczoły 3.

Rak 9; ręce 82 ł; rok 150, ł, 151 ł; 289; ryba 7, 31, 121, 236; rybak 31; ryby 105; ryneczka 235, 303.

Sanie 107, 244, 263; sér 32, 77; serwatka 37; siano 219; siekiéra 40, 81 ł; sierp 54, 157; siewiarka 232; sitko 299; skrzypce 141; ślimak 158; śliwka 163; słońce 38, 201, 296; słup 125; śnieg 128, 278; sól 24 ł; 114, 276; sopel 144; sosna 10, 134 ł; sprycha 103; stępa 68; stępor 74, 204; studnia 36; święca 202, 238; szkopek 307.

Topór 108; trawa 30; trzcina 30.

Ul 3, 298.

Wiatrak 123; wino 118; wiśnia 267; woda 30, 245; wódka 176, 222 ł; wóz 47, 107, 203; wrona 72, 211;

Zamek 111, 246; zegar 58, 266, 295; ziemia 255 ł.

Żaby 248; żarna 22, 55, 56, 229, 269; żołądź 79; żuraw 36; żuk 109.



# PIEŚNI i OBRZĘDY WESELNE

## ludu ruskiego

### w Zalewańszczyźnie

spisał

**BOLESŁAW POPOWSKI.**



Zamierzając oddać do użytku naukowego zebrane przeze mnie materiały etnograficzne z Ukrainy, zaczynam od obrzędów i pieśni weselnych, które mi się udało spisać w Zalewańszczyźnie <sup>1)</sup>, w czém bardzo gorliwie dopomagali mi włościanie téj wsi, Hnat Gudź i Iwan Janyszpolski. Tym razem podaję je bez żadnych komentarzy i uwag, które odkładam do innéj sposobności.

## 1. Swaty.

Kiedy parobek upodoba już sobie jaką dziewczynę, to rozmówiwszy się z nią, albo i bez jéj wiedzy uprasza dwóch ludzi żonatych, aby szli od niego „w starosty“, t. j. w swaty do rodziców téj dziewczyny; sam zaś z drugim parobkiem, czyli tak zwanym „bojarem“ idzie wślad za nimi i pod chatą oczekuje odpowiedzi.

Starostowie wszedłszy do chaty, składają przyniesiony chleb na stole i zagajają rozmowę zmyśloném opowiadaniem o jakimś nadzwyczajném zdarzeniu, które spowodowało tak późne ich odwiedziny. Dałéj rozmowa przechodzi na zwyczajne gospodarskie przedmioty lub wiejskie sprawy, nareszcie, z początku nawiasem a potém wyraźnie,

---

<sup>1)</sup> Wieś w pow. Winnickim, u pogranicza gub. Podolskiej, Kijowskiej i Wołyńskiej.

zbliża się do rzeczywistego celu, t. j. do oświadczyn o dziewczynę. Gdy jęj niema w domu, wtedy starosta wychodzi z izby i posyła młodego po nią żeby ją znalazł; ten zaś, najczęściej wiedząc dokąd poszła tego wieczora, prędko ją sprowadza.

Zdarza się wszakże, chociaż rzadko, że nie mogąc odszukać, wcale jęj nie przyprowadza, gdyż ona nie chcąc być narażoną na przymus ze strony rodziny, tak się gdzieś ukryje, że jęj znaleźć nie podobna, a gdyby nawet i dowiedziano się gdzie jest, to jęj stamtąd nie wydadzą, i tam może spokojnie przeczekać do ranka w ukryciu. W razie gdy ją przywiodą, zaczynają rozpytywać ją rodzice, czy chce takiego to parobka za męża? Starostowie ze swojej strony wychwalają młodego, w którego imieniu przyszli, oraz jego rodzinę.

Gdy, poddając się tym namowom, dziewczyna przyjmuje oświadczonego parobka, natenczas pada ona po trzykroć do nóg ojcu i matce, przyjmuje od starostów chleb, i przewiązuje im ręczniki przez plecy. Ci wtedy zawołują do chaty młodego, który wszedłszy z bojarinem, kłania się rodzicom swęj narzeczonej po trzykroć i stawia po zwyczaju flaszkę wódki na stole. Wypiwszy podany jęj kieliszek, narieczona ucieka za piec, a starostowie i narieczony zostają z jęj rodzicami, prowadząc gawędkę; przyczem postanawiają dzień zaręczyn.

Po spełnieniu tego, starostowie obowiązani są oznajmić rodzinie narzeczonego jak się im powiodło, pójść do popa i dowiedzieć się, czy nie ma żadnej przeszkody do małżeństwa. — Wszystko to odbywają oni, mając na sobie przepasane ręczniki i to się nazywa „wziaty rusznyki“.

W razie odmowy powiadają, że dostał harbuza, „ponis harbuzniu“.

## 2. Zaręczyny.

Dwa są rodzaje zaręczyn: jeden który się nazywa zapiciem mchoryczu, który zwyczajnie bywa u ludzi biednych i który nie przedstawia żadnych obrzędów; schodzą się bowiem tylko rodzice i bliżsi krewni oraz dwaj starostowie ze strony młodego młodyka, którzy byli przy dawaniu ręczników. Wypijają tam wódki na ile ich stać, umawiają się o dzień wesela, i rozchodzą się bez żadnych obrzędów. To się nawet właściwie nie nazywa swataniem.

Swatanie zaś t. j. zaręczyny formalne naznacza się zwyczajnie w kilka dni po daniu ręczników i na ten akt zaprasza się już cały ród. Schodzą się najprzód do domu panny młodej, ród Jęj i Jego i przynoszą chleb w darze. — Tam po raz drugi p. młoda przewiązuje starostów ręcznikami, jeśli ci zapomnieli sami wziąć na siebie te które im pierwój dała; tym razem i bojara także przewiązuje ręcznikiem. — Ród młodego sadowią naokoło stołu, a gdy zasiadą, wtedy p. młoda obchodzi naokoło i wszystkich Jego krewnych po kolei całując w rękę, obdarza ich chustkami lub czém podobném.

Podaję tu dwie pieśni, które mi się udało słyszeć w czasie swatania; pierwszą z nich śpiewano podczas gdy narzeczona obdarowywała gości chustkami.

- |                               |                             |
|-------------------------------|-----------------------------|
| 1. Ne bułaż bo ja doma, (bis) | Ne bułaż bo ja doma, (bis)  |
| Na swolch zaręczynach. (bis)  | Na swolch zaręczynach (bis) |
| Za riezkoju chodyła,          | Za riezkoju chodyła,        |
| Połoteńcia były.              | Połoteńcia były.            |
| Zajszów hołosoczok meni (bis) | Hołosók meni zajszów        |
| Szo mij bâteńko klycze: (bis) | Lebòń māt-ńka klycze: (bis) |
| „Chodź doniu do chaty,        | „Chodź doniu do chaty,      |
| Majesz doma hòsti             | Majesz doma hòsti           |
| Od nèleba starosty“. (bis)    | Od myłoho, starosty“. (bis) |
| — „Pidite, odkażite, (bis)    | — „Pidite, zaprosite, (bis) |
| Starosty odiszłite; (bis)     | I starosty posadite. (bis)  |
| Chustoczki nesnòwani,         | Chustoczki posnòwani,       |
| A rusznyki nerùblany“.        | Rusznyki porùblani“.        |

2. Oj! kołyb ja znała,  
 Kołyb wydała,  
 Koły swátania bude?  
 Tob oczyniła, tob oczyniła <sup>1)</sup>  
 Worotia od horodcia.

Po ceremonialnej wieczerzy na której zwykle występują: barszcz, kasza, pierogi i pampuszki, przy czém wypijają pewną ilość wódki, rodzina p. młodej, idzie na takąż samą ucztę do p. młodego. Sam zaś p. młody zostaje w domu swój narzeczonej i z nią nocuje, nie biorąc już udziału w uczcie odbywającej się u jego rodziców.

### 3. Piątek i Sobota przed ślubem.

Na kilka dni przed weselem, rodziny p. młodego i p. młodej są zajęte przygotowywaniem się do tego uroczystego obrządku. Biełenie chat, pieczenie chleba i innych pieczyw, zajmują im zwykle dużo czasu. W Piątek zaś wieczorem zgromadzają się u państwa młodych, a to dla tego, żeby wszyscy już byli gotowi na Sobotę rano. U ludzi trzymających się ściślej dawnych zwyczajów, w Sobotę rano odprawia się w cerkwi „Parastas“ za umarłych, po którym koniecznie następuje obiad dla ubogich, na który to oprócz ubogich, zapraszają i swoją rodzinę.

Pan młody w Sobotę wyszedłszy z cerkwi, gdzie obowiązany jest być rano, udaje się do starosty i swachy, prosząc aby przyszli

<sup>1)</sup> oczyniła (sic) zam. od- albo widczyniła. (Red.)

„Korowaj misyty“. — Gdy ci przyjdą już do chaty p. młodego, jeden z rodziny jego, odzywa się do starosty: „Pani starosto?“ ten odpowiada: — „Radim słuchaty“. — „Błahosłowý Boże na vse dobre, blahosłowý Boże siomù mołodomu korowaj rozczyniaty“. — Starosta odpowiada: „Nechaj Boh blahosłowýt“. To powtarza się po trzykroć, poczem śpiewają:

3. Błahosłowý Boże!  
I otčë i maty,  
Swomu dytiaty,  
Korowaj rozczyniaty. —

Jak już skończą rozczyniać korowaj, wtedy kobiety śpiewają:

4. A robyłyż my dilo,  
Aż nam czoło upriło,  
A na Boha hłańte!  
Nam horilki dajte.

Wtedy wyprawiają pana młodego na wieś, dla zaproszenia bliższych krewnych, a starosta i swacha wychodzą także z chaty. Dopiero po powrocie pana młodego, zwykle około południa, powracają także starosta i swacha i zabierają się do przystrajania „Ilcia“. — Ilce, jest to drzewko, jakie się zdarzy, najbardziej jednak lubią świerki, albo sosny, które ubierają kwiatami. — Przystępując do tego ubierania, znowu jeden z rodziny, wychodzi na środek i przemawia do starosty: „Pani starosto?“ — „Radim słuchaty“ — „Błahosłowý Boże siomù mołodomu Ilcë ubyraty“ — „Nechaj Boh blahosłowýt!“ i to znowu trzy razy się powtarza. — Pan młody przywiązuje kwiatek do samego wierzchu Ilcia, przy czém śpiewają:

5. Błahosłowý Boże  
I otčë i maty  
Swojemu dytiaty  
Ileczo uberaty.

Powtarzają trzy razy.

6. Ilcë nasze derewcë,  
A rubane w rańci,  
A prywëziane na koni.  
Postawlane na stoli,  
Na hirczastyj, perebirczastyj skäterci.

7. A letiw bornostaj  
Czerëz staw,  
A popuskaw prjaczeko  
Na weś staw.  
Pidite bojary, zberite,  
Wasyłkowi ileczko wberite.



8. W dołynu bojary, w dołynu,  
Po czerwónuju kałynu,  
A po chryszczastyj barwinok,  
A po zapasnyj wasylók.  
Jak my swomu Wasylkowi,  
ileczko zwyły,  
Ne jidèn my łuh kałyny  
wylomyły,  
Ne jidnò my stado husèj <sup>1)</sup>,  
wyskubały.  
Taki swomu Wasylkowi  
ileczko zwyły.
9. W dołynu družki, w dołynu,  
Po czerwónuju kałynu,  
A po chryszczastyj barwinok,  
A po zapasnyj wasylók.  
Jak my swomu Wasylkowi,  
ileczko zwyły,  
Ne jidèn my sad barwinku,  
wyszczypały,  
Ne jidèn my łan wiwsà,  
wýżały.  
Taki swomu Wasylkowi,  
ileczko zwyły.

---

10. A w borù, na wałù  
Bubny bjut',  
A w naszim domi  
Ileè wjut'.  
Z wysòkoho dèrewa, z jałyny,  
A z czerwònoji kałyny,  
Z zapasniòho wasylka,  
A z chreszczàstòho barwinka.

11. Ne idite mólodyci  
Do nas ilcià wyty,  
Ziwbjemo my sami  
Z sýwymi sokołamy. —
12. Wżeż my ilcè zwyły,  
Horilki ne pyły,  
A na Boha hłańte,  
Nam horilki dajte. —

---

13. Oj Wasylku serce,  
Wykupaj sobi ilcè.  
Jak nebudesz wykupłaty,  
Ponesemo zastawłaty,  
Ponesemo do żydiwki,  
Za kwartu horilki. —

Gdy prześpiewają te pieśni, p. młody kłania się rodzicom i znowu starosta mu błogosławi, jak poprzednio do Ilcia. Gdy są rodzice obecni, to śpiewają następną pieśń:

14. Pokirnoje derewcè, jałyna,  
Pokirniszeze detiatko Wasylkò,  
Nyzeńko sia otcìu i neñci kłaniaje,  
Ślizonkamy biłe łyczko umywaje.  
Oj ne żałuj Wasylku, swoho kłonu,  
Pokłonysia swomu rodu, sze i czużomu. —

---

<sup>1)</sup> „wyskubały husèj Stado“, na gèsie piórka, które zafarbowawszy na zielono, czerwono, żółto i t. p., używają do ozdabiania drzewka.

Gdy zaś rodziców niéma, to śpiewają tak:

15. Ne żałuj Wasylku swoho kłonu,  
Pokłonyśia swomu rodu sze i czużomu.  
Ohłanyśia siudy, tudy, to wse czużyna. —  
Ta sze i moho bâteńka tut nemà. —  
Oj w łuzi kałynonka začwiła,  
Oj je w mene bâteńko czużyna.

---

16. Oj komu ty Wasylku kłaniajesz,  
Szo ty swoho bâteńka nemajesz? —  
Oj w łuzi kałynonka začwiła,  
Oj je w mene bâteńko czużyna. —

To samo przyspiewują i o matce, jeśli matki niéma. Później błogosławią p. młodego, wyprawiając go z bojarami, aby po wsi spraszał na wesele wszystkich blizkich i znajomych. Chodząc po wsi, on winien kłaniać się nisko każdemu kogo spotka, nawet nieznajomym. Gdy ma odchodzić śpiewają:

17. Ne umiłaś maty  
Synom wporadżaty,  
Tepèr umij maty  
Na sełò wyprowadżaty.

Przy ubieraniu Ilcia u p. młodej, śpiewają te same pieśni i zachowują te same obrzędy, tylko u niej bojarów zastępują družki, a w pieśniach, zamiast do p. młodego, zwracają się do p. młodej.

Po uwiciu Ilcia, gdy usadzają p. młodą do rozplatania warkocza, śpiewają:

18. Oj dajcie nam stilià,  
Zołotoho hrebińcià,  
I nowoho kożucha,  
Szob siła mołoducha.

Temu rozplataniu p. młodej, błogosławi starszy družba, to jest ojciec starszój družki; matka zaś tejże pełni inny wysoki urząd w weselnym obrzędzie, t. j. piecze korowaj u p. młodej i zowie się „korowajnycia”; u p. młodego zaś, korowajnycią jest jego swacha.

Rozplatanie p. młodej jest jednym z najuroczystszych aktów wesela, któremu zwykle towarzyszy płacz p. młodej i wielu obecnych. Rozpoczyna się on tém, że jeden z rodziny odzywa się do družby: „Pani družbo!” — „Radim słuchaty”. — „Błahosłowý Boże, cijeji mołodoji kosu rozplitaty”. — „Nechàj Boh błahosłowýt” — i to się powtarza trzy razy. Potém śpiewają:

19. Czy ja tobi, mojã maty ne detyna,  
Szo ty menl rosu kosu rozpustyla?  
Ne robyla mojã maty, wże i nebudu,  
Oddajesz menë mołoduju meży lude.

20. Otò tobi Małaniu nedilka,  
Ne pěstý winkã z barwinka,  
Rosoji kisonki w drobuszki <sup>1)</sup>  
A wżeż tobi ne chodyty za družki.

21. Oj! w jarù hlibokim  
Tam stolt' teren wysoki <sup>2)</sup>  
A w tym tëreni, diwka Małania  
Rosu kosu czesała.  
Pryjszów do neji, bâteńko jejl  
„Oj oczynysia <sup>3)</sup> Małaniu,  
Tam hrajut' pawý iz sokołamy,  
Nad morem, nad wodoju.“  
— „Ne oczyniusia bâteńku,  
Witrëć kòsońku rozmaje,  
Sonce łyczeńko izspałyť.“

Tę samą pieśń powtarzają, zwracając się do matki, kładąc w 5tym wierszu zamiast „bâteńko“ wyraz „màtinka“. Nakoniec trzeci raz wspominając o p. młodym, śpiewają: .

*var.* . . . . .

Pryjszów do neji Wasylkò jejl.

„Oj! oczynysia Małaniu,  
Tam hrajut' pawý iz sokołamy“.  
— „Oj oczyniusia, Wasylku,  
Witrëć kòsońki ne rozmaje,  
Sonce łyczeńka ne spałyť  
Tam hrajut' pawý iz sokołamy“.

22. Posiju ja czornobrywci i k rizdwi.  
Jaż dumała mołodeńka, szo diždù.  
A wżeż moji czornobrywci rozëwitajut'  
A wżeż mojù kosu rosu rozplitajut'.  
A wżeż moji czornobrywci rozëwiły  
A wżeż mojù kosu rosu, rozplëły.

<sup>1)</sup> drobne warkocze.

<sup>2)</sup> „teren“ jestto prawdopodobnie przekręcony wyraz staro-ruski *terem*, oznaczający izbę, świetlicę. (*Red.*).

<sup>3)</sup> t. j. *odczynysia* albo *widczynysia*.

23. Czy ja tobi moją maty ne robyła,  
 Szo ty meni kosu rosu rozpustyla?  
 Ne robyła moją maty, wże i ne budu,  
 Dajész menè mołoděńku, meży lude.  
 Dajész menè mołoděńku od sebe,  
 Ostajet'sia mojè žytjā u tebe.  
 Oj wstawāj, moja neńko, raneńko  
 Poływāj moje zljā czasteńko,  
 Rānnimy ta plzнымy konowkamy  
 Swoimy dribnymy šlizońkamy.

Dla sieroty śpiewają pieśni następujące, podczas gdy brat p. młodej, rozplótszy jěj włosy, rozczesuje:

24. Tycho, tycho Dunāj wodońku nesè,  
 Sze tychiszczę brat sestrī kosu czesze.  
 Szo naczesse, to na Dunāj nesè,  
 Szo nazrywaje, to na Dunaj puskaje.  
 „Pływý koso ta aż do moho bāteńka,  
 Odwidaj kisko, szo mij bāteńko robyt’?“  
 Wse robyt’ tilko smutneńkij chodyt’.  
 — „Deś moja doczka, ja w mori potopaje,  
 Szo jiji kiska, do mene pryptywaje.  
 Deś moja doczka, w mori potonula,  
 Szo jiji kiska, do mene pryplynula.

25. Wże na dwori, tereń teszut',  
 A w chati, kosu czeszut'.  
 Wże tereń dotisujut',  
 Wże kosu doczłsujut'.

26. Oj proso, proso woloto,  
 Oj koso, koso zółoto,  
 Ta ne rik, ja tebè czekała,  
 Majowým bōrszczykom zmywała,  
 Zolotým hrebińcēm czesała,  
 Poki tebè, roso koso doczekała.

27. Deż twij Małaniu, starszyj brat,  
 Szo twojū kisońku rozplitaw?  
 Deż win kisnyczki podiwaw?  
 Czy w picz, czy w ohōń powkidaw,  
 Czy starszīj drūžońci pooddawaw?  
 — Ni w picz, ni w ohōń newkidaw,  
 Ni starszīj drūžońci neoddawaw,  
 Tilko zanis ich na riki,  
 Kisońku rozplēły na wiki.

Korowajnicy wchodzą do chaty i śpiewają:

28. A Małanczyna neńka  
Ta po jalońci chodyt',  
Susid swoich prosyt':  
„Susidońki, ta hołubonki  
Ja chodit wy do mene  
A chodit wy do mene,  
Ta tepër harązd u mene  
Među, wynà pyty  
I korowáj misyty.“

Na to im odśpiewują, gdy p. młoda jest sierotą:

29. Zelènaja ta dibròwońko,  
Czohò w tebe ta peńkiw mnoho,  
Zelènoho ta ni żòdnoho?  
Mołodeńka ta Małaniu  
Czohò w tebe, ta baťkiw mnoho,  
A ridnoho ani żòdnoho?  
Tilko tiji, szo napýtysia,  
A nikomu, zażurytysia.

Gdy zaś p. młoda nie jest sierotą, śpiewają:

30. Rozwywàjet'sia, rozcwitàjet'sia  
Ta w horodoczku zilja.  
Zaczynàjet'sia, zaczynàjet'sia  
A w Małanki wesilja.  
Boh jiji dajè, dopomahaje,  
Bàteńko dostarczaje  
Do pywa zwaru,  
Do korowaju,  
Do boczek horiloczki.

31. Ta pidý maty, ta pidý maty  
Do kirnyci — wodyci.  
Ta nechàj pomyjut', ta nechàj pomyjut',  
Korowájnyeczki ruki. —

Po prześpiewaniu tój pieśni, matka starszój družki nabièra wody w miskę i daje korowajnicom myć ręce; poczém obraca się do družby, żeby pobłogosławił wyrabianiu korowaja. Potém śpiewają:

32. A w sobòtońku na neszpir, sońce hod ynu (sic)  
A zjichalasja wsia Wasylkowa rodyna.  
A zjichalasja wsia Wasylkowa rodyna (3 razy)  
A zwezły, znesły sim miròk muki na korowáj,

Chwałyty Boha, bude pszcynysznyj korowaj.  
 A zwezły, znesły sim kip jajëc na korowaj,  
 Chwałyty Boha, bude z jajciami korowaj.  
 A zwezły, znesły sim dižok syra na korowaj,  
 Chwałyty Boha, bude z syrom korowaj.  
 A zwezły, znesły sim fasok masła na korowaj,  
 Chwałyty Boha, bude z masłom korowaj.

33. A z sobòtońki na nedilòtku,  
 Roztworyło sia nebo.  
 Oj! wydno chrestý vse zolotyji  
 I prestoly swiatyji.  
 Koło pretoła, maty Chrystusowa  
 Pletè winoczki s toji. (?) <sup>1)</sup>  
 A szo s tojèńki, s puheńkij (?)  
 Mołodomu Wasylkowi. —  
 A szo z rożeńki z powneńkoji  
 Mołodi Małani.

34. Hrèczeczko, ta tetèreczko,  
 Jakij w tebe cwiłok rasnyj!  
 Mołodeńkij Wasylku,  
 Jakij tobi korowaj krasnyj.

35. Nichtò ne whadaje  
 Szczò w naszym korowaji?  
 Czy z selà selanka,  
 Czy z mista miszczanka,  
 Czy z Kljewa bujmistrowa,  
 Semu domu preczystà (?)

36. Trijcia po cerkwi chodyła,  
 Spasa za ruczku wodyła  
 Chodý Spase do nas,  
 Tepèr haràzd u nas:  
 Choroszeńki korowajnyeczki,  
 Choroszeńko korowaj bhajut',  
 Syrom posypajut',  
 Masłom polywajut'.  
 Na w dokoła tetèroczi  
 A w seređyni perepèłońki.

37. A dëz taja piszlà  
 Szo w picz korowaj nesła?  
 Na nij swyta  
 Szowkom szyta  
 Sobolami whyta.

38. Mołodyji korowajnyeczki  
 Na stił nezlahajte  
 Korowajà dohladajte  
 Szob nebùw zapilonyj (?)  
 Szob nebùw zasmalonyj (?)  
 Bo my mūżnyi żony  
 Szob nebuły znaważony (?).

<sup>1)</sup> Rozrzuconými literami z znakiem zapytania oznaczamy wątpliwe wyrazy, których się domyślano z nieczytelnego rękopisu. (*Red.*).

Gdy wyjmują korowaj z pieca, śpiewają:

39. Zahładaje anhel z siny,  
A z siněj do chaty;  
Czas korowaj wyjmaty.

40. Nam dwom na peczi spaty,  
Bo my budem korowajà ždaty.  
Ta postawymo na stoll,  
Szobý dywýłysia anhely. —  
Anhely budut' dywýtysia  
Jak my budem korowajòm diłýtysia. —

41. Stárszaja korowajnyeczko,  
A ne sidaj na prýpiczku,  
Bo ty sobi sukniu spałysz,  
Abo meni borszczu zbawysz.

42. Oj deś u was korowajnyeczki  
Ani peczi, ani ławoczki,  
Szo wy pjete, ta hulajete  
A za doma nedbajete.

43. A w nászoji peczi  
Zołotyji pleczi  
A srýbnyji kryła,  
Szob korowaj pustyla (?).

44. Howoryło ne chmil pywo (?)  
A do swoich pywowaroczkiw:  
„Pywowaroczki pywowary,  
Jak wy meně nedowaryte,  
To wy meně newdërzyte  
Ani w kadkach,  
Ani w boczkach,  
Ni w zołotyh kuboczках,  
Ni w srybnych kuboczках“.  
Zahoworýw Wasylkò  
A do swoho bâteńka:  
„Jak wy meně neožënyte,  
To wy meně neudërzyte,  
Ani w doma, ani w poli  
Ni na woroným koni.“ —

Wyjmują korowaj z pieca, a trzymając go na rękach, śpiewają:

45. Oj! deż ty buwaw,  
A szoż ty czuwaw  
A swiatýj korowaju?  
Oj buwaw-że ja,  
Oj hulaw-że ja  
A w czýstomu poli.  
Oj baczyw, baczyw ja  
Oj wydaw-że ja  
Misiacia z zoroju.  
Jasen misiaczeńko (bis)  
Mołodeńkij Wasylkò,  
Jasnaja zorońka (bis)  
A Matania diwońka. —



46. Oj de sia diwsia hospodâr?  
 Ta nechâj wnesë pywa zban,  
 Ta nechâj wýkupyť korowâj,  
 Jak ne bude wykupłaty,  
 Ponesemo zastawłaty,  
 Ponesemo do żydiwki  
 Za kwartu horilki.

Narzeczeni, obszedłszy oboje razem całą wieś z zaprosinami na wesele, powracają każde do swego domu; a wtedy na powitanie ich śpiewają:

47. Oj! mâtinko utko,  
 A zwywajsia chutko.  
 Wżeż my wojowały,  
 Wse selo zwojowały  
 Od kutâ do kutâ,  
 Ne pomynuły żądnoho dworâ.  
 I szubonki zarosyły,  
 Na wesilja poprosyły.

Wkrótce potem p. młodego wyprawiają do p. młodej „na posad“, a przed wyjściem z chaty śpiewają mu:

- |                                |                             |
|--------------------------------|-----------------------------|
| 48. A idë Wasylkò na posad,    | Hej, cej posad pysar pysaw  |
| Wstriczaje johò Hospòd' Boh    | Od Hòspoda Boha,            |
| Hej z dôleju iz szczastływoju, | Pysatyż johò pysari         |
| Z dõbroju hodýnoju.            | W johò bâteńka na stoli.    |
| A chtoż tobi Wasylku           | Hej, cej posad, pysar pysaw |
| Cej choroszyj posad daw?       | Od Hòspoda Boha.            |

- |                           |                       |
|---------------------------|-----------------------|
| 49. Oj de sia diwsia      | Ta nechâj daruje      |
| De sia podiwsia           | Swoho syna na posadi. |
| A Wasylkiw bâteńko?       | Ani zołotymy,         |
| Ta nechâj wijde,          | Ani czerwónymy        |
| Ta nechâj wijde,          | Swoho syna daruwały,  |
| Do nowoji swistonki,      | Tilki szczastjam      |
| Ta nechâj czastuje,       | Ta zdorowjam,         |
| Hodýnoju szczastływoju. — |                       |

Gdy p. młody wychodzi z domu na posad, ojciec przepija do niego, biorąc kieliszek w chustkę; i on podobnież nie gołą ręką bierze kieliszek; lecz przez chustkę. Podczas gdy piją oba, w ich imieniu śpiewają:

50. Bâteńku, hołûbońku,  
 Perepyjże do mene  
 Pownoju, pownoczkoju,  
 Iz szczastjam z dołeczkoju!

Od ojca odpowiadają:

51. „Ja synu, ne Hospòd' Boh  
Szczaśtja, dolu dawaty;  
Wstawaj synu raneńko  
Umywaj lyczko bileńko

Mołysia szczyre Bohu,  
Daś Hospòd', szczaśtja, dolu“  
— „Wýdyt'sia ja i moływsia  
Ta na wiki wtopywsia“.

Po wypiciu i prześpiewawszy tę piosenkę, wyprawiają p. młodego do p. młodéj, a w tym pochodzie, bojary po drodze śpiewają:

52. Oj zakinu ja pówody  
Na sztyry koni woroných.  
Hej ja mołod mołoděsenkij,  
Czas meni ženýtysia.  
Oj poszlù ja ùtinku  
A w Czerepaszyńci <sup>1)</sup> po diwku.  
Hej ja mołod mołoděsenkij  
Czas meni ženýtysia.  
Tam ja diwońku ne wlubýw  
Bo meni Hospòd' Boh ne sudýw.  
Hej ja mołod, mołoděsenkij  
Czas meni ženýtysia.

Oj zakinu ja pówody  
Na sztyry koni woroných.  
Hej ja mołod, mołoděsenkij  
Czas meni ženýtysia.  
Oj poszlù ja ùtinku  
A w Załewańszczynu po diwku.  
Hej ja mołod, mołoděsenkij,  
Czas meni ženýtysia.  
Tam ja diwońku polubýw  
Bo meni Hospòd' prysudýw.  
Hej ja mołod, mołoděsenkij  
Czas meni ženýtysia.

Gdy przychodzą do chaty p. młodéj, śpiewają:

53. Chmarka nastupaje,  
Doszczyk nakrapaje,  
Wasylkò do diwki  
Jak mak proćwitaje.

Družba wychodzi z chaty i ze starostą błogosławią p. młodego „w cej dim wstupyty“; przyczém trzy razy śpiewają:

54. Dobrý weczir tomu,  
A chto w cemu domu,  
Staromu, małomu  
I Bohu swiatomu.

Wtedy wprowadzają p. młodego do chaty i družba ze starostą błogosławią mu „na posad sisty“. — Gdy zaś p. młody idzie, aby zasiać na posad, wtedy mu śpiewają:

<sup>1)</sup> Czerepaszyńce, wieś sąsiednia z Załewańszczyną.

55. Idë Wasylkò na posàd,  
 Wstriczaje johò Hospòd' Boh,  
 Oj z dòleju iz szczastływoju,  
 Iz dòbroju hodynoju.  
 Ta ne bàtenko wstriczaje  
 Wstriczaje johò Hospòd' Boh,  
 Oj z dòleju iz szczastływoju,  
 Z dòbroju hodynoju.

Potém wprowadzają p. młodę. Družba ze starostą błogosławia,  
 a do chaty ją wprowadzając, śpiewają trzy razy:

56. Dobry wieczir tomu,  
 A chto w cem domu,  
 Staromu i małomu  
 I Bohu swiatomu.

Gdy się już p. młoda zbliży do stołu, śpiewają:

57. Oj wstupyw sam Hospòd' Boh  
 I w cěj dim,  
 A świataja preczystaja na perid.  
 Oj stały wony cěj Bożyj sud sudyty,  
 A kohòz my budem na posadońku sadyty?  
 Oj posādymo diwku Małaniu na posàd,  
 A koło neji Wasylkà jěji, szczob harazd.

Posadziwszy ją koło p. młodego na posadzie, śpiewają dalej:

58. Słala zorià, do msiacia rano, rano;  
 Słala zorià do msiacia, ta ranëseńko:  
 Ty msiaciu, towàryszu, rano, rano,  
 Ty msiaciu towàryszu, ta ranëseńko.  
 Ne schod' że ty rańsze mene, rano, rano,  
 Ne schod'-że ty rańsze mene, ta ranëseńko.  
 Ta zijdemo oboje razem, rano, rano,  
 Ta zijdemo oboje razem, ta ranëseńko  
 Oświtymo nebo i zemlu, rano, rano  
 Oświtymo nebo i zemlu, ta ranëseńko.  
 Nebo, zemlu, hory i dołyny rano, rano  
 Nebo, zemlu, hory i dołyny ta ranëseńko.  
 Zràdujet'sia zwir u poli rano, rano  
 Zràdujet'sia zwir u poli ta ranëseńko.  
 Zwir u poli taj pry dorozi, rano, rano  
 Zwir u poli, taj pry dorozi, ta ranëseńko.  
 Słala Małania, ta do Wasylkà rano, rano  
 Słala Małania, ta do Wasylkà, ta ranëseńko.

„Ty Wasylku sùdżenyj družę, rano, rano,  
 „Ty Wasylku sùdżenyj družę, ta ranëseńko.  
 Ne sidaj na posad rańsze menci, rano, rano,  
 Ne sidaj na posad rańsze mene, ta ranëseńko.  
 Ta siademo oboje razem, rano, rano,  
 Ta siademo oboje razem, ta ranëseńko.  
 Zwësełymo otca i neńku, rano, rano,  
 Zwësełymo otca i neńku, ta ranëseńko.  
 Otca i neńku i wsiu rodynońku, rano, rano,  
 Otca i neńku i wsiu rodynońku, ta ranëseńko.

59. Oj ty wodo łuhowaja,  
 A czohò ty stolsz tychaja?  
 Oj jakże meni łuhowiji,  
 Taj ne stojaty tychiji?  
 Oblabły tuhy na w kruhý  
 Ani kudý wintrońkowi prowynuty  
 Týchoju wodoju stynuty <sup>1)</sup>.  
 Oj ty Małaniu mołodeńka  
 Czohò ty sedýsz smutneńka?  
 Oj jakże meni mołodoji  
 Ta ne sedity smùtnoji?  
 Ohsila menë družyna,  
 Wsia Wasylkowa rodyna,  
 Ani kudý batenkowi prystaty  
 Mårnoho sliwcià skazaty.

60. Czerëz switłońku w wysznyj sad <sup>2)</sup>  
 Piszła Małania w wynohród.  
 Kto menë znajde w tym wynohradi,  
 S tym siadu na posadi.  
 Pryjszów batenko, ne znajszów,  
 Wyrwaw kwitoczku, taj piszów.  
 Kwitko moja, ty rutwiànaja,  
 Doczko mojã krasna, mołodã,  
 Komu ty sùdżana?

Tę samą piosnkę, z odpowiednią zmianą wyrazów w pięciu ostatnich wierszach, śpiewają do matki, brata i siostry a w końcu do p. młodego, z następującym zakończeniem.

Piszów Wasylkò, taj znajszów  
 Wziaw za rùceńku, taj pryjszów.  
 Diwko Małaniu, tyż mołodaja,  
 Tyż meni sùdżanaja.

<sup>1)</sup> poruszyć.

<sup>2)</sup> zam. wysznemyj t. j. wiśniowy.

61. Oj litała czorna hálóńka po poli,  
 Oj torkała kryłocz kami ob zemu,  
 Oj odsyłała swoho sokoła od sebe:  
 „Oj połyń, połyń, sywyj sokołku od mene,  
 Oj czy ne znajdesz krászczoji hálóńki od mene?“  
 — „Oj zlitaw ja czotyry sadý wysznowych,  
 A w pjátomu wysznëwomu probuwaw,  
 Oj tam ja tebè czorna hálóńko spodobaw.  
 Oj chodyła diwka Małania po dworù,  
 Oj torkała spidnýczkoju ob zemu,  
 Oj odsyłała swoho Wasylkà od sebe,  
 „Oj pojld', pojld', a mij Wasylku od mene;  
 Oj czy ne najdesz, krászczoji diwki od mene?“  
 — „Oj zjizdyw ja czotyry sèła sławnenkich,  
 A w pjátoji Załewànšczyni probuwaw,  
 Oj tut ja tebè diwko Małaniu spodobaw“.

62. Letiát' hálóńki, a w try radońki,  
 Zuzula po peredi,  
 A wsi hálóńki po łuhach siły  
 Zuzula na kałyni.  
 A wsi hálóńki zaszczebetyły  
 Zuzula zakuwała.  
 A idët' družeczki  
 A w try radoczki,  
 Małania po peredi.  
 A wsi družeczki po ławkach siły,  
 Małania na posadi.  
 A wsi družeczki, taj zaśpiwały,  
 Małania zapłakała.

63. Oj z horý, z horý subota (?).  
 Buła sobi zbirnycia Małania,  
 Nazberała zbír, na bâteńkiw dwir,  
 Wyberała družeczki na prybir.  
 Pomożite družeczki, widhadaty,  
 Jak meni swékorka nazywały?  
 Nazwałab bâteńkom, — nebudu,  
 A na moim serdeńku žal bude.

Prześpiewawszy te pieśni do państwa młodych, z kolei do ojca p. młodej, śpiewają pieśń podaną wyżej pod Nr. 49, z odpowiednią zmianą wyrazu „syna“ na „ziatia“.

To samo z odpowiednią zmianą, śpiewają do matki; potem ojciec przepija do zięcia, przyczem powtarzają naprzód pieśni podane wyżej pod Nr. 50 i 51, a potem śpiewają następujące:

64. Stojala nad wodoju  
 Sijała szczastia, dolu.  
 Pływý dole z wodoju,  
 A ja zaraz za toboju.  
 Stànemo, spoczýnemo,  
 Lýstońka napýszemo,  
 Do bâteńka odiszłemo,  
 Necháj bâteńko znaje  
 Zakohò menè daje.  
 „Znaju dònèńku, znaju,  
 Dòłenku ne whadaju.  
 Jak bude pjanyceńko,  
 To i propijè konyceńka,  
 Kłsońku w ruczkach zimnè,  
 Krasońku z łyczka zibjè“.

65. Stàrosto, stàresen'kij,  
 Hòłube sywèsen'kij,  
 A wdar czoło (?)  
 Piznàj sorom,  
 Wýwedy nas z chaty  
 Na dwir, pohulaty.  
 . . . . .<sup>1)</sup>,  
 Jab jomù i dwa dałà,  
 Aby z nym pohulała.

Gdy p. młody wychodzi z za stołu:

66. Za hirja młsiaciu, za hirja,  
 A idè Wasylkò z za stilja,  
 Ta na båt'kowe, ta na mâtirne podwirja.

Pan młody żegna się i wraca do domu, po drodze śpiewają:

67. Oj bude nam bude,  
 Zabaryły nas lude,  
 Od pana młodocho,  
 Bo my słuhi joho.  
 Niczohòž nam ne bude  
 Bo my dobri lude.

---

<sup>1)</sup> tu były widocznie 1—2 wiersze, które śpiewając opuszczono, może zapomniano. (Red.).

## 4. Niedziela.

W niedzielę rano, państwo młodzi wybierając się do cerkwi do ślubu, kłaniają się ojcu i matce. Wyprowadzając pp. młodych z chaty, śpiewają:

68. Maty syna rodyla,  
Misiacem obhorodyła  
Sze pszy noju (?) pidperezala,  
Do szluby wyradzala.

Religijny obrzęd ślubu w cerkwi, powszechnie wiadomy i nieraz już opisywany, odbywa się w Zalewańszczyźnie tak samo jak wszędzie. Po ślubie pierwszy wychodzi z cerkwi p. młody z całym swoim orszakim weselnym, a w kilka minut po nim p. młoda podobnież. Każde osobno udaje się do domu swoich rodziców, a po drodze śpiewają następujące pieśni:

69. Na horodi kopà  
Zduryły my swoho popà,  
Win dumaw, szo czerwińci  
A to tilko dwuzłotkiwei.

70. Diàkowat' popońkowi,  
Jak swomu bateńkowi,  
Szo nas zwińczaw,  
Ne bahaćko wziaw;  
Czerwonoho, zolotoho,  
Od pana mołodoho.

71. Letý, letý sokołońku po peredu,  
Zakaży mojj neńci, szo ja idu.  
Ta nechaj wychodyt' z kołaczem,  
Bo ja zwińczana z panyczem.  
Choć ne z panyczem, z myżykòm.  
Zwiazala rùczeńki rusznykòm.

72. Oj mâtinko moja,  
A wże ja ne twoja.  
Wże ja toho pana,  
Szeco z nym szlub wziała.

73. Schyłýlasia wysznia,  
Z wercha do korynia.  
Brała Małania szlub,  
Z rania do obida.

74. Wyjdy mâtinko protiwnas,  
Spytajsia Boha i wsich nas,  
De twoje detiatko probuwało?  
Pid carśkim wincem stojalo  
S pràwoji rùczeńki, szlub brało.

Gdy orszak weselny zbliża się do chaty, rodzice wynoszą z niej chleb i sól, które pp. młodzi przyjmując całują. Podczas tego do nich śpiewają:

Do p. młodego :

75. Ne piznała maty,  
Swojoho detiaty,  
Meże tromà bojaramy,  
Za dribnymi slozońkamy.

Do p. młoděj :

76. Ne piznała maty,  
Swojoho detiaty.  
Meże tromà družeczky,  
Za dribnymi slozońkamy.

Ojciec przepija na podwórzu do syna. Potém wchodzą do chaty, przyczém błogosławiąc wejściu pana młodego, starosta u niego, a družba u niéj, śpiewają pieśń pozdrowienia: „A deń dobry tomu“ i t. d. jak wyżej Nr. 54 i 56.

Gdy wejdą do chaty, błogosławią panu młodemu, aby zasiadł na posadzie, a gdy zmierza do niego, śpiewają:

A idë Wasylkò na posąd  
A wstriczaje joho Hospòd' Boh, i t. d. jak Nr. 55.

Gdy państwo młodzi zasiadą do stołu, śpiewa się:

77. Oj na hori, cerkowcia stojała,  
Oj tam Ewa z Adamom szlub brała.  
Na szowkowym rusznychkù stojała,  
Preczýstaja dwa winoczki derżała,  
Anhelskaja muzyka im hrała.

78. Oj na hori cerkowcia stojała,  
Tam Małania z Wasylkò szlub brała.  
Na lonkowym rusznychkù stojała,  
Starsza družka dwa winoczki derżała,  
Prybłnaja muzyczeńka im hrała.

Po obiedzie swachy przyszywają kwiatki do czapek bojarom, starostom i muzykom, za co oni obowiązani są coś zapłacić, a wtedy swachy śpiewają:

79. Ja wczera wtorhuwała,  
Ja wczera wtorhuwała  
Za hrisz hołku,  
Za dwa szowku,  
Ta ne žal meni daty  
Kwitoczki pryszywaty.

Potém wybierają się wszyscy do rodziców p. młoděj, przyczém śpiewają:

80. A zberájtesia, a zjizdżájtesia  
Wsi bojary do kupy,  
Oj pidemo ta pojidemo  
Rankom, po pid zamkom,



Oj wýbjemo, ta wýstrelymo  
 Ta kamiãnnuju hirku.  
 Oj wóznemo, ta pidmãnymo  
 Ta Małãnoeczku, diwku.

Przed wyjściem orszaku ojciec i matka p. młodego zasiadają na stołku („na stółci“) pokrytym kożuchem, trzymając chleb i sól w ręku. P. młody kłania się im, a oni chlebem go błogosławią na drogę do rodziców p. młodej. Po rodzicach błogosławi go starosta. Przed wyjściem z domu, t. j. podczas owego błogosławienia, śpiewają:

Pokirneje derewcë jałyna,  
 Pokirniszcze detiatko Wasylkò i t. d. (ob. Nr. 14).

Gdy wychodzą z chaty:

81. Zaszczebetaw sołowejko w sadu na tëreni,  
 Zahoworýw Wasylkò w swojemu domu:  
 „A wyradźaj menè neńko choroszeńko,  
 A do teji tészczenki hòrdoji,  
 A do teji Małani mołodoji“.

Skoro wszyscy goście p. młodego, wyszedłszy z chaty, zbiorą się razem na podwórzu, wtedy starosta wsiada na kij, niby na konia i obiega na około cały orszak; swacha zaś, mając w misce wodę i owies, biega za nim i maczając ciągle kwiatek w wodę, kropi nim starostę. Gdy tak trzy razy obiegną w około, swacha wylęwa na starostę wszystką wodę z miski. Wtedy śpiewają:

82. Oj-maty syna ta wyradźała:  
 Oj synuż mij, synu!  
 Oj maty syna ta wyradźała,  
 Dytiãż mojè, ta kochane!  
 Oj jak pidesz do hòrdoji tészczy,  
 Oj synuż mij, synu;  
 Oj jak pidesz do hòrdoji tészczy,  
 Dytiãż mojè, ta kochane,  
 Oj ne pyj synu, pèrszoji szklanki,  
 Oj synuż mij, synu;  
 Tilki wytyj koniù na hrywu,  
 Dytiãż mojè, ta kochane.

Na ostatek ojciec częstuje wszystkich obecnych wódką i wyprawa do p. młodej. Wychodząc śpiewają:

83. Oj po pid hajom býtaja dorizońka;  
 Oj tudý jichaw Wasylkò z bojaramy.  
 Jomù kałyna dorohu zastupyła,  
 Wyjniaw szabelku, staw kałynu rubaty,

Stała kałyna do nioho promowłaty:  
 „Ne rubaj menë hõloju szabëlkoju,  
 Obwyný menë ezõrnoju kitajkoju,  
 Bo ne dla tebe, cia kałyna sãdżana,  
 Tilki dla tebe, Małania posãdżana.

Na drodze, gdy p. młody idzie do p. młodej, na ulicę wychodzą parobki z chlebem i solą, a złożywszy je na przygotowanym stole, zatrzymują orszak weselny. P. młody, również jak i starszy bojarzyn, towarzyszący mu z korowajem na głowie, obowiązani są pocałować podany chleb i sól. Dopelnivszy tego, wykupuje się p. młody od parobków, którzy go zatrzymali na drodze, dając im butelkę wódki lub parę złotych na wódkę. Podczas targów o te wykupno, weselni śpiewają:

84. Jichały czotyry myli,  
 Nihdë nas ne spyły,  
 I tut nas ne spyniajcie,  
 Do diwki nas puskajcie.

Następnie gdy ich puszczą, wtedy śpiewają:

Dýwnyji selane,  
 Pustyły miszczan;  
 Za kwartu horilki,  
 Pustyły do diwki.

Gdy już podchodzą pod chatę:

85. Oj lëbõn my ta ne wluczylы,  
 Ta do swata ne zajlechały.  
 Ta kołýb swat łaskawyj,  
 Ta do chaty puskaly.  
 A my im ne dokuczymo,  
 Tilki szaty posuszymo;  
 A u nas tak szaty,  
 Szob Małaniu wziaty.

- |                                                                                                                                                                                                                                   |                                                                                                                                                                                                                                     |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <p>86. Ja my siudý ta ne dũmaly,<br/>         Sami koni, ta pojichały,<br/>         Stëżkoju, doptãkoju,<br/>         Za sweju kochãkoju.</p>                                                                                     | <p>88. Oj dywnoż nam, dywno,<br/>         Deś nãsozi teczcy ne wydno,<br/>         Czy kożucha nemaje,<br/>         Czy czobit pozyczaje?<br/>         Czy w postolý uzuwãjet'sia,<br/>         Czomũ z ziatiom ne wytãjet'sia?</p> |
| <p>87. A na ziatia zamełil metë,<br/>         A na ziatia nepohõdońka,<br/>         Driben doszczyk, newyhõdońka.<br/>         Ukryjsia, ziãtenku ukryjsia,<br/>         Kunamy, bobramy<br/>         Szcze i sýwmy sobolamy.</p> | <p>89. A w nãsoho swata<br/>         Ta z werbý, ta z łozý chata.<br/>         Ta boit'sia pustyty,<br/>         Szob ne rozwalýty.</p>                                                                                             |

90. Zaduśmaweś mij synońku do diwki,  
 Czy je w tebe mij synońku, przybirk?  
 Czy je w tebe kónyczok skakunec?  
 Czy je w tebe stárostá howorunec?  
 Czy je w tebe swászczeki spiwaczki?  
 Czy je w tebe swityłki pannoczki?  
 Czy je w tebe muzyczeńki rizwenki?  
 Czy je w tebe bojary dobrini?  
 Bo jak pldemo do diwki,  
 To tam czużają stóroną,  
 Szob nam ne bułó soromá.

Skoro družki p. młodéj ujrzą zbliżającego się p. młodého, poczynają jéj śpiewać:

91. Oj ty Małaniu ne sedý,  
 A w wikóneczko hladý.  
 Oj czy daleko Wasylkó idé,  
 Czy chutko win u nas bude?  
 Ja wże Wasylkó na rynku,  
 U nioho száponka z barwinku,  
 Pid bojaramy koni, wse woronyji,  
 A sami sobi, wse przybirnyji,  
 Ot, jak ridnyji bratja.

92. Dywysia-no Małaniu,  
 Szo synim morem tucza idé, (bis)  
 Ja obońniu kryłóm bje.  
 A ja tojeji tuczeńki ne bojusia,  
 Maju báteńka, zastuplusia.  
 Jak báteńko z tuczeju tojeju pohoworyt',  
 Medom ta wynóm napoit',  
 Taki mené mółodeńku oboronyt'.

93. Podywysia Mataniu czeréz kałácz(?)  
 Czórny my oczyma, taj zapłácz.  
 Oś win idé! Rozmáj kosu,  
 Poteráj krasu,  
 Orlehowi éwity,  
 Zawiazany swity. (?)

94. Podywysia Małaniu czeréz wikonce,  
 Hraje Wasylkó, jak sonce,  
 Prypáw kónyczok rosoju,  
 A sam mółodéc krasoju.

Koło saméj chaty, starosta bierze kołacz, kładzie na talerzu i wchodzi do izby, mówiąc: „klàniawsia mołódýj mołodoji, a swatý swatám, a bojary družkám, a muzyki peczi“. Družki śpiewają:

95. Perszi pisły pryjszły,  
Choroszeńko wijszły.  
Ne welyki, ne pyszny,  
Szapoczki pozdijmały,  
Nam dzień dobry dały,  
*albo*: Nam pomaháj Bih dały.

Potém w chacie przemieniają kołacze pp. młodych i starosta wychodzi na podwórze do p. młodego, mówiąc: „klàniałasia mołoda mołodomu, swacha swátowi, družki bojaram, a piez muzykam i sze toje szczo w peczi jest“. Następnie, zamiast kołacza, starosta bierze na talerz pierścionek od p. młodego, niesie do chaty i podaje p. młodej, która go dwa razy odpycha, a za trzecim dopiero przyjmuje, zamienia na swój i włożywszy sobie na palec pierścionek p. młodego, przewiązuje starostę i bojarów ręcznikami. Tymczasem p. młody wkłada sobie pierścionek p. młodej. Nakoniec teszcza wychodzi na przywitanie zięcia, a gdy wyjdzie, śpiewają:

|                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                      |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                     |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 96. Teszcza ziáteńka wytaje,<br>A ziat' tèszczeńku pytaje:<br>„Ej, tèszczeńko, moja mătinko,<br>S czym ty menè wytajesz?“<br>— „Wytaju synu, wytaju,<br>Woronoho konià daruju.“<br>„Ej, tèszczeńko, moja mătinko<br>Tym menè ne wdarujesz.“<br>Teszcza ziáteńka wytaje,<br>A ziat' tèszczeńku pytaje:<br>„Ej, tèszczeńko, moja mătinko,<br>S czym ty menè wytajesz?“ | — „Wytaju synu, wytaju,<br>Paru wołhw daruju.“<br>„Ej, tèszczeńko, moja mătinko,<br>Tym menè ne wdarujesz.“<br>Teszcza ziáteńka wytaje<br>A ziat', tèszczeńku pytaje:<br>„Ej, tèszczeńko, moja mătinko,<br>S czym ty menè wytajesz?“<br>— „Wytaju synu, wytaju,<br>Mołodà Małaniu daruju.“<br>„Tèszczeńko, moja mătinko,<br>Cym menè to wdarujesz!“ |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

Teszcza wtedy wprowadza p. młodego do chaty, przyczém starosta na wezwanie družby błogosławi wejściu p. młodego, a bojary i „daczi“, t. j. rodzina p. młodego, sąsiedzi i w ogóle wszyscy przyjmujący z jego strony udział w weselu, śpiewają pozdrowienie dla zgromadzonych w tym domu:

97. Na deń dobry tomu,  
A chto w cem domu,  
Staromu, małomu,  
I Bohu swiatomu!

Na co im družki odpowiadają:

98. Zdoroweńki były,  
Szo wy za nas niezabły,  
Staromu, małomu,  
I Bohu swiatomu.

Poczęm rozpoczyna się akt sprzedawania p. młoděj. Ta siedzi za stołem koło swego Hcia, a koło niěj brat jěj, albo blizki krewny; w razie zaś gdyby nie było nikogo z blizkiěj rodziny, kogoby można posadzić dla przedawania p. młoděj, to sadzają brata starszěj družki, co się téż nieraz zdarza.

Starosta podchodzi do brata lub jego zastępcy i podaje mu kołacz na talerzu. On odpycha ten kołacz, a wtedy starosta zaczyna się targować i w czasie targu družki śpiewają:

99. Bràtiku ne lakajsia,  
Z sestroju zostawajsia,  
Ne prodawaj sestrý  
Za hrisz, za czotyry.  
Bo hrisz, braci słyna(?)  
Sestrycia, rodyna(?)  
Za stołóm, jak kałyna.

100. A pryłetił sokołóńko,  
Siw na peczl.  
A szob jomù jistońki?  
Bili kołaczl.  
A szob jomù pytońki?  
Horilku.  
A pryjichaw Wasylkò  
Po diwku.  
A szob jomù pytońki?  
Med ta wyno,  
A my jomù swojeji Małani  
Ne damò.

Do pana młodego:

101. Ne stij za płeczyma  
Z czòrnymy oczyma,  
Wsadý ruku u kieszeniu,  
Wyjmy hroszej pownu żmieniu,  
Posýp na talirku  
Za Małaniu diwku.

Swachy p. młodego i swityłki odśpiewują do družek:

102. Szczo tam za takeje,  
A takè dorobeje?  
Ta nechaj budem znaty,  
Za szczo hroszi daty.

*družki:*

*družki:*

103. Nad dwermy kwitka,  
A za stolòm diwka.  
Chto czerwonym brazne  
Toj sobl, diwku woźme.

105. Czy hnysia, czy ne hnysia,  
Małaniu ne żurysia.  
Jak bude łaska nasza,  
Bude Małania wasza.

*swachy:*

*swachy:*

104. Hnysia, kałyno hnysia,  
Wasyłku neżurysia,  
Kałynu obłòmymo,  
Małaniu namówymo.

106. Wy nam hroszej ne nakowały,  
Szob po czerwonomu dawały.  
Dajcie nam bez hroszej,  
A wam bude ziat' choroszyj.

*družki:*

107. Wy nam diwki ta ne wykochały,  
Szob my wam bez hroszej dały.

. . . . .  
. . . . .

Bratu dają kilka groszy i plją mohorycz za dopełnioną sprzedaż siostry. Dopiero wtedy starszy bojaryn, który dotąd trzymał ciągle Iłce p. młodego na rękę, stawia je na stole i kładzie na niém czapkę na znak, aby rodzina p. młodój nie zagrabiła go p. młodemu.

Družki śpiewają do brata p. młodój:

108. Tataryn, brátyczok tataryn,  
Prodaw sestrzyciu za talár,  
Rosnju kisońku za szosták,  
Wirmiane łyčzeńko oddaw tak.

Następnie błogosławią p. młodemu iść na posad. Przedtém obchodzi on trzy razy na około stołu, a przez ten czas p. młoda mając chustkę zarzuconą na głowie, trzyma głowę położoną na stole. Gdy podczas tego spojrzy na p. młodego z pod chustki, to rzuca na niego żytem. Podczas tego obchodzenia stołu, družki śpiewają pierwsze cztery wiersze pieśni „A idè Wasylko na posad“ (ob. wyżej Nr. 48).

P. młody spiesznie obszedłszy stół trzy razy, zasiada koło p. młodej, a drużki śpiewają;

109. Ne wstawaj Małaniu, ne wstawaj,  
Poki tebe Wasylko ne zwedë,  
Wirniãnoho lÿczeniãka ne prorwë (?).

Panna młoda ciągle trzyma głowę na stole dopóty, póki p. młody nie zerwie z niej chustki i nie pocałuje. Jeżeli zaś p. młody zerwawszy chustkę z p. młodej, natychmiast jęj nie pocałuje, to drużki śpiewają:

110. Bojary swyni paśły,  
Mołodomu zahaniaty,  
Bo ne umije ciłowaty.

Potém zasiadają koło stołu swachy, bojary i starosta, drużki zaś wstają od stołu i stojąc przed stołem, zaczynają śpiewać:

111. Oj najichaly Semihorane z Semihir,  
Prywezly sobi skrypkì i cymbaly na pryblir,  
Skazalyż sobi po semihirski zahraty,  
Piszlà swàszczeczka iz stàrostoju hulaty.  
A na stàrości kunnaja szuba ta z bobramy,  
A na swàszczeczci tonkij serpanok z perlamy,  
A na drùżkowi kunnaja szuba z bobramy,  
A na drùżeczci rutwianyj winòk z byndamy.

112. Stynùlysia stiny,  
Stynùlysia stiny;  
Sze hirsze stynuť'sia,  
Jak horilki napjut'sia.

113. Oj! obśiãd', obśiãd' tychyj rijońku  
Ja w wysznwym sadoczku,  
Oj tut że tobi tychyj rijońku  
Ja krýwdońki ne bude;  
Oj tilki tobi krýwdońki bude,  
Szczò pszczilońka prýbude.  
Oj obśiãd', obśiãd' mołodýj Wasylku  
Z mołodymy bojaramy,  
Oj tutże tobi mołodýj Wasylku  
Ja krýwdońki ne bude;  
Oj tilki tobi krýwdońki bude,  
Szo Małania prýbude.

*drużki:*

114. Panowe bojårowe,  
Czy wsi wy przyjechały?

*swachy:*

Ne wsi my przyjechały,  
Nemà stàrosty doma.  
Pojichaw horońkamy,  
Do Tùrowa <sup>1)</sup> na jårmarok,  
Medu, wynà kupowaty,  
Swaszèczku czastowaty.  
Medu, wynà ne wtorhuwàw,  
Swaszèczki ne wczastowaw.

*drużki:*

- Panowe bojårowe.  
Czy wsiż wy przyjechały?

*swachy:*

Ne wsiż my przyjechały.  
Nemà Wasylkà doma;  
Pojichaw horońkamy,  
Do Tùrowa na jårmarok,  
Mèdu, wynà kupowaty,  
Małaniu czastowaty.  
Medu, wynà utorhowàw,  
Małaniu uczastowàw.

„Na połù“, koło pieca siedzą szwaczki, t. j. kobiety, mające p. młodemu przyszywać wianek do czapki i ztamtąd śpiewają po trzykroć:

115. Czy ne sorom wam bojary,  
Szczo wasz mołodyj bez szlaczka.  
Bez rutwiànoho winoczka?  
Nasza mołoda u szlaczku  
Szej w rutwiànomu winoczku.

Starosta bierze czapkę p. młodego i kołacz i podaje szwaczkom, które biorą się do przyszywania wianka, a przyszywając śpiewają:

116. Jak ja bułà szwaczka małenka,  
Bułà w mene ruczka biłenka,  
I stalòwaja hołka,  
I szowkòwaja nytkà.  
Ta ne żal meni daty  
Winoczok pryszywaty.

117. Ja litom ne hulàła,  
Barwinoczok polywàła;  
Polywàła barwinoczok,  
Ziàtewi na winoczok.

Przyszywszy wianek, drażnią p. młodego śpiewając mu:

118. Zhlańsia ziàtènkù 'na mene, 119. Ziat' na mene ani dýwytsia,  
Kraszczyj ja kozàk od tebe; Lebòń tomu taj protýwytsia;  
I w szeròkomu szlaczku, Ziat' na mene ani hlane,  
Szej w rutwiànomu winoczku. Lebòń meni w matir łaje.

<sup>1)</sup> jakieś miasto fikcyjne.



120. A w båt'koweji chatci,  
Ta na båt'koweji ławci,  
Tepër maju wolu  
Ziätenku nad toboju.

Starosta bierze kołacz na drugi talerz i podchodzi do szwaczek, prosząc ażeby czapkę wydały; one pokazując mu kołacz, który już przed tém otrzymały, mówią „a prosze, a prosze“ i śpiewają:

121. Ne choczu ja klepacziw braty,  
Treba meni zołotyj daty.  
Mojà niżka newelyczka,  
Kuplù sobi czerewyczka.

Za drugim razem niesie starosta dziesięć groszy, ale szwaczki nie przyjmują i mówiąc znowu: „a prosze“, powtarzają tę samą pieśń. Wtedy starosta przynosi im złoty, który one biorą z talerza, a kładą na nim czapkę z przyszytym już wiankiem. Starosta pije z niemi mohorycz, a czapkę oddaje p. młodemu, który ją zaraz wkłada na głowę. Wtedy drużki śpiewają:

122. Dajte nam czòboty,  
Szëwśkoji roboty.  
Z Kljewa prywëziany,  
Szowkom merëżany,  
A my wam podarki,  
Z błoji kitajki.

*swachy:*

123. Dajte nam podarki,  
Z błoji kitajki,  
A my wam czòboty,  
Szëwśkoji roboty.

*swachy:*

Oj de sia diwsia, de sia podiwsia  
A Wasylkiw bâteńko i t. d. (ob. Nr. 49).

Potém, gdy ojciec p. młodój z p. młodym przepijają:

Bâteńku, hołùbońku  
Perepyjże do mene i t. d. (ob. Nr. 50 i 51).

Następnie p. młody składa dary rodzicom, t. j. teściowi chustkę, a teszczy buty. Przytém družki śpiewają:

124. Wybaczajcie marszałoczki  
Szo korotki podaroczki,  
W mene neńka stareńka,  
Sestrycia, małeńka,  
Samà molođeńka,  
Hulaty radeńka.

125. A w komori swołok,  
Tam rusznychkiw sorok,  
Pidite, wnesite,  
Bojariw prykrasite.

126. Na horodi lypa,  
Złotom oblyta,  
Pidite, wnesite,  
Bojariw prykrasite.

Po p. młodym, gdy ten odda podarki rodzicom p. młoděj, p. młoda rozdaje swoje bojaróm, staroście i swasze. Wtedy družki śpiewają:

127. Ne diakujcie bojare,  
Meni molođoji,  
Tilki wy inò podiakujcie,  
Neńci staroji.  
Nena menè raneńko budyła,  
Szob ja raneńko wstawiała,  
Dla was podarki napriała.

Pod koniec rozdawania podarunków, družki śpiewają:

128. Rozdaryły dary,  
Jakiśmo mały;  
Żytniji, pszenyszni,  
Szob buły wełyzniji.

Po obdarzeniu kogo należy przez p. młodą, starsza družka bierze kieliszek wódki na talerz i przepija do starostów, bojarów i swityłek, przyczém inne družki śpiewają:

129. Stàrosto biłozòreczku!

Ta napýjmosia mojè sèrdeczko,  
Ta ne znajem jak tebè zwaty,  
Budem tebe czastuwaty.

130. Starszyj bojaryne!

Choroszyj, wirnianyj,  
Ta ne znajem, jak tebe zwaty,  
Budem tebe czastuwaty.

Jak już družka do każdego z kolei przepije, wtedy inne družki idą prosić starostę, żeby wesele wyprowadzał na podwórze. Tam téż się dopięro zaczyna prawdziwa zabawa, gdy wyszedłszy z chaty starsi pozasiadają na około, muzyka grać zaczyna, a młodzież tańcuje. Družki tedy śpiewają do starosty:

131. A nasz stárostá w postilciách,  
A w bilësenkich unuczkaç,  
Ta linùjetsia wstaty,  
Nas wýwesty z chaty.

Na to starosta podaje chustkę p. młodemu, ten p. młoděj, ona starszěj družce, a ta swityłce, i tak trzymając się za chustki, wychodzą wszyscy z poza stołu a w tymże czasie družki śpiewają:

132. Za hirja sòneczko, za hirja,  
A idë Wasylkò z za stilja,  
Ta na băt'kowe, ta na mătirne podwirja.

Gdy wyjdą z za stołu, na wezwanie družby starosta znowu błogosławi p. młodemu do wyjścia na podwórze; a gdy wyjdą pp. młodzi z orszakiem, muzyki zaczynają grać. P. młody z p. młodą rozpoczynają taniec, a przetańczywszy odchodzą oboje do komory, gdzie zwykle cały dzień siedzą, odwiedzani tylko przez bliższych krewnych i znajomych, podczas gdy inni goście weselni tańczą na podwórzu, a muzyka przez cały dzień im przegrywa. Wieczorem, gdy już nadchodzi pora, aby wracać do chaty dla dalszych obrzędów, zaczynają śpiewać:

- |                                                                                                 |                                                                                                    |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 133. Oj hrałyż my hrały<br>Po pid nebesamy;<br>Sokoły z łastoczkamy,<br>A bojary z družeczkamy. | 134. Oj hrałyż my hrały<br>Pid zełeneńkim dubkò,<br>Sokoły z łastoczkamy,<br>Bojary z družeczkamy. |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------|

Starosta wprowadza pp. młodych z komory do chaty, a przed wprowadzeniem błogosławi ich wejściu według znaněj formuły (ob. str. 33 i 35). Poczém śpiewa się pozdrowienie:

135. Dobry weczir tomu,  
A chto w cemú domu,  
Staromu, małomu,  
I Bohu swiatomu.

Tu znowu następuje błogosławieństwo p. młodemu do wejścia na posád, czemu towarzyszy śpiew: „A idë Wasylko na posád“ i t. d. (ob. Nr. 48).

Gdy pp. młodzi zasiądą na posadzie, wtedy družki i swachy śpiewają naprzemian:

- |         |                                         |
|---------|-----------------------------------------|
| družki: | 136. Hde bojary tanciowały, rano, rano, |
| swachy: | Hde bojary tanciowały, ta ranësenko,    |
|         | Hde družeczki tanciowały, rano, rano,   |
|         | Hde družeczki tanciowały, ta ranësenko, |

Zbyły ticzók pidkiwkamy rano, rano,  
 Zbyły ticzók pidkiwkamy ta ranësenko,  
 Nachmàryły żupanamy, rano, rano,  
 Nachmàryły żupanamy ta ranësenko,  
 I pustylły doszczyk szapoczkamy rano, rano,  
 I pustylły doszczyk byndoczkamy ta ranësenko,  
 Wyjásnyły szabelkamy, rano, rano,  
 Wyjásnyły perstenciamy, to ranësenko,

Dalěj družki same śpiewają:

137. Oj wże weczir,  
 Wże ne ranëńko,  
 Czom menè ne uczysz neńko,  
 Czom ne uczysz, ne nauczajesz,  
 Jak swekrowi hodyty? <sup>1)</sup>  
 „A wstań ranëńko  
 Umyjsia biëńko,  
 Odkłonyjsia nyzeńko,  
 Derży w switłónci, jak u winoczku,  
 Rusznyczók na kiloczku,  
 Derży widercia wsi czystënkiji,  
 Wodyci pownisënkiji,  
 To budut' tebè  
 U luděj znaty,  
 Gospodyńeju zwaty“.

138. A wże mynajut', wże mynajut',  
 Jàhody, połunyci <sup>2)</sup>.  
 A wże nastajut', a wże nastajut'  
 Oslnniji weczernyci.  
 A idut' sestryczki,  
 Na weczernyczki,  
 Diwki Małani kłyczut':  
 „Chodý Małaniu, chodý diwońko,  
 Na tiji weczernyci,  
 Na weczernyciach dūdoczka hraje,  
 Moje serdeńko kraje“,

|                                |                                  |
|--------------------------------|----------------------------------|
| Oj pustýż menè, a mij bàteńku, | — „Oj pustýż menè, moja mātinko, |
| Na tiji weczernyci“            | Na tiji weczernyci“              |
| — „Ne mojà wola,               | — „Ne mojà wola                  |
| Dòneńko mojà,                  | Dòneńko mojà                     |
| Prosýś sobl mātinki“.          | Prosýś sobl Wasylkà“.            |

<sup>1)</sup> To samo ze zmianą wyrazu śpiewa się i do swekruchy.

<sup>2)</sup> dzięki truskawki.

— „Oj pustýž meně, a mij Wasylku,  
Na tiji weczernyci“  
— „I sam ne pidŕ  
I tebě ne puszczŕ  
Sedŕm oboje doma“.  
Wonā za swytu,  
Win za nahajku,  
Oā tobi weczernyci!

139. Oj staŕ sobi, spohadāj sobi  
Mołodeŕka Małaniu,  
Oj staŕ sobi, spohadāj sobi,  
A za swoje diwowāniaczko;  
Szo w sobotu zaplitālasia,  
W nedilŕonku nahulālasia.

140. Oj czohō sedýsz, ne weczērąjesz, mołodąą Małaniu?  
Oj czohō sedýsz, ne weczērąjesz szo neŕka nawaryła?  
Waryłaž wonā wse hołubiata, dla luboho ziatia,  
Oj waryłaž wonā wse perepiloczki dla luboji doczki.  
Oj jakże pidesz ta do czużoji, ne budesz weczērąty,  
Oj sami siadut' ta weczērąty, tebě poszlŕt' po wodn.  
Prynesēs z wodý, daj wsim pyty, samā staŕ lożki myty,  
Pomyjesz lożki, obiljut' slizki; otō tobi weczera!

Teraz starosta błogosławi do łamania łlcia i dzielenia korowaja. P. młody sam łumie łlce p. młoděj, a kwiatek z samego wierzchołka przypina sobie. Starosta dzieląc korowaj, skrawuje naprzód sam wierzchołek jego i oddaje go p. młoděj. Przy krajaniu korowaja drużki śpiewają:

141. Kraj drużboŕko, kraj korowāj,  
Onō meni szýszeczku ostawlāj;  
Bo jak meni szýszeczki ne bude,  
To ja tebě na dorozŕ perejmŕ  
Spid tebe konyceŕka odijmŕ  
Soromā tobi naroblŕ.

142. Nasz drużboŕko, jak pan,  
Sołomianyŕ župān,  
Gōntamy hołowā ubyta,  
Snipkamy borodā uszyta,  
Łyczkom pidperezawsia,  
Do korowāja wziawsia.

143. Nasz drużboŕko ubrawsia,  
Sim lit ne nmywawsia,  
A wōsmoho roku,  
Piszōw do łotokn.  
Tam johō diwki myły,  
Serpōm pidholýły.

144. A nasz stàrosta w postiljach,  
A w bilësenkich unuczkaç,  
I bilënkaja ruczka,  
I cinòwaja tallroczka.  
Zołotyj nożyk maje,  
Choroszeńko korowáj kraje.

|                                                                                                            |                                                                                                  |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 145. Switý maty swieczku,<br>Hladý wsiudu po zápieczku,<br>Szob johò obdaryty,<br>Szob johò ne rozhniwyty. | 146. Skupà rodyna, skupà,<br>Małyj korowáj speklà.<br>W małyj posudyni,<br>Ne stało wsij rodyni. |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------|

*swachy:* 147. Orały my obłohi,  
Słjały my pszenyciu,  
Po horl, po dolyni,  
Szob stało wsij rodyni.

*družki:* 148. Oj deż wy orały,  
Szczò my was ne wydały  
Po horl, po dolyni,  
Ne stało wsij rodyni.

Družki do starosty i jego żony:

149. A dywysia-no družbo,  
Szo twojã žinka robyť?  
Po sèmero ditěj wodyť,  
A vse z kieszeniamy,  
Weś korowáj zabrały.

*swachy:* 150. A my rodu ne taklwiśkoho,  
A my rodu starośwlťśkoho,  
Z kieszeniamy ne chòdymo,  
I korowajã ne pròsymo.

*družki:* 151. A dywysia-no družbo,  
Szo twojł bojary roblat';  
Po za tebe chowàjut'sia,  
Korowajòm zapychàjut'sia,  
To w kieszeni, to w rukawyci  
Dla diwczãt, na wieczernyci.

Družki do p. młodego:

152. Tycho, tycho holubonko hudè,  
Oj szcze tychiszczè Wasylkò howoryť,  
Wasylkò howoryť, parubostwo zdajè.  
„Nate wam bojary, parubostwo mojè,  
Szej toj łuczòk, szej stril puczòk,  
Je w mene strilka, Małania diwka“.

Drużki do p. młoděj:

153. Oj! tycho, tycho hołubonko huďe,  
Oj! szcze tychiszczе Małania howoryt',  
Małania howoryt', diwowanja zdaję,  
„Nate wam družeczki, diwowanja moję,  
Diwowanja moję, rutwłanyj winęc,  
Je w mene winęc, Wasylkò mołodęc“.

Starosta kraje korowaj i kładzie na talerz razem z ułamaną gałązką z Ilcia; starszy bojaryn podchodzi z tym talerzem do ojca i matki p. młoděj i ofiaruje im ten korowaj, mówiąc: „deś tut je ksienżi, mołodoho i mołodoji baťko i maty; nechaj dajut'sia czuty, koły majut buty, bo oddam na zaporožciw<sup>1)</sup>; zaporožci dobri chłopci, jak woźmut', to nazad ne wernut'“ i woła „je, czy nemà? „Gdy podejdzie ojciec i matka p. młoděj; wtedy starszy bojaryn mówi: „Prosyť mołodýj i mołodà na hresznyj podarunok“. Na co rodzice odpowiadają: „Spasy-bih mołodomu i mołodi i tobi za posłuhu“. Biorą z talerza korowaj i gałązkę z Ilcia. Tak samo później rozdaje korowaj każdemu innemu z rodziny, chrzestnemu ojcu i matce, oraz bliższym sąsiadom. W czasie rozdawania korowaja drużki śpiewają:

154. Rozdaryły dary,  
Jakiśmo mały,  
Żytnyi, pszenyszni,  
Szob były wełyszni.

Gdy po obdzieleniu wszystkich korowajem, zostanie tak zwana podeszwa, t. j. spód korowaja, to starosta bierze go na głowę i darzy nim muzyków, wywołując: „Deś tut je ksienżi, mołodoho i mołodoji za toho wesilja organisty, nechaj'sia dajut czuty, koły majut buty, bo oddam na zaporožciw, a zaporožci dobri chłopci, koły woźmut', to ne oddadut'“ i niesie podeszwę muzykom, którzy w tym czasie grają jemu na „wiwat“.

Po tём wszystkim, zasiadają do wieczerzy, podczas której śpiewają:

155. Chmil łhamy, a w horodoczku zilja,  
Wżeż twojè mynaje Wasylku wesilja.  
Chmil łhamy, a pszenycia łanamy,  
Mołodýj Wasylku, poweczèrajże z namy.  
Chmil łhamy, a pszenycia łanamy

<sup>1)</sup> „zaporožci“, zowią się chłopcy wiejscy, którzy nie mając prawa wejść do izby, stoją za progiem w sieni i ztamtąd przypatrują się weselu.

Mołodà Małaniu, poweczèrajże z namy.  
 Chmil chmelyna, wysòkaja ostrowyna,  
 Mołodi bojary, wże weczera nemyła.  
 Chmil ne wjetsia, pszenycia ne żnetsia,  
 Mołodýj Wasylku, wże weczera mynetsia.

Družki do swityłki:

156. Swityłoczko, pani!  
 Poweczèrajże z namy,  
 Bo ty takà pyszna,  
 Jak u sadù wysznia.

Swityłki i swachy:

|                                                                                                     |                                                                                                                  |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 157. Oj jakbýż ja pani,<br>Ne sediłab ja z wamy,<br>Sediłab ja z panyczamy,<br>Za bilymy kołaczamy. | 158. Brèszete družki, pohanki,<br>W mene soroczka z kitajki,<br>Menè maty wyradżała,<br>Soroczku z kitajki dała. |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

Wszyscy razem, oprócz pp. młodych, zaczynają śpiewać:

159. Wstańte bojary, wstańte  
 Na perèd Bohom.  
 Cześć, chwałi Bohu dajcie i podiakujcie  
 Swatu, swàszeczei i johò doczei  
 I kuchàroczei! — Wylia!  
 Za chliba położenja, — Wylia!  
 Za soli postawlenja, — Wylia!  
 I za johò cześć,  
 A szob buły stòłyki,  
 A szob buły tysòwyji.  
 Wstańte bojary, wstańte  
 Na perèd, Bohom.  
 Cześć, chwałi Bohu dajcie i podiakujcie  
 Swatu, swaszeczei i johò doczei  
 I kuchàroczei, — Wylia!  
 Za chliba położenia, — Wylia!  
 Za soli postawlenia, — Wylia!  
 I za johò cześć,  
 A szob buły skàterki,  
 A szob buły szowkowi.  
 Wstańte bojary, wstańte!  
     i t. d. jak wyżéj.  
 A szob buły talirki  
 A szob buły cinowi.



Wstańte bojary, wstańte  
 Na perèd Bohom,  
 Cześć, chwałę Bohu dajte i podiakujcie  
 Swatu, swāszeczi i johò doczci  
 I kuchàroczi! — Wylia!  
 Za chliba położenja, — Wylia!  
 Za soli postawlenja, — Wylia!  
 I za johò cześć.

Prześpiewawszy tę pieśń, piją wódkę, potem starosta do drużby odzywa się: „Pani drużbo“ — „Radim słuchaty“ — „Błahosłowý Boże na wse dobre, ceji mólodoji byndý skidaty“. — To się powtarza drugi i trzeci raz, potem drużki śpiewają:

160. Błahosłowý Boże,  
 I otè i maty,  
 Twojomu dytiaty,  
 Byndý skidaty.  
 A skidaj Małaniu, byndoczki,  
 A udarujże swoji družeczki.  
 Wżeż my od tebe pidëm,  
 Na dobranicz tobi dajëm.  
 Rozluka nasza z toboju  
 Ot jak z ridneju sèstroju.

Matka sama byndy (wstęgi) z p. młodéj zdejmuje, a drużki w jéj imieniu śpiewają:

161. Nate wam družeczki, a mij znak.  
 Sudý Boże doczekaty sze i wam tak.

Zwracając się do niéj:

|                                                                                                                               |                                                                                                     |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 162. Ne skidaj Małaniu kitajki,<br>Hirkił twoji serpanki,<br>Połowyna łyczeńka uhnet'sia<br>A wżeż twojè diwowanja mynet'sia. | 163. Maty doczku hodowała,<br>Tepèr worohòm stała.<br>Tepèr worohòm stała,<br>Byndoczki poskiadała. |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|

Panna młoda byndy rozdaje pomiędzy drużki, całując się przytém z każdą; drużki śpiewają:

164. Oj! żal że nam Małaniu na tebe.  
 A szczo ty nas zaprosyła do sebè.  
 A my w tebe ani jily ani pyły,  
 A myż tobi wirneńko służyły,  
 A myż tobi służyły wirneńko,  
 Tepèrże nam odkłonyisia nyzeńko.

Gdy p. młoda porozdaje družkom swoje wstęgi, starosta wkłada jéj na głowę czapkę p. młodego, którą ona do trzech razy odrzuca. Wtedy swachy śpiewają:

165. Wara, družeczki wara,  
Propała wasza sława.  
Propała sława wasza,  
Bude Małania nasza.

Drużki odśpiewują: 166. Oj! wara czy ne wara,  
Ne propała nasza sława.  
Jak bude łaska nasza,  
To bude Małania wasza.

Swachy: 167. Brała Małania lon, lon,  
A wam družeczki won, won.  
Ne chtiły lonu braty,  
Wyberajtesia z chaty.

Drużki wychodzą z za stołu, gdzie dotąd siedziały i na środku chaty śpiewają:

168. Ne sidaj Małaniu z babamy,  
Ta idy z namy, diwkamy,  
Powędem tebe w sadoczok,  
A spletem tobi winoczok,  
Skinemsia po hroszu,  
Kupym tobi byndu choroszu.

P. młoda zasiada między babami i swachy tuż przy niéj. Baby śpiewają:

169. Wara, družeczki wara,  
Na peczl kotiw para,  
Z kotamy wojowaty,  
Družeczók wyhaniaty.

170. Ne idy Małaniu z diwkamy,  
Ta sedy z namy, z babamy,  
Damò tobi serpanoczok z perlamy.  
Pamiatajże Wasylku,  
Dajem tobi Małaniu.  
Jak bude zymna rosa,  
Szezob ne chodyła bosa.  
Horszkòm wodý ne nosyła,  
Solòmoju ne topyła,

Szczob ne bułò wiknòm dwery (?),  
 Ne lahała bez weczery,  
 Szczob w zâtinku ne stojąła,  
 Bilych ruczòk ne łomąła.

- 
- |                                                                                                                                                                                                                                   |                                                                                                                                                                                              |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 171. Odważnyj kozaczeńku,<br>Mołodaja Małaniu!<br>Szo ty sia odważyła,<br>Niczeńki temněńkoji,<br>Doriżonki dałėkoji?<br>— „Moją nadija w Bozi,<br>W swėkorku pry dorozi.<br>Tam ja budu niez noczowaty,<br>Weczeru, weczėraty“ . | 172. Oj mąteńko serce,<br>A wnesý połotence,<br>A wnesý połotencė,<br>Wriż meni pokrywałce,<br>A na mojů hołowonku,<br>Na rėsoju kisońku.<br>Nechāj kiska ne maje,<br>Ot jak mak proćwitaje. |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

Potėm wszysecy weselni, oprócz pp. młodych idą do mieszkania starszėj družki, którą starszy bojaryn prowadzi za chustkę aż do samego domu. Po drodze bojary i družki śpiewają:

173. Do družki bojary, do družki,  
 Na puchowi poduszki,  
 Ta na syrnińnyji  
 Ta na maślńnyji pyriżki.

- 
- |                                                                                                            |                                                                                                                      |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 174. A chto bude družku westy,<br>Toj bude steżku mesty.<br>Tėńkoju hałůzkoju,<br>A wże to ja ne drůżkoju. | 175. Do mene bojary, do mene<br>Dėbraja weczera u mene.<br>Ta zabýw pan-otėć tetera<br>Shotowała pani-matka weczeru. |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

---

176. Powoli bojary družku wedit',  
 Tilki na neji soroczki ne poderit'.  
 Bo to drůżeczka popowa,  
 Na neji soroczka szowkowa.

---

177. Bėrehom kaczki pływit',  
 Wże naszů družku wedit'.  
 Z skrypkamy, z cymbałamy,  
 Z mołodymy bojaramy.

Przyszedłszy pod samą chatę, družki kilka razy śpiewają:

178. Oj wyjdy, wyjdy drůżczyny maty z chaty.  
 Zaswitý swiczku, jāsnuju woskėwuju,  
 Pryweły družku krāsnuju, mołoduju.

Matka starszej družki wychodzi z chaty ze świecą w ręku i odzywa się: „Panowe braty proszù do chaty“. Wchodzą wszyscy do chaty i zasiadają za stołem, a starszy bojarzyn ze starszą družką „na pokutji“. Wtedy inne družki śpiewają:

179. Oj ne hniwajsia mij bâteńku na mene,  
Szo ja naweła biłu czelad' do tebe.  
Oj pryjmajże ich bilymy kołaczamy,  
Napawajże ich sołódkimy mełamy,  
Pryjmý ty družku z chorószymy byndamy.

Wtedy wchodzi ojciec starszej družki, pije do starszego bojaryna, potem wszystkich częstuje wódką i rozpoczynają się śpiewy:

180. Nasza družeczka, bohátoho bâteńka,  
Tromà bobramy podwirja zamitaje,  
Na práwoji ruel, zołotýj persteń maje.

- |                                                                                                              |                                                                                                   |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 181. A u nászoi družki,<br>Na horodi dwi hruszki,<br>Choroszeńko proćwitajut',<br>Bo wse hostěj spodiwajut'. | 182. Rižte, muzyki rižte,<br>A wy bojary jižte,<br>Szob potim ne skazały,<br>Szo jisty ne dawały. |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------|

183. Jižte bojary kapustu,  
Nasza kapusta tłusta,  
Komarà zaduszyły,  
Kapustu prysmaczyły.

Bojary odśpiewują:

- |                                                                                              |                                                                                                                    |
|----------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 184. Jily družeczki, jily,<br>Ciłoho woła zjily,<br>Ostálaysia roli,<br>Diwezatam meže nohi. | 185. Oj z za horý huska łetila,<br>Z percem kapusta kipila.<br>Czy z percem, ne z percem<br>Aby z szczyrym sercem. |
|----------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

186. Kramare, kramároczku,  
Odczyný komiroczku,  
Woźmý perciu žmeniu,  
Posýp na paperu,  
Do juszki, do peczeni,  
Bojaram do weczery.

187. Zelénaja szalwijeńko,  
Czy bojiszsia morozu?  
Ja morozu ne bojusia,  
Po morozi postelusia.

Stárszaja družeczko,  
 Czy bojiszsia bâteńka?  
 Ja bâteńka ne bojusia,  
 Bâteńkowi odkłoniusia.

188. Od stolà do poroha,  
 Doptànaja doroha.  
 Wdoptała družczyną maty,  
 Weczeru nam wydawaty.

189. Szyròkaja kładka na wodn, 190. Oj! skocz u ja po zastinku,  
 Choròszaja družka na urodu. A wyrwu barwinku,  
 Je szczo jisty i pyty, A posteli posteli,  
 Jeś' komu pryprosyty. Szob bułò zeleneńko,  
 Choròszaja jèl mama, Weczèraty weselenko.  
 Weczèraty nam dawała.

Starsza družka przepija do starszego bojara, poczém družki rozchodzą się do domów, a bojary, swachy, starostowie i inni weselni, wracają do domu p. młoděj, ażeby ją odprowadzić do domu p. młodego. Zbliżając się do domu p. młoděj śpiewają:

191. Oj plywało kaczenià, Oj bojała sia swèkorka swoho  
 Koło bìłoho kaminia, Szej naruhońki joho.  
 Oj bojało sia lùtoji zimy, Oj obizwawsia Wasylkò;  
 Szej chołòdnoji wody. Ne płacz, ne płacz Małaniu,  
 Oj plàkała Małania, Oj ne bijsiaż ty bâteńka moho,  
 A do swèkorka iduczý, Szej naruhońki joho.

192. Oj czohò sedýsz Małaniu?  
 Oj czom ne diàkujesz bâteńkowi?  
 Oj wże koni pozapràhani,  
 Oj wże wozy pozawèrtani,  
 No sisty, ta jichaty.  
 — Ja skażu koniam obrlik daty,  
 A wizniczeńkam poždaty.  
 Ja mołodà ne zabarusia,  
 Bâteńkowi odkłoniusia.

Po tych śpiewach, wynoszą przed chatę stółek, na którym zasiadają rodzice p. młoděj trzymając chleb i sól w ręku. Starosta błogosławi państwu młodemu: „Na wse dobre, blàhosłowy Boże sim mołodiatam, otcu i neńci odkłonytysia“. Państwo młodzi kłaniają się rodzicom, a później wszystkim starszym osobom z rodziny; przyczém śpiewają:

193. Różewyji kwity!  
Odkłoniąjut'sia dity.  
Oteń, matinoczei,  
Wsej swojěj rodynoczei.

Starosta daje chustkę panu młodemu, pan młody drugą podaje pannie młodej i tak trzymając się za chustki wychodzą z chaty; wtedy śpiewają:

- |                                                                                                             |                                                                                                             |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 194. Na dobranicz stoły, ławy,<br>I wikońcia malowani!<br>Chto was bude umywaty,<br>Gospodynia idë z chaty. | 195. Zahortäj maty żar, żar,<br>Bude tobi doczki żal, żal.<br>Kidäj u w piecz drowa.<br>Ostawajsia zdorowa. |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

Starosta wyszedłszy z chaty, mówi „buwajcie zdrowi!“ A gdy jeszcze stoją przed chatą, swachy śpiewają:

196. Otò tobi maty,  
Pranyk w zachati (?).  
Jak budeš itý chusta praty,  
Budeš doczkù wspomynaty.

Starosta wprowadza napowrót p. młodego do chaty, który pokłoniwszy się trzy razy, wychodzi znowu przed chatę; wtedy swachy śpiewają:

197. Dałyšte nàm diwku,  
Dajte nam postilku,  
I skryniu, perynu,  
I Małaniu diwku.  
Hde bûdemo, nicz noczowaty,  
Tam bûdemo, postil słaty.

198. Dała menë maty za muž.  
Dała meni postil zaraz,  
Dała meni horszczòk soroczòk,  
Dała meni czerepòk namitòk,  
Dała meni korowu rabuju,  
Dała meni dijnyciu nowuju,  
Oj pidù ja korowu dojity,  
Ta dijnycia pokotyłasìa,  
Aż pylyna <sup>1)</sup> zadubýłasìa.

---

<sup>1)</sup> dolna część koszuli.

Ojciec i matka wychodzą z chaty, odprowadzają córkę mały kawałek drogi, przyczem trzy razy częstują wszystkich wódką. Idąc do domu p. młodego, weselni śpiewają:

199. Oj lowei to, lowei!  
Zalewãńskiji chłopci.  
Piniatý sobi łysku,  
W zelënomu lisku,  
Posadyły na wyspu. (?)  
A dywit'sia-no lude,  
Szczò z teji łyski bude?

200. Oj na mochù, na mochù, ta na bolòtoczku,  
Wykiwała, wymorhała w pana swata doczku.  
Nichtòż jeji ne sýlowaw, samà wonà chtiła,  
Czerwònoho burakà, do bìloho tiła.

201. A hotij maty lisku,  
Na molòdù newistku,  
Jak ne schocze robyty,  
Budesz jéjl liskoju byty.

202. Dała menè maty za muž.  
Dała menè za Dunaj bystryj,  
Dała meni i czownà pływsty,  
Dała meni i weseleczo.  
Pływý doniu, moje serdeczko!

203. Oj! mâtinko mojà,  
A wedëm tobi gojã.  
Diżki ne zamisyť,  
Kapka z nosa wysyť,  
Korów ne podojit',  
Bo sia chwestà bojit'.

Gdy pp. młodzi z całym orszakiem przyjdą pod chatę p. młodego, to naprzeciw nich wynoszą chleb i sól, na pokrytym stole. Pp. młodzi całują chleb, a za nimi starosta. P. młoda trzyma pod pachami dwie bułki chleba, a przed stołem swachy śpiewają:

204. Wyjdy mâtinko z chaty;  
A szczòś my tobi pryweły.  
Czy jahnúsieczku,  
Czy telúsieczku,  
Czy w dim domiwnyciu,  
Czy w pole robiłnyciu?

Tymczasem rodzina p. młodego stoi w sieniach i ztamtąd odpowiada:

205. Newistko nasza żadanko!  
Ta ne rik ja tebè czekała,  
Sim lit na horu szmatja skidała,  
Poki tebè molodoji doczekała,  
Szob ty newistko poprała.

206. Dorohýj kryształu, mij synu!  
Dorohè namysto, newistko!  
Ta ne rik ja tebè czekała  
Poki tebè molodoji doczekała.

Następnie matka p. młodego wychodzi z chaty z dwoma chlebami i mówi do p. młodéj: „Dobry weczir doniu!“ Ona odpowiada: „Daj Boże zdrowja mamol!“ — „Z czym ty do mene pryszła?“ — „Z szczastjam, zdrowjam, z waszym synom a z swoim mužem“. — „Spasybi doniu tobi“. — Tutaj swachy zamieniają chleby i matka przepija do newistki, mówiąc: „Zdrowa doniu buła!“ — „Daj Boże zdrowja!“ „Szob wy szanowały baťka i matir, to bude was Boh szanowaty i lude dobri, a dalsze wybaczajće, bo bilsz ne umiju prykázowaty; necháj Boh dajé, jak sam znaje“. Piją wódkę i wchodzi do chaty: naprzód starosta, który chowa światło pod garnek, za nim p. młody wprowadza p. młodą po ciemku. Wszedłszy do izby p. młody zaraz zawiesza na kołeczku koło drzwi ręcznik przyniesiony z domu przez p. młodą; potem zasiadają oboje na posąd, a gdy już zasiadą, to wtedy dopiero starosta odkrywa światło i reszta weselných wchodzi do izby i zasiada w około. Światło zaś zakrywa się dla tego, żeby p. młoda niemogła zajrzeć do pieca wstępując po raz pierwszy do izby; bo jeśliby źle życzyła rodzicom p. młodego, to wchodząc do izby, może zaglądnąć do pieca i powiedzieć: A czy je w peczi jama? schowájet'sia tato i mama“, a w takim razie rodzice p. młodego na pewno poumieraliby do roku.

Gdy wszyscy zasiadą na około stołu, śpiewają:

207. Oj ne hniwajsia a mij bâteńku na mene,  
Szo ja pryjichaw i z družynoju do tebe.  
Mojà družyna bude tobi służyty,  
Peréd toboju, jak perepiłka chodyty.

Potém do matki: Oj ne hniwajsia a mojà mâteńko na mene  
i t. d. jak wyżej.



Ojciec wnosi wódkę i przepija do synowój. Po wieczerzy, już powtórnej tego dnia, śpiewają:

208. Bojary po sołomu,  
Stetyty młodomu,  
Pod boki okołoty,  
Szob dobre prokołoty.

Bojary idą po słomę, ścielą w komorze radno (prześcieradło) i poduszkę, tę którą przynieśli od p. młodej i czekają tam przyjścia młodej pary. W chacie tymczasem wstają od słołu. Starosta błogosławi pp. młodym do pokłonn rodziców, t. j. „Oteu i neńci odkłonytysia“, przyczém śpiewają:

209. Różewyji kwity.  
Odkłoniąjutsia dity,  
Oteu, matinońci,  
Wsij swojlj rodynońci.

Wiodąc pp. młodych do komory, swacha za chustkę prowadzi p. młodą, a p. młody postępuje za nią. Gdy oni idą, wtedy inni śpiewają:

210. Bredy Małaniu, bredy,  
Ne bijsia, teji wodý.  
Wysoko pidijmajsia,  
Z soromå wykuplajsia.

211. „Oj! mamciu, do komory wedut“.  
— „Ne bijsia doniu, woný medu dadut“.  
„Oj! mamciu, wże sztaný rozwiázaw“.  
— „Ne bijsia doniu, bo tak Bih przykazaw“.  
„Oj! mamciu, wże lize na mene“.  
— „Ne bijsia doniu, ne zariže win tebe“.

Swacha wchodzi do komory i zastając bojarów leżących na pościeli przygotowanej dla pp. młodych, pyta się ich: „a wy czohó pijanyci?“ Pomimo tej przemowy a potem zwykłej udanej kłótni, bojary niewstają z łoża, dopóki p. młody nie okupi się, dając im po kieliszku wódki. Wtedy wychodzą, zamykają pp. młodych w komorze, myzky, których p. młody musi wprzód uraczyć wódką, grają im na dobranoc i wszyscy wracają do izby, gdzie zwykle całą noc spędzają na pijatyce i śpiewaniu pieśni, tak wszetecznych, że ich drukować niepodobna.

## 5. Poniedziałek.

W Poniedziałek rano, u p. młoděj w chacie, śpiewają:

212. A w ponedilok raneńko,  
 A zohladiwsia bâteńko,  
 Oj nemà, nemà luboji doczki!  
 Piszlà po jahidoczki.  
 A wże diwońki z jahidkamy idùt',  
 Mojeji Małani ne wedùt'.  
 Oj nemà, nemà luboji doczki,  
 Piszlà po jahidoczki.  
 Oj wezera haràzd, nyńki lepsze,  
 Prynesè jahid bilsze.

Tymczasem w domu p. młodego muzyki idą grać nowożeńcom na dobrydzień. P. młody wstaje pierwszy, daje muzykom po kieliszku wódki i wyprawia ich razem z bojarami po swachę. Muzyki przyszedłszy do swachy, grają przed jēj chatą na dobrydzień. Swacha zaprasza ich do izby, daje im jeśé i pié, a uraczywszy się, bojarowie z muzyką, która przez całą drogę grać nie ustaje, prowadzą swachę do p. młodego. Swacha przyszedłszy, udaje się wprost do komory, ażeby sprawdzić, czy p. młoda zachowała swe dziewictwo. W razie gdy tak nie jest, skoro p. młody sam oświadczy, że to on był sprawcą tego, a nie kto inny, to się ten wypadek pannie młoděj za występek nie uważa. Potém p. młoda idzie do wyvodu do cerkwi, w asystencyi starszego bojara; wróciwszy zaś z cerkwi, udaje się ona wprost do komory. Tymczasem w chacie p. młodego, zebrana rodzina śpiewa:

213. Oj zradowawsia, taj zweselywsia, ta Wasylkiw bâteńko,  
 Oj pidùż bo ja w czýsteje pole bójnoho żyta żaty.  
 Oj zajmù ja nywku, dowhu szeroku,  
 Maju z kim pidžynaty.  
 Oj siadùż bo ja, taj połùdnaty,  
 Maju z kim rozmowlaty.

214. Oj zasmutywsia, zasmutywsia, a Małanczyn bâteńko,  
 Oj pidùż bo ja w czýsteje pole, bójnoho żyta żaty,  
 Zajmù ja nywku, užku korotku,  
 Taj ni z kim pidžynaty.

215. Prosyw menè neńko, czołowiczeńko,  
 Prosyw menè, przyd'; prosyw menè przyz,  
 Prosyw menè przycki, temneńkoji niczki,  
 Na wsiu niez.

Bojary idą z kołaczem do rodziców p. młodój, ażeby ztamtąd przyprowadzić prydaných, t. j. matkę starszej družki i blizkich krewnych p. młodój. Gdy z powrotem zbliżają się ku chacie p. młodego, wtedy śpiewają:

216. Oj ty Małaniu ne sedý,  
A w wikóneczko dywyś.  
Oj wże twojł prydaní idút'  
A wżeż tobi woný danjá nesút'.

Gdy już podejǳą pod samą chatę, wtedy wynoszą naprzeciw nich chléb i sól, które prydaní muszą pocałować, potém stojąc przed stołem, śpiewają trzy razy:

217. Panowe swátowe, prósymo was,  
Pryletila útinka nasza do was,  
A wy jéji ne byjte, ne łajte,  
Tilki jéji chorošenjeko prýjmajte,  
Medom ta wynòm napawajte.

Krewni jego stojąc w sieniach, odpowiadają:

218. Panowe swátowe, prosymo was,  
Pryletila útinka wasza do nas,  
A my jéji ne bjemo, ne łajemo,  
Tilki jéji chorošenjeko prýjmájemo,  
Medom, ta wynòm napawájemo.

Prydaní śpiewają:

219. Wyjdy Małaniu, wyjdy.  
Ne uczyný sobi krywdy,  
Stań sobi na pomosti,  
Prosyń rodynu w hosti.

W sieniach jego krewni odpowiadają:

220. Nemà Malani w doma,  
Pojechała do Lwowa,  
Medu, wynà kupowaty,  
Rodynu czastuwaty.

Piją wódkę na podwórzu i zapraszają prydaných do izby; tam sadzają za stołem i zaczynają śpiewać:

221. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
Stynúlysia stiny,  
De prydaní siły.  
Szcze hirsze stynut'sia,  
Jak horiłki napjut'sia.

222. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 My u was wezera ne buły,  
 My u was horilki ne pyły,  
 Tepër nas treba prosyty,  
 Cebrom horilki nosyty.
- 
223. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Oj dywnoż nam, dywno;  
 Deś nászoho ziatia ne wydno,  
 Ziat' pryďan zlakawsia,  
 W sołomu schowawsia.  
 Tam myszy szelepily,  
 Lebôn ziatia zzyły.
- 
224. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Horilki ziatin, horilki!  
 Bułô ne braty w nas diwki,  
 Bułô ne robyty z korżâ polanyci,  
 Bułô ne roboty z diwki mołodyci,  
 Bo poletiať horszki z połyci.
- 
225. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Oj smich meni z wczerasznioho.  
 Z wasyloczka, ta zapâsznioho  
 Szczo w deň iziwjane,  
 A u noczi wstane.
- 
226. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Lubýw menê popiw Jakiw,  
 Prynâs meni terbu rakiw.  
 A szczoż jomû za ti raki daty?  
 Dałâb jomû na stoli, — hriszno!  
 Dałâb jomû pid stolôm, — smiszno!  
 Dałâb jomu pid prýpieczkom, — hrużko!  
 Dałâb jomû na prýpieczku, — użko!  
 Dałâb jomû na peczi, — haraczê!  
 A na poľu, — băt'ko i maty.  
 Piszów Jakiw plâczuczy z chaty.
- 
227. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Pojld' mylyj, ta na jármarok,  
 Kupý meni sukniu zelenu.  
 Win posłuchaw, taj pojichaw.  
 Jak torluwâw, to proklynâw,  
 A jak krajaw, taj szcze tajaw,  
 A jak szyw, to szej byw.

I ne kraj i ne łaj,  
 I ne szyj i ne byj,  
 Łuczsze budu w swyti chodyty,  
 Aby menł w switi prożyty.

228. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Wertiw czernéc stelu  
 A wpaw na postelu.  
 A zacząw worożyty,  
 Kohò z kraju polożyty?  
 Położywby ja popiwnu,  
 A popiwna, ne mojã riwnia.  
 Położ ja popadiu z kraju  
 Bude mojã duszã w raju.

229. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Oj wiwsonku rasnyj,  
 Nasz rodonku krasnyj,  
 Ta ne žal jomù daty,  
 Z pównoji wypywaty.

Swacha idzie do komory, z kąd wyprowadza p. młodę do izby,  
 trzymając ją za chustkę; wtedy śpiewają:

230. A idë Małania z łoża.  
 Za neju matir Boża.  
 Nakłala koronoczku,  
 Na jiji hołowoczku.

Wszedlszy do chaty, p. młoda staje przed swoimi krewnymi,  
 a ci śpiewają:

231. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Tobl maty, ne żurýtysia,  
 Tobl maty, weselýtysia;  
 Twojã doczkã dobra,  
 Piniãła sobi, bobra,  
 W zelënomu żyti,  
 W czerwonym aksamiti.

P. młoda krewnym swoim trzy razy się kłania i idzie za stół,  
 tam wszystkich po kolei w rękę całuje, a przydanki jēj śpiewają:

232. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Prydãnoczki, ta kochãnoczki,  
 Ne mijte wy muzykãu wiry,  
 Bo muzykl, to psawiry;

Win z wëczera ciluje, myluje,  
 O piwnoczi zolotýj daruje,  
 Po piwnoczi piw zolotoho,  
 Na switani nema niczoho;  
 Piszlòż moje diwowànjaczko!  
 W czyste połe, na hulànjaczko.

233. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Oj kùroczo, ta rabùszeczko,  
 Ne idý za worota;  
 Bo tam tebè, piweń pijmè,  
 Tam win z tebè czepnià zdijmè.  
 A kùroczo ta ne słuchała,  
 Za worota ta potrùchała.  
 Aż tut biżýt' kukkudacyk,  
 . . . . .  
 Aż mało ne płacze.  
 Oto tobi kùroczo za teje,  
 Ne chodý ty w proso czużeje.

Potém wstają od stołu, ojciec, matka i p. młoda zostają w domu, a p. młody z krewnymi idzie do chaty p. młodej. Gdy podchodzą do chaty, ztamtąd wynoszą dla nich chléb i sól; a po ucałowaniu chleba, stojąc koło stołu, śpiewają:

A z kałynoczki, dwi kwitoczki i dalej jak wyżej Nr. 217.

Z sieni, gdzie tymczasem oczekuje zgromadzona rodzina p. młodej, oprócz przydanych, odśpiewują:

A z kałynoczki, dwi kwitoczki, i dalej jak wyżej Nr. 218.

Potém goście wchodzą do izby, gdzie p. młodego sadzają w rogu stoła, koło snopa. Obsiadłszy stół na okolo, śpiewają:

Oj dywnoż nam, dywno,  
 Deś naszoho swata ne wydno — i t. d.

jak wyżej w Nrze 223 z odpowiednią zmianą.

234. A szezè w swata telipàjet'sia,  
 Zelèneje wyno w boczei,  
 Horiloczka w baryloczci.

Potém śpiewają pieśń podaną wyżej pod Nr. 222.

235. Jidným jidnò capenià mała,  
 Taj tohò pasty pohnała.  
 A ja johò napasù, napasù,

Taj do domu pryženù, preženù,  
 Taj do sochi uwiażù, uwiażù,  
 Szej osoki polożù, polożù,  
 Oj stanu ja capà dojity.  
 Oj to meni czudno ta dywno,  
 Jaklè w capà welýkeje wymja,  
 Ta nemà z nichò dijnia!

Na tém kończą się ranne poniedziałkowe obrzędy; wieczorem zaś dopiero idą do popa i do dworu, czego w Zalewańszczyźnie dotychczas nie zaniedbują. Idąc do dworu, niosą kurę, chleb i chustkę jako daninę, a w drodze śpiewają:

236. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Howoryły Zalewańskiji lude,  
 Szczo Małania ne dõbraja bude,  
 A wonà dobrëseńka,  
 Jak roża pownéseńka.

237. A z kałynoczki, dwi kwitoczki. 238. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 A do pana-ż my idemo, A w nãszoho pana,  
 Podarunki nesemo, Zolotaja brama;  
 Żytni, pszenyszni, A srybni odwirki,  
 Szob bulý weleszni <sup>1)</sup>. Daś' nam pan horilki.

239. A z kałynoczki, dwi kwitoczki. 240. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Oj pane, pãnoczku! Pan pszenyciu wije,  
 Wedëm tobi, piddãnoczku. Pani odhortaje.  
 Wczera bulà u winoczku, Pan paniu objimaje,  
 A siohodnia w serpanoczku. Szo choroszè odhortaje.

We dworze przyjmowani wódką i przekąską, tańczą przez parę godzin i późnym wieczorem wracają do domu. Wracając, po drodze śpiewają:

241. Oj bulýż my u pana,  
 Bulà nam powaha,  
 Pyły meď, horilku,  
 Za Małaniu diwku.

U p. młodego, po powrocie z dworu, kobiety wyrabiają małe pirożki, „warènyczki“, które obwiązawszy „zapoločzą“ t. j. czerwoną bawełną, rozsyłają rodzinie p. młodej, rodzicom jój zaś posyłają kurę. Rozniósłszy te dary, drużba zabiera Ilce z domu p. młodej, z którym wszystkie razem powracają do domu p. młodego, a po drodze śpiewają:

<sup>1)</sup> wielkie, bogate.

242. Oj dōbraja hodynońka nastała,  
 Oj dōbraja hodynońka nastała,  
 Diwka Małania po rodynońku posłała,  
 Posłałaż wonà czotyry koni, pjatyj wiz,  
 A szóstoho wiznyceńka szob prywiz,  
 Oj dałaż wonà. ja sto czerwonych na strawne  
 A szczob prywezły, a jéjł rodynnu na sławu. } bis

243. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Oj klaniawsia kisil kwaszi,  
 Majsia kwaszeńko pry zapasi,  
 Bo jak pryjide pan Opołońskij (?)  
 Do tebe kwaszeńko w hosti,  
 . . . . .  
 . . . . .  
 Stały kwaszeńku tripaty <sup>1)</sup>,  
 Stała kwaszeńka płakaty.  
 Oj ne buła szcze ja w takim łysi,  
 Szczob wyjidaly po sztyry mysi,  
 . . . . .  
 Szej łōżki polyżały.

247. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Ta ne hrih że to bude,  
 To perezwa <sup>2)</sup> idè,  
 Po kałynowym mosti,  
 Do Małani w hosti.

Gdy podejda pod chatę, zastają już przed nią stół zaścielony,  
 na którym leży chleb i sól. Rodzice p. młoděj i jēj družka ucałowawszy chleb i sól, śpiewają trzy razy:

245. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Pryjichała maty, doczkū ohladaty,  
 Oj czy kałynoczka, czy małynoczka,  
 Czy mojā dytynoczka?

Wechodzą do chaty, družka niesie korowaj i stawia na stole.  
 Wszyscy krewni p. młoděj siadają za stołem i śpiewają naprzód tę samą<sup>3)</sup> pieśń, a potem:

A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 Oj dywnoż nam, dywno!  
 Deś nāszoło swata ne wydno. — i t. d. jak wyżej Nr. 223.

<sup>1)</sup> zajaść.

<sup>2)</sup> Perezwa, zowie się ostatnia ogólna uczta weselna, przy której każdy z uczestników przepijając po kolei do pp. młodych, ofiaruje im cokolwiek na nowe gospodarstwo.



Swat swata zlakawsia,  
W sołomu schowawsia.  
Tam myszy szelepily,  
Łebôn swata zziły.

246. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
A wwedit' nam nasze  
Chorôszeje ptasze.  
Ta nechaj nasze ptasze  
Pered namy plasze.

Starosta zamiast p. młoděj, wyprowadza z komory jednego z bojarów, przebranego za kobietę. Swachy i bojary śpiewają:

247. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
Czy se tur, czy turycia?  
Czy chorośza mołodycia?

Na to rodzina p. młoděj z za stołu odpowiada:

248. W nas nyŭki ne Jurja,  
Ta ne wwod'te nam durnia.  
Wwedit' nam nasze  
Chorôszeje ptasze,  
Ta nechaj nasze ptasze,  
Pered namy plasze.

Odprowadziwszy przebranego bojara do komory, starosta mistyfikuje tak samo powtórnie, aż dopiéro za trzecim razem wprowadza p. młodę. Wtedy swachy i bojary śpiewają:

Czy se tur, czy turycia?  
Czy chorośza mołodycia?

Na to im rodzina p. młoděj odpowiada:

249. Nasza Małania, nasza!  
Tepër nasze ptasze  
Pered namy plasze.

Panna młoda idzie za stół, poczem rozdają korowaj i powtarzają się te same pieśni, co przy rozdawaniu korowaju w niedzielę, to jest Nra 141—153.

Rozdzieliwszy korowaj, zarzucają pannie młoděj namitkę na oczy i śpiewają:

250. A z kalynoczki, dwi kwitoczki.  
 Poki tiji moloďyci,  
 Sedity u temnyci?  
 Rozkryjte jiji oczyci,  
 Nech hlane po ŗwitlyci.

Druźba odzywa się wtedy do starosty: „Pani starosto“! — „Radim słućhaty“. — „Błahosłowy na wse dobre ceji moloďoji, pokrywało zdijmaty“. „Nechaj Boh błahosłowyť i powtirne nechaj Boh błahosłowyť i po tretje nechaj Boh błahosłowyť“. Potém skacząc po chacie i śpiewając trzy razy:

251. Oj u sakù, u sakù,  
 A w osoci ryba  
 Tret'sia, mnet'sia,  
 Aż w chwist pret'sia,  
 A te szej ne dajet'sia.

laską zaczepia narzuconą namitkę, zrywa ją i wynosi z izby. Potém zasiadają wszyscy do wieczerzy, po którój pp. młodzi przepiją ją po kolei do każdego z obecnych, a ten do kogo się przepija, obowiązany jest coś im ofiarować w darze. Zwykle mężczyźni dają pieniądze lub zboże, bogatsi nawet darują jaką sztukę bydła; kobiety zaś dają kury, gęsi, a bliźsi i zamożniejsi krewni, owce. Po skończonej wieczerzy, pp. młodzi odprowadzają rodziców pp. młodój do domu, a po drodze częstują jeszcze trzykrotnie wódką i śpiewają po kilka ray:

252. Wedy ziatu, teszczu do domu,  
 Daśť tobi teszcza korowù.  
 A jakuju? rabuju, —  
 Małaniu moloďuju.

253. Oj wedeź nas wede  
 Ziat' tészczeńku wede,  
 A za biľuju ruczku,  
 A za jiji lubuju doczku.

## 6. Wtorek.

Rano we wtorek państwo młodzi idą zapraszać do siebie gości na obiad. Po obiedzie śpiewają:

- |                                                                                                                |                                                                                                                      |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 254. Zaprahajte, konià sywcia,<br>Dopywajte w swata barylcia<br>Zaprahajte woronoho,<br>Pojidem szej do druho. | 255. A szejce w swata telipajet'sia,<br>Zeleneje wynò w boczi.<br>Zeleneje wynò w boczi,<br>Horiloczka w baryloczci. |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

Potém udają się do rodziców p. młodej i tam przy obiedzie śpiewają:

256. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
 A siohodnia wiwtorok, ne nedilka,  
 A wżeż nasza Malània ne diwka.  
 A wżeż jiji kłsońka ne maje,  
 A wżeż wesilja mynaje.  
 A pjatnycia, — zaczynajnycia.  
 A subota, — korowajnycia,  
 A nedila, — rozmaj-kosa,  
 Ponedilok, — poteraj-krasa.  
 A wiwtorok, — jisty taj pyty.  
 A w sèredu, — po hostiach chodyty,  
 A w czetwèr, — rozbýj boczku,  
 A w piatnyciu, — r o z p i j (?) doczku.

Wieczorem idą w gościnę do swachy, ale rodzice pp. młodych nie biorą udziału w tój uczcie. Gdy goście obsiadą na okolo stołu, bojary śpiewają:

257. Oj nema tilki wi Lwowi,  
 A szczo w swaszczki na stoli.  
 Oj je szo jisty, je szo i pyty,  
 Ješt' komu i pryprosyty.

258. Oj powij wtrońku,  
 Na swaszynu switłonku.  
 Ta na jiji luby hosti,  
 Szob wony jily i pyly  
 I weseli szob buly.

Gdy podadzą barszcz na stół:

- |                           |                                |
|---------------------------|--------------------------------|
| 259. Oj horosze, horosze, | Oj horosze, horosze!           |
| Wýorem na tebe chorosze.  | A rostýż tepèr chorosze.       |
| Oj ne bud' takij,         | Oj ne bud' takij, i t. d.      |
| Jak torik popiw,          | Oj horosze, horosze!           |
| Oto tobi horosze!         | Wýberem tebè chorosze.         |
| Oj horosze, horosze!      | Oj ne bud' takij, i t. d.      |
| Porałym na tebe chorosze. | Oj horosze. horosze!           |
| Oj ne bud' takij,         | Powiażem tebè chorosze.        |
| Jak-to rik popiw, i t. d. | Oj ne bud' takij, i t. d.      |
| Oj horosze, horosze!      | Oj horosze, horosze!           |
| Posijem tebè chorosze.    | Składèm tebè w kipki chorosze. |
| Oj ne bud' takij, i t. d. | Oj ne bud' takij, i t. d.      |
| Oj horosze, horosze!      | Oj horosze, horosze!           |
| Zaskorodym tebè chorosze. | Pozwozym tebè chorosze.        |
| Oj ne bud' takij, i t. d. | Oj ne bud' takij, i t. d.      |

|                                 |                           |
|---------------------------------|---------------------------|
| Oj horosze, horosze!            | Oj horosze, horosze!      |
| Składem tebe w stizok chorosze. | Prowijem tebe chorosze.   |
| Oj ne bud' takij, i t. d.       | Oj ne bud' takij, i t. d. |
| Oj horosze, horosze!            | Oj horosze, horosze!      |
| Zmolotym tebe chorosze.         | Zberem tebe chorosze.     |
| Oj ne bud' takij, i t. d.       | Oj ne bud' takij, i t. d. |
| Oj horosze, horosze!            |                           |
| Wnesem tebe do komory chorosze. |                           |
| Oj ne bud' takij, i t. d.       |                           |
| Oj horosze, horosze!            | Oj horosze, horosze!      |
| Postawym tebe chorosze.         | Zwarym tebe chorosze.     |
| Oj ne bud' takij, i t. d.       | Oj ne bud' takij, i t. d. |
| Oj horosze, horosze!            | Oj horosze, horosze!      |
| Wozmem tebe warty chorosze.     | Nasyplem tebe chorosze.   |
| Oj ne bud' takij, i t. d.       | Oj ne bud' takij, i t. d. |
| Oj horosze, horosze!            |                           |
| A wzez tebe jimò chorosze.      |                           |
| A wzez ty ne takij,             |                           |
| Jak torik popiw.                |                           |
| O cez tobl horosze!             |                           |

## 7. Środa.

Państwo młodzi idą znowu spraszać na obiad do siebie, t. j. do domu p. młodego. Po obiedzie śpiewa się:

260. Propyla maty doczku,  
Na sołodkim medoczku.  
Za konówoczku pywa,  
Bud'że doniu szczasływa.

Od p. młodego, idą na drugi obiad do rodziców p. młodej. Tam po obiedzie śpiewają:

261. A z kałynoczki, dwi kwitoczki.  
Pahnala Małania do czeredy,  
A my budem hulaty do seredy;  
Za twojū Małaniu dobrotu,  
Rozijdemosia w subotu.

262. Oj obizwawsia ponediłok,  
Szo je w swata prysilok.  
Oj ne pidemo, ne pojidemo,  
Poki johò ne propjemo.  
Oj obizwawsia wiwtorok,  
Szo je w swata woliw sorok.  
Oj ne pidemo i ne pojidemo,

Poki jich ne propjemo.  
 A obizwålasia sereďà,  
 Szo je w swàszeczki, czeredà.  
 Oj ne pidemo, ne pojldemo, i t. d.  
 Oj obizwawsia szej czetwër,  
 Szo je w szwàszeczki szej czekmèn.  
 Oj ne pidemo i ne pojldemo, i t. d.  
 Oj obizwålasia pjàtnyčia  
 Szo je w swàszeczki szej spidnyčia.  
 Oj ne pidemo i ne pojldemo, i t. d.  
 Oj obizwålasia subota,  
 Szo je w swàszeczki robota.  
 Oj ne umljemo i ne smljemo,  
 Do domu pojldemo!

Przed wieczorem idą do karczmy, aby, jak to mówią, „prowo-  
 dyty wesilja“. Tam to już sami uczestnicy wesela składają się na  
 wódkę i piją razem. Wieczorem zbierają się jeszcze raz u p. młodego  
 na tak zwaną „bojarską wieczerzę“, na którą bojarowie po-  
 winni dostarczyć wódki, mięsa i t. d., a u p. młodego ma się z tego  
 uczta zgotować. Po wieczerzy śpiewają:

263. De my sia podlnemo,  
 Szo pana ne mājemo.  
 Pidemo my w puszczi,  
 To w morkwý to w kapusty.  
 Werbówyji sani, werbówyji sani,  
 Nemà nászoji pani.  
 Pidemo my w puszczu,  
 To w morkwu, to w kapustu.
- 
264. Oj žal że nam Wasylku za tebe,  
 A szczo ty nas zaprosýw do sebe.  
 A my w tebe ani jýly ani pyły,  
 A myż tobi wirneńko służyły.  
 A myż tobi służyły wirneńko,  
 Tepër żeż nam odkłonyisia nyzeńko.

Państwo młodzi kłaniają się bojarom i na tém właściwie kończy  
 się wesele. Niekiedy wprawdzie pijatyka poweselna przedłuża się  
 jeszcze parę dni, lecz to się już odbywa bez żadnych obrzędów i śpie-  
 wów weselnych.

Zaléwańszczyzna.

d. 27 października 1881 r.

# Właściwości, Pieśni i Tańce

## ŁUDU ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ,

zebrał

OSKAR KOLBERG.

---

W tomie II Zbioru wiadomości do Antropologii krajowej (Kraków, 1878), podał p. Petrow nader cenny materiał etnologiczny, obejmujący właściwości ludu ziemi Dobrzyńskiej. Posiadając w tece mojej szczegóły z tejże samej pochodzącej okolicy, a zebrane jeszcze w roku 1854, porównałem materiał mój ze zdobyczami p. Petrowa, i po wyłączeniu wszystkiego co z relacyjami jego całkowicie znalazłem zgodnym, ogłaszam takowy dla uzupełnienia spostrzeżeń jego. Notatki moje, jak mniemam, tém mogą być ciekawsze, że spisane o wiele lat wcześniiej, pomnożone jeszcze następnie zostały (co do zwyczajów) wiadomościami czerpanymi z gazet lub opowiadań ustnych.

---

### Kraj.

Obwód obejmujący niegdyś okręgi: Lipno, Rypin i Dobrzyń nad Wisłą, a obecnie powiaty Lipnowski i Rypiński, stanowi najznaczniejszą część dawniej ziemi Dobrzyńskiej<sup>1)</sup>, zawartą między Drwęcą oraz Pisaną od północy i zachodu a Wisłą od południa. Środek tego obszaru przecinają bystrym nurtem Mień i Rypnica, poruszające po drodze mnóstwo tartaków i młynów. Zbliżając się od strony powiatu Mławskiego, skraj graniczny pokrywają obszerne lasy (1854), otaczające wiankiem środek, posiadający

---

<sup>1)</sup> Lud dotąd nazywa ją „Dobrzyńską“, więc wyraża się, że mieszkają „na Dobrzyńscu“, że przyjechał lub jedzie „z Dobrzyńskiej“ i t. p.

po większej części pszenną gliniastą glebę, lekko we wzgórza i doliny pofalowaną, przecięty licznymi strumykami czystej źródlanej wody. Gdzie indziej pokładły się szyby stawów i jezior, okolone wzgórzami porośniętymi lipowymi i dębowymi gajami. Ziemia, w niektórych miejscowościach przy Dobrzyniu rodzi piękną i cenną pszeniczkę (plon daje po 10 ziarn); podobnież urodzajne są okolice na zachód, nad Drwęcą, i na północ w sąsiedztwie granicy pruskiej, która wywiera niemały wpływ na cały ustrój społeczny tej części kraju. Dobra gleba, łatwość zbycia produktów do Torunia, Gdańska i Gołębia (Golub), podniosły zamożność mieszkańców, mianowicie gospodarzy miejskich drobnych. Włościanie hodują wyborne bydło, którego piękne sztuki widzieć można na walnych jarmarkach w Skępem. Ogólna zamożność tutejszych okolic przebija się i w zabudowaniach gospodarczych, porządnym i trwałym, bo zbudowanych zwykle z cegły, wyłączając jedynie pas południowy od granicy aż do Lipna, a nawet dalej, bo do Makowca, w szerokości przeszło  $1\frac{1}{2}$  mili od Wisły, gdzie chaty dosyć smutny jeszcze przedstawiają widok.

Autor listu do „Kroniki“ (Warsz. 1859, nr. 132) opisując podróż swą w Lipnowskie, mówi, że pomiędzy obszarami czarnoziemiu i gruntów gliniastych, nawet w słynnej z urodzajów dawniej ziemi Dobrzyńskiej, widzieć jednak można ostrowy jałowych i lotnych piasków, pod hodowanie borów tylko właściwych. Zaraz z góry zamkowej pod m. Lipnem, ułożonej w tarasy dziś zaniedbane i przyozdobionej pomnikiem ś. Antoniego, widać pas piaszczysty otaczający miasto, i przytykający z jednej strony do zieleni pól, z drugiej do ciemnego boru <sup>1)</sup>. Mnóstwo w tej ziemi jezior i rzek dostarcza ryb rozmaitych; w 3 jeziorach dóbr Rżały (v. Żałe) poławiają się nawet sielawy. Lasów jest jeszcze niemało, a miejscami są obszary obejmujące w sobie olbrzymie sosny, dęby i cisy, szczątki dawnych puszczy: Skępskiej, Bobrownickiej i innych, w których niegdyś mieszkwały tury, łosie, jelenie, danieli i t. d. Pod Skępem dotąd jest jeszcze wieś i las Puszcza z częścią Jeleniec zwaną. W Skępem jest w kościele Bernardynów statua Matki Boskiej cudami słynąca, w Oborach obraz cudowny Bożej rodzicielki bolesnej. W okolicach Obór, Stalmierza i Kikoła, przypominają Litwę wsie Wilno, Kowno i Grodzień; Mazurów zaś przypomina wieś Mazowsze. Są także wsie Nowogród (na północnym brzegu powiatu blisko rzeki Drwęcy) i Nowogródek (na zachodzie, nad Wisłą nieco niżej miasta Bobrovník) przypominające miejsca warowne. Naprzeciw Dobrzynia nad Drwęcą wznosi w Gołubiu na górze zamek przez Krzyżaków (r. 1300) zbudowany; są także szczątki zamku w Bobrownikach.

<sup>1)</sup> Inny autor mówi, że: „Ziemia tu w ogóle dość lekka, miejscami urodzajna. Spodem są duże pokłady marglu. Tu i owdzie przebijają kamienie i głazy. Wśród najurodzajniejszych miejsc znajdują się czasami wydmy i ziemia lekka; tuż obok łąk pszenicą okrytych (a nawet i wśród nich, kępkami) napotkać się dają krzaki jałowcu i innego zielska“.

Co się tyczy opisu ziemi téj pod względem geograficznym i historycznym, obacz dzieła zacytowane przez p. Petrowa <sup>1)</sup>.

Miastem główném téj ziemi jest obecnie Lipno (pierwotnie Lipce) nad rzeką Mieñ, założone r. 1349 przez Władysława księcia Łęczyckiego i Dobrzyńskiego, syna Ziemowita a synowca Łokietka, i było stolicą starostwa niegrodowego. Dzieli się na stare i nowe, ma kościół Wniebowzięcia P. Maryi w stylu gotyckim i rynek ożywiony co piątek targiem. (Kłosa Warsz. 1872, nr. 384).

Miasteczko Skempe v. Skepe, tak nazwane podobno dlatego, że otoczone jest w okół rozległemi jeziorami i z wyniosłości piaszczystej, jak skempy, wygląda na przyległe okolice. Mieszkańców jego lud wiejski kozłarzami zowie. O parę tysięcy kroków na południe, znajduje się wioska Wymyślin, a w niej klasztor ks. Bernardynów i kościół słynny cudowną statuetką Matki Boskiej. Około r. 1480, w tém miejscu, gdzie dziś forta klasztorna, istniał znacznej wielkości kamień, tém się odznaczający, że we wszystkich jego częściach, w każdym nadłamanym zeń kawałku, całkowite krzyże widzieć można było. Na owym tedy kamieniu, pastuszkowie dojrzeli nadprzyrodzone światło, a jednemu z nich N. Panienka widomie okazawszy się powiedziała, że miejsce to synowi jój nader jest miłe, i chce aby w niem zakonnicy we dnie i w nocy bożą chwałę głosili. Więc postawiono tam krzyż dębowy, do którego wierni pobożnie się schodząc, ulgi w chorobie doznawali. W r. 1495 niejakiemu Janowi z Powiedziska (Pobiedziska w Poznańskiem) ciężką chorobą złożonemu, podczas gorączki o zdrowie modlitwy, jawi się Matka Boża i religijną pielgrzymkę nakazuje do owego miejsca. Pełen wiary Jan, uzdrowiony, wybiera się w dziękczynną podróż, szuka i znajduje ów kamień a przy nim krzyż prosty. To go odczarowywa; zaczyna wątpić o ważności miejsca, ale Matka Najśw. w objawieniu powtórném, nie tylko Jana utwierdza w zachwianej wierze, ale rozkazuje by poszedł do właściciela dóbr i zobowiązał go kościółek na jój cześć postawić. Wskutek tego dziedzic, kasztelan kruszwicki Kościelecki, postawił kościół (1495) a żona jego ozdobiła go statuetką Bogarodzicy, również cudownie znaną u malarza w Poznaniu, której (wedle tradycyi) on nie wykonał i zkadby się wzięła nie wiedział, która stoi wewnątrz ementarza kościelnego, otoczonego tak zwanemi gankami, czyli rodzajem galerji. (H. W. Gawarecki: Skepe, Skape, opis w „Pamiętn. relig.-moral.“ Warsz. 1846, tom 11, str. 240, 289. — Alex. Sławeńko-Sławiński: Skepe i kościół w Wymyślinie w „Pamiętn. relig.-moral.“ Warsz. 1857, tom 33, str. 377).

<sup>1)</sup> Podał także o niej wiadomości ks. Maciej Smoleński w „Pamiętniku religijno-moralnym“, Warsz. 1860, tom 6, str. 132, 241. — F. S. Dmochowski w „Gazecie Codziennéj“, Warsz. 1856, nr. 196—201, p. t.: „Zarys pow. Lipnowa. zamki, kościoły, gleba, lud“. Encyklopedyja powszechna Orgelbranda.



Rypin nad rz. Rypienią czyli Odleką, niegdyś stolica niegrodowego starostwa, miał zamek książęcy. Z warowni jego pozostała część muru i bramy Sierpską zwaną. Starożytny kościół ma piękną chrzcielnicę. W pobliżu wieś Stary-Rypin. Na polach wsi Rusinowo pod Rypinem były szczytki kościoła krzyżackiego, które rozebrano w r. 1866. (Ob. Alex. Sławieńko-Sławiński: „Rypin i jego kościoły“ w Pamiętn. relig. moral. Warsz. 1856, tom 30, str. 121, 277).

Bobrowniki nad Wisłą, miały warowny zamek, dziś w ruinach. O zwaliskach tych mówią, że w nich ukazywał się duch pokutujący, t. j. że rycerz zbrojny, blady, z potarganym włosiem, wychodził zawsze z wieży, zbierał rozsypujące się mury, wzdychał straszno i bił się w piersi szeroką blizną rozdarte; a raz słyszeli, jak mówił, zbierając od murów gruzy: „biada mi, biada, jam was zaprzedał“. Później wieża się rozsypała, a święcona woda ks. proboszcza i msze przezeń odprawiane odeгнаły stracha. (Z podróży Oskara Flatt'a w „Gazecie codzienną“, Warsz. 1854, nr. 178).

Kikoł małe miasteczko, dzisiaj osada.

Dobrzyń nad Drwęcą, miasteczko dawne, którego nazwa, wedle zdania lingwistów, pochodzić ma od wyrazu *debra*, po starosłowiańsku: dolina, *pharax*. Leży naprzeciwko zamku Gołubia.

Dobrzyń nad Wisłą, jedna z najdawniejszych osad, niegdyś stolica osobnej ziemi i zakonu Braci dobrzyńskich, od niej tak zwanych, a później starostwa niegrodowego. Dobrzyń posiadał niegdyś 7 kościołów i kolegiatę; z istniejącego dawniej zamku żadnego nie pozostało śladu.

W ziemi tej, nie brak jezior i wsi, do których, jak mi to powiadano, przywiązane są (podobnie jak i w ościennych prowincjach) podania o budowaniu kościołów przez wielkoludów, zapadnięciu tychże, oboraniu pól od zarazy przez bliźniaczych ludzi i wolków i t. p.

Nowszemi czasy badać ją także poczęli i archeologowie. W Tygodniku illustr. (Warsz. 1866, nr. 363) daje wiadomość F. M. Sobieszczański, o kopcach zwanych grodziskami (przedchrześcijańskimi) opisując je we wsiach Borzyminie (parafia Żałe) i Płonku nad Drwęcą (parafia Płonne), oraz w innych powiatach gubernii Płockiej.

Pismo „Wiadomości archeologiczne“, (Warsz. 1874, tom II, str. 79), zawiera p. t. „Starożytności Dobrzyńskie“ przez Gustawa Zielińskiego, opis wykopalisk we wsiach: Wierznicy, Olesznie, Zadusznikach, Dyblinie w okolicy Dobrzynia nad Wisłą, Chojnie, Stalmierzu, Kowalkach pod Rypinem. Mazowszu, Krobi nad Drwęcą; nakoniec w Chalinie, o milę od Dobrzynia nad Wisłą.

## Lud.

Wacław Szeliga (w Gaz. Warsz. z r. 1857, nr. 66—8) uważa Dobrzyńiaków za odcień Mazurów i mówi: że „jakkolwiek dzisiejszy powiat Lipnowski (i Rypiński) oddzielony jest od Kujaw Wisłą, od Prus rz. Drwęcą, Bywką i Pissą, a od powiatów Płockiego i Mławskiego rzeką Skrwą i suchą miedzą, zatrzymał jednak w sobie starożytne granice Dobrzyńskiej ziemi, z małą różnicą około miasta Górzna, które do Prus odpadło, wszelako lud zwany Dobrzyńiakami nie po całym powiecie (Lipnowskim i Rypińskim) się rozciąga. Linie demarkacyjną rozdzielającą w całym Lipnowskim typy wieśniacze, możnaby w ten sposób z niewielkimi tylko wybocheniami poprowadzić: że poczynając od Lubicza nad Drwęcą po granicy krajowej płynącą, iśćby należało na Dobrajowice, Obrowo, Steklin, Wolę i Kikoł; ztąd przez Woleńcin, Sarnowo do Rogowa, z Rogowa przez Skudzawy, Skrwilno i Okalewskie dobra, około karczmy Besznicy, dotrzeć do suchej granicy Królestwa polskiego. Tym sposobem idąc z lewej, północnej strony owęj linii aż do granicy Prus, z miastami Rypinem, Dobrzyńiem n. Drwęcą i Kikołem, będziemy mieli właściwych Dobrzyńiaków <sup>1)</sup>. Część zaś krainy po drugiej stronie téj linii, z miastami: Skempe, Bobrowniki, Dobrzyń n. Wisłą i z Lipnem, zasiedlają Mazury, ze słabym odcieniem (szczególniej w okolicy naprzeciw Włocławka leżącej) Kujawiaków <sup>2)</sup>).

Powód uważania téj ostatniej połowy ludności za Mazurów, upatruje p. Szeliga nie tylko w tej okoliczności, że miano to nadają im ich północy sąsiedzi, ale i w ubiorze bardziej do ubioru Płoczezan zbliżonym, a nadewszystko w wyraźnym mazurzeniu w mowie. Sami jednak mieszkańcy téj południowej części za równie dobrych mają się Dobrzyńiaków jak i bracia ich północy, do czego tém słuszniejsze rościć nawet mogą prawo, że wśród nich leżała nad Wisłą stolica Dobrzyńskiej ziemi.

Ks. Smoleński przy opisie Lipna (w „Pamiętniku relig. moral. Warsz. 1860, Seryja II, tom 6, str. 247) mówi o mieszkańcach parafii Lipnowskiej, we wsiach Głodowo, Huta głodowska, Suszewo, Kłoboch, Białowiczyn, Tomaszewo, Radomice, Ignackowo, Ośmiatowo, Komorowo, Maliszewo, Biskupin, Złotopole i Jastrzębie. Na gruntach wyliczonych tu dominiów były kolonie czyli osady kilkowlókowe, znane w tych stronach pod tytułem rumunków (Räumung? karczowisko), które zostawały w posiadaniu gospodarzy czynszowych. Lud

<sup>1)</sup> Rozgraniczanie niniejsze pokazuje, że lud téj części kraju (wedle mowy, zwyczajów, ubioru i t. d., które w następstwie autor opisuje) stanowi poniekąd jedność etnograficzną z ludem ziemi Chełmińskiej.

<sup>2)</sup> Jak n. p. w Szpetalu, Bogucinie, Witoszynie i t. d. i w ogóle na Połwieńsku prawém od Włocławka aż do Torunia.

w ogóle biedny, pracowity, zajmuje się uprawą roli i posługami w mieście. Mówi polszczyzną lepszą niż na Mazurach, nie przeciąga wyrazów jak Podlasianie, ale za to będąc w stosunkach z osiadłymi w tych stronach kolonistami germańskiego rodu, przyswoił wiele wyrazów niemieckich, lub własnych używa w formie cudzoziemskiej. W ubiorze zapatruje się na panów i mieszczan.

Tenże autor powiada, że lud ziemi Dobrzyńskiej w większej części żyje w rozprószeniu, w dalekich od wiosek koloniach, nie zgromadza się na zabawy, nie prowadzi długich pogadań przed karczmą lub gospodą sołtysa, jak to ma miejsce w innych stronach Królestwa; dla tego też nie żywi między sobą żadnych podań, nie powtarza już starych baśni (?), nie nuci narodowych piosnek, któreby były godne zanotowania (?). Rozkolonizowanie, jak z jednej strony odjęto młodzieży sposobność poznawania złego przed czasem, wdawania się w gorzkie rozmowy i śpiewy, tak z drugiej wpłynęło niekorzystnie na charakter wieśniaków. Pracując na swoich morgach, chłopiek nasz zapominał o równej sobie braci. Obojętny na stan sąsiada, czy go widzi w szczęściu lub niedoli, czy posiadłość jego woda zalała, a dom stał się pastwą płomieni, — dla niego wszystko jedno, byle jemu było dobrze. Za to, skłonność do zabobonów, wiara w czary, gusła, kabały, przesady, zażęgnywania, do wytepienia są trudne. Ciemnota bez pomocy szkółek wiejskich, rozprószyć się nie da.

Szlachty zagonowej jak na Podlasiu i Mazurach, tak i w powiecie Lipnowskim i Rypińskim jest bardzo mało, a w parafii Lipnowskiej niema wcale. Za to, nie brak tu wcale Niemców i Żydów.

## Ubiór.

Opisując ubiór Dobrzyńiaków, porównywa go Wacław Szeliga (Gaz. Warsz. r. 1857, nr. 66—8) z ubiorem najbliższych osiadłych lub zmieszanych z nimi Kujawiaków i Mazurów. „Dobrzyńiak kładzie na głowę filcowy kapelusz czarny, wyrabiany w Rypinie, leciutki z szerokiem rondem, zasłaniającem oczy od promieni słonecznych, zwężający się u góry na podobę kapeluszków tyrolskich (jak i krakowskich z pod samego Krakowa), obwiedziony kilkakroć aksamitnemi tasiemeczkami, z po za których jedno lub więcej pawich piórek wyziera. Kujawiak używa kapelusza wprost przeciwniej konstrukcyi, bo z wąziuteczkiem i równem na około skrzydłem (rondem) i z wierzchem znacznie szerszym od obwodu głowy. Kapelusz Kujawiaka jest w kształcie kubelka do góry dnem przewróconego, i śmieje się on z Dobrzyńiaka, którego kapelusz, jak twierdzi, robiony na buroczku (buraku). A Mazur nie nosi chłopskiego kapelusza, i bratając

się z mieszczanami i szlachtą, używa czapki sukiennój granatowój z daszkiem na lato, z barankiem siwym lub czarnym na zimę<sup>1)</sup>.

„Głównym przedmiotem odzienia dla Dobrzyńniaka jest płaszcz z sukna granatowego, dostatni, z sutą peleryną, przewiązany włóczkowym pasem. Pod płaszczem nosi on spencer i spodnie szerokie bardzo, z takiegoż sukna lub płótna na granatowo ufarbowanego. Kujawiaka odznacza kireja granatowa ze stojącym wązkim kołnierzem, zapięta na haftki lub guziczki, obszyta tasiemkami, przybrana kapiszonym na plecach zawieszonym. Pod nią kamizela z takiegoż sukna, spadająca do połowy bioder, bez rękawów, która mu latem miejsce zwierzchniej sukni zastępuje. Szarawary nosi Kujawiak równie jak Dobrzyńniak obszerne, bądź z sukna, bądź płócienne, i te najczęściej na buty wykłada. Mazura zaś zwykłym ubraniem jest kapota sieraczkowa, siwa lub granatowa, długa i zwyczajnego surdutowego (miejskiego) kroju. Płaszcz on rzadko używa, a w zimie kładzie na kapotę kożuch barani i ten pasem rzemiennym około bioder utwierdza. Szarawary czy sukienne czy z płótna, zawsze w buty zakłada (jak i Dobrzyńniak), a częściej przy łapciach z łyka, zastępujących obuwie, jak to ma miejsce na Kurpiach, sznurkiem zawiązuje“.

„Dziewczęta na Dobrzyńskiej trefią włosy w jeden warkocz, który utwierdzają na głowie małą czapeczką z perkalu kolorowego, obwiedzioną do koła wstążeczką różową, żółtą lub zieloną, końcami pod brodę zawiązaną. Panny na Mazurach stroją się w grzebienie, a dziewczuchy kujawskie zarzucają na uczesane włosy dużą chustkę kolorową i dwa jej końce lekko przewiązane na tył głowy spuszczaają“.

„Gospodynie na Dobrzyńskiej stroją się w czepiec niewielki i zawiązują na nim koniecznie chustkę jedwabną wyrazistego koloru. Kujawichy podobnie noszą czepiec, ale z denkiem monsturalnego objemu, który im aż na plecy spada i który równie ogromną chustką przewiązują na głowie, stawiając wielki supel nad czołem. Żony zaś Mazurów używają czepków tak jak mieszczki, ustrojonych wstążkami różnokolorowemi, lub gdy uboższe, obwiązują głowę chustką jaką jaskrawą“.

„Wreszcie co do niewiast wiejskich na Dobrzyńskiej i Mazurach, tych strój niema żadnych cech charakterystycznych. Posiłkują się one wzorami, z poblizszych miasteczek, na jakieś domatorce lub pani majstrowej zaczerpniętymi. Ich suknie codzienne, najczęściej z farbowanego swojskiego płótna, a odświętne z perkalu kolorowego, pół-merynosu i t. p. nie odznaczają się niczem więcej jak wstecznym o kilkanaście lub kilkadziesiąt lat krojem (mody) i szerokimi rękawami, które przynoszą świadectwo o zamożności i dobrym smaku połowie, uszczęśliwiających tuzinami Bartków, Jantków i Jakubów Dobrzyńskich. Za to

<sup>1)</sup> W Prusach zachodnich, kapelusze wysoki spiczasty Dobrzyńniaków, nazywa lud pogardliwie: ryjok. Sami zaś Dobrzyńniacy nazywają go po prostu kapalusz, kapłusz. — Wszakże spotyka go się jeszcze miejscami i w dawnych ziemiach Chełmińskiej i Michałowskiej.

Kujawichy (jak ich zwią na Mazurach) do dziś dnia (1857) utrzymały się w charakterze swoim i w niczem nie zachwyciły mieskiej mody. Zkąd też widzimy ich (je) dotychczas w ogromnych czepeach rodzimój konstrukcyi, w spódnicach płóciennych lub perkalowych suto nafałdowanych, z otwartym na przodzie gorsetem bez rękawów, z pod którego bieleje koszula; nareszcie w kaftanach sukiennych granatowych z fałdami na biodra spadającymi, które wdzięcznie dla oka rysują kibić. Trzewiczki zaś Kujawianek najczęściej z sukna kolorowego, ugarbirowane w okół wstążeczką barwistą, częstokroć płytke, na cienkiej białej pończosze i małej nodze“.

Krócej wyraża się o ubiorze ks Smoleński (w Pamiętn. relig. moral. Warsz. 1860, Ser. II, tom 6, str. 247) mówiąc: „W ubiorze lud zapatruje się na panów i mieszczan. Sukmana jego przyzwoitej formy z czarnego lub granatowego sukna fabrycznego, zimową porą płaszcz granatowy z długą peleryną, pasem włóczkowym do bioder przytwierdzony, długie buty i czarna czapka, oto cały ubiór chłopka na Dobrzyńsce. Kobiety również nie charakterystycznego w ubiorze nie mają. Sukienka jaskrawych kolorów, także chustka na ramionach, mały czepek materyjalną chusteczką podjęty, stanowią strój odświętny drugiej, pięknej połowy tutejszej ludności“.

## Mowa.

Mowa i obyczaje Dobrzyńiaków (powiada Szeliga w r. 1857) mało, a miejscami niczem prawie nie wyróżniają się od mowy i obyczajów Mazurów, oprócz niektórych tylko wyrażen i słów, które powstały z bliskiego sąsiedztwa i stosunków z Prusami, a bardziej może z codziennego ocierania się o niemieckich rumunkarzy, których w Lipnowskim jest pełno. Szczególniej monetę pawdziwie po prusku nazywają. Tak np. oprócz talara liczą tynfa (18 kopiejek ros. = 1 złp. 6 gr.), złoty dobry (30 kop. = 2 złp.), ósmak (7½ kop. = 15 gr. pol.), szóstak (6 kop. = 12 gr. pol.), trojak (3 kop. = 6 gr. pol.), putorak (1½ kop. = 3 gr. pol.), grosz v. gros dobry (1 kop. = 2 gr. pol.), pugrosek (½ kop. = 1 grosz polski).

Oprócz tego wyrażają się np. zjodeś v. zjodłes swój mal tig (Mahlzeit, swoje danie, swoją porcyję); chodź v. chodzi fryśtykować, na fryśtyk (pójdź śniadać, na śniadanie); na fryjor (Frühjahr, na wiosnę); łońskiego roku, łoni (przeszłego roku); latośi (tegoroczny); od gód (od nowego roku); monić (mamić, oszukiwać); chachmęcić (kręcić, wykręcać się, szachrować); harcaki (kartofle); mienk (wolec nieoprzęgany, może od nie-uk); szirchel (szerść).

Również uderzającą i częstą jest (mianowicie pod Lipnem, Skępem) zmiana cz na c i odwrotnie, np. casz zamiast czas, czus zamiast cóż (po mazursku: cóz); ceszać zam. czesać. Pod Dobrzy-

niem nad Wisłą panuje już mazurzenie w całej sile n. p. czego w miejscu czego i t. d. Toż samo niemal tyczy się s i sz; pod Lipnem mówią jedni: sary drudzy szary, jedni szczęście drudzy szczęście i t. d. Po nad granicą pruską częstokroć nie miękczą e, np. neutrum słodke, droge (genit. słodkiego, drogigo); toż kiedy (kiedy).

Widzimy z powyższego że cechy tu podane, zgadzają się w zasadzie z cechami mowy, przytoczonymi przez p. Petrowa.

## Praca. Przemysł.

Wiadomości o stanie zagospodarowania małej i drobnej własności w pow. Lipnowskim, podaje *Encyklopedia rolnictwa* (Warsz. 1874, tom. II, str. 1074). Autor powiada, że osady włościańskie, dawne gospodarskie, zagrodnicze i komornicze, bardzo korzystnie są dziś uposażone. W mniej dogodnych znajdują się warunkach rumunki czyli odosobnione osady, zakładane niegdyś na gruntach lekkich po wycięciu lasów. Dawniej kolonialnie urządzonymi byli tylko osadnicy Niemcy, dziś system ten i między włościanami polskimi, mianowicie uwłaszczoneymi, zaczyna nabierać przewagi, lubo tryb zmianowania (t j. odwieczna trzypółówka) jest jeszcze prawie wszędzie w użyciu. Popęd atoli jest do zaprowadzenia ulepszonych narzędzi rolniczych, jak i do rozwoju sadownictwa i pszczelnictwa. Uprawiają powszechnie len, ale przerób takowego doprowadzają tylko do uprzedzenia nici, wyrób zaś płótna poruczają tkaczom, Niemcom. Uwłaszczenie włościan wprowadziło wpływ nieco na polepszenie bytu materalnego i ich nabywanie, wszelako widocznem to tylko jest na włościanach najmniej 3 morgi gruntu mających, gdy biedniejsi, zmuszeni przy małych zasobach do służby, bywają leniwymi i nieuległymi, co często ich do dalszego rozpasańia i kradzieży prowadzi. Do zakładania szkółek, jak i do nauk (z małemi wyjątkami) nie czują dotąd popędu. *Encyklopedia* daje szczegółowy opis gospodarstwa cząstkowego w osadzie Próchnica (gmina Kłokoeh).

Nieco dawniej, w *Gazecie Warszawskiej* (r. 1860, nr. 340 i 341) stan i byt ludu był w ten sposób opisany: „Urodzajność glehy, łatwość zbytu korzystnego produktów, jest przyczyną ogólniej zamożności włościan, mianowicie Niemców, których liczne osady spotykamy nad Drwęcą; są to wychodźcy z Prus królewskich, mianowicie z Pomorza i dawnego województwa Chełmińskiego, którzy mimo to, tak w ubiorze jak i mowie nie wyrzekli się dawniej narodowości. Wpływ sąsiednich Prus i tych osadników cudzoziemskich nie mało oddziałał na tutejszego wieśniaka, nie pozbawił go przecież tej cechy butności i dziarskości, charakteryzującej plemię mazurskie. Jako osobliwość zauważyć nam potrzeba, iż nigdzie może nie znajdujemy tyle rozmaitych form umowy dworu z robotnikami wiejskimi nie posiadającymi roli, co tutaj: oprócz bowiem parobków i rataji, istnieją tak zwani komornicy, dwudnia-

cy, przytulnice i kopiarze. Ludność ta nie jest wcale zamożną, co wypływa już to z samej natury ich utrzymania, już też ze zwyczajów i nałogów, mianowicie między plecią żeńską zagęszczonych. Słyszeliśmy obywateli narzekających, że gospodarstwo kobiece komorników jest zaniedbane; żony parobków na najem nigdy nie wychodzą, a wszelkie potrzeby muszą być opędzane z zarobku męża; potrzeby te zaś są znaczne, kiedy kobiety téj klasy zamiłowały zbytek i naśladownictwo zamożnych kolonistów w trybie życia uważają za potrzebę, nie uczuwając jednak konieczności pracy, będącej podstawą wszelkiego bogactwa. Wynika to po części z taniości towarów, przemycanych z Prus w znacznej bardzo ilości. Dla tego też wyrób płótna, ta w pewnym względzie miara moralności kobiet wiejskich, mało rąk zajmuje, a ceny płótna wzrastają nieprzerwanie. Toż samo musimy powiedzieć o innych potrzebach ubioru włościańskiego, w którym jak wiadomo, buty stanowią część bardzo ważną. Otóż szewców-rolników po wsiach nie uświecisz tutaj, ale za to zgromadzili się licznie w małych miasteczkach, mianowicie w Rypinie i Dobrzyniu, trudniąc się wyrabianiem obuwia tandetnego, którego sprzedają zajmują się po jarmarkach dzieci Izraela, po cenach bardzo wysokich. Rozumie się, iż cały zysk idzie tu do kieszeni pośredników, bo co się tyczy szewców, ci ogólnie są bardzo biedni, a jeśli się między nimi trafi zamożniejszy, winien to bez wątpienia zadzierżawionemu ogrodowi, czego przykłady spotykamy w Dobrzyniu. Już to, jeżeli rolnictwo w Lipnowskiej ziemi stoi na wyższym szczeblu, nie może ona się pochwalić rozwojem przemysłu fabrycznego; w części powodem tego jest ubóstwo mineralne okolicy, w części łatwość zbycia surowych produktów roli bez ich poprzedniego przerobienia w fabrykach i na koniec konkurencja pasa granicznego od strony Prus, gdzie liczne fabryki pozakładano z celem przeprowadzenia towarów do Królestwa polskiego sposobem przemysłowym.

Targi i jarmarki po wsiach i miasteczkach są tu, jak i gdzieindziej u nas, źródłem wielu nowych potrzeb jak i złych nałogów naszego włościaństwa. Próbkę podobnych targów, z natury wziętą, jak i języka na nich używanego, podaje nam Wacław Szeliga (Gaz. Warsz. r. 1856, nr. 313) malując stosunek handlarza żyda z tu-tejszym kmiotkiem temi słowy: „Oto patrzcie, tam drożynką od lasu ku wiosce, idzie przygnieciony ciężarem przewieszonych rupieci, jakiś człowieczyna. Spójrzcie bliżej; cóż to? nie uchyla czapki przed cudownym Zbawiciela znakiem? Rzecz prosta, żydek to, handlarz z pobliskiego miasteczka. Chuderlawa twarz wschodniego typu, o zapadłym błyszczącym oku, przedzielona wyrazistym nosem, zakończona ryżą brodą i pejsami; postać chwiejąca się na cienkich nogach, dziurawe niebieskie pończochy, pantofle, kubraczek nankinowy tak został zabłocony i brudny, że bez świeżości jest i barwy; wszystko to zdradza semickie jego pochodzenie. Ale cóż on robi? jakie zajmuje stanowisko w społeczeństwie? Sieje-li czy orze, czy drzewo piliuje, lub jakim rękodziełem się zatrudnia? — Nie, to adept praktykowanego u nas koczowniczego handlu, to drugi Żyd-tulacz, skazany na ciągłą po ziemi

włóczęgę, by jak tamten stary, na drodze, którą przebiegł, zostawić po sobie nędzę, spustoszenie i nieszczęście. Pójdźmy za nim na chwilę do stojącego na brzegu wioski domostwa włościanina (w okolicy Skępego i Czomska). Już on tam rozłożył przybory swego handlu na skrzynce pod oknem. Są tu nici, igły, tasiemki, paciorki szklanne imitujące bursztyny, chusteczki, płócienko jaskrawego koloru i t. p. drobiazgi małej wartości. Już gospodyni z córką, 18to letniem zdrowém i rumianém dziewczęciem, chciwie przeglądają owe fatalaszki, przymierzają i dopytują o cenę. Ale naturalnie, cena jest wysoka, bajeczna nawet, i ubogą ich możność przechodzi. A tu, zdalaby się dziewczakowi „chustecka na syją“ jak i „paciorecki ogniście ji sie udały“. A tu sama gospodyni radaby w niedzielę „związać cėpiec tym jedwobnym płateckiem o cewronych prążkach; ba i bardzo; a toć i fartuch kuma Kaźmircakowa ma latosi, a jėj łoni. heł, heł! psed godami na jarmaku w Rypinie kupiony, dubelt się zmizerował!“ Nasz handlujący bohater, stary to szermierz, więc odgaduje te utrapliwe myśli, rozumie te strasne potrzeby; więc po setny raz wychwala swoje gie towaru, i przymierz go i unosi i ustami cmoka, a nakoniec woła: „pani Jakóbowę! nie-to Szmulowi nie da-ta utargować?“ — „A toć! mój jedyny, bida ciężká, na stodole nie wiele co-co i nie omłócone; dziedzi-coju cynsu od gód bodaj cy nie dziesięć talarów przypadnie i wej-ta zamanuwszy okomon zargoce, a tu ni-i-ni oddać nie mozes. Juześ-wa z mojim chcieli w ten targ i proścaka zmarnować, a ująć cię panu, ale cóż, kiej lich-o-co dają“. — „Nu! co tu gadać, moje Jakóbowę, pan Bóg dá, to i urodzi się, i zapłacita i proścaka sprzedata; przecie Jakób takie dobre chłop! a wy jakie gospodyni! aj waj! Ale ja bułem wasz przijaciół i jestem, toć kedy wám potrzeba, to tegie poborguję, tyło się zgódźta“. — Naturalnie że godzą się, ale nie trzeba nadmieniać, że nasz handlarz oddając owe gałganki prostodusznej wieśniaczce na kredyt, wielkie szanse ma za sobą: bo i zwykłą wszystkim kobietom próżność, z której się rodzi gorąca chęć ustrojenia, zaimponowania swojej sąsiadce, zupełna nieświadomość cen, i pewien wzgląd na uczynność żyda, którym miękczy wdzięczne od radości serce pocziwój kniotki. Koniec końców, tak wypada, że to co Jakóbowu u Szmula zakredytowała, warte jest najwyżej cztery złote, a zgodzone za osiem lub więcej. Po skończonym targu, żyd zgarnawszy rupiecie do worka, siada na ławie pod piecem i zaczyna na piękne rozmowę z Jakubową. Kobiety tak wiele mówić potrafią i lubią. Więc Szmul z łatwością dowiaduje się o położeniu dziedzica wioski, o zapasach zboża, o urodzajach, o zasiewach i wielu innych podobnych temu różnościach. Drobnostki tych nowin z całą precyzją punktualności, sprzedaje potem siwemu jak gołąbek Lewinowi, co dla niego jako handlarza i kapitalisty, ważną staje się rzeczą, zwłaszcza jeżeli wspomnimy, że tego rodzaju wiadomości z różnych miejsc tójże samėj okolicy przychodzą mu i inną drogą. Ztąd to właśnie początek bierze ów



fakt, o którym już nadmienilem, że żydzi w każdym zetknięciu się z ztemianinem, są panami położenia i interesu“.

„Nareszcie powraca i sam Jakub z pola. Szmul, gdy go obaczy, wita się zaraz serdecznie, wyjmie sześć groszy i śle po wódkę do karczmy. Nasz chłopak jak łyknie raz, tak opanowyywa go do gorzałki tęsknota. Więc posęła po drugą półkwatęrkę i pije znów do żyda. Z kolei, śle po trzecią i czwartą. Przy tém wszystkiém bez gawędki się nie obejdzie, i znowu Szmul dowiaduje się: że Jakub ma jeszcze parę korey jęczmienia, kilka korey żyta, że i grochu ze trzy świerci u niego na górze. a w komorze nie sprzedana wełna z trzydziestu owieczek i kilka baranich skórek tam wisi. Więc to wszystko ogląda, nastrocza kupców, godzi się nawet z Jakubem. Bierze próbki jęczmienia i żyta; dostaje, przymówiwszy się, od kmiotki dwie kwarty grochu, kilka cebulek. Kradnie w komorze (on wszystko bierze i kradnie) jedną z owych baranich skórek i ukrywa to w swoim tobole. Nakoniec jeść mu się niby zachciało, więc prosi by go czém posilili. „A cóżbyście jedli?“ pytają. „Cy ja wiem, moze ma-ta jaglany kasy troseckę“. — „Jest-ci tam ksynka (trochę) to wám zgotuję“ odpowiada gospodyni. — „Pokázcie jeno, moje Jakóbowe!“ i ogląda; widzi że blisko kwaterekwa porcyja: „Nu! — pomyślał — szkoda jeść tegie, kiedy przedać można“. Więc pyta się niby niewiedząc. „A macie wy nowy gárcek <sup>1)</sup> do téj kasy?“ — „I Boga-tam, mój jedyny, nima-wa“. — „Nu! daj-ta mnie ją, to sobie u pakciarza w Balinie ugotuję“. — „A weźcie, mój Szmulku“ odpowiadają. I kasza przepada znowuż w worku żydowskim. Z kolei przechodzi do wełny. „Jakóbie! — woła — a czemu wy wełny nie sprzedajecie?“ — „Byli-é tu kupcy psed niedzielą po pańską, toby się i psedało, ale kiej lichu-co dają“. — „A wiele, nie pamiętacie?“ — „Toć bez mała po trzy tynfy za runko i po dwa pono trojaki“. — „Nu, to mało?“ — „A juz-ci-ze, a tu runo w runo ślicności, i nabite i gładkie i równiusienkie“. — „Co mnie tegie gadać“ woła żyd z oblizem (oblizując się), zobaczywszy wełnę. „Ale słuchajcie, Jakóbek, ja znám takiege kipiec, co wam da za runo po talaru i jesce ucęstuje; to takie grzeczne elowiek, aj waj! cures! — tylko daj-ta mi próbkę co mu pokażę“. — „A dobrze“ powie chłop. I w moment żydek zapuszcza swoje długie, wychudłe palce w środek runa; wyrwie zeń blisko funtowój wagi szmat ściśniętój wełny... i ładuje znowu do worka. Trzeba być nie lada mistrzem, by opisać szatański wyraz fizyognomii naszego Szmula wówezas, kiedy dokonywa téj operacyi komisowo-handlowój. Polityka przemysłowa nie dozwala mu zrobić nadużycia, by się nie zdradził; a tu z drugiej strony wełna tak piękna i czysta! Wyciąga tedy palce, rozszérza dłoń, radby aby oboje do takiej wyrosły wielkości, iżby całe runo ogarnąć i ścisnąć w kulak mogły. Po tém waszystkiem, p o c z e w y żydek wyludzi jeszcze

<sup>1)</sup> Bo (jak powiada) żydom nie godzi się jeść z używanego przez chrześcijan naczynia.

kromeczkę chleba, parę jaj kurzych, garstkę siemienia lnianego najmniej kwaterekowej miary i zsyprawszy to do swojego koczowniczego śpichlerza, żegna włościanina i idzie dalej. (Tu następuje opis rozmiarów tego handlu u nas, sposoby zaradzenia oszustwu, i wszelkiemu złemu i nędzy włościan ztąd płynącej, oraz upomnienie (nakłon) szlachty i majątniejszych osób zbliżenia się do ludu dla handlowania z nim bezpośrednio, a ztąd usunięcia szkodliwego żydów wpływu).

## W e s e l e.

Działyń (w r. 1854).

Pośrednikiem przy zawieraniu małżeństwa bywa tak zwany rajek, rojek (rający), t. j. starszy gospodarz, przez zalotnika czyli starającego się wybrany i wysłany do rodziców upatrzonój przez siebie dziewczyny. Ten gdy rzecz załatwi przy zwykłym w takich razach przypijaniu, naznaczają dzień wesela jak i mianują drużbów i druchny, mających państwo-młode obsłużyć.

W Sobotę są zaręczyny, obchodzone są wieczszą, wiciem wieńców przez druchny i zamianą pierścionków. We Czwartek przed ślubem chodzą lub jeżdżą drużbowie konno po wsi, spraszając gości na wesele oracyją (próbkę téjże daje oracyja w Ser. III, na str. 263; wszakże na Dobrzyńsce bywa mowa ta znacznie krótszą). Tu śpiew:

### 1.

(nuta nr. 6).

A zmok konik a zmok,  
zmokłem i ja zmokłem,  
zmokła i kulbaka,  
u moji dziewczyny  
stojący u okna.

(Lud Ser. XII, nr. 41).

W Sobotę przedślubną zbierają się młodzi do rodziców narzeczonój na taniec. W Niedzielę obchodzą znów wieś oboje młodzi z muzyką grającą „na dobry dzień“ i spraszają weselników do jój domu, gdzie drużba starszy pokropiwszy wszystkich święconą wodą, przemawia do wianka i do obojga narzeczonych, poczem (odśpiewawszy pieśń siadaną) wsiadają na wozy i pędzą do ślubu ku kościołowi, przed którym drużba przemawia po raz drugi. Po ślubie wracają do jój domu, gdzie się bawią, rozgadują i tańczą do wieczora.

Po wieczery następują rozpleciny (t. j. zdjęcie wianka) w komorze przez niewiasty, a następnie oczepiny jój na dzieży lub na kolanach pana-młodego <sup>1)</sup>. Przy tém śpiewają stosowne pieśni, między

<sup>1)</sup> Zdaje się, że do zwyczaju tego odnosi się wiersh:

8. Nie mogę ja wiedzieć, prawdy powiedzieć,  
bo zimno w te nóżeczki, — na kolankach siedzieć.

Petrow, pieśń nr. 39 (str. 55).

któremi słyszeć się daje i znana pieśń o ehmielu. Po mowie družby następuje wykup, t. j. składanie darów dla młodych na taléř do-brego-męża (swata) przez wszystkich, przy tańcach i śpiewach.

Nazajutrz lub w kilka dni potém mają miejsce przenosiny czyli odjazd do domu męża, jeżeli takowy go posiada, a wszystko wśród żartów i śmiechów młodzieży.

Gdy w Sobotę (po oświadczeniach czwartkowych) zejdą się do młodéj dziewczęta, druchny rozpoczynają tak zwane wieńczyny, czyli plotą wianki z rozmaitego ziele (ruty, rozmarynu i t. d.), a za przybyciem ich śpiewają domownicy:

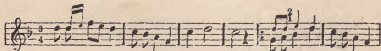
2.

1. W dzień sobotniejszy  
zeszły się dziewczeczki,  
tak sobie radziły  
platając wiáneczki.

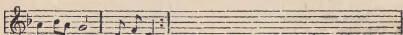
2. Platały wiáneczki  
dla swej kompaneczki,  
i także dla niego,  
dla kompana swego.

W czasie wicia wianków śpiewają:

3.

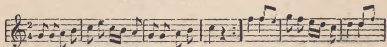


I s—sta—dły panu druchny wián-ki wić, rozruć że im starszy družba  
niechże sacznie starsza druchna

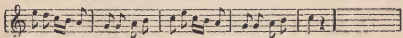


złó—tą nić, złó—tą nić,  
wián—ki wić, wiánki wić.

4.



A wsadeczku j bł—necz ka, w ogródeczku dwie, Ach żal mnie ji bę—dzie, we-smę  
po-lubiłem kochawczkę ludziom nie-so—bie.



mi ję lu—dzie, mo-ję nie bę—dzie, nie bę—dzie, mo-ję nie bę—dzie.

Po uwiciu wianków druchna starsza oddaje je družbie starszemu i mówi:

Oddaję wianki,  
żeby były państwu młodemu oddane,  
i przed gminem ludzi  
i przed majestatem Boskim prezentowane.

Gdy mają jechać do kościoła, śpiewają siadanego:

1) 5. 1mo 2do



1. A siadajże, a siadajże — mo — je ko — cha — ni — , ————— twoje pla — ka — nie.  
nie po — może, nie po — może



Już, ka — kanie nie pomo że sto — ją ko — nie, sto — ją wozy, już zaprzę — żo — ne.

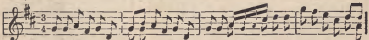
- |                                                                                                                                                                                 |                                                                                                                                                                                        |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 2. A nie będę ja tu z wami<br>jeszcze siadała,<br>bom się jeszcze z panem ojcem<br>nie pożegnała.<br>Ostawiam cię, panie ojcze,<br>bywały tu często goście,<br>już tu nie będą. | 3. A nie będę ja tu z wami<br>jeszcze siadała,<br>bom się jeszcze z starszym bratem<br>nie pożegnała.<br>Ostawiam cię, starszy bracie,<br>bywały tu często gracze,<br>już tu nie będą. |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

W podobny sposób:

- |                                                                                   |                                                                              |
|-----------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------|
| 4. Ostawiam cię, młodsza siostró,<br>bywało tu nieraz ostro,<br>teraz nie będzie. | 6. Ostawiam was, cztery ściany,<br>bywały tu nieraz pany,<br>teraz nie będą. |
| 5. Ostawiam was, cztery progi,<br>bywały tu ludzkie nogi,<br>teraz nie będą.      | 7. Ostawiam was, moje okna,<br>bywało tu, rutka mokła,<br>teraz nie będzie.  |

W drodze, w czasie powrotu z kościoła:

2) 6.



1. Poszła do kościoła — klęka za ławkami, — słu — ży li — ji służy wszyscy pod pierami.

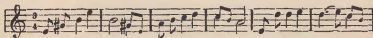
<sup>1)</sup> Na tęż nutę śpiewają pieśń: A mój Boże! moený Boże, dziś pochmurny dzień i t. d. ob. A. Petrow, pieśń nr. 20, 21 (str. 46), ob. Lud Ser. III, nr. 93. Ser. IX, nr. 76. XI, nr. 14. Toż i pieśń: Pocóżeś mnie matulniku za mąż wydała i t. d. (nuta nr. 12).

<sup>2)</sup> Lud Ser. III, nr. 76. Ser. IV, nr. 122 a. XII, nr. 288. — Petrow, pieśń nr. 34 (str. 52).

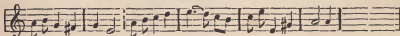
1. Poszła do kościoła,  
klękała za ławkami,  
służyli jęj służy  
wszyscy pod pierzami (v. pioramy).
2. Wyszła da z kościoła,  
już-ci nie dziewczeczka;  
rozświeca się na jęj główce  
złocią czapeczka.
3. Czapeczka nad oczko,  
wianuszek wysoczko;  
któż mnie teraz powię:  
dzień dobry dziewczeczko!
4. Ale-ci mnie powię:  
a dzień dobry pani!  
gdzież to podziała  
ten wianek ruciany?
5. Toć ja samą nie wiem  
gdzie on mnie się podział;  
czy z wodą popłynął,  
czy się z wiatrem rozwiął.
6. Siegaj-że go, siegaj,  
prawą rączką do dna;  
jeśli go dosięgniesz,  
to go będziesz godna.
7. Dosięgła, dosięgła,  
ale już nie cały;  
cztery różeczki rozmarynu  
z niego wyleciały.
8. Obwiń-że go, obwiń  
w czerwone wstążeczki,  
żeby się nie śmiały  
te drugie dziewczeczki.
9. Obwija, obwija,  
ale zapérzały (nikły);  
wiatry już powonie (woń)  
z niego porozwiałały  
(wiatry, *vel*: wody już listeczki  
z niego oberwały).

Do czepin śpiewają:

7.



Prze pły nę ła ry - bka prześliczna pło - tecz ka, zdejmaj dziewcze wie - niec,



siadał do czé - pe - czka, zdejmaj dziewcze wie - niec, siadał do czé - pe - czka.

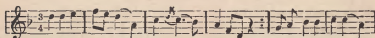
1. Przeplnęła rybka,  
prześliczna płoteczka, —  
zdejmaj dziewcze wieniec,  
siadał do czepeczka.
2. Niczego mi nie żał,  
tylko tych dwóch rzeczy:  
wianka i warkocza  
co mi okrył plecy.
3. Okrywał mi plecy,  
okrywał mi szyję,  
a już-ci się teraz  
pod czepeczek skryje.
4. Niczego mi nie żał,  
tylko wianka mego;  
co'm go utraciła  
dla chłopca marnego.
5. Nie tak dla marnego,  
jak dla koślawego;  
pożał-że się Boże,  
wianuszek mego!

6. Moja matuleczku,  
a sprzedajcie krowę,  
a kupcie mi, kupcie  
czépeczek na głowę.

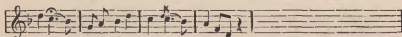
7. Moja matuleczku,  
a sprzedajcie żreba;  
a kupcie mi, kupcie  
wstażeczkę do czepeca.

Nuta ob. Lud S-r. XII, nr. 276.

## 8.



Oj kołem wi- au- ku ko- lem, ko- lem, Bom ja cie- bte ko- lem  
nad noim ni- skim czo- lem, czo- lem.



wi- la, pókim jeszcze pan- ną by- la.

1. Oj kołem wiązku, kołem, kołem,  
nad mojęm niskiem czołem, czołem,  
Bom ja ciebie kołem wila,  
pókim jeszcze panną była.
2. Już cię teraz więc nie będę,  
bo ja sobie panią będę.  
Panną byłam, panią będę,  
już ja ciebie więc nie będę.
3. Oj wiązku, wiązku lewandowy,  
nie spadaj- że mi z mojęj głowy.  
Bo jak prędko wiánek spadnie,  
zaraz- ci mi lezko zbladnie.  
Wianek spadszy rozkruszy się,  
moje serce zasmuci się.

Lud, Ser. IX, nr. 27. — Ser. XI, nr. 33, 84.

## 9.

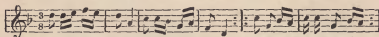
Nuta ob. Lud Ser I, str 57 (nr. 5 kk.).

1. A gdzie jedziesz Jasiu?  
Do Torunia Kasin.
2. Nie kupuj mi wiązka,  
bo ja nie ślachciánka.
3. Ino mi kup czepek,  
na mój złoty lepek.
4. Jedzie Jaś z 'Torunia,  
złota na nim korona.
5. Konie z górki stają,  
złotem, śrębłem brząkają.
6. Nalaz- ci sie, nalaz  
z pod Krakowa malarz.  
Kupił mi trzewiczki,  
i pończoszki zaraz.

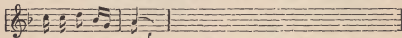
Lud Ser. IV, nr. 127.

## Chmiele.

10.



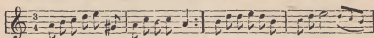
Oj chmie-lu chm'elu, ty roz-pus - tni - ku Oj chmie-lu, oj nie-bo - że  
roz-bi - leś dziewkę na pa - stew - ni - ku. Ja po dole ty po gó - rze,



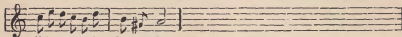
chmie-lu nie-bo - że!

## Po oczepinach.

11.



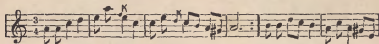
1. I wzięła koszyczek w ryteczek posła. I w ryteczku stała, pla-ka-ła,



cóż ja teraz bę-dę ku - pa - ła.

2. Ani ja targować, ani ja kupić,  
Przyńdzie mi się teraz pono nauczyć.  
Przyńdzie drogie wstążki pochować,  
nie będzie się czasu fryzować.
3. I przyńdzie rozkazać czeladzi,  
i samój też robić nie wadzi.  
Rękawy na łokieć zagiąwszy,  
roboty się swej nie wstydziwszy.

12.



A coś ci się spo-do - ba - ło kocha - nie u nie - go On się jesz-cze bardzo smuci,  
te bu-ciśka bez napiętków i to nie je - go.



bo to je-szcze oddać mu-si, dziewczyno mo - ja.

- |                                                                                                                                                                                              |                                                                                                                                                                                             |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <p>1. A coś ci się spodobało,<br/>kochanie, u niego?<br/>Te buciska bez napiętków<br/>i to nie jego.<br/>On się jeszcze bardzo smuci,<br/>bo to jeszcze oddać musi,<br/>dziewczyno moja.</p> | <p>2. A coś ci się spodobało,<br/>kochanie, u niej?<br/>Te trzewiki bez podeszwów,<br/>a i to nie jój.<br/>Ona się też bardzo smuci,<br/>bo to jeszcze oddać musi,<br/>mój ty chłopalu.</p> |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

3. A cóż ci się spodobało,  
kochanie, u niego?  
Te cholewy z czarnej skóry,  
co zginęły szewcu z góry,  
dziewczyno moja.
4. A cóż ci się spodobało,  
kochanie, u niój?  
Rękawiczki kasztorowe,  
i to jeszcze są kradzione,  
mój ty chłopálu.
5. A cóż ci się spodobało,  
kochanie, u niego?  
Te płaszczysko bez peleryny,  
i to nie jego.  
On się jeszcze bardzo smuci,  
bo to jeszcze oddać musi,  
dziewczyno moja.
6. A cóż ci się spodobało,  
kochanie, u niój?  
A kieczysko bez falbany,  
a i to nie jój.  
Ona się też bardzo smuci,  
bo to jeszcze oddać musi,  
mój ty chłopálu.
7. A cóż ci się spodobało,  
kochanie, u niego?  
Portezyska bez nogawiców  
i to nie jego.  
On się jeszcze i t. d.  
dziewczyno moja.
8. A cóż ci się spodobało,  
kochanie, u niój?  
Fártuszysko bez sznureczysków  
a i to nie jój.  
Ona się też i t. d.  
mój ty chłopálu.
9. A cóż ci się spodobało,  
kochanie, u niój?  
koszulisko bez kołnierza  
a i to nie jój.  
Ona się też bardzo i t. d.  
mój ty chłopálu.
10. A cóż ci się spodobało,  
kochanie, u niego?  
To chustczysko bez obrąbka,  
i to nie jego.  
On się jeszcze bardzo i t. d.  
dziewczyno moja.
11. A cóż ci się spodobało,  
kochanie, u niój?  
To czapeszysko bez sznureczy-  
a i to nie jój. [sków,  
Ona się też bardzo i t. d.  
mój ty chłopálu.
12. A cóż ci się spodobało,  
kochanie, u niego?  
Ten burák (kapelusz) bez aksa-  
i to nie jego. [mitki  
On się jeszcze bardzo i t. d.  
dziewczyno moja.
13. A cóż ci się spodobało,  
kochanie, u niój?  
To łóžeczko malowane,  
a i to nie jój.  
Ona się też bardzo i t. d.  
mój ty chłopálu.
14. A cóż ci się spodobało,  
kochanie, u niego?  
Ta kolasa malowana,  
i to nie jego.  
On się jeszcze bardzo smuci,  
bo to jeszcze oddać musi,  
dziewczyno moja.

Gdy ją oczepioną wyprowadzą z komory, odzywają się do druž-  
bów i druchen:

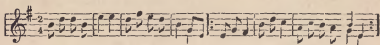
## 13.

1. Bieżta chłopcy świńską steczką,  
nalezieta miech ze sieczką.
2. Bież-ta panny świńską drogą,  
nalezieta pannę - młodą.



Prócz wyżej podanych pieśni, śpiewają tu podczas wesela lub przenosin następujące:

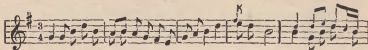
## 14.



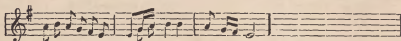
W polu ogródeczek w polu malowa ny Któżci go malował? a Jasio ko cha-ny.

Lud Ser. XII, nr. 143, 173 (?). — Petrow, pieśń nr. 29 (str. 49).

## 15.



Ubrał się szumnie, i przyjechał do mnie przed ten nowy dworeczek, chciał z nią pogadać,



żeby mu chciał dać z drobnej rutki wia-ne — czok.

1. Ubrał się szumnie  
i przyjechał do mnie  
przed ten nowy dworeczek.  
Chciał z nią pogadać,  
żeby mu chciała dać  
z drobnej ruty wiāneczek.

2. Ach mój Jasieńku,  
ach mój kochany,  
dy-ćbym ja ci go dała;  
moja matula,  
moja kochana,  
na mnieby wymyślała.
3. Jeszcze nie świta,  
matula się pyta:  
gdzieś wiānek podziała?  
moja matulu,  
moja kochana,  
Jasieńkowi'm go dała.

4. Moja córeczko,  
moja kochana,  
pocóżes ty mu dała?  
moja matulu,  
moja kochana,  
a boć-em go kochała.

5. A mój Jasieńku,  
a mój kochany,  
szkoda-ci mnie potkała;  
miałem trzy wiāneczki  
z drobnej ruteczki,  
woda mi je zabrała.

6. Moja Kasieńku,  
moja kochana,  
nie chłopocz ty się o nie;  
mám parę łabędzi,  
mám parę bielutkich,  
poślę-ci ja ich po nie.

7. Łabędzie pływają,  
żałośnie krzykają,  
po tej bystrzej wodeczce;  
żałośnie krzykają,  
wiānuszka szukają,  
tej nadobnej dzieweczce.

8. A kiedy od matki,  
idę na kwiatki,  
do ogródeczka mego;  
listeczki zbladły,  
kwiatki opadły,  
z rozmarynu mego.

Lud Ser. XII, nr. 54.

## Waryant.

1. Od gajiku do gajiku  
do zielonego,  
natrafiła rzemieśnika  
bardzo ładnego.
2. Rzemieśniczek czarne oczko,  
oczkami mruga,  
a ta jego najmilejsza  
oczki uciéra.
3. Czego płaczesz, lamentujesz,  
ty niezbednico?  
uptakałaś sobie oczki  
nimiłałaś o co.
4. Wyplakałam sobie oczki  
o wionyszek swój;  
o wionyszek swój zielony,  
już go mieć ni mom.

## 16.

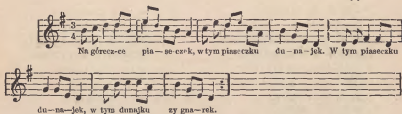
od Lipna, Bobrowiuk.

5. Nie płacz, nie płacz, nie lamentuj  
o wionyszek swój,  
a mám-ci ja dwóch łabędzi,  
popłyną ci poń.
6. Jeden mówi: nie popłynę,  
bobym utonął,  
a ten drugi: ja popłynę,  
choćbym i zginął.
7. Łabędź tonie, wionek tonie  
do samego dna:  
a jużes ty to dziewulo  
wionka nie godna.
8. Ja go godna, ja go godna,  
ty go nie godzien,  
cztery latka's do mnie chodził,  
jino mnie zwodził.

Lud Ser. XII, nr. 54.

## 17.

Łądyn.

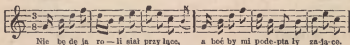


1. Na góreczce piaseczek,  
w tym piaseczku dunajek.  
W tym piaseczku dunajek,  
w tym dunajku zygnaiek (*zygnarek?*).
2. Kasia w oknie siedziała,  
na Jasia wyglądała.  
Jak zygnaiek utonie,  
Jasienieczech przepłynie.
3. Zygnaieczech utonął,  
Jasienieczech przepłynął.

Nuta pasterska.

## 18.

Działyń.



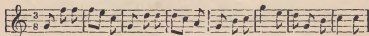
1. Nie będe ja roli siał — przy łące,  
boćby mi ją podeptały — zające.
2. Nie będe ja roli siał — przy rowie.  
boćby mi ją podeptały — żurawie.

3. Nie będę ja roli orał — ani siał,  
jéno-ć będę malusieczką — kołysał.
4. Oj zabaczysz malusieńka — swobody,  
a jak pójdiesz z pieluszkami — do wody.
5. Oj zabaczysz malusieńka — i stroju,  
a jak pójdiesz z widelkami — do gnoju.

Lud Ser. III, nr. 78. Ser. IV, nr. 120. Ser. X, nr. 122. Ser. XII, nr. 40.  
Nuta ob. Ser. XII nr. 535,

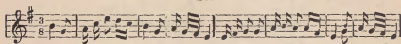
## 19.

Łążyn.



Przy-jechał pa-nicz z d i lekich gra-nie, chciałby słę że-nie a-le nie miał nic.  
Czapczka krym ka, szabla or-dyn-ka, ko-niczek tu rek sam pan mazn-rek.

## 20.

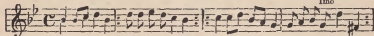


1. Ja z nią do pszeniczki, ja z nią d. żytku, a ja myślał że to panna a to ko hit ka.
2. Ja jój wirtel żyta,  
ja jój półtora;  
mówilem jój żeby przyszła  
do mnie z wieczora.
3. Ja jój na trzewiczek,  
ja jój na oba, —  
ona idzie po ryneczku,  
nosi dziecko w fartuszczyku,  
placze nieboga.

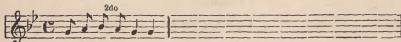
## 21.

Działyn.

Imo



Oj sama sama matulenku sama, a wyda-łaś mnie za grzecznego pa-na,  
za ta-kie-go



ja-ka i ja sa-ma.

1. Oj sama, sama, matulenku sama,  
a wydałaś mnie za grzecznego pana,  
za takiego jaka i ja sama.
2. Byle było sześć koni w karycie,  
a w karycie do koła obicie,  
byle były służ w jaksamiecie.
3. Byle była kapela, muzyka,  
byle była pańska polityka.

4. Byle były stoły marmurowe,  
byle były okna kryształowe.
5. Byle były noże, widelce,  
byle były złociście szklenice.
6. Byle były chłopaki do grania,  
byle były panny do śpiewania.
7. A ja-ci, też będę panny chować,  
żeby mieli z kim chłopcy tańcować.
8. Ja-ć też będę sama tańcowała,  
z tem Jasieńkiem, com go spodobała.
9. Moja Kasiu, nie tańczuj tak wiele,  
bo z twoji główki pospadauje ziele.

Lud Ser. III. nr. 70. Ser. IV, nr. 110. Ser. VI, nr. 206. — Petrow, pieśń nr. 1.

## 22.

Nuta nr. 21.

1. Miałam, miałam, siedmiu kawalerów,  
ach dla Boga! cóż mi po nich było?
2. Wszystkich'em ja mile przywitała  
i wszystkim'em podarunki dała.
3. Najpięrszego mile przywitała,  
a drugiemu prawą rączkę dała.
4. A trzeciemu lewandowy wieniec,  
a ówartemu złocisty pierścieniec.
5. A piątemu chusteczkę jedwabną,  
a szóstemu sabelkę oprawną.
6. A siódmemu, sama'm mu się dała,  
bom go nálepij ze wszystkich kochała.

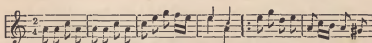
Petrow, pieśń nr. 2.

## Pieśni.

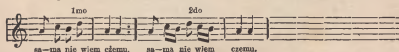
### a) Zalotne.

## 23.

Wied Mazowsze.



Ra-ji-li mi ka-wa-li-ra z boga te-go do-mu, a on mi się nie spo-do-bał,



sa-ma nie wiem czemu, sa-ma nie wiem czemu,

1. Rajili mi kawalera  
z bogatego domu,  
a ón mi się nie spodobał,  
sama nie wiem czemu.
2. Z tego-ć mi się nie spodobał,  
co się zawdy śmieje;  
czarne zęby, śmierzdi z gęby,  
aż mi się coś dzieje.
3. Wargi chude, wąsy długie,  
ślipie jak u kota;  
jeszcze-ć'em téż nie widziała  
takiego chłopaka.
4. Szyja długa, ręka chuda,  
łeb kieby u cielca;  
jeszcze-ć'em téż nie widziała  
takiego wisielca.

Lud Ser. IV, nr. 118.

24.

Nuta ob. Lud Ser. XII, nr. 120-1

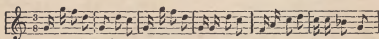
od Lipna.

1. Hej z góry z góry jadą Mazury,  
jedzie jedzie Mazureczek,  
wiezie wiezie mi wianeczek  
rozmarynowy.
2. Nie mogę ja wstać, koniom wody  
bo mi matka zakazała, [dać,  
żebym z wami nie gadała,  
muszę jój się bać.

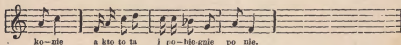
Lud Ser. II, nr. 145. Ser. VI, nr. 208. — Petrow, plesń nr. 9.

25.

Działyń, Łądyn.



A z niedzeli na święto, fur-ma-no-ju ko-niu wzięto. A za-ję-to furma-no-ju

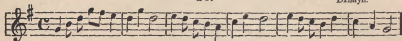


ko-nie a kto to ta i po-bie-gnie po nie.

Ser. IV, nr. 133. — XII, nr. 185.

26.

Działyń.



1. Széroká wódá na Wiśle, ach moje dziewcé wspomniesz mnie ach moje dziewcé wspomniesz mnie.

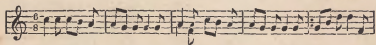
2. Choć ty sierotka, a ja pán,  
równó já ciebie w sercu mám.

Petrow, plesń nr. 17.

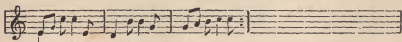
Salachecka.

27.

od Bobrownik.



A czy-li-żés w sa-dumaniu czy nie my-ślisz o kochaniu. Lecz moja myśl



nie nie znaczy, tyl-ko co mi Bóg przeczaczy.

1. A czyliżeś w zadumaniu,  
czy nie myślisz o kochaniu?  
Lecz moja myśl nie nie znaczy,  
tylko co mi Bóg przeznaczy.
2. Przez boskiego przeznaczenia  
próżne myśli i westchnienia —  
Bóg zaczyna i Bóg kończy,  
kto się kocha, w parę łączy.
3. Kiedy idę rano w pole,  
osobliwie kiedy żniwa,  
nogi swoje do krwi skole,  
ach ja biedna nieszczęśliwa.
4. Wieczór idę do swej chatki,  
gdzie mi dobrze u swej matki.  
A jak chłopczyne zastanę,  
już ja szczęśliwą zostanę.
5. Jak się niewidzę z chłopczyną,  
to ja biédna nieszczęśliwą.  
Bożeś zaczął, Boże i skończ,  
kto się kocha, w parę połącz.

Lud Ser. II, nr. 1 (str. 23). — Nuta ob. Ser. XII, nr. 412.

## 28.

Chrostkowo.



Petrow, pieśń nr. 23.

## 29.

Kłokock.

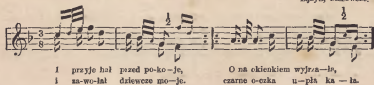


2. A któż mi go będzie plił,  
kiej mi pan Bóg żonkę wziął.  
A ja sama wypiele,  
z Jasienka się naśmieję.

Petrow, pieśń nr. 23. Lud Ser. XII, nr. 197.

## 30.

Łążyn, Mazowsze.



1. I przyjechał przed pokoje:  
wyńdzi, wyńdzi, dziewczę moje.  
Ona okienkiem wyjrzała,  
czarne oczka upłakała.
2. On się pyta: a cóż ci to?  
czy cię łaja, czy cię bito?  
Mateńka na mnie gadała,  
żem z wacpanem rozmawiała.
3. Już-ci widzę że zła sprawa,  
że wacpanna niełaskawa;  
skłoniłem się inszej damie,  
wacpanna się gniewasz na mnie.
4. I kanarek w klatce siada,  
i ten cukier słodki jada.
5. Gołąbki nasze gruchają,  
a przecie się też kochają.  
A ja biedny, pary niemám,  
przed wszystkiemi czapkę trzy-
6. Dyziu, dyziu, gołąbeczku! (mám.  
nie odjeżdżaj, kochaneczku.
7. Mám ja z ojca, mám ja z matki  
ciebie kochać, choć nie gładki.  
Choć nie gładki, ale grzeczny,  
dopomóż nám Boże wieczny!

Petrow, pieśń nr. 24, 39. — Lud Ser. I, nr. 19, (str. 217).

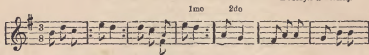
## 31.

Kiekocek.

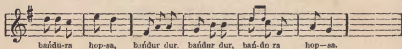
1. A pocó-żeś wasy odał,  
kiedyś mi się nie spodobał.  
Jak'em odał, tak i spuszcze,  
ciebie panno nie opuszczę.
2. Opuść że mnie, Jaśku opuść,  
boś nie piękny, Boże odpuść!  
A ja ładna, chwała Bogu,  
wydam ja się bez posagu.
3. Wolno-ć wacpanu poniechać,  
a do inszej panny jechać.
4. Podaj chłopcze me kluczyki,  
niech obaczę swe koniki,  
na których ja tu jeździwał  
i pannie się komendywał.
5. Kupilem ci na trzewiczki,  
jadamaszku do spódniczki,  
cztery łokcie złotój wstangi,  
jadamaszku w białe brangi (pręgi).

## 32.

Dobrzyń n. Wisłą.



A le-cie le cie stońce go-rę ce ————— Bańdur dur, bańdur dur,  
pasła dalew-cy na byśki na ————— lę-ce.



Przyjechał do niej — na biały szkapie,  
chustka w kieszeni — a z nosa kapie.

Bańdur dur. —

## 33.

Działyn.



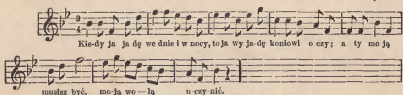
Ser. III, nr. 32 (str. 270), nr. 102. — Ser. VI, nr. 236. — Ser. XII, nr. 72.

## b) Miłosne.

Życzliwość. Wianek. Swa vola. Żale.

## 34.

Działyn.



1. Kiedy ja jadę we dnie i w nocy,  
to ja wyjadę koniowi oczy,  
a ty moją musisz być,  
moją wolą uczynić.
2. Stanę ja się dziką przepiórzcą,  
będę siadała w polu pod bylicą;  
jednak twoją nie chcę być,  
twojej woli dopełnić.
3. Będę ja będę zastawiał sieci,  
to mi przepiórka sama w nie wleci,  
a ty moją musisz być i t. d.
4. Stanę się stanę słybnym pierścieniem,  
będę się toczył bitym gościencem,  
jednak twoją i t. d.
5. Będę ja będę miał bystre oczy,  
co będę widział gdzie pierścień toczy,  
a ty moją i t. d.
6. Skryję się skryję w ciemne obłoki,  
już mnie nie zobaczysz aż na wieki,  
jednak twoją i t. d.

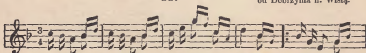


7. Mam ci ja takie szable (*lub* strzały) przy boku,  
co wycinają panny w obłoku;  
a ty moją i t. d.
8. Wzniesę się wzniesę w gwiazdki na niebie,  
będę świeciła ludzkiej potrzebie,  
jednak twoją i t. d.
9. Będę ja pościł, dawał jałmużnę,  
co wyprowadzę gwiazdkę usługną (*lub* te jasną gwiazdę)  
a ty moją i t. d.
10. Grajcie kapele (*lub* muzyki) na wszystkie strony,  
chwala bądź Bogu żem dostał żony,  
a ty moją i t. d.
11. Oj matko, matko, pieczye kołacze,  
niechaj ten dureń w drzwi niekołace;  
twoją, twoją muszę być,  
twoją woła uczynić.

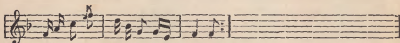
Lud Ser. XII, nr. 192, 198. — Petrow, pieśń nr. 4, 36.

## 35.

od Dobrzynia n. Wiśłą.



A i wysła Ka-si-nec-ka na te by—stre po—lé, wychowa—ła  
Wy-chowałam i lu-bi—łam ja ko sa—ma sie—bie, a on mnie téż

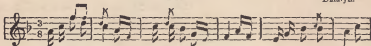


go-ła—bec-ka w ty no-wy ko — mo-rze.  
tak o—puś-cił. b-daj go Bóg w nie-bie.

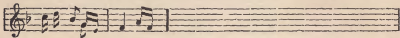
Lud, Ser. I, str. 133. — Petrow, pieśń nr. 39.

## 36.

Dziśbyś.



Zaszło słodce za—szło, za wy-no-kie dę—by, powiedz ko-cha—necz-ko,  
Je-śli dwora—kowi, żal się mo-cny Bo że, je-śli chło—pu ze wsi,

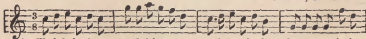


komuś da-ła gę—by.  
do po-móć ci Bo—że.

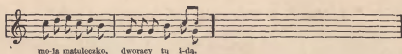
Na tęś nutę śpiewają i pi ęd nr. 40 (u Petrowa).

## 37.

Chełmiec, O-trowite.



1. Wyglądała oknem, wyglądała szybę: mo ja matuleczko, dworacy tu i—da,

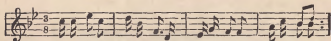


mo-ja matuleczko, dworacy tu i-dą.

2. Moja matuleczko,  
dajcie mi się ubrać,  
a cobym się mogła  
dworaczkowi udać.

38.

Łądyn.



Mieśiąc świeci słoń-ce grze-je, do ko-chania ser-ce mdle-je.

- |                                                                 |                                                            |
|-----------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------|
| 1. Mieśiąc świeci, słońce grzeje,<br>do kochania serce mdleje.  | 3. Jak się ludzie dowiedzieli,<br>ojcu, matce powiedzieli. |
| 2. Kochali'm się dwie niedzieli,<br>ludzie o tém nie wiedzieli. | 4. Ciebie biją a mnie lają,<br>na mój honor wstyd dodają.  |

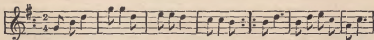
Lud, Ser. I, nr. 19 (str. 217). Ser. XII, nr. 48.

39.

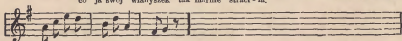
- |                                                                   |                                                                         |
|-------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------|
| 1. A na morzu biały kamień,<br>przyjdzie nam się rozstać na nim.  | 4. Ty dziewczyno, nie zycz sobie,<br>a cięży mnie niżli tobie.          |
| 2. Idzie dróżka po pod stogiem:<br>ty dziewczyno, ostań z Bogiem! | 5. A cięży mnie z twym wionyszkciem,<br>niżli tobie z dzieciątyszkciem. |
| 3. Idzie dróżka koło bagna:<br>ty chłopczyño, idź do djabła!      | 6. Ty dziecię chowasz nie chowasz.<br>odchowawszy do ludzi dasz.        |
| 7. A ja wionek wzion na duszę,<br>nosić go do śmierci muszę.      |                                                                         |

Lud, Ser. XII, nr. 314. — Petrow, pieśń 43, 34.

40. <sup>1)</sup>



Co ja za dziewczyna, co ja u - czy-ni-ła? Za czer-wony złoty, poz-by-  
co ja swój wianuszek tak marnie straci-ła.



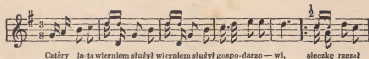
Iam się cnoty dla niewdzięczni-ka.

<sup>1)</sup> Niektórzy śpiewają to w takcie  $\frac{3}{4}$ , biorąc każdą nutę melodyi jako raz-wiązaną i łącząc po dwa takta w jeden.

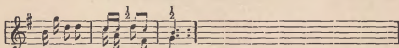
1. Co ja za dziewczyna, co ja uczyniła?  
co ja swój wianyszek tak marnie straciła.  
Za czerwony złoty,  
pozbyłam się cnoty  
dla niewdzięcznika.
2. A będę ja płakać na nieszczęście swoje,  
pierwoj byłam sama, a teraz nas dwoje.  
Jak to będzie zrobić,  
tę sprawę ozdobić  
przed matką swoją.
3. Anuś moja Anuś, jabyś ci doradził:  
chodziłaś na doły, pogryzły cię pszczoły.  
I u zdrojuś była,  
wody się opila,  
i takeś styła.
4. I choć to dorada, to ino do czasu,  
już ci ja nie uńdę (ujdę) od matki bałasu.  
Ino przyjdzie potem,  
to trzeba z kłopotem  
wyjawić wszystko.
5. A jeszcze nie świta, matula się pyta,  
gdzieś córeczko była, coś-ci mi tak styła?  
Powiedź mi Aneczko,  
powiedź mi córeczko,  
coś uczyniła?
6. A już ci ja powiem, że ten złodziej Franuś,  
zdradził ci mnie zdradził, a gadał mi: Anuś!  
Za podarunyszek,  
zabrał mi wianyszek,  
tém mię uludził.
7. A już ci ja widzę że nie masz wianeczka,  
już ci ty nie jest pościwa córeczka.  
Idź precz, nie chcę cię znać,  
ani się rozprzyznać  
żeś córka moja.
8. Już się pożegnała, już z domu wychodzi,  
idzie do Franusia, drózkę mu zachodzi:  
daj mi jaką radę,  
za nieszczęsną zdradę,  
pamiętaj o mnie!
9. Anuś moja Anuś, uńdzić (ujdź) matki kary,  
pójdziem do Torunia, weźmiem ślub u fary.  
Po świętach w niedzielę,  
wyprawlem wesele,  
chrzciny we wtorek.

41.

od Lipna.



Cztery la-ta wicrzem służył wicrzem służył gospo-darzo — wi, śleczkę rzezał

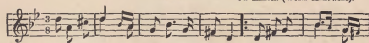


nie wicczwał, niechże sám po—wie.

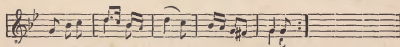
Lud, Ser. XII, nr. 209.

42.

od Kikola (Wola Mazowska).



Między o-gro-dy, tam by stre wo-dy, zbić-ra-ly pan — ny,

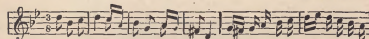


zbić-ra-ly pan — ny czar — ne ja — go-dy.

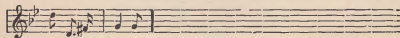
Petrov, pieśń nr. 54. — Ser. XII, nr. 295.

43.

od Rypina (Trąbina).



1. Między o-gro-dy, są by-stro wo-dy, zbić-ra-ly pan-ny, zbić-ra-ly panny



czar-ne ja — go-dy.

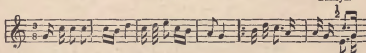
2. Z konika pryśnie,  
za rączkę ściśnie;  
ojwo dziewczyno,  
proszę na wiśnie.

3. Co to za wiśnie,  
za owoc-taki?  
którna panna zasmakuje,  
rumieniec nie taki.

Nuta ob. Ser. XII, nr. 294.

44.

Działyn.



1. Py-tał się Jasi Ka-si gdzie panna wę-drujesz? Na ja-go-dy ka-wa—liżse



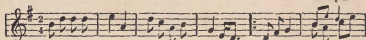
2. Będziema zbiérali,  
będziem się spieszyli,  
a jak jagód nazbiéramy,  
będziem się cieszyli.  
3. Jagód nazbiérali,  
zaraz mu się skryła,  
pod zielony jaworeczek,  
listkiem się przykryła.

5. A znám-ci ja bory,  
a znám-ci ja knieje;  
jednak-ci ja ciebie znájde,  
mám w Bogu nadzieję.  
5. A jak-ci ją ználaz,  
skoczył z konia zaráz,  
z konia skoczył, wycalował,  
pocieszył się zaráz.

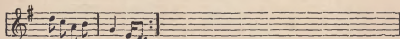
Petrow, pieśń nr. 55. — Ser. IV, nr. 164. — XII, nr. 292.

45.

od Lipna.



1. Pod borem pod borem sto-ji koń ko - wa ny. Kto na nim wywi - ja?



Ja sieńko ko-cha - ny.

2. Mój Jasieniu miły  
nie jedźże-my tędy,  
bo byś my połomał  
u lawendy grzędy.  
3. Rzędy mi połomiesz,  
mirty mi podepciesz;  
zdradziłeś mnie lotrze  
a teraz mnie nie chcesz.  
4. Zdradziłem cię, zdradził  
ożenić się muszę;  
widzi Bóg, dalibóg.  
idzie my o duszę.

Petrow, pieśń nr. 58. — Ser. XII, nr. 144.

Nuta nr. 45 <sup>1)</sup>

46.

Czernikowo.

1. Na zielony łące  
stoi koń kowany.  
Kto na nim wywija?  
Jasieńko kochany.  
' 2. Wywija, wywija,  
często listy pisze;  
posyła co tydzień  
do swojich Marysi.  
3. Do swojich Marysi,  
co choć listy czyta,  
każdego się człeka  
o Jasieńka pyta.

Petrow, pieśń nr. 59. — Wójcicki, P. I. Tom II.

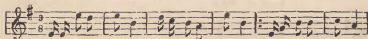
<sup>1)</sup> Śpiewana i na nutę nr. 14.

- |                                                                                                                                                                                                                                                                                            |                                                                                                                                                                                                                                                                                                              |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1. W ogródeczku ziele,<br>a w sadeczku kwiecie;<br>kołysała Maryś<br>malusienkie dziecko.<br>2. Stała-ć go kołysać,<br>stała-ć rzewnie płakać:<br>powróć mi wianuszek,<br>albo-ć mi go zapłać.<br>3. Wracać go nie będę,<br>płacić go nie myślę,<br>wsiądnę na konika,<br>pojadę za Wisłę. | 4. A pojedź-że, pojedź,<br>porób sobie steczki,<br>boś ty już pozradzał<br>nadobne dziewczeczki.<br>5. Nie wierz chłopcu, nie wierz,<br>boć to wielki szalbierz,<br>do nóg ci się kładzie,<br>stoi ci na zdradzie.<br>6. Oj i nie tak zdradzi,<br>jako zbałamuci;<br>spokojność odbierze<br>a potem porzuci. |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

Petrov, pieśń nr. 58, 59, 66. — Ser. IV, nr. 168.

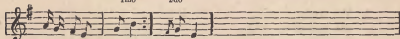
## 48 a.

## Działalé.



A mo-ja dziew-czy-no czy ci będzie nie żał? a kie-dy ja bę-dę

1mo 2do



pod o-kienkie o le-żał, le-żał.

- |                                                                                                                                                                                              |                                                                                                                                                                                        |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1. A moja dziewczyno<br>czy ci będzie nieżał?<br>a kiedy ja będę<br>pod okienkiem leżał.<br>2. A żał mnie, a żał mnie,<br>a cóż ja mam czynić?<br>kiedy ojciec, matka<br>nieda oknem wyrzyć. | 3. A wyrzyj że, wyrzyj,<br>a zamów o wodę;<br>a weź-że chusteczkę,<br>zawiniesz mi głowę.<br>4. A weź-że chusteczkę,<br>weź-że tę zieloną;<br>zawiniesz mi główkę<br>tę moję zranioną. |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

## 48 b.

- |                                                                                              |                                                                                              |
|----------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1. Wysoki zameczek,<br>jeszcze wyższy będzie,<br>a z mego kochania<br>pewnie nic nie będzie. | 2. A kiedy ja pomrę<br>pod okienkiem twojem,<br>dasz mnie odmalować<br>nad łóżeczkiem swoim. |
|----------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------|
3. Dasz mnie odmalować  
na skrzynce, na wieku;  
będziesz pamiętała  
o swoim kochanku.

## 48 c.

- |                                                                                                                                                                                                                         |                                                                                                                                                                                                           |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <p>1. Jadłabym jabłuszko,<br/>jadłabym czerwone;<br/>a jedź-że Jasieniu<br/>do Torunia po nie.</p> <p>2. Ani z mego jabka,<br/>ni z czerwonej wiśni (coś bę-<br/>jużci mój kochanek [dzie).<br/>już o inszój myśli.</p> | <p>3. A niech myśli, myśli,<br/>nie będę mu bronić;<br/>tylko będę słuchać<br/>jak mu będą dzwonić.</p> <p>4. Wyszła na poleczko,<br/>usłyszała dzwony;<br/>jużci mój kochanek<br/>do grobu wieziony.</p> |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
5. Niech będzie wieziony,  
bo ja tego chciała  
żeby insza z niego  
pociechy nie miała.

Petrov, pieśń nr. 59.

## 49.

Lubicz, Złotorya.

- |                                                                                                                                                                                                                                                                                                      |                                                                                                                                                                                                                                                                                                         |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <p>1. Oj żalu mój żalu<br/>niewypowiedziany,<br/>gdzie mi się obraca<br/>mój miły kochany?</p> <p>2. Obraca mi się on<br/>po tém pruskiem polu,<br/>serce mi się kraje<br/>od wielkiego bólu.</p> <p>3. Serce mi się kraje,<br/>serce mi się puka,<br/>bo mój najmilejszy<br/>inszój sobie szuka</p> | <p>4. Pożał się mój Boże!<br/>oj mej matki słowa,<br/>jak mi się rozpomną —<br/>zaboli mnie głowa.</p> <p>5. Matka mi umarła<br/>i wszystka rodzina.<br/>gdzież ja się mam podziać<br/>uboga chudzina?</p> <p>6. Pójdę do miłego,<br/>siędę podle niego,<br/>on mnie pożałuje,<br/>on mnie umiłuje.</p> |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

Nuta nr. 48.

## 50.

Działyń.

- |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                 |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <p>1. Nie mój ogródecek,<br/>bo'm go nie grodziła,<br/>ale rutka moja,<br/>bo'm ją nasadziła.</p> <p>2. Nasiałam zielono<br/>a czarno mi weszło,<br/>nie wie moja matka<br/>bez kogo mi tęchno.</p> <p>3. A tęchno mi, tęchno<br/>bez kochania mego,<br/>gdyby'm wiedziała gdzie,<br/>poszłaby'm do niego.</p> | <p>4. Ale dróżki nie wiem,<br/>pytać jej się wstydzę,<br/>tęschne moje serce<br/>co jego nie widzę.</p> <p>5. Przyszła do karczemki,<br/>stała za drzwiami —<br/>on pije i tańczy<br/>z inszemi pannami.</p> <p>6. A jak ją obaczył<br/>zaraz do niej skoczył,<br/>i białą chusteczką<br/>ucierał jej oczy.</p> |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

7. Oczy jój ucierał,  
ona jeszcze płacze:  
moja najmilejsza!  
konie, woły tracę.

8. Co jednego kupię  
to drugiego stracę,  
ciebie najmilejsza  
nigdy nie utracę.

Petrow, pieśń nr. 63.

Nuta nr. 45.

51.

Kółko.

1. Nie mój ogródeczek  
bo'm go nie grodziła,  
tylko ziółko moje,  
com je nasadziła.

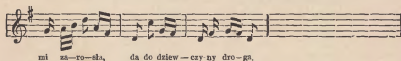
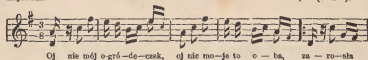
2. Wsadziłam je modro,  
zielono mi weszło,  
nie wie ojciec, matka  
bez kogo mi tęskno.

3. Nie moja stanienska,  
bo'm jój nie budował,  
ale koniczek mój,  
pójdźże mi go napój.

Kujawiak.

52.

od Lipsa (Czarne).



1. Oj nie mój ogródeczek,  
oj nie moje to oba —  
zarosła mi, zarosła  
da do dziewczyny droga.

2. Oj wytnę ja ją wytnę  
da ostrą siekiereczką,  
oj nie zarośnie-ci mi  
da drobną choinecką.

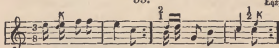
3. Oj nie mój ogródeczek,  
da bo'm go nie grodziła,  
oj ino ziółko moje,  
da bom go nasadziła.

4. Oj cztery ogródeczki  
da i samój ruteczki,  
da a piąty nalików (gwoździaków)  
dla pańskich fernalików.

5. A szósty i turków (błękitny kwiat)  
da dla tych wiejskich szurków (Schurken)  
a siódmy szarańców (szary kwiat)  
dla pańskich oberwańców.  
A ósmy i szaleju  
dla ciebie psie złodzieju.

53.

Łążyn



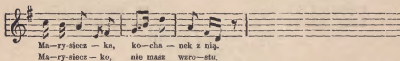
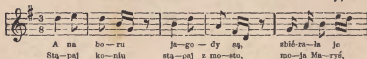


1. A widzisz dziewczyno,  
tę suchą topolą; —  
jak óna zakwitnie,  
wtenczas będziesz moją.
2. A widzisz dziewczyno,  
ten kamiń nad wodą, —  
jak ón będzie pływać,  
to ty będziesz moją.
3. Nie wszystkie to drzewo  
w sadach zakwitało, —  
nie każdą się para weźmie,  
którna się kochała.
4. Nie każdy to kamiń  
woda z sobą bierze, —  
nie każda do ślubu pójdzie,  
którna się ubierze.
5. Zakwitaj kalina,  
zakwitaj z jaworem, —  
jak ja się mam rozstać  
z tym kochaniem mojem?
6. A cisnę ją cisnę,  
chusteczkę za Wisłę,  
niechaj ona plynie,  
kieni się pomysle.

Petrow, pieśń nr. 69 — Lud, Ser. II, nr. 176.

54.

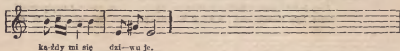
Zgłyna.



Ser. XII, nr. 388.

55.

Działyń.



1. Co to za dziewczyna,  
co to za jedyna,  
co tak ładnie tańcuje?  
A ja sama widzę,  
że ja ładnie idę,  
każdy mi się dziwuje.
2. W karczmie ładnie grają,  
do domu wołają:  
pójdź do domu dziewczulo!  
A ja jeszcze myślę,  
że się jeszcze wyśpię,  
niedaleko do domu.
3. A pognám ja woły,  
na zielone doły,  
będą mi je chłopcy paść.  
A ja będę spała,  
póki będę chciała,  
będą mi je zawracać.

Lud, Ser. XII, nr. 462.

## 56.

Chrostkowo.

1. Coś ty Jasiu robił,  
coś mnie nie ułowił,  
jak wa bydło pasala?  
A ja kręcił sidła,  
wedle twego bydła,  
a tyś mi je targała.
2. Coś ty Jasiu robił,  
coś mnie nie ułowił,  
jak wa konie pasala?  
Ja młócił pszeniczkę  
tobie na spódniczkę,  
matusia mi kazała.
3. Coś ty Jasiu robił,  
coś mnie nie ułowił,  
pókim świnie pasala?  
Bom sie bojał grzechu  
i ludzkiego śmiechu,  
bobyś na mnie plakała.

Nota nr. 37.

## 57.

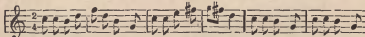
Skrwilno.

1. Nie płacz Kasiu, nie płacz,  
bo po tobie nie znać,  
napłaczesz się dosić,  
kiedy będziesz nosić.
2. Nie będę nosiła,  
tylko kołysała,  
na ciebie Jasienku  
będę narzekała.
3. Nie narzekaj na mnie,  
tylko sama na sie;  
mówilem ja tobie:  
nie ożeniwa się.

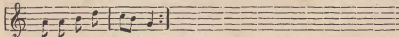
Petrov, pieśń nr. 63.

## 58.

Czarnikowo. Stoklie.



I wy-jechał z rana w pole, z pola na za-ję-ce    I na-po-łkał trzy pondienki  
Jedeś byko Ka-tarzy-na    a duplej Zoch fi-ja    a o trze-ciej nie gadał się

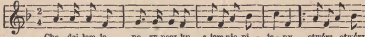


sie dzy-re na    lę-ce,  
boć ty je-go    mi-la.

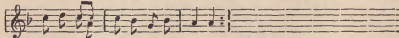
Petrov, pieśń nr. 72. — Lu d, Ser. XII, nr. 282. — Nota ob. Ser. VI, nr. 563.

## 59.

Łądyn. Lubiec.



Che-dzi łem ja    po ry-necz-ku    a-łem nie pi-ja-ny,    otwórz, otwórz,



grzeczna damo,    bo ja twój ko-cha-ny.

1. Chodziłem ja po ryneczku  
alem nie pijany:  
otwórz, otwórz, grzeczna damo,  
bom ja twój kochany.
2. Nie otworzę, nie otworzę,  
jak się Boga boję;  
mám i ja też grzeczniejszego,  
o ciebie nie stoję.
3. Grzeczniejszego, piękniejszego,  
jest we świecie wiele, —  
kłaniam ci się, mościa panno,  
proś mnie na wesele.
4. Co ja mówię, to ja mówię,  
jest to rzecz prawdziwa —  
że kto się tu w kim zakocha,  
nie z tego nie bywa.

Petrow, pieśń nr. 73.

Nuta nr. 64.

60.

Dziubnyń.

1. Oj fala, fala  
na morzu powstała,  
a bodaj jam była  
kochania nie znała.
2. Kochania nie znała.  
kochania nie czuła,  
w dzień spokojność miała,  
w nocy się nie trwała.

Petrow, pieśń nr. 79.

Nuta nr. 62.

61.

Czernikowo.

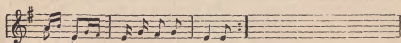
1. Nie kochaj się we mnie  
bo-ć to podaremu nie;  
zakochasz się mocno,  
cóż ci przyjdzie ze mnie?
2. Kto kochania niezna,  
od Boga szczęśliwy,  
nocka kole nocki  
śpi se nietęskliwy.
3. Wolałby ja, wolał,  
lasy, góry kopać,  
niżli się w dziewczynie  
niewdzięcznej zakochać.
4. Chojinkę se zetnę,  
idę sobie do dom,  
w tobie się zakocham,  
rady sobie nie dam.

5. A choćbym ja ujrzał  
małą przepióreczkę,  
zaraz bym pomyślał  
że swą Maryneczkę.

Petrow, pieśń nr. 80, 65. — Lud, Ser. XII, nr. 229.

62.

Dobrzejewice, Złotorya.



so — bie że swą Ma-ry — siecz-kę.

1. A choćby ja ujrzał  
choć-ż przepióreczkę,  
(to) pomyślałbym (ja) sobie,  
że swą Maryneczkę.

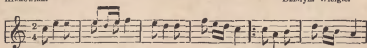
2. Marychna mi we śnie,  
Marychna na jawie;  
ja Marychnę pocałuję,  
(v. ja Marychnę łap za rączki),  
posadzę na ławie.
3. Ja Marychnie wódki,  
ja Marychnie piwa;  
a Marychna kata zjadła,  
ledwie na mnie żywa.
4. Ja Marychnie kruszki,  
ja Marychnie wiśni;  
a Marychna kata zjadła,  
już o inszym myśli.
5. Posłałbym gołąbka,  
posłałbym siwego,  
czyli minie, czy nie minie  
kochania mojego.
6. Co ja za dziewczyna,  
co ja uczyniła!  
A dałam ja się uludzić  
za kieliszek wina.
7. Za kieliszek wina,  
za dwa gorzałeczki,  
a już ci mnie odstąpiły  
moje kompaneczki.

Lud, Ser. IV, nr. 160, 142.

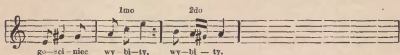
Krakowink.

63.

Działuś. Wielgie.



Si-wy ko - nik si wy, si-wo jab - ko - wi - ty, o moi dziewcz - ny



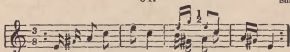
go - ści - niec wy - bł - ty, wy - bł - ty.

1. Siwy konik siwy,  
siwo - jabkowity —  
do moi dziewczyny  
gościńiec wyblty.
2. Nie tak jest wybity,  
jak jest torowany.  
Któż ci go torował?  
Jasinek kochany.
3. Z bitego gościńca  
na zieloną łączkę:  
podaj mi Kasiulu,  
swoją prawą rączkę.
4. Ona rączkę dała,  
trzy razy omglała:  
bodaj'm cię Jasieńku,  
była nie zaznała.
5. Kto kochania nie zna,  
od Boga szczęśliwy,  
nocka kole nocki  
sypia nietęskliwy.
6. Bodaj się przepadło  
to Działuńskie bagno;  
co ja się nachodził  
do dziewczyny darmo,
7. Ani ja się wyspał,  
ani ja co zyskał, —  
ino tyła mego,  
com jój się naściskał.  
(cicho: Tyła mego zysku,  
com dostał po pysku).

Petrov, piosń nr. 60.

64.

Sumin.

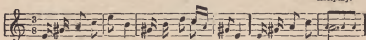


1. Pa mię-taj dziew-czy-no ga-da-ją o to - bie,  
a żeć się pod - no-si far-tu-szek na to - b'e.

2. A niech się podnosi,  
bom go krochmalila.  
— Pamiętaj dziewczyno,  
by to prawda była.

65.

Kiełpiny.

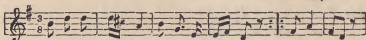


1. Nie bę-dę ja pa-sła te-go by-dła z miastą mię-dzy dro-ga-mi.  
2. A bo by moje ciernie po-ku-ło nie-zmier nie mię-dzy no-ga-mi.

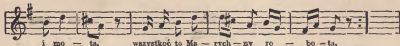
3. Przysłała dziewczyna,                      4. A ja nieboraczek,  
przysłała nadobna,                      ciężki na mnie roczek  
żebyśn się z nią ożenił.                      czém-że bym ją używił?
5. A są w stawie ryby,  
kole stawu grzyby,  
tém-ci bym ją używił.

66.

Działyl.



Mo-ja Ma-rych-na ro-bot na by-ła,                      Oj cho - dzi  
wzię na ka-dzioł-kę po wsi cho - dzi-ła.



i mo - ta,                      wszystko to Ma-rych-ny ro - bo-ta.

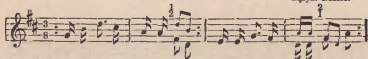
1. Moja Marychna robotna była,  
wzięna kądziółkę, po wsi chodziła.  
Oj chodzi i mota,  
wszystkoć to Marychny robota.
2. Wzięna bębenek i skrzypowisko,  
pognała byśki na trzęsawisko.  
Tam grała, bębniła,  
boć ona Jasienka lubiła.
3. Bębenek stłukła, byśki zgubiła:  
Cóż ja nieszczęsna będe robiła!  
Oj chodzi i woła,  
jaka mnie ciężka niedola!

4. Żebyś mi Jasiu bysieccki znalazł;  
zapłaciłabym ja tobie zaraz.  
Nie teraz, to później,  
abyś mi Jasiu byśki przywiódł(l).
5. Znaláz Jasieniek byśki w krzewinie,  
zajmał je, przywiódł, swoji dziewczynie.  
Marychno, nie płacz-że,  
znaláz'em bysieccki, zapłać-że!

Lud, Ser. XII, nr. 341.

67.

Łążyn. Lubiec.

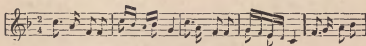


Ka-pa-la się Ka-sia w morzu, Je-chał pan sta - ro-sta z po-lu,  
pa-sła ko-nie w pańskim zbożu. za brał ko-ni - ki do dwo-ra.

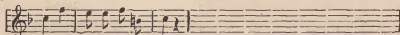
Lud Ser. XII, nr. 353.

68.

od Kikola (Moszczosze).



Po szła panna po wo - dę, miała piękną u - ro - dę, napo-łkał ją  
Cyt żeł dziewcze, nie płacz-że, bo ja ten dzban za-pla - cę, ta-la - ra ci

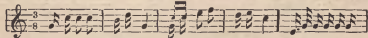


pan, pan, jo-tluk-ci ji dzban.  
dam, dam, ta-in-ra ci dam

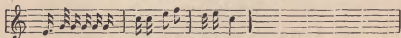
Lud, Ser. XII, nr. 343.

69.

Dobrzyń n. Wisłą.



1. Nie wiéjám'e co ja wiem, proś nie ładnie to po-wiem. Romta radia dla dia,



rom-ta-ra dia dla dia, prośme ładnie to po-wiem.

2. Bo i pan też nie wiedział  
aż mu dworzan powiedział.
3. U Marcina młynarza,  
jest Kasiuchna jak róża.

Lud, Ser. XII, nr. 372.

## 70.

Dziś.

Có—ru—leś—ku dzie cie mo—je co w komo—rze pu—ka? Ma—tu—leś ko,  
do—bro dzię—ko, ko tek mysz—ki szuka. Kot, kot, kot, kot, ma—tu liń—ku k t, kot,  
na—ro—bił mi na—ro—bił mi w kó—mó—recz—ce los—kot.

Lud, Ser. XII, nr. 365.

## 71.

Łądyn.

1. Kle—ni—leś mi córka by ła coś mi się tak a ro—si—ła? Bo mokry len  
był ma tecz—ko, bo mo—kry len był.

2. Lepiej w domu pod pierzyną, niżli w boru pod chojiną.  
A lepiej w domu, maceczko, a lepiej w domu.
3. Pod chojiną syski kołą, pod pierzyną figle stroją.  
A lepiej w domu, maceczko, a lepiej w domu.

Lud, Ser. XII, nr. 365.

## 72.

Dziś.

Nieszczęśliwe te po—ko—je ach ty Bo że, Bo że mój, Tak ci to by—  
co nas było razem dwoje, ach ty Jasu, Jasu mój, że keď dwoje

1mo 2do

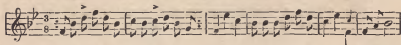
wa na świe—cie, roma ta da ta da—na  
tam i trze—cie of ta dy—na ta da—na.

Petrov, pieśń nr. 151. — Lud, Ser. XII, nr. 330.

## c) Chęć ożenku. Małżeństwo.

73.

Chelmiec.



Do-ła moja do ła, za mąż zabrania-ją,  
choćbym się żeni ła i względu nie m-ją.

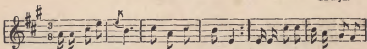
Mój B ło i względu niemają mój Boże, mój Boże.

- |                                                                                                                                                                                                  |                                                                                                                                                                                                    |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <p>1. Dola moja dola!<br/>za mąż zabraniają,<br/>choćbym się żeniła<br/>i względu niemają.</p> <p>2. Córuś moja córuś,<br/>byś nie narzekała,<br/>byś swoich młodych lat<br/>nie opłakiwała.</p> | <p>3. Matusz moja matusz,<br/>wyście mieli ojca;<br/>a dajcie wy córce<br/>takowego chłopca.</p> <p>4. Córuś moja córuś,<br/>będziesz ci ty bita,<br/>jako ja od ojca,<br/>nieszczęsna kobita.</p> |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
5. Nikt ci wam nie winien,  
samiście se winni;  
do karczmy łazili  
i gorzałkę pili.

L u d, Ser. II, nr. 172. — Ser. XII, nr. 106.

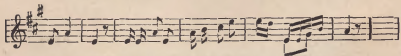
74.

Działdów.



Już-ci mi do-szło pię-tnaś-cie le-tek,  
dam ja się wpi-sać w re-jestr mę-żat-ek.

A wy chłopcy przybywaj-cie,



a sko-ro, to ja so-bie z was je-dnego o-bi-órę.

1. Jużci mi doszło piętnaście latek,  
dam ja się wpisać w rejestr mężatek.  
A wy chłopcy przybywajcie, a skoro,  
to ja sobie z was jednego obiorę.
2. Starego nie chcę, bo siwa broda,  
a ja dziewczyna kieby jagoda.  
Oj bo stary ma przywary, że stary,  
a ja dawno nie lubiłam tej wady.
3. Kupeczyka nie chcę, bo pudrowany,  
ma fraczek krótki, leś fryzowany.



Kupczyk skoki jak malpeczka ukaże,  
nie takiego mieć za męża w mym dworze.

4. Sędziego nie chcę, bo sądzi śmiecie,  
niewiele gada, często się śmieje.  
Oj ten jegomość uczony, uczonój  
trzebaby mu filozofki nie żony.
5. Wiem ja jednego, co pełen cnoty;  
trzebaby mi użyć dosiść roboty.  
Ej a ja wiem wy somsiedzi — somsiedzi,  
lecz niepowiem, lecz niepowiem gdzie siedzi.

Lud, Ser. XIII, nr. 24, 25.

## 75.

Lipno.

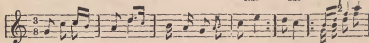
1. Jak się będziesz żenił, doradzę ja tobie,  
nie bierz brzydkiej żony, obrzydzisz ją sobie.  
Bo to takie marne życie  
opłakane jest sowicie;  
ach mój mocny Boże  
któż nam dopomoże?
2. Nie bierz ze ślacheianki, o cię by nie stała,  
jeszcze w łóżku leży, już o kawę woła.  
I to takie marne życie  
opłakane i t. d.
3. Nie bierz stariej żony, co ci po szpitalu,  
brałeś bez kochania, stracisz ją bez żalu.  
I to takie marne i t. d.

Lud, Ser. XII, nr. 93. — Nota ob. Ser. VI, nr. 629.

## 76.

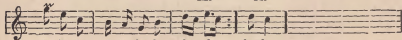
od Dobrzyńa n. Wiłgą, Bobrownik.

1mo 2do



Oj nie bierz ba-by, co ci po szpi-ta-lu, ——— Oj ty dy-dy  
ba-ba ci zdech nie, na ro-bi ci ——— za-lu.

1mo 2do

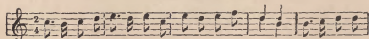


ty dy-dy oj ta da-da dy-da, dy-da.

Lud, Ser. XII, nr. 94.

## 77.

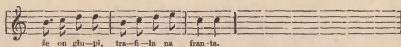
Obrowo Złotorya.



1. Za chcia-ło się sta-rzej ba-bie mło-de-go ga-lu ta, ro-zu-mia-la

Zb. Wied. Antr. Dz. III. T. VI.

17

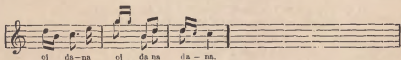
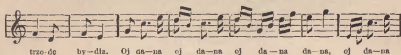


2. Kiedym ja ci się zalécal  
smażyłaś mi kluski;  
jakem się z tobą ożenił,  
niedasz i kapusty.

Dale jak w Ser. IV, nr. 226.

78.

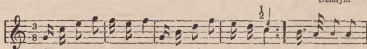
od Kikoła, Lipna.



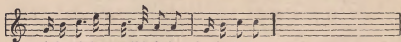
- |                                                                                                      |                                                                                                   |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1. A byłam ja u matuli<br>ze trzech jedna;<br>pasalam ja, pasalam ja,<br>trzodę bydła.               | 4. Jadłam brejkę i szczawiczek<br>bez ustanku,<br>posila mnie teraz kawa<br>od poranku.           |
| 2. Jechał drogą pan starosta,<br>spojrzał na mnie,<br>i zaraz-ci swoje serce<br>skłonił ku mnie.     | 5. Na wyreczkach'em ligala,<br>bez pościeli,<br>teraz sobie na kanapach,<br>wszystko śmielij.     |
| 3. Jużem teraz nie panienka,<br>nie dziewczyna,<br>dziedziczką mnie nazywają<br>i grafina.           | 6. Wybijał mnie mój pan ojciec,<br>już się boji;<br>jak to wszystko wkrótce pan Bóg<br>zaspokoji. |
| 7. Już nie śpiewam: o ta dana!<br>lecz z francuzka:<br>veny dormy, veny dormy,<br>pójdź do łóżka.    |                                                                                                   |
| 8. Pójdź do łóżka w aksamity,<br>frendzle złote;<br>śpię kiedy spać, wstaję kiej wstać<br>mám ochotę |                                                                                                   |

## 79.

Dziatyń.



Oj ma tecz ko ma tecz ko wy da—łaś mnie da lecz ko. Nic nie ro—bi



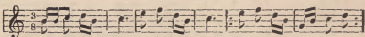
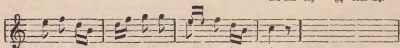
tyl—ko pi—je przyjdzie do domu żon—kę bi—je.

1. Oj mateczko, mateczko,  
wydałaś mnie daleczko.  
Wydałaś mnie do lasa,  
za hultaja biegasa.  
Nic nie robi, tylko pije,  
przyjdzie do domu, żonkę bije.
2. Hultaju, psie, nie bij mnie,  
bież do karczmy, przepij mnie.  
Tam mnie chłopcy wykupią,  
tobie skórę wylupią.  
Bieźcie chłopcy, mnie wykupcie,  
skórę mu za mnie wylupcie!

Lud, Ser. IV, nr. 233.

## 80.

Dziatyń.

Do—bry mój mąż wy—bił mnie już; wy—bił mnie a—zdecz—ką,  
nie sza—fuj gą—becz—ką.

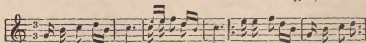
Nie bę—de, nie bę—de, nie bę—de już.

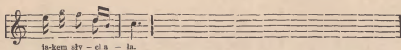
1. Dobry mój mąż,  
wybił mnie już.  
Wybił mnie uzdeczką:  
„nie szafuj gąbeczką”.  
Nie będę, nie będę,  
nie będę już.
2. Dobry mój Jaś,  
wybił mnie zaś.  
Wybije, wytłuce,  
nagađa jak suce.  
Przeprosi, przeprosi,  
przeprosi zaś.
3. Dobry mój sam,  
wybił mnie cham.  
Potłuk(ł) mi garczyńska,  
podar(ł) mi czepeczyska.  
Już nowe, już nowe,  
już nowe mam.

Lud, Ser. IV, nr. 229. — Ser. XII, nr. 437, 442.

## 81.

od Rypina, Górzna.

1. Był też to tu pan co 'a go nie znam. Jénom o nim raz ały-cha-ła,  
bę-dę o nim pieśń śpiewała,



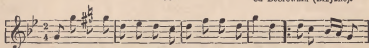
ja-kem sły - ci a - la.

2. Przyszła do niego  
najmilsza jego.  
I za łeb go uchwyciła  
i o ziemię uderzyła  
i kijem biła.
3. Pojadę ja precz,  
nagotuj tu jeść;  
a jak nie będzie gotowo,  
nie będzie ci bardzo zdrowo,  
to kijem weźmiesz.
4. Nieboraczek mąż,  
nagotował już;  
żona z gośćmi przyjechała,  
wszystko gotowo zastała,  
jak rozkazała.
5. Napatrzta się panny,  
napatrzta męzatki,  
jak ja chłopą wybukala (zwy-  
i kijem go wyłatała [myślała])  
aż teraz gładki.

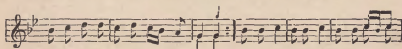
L u d, Ser. IV, nr. 222.

82.

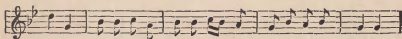
od Botrownik (Brzyżno).



O - że niuś się sza - ra - wi - ła, po jął żon - kę łup cup, way pa - ła mu



stę - pę ma - ku ka - za - ła mu u - tłuc. O - to masz, m. żu mój, za coś mnie roz -



gni - wał, je - że - li mnie nie prze pro - sisz wie - cy się spo - żdzie waj.

1. Ożenił się szarawiła,  
pojął żonkę łup-cup;  
wspalała mu stępę maku,  
kazała mu utłuc.
2. Oto masz, mężu mój!  
za coś mnie rozgniewał;  
jeżeli mnie nie przeprosisz  
więcy się spoździewaj.
3. On ci się wymawia,  
że krótki stąporek.  
Nie utłuczesz w poniedziałek,  
utłuczesz we wtorek.
4. Przyszed do nij we ąrode,  
a ona chlób piecze;  
jak go huknie łopatą,  
aż mu krewka ciecze.
5. Przyszed do nij we czwartek  
ona chusty pierze;  
jak go huknie chustką w łeb,  
on się do nij bierze.
6. Przyszed do nij w piątek  
ona je mangluje;  
jak go huknie manglowiskiem  
on się jój raduje.
7. Przyszed do nij w sobotę  
żeby go umyła;  
a ona go czabas za łeb,  
łeb mu oparzyła.
8. Przyszed do nij w niedzielę  
żeby go oblekła;  
a ona go czabas za łeb,  
izbę nim zamietła.

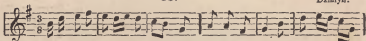
9. Przyszed do nij w poniedziałek 10. Nauczcie się wszystkie żony,  
z baryłeczką wina: przypatrzcie mężatki,  
wiwat, wiwat, moja żona, jak mnie żona wyćwiczyła,  
jak mnie wyćwiczyła! jakim teraz gładki!

Petrow, pieśń (str. 120) nr. 12. — L u d, Ser. XII, nr. 447.

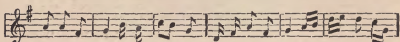
### d) Na Kujawiaków i Mazurów.

83.

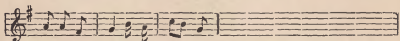
Dziś.



A że-by ja był a Ku-ja - wach ni-gdy nie po-stał, nie po - stał,



ni-gdy nie po - stał nie po - stał, a był ci by ja Do - brzy-nian-ki



Ja dui-ja-zy do stał da do - stał.

- |                                                                                                                    |                                                                                                             |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <p>1. Ażeby ja był na Kujawach<br/>nigdy nie postął,<br/>a był-ciby ja Dobrznionki<br/>ładniejszy dostał.</p>      | <p>2. Bo Dobrznionka rano wstaje,<br/>rosę otrząsa,<br/>a Kujawionka w piecu liga<br/>jeszcze się dąsa.</p> |
| <p>3. Oj nie takie-ć to na Kujawach<br/>posagi dają,<br/>torba mąki, dzban maślonki<br/>cały posag Kujawionki.</p> |                                                                                                             |

Nuta ob. Ser. X nr. 15 (str. 87).

Nuta nr. 32 lub 89.

84.

od Ryplna.

1. Ożeniłem się na Mazowszu,  
wziąłem w posagu trzy ćwierci owsu.
2. Trzy ćwierci owsu, dwie beczki sieczki,  
trzeba się cieszyć z takiej dziewczeczki.
3. Ani poduszki ani pierzyny,  
bodaj poszukać takiej dziewczyny.

Wójcicki P. I. 1, 180.

Nuta ob. Ser. XII, nr. 90.

85.

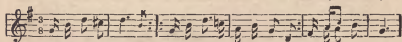
od Skępczogo.

- |                                                                                                          |                                                                                                             |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <p>1. Mazur Mazureczce<br/>niecnotę wypłatał,<br/>na tyle jęj latkę wyrzwał<br/>na przodzie załatał.</p> | <p>2. Mazur Mazureczce<br/>niecnotę wyrzadził,<br/>na tyle jęj latkę wyrzwał<br/>na przodzie narządził.</p> |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

3. Oj narządził ci jój dobrze,  
narządził jój ładnie,  
oj teraz już jój ta łatka,  
nigdy nie odpadnie.
4. Mazura nie zabiją,  
ani téż go zetną  
oj chyba go wypędzi  
stara baba mietła.
5. Mazura nie zabiją  
ani téż go stracą,  
oj chyba go wypędzi  
stara baba graca.
6. Mazura nie zabiją  
ani go powieszą,  
oj chyba go stare baby  
na gory poniesą (na łyse góry).

86.

od Dobrzynia n. Wisłą.



Ma-zur ci Ma-zur,  
bar-dzo bo-ga - ty.

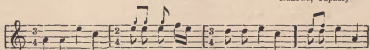
ko - su li - na dry - li cho - wa, cieniśko sy - ta.  
a - le jak - by mu - śli - no - wa,

Lud, Ser. XII, nr. 516.

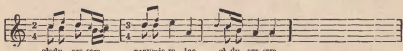
## e) Wojsko.

87.

Mokowo, Tupadły



I - dzie żoł - nierz bo - re - n la - sem, bo - rem la - sem, przy - mie - ra - jąc



głodu cza - sem przy - mie - ra - jąc gł du cza sem

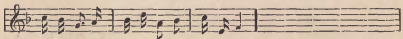
Petrov, pieśń nr 108. — Lud, Ser. XII, nr. 490-2.

88.

Dobrzejowice.



A kto chce roz - ko - szy u - żyć, Tam ci roz - ko - szy u - ży - je,  
niech i - dzie do woj ska słu - żyć.



i na - je się i na - pi - je lez swo - jich.

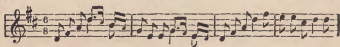
1. A kto chce rozkoszy użyć,  
niech idzie do wojska służyć.  
Tam-ci rozkoszy użyje,  
i naje się i napije  
leż swoich.
2. Dadzą karabin ze skarbu,  
a ón jak żywy nie rad mu.  
Kiedy uczą maszerować,  
jeszcze lepiej niż tańcować  
przy kijach.

3. Kiej kón pod żołnierzem padnie 4. Kiej do grobu poprowadzą,  
lubo żołnierz z niego spadnie; i w bęben mu zakołają,  
koledzy go nie ratują, trzy patrole (patrony) wystrze-  
jeszcze bardziej zatratają i kapela marsz zagrają [lają  
nędznego. na tamten to świat.

Lud, Ser. XII, nr. 500.

89.

Łądyn. Złotorya.



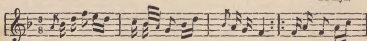
1. Ja sama nie wiem co za na-tu-ra, niémam ochoty bieżć za góra.
2. Kiedy żołnierze staną w paradzie,  
to tak zakwitną jak macek w sadzie.
3. Kiedy żołnierze tam, sam, wędrują.  
to im się panny i przypatrują.
4. Boć to żołnierze wielkie figlarze,  
pewnie im tego nikt nie zakaże.
5. Panny ztąd, z owąd, zostaną w grzędze,  
żołnierz pojedzie, narobi śmiechu.
6. Co'scie zrobili, co'scie zaspali;  
on już pojechał, wy'scie zostali.
7. On już pojechał, on nie przyjedzie,  
wy tera same siedzieć będziecie.

Petrow, pieśń nr. 117. — Lud, Ser. XII, nr. 503.

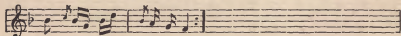
## f) Pasterskie i Wieńcowe.

90.

Dziśtyd.



A za la-sem wol-ki mo-je za la-se, A jak ci ja  
a móm ci ja pieszcz-łecz-kg za pa-sem. by dę ci się

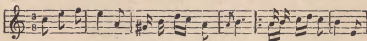


na pieszcz-łecz-kg za-czę grać,  
mo-je wolki do dom brat.

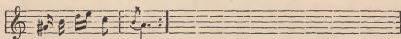
Lud, Ser. XII, nr. 535.

91.

Łądyn.



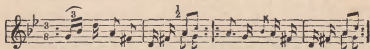
O wczarysz-ko-wie skuruy-sy-no-wie, wygna-li o-wiecz-ki  
O-wiecz-ka wla-zła na trzę-sa-wi-co, zma-cza-la nóg-ki



na cu-dze po - le.  
po sa-me cy - co.

92.

Moszczone.

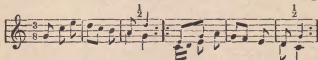


Wy - so - ki las n' skie po-le, Choć bym wo - lał, niż u sły szę,  
da - le - ko tam dziewcze moje. bę - dzie my - ślić że to in szy.

Choćbym strzelił, to się boję,  
bobym trafił dziewcze moje.

93.

Działd.



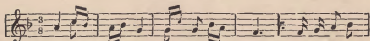
1. Pod borem na mu - raw ce, Przy - szed do niej wo - lo - szyn,  
pa - sła dziewczyna - na ow - ce. o - wiecz - ki jęj rez - pró szyl.

2. Sam sie jegomość pyta:  
kęś ta dziewczyna sypia?  
Sam się jegomość dobył,  
dziewczyny wionek zdobył.

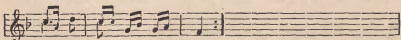
Pieśń wieścowa.

94.

od Rypina, Górzna.



1. Flon nie - siem płon ze wszyst ich stron. Do - że - liś my  
po - dzie - kuł my



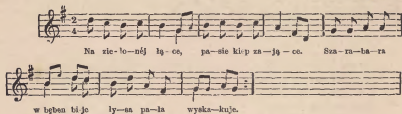
ży - ta ra od - to - gu,  
pa - ni pa - nu Bo - gu.

2. Bodaj za rok my dożali,  
i tu na dworze tańcowali.  
Nie żałuj panie swego dryganta,  
a pošlej — choćby za morze  
po muzykanta.  
Bo my tu bawić się będziem  
do rannej zorze.



## 95.

Łądyn.



1. Na zielonój łące,  
pasie kiep zające.  
Szarabara w bęben bije,  
łyśa pała wyskakuje.
2. Wskocz-że ty Janku  
w lewandowym wianku,  
com ci jeden dała,  
drugi obiecała.
3. A i ty czartek,  
z popiołu Bartek,  
a z węgielka Marcinek,  
kupił sobie bębenek.  
Na bębenku sztuk, puk,  
na piszczałce fu, fu.
4. Cztery panny w tońcu  
łopucha (ognicha, ziele) na końcu.  
Łopucha się okociła,  
trzysta Miemców porodziła,  
i dwadzieścia Miemków (Niemki).

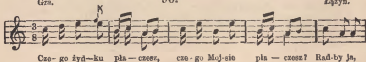
1. A w niedzielę rano,  
grabi dudek siana.  
Wyszła jego żona:  
Nie grab dudku siana.
2. Dudek się zasmucił,  
grabiska porzucił;  
przyszedszy do domu  
i czapczysko zrucil.
3. Ach moja żoneczko,  
powiem ci nowinę,  
już nam wilki zjadły  
ostatnią kozinę.
4. Bieź że do starszego,  
upomnij się tego;  
któren krzywo patrzy  
niech ci ten zapłaci.
5. A ja idę bez las,  
spotykam się z niemi;  
wilki sobie radzą:  
tego chłopca zjemy.
6. A chłopisko ze strachoci,  
włazło na sośnisko.

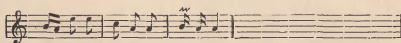
Lu d, Ser. IV, nr. 125. — Ser. VI, nr. 423. — Petrow, pieśń nr. 72.  
Nota: Jedzie Drowicz jedzie.

Gra.

## 96.

Łądyn.





rad-by ja, rad-by ja, rad-by ja.  
(Tu żyd płacze).

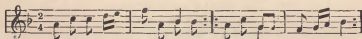
1. Czego żydku płaczesz,  
czego Mojsie płaczesz?  
Radby ja, radby ja [:].
2. Ona go się użaliła,  
do stołu go posadziła.  
Radby ja, radby ja [:].
3. Czego żydku płaczesz,  
czego Mojsie płaczesz?  
Radby ja, radby ja [:].
4. Ona go się użaliła,  
do łóżka go przypuściła  
Włázby ja, włázby ja [:].  
Tu żyd skacze.

P trow, pieśń nr. 124.

### g) Różne.

97.

od Skempego.

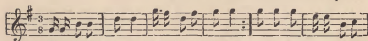


1. Wy-seł so-bie Ma-ciek dro-gą, Tu mi stój, Mać-ku mój,  
żo-na za nim wiuk wiuk no-gą a nie mijał do-mek swój.

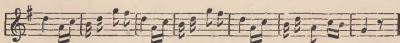
2. Maciek stanął, nie rzek nic,  
powalił się, wskazał rzyć.  
Żona w śmiech: Maćku mój!  
pokazałeś zadek swój.
3. Byłabym go uderzyła,  
alem sobie uważyla:  
że to grzech, Maćka bić,  
gołą ręką w gołą rzyć.

98.

od Lipna.



Umar Maćek u mar i le-ży na do-see, Oj do brze z Maćkiem było  
a kie-by móc o żyć, pijał-by ón je-ace.



bo nam kupał piwo, bo nam kupał piwo, da-na moja da-na toć.

1. Umar Maciek, umar,  
dziwki go żalują;  
kupiły garść masła,  
i pysk mu smarują.  
Oj dobrze z Maćkiem było,  
bo nam kupał piwo.
2. Idzie Maciek drogą  
palczka za pasem,  
śpiewa sobie: dana,  
śpiewa sobie czasem.  
Oj dobrze z Maćkiem było,  
bo nam kupał piwo.

3. Idzie Maciek idzie,  
kozica za pasem;  
żałowały dziewczki  
nieraz jednym czasem.  
Oj dobrze z Maćkiem było,  
bo nam kupił piwo.

4. Ześli się do niego  
i kumeski jego:  
nima Maćka, nima,  
nie będzie bez niego.  
Oj płaczą, lamentują,  
oj rączki załamują.

6. Umarł Maciek, umar,  
i już go prowadzą,  
jeszcze karczmareczki  
coś o nim tam radzą.  
Już nie będą oszukiwać,  
po półgarcówkach doléwać.  
Pójdźwa panu podziękujwa,  
już tu więcy nie szynkujwa.

5. Idzie Maciek idzie,  
środkiem bez pszenicę,  
a karczmarka za nim  
bez całą granicę.  
Oj dobrze-ć z Maćkiem było,  
boć nam kupił piwo.

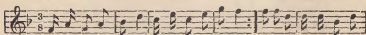
*lub:*

Idzie Maciek idzie,  
idzie ku granicy.  
karczmareczka za nim  
przez środek pszenicy.

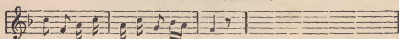
Lu d, Ser. IV, nr. 364. — Ser. VI, nr. 364.

99.

od Rypina, Biedunia



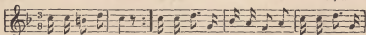
I—dzie Ma ciek i—dzie środkiem bez pszeni—cę, Oj dobrze z Maćkiem by—ło,  
a karcz mar ka za nim bez ca—łą gra—ni—cę.



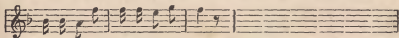
boć nam ku pał wód ką, pi—wo, toć.

100.

Lipno.



1. Hej go-spo-da-rzu, A jak cie-bie tu nie bę-dzie to i o-cho-  
ej nié-ma cię tu.



ty u-bę-dzie hej go-spo-da-rzu.

2. Gospodarzu nasz,  
gdzie się obracasz?  
Winka, winka nam brakuje,  
ja do winka chętkę czuję,  
gospodarzu nasz.

## 101.

Dulak.



- |                                                                                               |                                                                                           |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1. Gospodarz stary,<br>miał bysków cztery pary.<br>Hej, hej! byski moje<br>co was było osiem. | 6. Chodź bysku piąty,<br>pełne biedy kąty.<br>Hej, hej i t. d.                            |
| 2. Chodź bysku jeden,<br>do karczemki biegiem.<br>Hej, hej i t. d.                            | 7. Chodź bysku szósty,<br>chęć posagu siostry.<br>Hej, hej i t. d.                        |
| 3. Chodź bysku drugi,<br>przedam cię na długi;<br>Hej, hej i t. d.                            | 8. Chodź bysku siódmy,<br>przepiłem cię z ludźmy.<br>Hej, hej i t. d.                     |
| 4. Chodź bysku trzeci,<br>płacząc chleba dzieci.<br>Hej, hej i t. d.                          | 9. Chodź bysku ósmy,<br>tam gdzie i te poszły.<br>Hej, hej i t. d.                        |
| 5. Chodź bysku czwarty,<br>przegrałem cię w karty,<br>Hej, hej i t. d.                        | 10. Byski moje, byski<br>za co mi robicie?<br>za tę wiązkę siana<br>co ją w zimie zjécie. |
11. Koszul wam nie szyją,  
portek wam nie krają;  
a jak przyjdzie wiosna,  
bieżem skórę prają.

## 102.

Dziatyń.



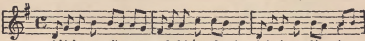
- |                                                                                                       |                                                                                            |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1. Ja takiego znał,<br>siedem torbów miał;<br>kiedy poszedł na żebraczkę,<br>wszystkie na się wdział. | 2. Z tego żebrania<br>jął (jął) się orania;<br>kupił sobie cztery byski<br>do zaprzęgania. |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------|

3. Jednego zgubił,  
drugi utonął,  
a czwartego pán starosta  
do dworu zajął.

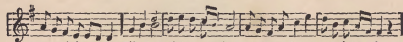
4. Oj torem, torem,  
za swoim wołem,  
a już-ci tam pán starosta  
zjad go za stołem.

103.

Dobryń n. Wisłą.



A kiedy my — sli — wy ca-ły dzień po — lu — je, i nie nie za — hł — je,

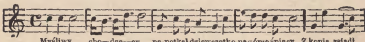


mocno się fru — su — je. Cóż to jest, mówi o Bo — że, bym był bez zwierzy ny, to być nie mo — że.

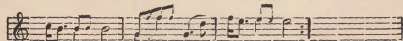
Lud, Ser. XII, nr. 511. — Petrow, pieśń nr. 121.

104.

od Skampego, Bierpeca.



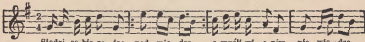
Myśliwy cho — dą — cy na-połkał dziewcząt ko na górze śpiący. Z konia zsiadł,  
Coś ty jest? tak py — ta. Toć nie wilk ni sarna, jeno ko-bi — ta. Coś ty jest?



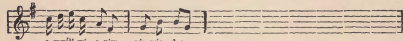
ia — lu — je by ze snu nie zbudził to o-bserwu — je.  
jaka zwierzy-na, nima nic le-paze go jako dziew-czyna.

105.

od Rybana, Górkna.



Sledzi so bie za — jąc pod mie — dą a myśli-wi o nim nie wie — dą



a myśli-wi o nim nie wie — dą.

Lud, Ser. VI, nr. 407.


Krakowiak.

106.

Łądyn.



U-bo ga wdo-wu-sia chciała się do-ro-bić i u-je-ła

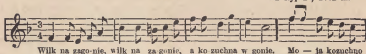


pół ro-lecz-ki nie miał jój kto zro-bić.

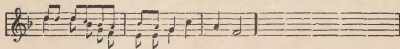
1. Uboga wdowusia  
chciała się dorobić,  
i ujęła pół rolecзки (rolki)  
niemiał ji kto zrobić.
2. Najęna niedźwiedzia  
najęna i wilka,  
ażeby ci ji zorali  
zagoników kilka.
3. Uboga wdowusia  
śniadanie szykuje,  
a wilczek z niedźwiedziem  
do lasa wędruje.
4. Uboga wdowusia  
śniadanie im niesie,  
a wilczek z niedźwiedziem  
bujają po lesie.
5. Uboga wdowusia  
szła do pana skarżyć,  
wilczki wołki zadusiły,  
i chciały ją zażryć.

107.

od Rypina, Torunia.



Wilk na zago-nie, wilk na za-gonie, a ko-zuchna w gonie. Mo — ja ko-zuchno



mo — ja ko-chana pójdźże wa-sze do mnie.

1. Wilk na zagonie, wilk na zagonie,  
a kozuchna w gonie (przegonie).  
Moja kozuchno, moja kochaná,  
pójdź że wasze do mnie.  
(v. Wilk bez zagony, wilk bez zagony,  
a kozuchna w gony (wygonki):  
Moja kozuchno, moja jedyna,  
pójdziesz ze mną w tány (tańce).
2. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
kiej mię nóżka boli.  
Moja kozuchno, moja kochaná,  
pójdziema powoli.
3. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
kiedy duże piaski.  
Moja kozuchno, moja kochana,  
niedaleko laski.
4. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
kiej gorący piasek.  
Moja kozuchno, moja kochana,  
pójdziemy bez lasek.  
(v. Ach mój ty wilczku, mój ty jedyny,  
kiej tam wielkie lasy.  
Moja kozuchno, moja jedyna,  
dla mnie dobre czasy).

5. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
kiej tam chrustu kupa.  
Moja kozucho, moja kochana,  
to moja chałupa.
6. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
kiedy ostre szyszki.  
Moja kozucho, moja kochana,  
to moje poduszki.
7. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
gałęzie się łomią.  
Moja kozucho, moja kochana,  
bo chłopi drwa rąbią.
8. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
tam myśliwi trąbią.  
Moja kozucho, moja kochana,  
toć to drewka rąbią.
9. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
kiej ta psy szczekają.  
Moja kozucho, moja kochana,  
to wióry padają.
10. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
kiej tam wiley wyją.  
Moja kozucho, moja kochana,  
to chłopcy śpiewają.  
(v. me żony śpiewają).
11. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
kiedy takie dęby.  
Moja kozucho, moja kochana,  
wyszczersiz mi zęby.
12. A mój ty wilczku, a mój jedyny,  
kiej tam wielkie góry.  
Moja kozucho, moja jedyna,  
tam zdéjmują skóry.  
(v. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
kiej tam straszne góry.  
Moja kozucho, moja kochana,  
będę der(ł) ze skóry).
13. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
kiej tam duży kamiń.  
Moja kozucho, moja kochana,  
toć będę der na nim.
14. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
kiej to strasznie boli.  
Moja kozucho, moja kochana,  
będę der(ł) powoli.
15. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
ja będę wrzeszczała.

Moja kozucho, moja kochana,  
będzie der, żeby tém mocniej  
skóra ci trzeszczała.

16. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
tam owczarki pasą.

Moja kozucho, moja kochana,  
nie rób-że hałasu.

17. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
chcesz me zjeść, ja widzę.

Moja kozucho, moja kochana,  
tobą się nie brzydę.

18. Ach mój ty wilczku, ach mój jedyny,  
poczekaj-że jeszcze.

Moja kozucho, moja kochana,  
a kiej mi się jeść chce.

19. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
pójdę po talirze.

Moja kozucho, moja kochana,  
pomogać mi żwirze.

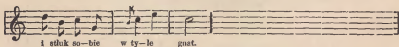
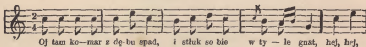
20. A mój ty wilczku, a mój kochany,  
ślipie ci się świecą.

Moja kozucho, moja kochana,  
już po twojim życiu.

Nuta podobna obacz Ser. I, str. 151, 171. — Ser. IV, nr. 217, 224, 235. — Ser. IX, nr. 118.  
Ser. XII, nr. 451. — Petrow, str. 117, nr. 2.

## 108.

od Skępego, Sierpca.



1. Oj tam komar z dębu spad,  
i stłuk sobie w tyle gnat.
2. Nie turbuj sie siostrzyczko,  
weźmiesz po mnie to wszystko.
3. Weźmiesz sto funtów sadła,  
i te wszystkie kopadła (skrzydła).

*lub też:*

2. Nie trzeba tu przeora,  
ani kśledza z klasztora.
3. Oj rzepny dół wykopać,  
i komára pochować.

Lud, Ser. VI, nr. 416. — Ser. XII, nr. 593.



Pieśń dziadowska, nabożna.

109.

od Lípna.

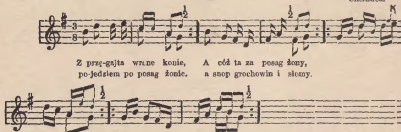


1. Na onój górze na zielonój,  
stoi tam klasztor fundowany.
2. A w tym klasztorze pan Jezus leży,  
o Jezu, Jezu, pan Jezus leży.
3. A w drugim grobie Matka najświętsza.  
o Jezu, Jezu, Matka Najświętsza.
4. A w trzecim grobie święty Jan klęczy,  
o Jezu, Jezu, święty Jan klęczy.
5. Przed panem Jezusem świece goreją,  
przed Matką Najświętszą organy grają,  
przed świętym Janem lilija kwitnie.
6. A z téj lilii wyleciał ptaszeczek.  
Nie był to ptaszeczek jéno Syn Boży,  
a co nam świeci we dnie i w nocy.

## Spiewki i Tańce <sup>1)</sup>.

110.

Chelmieca.



Petrov, pieśń nr. 217. — Nuta Ser. IV, nr. 395.

<sup>1)</sup> Tańcem powszechnym jest tu Obertas. W stronie południowej kraju, osobliwie na Powiślu, tańczą Kujawiaka (opisanego w Ser. IV, str. 200), lubo nie tak zamaszysto jak na Kujawach. W stronie północnej, około Rypina, przeważa obertas, zwykle na odsib tylko idący, więc już walcowatego zakroju. Rzadko kiedy poprzedza go Chodzony, który natomiast przy oczepinach panny-młodej jest koniecznym, równie jak i Kowal. Obertasa, podobnie jak na Kujawach, często tu mianują Mazurem. Od wielu lat tańcząją téż Walca i Polkę.

111.

Łądyn.



Petrow, pieśń nr. 162. — Nota Ser. IV, nr. 395.

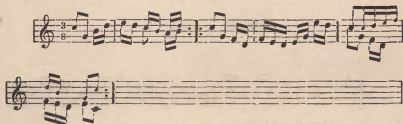
112.

Czerlikowo.



113.

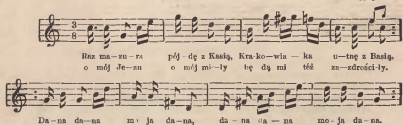
Sebowo.



Mazur.

114.

ed Skępczo.

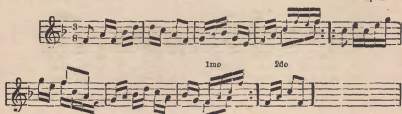


Petrow, pieśń nr. 215.

Mazur.

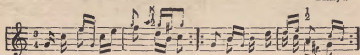
115.

od Lipna.



116.

Dziś.

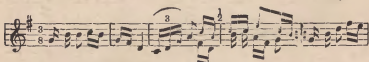


A ko-cha-łem dzie-wu-chę, ja se za-ráz inarz zna-láz,  
a o-na mnie nie-chciała, a o-na dziewczę go-sta-ła.

Lud, Ser. I, nr. 171.

117.

Dziś.



Lę dem dziewese lę-dem, da ja za-to-bę wo-da, Nie py-taj się  
je-śli mazur pie-nię-dze, da o-je-nię się z-to-bę, tyl-ko mi się

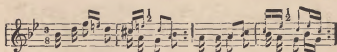


dur-niu da bym pie-nię-dze młoda,  
spy-taj da czy cię bę-de chciała.

Petrov, pieśń nr. 174.

118.

Skrwilno.

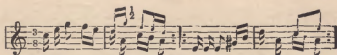


A wyj-ryj tam na po-lecz ko, i ja też tak panny ga-niał,  
a jak wil-czek rąski go-nił. da jakim ja żo-ny nie miał.

A jakim ja żonę dostał,  
gonić'em panny zaprzestał.

119.

Działyn.

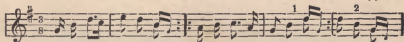


Oj dudni wo — da du — dni, da i ła — two się za — ko — chać,  
da i w cembro — wa — nój stu — dni, a — le od — ko — chać się tru — dni.

Petrow, pieśń nr. 183.

120.

Łądyn.

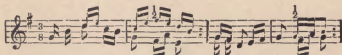


A — ni ja a — ni ty, ko — pim so — bie wó — ze — czek  
nie ma — my ro — bo — ty, będziem wo — zić \_\_\_\_\_ pin — so — czek.

Petrow, pieśń nr. 212.

121.

od Rypina.

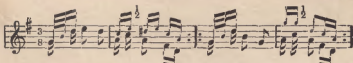


Sie — dzi pta — szek na topo — li, Czy pa — lu — szek, czy glo — wa?  
po — wiedz dziewce co cię bo — li, czyli brzuszek, wą — tro — ba? <sup>1)</sup>

Petrow, pieśń nr. 208.

122.

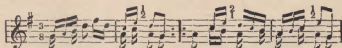
Dobrzejowice.



A zka — dź ty? Z Wielko — pol — ski, Kru — ka oj — ca ma — tki wro ny,  
Jak się zowieś? Drapa — now — ski, Je — stem śluchcie u — ro — dzo ny.

123.

Steklin.



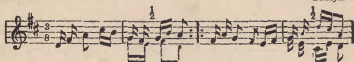
Po — ciesz ty wą sy odą, Ja — kem o — dą, tak i spuszcę,  
kie — dy ci się niepo — dobą, Cie — bie dziew — czę nie o — puszcę.

Petrow, pieśń str. 117, nr. 130.

<sup>1)</sup> Wątroba = wnętrzności.

124.

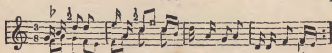
Dziś.



A ja ja-de od Ka-li-sza, A ja do ni przez za-go-ny,  
piele mo-ja mak Ma-rysia. po-ła ma - łem mak zie-lo - ny.  
Petrow, pieśń nr. 218.

125.

Lipno.

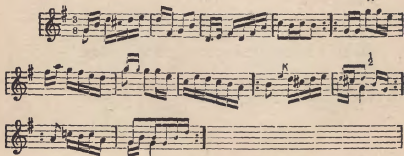


A to Niemcy za gó-ra - mi, je-dli su-kę z pa-zu-ra-mi.  
Jeszcza' je-dny nie po-der-li, już-ci po dru-gę po-der-li (podlegli).  
Petrow, pieśń nr. 187.

Mazur.

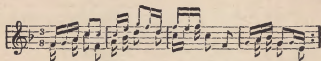
126.

Rypin.



127.

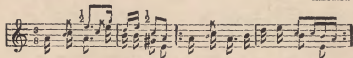
Ci-chocin.



Mo-ja matka dobra by-ła, bo ma-le ro-bić nie n-czy-ła.  
Tyl-ko skakać i tańco-wać, i ła-dne dziew-cze ca-ło-wać.  
Petrow, pieśń nr. 206.

128.

Mazowia.

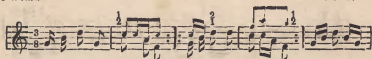


Dzi-siaj do-trze, gorzej jutro, Dziś we-so-ło, bo nam gra - ła,  
dziś we-so - ło, jutro smutno. Ju - tro smu-tao, za-wo-ła-ła (robić).  
Petrow, pieśń nr. 213.

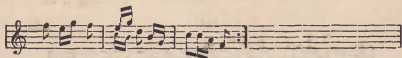
Pasterska,

129.

Siedlę,



1. A ja z to—bą, ty ze mną, A ja z to bą byś ki paść,  
a zmi—łuj się na—demną. a ty ze mną noc kę spać.

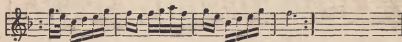
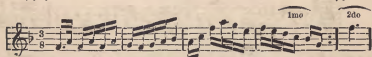


2. A ja dałam co swego,  
a co komu do tego;  
lepsza u mnie żywioła,  
jak u chłopca stodoła.

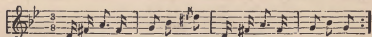
Wale, przy weselu,

130.

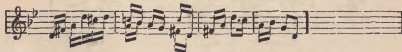
Łądyn.



131.

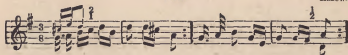


I-dzie chmura, bę-dzie deszcz, pań-ski tep-tach nie-się jeść.  
A co nie-się? Bu-ra - ki, bę-da żer-ły dwo-ra-ki.



132.

Mazowiec.



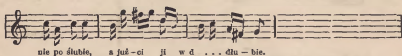
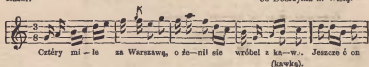
Da-ła bym ci Jaś gę - by, ko-ło plo - ta sro-mo - ta,  
a le nie wiem znać kę - dy. pa-trać lu - dzie z za plo - ta.

Petrov, pieśń nr. 219.

Mazur.

133.

od Dobrzyńia n. Wisłą.



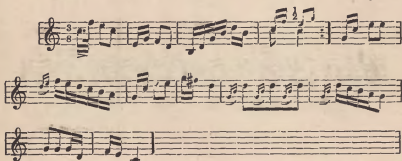
Petrov, pieśń nr. 211.

Co do nuty: niniejsza część druga służy niekiedy dla numeru 114 i na-  
wzajem część druga z nru 114 brana jest w miejsce niniejszej drugiej części.

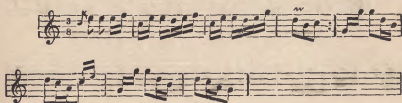
Mazur.

134.

Lębno.

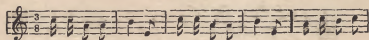


135.

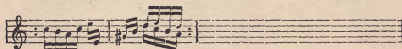


136.

Szpetat.

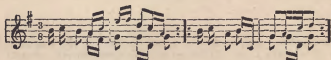


1. Dam ci gę - by z chę - ci, rąm cię na pa - mę ci, a - le ma - tka
2. Na przy - ie - cku, cia - sno, na i - zbie za ja - sno; daj - że Bo - że



137.

Działyś.

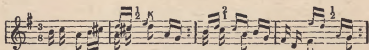


Po—ja—dę ja do Toru—nia, ku—pię so—bie pi—sto—st,  
kupię sobie ku—pię kó—nia, bę—dę strze—lał na wi—wat.

Petrow, pieśń nr. 203.

138.

Łądyn.

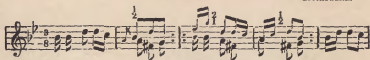


Po—ja—dę ja do Łu—bli—czy, bę—dę pę—kał bę—dę lu—kuł,  
kupię so—bie kawał bi—czy, i dzien czy ny so—bie sru—kał.

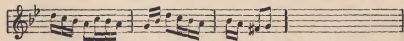
Petrow, pieśń nr. 204.

139.

Grochowski.



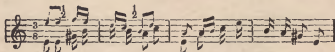
Si ko—recz ka mały pta—k; Jak po—j—chał tak przyjdzie,  
od—je—chał mnie mój chłopak. Jak mnie kochał tak bę—dzie.



Petrow, pieśń nr. 222.

140.

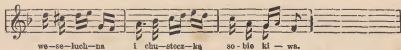
Działyś.



1. W ogródeczku studzie nieczka, sku—bał—ki nad nią da nad nią,  
a o—patrz mnie Pa—nie Je—zu, że—niecz—ką ia—dę da ia—dę.







Petrov, pieśń nr. 221.

145.

Ciechocin.

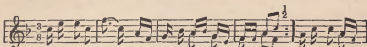


Za dwo-ra-ka za hul-ta-ja, Dwo ra-czy-sko pi-ja-czy sko,  
ma-tu-la mię cór-kę da-la, da i wiecz-ne hul-ta-ji-sko.

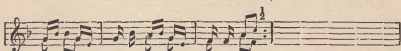
Złotziejka.

146.

od Rypina.



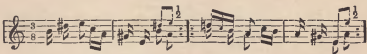
Karczmareczko mo-ja nie za-ba-czaj-że ty o mnie ja bę-de pil



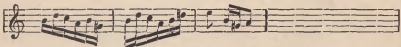
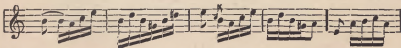
i tań-co-wał z tą dżiew-czy-ną do dnia do dnia.

Lud, Ser. XIII, nr. 480. — Petrov, pieśń nr. 223.

147.

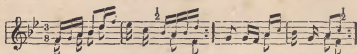


U-bo-ga ja sie-ro-teczka, mo-ja ma-tna ko-mor-ni-ca,  
nie-mam pierzy-ny, pie-rzyny, nie cho-wa św-i-ni da św-i-ni.



148.

Dziśtyd.

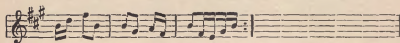
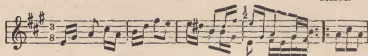


Po - jedziemy do Do - brzy - nia, Bo w Dziśtylu ładnie gra - ją,  
a z Dobrzyńia do Dzia - ły - ni. sa - me nóżki po - dry - ga - ją.

Petrow, pieśń nr. 209.

149.

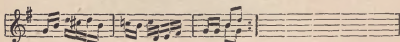
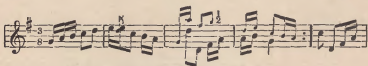
Sobowo.



Mazur.

150.

Rypin.



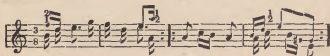
151.

Dziśtyd.



152.

Łądyn.

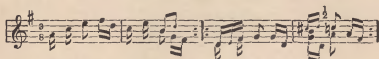


U - pi - lam się, le dwa sto Ję, Mo - ja ko - kosz xpio - śla się,  
nie za cu - dze, a - le swo je. Ja za nią u - pi - la się.

Petrow, pieśń nr. 214.



## 157.

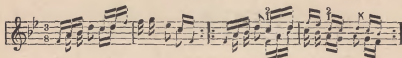


O-ber-ta-sik, o-ber-ts-sik, A-ni por-tek, ani pa-sa,  
sprzedal portki ku-pił pasik. bierz ta dja-bli ober-ta sa.

Petrow, pieśń nr. 210.

## 158.

Chelmica.



A mnie ma tka przyka-za-ła, A ja chłopca lap za szy - ję,  
żebym chłopców nie ko-cha-ła kochać będe pó-ki ży - ję.

Petrow, pieśń nr. 228.

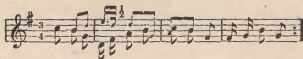
## 159.

Steklin. Sumin.



## 160.

S'ciecń.

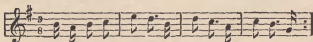


Oj niémsz ci to nié ma, da jak pa-ro-bek Ja-cek,  
dla nie go ro-bią sę-ry, dla nie-go pie-ką pla-cek.

Lu d, S r. I, nr. 234.

## 161.

Lążyn. Złotorya.



U cie-ka-ła po-ro-wie, po-ro-wie, po-ro-wie,  
go-ni-li ją pa-no-wie, pa-no-wie, pa-no-wie.

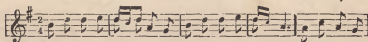
1. Uciekała po rowie,  
gonili ją panowie.
2. Nie uciekaj, nie bój się.  
na trzewiczki, obój się.

3. Ja trzewiczków nieschodzę,  
z panami się niezgodzę.
4. Uciekała po lesie,  
pytali się co niesie.
5. Ani kruszki ni jabka,  
tylko panom zabawka.

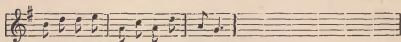
## Wiwaty.

162.

Dziatyń.



1. Kędy mo-je ka-rę ko-nie tam i mo-je lej-ce. kędy mo ja



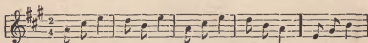
ko-cha-necz ka tam i mo-je s-r-ce.

2. Kędy moje kare konie,  
tam są moje oba —  
a już ci mi i zarosła  
do dziewczyny droga.

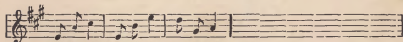
3. Oj ni nie zarosła mechem  
ani kamieniami,  
oj ino ona zarosła  
ludzkimi słowami.

163.

Dziatyń.



Dziewczyno wziąłbym cię. przyszedł dziad zga-nił cię. A ten dziad



dja-bła wart, zga-nił cię, sam-by rad.

Nuty ob. Ser. XIII, nr. 415.

UWAGA. Nuty małe, zwykle po nad większemi lub obok nich wytłoczone, stanowią odmianę (wariant) i urozmaicenie tychże nut większych, i przy granicę się powtarzają. Liczby  $\frac{1}{2}$  wskazują iż przy powtarzaniu melodyi mają naprzód być użyte nuty małe a potem większe; zaś  $\frac{2}{1}$  wskazują przeciwnie.

# Meteorologia ludowa

czyli

## **Zdania i Przysłowia ludu naszego,** służące do przepowiadania stanu pogody

zebrane przez

**Dra D. Wierzbickiego.**

---

Zaciekawiony popularnością, jakiej przepowiednie ludu wiejskiego a zwłaszcza téż górskiego używają w okolicach naszych nawet u klas inteligentnych, postanowiłem, o ileby mi się to udało, zebrać takowe z różnych stron kraju naszego i ze sobą porównać. Uczyniłem to więc wcale nie w zamiarze osłabienia w nie wiary ani zbadania ich prawdziwości ze stanowiska nowoczesnej i umiejętniej meteorologii, gdyż pierwsza nikomu ani szkodliwą ani zdrożną w tych granicach, w jakich się ona pojawia, nie jest, drugie zaś, t. j. badanie ich wartości i źródła na podstawie naukowej i doświadczalnej nie doprowadziłoby z pewnością do żadnych pozytywnych dla nauki rezultatów, — lecz głównym celem moim było zebrać wszystko, coby się dało, w jedną całość i takową uporządkować, a to tém więcej, że literatura nasza, prócz szczupłego w tym przedmiocie materiału u Knapskiego, Wójcieckiego i Kolberga, nie więcej dotychczas nie posiada, i na tę gałąź wiedzy ludowej mało zwróciła uwagi.

Materiał niniejszy zebrany został w sposób następujący. Zważywszy, że od ludu samego, z pierwszej ręki niejako, trudnéby było zebrać takowy z różnych powodów, a między innémi dlatego, że lud nasz niechętnie i z niedowierzaniem wynurza się z temi rzeczami przed klasą oświecenszą, postanowiłem użyć w téj mierze pośrednictwa osób, bliższych ludem zetkniętych, t. j. Przewielebnych Księży Proboszczów. Rozesłałem więc do takowych, wyłuszczywszy cel mój i zamiar, 200 listów, t. j. po 2 do 3 do każdego powiatu, z prośbą o łaskawe nadsyłanie mi tego, coby w tym przedmiocie wiadomego było. Na téj dro-

dze atoli nie prawie nie uzyskałem, bo otrzymałem tylko odpowiedź od czcigodnego ks. Roszka, plebana w Poroninie i od ś. p. Sofrona Witwickiego, proboszcza w Żabiu. Drugą więc, w téjże samej ilości seryję listów, wysłałem do Szanownych pp. Nauczycieli szkół ludowych, a prośba moja tym razem, poparta życzliwie przez Przześwietną Redakcyję czasopisma Szkoły we Lwowie, aczkolwiek nie zupełnie, to przecież zda mi się wystarczająco do mego celu, wysłuchaną została. Otrzymałem bowiem odpowiedź z 29ciu powiatów, z niektórych po kilka relacyj, co zważywszy, że takie rzeczy są wspólne ludowi na większe, aniżeli powiat, obszary kraju, rzeczywiście jest dostatecznem. Za materiały w ten sposób zebrany składając tu winną podziękę czcigodnemu Nauczycielstwu w Galicyi, pewny, że obraziłbym skromność takowych, ogłaszając tu ich nazwiska, wymieniam tylko powiaty, z jakich otrzymałem odpowiedź, dodając przytém w nawiasie skrócenia, jakich przy cytowaniu ważniejszych rzeczy użyłem na wskazanie, z jakiej strony kraju one pochodzą. Są one więc:

Biércza (Biér.); — Bóbrka (Bóbr.); — Borszczów (Bor.); — Brody (Br.); — Chrzanów (Chrz.); — Cieszanów (Ciesz.); Gródek (Gród.); — Jarosław (Jar.); — Kamionka (Kam.); — Kossów (Kos.); — Kraków (Kr.); — Krosno (Kros.); — Limanowa (Lim.); — Lwów (Lw.); — Łańcut (Łań.); — Nowy targ (Ntrg.); — Ropczyce (Rop.); — Rzeszów (Rzesz.); — Sambor (Sam.); — Sanok (San.); — Stanisławów (St.); — Stryj (Str.); — Tarnów (Tar.); — Turka (Tur.); — Wadowice (Wad.); — Wieliczka (Wiel.); — Zbaraż (Zb.); — Złoczów (Zł.); — Żywiec (Żyw.).

Prócz tego pod osobnym skróceniem podane są tu wiadomości z Tatrów (Ttr.); Beskidów (Besk.); Szląska (Szł.) i Białorusi (Bruś).

Porównyując przysłowia, obecnie w ustach ludu krążące, z dawnemi a znalezionemi w starych Kalendarzach naszych, znajdujących się w Bibliotece Jagiellońskiej, spotkałem niektóre do dziś przechowane, niektóre zaś, dziś już nieznane. Te więc ostatnie także co ciekawsze do spisu niniejszego włożyłem, a wyjęte są one z Kalendarzy następujących autorów: M. Mikołaja Brosciusa, profesora Akademii krakowskiej; Stefana Furmana, magistra filozofii; ks. Wojciecha Bystrzonońskiego Soc. J.; Wawrzyńca Józefa Saltszewicza, doktora filozofii i profesora; Fran. Xaw. Ryszkowskiego doktora filozofii i profesora.

Tak zebrany materiał rozdzielony został na 6 części, a mianowicie: w pierwszej a najobfitszej podane są przysłowia do różnych świąt katolickich i świętych przywiązane, ułożone w porządku miesięcy i dni roku; w drugiej przysłowia odnoszące się w ogólności do miesięcy i pór roku; w trzeciej przepowiednie wysnute ze świata zwierzęcego; w czwartej wzięte ze świata roślinnego i mineralnego; w piątej zdania i przepowiednie oparte na ciałach niebieskich, jak słońcu, księżycu, gwiazdach i t. p. wreszcie w szóstej oparte na znakach atmosferycznych. Zaczynamy więc we wskazanym obecnie porządku.



# I. Przysłowia odnoszące się do świąt katolickich.

## Styczeń.

- a) Styczeń każe do kożucha, trunkiem nie obciążać brzucha.  
Krwi niepuszczać, pierno (sic) jadać, W ciepłej łaźni wolno sia-  
dać. (Furm.).
- b) W Styczniu gdy niebo z grzmotem się ogłosi,  
Na wschodzie ludzie śmierć w tym roku kosi. (Salt.).
- c) Bój się w Styczniu wiosny, bo Marzec zazdrośny. (Szl.).
- d) W Styczniu mało wody, ale wiele wina;  
Siła wody, mało wina. (Furm.).
- e) Kiedy Styczeń najostrzejszy, tedy roczek najplodniejszy. (Szl.).
- f) Kiedy w Styczniu rośnie trawa,  
Licha w lato jest postawa. (Szl.).
- g) Gdy w Styczniu deszcz leje, źle robi nadzieje. (Rysz.).
- h) Jeżeli zima, a mianowicie ten miesiąc niezwykajnie łagodny jest,  
tedy następuje wprędce dobra wiosna i gorące lato. (Rysz.).
- i) Styczeń wilgotny, rokuje lato mokre, mgliste, wiosnę mokrą. (Lw.).
- k) Tepłyj Siceń, żal sia Boże. (Kos.).
- l) Mraka w Siczniu, mokra wesna. (Kos.).
- m) Jak trawa w Siczniu nie zmerzne, to w Serpniu zhoryt. (Kos.).

## 1<sup>go</sup>

- a) Nowy Rok pogodny, zbiór będzie dorodny.
- b) Na Nowy Rok niejasno, w gumnach będzie ciasno.
- c) Na Nowy Rok, przybyło dnia na zajęczy skok.
- d) Gdy Nowy Rok mglisty, jeść ci będą glisty.
- e) Na Nowy Rok pogoda, będzie w polu uroda.
- f) Z Nowym Rokiem Styczeń mrozi,  
Więc chłop łuczywa łupie, a drwa z lasu zwozi. (Tarn.).
- g) Wiatr dnia 1go wieczorem, ludzi straszy rokiem chorem;  
Pogoda ryby przynosi, i cały rok dobry głosi. (Szl.).
- h) Nowy Rok jaki, cały rok taki.
- i) Jeżeli w dzień N. Roku zorza czerwono wschodzi, znak częstych  
niepogód, a jeśli słońce pięknie świeci, rok dobry obiecuje. Toż  
samo uważać się zwykło i w nocy. (Rysz.).
- k) Gdy w N. Rok wiatr południowy wieje, ludzie młodzi mra, —  
wschodni, wieley panowie i króle, — z północy, starzy. (Ttr.).
- l) Jeżeli w N. Rok zorza lub niebo na wschodzie czerwone, pewna  
wojna. (Ttr.).

## 2<sup>go</sup>

Makary jasny, będzie Wrzesień krasny. (Szl.).

## 5<sup>go</sup>

Jak na świt wieczier luto i zymno, takie bude i Bohojawłyenje

(t. j. Jordan 18 Stycz.), takóŜ i takie prepadaje Błahowiszczenie  
Prś. Bohorodycy (6 Kwietn.). Kos.

6<sup>go</sup>

- a) W święto trzech Króli, człek się w kozuch tuli.
- b) Królowie pod szopę, dnia przybywa na kurzą stopę. (Kr.).
- c) Okiść śnieżna po drzewach na 3 Króli, wróży dobry i urodzajny rok. (Ttr.).
- d) Kohda na Bohojawłenyje faino, tohda stari lude powidajut, szczo bude cile lito przyjazno i faino; ale jak szarga, to i w Zeleni Święta budet bruŝko i uchoda. (Biér.).

13<sup>go</sup>

- a) Na święto Pryski, przebiją lód pliszki.
- b) Dziś św. Pryska, to i lód pryska.
- c) W dzień św. Pryski, mróz zaziera do miski.

20<sup>go</sup>

- a) Fabian i Sebastian pierwsi drzewa budzą,  
Ale radzi często ludzą. (Szl.).
- b) W św. Sebastjana pożogi czerwone na niebie, wróżą śmiertelność i mór; jeżeli mgła na św. Sebastjana po górach, to na panów śmiertelność, jeżeli nizina, to na chudzinę. (Ttr.).
- c) Pogoda w dzień św. Sebastjana, świadczy na wojnę, zdrowie na ludzi; gdy zaś pochmurno i mglisto, będzie przymorek na dzieci i dorosłych. (Ntrg.).

21<sup>go</sup>

- a) Po św. Agnieszce, napije się wół na ściółce. (Kros.).
- b) Od św. Agnieszki, już sprzątaj z drzew liszki.
- c) Św. Jagna, idzie do bagna.
- d) Św. Agnieszka, zagrzeje kamyszka.
- e) Agnieszka łaskawa, puszcza skowronka z rękawa.
- f) Jeśli na Agnieszkę pochmurno, to o len nie trudno;  
A jeśli jasno, to o len ciasno. (Ntrg.).
- g) Na święto Agnieszki, gdy gołe brzęki,  
Chowaj gospodarzu dla bydła ogryzki. (Ttr.).
- h) Jak na św. Agnieszkę mróz, to wygryzki do nawozu włóż. (Lim.).
- i) Na św. Agnieszkę, woda wychodzi na ściółkę.
- k) Agnieszka li łaskawa, wkrótce w polu zabawa;  
Agnieszka li nielusa, jeszcze zimie pokusa. (Żyw.).

22<sup>go</sup>

- a) Gdy Wincenty za pogody, więcej wina niżli wody.
- b) Gdy się słońce świeci w dzień św. Wincentego, tedy pospolicie wiele wina i dobre się rodzą. (Rysz.).
- c) Gdy dzień św. Wincentego pogodny, wnoszą rok urodzajny; gdy pochmurny, zarazę na bydło; gdy śnieg albo dęszcz, rok drogi. (Bystrz.).

25<sup>go</sup>

- a) Na nawrócenie św. Pawła, połowa zimy przepadła.  
 b) Gdy na św. Paweł jasno, po żniwach téż będzie ciasno. (Ttr.).  
 c) Na nawrócenie Pawła pogoda, będzie na zboża uroda. (Szl.).  
 d) Na nawrócen. Pawła śnieg i dęszcz, to drogości pewny wieszcz. (Id.).  
 e) W święty Paweł, pan Paweł do sąsiada swego  
 Mówił, że są te słowa nauką każdego:  
 Gdy dzisiaj wiatr będzie wiał, już wojna gotowa;  
 Gdy chmury wiatr zbrukuje, zaraza morowa;  
 Jeśli śnieg lub dęszcz, dobre urodzaje  
 Obiecuje, pogoda pokoju znak daje. (Br.).  
 f) A zaś kiedy w dzień św. Pawła jasno, znaczy dobry rok; kiedy wiatr, wojnę; kiedy mgła, powietrze; kiedy śnieg albo dęszcz, mało błogosławieństwa. (Furm.).

28<sup>go</sup>

Na świętego Karola, wyjrzy z pod śniegu rola.

29<sup>go</sup>

Na świętego Franciszka, przylatuje pliszka.

## Luty.

- a) Teraz Luty do apteki, — jeśli się chcesz dać na leki.  
 Krwi upuścić także radzi, — trunek mierny nie zawadzi. (Furm.).  
 b) Kiedy Luty, obuj buty.  
 c) Spyta Luty — maszli buty? (Chrz.).  
 d) Kiedy Luty puści, to Marzec wypieczę. (Ttr.).  
 e) W Lutym gdy zagrzmie od wschodniego boku,  
 Burze i wiatry walne są w tym roku. (Salt.).  
 f) Gdy mróz w Lutym ostro trzyma, tedy jest niedługa zima. (Szl.).  
 g) Zwykle Luty — ostro kuty!; czasem w Luty, same pluty. (Rop.).  
 h) Czasem Luty się zlituje, że człek niby wiosnę czuje,  
 Ale czasem tak się żyma, że człek prawie nie wytrzyma. (Rzesz.).  
 i) Jeżeli Luty burzliwy, prędką wiosna. Gdy w Lutym nie ma wielkich mrozów i wiatrów, ma oznaczać słotny i nieurodzajny rok. (Kros. Rzesz. Łań.).  
 k) Lutyj wodu pidpustyt a Mareć pidberé (Kos.).

1<sup>go</sup>

- a) Gdy w Gromnice z dachów ciecze, — zima długo się przewlecze. (Łań. Sam. Br.).  
 b) Koły na Stritenie zi strichy tecze, to sia zyma szcze prowołocze. (Kos.).  
 c) Na gromniczną Maryją, niedźwiedź bude rozwali lub poprawi ją.  
 d) Na Stritenie medwid' budu swójõ rozwálja, albo jeji naprawłaje. (Kos.).  
 e) Medwid' budu rozwálja, bude wesna. (Ruś).

- f) Na Gromnicę, — masz zimy połowicę.
- g) Hramnica, zimę paławica. (Bruś).
- h) Na Gromnice mróz, — ogryzki do gnoju włóż;  
Na Gromnice kałuzki, — wybieraj z gnoju ogryzki. (Ttr.).
- i) Jasny dzień podczas Gromnice, — lnu przyczynia na przecślice.
- k) Gdy na Gromnice roztaje, — rzadkie będą urodzaje. (Szl.).
- l) Gromnice jasne i czyste, — zima potrwa zaiste. (Szl.).
- m) W dzień Gromnic jeżeli słońce jasno świeci, tego roku gospodyniom len się dobrze uda, ale za to zwykle duże śniegi spadają zwykły. (Rysz.).
- n) Na gromniczną M. B. wolałby pasterz widzieć między owcami wilka, niż na niebie słońce. (Mazury).
- o) Ile razy przed gromniczną M. B. z dachów kapie, tyle razy przed Wniebowzięciem burze. (Jar.).
- p) Na Stritenie strityła się zyma z litom. (Kos.).

5<sup>80</sup>

W dzień św. Agaty jeśli słonko przez okienko zajrzy do chaty,  
To wiosenka na świat pogląda z zazimowej kraty. (Szl.).

6<sup>80</sup>

- a) Na dzień św. Doroty, — ma być śniega nad płoty. (Szl.).
- b) Wedle św. Doroty, — naprawiaj człeczki płoty. (Szl.).
- c) O św. Dorocie wyschną chusty na płocie, albo, pójdziesz po błocie.
- d) Po św. Dorocie wyschną chusty na płocie, a jak nie schną, to człeczka mrozy do chałupy wepchną. (Rzesz.).

10<sup>80</sup>

Scholastyka, mróz utyka. — A nim Walek nam zaświęci  
Obaczyma, mróz kark skręci. (Tarn.).

14<sup>80</sup>

- a) Na św. Walek, — nie ma pod lodem balek.
- b) Święty Walenty, — połamie pod lodem pręty.
- c) Gdy na św. Walek dęszcze, — mrozy wrócą jeszcze.
- d) Na św. Walentego, — bywa zwykle mróz niczego.  
Ale jak Walek się rozdęszcze, pewne mrozy wrócą jeszcze. (Szl.).
- e) Św. Walenty gdy odmrozi pięty, — na wyżywienie sprzedawaj sprzęty. (Ttr.).
- f) W ten dzień przypada ruskie święto — „Stritenie“, i rusin powiada: Jak na Stritenie moróz i śnieh, takà i wesna bude, ale jak mokro, tohdà i na Ilyja błyskawyci i hromy budut. (Ruś).

22<sup>80</sup>

- a) Piotr gdy katedrę zasiędzie, mrozów już nie będzie.
- b) Św. Piotr gdy się rozgrzeje, wiosna prędko nie przyśpieje. (Szl.).
- c) Jeśli o św. Piotrze w Lutym ciepło służy,  
Do Wielkiénocy zima czasy swe przedłuży. (Szl.).

- d) Gdy w świętego Piotra mróz, przez 40 dni następujące trwać będzie. (Bystrz.).
- e) Jeżeli ciepło w dzień św. Piotra, to zima do Wielkiéjnocy potrwa.

23<sup>go</sup>

Światyĳ Własýĳ zszybaje rih z zymý. (Kos.).

24<sup>go</sup>

- a) Św. Maciěj zimę traci, albo ją bogaci.
- b) Gdy św. Maciěj lodu nie stopi,  
Będą długo chuchali w zimne ręce chłopci. (Żyw. Br.).
- c) Święty Maciěj, — lód z rzék porusza i traci.
- d) Przed Maciejem jak połamie lody,  
Po Macieju szukaj pod lodem wody. (Ttr.).
- e) Jeżeli św. Maciěj lód zdławi, — to go i postawi. (Gór.).
- f) Skoro po Macieju, drzewa się ogrzeją,  
Pobiegnij do sadu, oczyść go z owadu. (Szl.).
- g) Na św. Maciěj lody, wróżą długie chłody;  
A gdy płynie już struga, to i zimy niedługo. (Ciesz.).
- h) Na Macieja, — już nadzieja. (Szl.).
- i) Na Macieja, — zima pacieje (t. j. potnieje. Bruś).
- k) Jeśli mróz w święto Macieja, — 40 dni tegoż nadzieja.
- l) W dzień św. Macieja, jeśli mróz i zimno, znaczy że 40 dni jeszcze takich będzie; a jeśli wieczór i noc wietrzna się okaże, takich dni podobnie 40 się znajdzie. (Rysz.).

Zapusty.

- a) Jakie Ostatki, taka Wielkanoc. (Ttr. Rzesz.).
- b) U górali pogoda w dni tygodnia zapustnego wskazuje kolejno pogodę miesięcy letnich, i tak: Niedziela odpowiada Kwietniowi, Poniedziałek Majowi i t. p. aż do Soboty, odpowiadającej Październikowi.
- c) Jeżeli słońce we Wtorek mięsopustny rano pięknie wschodzi, powiadają, że siewa pierwsza dobrze się rodzić będzie. (Furm.).
- d) Wiosenny siew poznają po Wtorku zapustnym. Gdy pogoda z rana, siał wcześniej należy; gdy koło południa, średni siew będzie dobry, jeśli zaś koło wieczora, późny siew dobry. (Rop.).
- e) W ostatni Wtorek jaka pogoda, taka przez cały post. (Rysz.).
- f) Jeśli Zapusty pogodne bywają, — świąt Wielkanocnych tak się spodziewają. (Rzesz.).

Popielec.

- a) Jaka pogoda będzie we Środę popielcową, taka ma być przez wszystkich post. (Furm.).
- b) Gdy w Popielec pogoda, wiosna będzie sucha; gdy dęszcz, będzie mokra, a jeżeli zimno, będzie zimna. (Ttr. Wad.).
- c) Cztery dni od Środy popielcowej rachując, takie pory roku, tj. Środa odpowiada wiosnie, Czwartek latu i t. p. (Rysz. Tur.).

### Marzec.

- a) Suchy Marzec mokry Maj, — będzie żyto jako gaj. (Knapski).
- b) Suchýj Marec a mokryj Maj, — bude zbiże jak haj. (Ruś).
- c) Kiedy w Marcu wiele grzmoty, nie ma w lato gbur ochoty. (Szl.).
- d) Ile w Marcu dni jasnych, ale z rana mglistych,  
Tyle w żniwa czasów dżdżystych. (Szl.).
- e) Kiedy starzec chory w Marzec, będzie zdrow;  
Lecz gdy baba w Maju słaba, pacierz zmów.
- f) Ano marzy mraką Marzec, — niejeden nam zamrze starzec.
- g) Marzec z dziwnéj jakiejś sfery, nie każe się tknąć Wenery.  
Oczyść ciało: wdzień Barana, jeśliś chudszy jest za Pana. (Furm.).
- h) Suchy Marzec, mokry Kwiecień i zimny Maj,  
Napelnia piwnicę i szpiklerze, także obfite siano daje (Furm.).
- i) Jesli Marec suchýj, Maj mokryj, Ćwiteń chołoden, to rik pewno  
ne chołoden. (Kos.).
- k) Ile mgły w Marcu, tyle w Czerwcu wody.
- l) Nit w Marcu wodý, nit w Ćwitniu trawy. (Kos.).
- m) Suchy Marzec, mokry Kwiecień a Maj chłodny, — z pewnością  
rok niegłodny.
- n) W który dzień mgła w Marcu, za 3 miesiące pewny dėszez.
- o) Gdy w Marcu niebo od południa ryknie,  
Rok wszego dobra w żyzności uniknie. (Salt.).
- p) Gdy suchy Marzec, nagradza  
Kwiecień, bo dėszeze sprowadza. (Kros.).
- r) Silne wiatry w Marcu zapowiadają pogodny Maj. (Jar.).
- s) Marzec jest igraszką owiec, Kwiecień zagania je znowu do chlę-  
wa. Podobnie Marzec stroi żarty z pługiem, przyjdzie Kwiecień  
i znowu go schowa. (100 Kal.).
- t) Kto sieje groch w Marcu, będzie go warzył w garncu.  
A kto w Maju, to w jaju.
- u) Sijesz horóeh Marciom, budesz ho warty garcom. (Kos.).
- w) Gust kobiet, łaska pańska, marcowa pogoda, — zawsze niestale.
- z) Gdy w Marcu kwiat Corona imperialis zaczyna się krzewić, znak  
bliskiego końca zimy; jeżeli zaś prędko wyrasta, znaczy dėszeze  
i zimna. (Łań.).

4<sup>go</sup>

- a) Na św. Kazimiérza, — wyjdzie skowronek z pod piérza.
- b) Na św. Kazimiérza, — dzień się z nocą przymierza.

10<sup>go</sup>

- a) Cztérdziestu Męcenników jakich? 40ści dni po nim takich. (Ntrg.).
- b) Sorok męcenykiw jakých, y sorok dniw po nych takich. (Kos.).
- c) Jajo kurze w dzień 40stu Męcenników wystawione przez noc  
na wiatr i mróz, gdy rozmarznie i pęknie, będą w Maju mrozy  
szkodliwe; gdy zaś nie pęknie, mrozy nieszkodliwe. (Ruś, Łań.).

12<sup>go</sup>

- a) Na św. Grzegorza, — idzie zima do morza.
- b) Święty Grzegorz, wielki splawnik, nad wszystkimi rzeki ławnik;  
Grzeje więc, lody płaczą, rzeki warczą, brzegi znaczą. (Szl.).

19<sup>go</sup>

- a) Święty Józef kiwnie brodą, idzie zimno na dół z wodą.
- b) Gdy na św. Józef bociek przybędzie, to już śniegu nie będzie. (Lw.).
- c) Na św. Józef pogoda, — będzie w polu uroda. (Szl.).
- d) Św. Józef, wiezie trawy wózek,  
Ale czasem smuci, bo śniegiem przyrzuci. (Bor.).
- e) Św. Józef laską w ziemię kole,  
Wyjeżdżajcie chłopcy orać w pole. (Besk.).
- f) Na św. Józef koplina (miejsca w halach ze śniegu opróżnione),  
Na św. Wojciech trawina. Albo: Na św. Józef gdy płyną wody,  
Na św. Wojciech rznij trawę dla trzody. (Ttr.).
- g) Oblubieniec pogodny, — rok będzie urodny.

21<sup>go</sup>

Benedykt w pole z grochem, Wojciech z owsem jedzie,  
Marek ze lnem, Filip tatarkę wywiedzie. (Zb.).

22<sup>go</sup>

Jeżeli w pierwszy dzień po przesileniu marcowém burza się zdarzy,  
mrozów już nie będzie. (St.).

24<sup>go</sup>

Dészcz w św. Marek, — to ziemia jak skwarek.

25<sup>go</sup>

- a) Na Zwiastowanie, — zlatują się bocianie. (Szl.).
- b) Jasny świt na Zwiastowanie, znaczy czasy zdrowe, tanie. (Szl.).
- c) Jakie Zwiastowanie, takie Zmartwychwstanie. (Złocz.).
- d) Na Zwiast. przed wschodem słońca jasno, dobry urodzaj. (Rysz.).
- e) Kiedy dzień Zwiastowania P. M. piękny i jasny jest, pospolicie  
znaczy i dobry rok. (Furm.).
- f) Ile dni ciepłych przed Zwiastowaniem P. M., tyle po Zwiastow.  
śniegiem i dészczem przeplatanych. (Ruś).
- g) Jeżeli na polskie Zwiastowanie dészcz pada, będą żyta rzadkie,  
jeżeli zaś na ruskie, będzie rzadka pszenica. (Ruś).
- h) Na ile tygodni przed Zwiast. ruszą pszczoły w pole a żaby po-  
czną się trzeć, tyle tygodni po Zwiast. będą jeszcze dokuczliwe  
zimna lub spadnie śnieg. (Ttr. Wiel.).
- i) Gdy pszczoły lub żaby poruszają się przed Najśw. P. Zwiasto-  
wania, wiosna będzie mokra. (Wad.).
- k) Jeżeli w dzień Zwiast. przed wschodem słońca pięknie jest, tedy  
ma żyzny rok być. (100 Kal.).
- l) Jeżeli na Błahowiszczenie jest pięknie i ciepło, niedźwiedź budę  
jeszcze nakrywa, bo będzie jeszcze zima; gdy zaś jest chłodno  
i brzydko, rozwala ją, bo spodziewa się wiosny. (Kam.).

## Kwiecień.

- a) Kwiecień, plecień, — bo przeplata trochę zimy, trochę lata. (Złocz.).
- b) Suchy Marzec, Maj niechłodny,  
Kwiecień mokry, rok niegłodny. (Str.).
- c) Na Kwiecień, lada z czego wianek spleciem. (Lim.).
- d) W Kwietniu posusza, — nie z ziemi się nie rusza.
- e) Czasem Kwietnia, pora letnia;  
Czasem zwiedzie, w Marzec zjedzie. (Szl.).
- f) Grzmot w Kwietniu dobra nowina, — już szron roślin nie po-
- g) Sprzyja nam rok gdy wilgotny [ścina. (Szl.).  
Kwiecień, gdy nie bardzo słotny. (Rop.),
- h) Kwiecień suchy, — nie sprawia dobrej otuchy.
- i) W Kwietniu, gdy nieba od północy grożą  
Grzmotem, chwal Boga, zdrowie, żyzność wróżą. (Salt.).
- k) Kwiecień poruszywszy gromu, radzi tobie siedzieć w domu.  
Krwie upuścić, bańki stawić, jeśli zdrowie chcesz naprawić. (Furm.).
- l) Pańska łaska, powietrze kwietniowe, miłość białogłowska, i śliczna  
róża, kostki i karty prędko się odmienia, ktoby tylko temu  
chciał wierzyć. (Furm.).
- m) Ciepłe dęszce w Kwiecień, rokują pogodną jesień. (Kros.).
- n) Za Ćwitnem ciepłym idę Maj chłodnyj, a za oboma rik duże  
chłodnyj. (Kos.).
- o) Kiedy w Kwietniu słonko grzeje, tedy gbur nie zubożeje. (Szl.).
- p) Jeżeli w Kwietniu pszczoły nie latają, znak jest zimnego po-  
wietrza i słoty. (Jar.).

2<sup>go</sup>

- a) Na św. Franciszka, — przylatuje pliszka.
- b) Na św. Franciszka zielenią się łąny,  
I ze swego zimowiska wracają bociany. (St.).

5<sup>go</sup>

Na św. Wincenty, — nieraz mrozek cięty.

6<sup>go</sup>

Na Błahowiszczenie Prá. Bohorodycy jak myrno i fajno, tohdá cily rik dobryj bude na lude, na maržynu i na horodnyynu; ale jak wdaryt pluta, tohdá złe na cilyj myr, lude promyrajut i lito wže nepohidlywe. (Ruś).

23<sup>go</sup>

- a) Kiedy grzmi w święto Wojciecha, — rośnie rolnikom pociecha.  
(Skoro wieśniak ten grzmot usłyszy, idzie przed chatę i kozła przewraca; w jego mniemaniu już go przez ten rok paraliż naruszyć nie potrafi. (Ciesz.).
- b) Na św. Wojciecha naszego patrona,  
Już się w zbożu ukryje i zając i wrona. (Rzesz.).



- c) Gdy na św. Wojciecha pada rano deszcz, do połowy lata będzie sucho. (Rzesz.).
- d) Gdy na św. Wojciecha wrony z żyta nie widać, Możesz resztę karmy z stodoły już wydać. (Gród).
- e) Ile dni przed św. Wojciechem okaże się już na trawie ciepła rosa, tyle mrozów przed św. Michałem. Ile dni przed św. Wojciechem zagrzmie, za tyle dni po św. Wojciechu śnieg jeszcze spadnie, albo: Ile razy przed św. Wojciechem grzmi, tyle razy po św. Wojciechu śnieg (Jar.). albo: Ile dni przed św. Wojc. żaby się odezwią, w tyle tygodni po św. Wojc. rzeki zamarzają. (Ttr.).
- f) Na ile dni przed św. Wojciechem żaby rechcą, Tyle dni po Wojciechu zimna być zechcą. (Rzesz. Tarn.).
- g) Jürjewa rasą, nie treba kaniām aūsā. (Bruś).
- h) Na św. Jura, schowa się w życie kura. (Kos.).
- i) Ruś 2 razy pamięć Jura obchodzi, na wiosnę i w jesieni, przytaczając przysłowie: jeden nie dobry, drugi nie lepszy, bo jeden hołoden a drugi chołoden t. j. jeden głodny na przednowku, drugi zimny w jesieni. (Ruś).

25<sup>go</sup>

- a) Gdy w Kwietniu żaba zakrzeczy i ilu dniami przed dniem św. Marka, tyle dni po św. Marku przymrozków będzie, atoli żyzny rok ominuje. (Bystrz.).
- b) Dęszcz w św. Marek, to ziemia jak skwarek. (Żyw.).

## Kwietnia Niedziela.

- a) Pogoda w Kwietnią Niedzielę, — wróży urodzajów wiele.
- b) Jeżeli Kwietnia Niedziela sucha, rok cały mokry i przeciwnie. (Ruś).
- c) Jeżeli Dominica Palmarum jasna i klarowna się ukaże, tedy żyzny rok znaczy. (Furm.).
- d) Nedila byczkowa jak majet we zymnie, to i Listopad zymnyj.

## Wielka Środa.

We Środę po kołaczach gdy żaba zakuka,  
Już nas zima mrozami pewnie nie oszuka. (Br.).

## Wielki Piątek.

- a) Jeśli w Wielki Piątek dęszcz kropi, — radujcie się chłopci.
- b) W Wielki Piątek mróz, — na suchym brzeżku siana wóz.
- c) W Wielki Piątek mróz, gdziebądź na wzgórku siana wóz;  
W Wielki Piątek rosa, na łące nie chwyci się kosa. (Wad. Ttr.).
- d) W Wielki Piątek gdy dęszcz hojnie doliny zleje,  
Że dużo mléka będzie, są pewne nadzieje. (Ruś).
- e) Jak w Wielki Piątek rosa, to dosiewać prosa;  
A jak mróz, to kamieniem proso przyłóż. (Gród).

## Wielkanoc.

- a) Pogodny dzień wielkanocny, — grochowi wielce pomocny.
- b) Kiedy w dzień wielkanocny piękna jest pogoda, szczęśliwe czasy

nastąpić maja. Ale jeżeli deszcz pada, tedy w każdą Niedzielę przed Świątkami, według experientii starych ludzi, także padać będzie. (Furm.).

- c) W wielkanocną niedzielę jeśli deszcz, tedy między Wielkanocą a Świątkami więcej deszczu niż pogody będzie. (Rysz.).
- d) Jak Welykdeń ciepły i jasny, tohda będzie rok szczęśliwy biżiwno. (Kos.).

### M a j.

- a) Mokry Czerwiec, chłodny Maj, wszystkim gburom prawy raj. (Szl.).
- b) Maj, bydłu daj, a sam za piec uciekaj. (Kielce).
- c) Maj, chudobi daj, a sam za piec utikaj. (Kos.).
- d) Maj, wałom daj i sam na piec uciekaj. (Bruś).
- e) Gdy się Maj z grzmiotem odezwie na wschodzie,  
Rok sprzyja sianu i zbożu w urodzie. (Salt.).
- f) Grzmot w Maju, — sprzyja urodzaju. (Wad.).
- g) W Maju kiedy często grzmi, rok dobry znaczy. (Rysz.).
- h) Tyle przymrozków w Maju, ile ich było przed św. Michałem. (Ruś.).

#### 1<sup>go</sup>

- a) Pierwszego Maja deszcz, nieurodaju wieszcz. (Szl.).
- b) Deszcz na pierwszym Maju, — chyba w urodzaju. (Szl.).
- c) Na pierwszego Maja szron, — obiecuje hojny plon. (Szl.).
- d) Gdy w dzień św. Filipa i Jakóba jest przymrozek, najgorsza zaraza na zboże. (Bystrz.).
- e) Kiedy w wigilię św. Filipa i Jakóba deszcz, albo tej nocy rosa pada, tedy pospolicie dobry rok znaczy. (Furm.).
- f) Na św. Jakóba, ostatnia siewu próba. (Żyw.).

#### 4<sup>go</sup>

- a) Deszcz w św. Floryjana, — skrzynia groszem napchana.
- b) Kto sije pszenyciu w dzień Symeona Zylota, u toho rodytsia mow zolota. (Kos.).

#### 10<sup>go</sup>

W dzień 7miu braci śpiących deszcz, źle na urodzaje.

#### 12<sup>go</sup>

- a) Pankracy, Serwacy, Bonifacy, źli na ogrody chłopacy. (Ntrg.).
- b) Jasny dzień Pankracego, — przyczynia wina dobrego. (Furm.).
- c) Przed Servatusem nie trzeba się pewnego lata spodziewać. (Furm.).
- d) Przed dniem Serwaty nie można sobie pewnych stałych dni obiecywać, po nim zaś żadnego mrozu doświadczać nie można. (100 Kal.).
- e) Jeżeli dnia 12, 13 i 14 był przymrozek, lato będzie zimne. (Sam.).

#### 21<sup>go</sup>

Gdy dzień 21 Maja jest dżdżysty, a zwłaszcza z grzmiotem, kiedy słońce w znak niebieski Bliźniąt przechodzi, zaraza na żyto padnie (Rysz.).

23<sup>go</sup>

- a) Jeżeli w dzień św. Mokija (u Rusinów) dęszcz, mokre lato będzie.  
 b) Jesły wid 15 do 23 Maja często i nawałnyj dęszcz, to bude i w sinokosy. (Kos.).

25<sup>go</sup>

- a) Na Urbana chwile jakie, — mówią że i lato takie. (Szl.).  
 b) Pogoda na Urbana, — to wielka wygrana.  
 c) Gdy dęszcz w św. Urbana, — mały profit z winograna.  
 d) Kiedy w dzień św. Urbana słońce świeci, tedy tego roku wiele wina się zrodzi. (Furm. Rysz.).  
 e) Niektórzy zwykli upatrywać, jeżeli dzień św. Urbana przypadnie albo podczas Nowiu albo Pełni, tedy 2 dni pogodne przed Pełnią znaczy dobry urodzaj wina, a jeżeli dwa dni po Pełni słońce, wina się nie udadzą. (Rysz.)

## Wniebowstąpienie.

Na Wnieb. dęszcz mały, — mało paszy przez rok cały.

## Zielone Świątki.

- a) Mokre Zielone Świątki, przynoszą tłuste Boże Narodz. (100 Kal.).  
 b) Do św. Ducha, nie zdejmuj kozucha,  
 Po św. Duchu chodź znowu w kozuchu. (Kr.).  
 c) Do światoho Ducha, derżysia kozucha,  
 A po światym Dusi berý sirák po kozusi. (Kos.).  
 d) Jeżeli w dzień Świątek dęszcz pada, wielkiój nędzy się spodziewać. (Furm.).  
 e) Na Zesłanie Ducha, gdy dęszcz ziemię zleje,  
 Trwoży sobą gospodarz, który żyto sieje. (Br.).  
 f) Dęszcz w dzień Ziel. Świątek, ubędzie jeden młótek. (Żyw.).

## Św. Trójcy.

Po świętj Trójcy, zima się końcy;  
 Koło Bożego Ciała, czegożby chciała. (Tr.).

## Czerwiec.

- a) Czerwiec — przerwiec.  
 b) Czerwiec po dęszczowym Maju, — często dżdżysty w naszym kraju. (Rzesz.).  
 c) W Czerwcu gorącego lata, zdrowa więc bywa sałata.  
 Wina jeśli być nie może, piwo chłodne pij nieboże. (Furm.).  
 d) Czerwiec stały, Grudzień doskonały.  
 e) Czerwiec gdy zagrzmi, gdzie zorze zachodzą,  
 Ryby się znacznie i obficie zrodzą. (Salt.).

1<sup>go</sup>

Pogoda na Nikodema, — cztery niedziel dęszczów nie ma.

- a) Kiedy się Medard rozwodni, — będzie dęszczu 6 tygodni.
- b) Od św. Medarda, — czterdzieści dni szarga. (Kros.)
- c) W dzień św. Medarda szarga, na 40 dni pogodę potarga. (Rzesz.).
- d) Medard, cztery niedziele, — podobnych po sobie ściele. (Żyw.).
- e) Gdy się Medard rozplacze a Jaś nie utuli,  
Poplacze pewnie aż do Urszuli. (Ruś).
- f) Św. Medard w sobie mieści, słoń lub pogód dni czterdzieści. (Lim.).
- g) Jakim Medard dniem zaświeci, — takie będą sianożęci.
- h) Jaka pogoda w dzień św. Medarda, taka ma być też przez cztery niedziele. Czasem myli się, ale bardzo rzadko. (Furm.).
- i) U ludu koło Jarosławia najwięcej znaczenia ma dzień św. Medarda. Gdy w tym dniu dęszcz pada, prorokują słotne żniwa, a na odwrócenie tej klęski niosą do kościoła na mszę św.
- k) W Kalendarzu na rok 1742 Duńczewskiego znajdujemy: „W dzień św. Medarda, dnia 8 Czerwca w ruskim Kalendarzu, a w naszym 19 w dzień św. Gerwazego i Protazego gdy dęszcz pada, 40 dni częstokroć zwykły padać i żniwa następują mokre; gdy zaś w ten dzień pogoda, żniwa pogodne wróżą. Co lubo nie zawsze się prawdzi, rzadko jednak zawodzić może. Gdyż o ten czas gwiazdy pod znakiem wieloryba i oryjona (k osy lub gwiazdy św. Jakóba u ludu) potem nawalnego (? sic) jeszcze wchodzą, słońce zaś blisko wstępuje w raka, a i to znak wodnisty“.

10<sup>go</sup>

Ze św. Małgorzatą, — zaczyna się lato.

15<sup>go</sup>

- a) Dęszcz na Wita, — źle z jęczmiony, źle na żyta. (Maz.).
- b) Pogoda koło św. Urbana a dęszcz koło św. Wita, ma być znak żynnego roku. (100 Kal.).
- c) Pogoda na Wita, — to dobrze na żyta. (Szl.).

24<sup>go</sup>

- a) Przed św. Janem o dęszcz trzeba prosić,  
Potem i sam będzie rosić (Śtr.).
- b) Przed św. Janem prosić o dęszcz potrzeba,  
A po św. Janie nieproszony pada. (Sam.).
- c) Jeżeli Jasia Matka nie utuli, to będzie płakał do św. Urszuli. (Br.).
- d) Gdy się Jaś rozczuli, a Magdalena go nie utuli, będzie płakał do Urszuli. (Rzesz.).
- e) Kej się Jaś rozbecy, a mać go nie utuli,  
Będzie ciągle becał aże do Ursuli. (Mazury).
- f) Jak św. Jan się obwieści, takich będzie dni trzydzieści. (Szl.).
- g) Gdy się św. Jan rozczuli, — w Nawiedziny się utuli. (Kros.).
- h) W św. Jan gdy dęszcze pluszczą, — orzechy się nie wyluszczą.
- i) Chrzest Jana w dęszczowej wodzie, trzyma zbiory na pszeszkodzie.

- k) Piered swiatym Janom prasicie dziateczki Boha a doszcz; a po sw. Janie ja'j sam uproszu. (Bruś).
- l) Kiedy dėszcz przed św. Janem, — to po żniwach gbur jest panem. (Szl.).
- m) Gdy Jan Chrzciel skropi, — mokre będą kopy. (Szl.).
- n) Kiedy w dzień św. Jana deść pada, tedy jeszcze przez 6 Niedziel padać ma, i mokrego znywa się spodziewać. (Furm.).

29<sup>go</sup>

- q) Kiedy Piotr i Paweł dėszczem częstuje,  
Piekarz dwakroć więcej wody potrzebuje. (Szl.).
- b) Gdy św. Piotr z Pawłem płaczą,  
Ludzie przez tydzień słońca nie zobaczą. (Rzesz.).
- c) Pryjszõ Piatrok, apã listõk. Pryjszõ Iljã (Eliasz), apã dwa. (Bruś).

## Boże Ciało.

- a) Jaki dzień w Boże Ciało, — takich dni potẽm niemało. (Żyw.).
- b) Święto Bożego Ciała jasne, dobry rok znaczy. (Furm.).

## Lipiec.

- a) Kiedy człowiek taką koś, lada baba dėszcz uprosi. (Chrz.).
- b) Gdy się grzmot w Lipcu od południa poda,  
Drzewom się znaczy szfank (sic) i nieuroda. (Sałt.).
- c) W Lipcu słońce kiedy grzeje, ciało ludzkie więc słabiej.  
Przet oku swojemu zdrowiu, lekarstwo miej pokryjomu. (Furm.).

2<sup>go</sup>

- a) Gdy w Nawiedzenie dėszcz pada,  
Cztėrdzieści dni ulewa nie lada. (Rysz. Bystrz.).
- b) Gdy są w Nawiedzenie dėszcze, długa słota będzie jeszcze.
- c) Dėszcz na Nawiedzenie Panny, potrwa pewno do Zuzanny. (Szl.).
- d) Kiedy w dzień Nawiedzenia ś. Panny Maryi deść (sic) pada,  
tedy powiadają, że 40 dni jeszcze padać ma. Ale jeżeli piękna pogoda na ten czas się pokaże, tedy w następujących dniach tego się spodziewać trzeba. (Furm.).

6<sup>go</sup>

- a) Kohdã na św. Iwana pyszno i fajno, tohdã i na Czarnoj - hori  
budut kokurudzy, — a jak paskudno, to i lito budet słotawe. (Kos.).
- b) Hodij menẽ (pszczołę) do Iwana, a ja z tebe zrobiu pana. (Kos.).

10<sup>go</sup>

Jaka jest pogoda w dzień siedmiu Braci śpiących, taką będzie przez następujących 7 tygodni. (Lw.).

13<sup>go</sup>

- a) Jeżeli w dzień św. Małgorzaty wiatr, będzie drogość i przednówek ciężki. (Ttr.).

- b) W św. Małgorzatę zkład wiatr daje, — drogę po zboże w te strony toruje. (Ttr.).
- c) Na św. Małgorzatę gdy wiatr dmie z góry na dół, będą dobre czasy; gdy przeciwnie, drogość. (Ttr.).

15<sup>go</sup>

Na Rozesłańców dęszcz, kartofle się psują.

20<sup>go</sup>

- a) Na Iljù, pońna piecz chleba naljù. (Bruś).
- b) Na Ili (Eliasz) do obida lito, po obidi osiù. (Kos.).
- c) Do Ili rij pid hyli, a po Ili rij na hyli. (id).
- d) Łysze do Ili dobri roi, a po Ili powiś roja na hyli. (id).

25<sup>go</sup>

- a) Jaki Jakób do południa. taka zima téż do Grudnia;  
Jaki Jakób po południu, taka zima téż po Grudniu. (Żyw.).
- b) Jeżeli w św. Jakób dęszcz, następna zima mokra. (Kros.).
- c) W dzień św. Jakóba chmury, — będą śniegu fury. (Ttr.).
- d) Parno na Jakóba, — przyda się na gody szuba.
- e) Gdy dęszcz w św. Jakób będzie, lub przed nim, giną żołędzie.
- f) Gdy dęszcz w Jakubówkę, — nie zobaczysz dębówkę.
- g) Im grubsze chmury w dzień św. Jakóba, tém większe śniegi i przeciwnie. (Gród).
- h) Kiedy dwiema albo trzema dniami przed św. Jakóbem piękna jest pogoda, tedy się pięknego i obitego żywna spodziewać. Ale jeżeli w dzień św. Jakóba deść pada, tedy żoładz się psuje. Kiedy przed św. Jakóbem i po nim także słońce świeci, to znaczyć ma tęgą zimę. (Furm.).
- i) Czas dnia św. Jakóba przed południem znaczy zimę przed gody; czas popołudniowy znaczy zimę po godach. Jeśli tedy słońce świeci cały dzień, zima mierna, jednak mroźna będzie; jeśli dęszcz, oparzelista; a pogoda i dęszcz, mierną zimę oznacza. (Rysz.).
- k) Gdy biała droga na niebie (droga Jakóba t. j. mléczna droga) jasna w dzień Jakóba, pogoda pewna. (Tar.).

26<sup>go</sup>

- a) Od św. Hanki, — zimne wieczory i ranki.
- b) Na św. Annę mrowiska, — szukaj w zimie ogniska.

### Sierpień.

- a) Czego Sierpień nie dowarzy, tego Wrzesień nie doparzy. (Szl.).
- b) W pierwszym tygodniu pogoda stała, — będzie zima długo biała. (Szl.).
- c) W Sierpniu mgły na górach, mroźne gody;  
Kiedy mgły w dolinach, — dla pogody. (Szl.).
- d) W Sierpniu mgły na górach: pewne wody, —  
A mgły na dolinach: pewne pogody. (Kolb.).

- e) W Sierpniu gdy zagrzmi strony północnemi,  
Ryb kłęska i co czołga się po ziemi. (Sałt.).
- f) Lekarstwo często nie służy — w Sierpniu, jeśliś zdrów i duży;  
Nie skap sobie, nie cierp głodu, wypij spory kufel miodu. (Furm.).

1<sup>go</sup>

- a) Na św. Palikopy (św. Piotr w okowach), — grom popali kopy.
- b) Do św. Palikopy, — nie twoje w polu snopy.

6<sup>go</sup>

- a) Pryjszōū Spas, ūsiamū czas. (Bruś).
- b) O światłm Spasi derży rukawyci w zapasi. (Kos.).

10<sup>go</sup>

- a) Wawrzyniec pokazuje, — jaka jesień następuje. (Szl.).
- b) Jeżeli dzień św. Wawrzyńca i Bartłomieja piękne są, spodziewać się pięknej jesieni. (100 Kal.).

15<sup>go</sup>

- a) W Wniebowzięcie P. Maryi słońce jasne,  
Będzie wino godnie kwaśne. (Szl.).
- b) Kiedy słońce w dzień Wniebowstąpienia P. Maryi się świeci,  
tedy wino dobrze się rodzi. (Furm.).
- c) Dzień Wnieb. P. Maryi jeśli pogodny, lato ciepłe i pogodnie  
kończyć się zwykło; jeśli słotny, więcej bywa zimna pociągają-  
cego za sobą prędszą jesień. (Rysz.).

20<sup>go</sup>

Gdy na św. Bernarda ziemia twarda, zima będzie harda. (Rop.).

22<sup>go</sup>

Dnia 22 tego miesiąca słońce przechodzi w Pannę; jeśli na ten  
czas grzmi, wiele znaczy się dżdżyczów i niepogody, trwające i do  
30 i więcej dni, a często i powodzie wielkie zdarzają się. (Sałt.).

24<sup>go</sup>

- a) Jaki Bartek niesie dzień, — takąż będzie i jesień. (Rop.).
- b) Jaki Bartek, taki Wrzesień; Jaki Marcin, taka zima. (Tar.).
- c) Bartłomiej zwiastuje, — jaka jesień następuje. (Rzesz.).
- d) Susza w św. Bartłomieja, — mroźnej zimy jest nadzieja.
- e) Bartłomieja cały Wrzesień, naśladowuje i z nim jesień. (Rop.).
- f) Gdy się w ten dzień po górach kurzy,  
W jesieni brona rolę burzy. (Wad.).
- g) Kiedy dzień św. Bartłomieja piękny jest, tedy rozumieją, że  
także śliczna i pożądana jesień nastąpi, i wina dobre i obfite  
mają być. (Furm.).
- h) Z której strony wiatr tego dnia zawieje, z tej strony w ciągu  
zimy panować będą. (Kros. Lim.).

## Wrzesień.

- a) W jesieni gdy tłuste ptaki, — mróz w zimie nie ladajaki.
- b) Czém głębiej na jesień włożą pędraki,  
Tém bardziej zima daje się we znaki. (Szl.).
- c) W Wrześniu na wschodzie gdy się grzmot odzywa,  
Śmierć w ludziach swoje pod jesień ma żniwa. (Salt.).
- d) Wrzesień lekarst (sic) każe zażyć, — ale mieszka nie obnażyć;  
Który przecie musi ruszyć — jeśli się nie chcesz wysuszyć. (Furm.).
- e) Dawni gospodarze w tym miesiącu czynili wróżby z dębianek  
tym sposobem: Jeśli dębianki wczas i dobrze zrodzą, znak że  
zima wczas stanie i wiele śniegu przed gody spadnie, a potem  
zimno. Jeśli dębianka wewnątrz piękna, lato piękne będzie i zbo-  
że, a jeśli mokra, lato też mokre. Jeśli wyschła i chuda, lato  
suche znaczy. Rozłupawszy dębiankę, jeśli wewnątrz znajdziesz  
robaka, rok dobry, a jeśli nic nie ma, rok nieurodzajny zna-  
czy. (Rysz.).

1<sup>go</sup>

- a) Święty Idzi, — cały miesiąc widzi. (Szl.).
- b) Dzień pogodny, przez 4 Niedziele pogody tuszy. (Bystrz.).
- c) Burza w tym dniu rokuje, że cały ten miesiąc mieć będzie po-  
wietrze niestale. (Lw.).
- d) Przy jakim powietrzu jeleń w dzień św. Idziego grzać się za-  
czyna, z takim znowu po 4 Niedzielach kończy. Kiedy zaś je-  
leń zwolna grzać się zaczyna, jest znakiem, że zima zwolna po-  
stępować będzie. (100 Kal.).

8<sup>go</sup>

- a) Gdy w Narodzenie pogodnie, — będzie tak 4 tygodnie. (Kolb.).
- b) Panna się rodzi, jaskółka odchodzi;  
Ptaszki do Michała -- gdzieś zima została. (Szl.).

11<sup>go</sup>

- a) Jeżeli w dzień św. Jacka deszcz nie pada, będzie jesień sucha.
- b) Jeżeli w dzień św. Egidiusza (wedł. star. Kal.) jasna jest pogoda,  
tedy dobrego jesienia (sic) i rodzaju winnego się spodziewają.  
Kiedy jeliń nie o św. Egidiusie ale później w chciwości biega,  
tedy pierwsza zyma dobra ma być (sic). (Furm.).

13<sup>go</sup>

- a) Na św. Semena jak jasno i przyjaźno, tohda budżet lito sliu —  
juszczu dobrym, na ludę, na towar i na horodnyu. (Ruś).
- b) Welyka dla zbiża i dla sijby wyhoda, sły na Symeona krasna  
pohoda. (Kos.).

15<sup>go</sup>

Pogoda na Nikodema, — cztery Niedziel deszczów nie ma. (Lim.).



21<sup>go</sup>

- a) Po św. Mateuszu, nie chodzi się w kapeluszu (bo zimno już), v. po św. Matenszu, każdy kiep w kapeluszu. (Kr.).
- b) Św. Mateusz dodaje chłodu i raz ostatni podbięra miodu.
- c) Jeżeli w dzień św. Mateusza pięknie jest, tedy takie powietrze jeszcze 4 Niedziele trwać ma. (100 Kal.).
- d) Kiedy w dzień św. Mateusza dobra jest pogoda, tedy winiarze na przyszli rok dobry rodzaj winy sobie obiecują. (Furm.).

22<sup>go</sup>

- a) Jeśli jasny Maurycy, — to rad w zimie wiatry ryczy. (Szl.).
- b) Niebo jasne w tym dniu, zapowiada silne wiatry w zimie. (Lw.).

29<sup>go</sup>

- a) Gdy noc jasna na Michała, — to nastąpi zima trwała. (Ttr.).
- b) Ptaszki przed Michałem odleciały, będzie ostry Grudzień cały. (Jar.).
- c) Grzmot w dzień św. Michała, żyzność przysła, Bogu chwala. (Lim.).
- d) Jeśli w dzień św. Michała wiatr północny wieje,  
To na pogodę nie mamy nadzieję. (Ttr.).
- e) Ile tygodni przed św. Michałem śnieg Babią górę pokryje, za tyle tygodni po św. Wojciechu śnieg jeszcze spada. Ile tygodni przed św. Michałem spadnie śnieg w halach, tyle tygodni po św. Michałe pogoda. (Ttr.).
- f) Jeżeli na św. Michała ciepło i pogoda, to wróży mocną i tęgą zimą; przeciwnie gdy mróz lub wielka ślota. (Ruś).
- g) Przymrozki przypadające przed św. Michałem, wracają w Maju w tój samój liczbie. (Ruś).
- h) Grzmot na św. Michała ma wielkie wiatry oznaczać. Jeżeli noc przed św. Michałem piękna jest, tedy ma okrutnie mroźna nastąpić zima. Jeżeli dębowe jabłka wcześniej jak o św. Michale i obficie rosną, tedy bywa wczesna zima, przed Boż. Narodz. wielu śniegu. Jeżeli przed św. Michałem ptaki nie ciągną, tedy przed Boż. Narodzeniem mocnej zimy spodziewać się nie można. (100 Kal.).

## Październik.

- a) Miesiąc październik, — Marca obraz wierny.
- b) Gdy nierychło liść opada, — zima wielka bywa rada.
- c) Czym sylniejsze lęst dęrewa derżytsia, tym ostrzejsza zyma utwierdytsia. (Kos.).
- d) Babskie lato czasem się opłaci,  
Lecz od Judy, już są grudy i ciepło się traci. (Szl.).
- e) Październik gdy grzmot na wschodzie naprawi,  
Burzy nas wielkich i wiatrów nabawi. (Salt.).
- f) Gorący Październik, będzie mroźny Luty; zaś mrozy w Paźdz. zapowiadają niestalą pogodę w zimie. (Ttr.).

- g) Jeśli śnieg w Październiku spadł, tedy licząc dni do Nowiu następującego znajdzie się, ile razy będzie odwilż w zimie. Jeśli Październik jest śnieżny i mroźny, Styczeń będzie łagodny. Dészcze obfite w Październiku, zapowiedzią silnych wichrów w Grudniu. Ciepły i mierny dészcz w Październiku spodziewać się każe mrozów wielkich w Styczniu i Lutym. (Lw.).
- h) W tym miesiącu jeśli liście z drzewa nie spada, znaczy tęgą i ostrą zimę. (Rysz.).

8<sup>go</sup>

O św. Brygidzie, — babie lato przyjdzie.

11<sup>go</sup>

Na Emila, — babskie lato się przesila. (Szl.).

13<sup>go</sup>

- a) Na Edwarda, — jesień twarda.
- b) Kohdà na Pokrowy Prš. Bohoròdycy bude doszcz, to łakomo ludem umyraty (?). (Ruś).
- c) Jesły na Pokrowy witer powije z wostoka, to zymà bude że-stoka. (Kos.).
- d) Kto sije po Pokrowi, nemaje szczo daty korowi (id).
- e) Światà Pokrowońka każe: „Ja polà chlibom urjadžu“, A wesnà każe: „Tohdý i ja vse krasno pohladžu“ (id).

16<sup>go</sup>

- a) Święty Gawel choć nie Paweł, ręczy jednak za to, Jaki Gawel, taki Paweł, takie będzie lato. (Ntrg.).
- b) Św. Gawel stoi za to, jakie będzie przyszłe lato. (Szl.).
- c) Kiedy w św. Gawel słota, — będzie w lecie dużo błota. (Gród).

21<sup>go</sup>

- a) Św. Urszula i Kordula, — dzieci do pieca przytula.
- b) Od św. Urszuli, — oczekuj śnieżnej koszuli.
- c) Św. Urszula, — perły w polu rozsula. (Łań.).

28<sup>go</sup>

- a) Na Szymona i Judy, spodziewaj się grudy, albo, boi się koń grudy.
- b) Szymona święto i Judy, — nabawi cię pewnej grudy. (Knapski).
- c) Na Simeona, Judy, — boit sia kiń brudy. (Podlasie).
- d) Szymona i Judy, uciekaj do budy;  
Bo się kokosi, i mróz nam przynosi. (Szl.).
- e) Na św. Szymona, — babskie lato kona.
- f) Na Szymona, Judy, — jesień twardnie aż do grudy.
- g) Na Szymona i Judę, — czas opatrzyć budę.
- h) Żółknie w polu wciąż trawa, dla bydełka chudo,  
Nie wesołać to sprawa, idzie Szymon z Judą. (Biér.).

## Listopad.

- a) Gdy w Listopadzie od południowego Kraju grzmi, znaczy nieplodność wszystkiego. (Satt.).
- b) Jaka pogoda w tym miesiącu się pokaże, taka też w Marcu ma być. Jeżeli wody i rzeki w tym miesiącu przybierają się i rozlewają, tedy w następujących miesiącach tegoż także się spodziewać, i ztąd wielkich wód i wilgotnego lata się obawiać trzeba. Ale jeżeli zaś mierno i sucho tedy także wspomnian marzeń będzie. (sic Furm.).
- c) W Listopadzie grzmi, — rolnik wiosnę śni.

1<sup>go</sup>

- a) Wszyscy Święci niezgodą, — wiatry z śniegiem nawiodą. (Ntrg.).
- b) Wszyscy Święci, śnieg się kręci,  
A w Zaduszki, drży jak w stróżki. (Chrz.).
- c) We WW. Św. jeśli ziemia skrzepla, — cała zima będzie ciepła;  
A jeśli słotno, będzie o drzewo markotno, albo:  
A jak dęszcz, — to trzeba będzie w piec wleźć. (Gród).
- d) Około dnia WW. Świętych, — zimę poznasz z drzew naciętych:  
Jeśli bowiem jodła sucha, — nie bardzo trzeba kożucha;  
Jeśli mokra, mroźna zima — przez długie czasy potrzyma.  
Buk im suchszy, suchsze mrozy, wilgotny, mokry czas wróży. (St.).
- e) Wszyscy Święci gdy jasnością nas uraczą,  
A Zaduszki nie popłaczą,  
Marcin nam też nie zsiwieje,  
Wówczas bracie miej nadzieję:  
Że w Ofiarowanie, masz piękne zaranie,  
Na Niepokalaną, rzeki nam nie staną,  
A tak do Wilii na to, dotrwa babskie lato. (Szl.).
- f) Na Wszech Świętych sztuka: — utnij gałąź z buka,  
Gdy wilgoci nie ma, — będzie tęga zima. (Szl.).
- g) Zkąd wiatr w wilią i w sam dzień WW. Świętych, ztąd przez całą zimę; zmiana kierunków wiatru w tych 2 dniach, oznacza częstą zmianę temperatury w zimie. (Tur. San.).
- h) Po WW. Świętych jeśli zaraz mokre dni nastaną, cały miesiąc słotny bywa. (Rysz.).
- i) Kiedy o tym czasie w dzień WW. Świętych trzaska z bukowego drzewa wyrąbiona wilgotna jest, tedy ludzie rozumieją, że wilgotna i mokra zima będzie. Ale jeżeli sucha jest, wielkich mrozów sobie obiecują. (Furm.).

7<sup>go</sup>

Kohdà na ś. Dmytra tepło, to bude i wesnà myrnà. (Ruś.).

11<sup>go</sup>

- a) Gdy św. Marcin w śniegu przybieżał, — będzie po pas całą zimę leżał.

- b) W św. Marcin dęszcz lub chmury, czas niestateczny ponury;  
Jasna zaś w ten dzień pogoda, znaczy mrozy, z drwa wygoda. (Żyw.).
- c) Na Marcina, — woda się ścina.
- d) Na św. Marcina, najlepsza gęsina;  
Patrz na piersi i na kości, jaka zima nam zagości. (Szl.).
- e) Na Marcina gęsi na lodzie, w gody będą na wodzie.
- f) Święty Marcin bez gęsi was tego nauczysz:  
Jeśli dęszcz, niedostatek zimy nam dokuczy;  
Jeśli jasnie pogodny, miej zimy nadzieje,  
Suchy mróz mokrych śniegów za kołnierz nawieje. (Szl.).
- g) Kiedy na Marcina lód, — bywa błotno koło gód. (Szl.).
- h) Święty Marcin błonem, — jedzie białym koniem.
- i) Święty Marcin na białym koniu jedzie.
- k) Jaki Marcin taka zima.
- l) Wiatr od południa w wiliżę św. Marcina,  
Pewnie będzie lekka zima. (Szl.).
- m) Gdy św. Marcin na białym koniu przyjedzie, zima będzie lekka,  
a jeżeli na czarnym, to ostra (Zb.).
- n) Jeżeli na św. Marcin dzień i noc jest pochmurna, tedy bywa  
zima niestała; jeżeli zaś jest pogodno i czysto, następuje mocna  
zima. (Bor.).
- o) Kiedy dzień św. Marcyna wilgotny jest, wietrzny albo obłoczysty,  
pospolicie niestateczna zima następuje. Ale jeżeli pogodny i kla-  
rowny jest, wielkich mrozów się spodziewać. — Jeżeli gęsi o św.  
Marcinie w suszej chodzą, tedy pospolicie o Bożym Narodzeniu  
w kałuży się tulą. (Furm.).

20<sup>go</sup>

Szczo Mychał archystratych zakuję, to światy Mykołaj roz-  
kuję. (Kos.).

21<sup>go</sup>

- a) Jaka pogoda w dzień Ofiarowania N. P. M., taka cała zima. (Tur.).
- b) Jaki czas na Ofiarowanie, — taka zima też nastanie. (Szl.).
- c) Jak się Bruma, t. j. 21 dzień tego miesiąca zaczyna, taka ma  
być cała zima. (100 Kal.).

22<sup>go</sup>

Kiedy na Cecylię grzmie (!), — rolnik o dobrym roku śni. (Szl.).

23<sup>go</sup>

Przez dzień dwudziesty i trzeci — Listopada, gdy nie leci  
Śnieg ani dęszcz, czasy mroźne — Z zimą nastają nie późne.  
A kiedy zaś w ten czas dęszcze, — Większe będą w zimie jeszcze.  
W zboże, owoc profitują, — I dobrze się rzeczy snują. (Duńcz.).

25<sup>go</sup>

- a) Św. Katarzyna po lodzie, — Boże Narodz. po wodzie.
- b) O św. Katarzynie, — pomyśl o pierzynie.

- c) Dnia 24 Listopada uważali to starzy, że jaki ten dzień był, taki téż miał być następujący rok. Zaś jaki dzień 25, taki Styczeń miał być; jaki 26, taki Luty i tak aż do końca miesiąca dni rachując, i miesiące do dni stosując według porządku miesięcy. (Rysz.).

30<sup>go</sup>

- a) Miętko na Andrzeja, — oj! nie dobra nadzieja.  
 b) Na św. Andrzeja, — trza kożucha dobrodzieja. (Bóbr.).  
 c) Kiedy na św. Andrzej wieczorem po zachodzie słońca gdy miesiąc na niebie stoi, szklanka wody krynicznej nalana w nocy się przepelni i przez wiérzech przeleje, tedy ma mokra zima i lato nastąpić; gdy się zaś woda nie przeleje, tedy ma tęga zima i suche lato nastąpić. (100 Kal.).

## Grudzień.

- a) Gdy tęga zima nastanie w pierwiotku adwentu, Ośmnaście tygodni nie spocznie ani momentu. (Szl.).  
 • b) Grzmot od północy, gdy chodzą po grudzie, Znaczy że zdrowe zboża, zwierze, ludzie. (Salt.).  
 • c) Zima następuje tęga, — póki głowy twój nie sięga Postaraj się o barana — a chwał niebieskiego pana. (Furm.).  
 d) Jeżeli cały Grudzień jest suchy i mroźny, to i całe lato będzie suche i z upałami. (Ttr.).  
 e) Jeżeli zima się ustala w 1szym tygodniu adwentu, tedy potrwa przez 18 tygodni. (Lw.).  
 f) Jakim jest 1szy dzień adwentu, takim będzie cały Grudzień. Silne i częste wiatry w Grudniu są wróżbą wielkich dëszechów w Marcu i Kwietniu. (Lw.).  
 g) Jak potoczyna w zými lid majet wysoko, tohda i w liti wodã tak wysokaja musyt buty dokonczẽ. Jak w zými wodã wimerzne, tak szczo jij nemożna wżẽ nacerpaty, tohda biziwno (neschibnie) w liti wísuszyt jejũ sołnce Kohdã na rici welýkoj (t. j. na Czeremoszu) spir stanet wysoko, tohda i powiñ bude wysokaja (t. j. jak w Grudniu lód wysoko, w lecie powódz. Ruś, Kos.).

1<sup>go</sup>

Jeżeli 1go Grudnia jest piękna pogoda, nie wykluczając mrozów, będzie wiosna wczesna i pogodna; dzień 2 Grudnia odpowiada sianokosom, 3ci żniwom, 4ty zasiewom jesiennym. (San.).

4<sup>go</sup>

- a) Św. Barbara po lodzie, Boże Narodzenie po wodzie.  
 b) Gdy na św. Barbarę mróz, sanie chłopie na górę włóż, albo Szymbuj dobry wóz. (Gród).  
 c) Kiedy na św. Barbarę błoto, — będzie zima jak złoto. (Sam.).  
 d) W święto Barbarki, zdejm sanie z górki.

- e) Gdy w św. Barbarę ostre mrozy, to na zimę gotuj wozy;  
A gdy roztaianie, każ opatrzyć sanie. (Szl.).
- f) Świataja Barbara, noczy urwała. (Bruś).
- g) Na św. Barbarę jeżeli mróz i pogoda, zima będzie lekka i bez śniegu. (Żyw.).

6<sup>go</sup>

- a) Na św. Mikołaja staną koła.
- b) Na Mikołaja porzuć wóz, a zaprzęż sanie.
- c) Da Mikoły, niet da brà nikoli (t. j. nie ma dobrej sanny. Bruś).
- d) Śtyj Mykołaj, kohdà przyjaznyj i moróz, tohdà haràzd budet;  
ale jak ś. Mykołaj doszczewy, tohdà bahato z strichy kàpaje,  
tylko po switi myru bòżoho pohynet (t. j. będzie na ludzi po-  
mór. Ruś).

12<sup>go</sup>

- a) Śnih o światlm Andrusi, doskulyt i pośmitiusi. (Kos.).
- b) Andrejiw śnih czerèz sto dniw leżýt. (Kos.).

13<sup>go</sup>

- a) Św. Łuca, — dnia przyrzuca, albo: dnia ukróca.
- b) Na św. Łucę, — noc się z dniem tłuce. (Ttr.).
- c) Święto Łuci, noc króci.
- d) Na swiataho Łuki, ne ma chliba ni muki. (Kos.).
- e) We wszystkich prawie okolicach rozpowszechniony jest zwyczaj przepowiadania pogody roku następnego zapomocą obserwowania téjże w dniach od św. Lucy do Bożego Narodzenia. Rozmaicie w téj mierze lud postępuje. Albo zważając na całodzienny stan pogody w każdym z tych 12 dni, takąż pogodę przypisują dla odpowiedniego mu miesiąca roku przyszłego, licząc dzień pierwszy t. j. dzień św. Lucy dla Stycznia, następny dla Lutego itp. albo téż jeszcze bardziej tę rzecz rozdrabniają, jak np. u górali, gdzie pogoda pierwszych sześciu godzin dnia św. Lucy, liczonych od północy, odpowiadać ma pierwszemu tygodniowi Stycznia, drugie 6 godzin t. j. od 6 rano do 12 w południe tygodniowi drugiemu i t. p.

24<sup>go</sup>

- a) Gdy jutrenka przed gody długo świeci, — chléba mają dosyć boże dzieci;  
Gdy zniknie gdzieś w zasłonie, — nastąpią lata płone. (Ttr.).
- b) Gdy w dzień Adama i Ewy mróz i pięknie, -- zima wcześniej pęknie. (Kam.).
- c) Słota w dzień Adama i Ewy, — strzeż od zimna chlěwy;  
A jak mróz i pięknie, — zima wcześniej pęknie (id.).
- d) Wigilia jasna, św. Jan ciemny, — obiecują rok przyjemny. (Szl.).
- e) Gdy Pasterka jasna, — to kumórka ciasna.
- f) Koło św. Ewy, — noś długie cholewy.
- g) Wigilia piękna a jutrznia jasna, — będzie stodoła ciasna.

- h) W okolicach tatrzańskich trzyma się lud następującej reguły celem otrzymania przepowiedni dla stanu pogody roku przyszłego: We wigilią Bożego Narodzenia zaraz po obiedzie układa się na tym samym stole, nadkrytym obrusem, 12 listków białych miesistych rozebranej cebuli w około dwóch kawałków chleba, pszenicznego i żytniego, między którymi kładzie się czysty nóż stołowy. Do każdego listka, niby miseczki, sypie się szczyptę soli mialkiej, miarkując, która miseczka pierwsze miejsce zajmuje, albowiem pierwsza okazuje miesiąc pierwszy, druga drugi i t. p. Zostawiwszy to wszystko w spoczynku aż do północy, po Pasterskiej mszy zważać należy, obserwując sól w miseczkach, który miesiąc będzie mokry lub suchy; gdzie bowiem jest sól mokra, ten miesiąc będzie także mokrym, i przeciwnie też a stósunkowo. Z której wreszcie nóż zardzewieje t. j. ze strony jakiego chleba, takie zboże chybi. (O takiejże praktyce donoszą i z pod Łańcuta). Podobnyż zwyczaj opisują tam wiéršem następującym:

Wziąwszy w Wigilią dwanaście skorupiek,  
Do których wsep soli trochę albo drobnych krupek,  
I ustawiwszy rzędem na jakiej deszczulce,  
Kładziemy je ostrożnie na suchutkiej pulce.  
Gdy już się opłatkiem wszyscy polamiemy  
Wtedy na skorupki ciekawie wglądniemy,  
I na każgą skorupkę, jak z miesiący wiemy.  
Potém uważamy, w których sól wilgotna,  
I od której strony, byśmy nie zmylili,  
Która część miesiąca tego będzie słotna  
Ostrożnie, abyśmy półki nie schylili.  
Jeśli z lewej strony sól stopniałą będzie,  
To pierwsza część miesiąca słotną, —  
A to mocno należy mieć przytém na względzie,  
Że jeśli w kilku skorupkach pokaże się potną,  
To ta pora roku mokrą, niepogodną,  
Według tych spotrzeżeń pewnie będzie zgodną.  
I tak oznaczymy na każdy czas w roku  
Pogodę, dęszcz lub słotę w naturalnym toku.

25<sup>o</sup>

- a) Śnięć w święto Narodzenia gdy na sady spadnie,  
Kwitnąć będą obficie, i prostak to zgadnie. (Szl.).  
b) Mroźne gody, wczesne wody; A jak słota, późno błota. (Lim.).  
c) Gdy się Chrystus przed pełnią rodzi, — w następny rok urodzaj dogodzi.  
d) Zielone Boże Narodzenie, a Wielkanoc biała,  
W polu uciecha mała. (Jar.).  
e) Zelene rizdwò, biłyj Welykdeń (Kos.). Jakýj deń rizdwà, takýj bude i Petrà, a jak po Rizdwi, tak i po Petri i Pawli. (Kos.).

- f) Gdy w Boże Narodzenie pola są zielone,  
Na Wielkanoc będą śniegiem przypruszone. (Str.).
- g) Boże Narodzenie po wodzie, — Wielkanoc po lodzie.
- h) Jeśli pola zielone, gdy się Chrystus rodzi,  
Na Wielkanoc zima, kołaczom przeszkodzi. (Żyw.).
- i) Po trawie w Gody, — to Wielkanoc w lody.
- k) Jakie święto Gód, takie też ostatki,  
Taka Wielkanoc i takie też Świątki.
- l) Ile tygodni przed Boż. Narodz. zamarzną kałuże,  
Tyle tygodni po Godach bydełko w oborze. (Ttr.).
- m) Ile tygodni zimy przed Boż. Nar., dwa razy tyle po niém. (Ttr.).
- n) Kiedy Gody mróz poczyną, — na Wielkanoc chlapanina. (Szl.).
- o) Kiedy w tym czasie, gdy miesiąc przybióra, święto Bożego Narodzenia wypada, tedy żyznego roku potem się spodziewać, i im bliżej nowego miesiąca, tém lepij. (Furm.).
- p) Jeżeli wiatr w nocy Boż. Narodz. od wschodu słońca pochodzi, tedy bydło bardzo zdychać ma; od Zachodu zaś znaczy śmierć królów i panów wielkich, od północy błogosławiony żyzny rok; od południa, wiele chorób. (Furm.).
- r) Im bliżej Boże Narodz. ku Nowiowi przypadnie, tém twardszy rok ma potem nastąpić; jeżeli zaś na Pełni lub na schodzie przypadnie, tém łagodniejsza. (Salt.).
- s) Na Boże Narodz. lub Nowy Rok jeżeli szron obficie pokryje drzewa, będzie wiele owoców. (Ttr.).

## II. Przepowiednie odnoszące się do miesięcy i pór roku w ogólności.

W dziale tym otrzymane wiadomości zestawione są powiatami w porządku alfabetycznym, we wstępie przytoczonym. Łatwo sobie wytłumaczyć, dlaczego cała prawie uwaga ludu skierowaną jest tu do prognostyków wróżących głównie o dwóch porach roku, a mianowicie o lecie i zimie. Piérwsza z nich, jako czas procentowania się jego pracy i mienia i jako czas zbiorów, jest dlań najważniejszą, rozstrzyga kwestyję jego bytu; druga zaś, t. j. zima, jest dlań jak w ogóle dla klas biédnych, najuciążliwszą. W te więc dwie strony przeważnie skupia się cała myśl ludu; radby przeczuć i podpatrzeć te dwa o jego doli i niedoli stanowiące okresy czasu, stósując do tego praktykę z doświadczenia po ojcach swych w spuściźnie wziętą, która jeżeli go czasami zawodzi, tłómaczy to sobie pięknie „zrządzeniem bożém“, i nie traci mimo to wiary we wskazówki według jego sądu od Boga mu zsyłane.

Szczupłe te wiadomości ludowe są:

Kwadry księżyca grudniowego wskazują na 4 pory roku, t. j. stan pogody 1szej kwadry przepowiada pogodę wiosny, 2giej kwadry



odpowiada latu i t. p. Jeżeli ostatnia kwadra Grudnia jest wilgotna i bez mrozów, to każdy miesiąc będzie miał takąż pogodę podczas ostatniej kwadry. (?) (Biér.).

Jeżeli zrodzą podpieńki w wielkiej ilości, znaczy nawalną zimę t. j. dużo śniegu. (Bóbr.).

Kość piersiowa gęsi (pieczonęj zwykle w dzień św. Marcina) jeżeli jest biała, wróży ostrą zimę, — czerwona, błotną i łagodną, zaś mieszana tj. z plamami białymi i czerwonymi, znaczy zimę zmienną (Br.).

W Styczniu pochmurne niebo, słotna wiosna. (Jar.).

Gdy pierwszy tydzień w Sierpniu jest skwarly, będzie długa i śnieżna zima (id.).

Niepogody w drugiej połowie Sierpnia są zapowiedzią burz (id.).

Gorący Październik, mrozy w Lutym (id.).

W zimie dęszcze ze śniegiem, a po tych zawieje śniegowe i znów dęszcze, znaczy suche lato (id.).

Lato będzie suche, jeżeli w dzień 3 Króli posadzka w kościele jest sucha, lub, jeżeli w W. Sobotę lud rozbierze wodę święconą do dna. (Jar.).

Huculi (koło Czarnohory) z zimowych miesięcy przepowiadają o letnich, utrzymując, że jak zymni misiaci mająt deszcz, tohda w liti Czornowhorow promykaje snih. (Kos.).

Jeżeli liście z drzew w jesieni wczesnie opadną, będzie zima wczesna i śnieżna. (Kros.).

Jeżeli na wiosnę wody w studniach przybywa obficie, lato będzie gorące. (Lw.).

Mgły w Marcu są wskazówką dęszczu i powodzi w lecie. (Łań.).

Jeżeli w Grudniu lód się na rzekach nie utrzyma, reszta zimy będzie niestałą. (Łań.).

Pierwszy grzmot nad lasami nierozwiniętymi słyszany, oznacza suchy rok; nad rozwiniętymi i zielonemi, dobry i urodzajny rok; nad wodami, rzekami i t. p. oznacza grady i dęszcze w lecie. (Łań. St. Rzesz. Lim.).

Jeżeli w Maju śnieg, lato będzie suche. (Ntrg.).

Jeżeli źródła wysychają w jesieni, lato będzie suche (id.).

Dużo śniegu w zimie, lato suche (id.).

Jeżeli grzyby mają korzenie wielkie, zima będzie ostra (id.).

Jeżeli osy budują głęboko swoje gniazda, będzie twarda zima (id.).

Na wierzchołku topoli jeżeli długo liście pozostają, spodziewać się późnej zimy i wiosny a długiej jesieni. (Rop.).

Słaba zima, kiepskie lato. (Rzesz.).

Jeżeli pierwszy śnieg grubo pokryje ziemię, będzie zima lekka; jeżeli zaś cienka jego warstwa, zima będzie ostra (id.).

Jeżeli 1go Grudnia jest piękna pogoda, choćby i mroźna, będzie wiosna wczesna i pogodna; dzień 2go Grudnia odpowiada sianokosom, 3ci żniwom, a 4ty zasiewom jesiennym, — czyli pogoda lub słota w tych dniach ma wróżyć o stanie pogody odpowiednich im przy-

szłych pór roku. I naodwrot: jeżeli podczas sianokosów i żniw gorąco, przyszła zima będzie ostra, a jeżeli słota, zima łagodna. (Sam.).

Jeżeli w jesieni wczas spadną śniegi, dłużej na wiosnę leżeć będą. (Sam. Dodają do tego przypowieść: jeżeli dziad zaraz po objeździe szuka noclegu, z pewnością na drugi dzień w tym samym domu zje i objad; a jeżeli późno wieczorem przybędzie na nocleg, to wczas rano pójdzie dalej).

Gdy Luty dżdżysty i ciepły, będzie wiosna zimna i późna (St.). Jeżeli w jesieni rzeki stoją wysoko, wróżą zawiejną zimę (id). Jeżeli liść na szczytach drzew w Listopadzie zostanie, śnieg na nowe liście w Maju spadnie. (Tar.).

W jesieni grzybów dużo, zima długa lecz nie ciężka (id).

W jesieni baranów i czernie dużo, zima ciężka (id).

Mrowiska w Styczniu lub Lutym poruszające się, wróżą nie prędką wiosnę (id).

Gdy w pierwszej połowie Lutego wiele jest śniegu i czas burzliwy, to w drugiej zima się skończy. (Tur.).

Jeżeli po ścięciu drzewa na wiosnę, na pniu pozostałym w ziemi będą obrastają przed św. Michałem, będą śniegi wielkie w pierwszej połowie zimy; gdy zaś obrastają po św. Michale, zima będzie dopiero w drugiej połowie. (Wad.).

Jeżeli liście na drzewach w jesieni oblatują przed omrożeniem, będzie wiosna sucha, a jeżeli jaskółki powracają w jesieni, wiosna mokra. (Wad.).

Jeżeli w jesieni wcześniej spadną śniegi, dłużej na wiosnę leżeć będą. (Wiel.).

Gdy się wiele grzybów w lecie pojawia, tak zwanych bilów, ma być tęga zima, wiele śniegu i dobra sanna. (Zł.).

Luty burzliwy, prędką wiosna (id).

Jaka zima, takie lato, t. j. mokra zima, mokre lato, tęga zaś i ostra zima wróży na suche lato (id).

Jeżeli od północy pierwszy raz zagrzmie, będzie zimne lato (id).

Jeżeli w jesieni cisną się myszy do chat i stodoł, będzie sroga zima (id).

Jaka będzie zima w całym swoim przebiegu, wróżą w okolicach Żywca z kwiatu żyta, a mianowicie, jeżeli kłos zakwita najpierw od nasady, to pierwsza połowa zimy będzie mroźną, a druga łagodną; jeżeli zaś cały naraz kłos zakwitnie, będzie cała zima ostra, a wreszcie, gdy kłos zakwita najpierw od wierzchołka, to oznaka, że przy końcu swoim zima będzie mroźna.

Jeżeli pierwszy śnieg w jesieni spokojnie pada, zima będzie łagodną, a jeżeli z wichrem, będzie zima niestałą i zmienną. (Żyw.).

Jeżeli po pierwszym mrozie w jesieni deszcz pada, pewna oznaka, że początek zimy będzie łagodny; jeżeli po drugim mrozie deszcz nie pada, środek zimy mroźny; po pierwszym nocnym mrozie, jeżeli 3go dnia deszcz we dnie padał, oznacza koniec zimy łagodny (id).

Jaka zima, takie lato, t. j. jeżeli na początku jest zima mroźna, to i lato na początku t. j. zaraz po wiosnie jest suche; jeżeli zima w swój połowie czyli w mięsopusty jest mroźna i pogodna, to i lato w środku t. j. na sianokosy będzie suche, pogodne i piękne; a jeżeli w mięsopust dęszcz lub śnieg, oznaka dęszczów na koszenie koniczyn i siana (id).

Gdy w Wielki Piątek dęszcz pada, znak pewny, że lato będzie całkiem suche, a mianowicie, jeżeli w ten dzień był dęszcz rano lub przed południem, oznacza, że lato będzie suche i piękne aż do św. Jana, a jeżeli był dęszcz po południu, będzie lato od św. Jana do końca suche. Jeżeli zaś w Wielki Piątek jest mróz z nocy a potem przez cały dzień sucho i pogoda, będzie lato mokre i z ciągłymi dęszczami. Jeżeli w tenże dzień tylko rano mały dęszczyk pokropi a potem jest pogoda, będzie początek tylko lata suchy, a jeżeli dęszcz tylko wieczorem, będzie koniec lata suchy (id).

Gdy w Styczniu i Lutym śnieg nagle z burzami i wichrami przypada, a potem wnet ginie, pewna oznaka, że lato będzie burzliwe, z grzmotami i dęszczami; zwłaszcza też, jeżeli początek mięsopustu zaraz po godach jest burzliwy i wichrowaty, znaczy to, że początek lata takież będzie; jeżeli zaś ku zapustom panują zamieci i zadymki, to koniec lata czyli same żniwa z pewnością burzliwy i dżdżysty (id).

Jaki wielki post, taka i wiosna, — t. j. gdy n. p. post słotny i mglisty, to i wiosna niestała, brzydka (id).

Jesień długa a pogodna, oznacza wczesną wiosnę; gdy jesień ciepła i pogodliwa (pogodna), będzie wiosna takież, a jeżeli zaraz na początku jesieni zaczynają sloty i dęszcze, a po nich wnet śnieg spadnie, wiosna będzie późna i brzydka; to zaś pewnikiem, że im wcześniej spadnie śnieg w jesieni, tym późniejsza będzie wiosna a dłuższa zima (id).

Jeżeli zaraz na początku jesieni lasy i drzewa po ogrodach pięknie żółkną, a liście zwolna pod drzewa oblatują, znak pewny długiej a pogodnej jesieni; gdy zaś lasy i ogrody są długo zielone a wiatry gwałtem obdzierają liście i roznoszą daleko po polach, znak wczesnej zimy (id).

Jeżeli w Boże Ciało jest dęszcz, to pierwsze czyli wczesne żniwa będą dęszczowne, a jeżeli w drugi Czwartek t. j. w oktawę dęszcz, będą dęszcze na późniejsze żniwa; jeżeli zaś przez całą oktawę trwa pogoda, oznacza, że całe żniwa będą bardzo pogodne (id).

Zbliżanie się wiosny wróży lud w okolicy Turki, jeżeli woda huczy na Łokciu na rzecę Jabłońce i gęsi dzikie od Węgier nisko lecą. Silne wiatry marcowe dają powód ludowi do baśni, że wiosna bije się z zimą, i twierdzą że zwycięży wiosna, jeżeli wiatr południowy przemoże, lub też zima trwać jeszcze będzie, jeżeli północny (id).

W zimie wielki śnieg, lato suche (id. Ttr.).

Obfitość grzybów z początkiem lata, wróży wielkie śniegi z początkiem zimy; jeżeli zaś dużo grzybów wśród lub z końcem lata, to wśród zimy lub w jej końcu grube śniegi. (Ttr.).

Jeżeli osy robią banie (t. j. gniazda) w ziemi, ma nastąpić ostra zima, jeżeli zaś po dachach i krokwiach, znaczy lekką zimę. (Ttr. Żyw.).

Kiej w zimie piecze, to w lecie ciecze. (Ttr.).

W zimie odkryte ucho, to w lecie sucho (id).

W jesieni wczas mróz, — na wiosnę prędko rychtuj wóz (id).

Jeżeli na wiosnę lęgnie się więcej baranów, lato będzie mokre, a jeżeli więcej owieczek, lato suche (id).

### III. Przysłowia i przepowiednie wysnute ze świata zwierzęcego.

W następujących teraz oddziałach tylko przy ciekawszych lub więcej różniących się od innych a przez lud używanych prognostykach, cytowane są źródła, z kąd one pochodzą, — reszta bowiem jest prawie ogólną jego własnością, różną tylko tu i owdzie co do formy a nie treści. Dla snadniejszego przeglądu i porównania, zestawione są w tym ustępie wiadomości w porządku alfabetycznym nazwisk zwierząt i ptaków.

Bydło jeżeli się gzi w polu, pewny dąszcz.

Gdy bydło wesóło i z rykiem z pastwiska spieszy do stajni, następny dzień pogodny; jeżeli leniwo powraca, co chwilę postawa i pasie się, słota. (Zł.).

Gdy bydło w polu rycząc biegnie ku oborze,

To grad gwałtowny plony zniszczyć może. (Ttr.).

Jeżeli bociany powracając wysoko lecą, będzie wczesna wiosna i rok suchy; jeżeli zaś nisko, wiosna późna i słotna. (Str.).

Jeżeli boćki w jesieni lecąc, nisko spoczywają,

To się słoty, fujawice zaraz poczynają.

A jeżeli lecąc wznoszą się wysoko,

To pogoda będzie daleko, széroko.

A jak obwiśnięte spaść mają ochotę,

To nam pewnie wróżą kilkudniową słotę. (Ttr.).

Jeżeli bociany ciągnące stadami kierują lot swój ponad góry, oznacza to suchy rok, gdy zaś lecą ponad wody, ma być rok mokry. (Wiel.).

Gdy bocian nosi nawóz do gniazda, słota najmniej tydzień.

Jak drożdże śpiwają na wierzchołkach drzew, wiosna wnet;

A jak między gałęziami, to jeszcze het. (Ttr.).

Gdy się drożdzy dadzą słyszeć w lesie ku wiosnie, będzie zima jeszcze cztery tygodnie. (Ntrg.).

Jeśli dudek pokrzykując w łąk na las ucieka,

To w drodze będącego dąszcz zmoczy człowieka. (Ttr.).

Gdy dzięcioł (rąbacz, kował) śpiwka nie kuje, pewny dąszcz; albo: żolma (t. j. dzięcioł) piszczy, oziębi się i będzie dąszcz.

Dżdżownice, jeżeli w ziemi podczas pogody otworki robią, znaczy dęszcz.

Po odejściu gawronów jeszcze 4 tygodnie bywa pięknej pogody przed śniegiem. (Ttr.).

Gdy gaska (wilga) nieustannie śpiewa, dęszcz.

Gęś stoi na jednej nodze, pewny mróz.

Jeżeli w zimie podczas mrozów gęsi się kąpia, wkrótce odwilż.

Jeżeli dzikie gęsi lecą nisko, wnet zima; a im wyżej, tém zima później a jesień dłuższa. (Sam.).

Przy długiej pogodzie pokazywanie się glist na wierzch ziemi, dęszcz niezawodny. (Jar.).

Gdy jaskółki w jesieni odlecają do ciepłych krajów i téj saméj jesieni powrócą, będą dwie wiosny. (Lim.).

Jeżeli jaskółki nad wodami i ponad ziemią latają i kąpia się, bliska i długa słońca. (Łań.).

Gdy jaszczurki karpackie pod skały się kryją

A dzikie kaczki w potokach się myją,

To pewna powódź biędę ludziom sprawi

I nie jednego chałupy pozbawi. (Ttr.).

Gdy kaczki chowają głowę w piérze, pewny mróz. (Jar.).

Gdy kaczki wodę skrzydłami prują, dęszcz czują (id).

Pełno ich jak kawek na słońce w Październiku. (Kolberg).

Kogut pieje na ziemi, to się czas przemieni;

Kiedy pieje na grzędzie, to czas isty będzie. (Szł.).

Kogut piejąc często w dzień, wróży pogodę.

Gdy koguty wieczorem wysoko podlatują a przytém pieją, zmiana powietrza.

Kogut pieje na odmianę

Jeżeli w lecie komary stają w słupy a przytém parno i lasy szczególnie sosnowe wydają świst, niezawodny grad. (Ntrg.).

Kos gwizdał na jedlinie, jutro nas dęszcz nie ominie. (Lim.).

Jeżeli koty ustawicznie leżą w zimie na piecu, trwale i ostre mrozy. Jeżeli w lecie na piec się pchają, nagła zmianna powietrza i zimna słońca. (St.).

Kot ostrzy pazurki na słońce.

Krety ryjące po górkach, pewny dęszcz, na dolinie pogoda.

Kukulka jeżeli w Marcu dużo krzeczy, bocian dużo grzegocze i dzikie gęsi pokazują się, zapowiadają ciepłą wiosnę. (100 Kal.).

Jeżeli kukulka po św. Janie długo słyszeć się daje, zapowiedź złych czasów (id).

Gdy kukulka nie kuka, tylko się śmieje, dęszcz.

Kury skubią się, będzie dęszcz.

Jeżeli kury w lecie nie idą wcześniej siedzieć lecz pasą się w trawie, niezawodnie rychła a kilkudniowa słońca. (Biér.).

Kury w prochu paprzące się (grzebiące), wróżą dęszcz; gdy grzebią po dachu, dęszcz ulewny. (Tur.).

Jeżeli podczas słoty kury wczesnie na grzędach siadają, pogoda.

Mrowisko w Styczniu lub Lutym poruszające się, wiosna nie prędko. Gdy mrówki wyżej swe gniazda budują niż zwykle, będzie ostra zima. (Chrz.).

Jeżeli muchy wczesnie wiosną z odrętwienia zimowego się budzą, t. j. gdy jeszcze mroźno, będzie późna wiosna (id).

Mysz polna, jeżeli w czasie żniw robi gniazdo wysoko, znak zawałnej zimy. (Wad.).

Gdy nietoperze, chrząszcze, komary, wieczorem mocno uganiają, — dżdż.

Jeżeli pajaki na wiosnę w jedną stronę idą,

Znak, że uciekają przed pewnością biedą. (Ttr.).

Jeżeli pajak podczas pogody zaniedbuje naprawiania swęj siatki, a do tego ukryty nieruchomo w matni, oznacza słotę lecz nie długą. Jeżeli zaś ukryje się w kącie, ale przodem zwrócony ku siatce, oznacza jeden lub dwudniową słotę; ukryty w kącie, ale odwłokiem zwrócony do siatki, ma oznaczać dłuższą słotę (psotę). (Chrz.).

Za najpewniejszych wieszczbiarzy odmian powietrza uważane bywają nawet u klas oświeconszych, pajaki, których dwa gatunki odróżniają; jedne są te, które okrągłą na kształt koła tkają pajęczynę, inne zaś te, które w kątach pomieszkania swego siatkowatą pajęczynę robią. Gdy się dużo w siatce pajaków znajduje, a pilnie robią i w nocy nowe siatki tkają, oznacza to piękną pogodę, która tém trwalszą będzie, im dłuższe są tkane nitki. Jeżeli mało pajaków pierwszego gatunku się znajduje, a przytém mało robią, następuje odmiana powietrza, jeżeli zaś wcale nie nie robią, to oznacza dżdż lub wiatr. Jeżeli pajaki części swęj ukończonej tkaniny rozedrą, znakiem, że wiatr lub ślota wkrótce przeminie.

Kalendarz Wileński z r. 1841 o pajakach pisze: „Ktokolwiek zechce uważać pajaki we względzie meteorologicznym, przekona się, iż bez kosztu, bo jedynie za pozwolenie im pobytu w miejscu, które same sobie obrały, i za łagodne obchodzenie się z nimi, będzie miał w nich naturalne, żyjące barometry, które mu wszelkie nastąpić mające odmiany w pogodzie wierniej i wcześniej przepowiadać będą, niż wszystkie dotąd sztuczne narzędzia tego rodzaju“.

Jarocki <sup>1)</sup> zaś pisze: „Ponieważ pajaki nadzwyczaj są tkliwe na wszelkie zmiany w powietrzu, ztąd też i wszystkie ich czynności zawisły od stanu atmosfery tak dalece, iż każdą nastąpić mającą jej odmianę sześcioma dniami wprzód zdradzają. Szczególniej zaś zajmować powinny uwagę badacza w tych dniach, w których przypadają zmiany księżyca, gdyż w tych dniach okazują najwyraźniej ów wpływ, jaki na nie ma atmosfera. Przędza i jakoś téjże w miesiącach letnich

<sup>1)</sup> O pajakach przedzących, rzecz czytana na publ. posiedzeniu krak. Uniw. Warszawa, 1827, przez Feliksa Pawła Jarockiego.

oznacza pogodę i moc gorąca, zaś w miesiącach zimowych oznacza stan zimna i jakoś mrozów. I tak, jeżeli uważamy na nie z pierwszym dniem po Nowiu, jakoś ich czynności każdego dnia pierwszej kwadry będzie wróżbą jakości pogody każdego odpowiedniego dnia w drugiej części lunacyi, czyli przed pełnią. Np. jeżeli w 1, 2, 3cim i t. p. dniu po Nowiu pająki są czynne i z pilnością pracują, z pewnością 7, 8, 9ty i t. p. dzień po Nowiu będzie pogodny, — im zaś obszerniejsze siatki w owych dniach robiły, tém większych upałów w lecie a mrozów w zimie w odpowiednich dniach po kwadrze spodziewać się należy. Przeciwnie, jeżeli w 1szym dniu po Nowiu siedziały nieczynne na siatkach, lub jeżeli się w przyległe szpary i zakątki pokryły, 7go dnia słońca niezawodna i t. p.“

Gdy pantarki krzyczą, dęszecz wykrzyczą. (Rzesz.).

Gdy paw wyleci na budynek i krzyczy, słońca. (Lw.).

Gdy chłopą pchły koszą, dęszecz. (Kros.).

Gdy pies trawę gryzie, będzie dęszecz (id).

Gdy piskorz zakopuje się do piasku w słońcu, znaczy pogodę.

Jeżeli pijawki w słońcu w kłębki się pozwijają i na dole leżą, stała pogoda. (Lw.).

Jeżeli pijawki rozwinięte w górze się czepiają i ogonami kręcą, silne wiatry; jeżeli zaś do połowy z wody powyłażą, długa słońca (id).

Gdy pstrągi ponad wodę z pluskiem wyskakują,

To nam długą słońcę i biędę zwiastują. (Ttr.).

Gdy w Październiku roją się pszczoły, będzie dużo w lecie gradu (id).

Jak pszczołki na wiosnę z ula wcześniej wylatują,

To pewnie mróz na drzewa w Maju nam zwiastują (id).

Jeżeli pszczoła w Styczniu z ula wylatuje,

Rzadko pomyślny rok nam obiecuje. (Kam.).

Jeżeli w Kwietniu pszczoły nie latają, znak jest zimna jeszcze i słońcy.

Pszczoły wracające wcześniej do ula, wróżą pogodę, — późno zaś ciągnące, słońcę.

Jeżeli pszczoły po dęszczu pomimo chmur idą w pole za miodem, nastąpi pogoda. (Gród.).

Po odlocie ptactwa wędrownego na 2gi lub 3ci dzień dęszecz lub śnieg.

Ptactwo niespokojne, to na dół, to do góry się unoszące, wróży dęszecz.

Ptactwo dzikie w Lutym i Marcu strzelane, jeżeli jest tłuste, przysze jeszcze śniegi i wielkie zimna wróży. (Tar.).

Gdy puchacz krzyczy z wieczora, będzie pogoda.

Z wody kiedy rakowie uchodzą i przeciwnym przyrodzeniu swemu chodem w drogę postępują, dęszecz pewny znaczą. (Furm.).

Im głębiej w jesieni grzebią się robaki,

Tém zima bardziej da się nam we znaki. (Kam.).

Gdy rybno, to głodno.

Ryby podczas pogody z wody wyskakujące, dęszczu wyglądają.

Ślimacze skorupy, jęcz morski do kamieni i skał się przypinający i nogami kamyki biorący, albo piaskiem się zatykający, dęszcz przeczują. (Lw.).

Jeżeli sowy hukający głos wydają, niezawodnie mrozy wielkie. (Biér.).

Gdy sroki na wiosnę budują gniazda na wierzchołkach drzew i nie nakrywają ich, będzie lato suche, — a jeżeli nisko budują i nakrywają, będzie rok słotny, a nawet powódź. (Ttr.).

Gdy styrał (poświerka, trznadel) na początku Marea usiadzie na wierzchołku krzaka i śpiewa, będzie prędką wiosna; gdy zaś siada na gałęziach w połowie drzewa, znaczy, że zima jeszcze potrwa. (Żyw.).

Świnie się czuchrają (t. j. skrobą) na pogodę. (Br.).

Jeżeli nierogaczna w jesieni wracając z pola, w pyskach słomę niesie, prędką, mroźna i zawałna zima. (Żyw.).

Jeżeli nierogaczna kuląc się w zimie, kwiczy i słomę do chłewa znosi, rychło wielkie mrozy. (Zł.).

Gdy wilga do sadów się zbliży i gwizda, oznaka dęszczy.

Jeżeli wrony podczas słoty hałaśliwie do lasów na noc wracają, koniecy słoty; ale jeżeli pojedynczo i cicho, a przytém wróble i inne drobne ptaki w wodzie się kąpią, słota trwa dalej lub wkrótce będzie. (Ntrg.).

Jeżeli w zimie wrony na wierzchołkach drzew siadają, śnieg; jeżeli gromadnie po drogach się włóczą, ostra i śnieżna zima. (Żyw.).

Jeżeli na wiosnę pokażą się t. z. morskie białe wrony, lato słotne i mokre.

Jeżeli wrony zbijają się w gromady i cisną z krakaniem około domostw i wsi, bliskie śniegi z zamięcią. (Lim.).

Jeżeli wrony w zimie siadają kupami na polu lub w ogrodzie, wkrótce pewny śnieg; jeżeli na wierzchołkach drzew, będzie wiatr i to z tej strony, w którą były zwrócone dziubami. (Bor.).

Chowanie się wron do lasów, pogoda; trzymanie się ich koło wsi, słota.

Jeżeli wiele wron lub kruków nisko kraczy, znaczy słotę lub niepogodę.

Wrona kraka, będzie dęszcz. (Kolberg).

Jeżeli wróble pod dach się cisną, zawierucha i dłuższa słota.

Jeżeli wróble wesóło z pod domów się rozlatują i świergocą, piękna pogoda.

Gdy wróble gromadzą się wieczorem i krzyczą, słota.

Gdy zajace mają dużo skromu (sadła), będzie ostra zima.

Kiedy rano śpiewa zięba, — tedy będzie padać z kłęba. (Szl.).

Śpiewa zięba na topoli — aż ją z tego gardziel boli,

Bo dziś wcześniej rano wstała, — żeby nam dęszcz wyśpiewała <sup>1)</sup>.

Rzechotańce żab, wskazuje dęszcz. (Biér.).

<sup>1)</sup> „Zwiastuny zmian powietrza“ przez M. Rybkowskiego. Lwów, 1880.



Żaby jeżeli nie jednostajnie i nieszwornie krzeczają (oprócz na początku wiosny) dęszcz czują. (Furm.).

Gdy żaby na brzeg wylażą, o dęszczu marzą.

Jeżeli żaby odzywają się tylko: kum, kum, kum, znaczy słotę; jeżeli zaś: rej, rej.... znaczy pogodę. (Kam.).

Gdy żaby rechcą przed św. Wojciechem, będzie długo jeszcze zimno.

Jeżeli żurawie ciągną w jesieni wysoko, będzie długa i piękna jesień, — nisko zaś, będzie wczesna zima i mrozy. (Br.).

#### IV. Przepowiednie wzięte ze świata roślinnego i mineralnego.

Koły ewite bib, tohdy tiażko o chlib; a jak mak, to na tak. (Ruś).

Gdy w jesieni czernie dużo, zima ciężka, albo: gdy ostrężyna gęsto obrodzi, tęga zima. (Rzesz.).

Jeżeli młode drzewa w lesie wyłamują wichry, ludzie młodzi mrą. (Ntrg.).

Jeżeli drzewa mają dużo szyszek u samego wierzchołka, to początek zimy bardzo ostry, jeżeli w środku drzewa, środek zimy mroźny, a jak u dołu, to koniec zimy ciężki (id).

Jeżeli na wiosnę drzewa jeszcze bez liści, a łyska się już i grzmi, będą sloty ze śniegiem i zimno. (Kam.).

Grzybów obfitość z początkiem lata, znaczy wielkie śniegi z początkiem zimy; gdy zaś wśród lata lub z końcem dużo pojawia się grzybów, to wśród zimy lub z jej końcem grube śniegi. (Ttr.).

W jesieni dużo grzybów, zima długa lecz nie ciężka. (Kos.).

Gdy podpieńnik nie ma, w ogóle grzybów mało, ozimina chybnie, a jeżeli zrodzą obficie podpieńki, będzie nawalna zima. (Ttr.).

Jaki widzisz plon na grzyby. — takieć żyłka bez pochyby. (Szl.).

Rośnięcie grzybów na nawozie, znaczy długie dęszcze. (Chrz. Rzesz. Wiel.).

Kali hrybno, to i chleбно. (Bruś).

Jeżeli grzyby korzenie wielkie mają, będzie zima wielka (id).

Obfitość lub białych oznacza nawalną zimę. (San.).

Gdy na wysokich jodłach szyszki samym wierzchołkiem, siac jak najwcześniej; gdy środkiem drzew, średni siew dobry, gdy zaś dołem, nie trzeba się z siewem spieszyć. (Rop.).

Jeżeli liść na szczycie drzew w Listopadzie zostanie, śnieg na nowe liście w Maju spadnie. (Lw.).

Liść na drzewie mocno trzyma, — nie tak prędko przyjdzie zima. (Szl.).

Jeżeli liść na drzewach wcześniej żółknie, mrozy będą wczesne. (Br.).

Jeżeli dużo maików (t. j. kwiecica) na smrekach, będzie urodzaj na ziemniaki i sady. (Ttr.).

Wiele ostu we Wrześniu, wróży pogodną jesień. (Jar.).

Jeżeli słonina w polciach rosą się pokrywa, znaczy dęszcz. (Rzesz.).

Gdy szyszek na smrekach obficie, — gazda nie starczy na życie. (Ttr.).

Gdy smreki dołem okryją się szyszkami, znak to lekkiój zimy; gdy szyszki w środkowej części drzewa, będzie zima mierna, a gdy koło samego wierzchołka, będzie ostra zima. (Ttr. Lim.).

Sośnina poczerniona (?), będzie dęszcz. (Tar.).

Tarki kwitną, znak dęszczu. (Rzesz.).

Wiąz i brzoskwinia, gdy przed czasem z liścia opadają, jest znakiem słót i złego powietrza dla bydła. (St.).

Gdy wrzos z dołu zakwita, — znaczy zimy przodek;

Gdy w pośrodku przekwita, — taki zimy środek.

Koniec zimy powiada — gdy na wierzchu kwitnie,

Gdy kwitnie razem wszystek, — będzie zima zbyt (praktyka z r. 1576).

Gdy listki ziemniaków w górę spoglądają,

To nam na pogodę, znak pewny dawają. (Ttr.).

Kiedy liście niełacno z drzew padają, tedy żołędź i buk dobrze się zrodził, tegięd i długiej zimy się obawiać trzeba. (Furm.).

Żołędzie pełne i białe, — przyszłe latko doskonałe. (Szl.).

Jeżeli kamienie w domu leżące (?) pocą się, lub też jeżeli sól wilgotnieje, ma oznaczać dęszcz. Tak samo znaczy się słota, jeżeli przechowana w polciach słonina okryje się rosą. (Chrz.).

Jeżeli kamienie we wodzie glonem się powleką, spodziewaj się powodzi. (Ntrg.).

Sól jeżeli topnieje, rychły dęszcz (ogólne).

## V. Przepowiednie osnute na obserwacji słońca, księżyca i gwiazd.

Gdy przed wschodem słońca i po zachodzie tegoż niebo się bardzo zaczerwieni, na drugi dzień, a nawet téj samej nocy burze i wiatry nadzwyczajne. (Biér.).

Gdy słońce zachodzi i nie ma w téj stronie chmur, będzie pogoda (id.).

Słońce zachodzi za wał, będzie dęszcz. (Br.).

Słońce rano się zerwało (w lecie), niepewna pogoda (id.).

Gdy słońce zachodzi za słupem (?) spodziewać się mrozu (id.).

Jeżeli słońce zachodzi żółto, a przytém nad samym zachodem promienie jego z poza chmur czasem się przedzierają, lud mówi: „słońce się ogląda żółto, będzie słota“. (Chrz.).

Jasno i prędko wschodzące słońce, niepewna pogoda (id.).

Gdy słońce zachodzi za chmury, pewna niepogoda i słota. (Gród.).

Jeżeli słońce wschodząc wypuści naprzód siebie czerwone pasmugi (żyły), a te zaraz giną, to w tym samym dniu pewny dąszcz (id).

Jeżeli słońce zachodzi kolorem żółtawym, trzeba się spodziewać łagodnego i pogodnego powietrza (id).

Jeżeli przy zachodzie słońca powstaną czerwone pasmugi przed i poza słońcem, znaczy to ciepłe burze (id).

Jeżeli w zimie podczas wschodu słońca pokaże się wysoki słup nad nim, nastąpią silne mrozy. (Kam.).

Jeżeli słońce przez cały dzień nie widać, a pokaże się przy zachodzie, lud mówi „słoneczko się ogląda, będą dąszcze i silne wiatry“ (id).

Dwa słupy i błękitne koła około słońca w południe i wieczór, zapowiadają słotę (id).

Gdy przy zachodzie słońca jest wielka zorza, znaczy to dłuższą słotę. (Kros.).

Jeżeli słońce rano wczas oświeci góry, z pewnością wkrótce dąszcz. (Lim.).

Jeżeli człowiek czuje osłabienie na siłach, a słońce bardzo przygrzewa, pewna burza (id).

Zorza wieczorna koloru rudego, zapowiada czas brzydki, poranna zaś, dąszcz lub silny wiatr. (Lw.).

Jeżeli słońce lub księżyc wydaje się być podwójny, długą niepogodę wróży (id).

Jeżeli pierścień około słońca nie prędko się rozejdzie, będzie po dłuższym czasie słota, jeżeli zaś wnet ginie, bywa 3go d. słota. (Łań.).

Jeżeli słońce blade wschodzi, znaczy dąszcz. (San.).

Gdy słońce bardzo jasno wschodzi, będzie wkrótce dąszcz. (Tar.).

Czerwonawe pierścienie koło słońca lub księżyca, znamionują wiatr, i to z téj strony, z której najsilniejsza czerwoność się pojawia. (Tur.).

Jeżeli słońko bardzo rano wstało, pewny dąszcz. (Zb.).

Jeżeli podczas kilkudniowej słoty od południowej strony się wyjaśnia, lud mówi: „Węgierka świta, będzie pogoda“. (Zb. Kr.).

Gdy przed wschodem słońca zaczyna już dąszcz dość rzęśny, nie będzie długo; przeciwnie, jeżeli później a drobny, będzie trzydniówka. (Żyw.).

Jeżeli słońce wschodzi rzetelnie i wraz oświeca góry, a za chmury wnet się nie kryje, cały dzień pogodę wróży. (Żyw.).

Gdy na wschodzie są rzadkie obłoki i drobne chmurki, ale przez nie słońce widać, znak pewny, że tego dnia dąszczu nie będzie. Gdy zaś słońce wczas oświeci góry jaskrawo i zaraz się schowa, znak dąszczu tegoż dnia (id).

Słońce świeci a dąszcz pada, zaraza na zasiewy. (Tr.).

Słońce w kole, niepogoda; czerwono zachodzi, wiatr; za słupami, silne mrozy (id).

Będzie pogoda, tęcza wodę pije. (Rzesz.).

Jeżeli tęcza wśród czarnych chmur się ukaże, kilka dni potem będzie jeszcze dąszcz padał (id).

Gdy tęcza ukaże się przy zachodzie słońca, zapowiada deszcz i grzmoty (id).

Tęcza po deszczu, pogoda; tęcza podwójna, długa pogoda (id).

Tęcza kiedykolwiek podczas pochmurnego nieba się pokaże, zwłaszcza ku południowemu miejscu, deszczów siłę przyczynia. (Brosc.).

Kiedy pod zachód słońca na wschodzie pokaże się tęcza, jedna albo dwojaka, według czasu roku niepogodny czas sprawi (id).

Księżyc ubrał się w czapkę na slotę. (Br.).

Księżyc w kole, albo: zeszedł do góry rogami, pogoda pewna (id).

Księżyc się mieni, mróz będzie (id).

Misiać się minyt, moroz bude. (Kos.).

Księżyc w kole oznacza, że najdalej za 2 lub 3 dni ślota. (Chrz.).

Księżyc okolony, burza, a po 3 dniach deszcz. (Kam.).

Jeżeli księżyc za mgliste chmurki wieczorem zachodzi, będzie mróz. (Lw.).

Gdy księżyc zamglony, ślota niezawodna. (Łań.).

Słupy jasne koło księżyca, zwane u ludu słonecznicami, oznaczają słoty lub posuchy; słup od zachodu zapowiada slotę, od wschodu posuchę. (Rop.).

Gdy księżyc w ogrodzie (t. j. w kole), deszcz do 3go dnia niezawodny. (Rzesz.).

Jeżeli księżyc w zimie ma ciemną barwę, będzie tęgi mróz przez dłuższy czas. (Tur.).

Księżyc w lisiń czapce, pogoda; w mgłm kole, wiatr. (Ttr.).

Gwiazd nie widać, deszcz pewny. (Br.).

Jeżeli na niebie świecą gwiazdy gęsto nagromadzone, a świecą niejasno przy pogodnym niebie, zwiastuje to slotę; gdy zaś świecą rzadko a jasno, znaczy pogodę. (Lim.).

Jeżeli gwiazdy migoczą i wody chuczą, na trzeci dzień wielka burza. (Ntrg.).

Gdy gwiazdy spadają, wróżą wichę. (Tar.).

Gwiazdy, które zowią „Baby“, gdy zachodzą pochmurno, albo w obłoku niejaki, wilgotną zimę znaczą; jeżeli pogodno zapadają, pogodną zimę ale przykrą w mrozy obiecują. (Brosc.).

Jak na nebi wicha z krestom, tohda ciyż rik doszczewyż bude. (Kos.).

Kohda wicha na nebi jawytsia z fostom, to budet werymnie (pogoda) (id).

## VI. Przepowiednie osnute na różnych zjawiskach atmosferycznych.

Jeżeli podczas deszczu stają bańki na wodzie i dłużej zostają, ślota dłuższa. (Biér. Rzesz.).

Błyskawica w zimie a mianowicie w Styczniu, znaczy pewny grad na puste lasy. (Kam.).

Dla wszystkiego ludu w pobliżu Tatr mieszkającego wyrocznią dla pogody i zmian powietrza jest Babia góra, którą przy różnych okolicznościach i pod wielu względami obserwują i przepowiednie swoje ztąd snują. Zabytek tego znajdujemy już w książce p. t. „Judicium astrologicum, albo Przepowiedzenie rzeczy przyszłych z gwiazd i obrotów niebieskich, na rok pański przestępny 1608“ i t. d. napisany przez A. Wolfowicza prof. w Akad. krak., w której pod napisem „Praktyka starodawna“, znajdujemy wcale udatny wierszyk:

Kurzy się Baba, biorą postać lasy  
Niezwykłą sobie: dėszcz się nas nastraszy,  
Sól zbytnie beczcze topnieje od rana  
Będzie odmiana.

Drwa niechęć gorzeć, kucharka narzeka  
Dym dusi w kuchni, aż nieboga stęka  
Suszą się niebogo, wnetże Dyngus będzie  
Goniec to jedzie.

Dzień parny barzo huk w polu niejaki  
Niechoć daleko będą z sukien flaki  
Strony się też rwą: skrzypek głową chwieje  
Na dėszcz wiatr wieje.

Kury się skubią, gęsi macą wodę  
Muszki, pchły w ciele czynią wielką szkodę  
Owce . . . . (dalej brak).

Babia góra gdy w czėpku, nie będzie pogody na drugi dzień. (Ttr.).  
Gdy pierwszy raz zagrzmi od Babięj góry, będą dojne krowy;  
gdy zaś nad Tatrami, owce. (Żyw.).

Koło Chrzanowa lud spogląda zawsze ku Tatom. Jeżeli tu a szczególnie Babia góra dobrze i znacznie na horyzoncie się rysują, mówią, że na drugi dzień będzie ślota, a przynajmniej bardzo niepewna pogoda; jeżeli zaś są zamglone, następny dzień będzie pogodny, w zimie zaś jasny i mroźny.

Jesli poczatok babynoho lita bude jasnyj, to i osiń bude tepla. (Ruś).

Chmury na zachodzie, niezawodny dėszcz (ogólne).

Gdy chmury gromadzą się około słońca lub pod nim, brzydki czas nastąpi. (Lw.).

Jeżeli podczas śloty wiszą chmury nad lasami, chociaż dolami już się wypogadza, ślota potrwa jeszcze dni kilka. (Bóbr.).

Białe lekkie chmurki na horyzoncie z rana, dzień piękny; wieczorne małe czarne chmurki, wróżą dėszcz, jasne białe, pogodę. (Kros.).

Z wielkięj chmury mały dėszcz.

Gdy człowiek się powiesi, wichur (ogólne).

Jeżeli dym nie wznosi się prosto do góry z chat wiejskich dymnych, na drugi dzień deszcz i przeciwnie. (Biér.).

Dym ściele się po ziemi, słońce (ogólne).

Jeżeli dzwony dalekie głośno słyszeć, nie będzie pogody, — a przeciwnie, jeżeli głos ich przytłumiony.

Na którym kawałku roli pokropi deszcz brony, na tym pokropi i grabie (t. j. zbiórki. Ttr.).

Gdy ciepły deszcz bez wiatru szybko w ziemię wsiąka, znak pogody. (Rzesz.).

Gdy się deszcz późno na dzień zabiiera, będzie trwał długo.

Jeżeli z palącego się drzewa na ognisku wytryska płomyk niebieskawo-zielony, znak pewnej jutro pogody i mrozu; jeżeli dym bucha kłębami, wkrótce deszcz lub odwilż. (Żyw.).

Grzmoty ranne i wieczorne podczas lata także i zimy na nie pogodę ugadzają, toż znaczy, gdy północną błyskanie będzie. (Brosc.).

Jeżeli pierwszy grzmot na wiosnę, gdy jeszcze na rzekach lody, wróży to gradem w lecie. (Zb.).

Gdy góry z południa przybliżają się, deszcz. (Ttr.).

Przybliżenie gór a osobliwie Tatrów w ciągu dnia tak, że je prawie odrysować można, deszcz pewny tego samego dnia. (Chr.).

Gdy głosy z okolicznych ale północnych stron słyszeć, n. p. dzwonienie, strzelanie, szczekanie psów i t. p. wróży to niechybną słotę przez 3 do 8 dni. (Gród.).

Jeżeli na wodzie bez wiatru lub innej przyczyny tworzą się fale, znak bliskiego trzęsienia ziemi. (Br.).

Jeżeli nad lasem pod wieczór pokazuje się ciemna powłoka, na-  
zajutrz będzie w zimie śnieg, w lecie deszcz. (Bóbr.).

Jeżeli słyszeć klekotanie odległego młyna od strony zachodniej, za kilka dni słońce, a jeżeli od wschodniej, pogoda długotrwała (id).

Huk lokomotywy zdala słyszany mocniej niż zwykle, przepowiednia słoty (id).

Gdy w zimie lody wzbierają na rzekach tak, że aż na brzegach lód i z pod niego wydobywa się woda na brzeg, w lecie wielkie wylewy będą. (Biér.).

Gdy lasy się kurzą, długa słońce.

Mgła rano wznosi się w górę, znak rychłego deszczu, — a jeżeli spada na ziemię, pogoda (ogólne).

Na wiosnę dużo mgły, lato będzie dżdżyste, — jeżeli zaś mgła zjawi się na końcu jesieni, spadnie wiele śniegu na początku zimy. (Lim.).

Gdy mgła o Babią górę podczas żniw zaczepi,

Uciekajmy z zbożem, bo się wszystko zlepi. (Ntrg.).

Jeżeli mgła idzie od góry na Giewoncie,

To tego dnia pewni deszczu bądźcie (id).

Jeżeli mgła rozszerza się ku wschodowi słońca, a z rzek albo łąk na wiosnę lub jesienią kurzy się z rana, znak pogody. (Rzesz.).

Ile mgły w Marcu, tyle w Czerwcu wody. (Br.).

Ile mgły w Marcu, tyle dęszców za 100 dni. (Kam.).

Jeżeli mgła z południa posuwa się przez Tatry wałami ku północy, będzie wicher a zimą zawierucha. (Ttr.).

Gdy mgła idzie od Giewontu ku północy, dęszcz w tym samym dniu (id).

Nad lasami mgły, dęszcz.

Podczas wschodu słońca w dniu pogodnym, jeżeli z lasów idzie mgła i rozściela się dołem po jarach, pewna pogoda; jeżeli idzie z lasów w zbitych kłębach, i to raz ku ziemi to znów ku górze, trzydniówka; jeżeli podczas ciepłego i gorącego dnia nagle z lasów występuje mgła w kształcie słupów, i w górę się wznosi, najdalej w południe burza (zawierucha), w zimie zadymka (wichura, kurniawa). (Chrz.).

Jeżeli moczary lub góry wydają ze siebie wapory czyli dymy, na drugi dzień pewny dęszcz. (Gród).

Mróz siwy, w ten sam dzień a najdalej 2go dnia dęszcz niezawodny. (San.).

Gdy nawiz bardzo cuchnie w lecie, wróży burzę. (Rzesz.).

Ogień gaśnie na dęszcz, — węgle drobne się jażą na pogodę (id).

Odgniotki dokuczają, słońca (ogólne).

Jasna pręga w powietrzu naprzeciw zachodu słońca, wróży silny wicher. (Lw.).

Gdy pajęczyna obwija się koło drzew, lub snuje się po ziemi, pogoda.

Jeżeli podczas lata baki i muchy dokuczają bardzo bydłu w polu a pchły ludziom w nocy, — jeżeli nisko ponad wodą latają, a wilga zbliża się do sadu gospodarza i przeraźliwie krzyczy, wreszcie jeżeli człowieka zbiera sen przed południem, — będzie dłuższy czas słońca albo też burza. (Wiel.).

Jeżeli przy wietrze zachodnim w pogodę, proch kłębiąc wznosi się w górę, nawałnica z silnym wiatrem. (Zł.).

Ból reumatyczny wzmaga się, dęszcz (ogólne).

Sadze w kominie jarzą się, dęszcz. (Gród.).

Z południa świta, pewna zmiana powietrza, odwilż (id).

Smrezoga (albo rżęzoga, t. j. lekka, biała a rzadka mgła) w lecie podczas pogodnego nieba na górach i lasach, zapowiedź długich upałów. (Lim.).

Jeżeli śnieg się chowa za drzewi, t. j. podczas zamieci śnieżnej gdy śnieg wpada szparami za drzewi chaty, nastąpi prędką odwilż. (Kam.).

Gdy pada śnieg drobny, będzie wielki mróz, a gdy płatami, będzie odwilż. (Tur.).

Jaka Sobota, taki następny tydzień. Jeżeli w Sobotę do południa pogoda, a po południu dęszcz, to zaraz z Niedzieli dęszcz, a ku końcu tygodnia pogoda, — i odwrotnie, jeżeli przedpołudniem dęszcz, to początek tygodnia pogodny a później dęszcz. (Żyw.).

Trąby powietrzne wśród pogody powstające, zapowiadają burzę i dęszcz.

Gdy się Tatry załgną (t. j. gdy są oświecone światłem różowem słońca z pod chmury), będzie trwała pogoda. (Ttr.).

Gdy nakrywka tabakierki sucha, tj. tabaka nie czepia się nakrywki, deszcz pewny, — przeciwnie zaś pogoda stała. (Gród.).

Gdy woda w naczyniach przesiąka, tak iż na zewnątrz kropłami spływa, czyli jeżeli na zewnętrznej stronie naczynia tworzy się rosa, zapowiedź to ulewnego deszczu z grzmotami i błyskawicą i kilkadziesiąt sloty. (Gród.).

Gdy ziemia w sieniach domów, w tokach stodół itp. zwilgotnieje, znak na ulewne deszcze (id).

Jeżeli słychać szypot wody, wkrótce deszcz. (Kam.).

W zimie mroźnej wiatr od zachodu, niezawodna odwilż. Gdy od Szymonki (na południu) wieje, będzie mokre lato. (Tur.).

Jeżeli podczas mrozu woda w rzęce nagle opadnie, znaczy rychłą odwilż; jeżeli zaś woda podczas mrozu piętrzy się, lud to uważa jako wskazówkę silnych lecz suchych mrozów. (Br.).

Podczas zimy, na początku wiosny i przy dokończeniu jesieni, kiedy wieje wiatr północny a zimna aeryja ustaje (jako zwyczajnie mówią zelży), z inszej zaś strony odmienne wiatry pospołu z chmurami wydadzą się, śnieg albo chłodny deszcz nastąpi. (Brose.).

Wiatr zachodni, zapowiada zmianę powietrza. Jeżeli przy pogodzie w zimie, to zawierucha ze śniegiem, w lecie zaś wichry i deszcze. (Zł.).

Wijut witry wid moskala, bude pohoda. (Jar.).

Wiatr szumiący górą, slota.

Pocierając zapalkę, gdy dym pokaże się najprzód w kształcie promyka, znaczy deszcz, a w zimie śnieg i zawieruchę; gdy się zaś zapalka zajmie płomieniem buchającym, pogoda. (Lim.).

Jeżeli pierwsze mrozy ostre, zima będzie łagodna, — a jeżeli pierwsze mrozy łagodne, zima ostra. (Tur.).

W Tatrach jest źródło Oleczyko (na polanie tegoż nazwiska), które jeżeli w zimie burzy i lód wyrzuca na brzegi, niezawodna w lecie powódź. (Ttr.).

W okolicach Zbaraża jako prezerwatywę przeciwko burzy gradowej używają sposobu następującego: Gdy się burza zbliża, piszą na kartkach „A słowo stało się ciałem i mieszkalo między nami“, wynoszą je na dwór i obchodząc z niemi na około domostw, rozpuszczają je na 4 strony świata. Inaczey jeszcze postępują przy nadciągającej burzy z piorunami, a mianowicie, wynoszą cudowne obrazy i stawiają na oknach. Robią to także podczas pożarów. Jeżeli kto ma w domu obrus, na którym przez 12 lat święcono w święta wielkanocne, wynosi go na pole i rozściela na ziemi, a ten według zdania ludu odpędza burzę.



# Podania, przesady, gadki i nazwy ludowe w dziedzinie przyrody

zebrał

**Bronisław Gustawicz,**  
członek Kom. antropolog. i fizyjoğraf. Akad. Umiej.

---

## Część druga.

### Rośliny.

„Ziele“, to spory snopek różnego gatunku roślin i traw. W snopek ten nie wchodzą rośliny i trawy, które na każdej murawie znaleźć można (Iwonicz). Dla większej mocy i skuteczności ziół lud święci takowe. Świecenie ziela musi się corocznie odbywać i powtarzać, i to wszystkich ziół, bo przeszłoroczne nie posiadają już skutecznej mocy (Czorsztyn, Zakopane, Iwonicz). Ponieważ nieużyte ziele święcono w kościele, przeto nie można niém poniewierać, wyrzucać, jeno w ogniu spalić je należy. Wić lud dobrze także o tém, że nie każdemu to samo ziele pomaga; wtedy używa innych ziół, bo jeżeli nie jedno, to drugie z pewnością pomoże (Zakopane). Wierzą także w to, że gdy człowiek niezręczny urwie ziele w ogródku, ziele to, jak powiadają, popęnie się, t. j. wyginie, nie urośnie (Zakopane). Téj okoliczności przypisują téż częstokroć bezskuteczność ziół (Zakopane, Czorsztyn, Nowy targ, Lwów, Bóbrka, Dziewiętniki, przesąd powszechny). Również nie wszędzie zbierają i święcą te same zioła; powiedzieć mogą, że zbierają te, które koło wsi rosną, i to szczególnie po miedzach, bo te rośliny mają moc czarowną; dlatego téż mają miedzę w poszanowaniu (Dziewiętniki). Stąd téż w różnych miejscach widzimy rozmaite zioła.

Głównem świętem, w którym dają święcić ziele, jest dzień Wniebowstąpienia N. P. Maryi, czyli jak lud powszechnie na całym obszarze ziem polskich powiada, dzień Matki Boskiej Zielnej (15 sierpnia). Na kilka dni przed tą uroczystością, w niektórych okolicach kraju naszego, a głównie na całej góralszczyźnie podhalskiej, t. j. w Nowotarskiem, Czorsztynskiem, Sądeckiem, Myślenickiem, Wadowickiem, zbierają zioła po krzakach, zaroślach i miedzach, ale tylko na swoich obszarach; gospodynie bowiem przydybawszy obcą dziewczynę na swojej miedzy lub roli, uważają za czarownicę, spędzają ją, a czasem obijają (Bobreckie). Ze zbieraniem ziół uwijają się dziewczęta żwawo, bo gospodynie, które je na zbiórkę wysłały, za złą wróżbę biorą, gdyby dziewczyna niewiele uzbierała zioła. W niektórych okolicach zbierają tylko do południa, albowiem po południu czarownice zwykle zbierać (Choczni). Indziej zbierają po południu dopiero we wigilię Matki Boskiej Zielnej aż do zachodu słońca. Po zachodzie słońca zbierają już tylko czarownice (Czorsztynskie). Uważają też wtedy pilnie, aby w czasie zbioru ziół jedna kobieta drugiej nie porwała jakiego zioła; kobietę taką uważają za czarownicę (Siedzina). Również ta kobieta jest czarownicą, która w kościele, gdy zioła trzymają do święcenia, drugiej porwie ziele (Tamże).

W niektórych wsiach w okresie tego zbioru ziół chłopcy kręcą batożki z konopi, które służą im do popędzania koni w czasie pochodu z ziołmi do kościoła (Olszyny).

W skład tego zioła wchodzi następujące rośliny (podają je podług wsi):

a) W Dzianiszu: babka (*Plantago*), barwinek, bławat, boże drzewko, bylica, czosnek, dryakiew (*Scabiosa Succisa* L.), dzwonki (*Hypericum perforatum* L.), gniewosz, goryczka, grochowianka, jęczmień, kanie sadło, koper, kozłowiec, liściowiec, mak, maliniak, marchew, marunka, miętka czarna czyli pieprzowa, modrzewin gałązka, nogietek, owies, piołun, pszenica, rozsada, salwija, szlazowa róża, szczaw koni, urażnik, zrost, żyto i żywokost.

b) W Łętowni: barwinek, boże drzewko, bylica, glistnik, latowcowe ziele polne, leszczyna, macierzanka, mięta, przestęp, rozchodnik, strzałki, szajta i urażnik.

c) W Izdebniku: boże drzewko, kocie ziele, lebioda, macierzanka, mięta, salwija, sejec, szczyzno, trojęś i urażnik.

d) W Jaworniku: babka, boże drzewko, czosnek, dziewanna, leszczyna, malina, mak, pałki szczyzno i warkoczki Matki Boskiej.

e) W Leńczach: barwinek, boże drzewko, dzwonki (*Hyper. perf.*), józefek (*Hyssopus*), lebiotka, liska (*Corylus Avellana*), lubczyk (*Levisticum offic.*), macierzanka, mak, maronka, nogietek, polaj (*Mentha Pulegium* L.), pszenica, rosiczka, rutycja, rzeżucha, sejec, szczotka, szczyzno, szlaz, trojęś i urażnik.

f) W Łużnej: biedrzeńce, centerzyja, dzięgiel, dzwonki, kalina z owocem, kosajce, leszczyna z orzechami, lubczyk, marchew ogrodowa i dzika, mięta ptasia, nagietki, osiet Pana Jezusa, pszenica, śmietannik, tyrmieć, warkoczki Matki Boskiej, wrotycz, ziele św. Piotra, żytko Pana Jezusa i żyto.

g) W Olszynach: bylica, cząbr, kalina, koper, korona P. Jezusa (*Berberis vulgaris* L.), leszczyna, mięta ogrodowa, przytulija żółta, rzeżucha, sakwas, szczoteczki N. Panny (*Dipsacus*) i wrotycz.

k) W Woli Batorskiej: betanik, bylica, cebula, czartopoch, czosnek, dzwonki, groch, jęczmień, józefek, karafijaly, kamanijka, kminek, koleczyki N. Panienki, koper, koszyczki, krwawnik, lebiudka, lewanda, lubczyk, lulek, mak, maranka, marchew, mięta pieprzowa i zwykła, nąstrzyk, niebospad, nogietek, osetek, pietruszka, podróżnik, polaj, przęstęp, pszenica, rosiczka, rozchodnik, rumianek, ruta, rzepnik, rzeżucha, sajta czyli sańta, saklak, salwija, seniec, ślazi, śmierdziuski, śpiwrotek, starzec, świńskie ziele, szczotki, wrotycz, ziele św. Jana, św. Wawrzeńca, ziele szkorbutowe, ziele wieszczyczne (wiescyene), żyto i żywokost.

i) W Krakowskim: boże drzewko, bylica, dzwonki, kminek, koper, krwawnik, lulek, macierzanka, mak, marunka, miętka, rozchodnik, rumianek, szalwija, szczaw koński, wrotycz, ziele świętojańskie, żywokost, a dodają piwonije, georginije i t. p.<sup>1)</sup>

Oprócz tego dodają jako ozdobę astry, gałązki grochu, kłosa żyta, pszenicy, malwy (ślazi), proso tureckie i słonecznik, a do środka wiązki wkładają krzaczek kapusty, kilka jabłek i gruszek (Olszyny), albo przyozdabiają ją miesiadcami, ostróżką, paradiżnikiem, rdestem ogródkowym, jakoteż jabłkami (Wola Batorska).

Ziola te związują batem (Jordanów), indziej powrózkim (Hyszów), którym po oświeceniu ziół owijają szyję, by się uchronić od bólu gardła (Hyszów). Snopy tego zielea niosą przeważnie niewiasty do kościoła. Gdzie niegdzie jadą z niemi do kościoła chłopcy, a po poświęceniu zielea przerzuciwszy je przez plecy, swywołąc na koniach, powracają do domu (Olszyny).

Zielea tego używają za lekarstwo tak dla krów, jak dla ludzi, jużto z pokarmem, już też w odwarze, albo też kadzą je niemi, aby oddalić wszelkie wpływy czarownic, dyjabłów i t. p., lub zniweczyć w zwierzęciu lub człowieku goszczącą chorobę.

W Boże Ciało nie święcą zielea, jeno w oktawę święcą wianki, które przez oktaby (Leńcze) wiją i do kościoła znoszą (Iwoniec, Łuźna, Leńcze). Wianków tych używają jako lekarstwa dla ludzi i bydła (Łuźna, Choczniia, Leńcze, Dziewiętniki), jakoteż do okadzania.

Wianki te wiją z dzwonków, glistnika, kopytnika, lubczyka, macierzanki, przywrotku, rozchodnika i targownika (Łuźna, Choczniia, Łętownia), albo z bobownika, bratków, bylicy, konieczyny polnej, kopytnika, krzyżownika, lubszczyka, macierzanki, poziomek, rutycy i targownika (Leńcze), albo też z barwinka, kopytnika, krzyżownika, kurzego zielea, majownika, paproci, pietruszki, rosiczki, rozchodnika, śmietannika, targownika i zagawki (Wola Batorska). W Krakowskim zaś wiją wianki z bobownika, kopytnika, macierzanki, niezapominajki, rozchodnika i ruty<sup>2)</sup>. Indziej robią wianki z barwinka, bożego drzewka, kopytnika, mięty, rozchodnika, ruty (Brzezic, Ujazd).

Niemniej we wigilię św. Jana Chrzciciela zbierają tu i ówdzie zioła, jak babkę, centuryję, miętę pieprzową i szlazi (Leńcze),

<sup>1)</sup> Por. O. Kolberg, *Lud*, V, 310.

<sup>2)</sup> Por. O. Kolberg, *Lud*, V, 297.

albo też boże drzewko, bylicę, dziewannę, łopian, macierzankę, rosićkę, rozchodnik i rutę (Dziwiewniki). Zioła te suszą i chowają za strzechę lub krokiew<sup>1)</sup> i używają potem jako lekarstwa (Leńcze).

Wspomnę jeszcze o Niedzieli Kwietniój czyli Palmowej, którą także Różdżkową (Starawieś), albo Wierzbową (Dziwiewniki) zowią. Na kilka dni przed Niedzielą Kwietnią chłopcy, tj. pastérze zbierają młode, pięknie opęcone gałązki wierzby iwy i robią z nich, jakoteż tataraku różdżki wielkanocne (Olszyny). W innych miejscowościach używają do różdżek kruchyni, sipy, jałowca, ścianki, leszczyny (Starawieś), lub też jałowca, rokity, sipy, kruchyni, liszki, kaliny, tarniny i kokoru (Hecznarowice), albo leszczyny, tarniny, głogu, ostregi i wierzby (Sidzina), albo biorą kłokoczkę, sakwas i leszczynę (Łużna), jałowiec, kłokocinę, iwę i cisinę (Iwonicz), albo rokitę, wierzbinę i leszczynę (Więcierza, Kasinka), albo też rokitę, szakłak i leszczynę (Osieczany). Ob. *Salicineae*.

Jest między ludem mniemanie, że zioła mają swego ojca i matkę. Ojcem wszego zioła jest tak zwany sęniec (Wola Batorska), indziej sejec (Izdebnik, Leńcze), albo sojec (Alwernia), a matką jest lebiudka (Wola Batorska). Indziej powiadają, że sejec czyli sojec jest najstarszém ziele, bo go P. Bóg nasamprzód stworzył (Izdebnik, Leńcze, Alwernia<sup>1)</sup>).

Użycia ziół jako lekarstw przeciw chorobom nauczył się lud przypadkowo. Otóż niesie podanie, że bardzo dawno podczas moru tańczyły we wsi śmierci i śpiewały:

„Kto będzie pił biedrzeniec,  
dzięgiel, kosajec i tyrniec,  
temu bięda nie zrobi nic“.

Śpiewkę tę podслуchał jeden z wieśniaków i zdradził tajemnicę duchów wszystkim mieszkańcom wsi, którzy poczynawszy używać tych ziół, uszli przedwczesnej śmierci (Łużna).

Rośliny w użyciu u ludu będące rozdzielić można na dwie kategorie. Jedna z nich zawiera rośliny mające własności lecznicze, do drugiej zaś należą rośliny, którym lud przypisuje znaczenie mistyczne lub czarodziejską moc.

We febrze używają bazi wierzbowych, blawatu, głuchej pokrzywy, jarzębiny, hołosnyka, kopytnika, krwawnika, leszczyny, olszy czarnej, osiki, wierzby.

W zapaleniu płuc skutecznym okazuje się krwawnik.

W reumatyzmie kukuryczko, kruszyna, muszarki, ramszyna i żywokost.

<sup>1)</sup> Dr. Kopernicki, *O wyobr. przes.* 7. — Według podań ludu ziemi dobrzyńskiej grzmotnik ma być matką wszelakiego zioła. Petrow, *Zb. Wlad. antr.* II, (20).

W słabościach piersiowych, jak duszności, bólu pod piersiami udają się do użycia czosnku z mléklem, bożego drzewka, głuchej pokrzywy, macierzanki, owsa, sporyszku i żywokostu.

W leczeniu suchot niemalą rolę odgrywają ziele suchotnik, podbiał i brzość, następnie krzepik, stawik, owies i kora dębowa.

Od cholery chroni barszcz, biedrzeńce, czosnek, dzwonki i mięta czarna, od łożnicy litwor, a od wielkiej choroby bylica.

Na słabości żołądkowe, jak na morzysko, mordowisko, wewnętrzne bole ma lud wiele ziół leczniczych, jak benedyk, centuryja, czyściec polny, kmin, koper, krwawnik, krzyżownik, kurze ziele, łopian, macierzankę, marunkę, mięte pieprzową, nadosznych polowy, ostromłecz, piołun, rumianek, rzeżuchę, tatarak, wrotycz i ziele św. Piotra.

Kolki lud leczy czartopłochem, czosnkiem, żegawką i roztopnikiem, a różę burakiem, lnem, lykiem wierzbowcem i różą ogrodową.

Przeciw bólowi gardła służą bazie wierzbowe, boże drzewko, czosnek, jabłko, kalina, konopne siemę, lipowy rdzeń i rumianek.

Kaszel uśmierzają bzuwy i lipowy kwiat, bratki, czosnek, kwiat dziewanny, jemiola, kalina, lewanda, rumianek, śláz, a szalwija skuteczna na koklusz.

Niemniej niewyczerpane są sposoby leczenia bólu zębów. Tu używają następujących ziół: bobownika, bożego drzewka, cebuli, chrzanu, czosnku, jabłek, kory dębowej, kukuryczka, lubszczyka, lulką, maku, orzechów laskowych, ostromleczu, rzepy, śliwki, słodyczki, szalwii, wroniego sadła i zubnyka.

Na szkorbut używają ziela szkorbutowego, szalwii i betanika.

Na robaki i glisty skutecznym jest bluszcz, centuryja, czosnek, marunka, wrotycz, na świerzb i czarki i wszelki leuszczyna, a na wysypki oman.

Ból głowy, krzyżów i pleców uśmierzają bylicą, chrzaniem, głąwatnikiem, liliją wodną, rumiankiem, szalwiją, szantą, ziemniakami z pietruszką.

Koštun leczy barwinek z winem.

Rany pochodzące ze skaleczenia goi babka, boże drzewko, krwawnik, kukuryczko, raść, śláz i suchowierzch.

Wszelkie inne rany, wrzody, czyraki, bolączki goi babka, boże drzewko, cebula, gier, głąwatnik, gościowiec, jastrun, kniec, lniane siemę, liście poziomkowe, naprasnyk, olsza czarna, podbiał, wronie sadło, wyciąg, żegawka, i żywokost.

Puchlinę usuwają liście lipowe.

Na brodawki, liszaje i odgniotki używają dębowych gałązek, krwawnika, ostromleczu i szczotek.

W ocznych chorobach występuje jako skuteczny środek sok z bzu czarnego, następnie szczotki i jęczmień.

Jako lekarstwo od wścieklizny podaje lud cis, czosnek i ostromlecz.

Biegunkę usuwają olsza czarna i stulidupa, a czerwone kminek i szczaw' koński.

Kąpiele ziołowe urządzają z dębowej kory, krzepika, lewandy, leszczyny, krwawnika, macierzanki, nogietka, ostudnika i pokrzywy.

Zioła sprowadzające sen są mak, nogietek, śpiuch, śpis i narosle na ostredze.

W gynecologii ludowej wielką wziętość mają belladonna, boże drzewko, dzięgiel, jemiola, koszyczko, krwawnik, madrowe ziele, srebrnik wiosenny, rozmaryn, sawina, urażnik i żywokost.

Wreszcie w weterynaryi ludowej cennymi ziołami są: babka zwyczajna i wodna, bagno, bieguniec, boże drzewko, bylica, chrzan, czarne ziele, czosnek, dryjakiew', dziewięciśil, jałowiec, konieczyna czerwona, kurzyśląd, lubszczyk, macierzanka, marunka, miętka, niebospad, nogietek, olsza czarna, oset kurdzielowy, owies, ostromłecz, pokrzywa zwyczajna, przestęp, rzeżucha, świńska cebula, świńskie ziele, szczotki, wątrobnik, wronie sadło, żolowe ziele.

Do ziół mistyczne znaczenie lub czarodziejską moc mających zaliczamy nasamprzód zioła, których użycie oddała wszelką biotę, niszczy wpływ czarownice czy to na ludzi, czy też na bydło, utrudnia przystęp złemu duchowi czyli czartowi. A temi ziołami są: bagnięcia czyli palmy, boże drzewko, bylica, cis, dzwonki, dzięgiel, głowacz, głowatnik, krzyżownik, kopytnik, lipa, mak, osika, pereżwa, przestęp, słodyczka i wierzbowe batogi. Następnie są zioła wywierające pewien tajemniczy wpływ na dobroć mleka i masła. Aby więc mieć wiele dobrego mleka i pięknego masła, używa lud ziół następujących: barwinku z czosnkiem, bławatu, cebuli, czosnku, dziewięciśilu, grochu, jałowca, jodły, knieci, kopytnika, krwawnika, marchwi, modrzewia, ostu, pietruszki, pokrzywy zwyczajnej i głuchój, przestępu, przywrotnika, rosiczki, rumianku, skorody, śmietannika, świerka, wierzyby, żegawki.

Wreszcie mamy zioła używane w miłosnych stosunkach, zioła przyspieszające albo zamęcie, albo też zbliżenie się i stałe pozyskanie kochanka lub kochanki, lub też rozerwanie ich stosunków. Tutaj zatem najcenniejszemi ziołmi są: bratki, ceglarka, głóg, len, leszczyna, lubszczyk, nasieźrał, paprociowy kwiat, przestęp, widworot, wyrwitanie, wreszcie zioła lubymene i lyszymene.

W końcu zna lud i takie zioła, z których wróży o pogodzie lub niepogodzie, lub które służą do ściągnięcia burzy, lub też do rozerwania takowej, osłabienia mocy grzmotów i błyskawic. Do nich więc należą: bagno, bagnięcia, boże drzewko, bylica, głowienka, jałowiec, kopytnik, leszczyna, przywrotnik, pererwa, pokrzywa zwyczajna, stracelina, tatarak i tarki.

Namienić jeszcze winienem, że oprócz tych dwóch kategorii ziół są jeszcze takie rośliny, które żyją tylko w podaniu i poezyi, a mające własności cudowne. U ludu naszego kraju istnieć ich musi więcej; dotąd dowiedziałem się tylko o tajemniczej trawie.

Literatura etnograficzna, odnosząca się do przesądnych wierzeń ludu naszego o świecie roślinnym, jakoteż do lecznictwa ludowego, odznacza się dostateczną obfitością źródeł. Pomijając dawnych zielnikarzy, jak Hieronima Spieczyńskiego (1542 r.), Marcina Siennika (1568), Marcina z Urzędowa (1595) i Szymona Syreniusa (1613), podaję następujące źródła, dotyczące tego przedmiotu w porządku chronologicznym.

1. Wójcicki Karol, *Zarysy domowe*. Warszawa, 1842. T. II, 217—346.

2. Zieleniewski Michał. *O przesądach lekarskich ludu naszego*. W Krakowie, 1845.

3. X. Jucewicz L. A. *Litwa*. Wilno, 1854. 93—135 i 329—344.

4. Berwiński R. W. *Studia o literaturze ludowej*. Poznań, 1854. T. II, 82—90.

5. Marcinkowski. *Lud ukraiński*. Wilno, 1857. T. II, 124—150 i 166—169.

6. Grajner Józef. *Studia nad podaniami ludu naszego*. W Bibl. Warsz. 1859. T. II, 465—514 i T. III, 70—105.

7. Hölzl Karl. *Botanische Beiträge aus Galizien*. Wien, 1861. (Verhandl. der k. k. zool. bot. Gesell. in Wien).

8. Werchratski Jan. *Początki do ułożenia nomenklatury i terminologii prirodoписnoi, narodnei*. Lwów, Zesz. I, 1864; II, 1869; III, 1872; V, 1872.

9. — *Trudy etnograficzsko-statystycznej ekspedycji w zapadno-russkij kraj*. Petersburg, 1872. T. I, 75—85, (pow. lityński, płoskirowski i uszycki na Podolu).

10. Dr. Janota E. *Podania, przesądy i nazwy ludowe w dziedzinie przyrodoznictwa*. W Przyrodniku. Lwów, 1872, (str. 34, 65, 194) i 1873 (str. 60, 160, 193 i 236).

11. Rogowicz S. A. *Opyt słownia narodnych nazwanij rastenij jugo-zapadnoj Rossij*. Kijew, 1874.

12. Kolberg O. *Lud*. Kraków, 1874. Ser. VII, 118—134.

13. Dr. Kopernicki L. *O wyobrażeniach lekarskich i przyrodniczych, oraz o wierzeniach naszego ludu o świecie roślinnym i zwierzęcym*. Lwów, 1876.

14. Gruszecki Artur. *Znaczenie świata roślinnego w podaniu i w poezji ludu polskiego*. W Bibl. Warsz. 1877. T. III, 426—454 i T. IV, 391—416.

15. Dr. Janota E. *Lud i jego zwyczaje*. Lwów, 1878.

16. Petrow A. *Lud ziemi dobrzyńskiej*. W Zb. Wiad. antr. Akad. Umiej. Kraków, 1879. T. II, (3)—(182).

17. X. Siarkowski L. *Lud z okolicy Kielc*. W Zb. Wiad. antrop. Akad. Umiej. Kraków, 1879. T. III, (3)—(61).

18. Rulikowski E. *Zapiski etnograficzne z Ukrainy*. Tamże. (62)—166).

19. Sobotka P. *Rostlinstvo a jeho význam v národních písních, pověstech, bájích, obřadech a pověrách slovanských*. V Praze. 1879.

20. Gustawicz Br. *Zapiski florystyczne z powiatu bobreckiego*. Kraków, 1880.

21. Tenże. *Przyczynek do flory pieniężskiej*. W Krakowie, 1881. (W obu tych pracach w przypiskach wiele szczegółów etnograficznych dotyczących się roślin).

22. Zawiliński R. *Brzeziniacy*. Szkic etnograficzny. W Ateum. Warszawa, 1881. 423—471.

Pracę moją podzieliłem na trzy rozdziały. W pierwszym zestawilem ogólne przesądne wyobrażenia o drzewach, jagodach, jarzynach, kwiatach i zbożu. W rozdziale drugim podałem przesady, zabobony i nazwy ludowe tych roślin, które z przedłożonych egzemplarzy niewątpliwie oznaczyć mogłem. Zestawiłem je w porządku alfabetycznym podług nazw łacińskich, pod którymi umieściłem botaniczne nazwy polskie podług autora Flory polskiej lub F. Berdaua. Rozdział trzeci zawiera rośliny znane mi tylko z nazwy ludowej, a których nazw łacińskich z powodu lichych egzemplarzy roślin ususzonych lub zupełnego braku tychże podać nie mogłem.

W końcu podaję słowniczek wszystkich nazw polskich tak botanicznych jak ludowych, przychodzących w téjże pracy, z podaniem paragrafu, w którym o roślinie mowa.

## ROZDZIAŁ I.

### 1. Drzewa.

1. Jeżeli podczas burzy wicher wyrwie drzewo z korzeniami, to umrze ten, na czym gruncie drzewo rośło. A jeżeli drzewo to było owocowe, to umrą dzieci <sup>1)</sup> (Choczni).

2. Gdy wiatr wywraca drzewa w lesie, uważają, jakie to są drzewa. Jeżeli wywraca młode drzewa, mówią, że młodzi zmiierać będą. Gdy zaś wywraca średnie drzewa, zmiierać będą ludzie średniego wieku, a gdy wielkie drzewa padają pod wiatrem, starzy ludzie wymiierać będą (Osiczany).

3. Gdy liście z drzewa prędko opadną, jesień będzie długa (Osiczany).

### 2. Drzewa owocowe.

1. Aby drzewa owocowe rodziły, obwieszają je powrósłami w wigilią Bożego Narodzenia <sup>2)</sup> (Jurków, Łapanów, Grabie, Szczepanów, Piwniczna, Przegorzały, Tenczynek).

<sup>1)</sup> Por. Przesąd o skrzypieniu drzew na Litwie. Jucewicz. Litwa. 145.  
<sup>2)</sup> Także w Brzezinach. R. Zawiliński. *Brzeziniacy*. 445. — Ob. O. Kolberg. *Lud*, III, 92.



2. W tym celu lud idąc do kościoła na pasterkę, bierze z sobą snopek słomy pod kożuch lub płótniankę, zostaje z nim na całej mszy, a powróciwszy do domu, przyczem musi tę ostrożność zachować, aby się nigdzie do strzechy nie przybliżał, obwieszuje tą słomą drzewa (Szczepanów).

3. Indziej wykonują tę czynność przed wschodem słońca w dzień św. Szczepana (Łapanów, Grabie, Piwniczna).

4. Powrosła, którejmi obwieszują drzewa, robi gospodarz ze słomy, co od bicia kóp pozostała (Łapanów, Grabie), albo też ze słomy, która podczas wilii pod stołem leżała (Piwniczna).

W wielu okolicach nad Dniestrem, Bugiem, Strypą jest zwyczaj okładania podczas wielkiego tygodnia słomą drzew owocowych i podpalania takowej, co się paleniem Dida lub Diducha zowie. Huculi, Kłosy. 1873, 431. — Ob. *Sambucus nigra* L.

5. Albo: Po wiecerzy wilijnéj wychodzi z domu dwoje ludzi, jeden z siekierą, drugi luzem, do ogrodu. Trzymający siekierę przystępuje do drzewa i mówi: „Nie rodzisz, utnę cię“. Drugi zaś prosi za drzewem: „Nie ucinaj, bo już rodzić będę“. Powtarzają tę czynność do trzeciego razu. Wskutek tego drzewa mają obficie wydawać owoce (Szczepanów).

6. Indziej wychodzi gazda z parobkiem lub ojciec z synem do sadu. Gdy ojciec chce ścinać drzewo nieurodzajne, wtedy syn prosi ojca, by drzewa nie ścinał. A gdy ojciec uczyni zadosyć prośbie syna, idzie do tego drzewa i obejmuje je rękami, prosząc je, aby na rok przyszedł rodziło (Ponice).

7. Skorupy z jaj święconych wielkanocnych wieszają po drzewach, aby rodziły (Bieńkówka).

8. W tym samym celu we wigilią św. Jana Chrzciciela odzierają drzewa owocowe z chropawéj kory; sądzą bowiem, żeby drzewa uschły, gdyby to wprzód uczyniono (Harbutowice).

9. Albo: gospodyni zarabiająca w wigilią Bożego Narodzenia ciasto, po skończonej robocie, nim sobie ręce obmyje, więc z rękoma obranemi ciastem, obiega sad i obejmuje drzewa (Płaza, Siedzina, Strzeszyn, Leżajsk, Zagórzany, Kłęczany).

10. W Suche dni, które przypadają w drugie połowie września, nie należy wchodzić na drzewa po owoce, boby drzewa uschły (Płaza).

11. Na drzewo owocowe nie godzi się obutemu wychodzić, gdyż nie będzie już rodziło <sup>1)</sup> (Dorożów).

12. Jeżeli w Matkę Boską Gromniczną szryż pokryje drzewa, sadowina się urodzi (Korczyna).

13. Starzy ludzie wystrzegają się ścinać drzewa owocowe, boby umarli, czego zakazują nawet młodszym robić (Bieńkówka).

<sup>1)</sup> Na Kujawach w dzień Narodzenia Maryi Panny (8 września) nie trzęsą owocem i nie chodzą do gaju na grzyby, bo robactwo na tego padać będzie, kto w tym dniu owoc zrywa lub grzyby zbiera. O. Kolberg. III, str. 92.

14. Jeżeli drugi raz w lecie kwitnie jakie drzewo w sadzie, to w domu, do którego sad należy, będzie z pewnością wesele (Tenczynek).

### 3. Jagody.

1. Wszelkie owoce tj. wiśnie, czereśnie, poziomki, maliny, porzeczki, agrest, zowie lud powszechnie jagodami.

2. Żadna matka, która postradała dzieci swoje jedno po drugim, nie je przed tak zwaną Matką Boską Jagodną <sup>1)</sup> jagód, a to z tego powodu, aby dalsze jej dzieci dobrze się chowały (Dziwiętniki, Bobreckie).

3. Albo dlatego, że w tym dniu rozdaje Matka Boska w niebie dzieciom jagody, a wtedy stoją smutne na boku owe dzieci, których matki przed owym dniem jadły jakiegokolwiek jagody (Hołoskowiec).

4. Dziewczyny nie jedzą dwóch zrosniętych jagód lub owoców, boby wyszedłszy za mąż urodziły bliźnięta (Bóbrka, Dziwiętniki).

### 4. Jarzyny.

1. Wieczera wilijna na Boże Narodzenie powinna się składać z wszystkich jarzyn, jakie P. Bóg pozwolił zebrać z pola lub z sadu. Gdyby jedną z jarzyn opuszczono, czy w polu, czy też w sadzie zebraną, takowa na rok przyszyły nie urodzi się (Grabie).

2. Gdy w zimie wiele sopli pojawi się na kulikach w płocie, wielka będzie uroda na jarzyny ogrodowe (Strzeszyn).

3. Na procesyi w Boże Ciało oblamują gałęzie, którei ołtarze mają, zatykając je potem do jarzyny, aby była piękna (Jawornik, Osieczany).

4. Ob. Kwiaty.

### 5. Kwiaty.

1. Białe kwiaty obfitują przedewszystkiem w mokre lata, żółte i pstre zaś pojawiają się obficie w suche lata (Glińsko).

2. Aby kto pięknie kwitnących kwiatów lub pięknie rosnących jarzyn nie urzekł, obwiązują je czerwonym płatkim lub wstawiają między nie straszidło albo tylko patyk z czerwonym płatkim, gdyż w czerwonej i pasowej barwie uroki giną. Zresztą przechodzący spojrzę niezawodnie pierwój na straszidło niż na jarzyny lub kwiaty, a wtedy już ich nie urzeknie, bo tylko pierwsze spojrzenie jest szkodziwe (Jurków).

<sup>1)</sup> 14 lipca naszej rachuby, a 2 według rachuby kalendarza julijańskiego, położenie ryzy preczystoji Bohorodycy, tj. złożenie sukni preczystej Boga Rodzicy. — Por. A. Podbereski, *Materyjały do Demonologii ludu ukr.* W Zb. Wiad. antr. IV, str. 68, nr. 3.

## 6. Zboże.

1. Jeżeli nóż włożony po wieczery wigilii Bożego Narodzenia przez gospodarza domu między dwa gatunki chleba, żytni i pszeniczny, czyli między chleb i kukielkę, lub też między chleb żytni i placek owsiany (Klikuszowa), do następującego dnia zardzewieje od jednego gatunku chleba, to ten gatunek zboża nie uda się roku następującego, (Klecza), będzie nań zaraza (Maków, Bieńkówka, Lanckorona, Jawornik, Osieczany, Jordanów, Wieliczka, Wilamowice).

2. Indziej cały chleb z wëtkniętym nożem zostawiają aż do Nowego Roku pod zbożem znajdującem się na stole. Zardzewienie noża zapowiada nieurodzaj na ten gatunek zboża, z którego był chleb <sup>1)</sup> Jordanów).

3. Podczas wieczery w wigilią Bożego Narodzenia kładą na żarzące węgle po ziarnku z każdego gatunku zboża. Które ziarnko spaliwszy się, zostawi po sobie węgiel, ten gatunek zboża nie uda się w następującym roku; z którego zaś sam tylko popiół zostanie, ten gatunek uda się dobrze (Maniowy).

4. Po upieczeniu bochenków chleba na Nowy Rok czyli tak zwanych Nowych lat, kładą na piec chlebowy węgle żarzące w tyłu kupkach, ile stają mają już zasianych lub dopiero obsiewać i zasadzać będą. Z której kupki najwięcej pozostanie popiołu, z stajania oznaczonego tą kupką ma być najwięcej zboża (Chocznią).

5. Na Rusi, gdy w wigilią chleb pieką, kładą na piecu żarzące węgle, oznaczające za porządkiem rozmaite gatunki zboża, oraz jarzyny. Który węgiel spopieleje czyli z którego się zrobi biały popiół, ten gatunek zboża lub jarzyny się uda dobrze w następującym roku (Dorożów, Dziewiętniki).

6. Indziej wyjmują gospodyni w dzień Bożego Narodzenia, gdy dzwonią na podniesienie, kilka żarzących węgli z ogniska, kładzie je obok siebie, a przy nich karteczki z imionami gatunków zboża, pszenicy, żyta i t. d.; poczem uważa, która z nich najwięcej okryje się ulatającym z węgli popiołem, przepowiadając na zboże wyrażone na właściwej kartce największy urodzaj w następującym roku (Stary Sącz).

7. Aby w roku przyszłym zboże było plenne, w wigilią Bożego Narodzenia po wieczery wychodzi parobek i woła plenia <sup>2)</sup> (Podobin, Wielka Poręba).

<sup>1)</sup> Ob. Ks. Siarkowski. Zb. Wiad. antrop. III, (20), nr. 111.

<sup>2)</sup> Pleniem górale nasi nazywają gasieniczki ziemiórki pleniówki (*Sciara militaris*), pojawiające się w niezliczonych gromadach zbitych w kupę, mającą kształt węża.

8. Po wilijnj wieczery rzucają w izbie i w piekarni (kuchni) słomę do szpar w ścianie. Ile żdźbeł zaczepi się w szparach izby, tyle ma być kóp pszenicy; ile w piekarni, tyle kóp żyta <sup>1)</sup> (Łużna).

9. Gdy drzewa szpilkowe wydadzą wiele szyszek, będzie urodzaj na zboża (Osieczany).

10. Rżną słomę w kawałki i rzucają na strzechę. Ile kawałków chwyci się strzechy, tyle lat rzucający żyć będzie (Maków).

11. Kluski, które jedzą na wieczera wilijną, robią gdzieniedzie bardzo długie, aby kłosy zboża były wielkie (Jordanów).

12. Od wigilii Bożego Narodzenia aż do Nowego Roku nie umiatają pieca słomą, aby zboże się nie śnieciło (Bieńkówka).

13. Od wigilii Bożego Narodzenia nie wymiatają izby aż raniutko w św. Szczepan, aby zboże się nie śnieciło (Bieńkówka).

14. W wigilią Bożego Narodzenia nie czeszą głów, aby zboże w polu nie zarastało (Dorożów).

15. Aby ptaki nie czyniły szkody w zbożu, zbiera gospodarz okruszyny z obrusu pozostałe po wieczery w wigilią Bożego Narodzenia i kładzie je na czterech węglach domu (Bieńkówka).

16. Aby ptaki nie wypijały (wydziobywały) gospodarzowi zboża, nie piją w czasie wieczery w wigilią Bożego Narodzenia (Jordanów).

17. Ten sam zwyczaj istnieje na Rusi; z tego to powodu poszczą i przy wieczery pić wodę wzbraniają się, rozciągając ten zwyczaj nawet do dzieci. Gdyby przez cały dzień w święty wieczór jeszcze i małe dzieci pościły, toby ptaki zupełnie żadnej szkody nie robiły (Dorożów).

18. Gdyby zaś obcy przyszedł po wieczery i chciał się napić, to mu nie dają, a gdyby się napił i potem dopiero spostrzeżono to, zaraz mówią, odczyniając szkodę: „Naj twoju pszenyciu worobci piut“ (Dorożów).

19. Przez całe święta Bożego Narodzenia począwszy od wigilii uważają pilnie na to, aby nie zbliżano się z garnkiem ku stołowi, aby ptaki nie piły zboża (Skomielna, Więcierz, Tokarnia) lub téż zboże nie śnieciło się (Sidzina).

20. Gałęzie, które mają ołtarze w Boże Ciało, zatykają do zboża, aby je uchronić od wszelakiej szkody (Łużna).

21. Kładą je także do stodoły pod zboże przeciw myszom (Jawornik, Łużna).

22. Cztery gałązki utłamane w oktawę Bożego Ciała przy ołtarzu, zatykają na czterech rogach pola, aby w moc czterech ewangelij zachować je od gradobicia (Łużna).

23. Podczas wieczery wilijnj słomą zeby wykalać zabraniają, gdyżby i bydło tylko zeby kłuło słomą, a nie jadło jej (Sidzina).

24. Ku Nowemu Rokowi uważają, skąd wiatr wieje; z téj bowiem strony zboże pójdzie, stamtąd kupować je będą (Sidzina).

<sup>3)</sup> Por. R. Zawiliński, *Brzeziniacy*. 445.

25. Dawniej chodzili po Nowém lecie nietylko dzieci, ale także dorośli, niosąc zboże w rękawicy. Po zwyczajném życzeniu:

„Na szczęście,  
Na zdrowie i t. d.“

nasypywali na każdy róg stołu owsa (Sidzina).

26. W dzień Nowego Roku dzieci mające do siedmiu lat, zbierają się, zarzucają torbeczkę na plecy i chodzą od chaty do chaty, jak mówią „po nowim litie“, i składają gospodarzom życzenia:

Pomahaj Bih! na szcziescie, na zdorowie,

Na toj nowy rik!

Łedwym sia do was prywołyk.

Sijsia, rodysia,

żyto, pszenycia,

czesnyk

jak byk,

cebule

jak dule,

burakle

jak Maćkowe chodakle,

a owès

jako pes.

Mówiąc to, młocą dzieci paliczkami snop zboża, czy owsa, czy też pszenicy lub też żyta. Wypadłe ziarna chowa gospodarz na nasienie. Wtedy gospodarz domu lub gospodyni daje im małe bochenki chleba żytniego, zwane kołaczki. Dzieci wzięwszy kołaczek do ręki i podniósłszy go do góry mówią: „Tylki kołos“, tj. tak wielkie mają być kłosy; poczem śpiwają:

Winszuju wam tym nowym rokom,

ażeby wam liży kołaczł bokom,

hałaszkł oczyma,

a kołaczł płeczyma.

A gdy im nic nie dadzą, wtedy wychodzą złorzecząc:

„Naj wam sia rodyt łopuch,

Żeby wam żywot spuch“. (Dziewiętniki).

27. Kłosy zboża były pierwotnie tak wielkie jak całe źdźbło, ale gdy się ludzie bardzo zepsuli i z kłosów miotły robić poczęli, wtedy P. Bóg zmniejszył kłosy (Jurków).

28. Gdy się ludzie bardzo zepsuli, chciał im P. Bóg zupełnie odebrać zboże, ale Matka Boska prosiła, aby na każdym źdźbłe przynajmniej tak wielki kłos został, jak wiele ręką uchwycić można; tak się też stało i w ten sposób uratowała Matka Boska ludzi od głodu (Krakowskie).

Lasowiaczy zaś tak opowiadają tę przygodę. Matka Boska chciała się raz przekonać, czy ludzie są miłośni dla biednych czy nie. Tak przebrała się za proszącą babkę (żebraczkę), przyszła do jednej wsi i weszła do pićwrszej chałupy i prosiła o jałmużnę. Gospodyni piekła

w tym domu właśnie podplomyki, a gdy ją Matka Boska prosiła choć o kawaleczek, ofuknęła ją babsko, bo nie poznała i rzekła: „Wynos się dziadówko, wolę psu jak tobie“. Matka Boska się rozżaliła, poszła na pole i wzięła rączką za kłóska i urwała tyle, co w rączce było, reszta zostało na pamiątkę, bo się Pan Jezus wstawił za ludźmi <sup>1)</sup>.

## ROZDZIAŁ II.

### 1. *Abies excelsa* DC.

#### *Świerk.*

1. U górali naszych smrek, na Rusi smerek.

2. W wigilią Bożego Narodzenia idzie chłop do lasu i zacina drzewo smolne, najczęściej świerk, robiąc na nim 12 karbów, oznaczających 12 miesięcy; który karb żywicą zajdzie, ten miesiąc będzie mokry (Sidzina).

3. Świerkowem biczyskiem popędzane krowy tracą mléko (Myślenice). Ob. *Juniperus communis*, *Abies pectinata*, *Salicineae*.

### 2. *Abies Larix* Lam.

#### *Modrzew' zwyczajny.*

1. Modrzew' zowią górale tatrzańscy świerkiem <sup>2)</sup> (Zakopane).

2. Gałązki modrzewiu święcą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).

3. Aby się mléko nie kłagało (psuło, ścinało), należy cedzić je przez gałązkę modrzewiu na powążkę (Dzianisz). Por. *Juniperus communis*.

### 3. *Abies pectinata* DC.

#### *Jodła pospolita.*

1. Krowy popędzane biczyskiem jodlowem dają więcej mléka (Myślenice). Ob. *Salicineae*, *Abies excelsa*, *Juniperus communis*.

### 4. *Achillea Millefolium* L.

#### *Krwawnik pospolity.*

1. U ludu polskiego krwawnik ( *powszechnie* <sup>3)</sup>), dręt wik (Dziewiętniki); u ruskiego derewyj <sup>4)</sup> (Dziewiętniki), także rannyk <sup>5)</sup> (Dorożów).

<sup>1)</sup> Matusiak, *Nasze kwiaty polne*. Kraków, 1881. — Por. Grajner, *Studia nad podaniami*. Bibl. Warsz. 1859. II, 490.

<sup>2)</sup> Modryna, mudyryk, mudreń, czubatnyk. Werchratski. II, 32. Szpilki zowie lud kupinkami albo czubkami. Tamże, II, 32.

<sup>3)</sup> Również u ludu ruskiego krwawnik (Zarubińce, Bilcze). Werchratski. I, 8; II, 28.

<sup>4)</sup> Nazwę tę podaje także Werchratski ze wsi Peczeni w Przemysłańskim. I, 8; II, 28. Por. Rogowicz, *Opyt słowaria* etc. str. 1, nr. 5.

<sup>5)</sup> Werchratski podaje jeszcze z Krasnego nazwę zelenec. II, 28.

2. Gotują go z mléką i piją na bole wewnętrzne, które zowią rzezaniem (rżnięciem), lub na otrzęsienie (Krościenko, Czorsztyn, Nowy targ, Zakopane).

3. Również dobrym jest na urazę (urżnięcie) (Krościenko, Czorsztyn, Nowy targ, Zakopane, Wola Batorska). Liście téj rośliny przykładają na ranę, powstałą z urżnięcia; wskutek tego miejsce skalęczone zdrętwieje (Wola Batorska, Dziewiętniki). Stąd pochodzi nazwa jęj derewýj lub drętwik. Wstrzymuje krew (Dorożów).

4. Krwawnikiem, głównie liśćmi jego, okładają brzuch na morzysko; jakotéż piją go zgotowany w mléku lub w wodzie na toż samo (Zakopane).

5. Używają go do kąpieli tak dla starszych, jak dla dzieci (Zakopane).

6. Listki krwawnika stłuczone przykładają na jakąkolwiek ranę, aby prędzej się zagoiła (Sułów).

7. Gdy kto ma brodawkę, to ją zdrapuje paznokciem lub nożem aż do krwi i zapuszcza sokiem krwawnika (Heczmarowice).

8. Kobięty, co przez dłuższy czas nie mają regularności, piją go z mléką, w winie gotowany, choć z pół kwarty od razu; kładą się do łóżka i dobrze przykrywają (Zakopane).

9. Gdy kto kogo urzeknie, a więc boli go głowa, bierze liście tego ziele, napycha do obu dziurek nosowych, następnie nos naciska palcami. Ponieważ listeczki kołą i drażnią, puszcza się krew nosem. Gdy dosyć krwi ujdzie, ból głowy ustaje (Oryszkowiec).

10. Odwar z krwawnika piją na uśmierzenie febry. Aby ten odwar był skuteczny, powinien chory wczas rano podczas wschodu słońca na ścianie domu swego odliczyć ręką ku wschodowi 10 piędzi, poczem przeżegnać się i odwar wypić; tę samą czynność powtórzyć ma wieczorem podczas zachodu słońca; odmierza atoli dziesięć piędzi na téj saméj ścianie ku zachodowi (Dziewiętniki; w ogóle powszechne na Rusi) <sup>1)</sup>.

11. Silny odwar z krwawnika piją na zapalenie płuc (Dziewiętniki).

12. Odwar z niego ma być skutecznym na hemoroidy i biegunkę (Stanisławów, Bukowina).

13. Siekany krwawnik (całe ziele) z jajkiem na twardo ugotowaném dają indyczkom (Toporzyskowa).

14. Krwawnik zbierany we wigilią św. Wojciecha (23 kwietnia) suszą, a gdy się krowa ocieci, kadzą ją nim, aby czarownica krowie mléką nie odebrała (Szczepanów).

<sup>1)</sup> To samo podaje Hölzl w *Bot. Beitr.* 4.

5. *Aconitum Napellus* L.*Tojad mordownik.*

1. U ludu toja (*powszechnie*)<sup>1)</sup>, omiak (Zakopane, Dzianisz), łabusztan (Żabie).

2. Moczą 5—9 dni i myją się tą wodą po ciele przeciw robakom (Zakopane).

3. Podobnież na świerzb i czeki moczą omiak 9 dni w wodzie lub w urynie i tём myją się (Zakopane).

4. Gdy owca zje omiaku, to mówią, że się omiażdży, tj. pieni się. W tym celu zadawają jej mléka słodkiego lub ciepłego moczu (Zakopane, Dzianisz).

5. Od omiaku koza prędzej zginie, niż owca (Zakopane).

Dawniej w Niemczech siekano korzeń tojadu i mieszano z mięsem, którym potem truto wilki. Stąd poszła nazwa niemiecka *wolfs-wurz*, *wolfsod*. Za czasów pogańskich zwano kwiat tojadu hełmem Tora i temu też bożyszczy był on poświęcony. A. Leist, *Deutsche und slawische Pflanzen sagen*. Globus, 1869. 122, 198.

6. *Acorus Calamus* L.*Tatarak pospolity.*

1. U ludu tak polskiego, jak ruskiego pospolicie tatarskie ziele; nadto u polskiego tatarak, tatarczuch, szuwar<sup>2)</sup>; gdzieś niedzie sasy na (Jawornik, Kasinka).

2. W Zielone Świątki rozrzucają po izbie sasynę, a drzwi i okna przyozdabiają gałązkami z drzew liściastych; mniemają bowiem, że mają moc odwracania nawalnic, gradów i piorunów (Jawornik). Ob. Ol-sza czarna.

3. Zowią go także palmą. Używają go bowiem do różdżek wielkanocnych. Ob. *Salicineae*.

4. Odwar piją na bole wewnętrzne (Krakowskie)<sup>3)</sup>.

7. *Aegopodium Podagraria* L.*Podagrycznik pospolity.*

1. U ludu gier zwany<sup>4)</sup> (Dziewiętniki).

2. Lud biedniejszy zbiera to ziele i z młodych liści sporządza potrawę na sposób szpinaku (Tamże).

3. Liście przykładają na rany i wrzody (Tamże).

<sup>1)</sup> Obok nazwy toja ma Werchratski także nazwę „tuja“. I, 8. Ob. Rogowicz, nr. 7.

<sup>2)</sup> Ob. Werchratski. I, 8. — Rogowicz. Nr. 8.

<sup>3)</sup> Ob. Hölzl. *Bot. Beitr.* 5.

<sup>4)</sup> Nazwę tę spotykamy dla tej samej rośliny w Przemyślańskim we wsi Pęczeni. Werchratski. II, 37.



8. *Agaricus campestris* L.*Bedłka pieczarka.*

1. U ludu polskiego pieczarka, u ruskiego peczerycia <sup>1)</sup> (Dziewiętniki, Dobrzanica w Brzeź.).
2. Obfitość peczeryci zapowiada wiele zboża (Dobrzanica).

9. *Agaricus muscarius* L.*Bedłka muszarka.*

1. Bedłkę muszarkę zowią muchomorem powszechnie; na Rusi muchairem (Dziewiętniki, Sokal), także moromuchem (Dziewiętniki).
2. Odwarem z muchomorów naciągają części ciała reumatyzmem dotknięte <sup>2)</sup> (Dziewiętniki).

10. *Agrimonia Eupatoria* L.*Rzepik pospolity.*

1. U ludu polskiego śmietannik (Wola Batorska); u ruskiego smetannyk <sup>3)</sup> (Dziewiętniki).
2. Świącą w Boże Ciało (Wola Batorska).
3. Odwarem z tego ziela otrzymanym parzą garnki przeznaczone na mléko, aby mléko dobrze i prędko zsiadało się i dawało więcej śmietany (Dziewiętniki).
4. Korzenie tego ziela dają gryść krowom, aby na mléku dużo było śmietany (Wola Batorska, Sułów).
5. W tym samym celu okadzają święconém zieleń krowy <sup>4)</sup> (Wola Batorska).
6. Indziej smytannykiem zowią inną roślinę, a mianowicie srebrnik pospolity, *Potentilla anserina* L. (Jaworów). W Sułowie nadają nazwę śmietannika kozibrodowi łąkowemu, *Tragopogon pratensis* L. <sup>5)</sup>.
7. Tego ziela, jakotóż przywrotnika i przestępu używa lud do okadzania krowy, gdyby ję czarownica mléko odebrała (Jaworów).
8. Odwarem z tych roślin kropią siurkę, aby krowa wiele mléka dawała (Jaworów).

<sup>1)</sup> Ob. Rogowicz, nr. 17.<sup>2)</sup> Por. Petrow, *Lud ziemi dobrzyńskiej*. Zb. Wiad. antr. II, (139).<sup>3)</sup> Smytannyk. Werchratski. I, 8. Podaje także ze Stradca (pode Lwowem) nazwę „pidsmetannyk“, a z Kołomyjskiego „maslin-ka“. II, 28. — Ob. Marcinkowski, II, 169.<sup>4)</sup> Toż samo w Stradcu. Werchratski. II, 28.<sup>5)</sup> Obacz także O. Kolberga *Lud*, VII, 130 (nr. 37).

11. *Agrostemma Githago* L.*Kąkolnica polna.*

1. U ludu kąkol. Powsz.
2. Święcą go, aby się nie rodził w owsie (Zakopane).

12. *Alchemilla vulgaris* L.*Przywrotnik pospolity.*

1. U ludu polskiego nawrotek, nawrotnik (Sułów), przywrot, przywrotnik i przywrotek (Chocznia, Łużna, Jaworów); także gęsia stopka (Zakopane); u ludu ruskiego nawroteń <sup>1)</sup> (Jaworów, Dziewiętniki).

2. Plotą z nawrotenia wianuszki, które dają święcić. Ususzone wianuszki kładą na węgle i okurzają obejście celem sprowadzenia tj. nawrócenia chmury i deszczu. Stąd jego nazwa (Dziewiętniki).

3. Dają krowom gryść, gdy nie chcą mleka dawać <sup>2)</sup> (Sułów).  
Ob. *Agrimonia Eupatoria*.

13. *Alginae*.*Wodorosty.*

1. Wodorosty, należące do rodziny Zielenicowych (*Confervaceae*), tak zwane trzęsidła (*Nostoc* Vauch.), lud zowie glonem (Jurków). Górale tatrzańscy nazywają gatunek *Nostoc commune* straceliną.

2. Lud mówi, że to kawałek chmury oberwanój, lub gdy się chmura wyleje, to upada kawałami na ziemię <sup>3)</sup>. Jak się to obaczy, trzeba nogą trącić wodę (Dziewiętniki, Trębowla); na Rusi przesąd powszechny.

3. Do izby brać nie można, boby glon ją zalał (Trębowla).

4. Gdźieniegdzie uważają te trzęsidła za knoty gwiazd spadających (Tarnopol).

<sup>1)</sup> W Dziewiętnikach nawroteniem zowią także *Alchemilla arvensis* Scop. — Ob. Werchratski. I, 8. Oprócz tej nazwy podaje W. z Bystrzycy w pow. drohobyckim na tę roślinę jeszcze mianó „hadynnyk“. II, 29.

<sup>2)</sup> Dawniej bardzo rozległego użytku lekarskiego; na niepłodność, także i inne niewygody. Syreennius, Zielnik. Kraków, 1613. 327. — Ob. O. Kolberg, VII, 127 (nr. 11).

<sup>3)</sup> Trzęsidła są to bezpostaciowe, trzęskie, ślizkie bryłki galaretowate, stąd galaretnica zwane. Zwykły się pojawiać podczas długotrwałej słoty w ogrodach i na łąkach. — „Wskutek nadzwyczaj szybkiej swęj wegietaeyi mocno zwróciła ta roślina uwagę alchemików, którzy często o tej roślinie wspominają, używając jęj nieraz do swych preparatów w celu uskutecznienia mniemanęj przemiany metalów“. Figuier. *Historija roślin*. III, 7.

14. *Alisma Plantago* L.*Żabieniec babka wodna.*

1. Górale czorsztyńscy, w ogóle na całym Podhalu nowotar-  
 skiem, zowią tę roślinę babką wodną <sup>1)</sup> (Czorsztyń, Nowotar-  
 czyzna).

2. Dają ją z solą owcom na mataškę (Czorsztyń, Zakopane).

15. *Allium Cepa* L.*Cebula zwyczajna.*

1. Po wieczery wilijnj w przeddzień Bożego Narodzenia bierze gospodarz cebulę (Zakliczyn) lub parę cebul (Grabie) o 6 łupinach i jednym środkiem; przekrawuje ją na dwie części i oddziela każdą skórkę z każdej połówki, tak iż otrzyma 12 skórek. Później układa je porządkiem miesiąc i do każdej skórki nasypuje szczyptę soli mialkiej; wszystko to kładzie na talerz lub miskę i zostawia przez noc w miejscu spokojnym. Nazajutrz, tj. w dzień Bożego Narodzenia patrzy po porządku; w której sól sucha, to miesiąc odosny będzie suchy lub umiarkowany. Jeżeli np. pierwsza skórka jest mokra, to styczeń będzie mokrym, i t. d. <sup>2)</sup> (Grabie, Zakliczyn).

2. Cebuli na zagonie nie kradną; złodziej bowiem nie mógłby uciekać, owszem musiałby zostać na zagonie aż do nadejścia właściciela; cebulę zaś w ogrodzie rosnącą bezpiecznie kraść można i kradną (Jurków).

3. Cebula krajana, na blasze przypiekana, a przyłożona na odgniotki lub bolaki, żydówki, wrzody, oddala je (Krzeszowice, Leńcze).

4. Cebulę, we środku wydrążaną i upieczoną z 9 ziarnkami pieprzu, przykładają do bolącego zęba. Ból ma ustąpić (Dziwiewniki).

5. Gdy pies ukąsi, miejsce ukąszone pocierają cebulą (Leńcze).

6. W dzień św. Tomasza (21 grudnia) nie dają bydłu paszy zaraz z rana, jak po inny czas; lecz tłuką sól mialką, mięszają ją z cebulą i czosnkiem, wreszcie tą mięszaniną nacierają każdemu bydłciu naprzód zęby, a dopiero potem zakładają paszę (Pcim).

7. W wigilię Bożego Narodzenia na Rusi nie wymawiają wyrazu „cebula“, bo by się przez cały rok pojawiały czéraki tak wielkie, jak cebula, na ciele tego, który wymówił. Zamiast „cebula“ mówią „zakryszka“, lub „zaprawa“ (Dorożów, Dziwiewniki).

Ob. *Papaver somniferum* i *Polygonum tataricum*.

8. Uschnięcie lub zepsucie się cebuli w wigilię Bożego Narodzenia zawieszonj zapowiada śmierć gospodarzowi (Maków).

<sup>1)</sup> Kaczeczy pysky. — Werchratski. I, 8.

<sup>2)</sup> Ob. Ks. Siarkowski. Zb. Wiad. antrop. III, (20), nr. 106.

9. Przed ociepleniem dają krowie cebulę zwyczajną z solą, aby mleko było dobre (Zakopane).

## 16. *Allium sativum* L.

### *Czosnek ogrodowy.*

1. U górali na Podhalu nowotarskiem czosnak, także białe ziele (Maków, Grzechinia, Krakowskie).

2. Świecą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).

3. W czasie wieczery w wigilią Bożego Narodzenia kładą po rogach stołu i jego brzegach i na samym środku stołu czosnek w główkach, razem dwanaście kawałków, bo dwanaście dają potraw (Dziewiętniki).

Potrawy te są następujące: 1) barszcz z olejem i czosnkiem, 2) kapusta, 3) groch, 4) kasza hreczana z olejem, 5) różne grzyby (huby), zasypane jagłami, 6) fasola, 7) fasola z śliwkami, 8) gołąbki z liści kapuścianych, 9) pirogi z kapustą, 10) kutycja, 11) susz (suszone owoce), 12) hreczuski, tj. paczki z maki hreczanej na oleju smażone. Bogatszy zagrodnik ma między temi potrawami jedną lub dwie potrawy z jakiegokolwiek ryb (Dziewiętniki).

4. Albo też dają po największej części dwanaście kawałków czosnku w główkach razem na stół, a na to stawiają miskę z potrawą, z której wszyscy razem jedzą (Dziewiętniki).

5. Czosnek ten przechowują starannie i używają go potem za środek leczniczy przeciwko różnym słabościom, a głównie przeciw bolowi zębów, gardła lub kaszlowi. Pociągają bowiem nim twarz i dziąsła, jakoteż i gardło (Tamże).

6. Również używają go wraz z solą przeciw kolkom, pociągając nim dotyczące miejsce (Tamże).

7. Gdy bydło jest chore, dają mu go z inną strawą do jedzenia lub naciągają je nim (Tamże).

8. Czosnek posiekany, zmiészany z prochem strzelniczym lub salétrą, następnie z siarką i potłuczonym pieprzem, wszystkiego po równej części. To wszystko należyć pomieszane razem przykładają z watą na bolący ząb (Tamże).

9. Czosnek pieczony jeść chroni od kaszlu (krzypoty) (Dzianisz).

10. Czosnek zjedzony z lupiną, również upieczony, odpędza psa wściekłego od człowieka (Tamże).

11. W dzień św. Lucyj daje lud święcić czosnek, którym smarują drzwi od szopy, aby czarownica nie dostała się do krów (Tamże).

12. W czasie cholery należy jeść czosnek; wtedy cholera nie ma prawa do człowieka (Dzianisz, Zakopane).

13. Gdy się kto zgrzeje i krew w nim się zetnie (łożnica), naciągają go po żyłach czosnkiem święconym (Dzianisz).

14. Gdy koń złoży, tj. ma zolzy, trzeba mu dać czosnek święcony z solą lub owsem (Tamże).

15. Aby wskutek ciasnoty w kościele nie czuć zaduchy, należy go nosić z sobą do kościoła (Tamże).

16. Aby piersi nie bolały, należy pić mléko, w którym gotują czosnek (Wola Batorska).

17. W wigilią Bożego Narodzenia po rannéj modlitwie pociągają sobie czosnkiem zęby, ażeby ich nie bolały (Skomielna, Więcierza, Tokarnia). To samo czynią niektórzy w dzień św. Tomasza.

18. Po wieczery wilijnéj dają kurom czosnek ze słoniną, aby je uchronić od pycia (Wilkowice).

19. Podobnie dają kogutowi czosnku, a mający pszczoły smarują czosnkiem oczko w ulu, mniemając, że tak koguty, jak pszczoły złymi się przez to stają (Płaza).

20. Aby mléko się nie psuło, dają krowom, gdy pierwszy raz w pole wyruszają, tudzież zaraz po ociepleniu, kocie łapki święcone w oktawę Bożego Ciała z czosnkiem w cieście (Zakopane).

21. Dziki czosnek dają krowom, aby dawały wiele mléka i aby żadna czarownica nie odebrała go <sup>1)</sup> (Dorożów).

22. Jedzą czosnek na katar (kater) i glisty (Leńcze).

### 17. *Alnus glutinosa* Gärtn.

#### *Olsza zwyczajna.*

1. W dzień św. Jana Chrzciciela umajają przed wschodem słońca domy gałęzmi z czarnej olszy, w polu zaś zatykają gałęzie z téj olszy do ziemniaków, kapusty i lnu, aby zaraza nie spadła na nie (Heczmarowice).

2. W Zielone Świątki umajają okna i drzwi gałęzmi, szczególnie olszy czarnej, która odwraca nawalnice, grady i pioruny (Jawornik).

3. Jest także środkiem wypędzającym krety (Jawornik).

4. Liście czarnej olszy wraz ze słomą jęczmienną warzą; w odwarze tym maczają szmatę i owijają nogę bydłom, gdy cierpi skulę czyli skotkę (Hyszów).

5. Liście olszy czarnej w ciepłej wodzie zmiekkzone przykładają na ranę, aby ciągnęły materiją <sup>2)</sup> (Heczmarowice).

6. Odwar z szyszek olchowych z cukrem piją jako lekarstwo na biegunkę (Szczepanów).

7. Odwar z liści olszyny, którą mają ołtarze w Boże Ciało, piją na zimnicę <sup>3)</sup> (Szczepanów).

8. Aby myszy nie tknęły zboża w stórtę lub téż brogi złożonego, należy kłaść spodem gałązki i liście olszyny, a na tém dopiero zboże (Hodynie pod Mościskami).

9. Miejsca olszyną zarosłe nad rzekami, potokami i strumykami lubi zajmować dyjabeł-topielec. Według ludu olszyna ma pokrewieństwo z dyjabłem. Podanie u ludu następujące. Kiedy Bóg stwa-

<sup>1)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 129, (nr. 30).

<sup>2)</sup> O. Kolberg, *Lud.* III, 95.

<sup>3)</sup> Ob. Zieleniewski, *O przes. lek.* 46.

rzal świat, jak już były drzewa, stworzył wilka. Wilk atoli był martwy. Dyjabła to ogromnie niepokoiło, że wilk nie żyje, a nie mógł go ożywić. Pan Jezus dyjabłu prosił, aby mu pozwolił wilka ożywić, powiada: „Idź i powiedz mu: wilku, wstań na pańską moc!” Dyjabeł poszedł do wilka i mówi: „wilku, wstań na moją moc!” Wilk ani się ruszył. Dyjabeł skarży się P. Bogu, że wilk nie chce wstać. P. Bóg powiada dyjabłu: „Idź i powiedz wilkowi: wilku! wstań na bożą moc; zjedz diabła!”. Dyjabeł poszedł i rzekł do wilka: „wilku, wstań na moją moc i zjedz Boga!” — Ale nadarmo. Dyjabeł znowu ze skargą u Boga. Pan Bóg znowu każe mu powiedzieć, jak poprzednio. Dyjabeł poszedł i rzekł: „wilku, wstań na moją moc!” — A kiedy wilk znowu nie wstał, powiada dyjabeł po cichu: „wilku, wstań na boską moc!” A wilk zerwał się i skoczył na dyjabła, ale dyjabeł umknął na olszynę, wilk za nim, chwycił dyjabła za piętę i urwał mu kawałek tężę, a krew rozlała się po drzewie. Stąd olszyna za nacięciem kory krwią cieknie, a i drzewo jest czerwone (Zaborów).

10. Albo: olcha dlatego jest czerwona, bo gdy św. Michał dyjabła skalęczył, to dyjabeł uciekając do piekła, z bólu musiał stanąć, a oparłszy się o olszę, skrawił ją (Iwonicz).

## 18. *Alnus viridis* DC.

*Olsza górską.*

U Huculów (Czarnohora) lelicz. Werchratski (II, 29) podaje z Kołomyjskiego „lemicz“.

## 19. *Althaea officinalis* L.

*Prawoślaz lekarski.*

1. U ludu ślaz (*powsz.*), także szłoz (Leńcze).
2. Zbierają go w wigilię św. Jana Chrzciciela i suszą (Leńcze).
3. Świącą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).
4. Ślazowy kwiat służy na poty (Wieliczka), na kaszel (Leńcze).
5. Ślaz z młkiem piją na duszność (Marszowice).
6. Ślaz święcony na Matkę Boską Zielną dobry na rany (Leńcze), wrzody (Wola Batorska). W tym celu gotują go w słodkim młku (Heczmarowice) lub wodzie (Leńcze) i przykładają na obrałe miejsce. W lecie używają liści, w zimie korzeni (Heczmarowice).
7. Liśćmi ślazu okładają ranę powstałą z skaleczenia (Wola Batorska).

20. *Anagallis arvensis* L.*Kurzyśląd polny.*

1. Zowią kurzym śladem (Krakowskie) także ochwatnikiem <sup>1)</sup> (Toporzyskowa).

2. Przykładają z solą na ochwacenie (Toporzyskowa).

21. *Anemone nemorosa* L.*Sasanka gajowa.*

1. U ludu raść <sup>2)</sup> (Dziwiewniki).

2. Gdy pszczoła ukole, przykładają liście tej rośliny na miejsce bolące. Ból ma natychmiast ustąpić (Tamże).

22. *Anemone Pulsatilla* L.*Sasanka dzwonkowata.*

1. U ludu czarne ziele <sup>3)</sup> (Hecznarowice).

2. W Wielki Piątek dawają jeść ziela czarnego bydłu, okadziwszy je wprzód zielem święconém, aby nie dostały czarnej choroby. W tym celu gotują liście, łodygę, rzadziej korzeń w mleku lub wodzie i dają pić bydłu (Hecznarowice).

Ziele to przytacza już Syrennius w swoim Zielniku (str. 880), polecając je jako lekarstwo w czasie morowego powietrza i na wrzody, świerzby, liszaje, krosty sprosne i t. d. Ob. także *Trudy etnogr. statist. eksp. w Zapadno-russkij kraj*. T. I, 83. Według podań ukraińskich ziele to jest skuteczne przeciw złym duchom. Posiada ono również taką moc, że żaden zamek nie ostoi się jego sile. Marcinkowski, *Lud ukraiński*. II, 148. Ob. Tajemnicza trawa.

23. *Angelica silvestris* L.*Dzięgiel zwyczajny.*

1. U ludu polskiego dzięgiel (*powszechnie*), u ruskiego dzingel <sup>4)</sup> (Dziwiewniki).

<sup>1)</sup> Wobnyczok. Ob. Werchratski. II, 29. — Augustynowicz (*O dikorastuszczych wraczebnich rastenijach Poltawckoj gubernij*. Kijew, 1853) podaje dla tej rośliny nazwę „kuriaczi hlazki”. Ob. Werchratski. IV, 13. Rogowicz podaje „kuriaczi oczki”.

<sup>2)</sup> Tak samo w Kołomyjskiem. Werchratski. I, 8. Oprócz tego znajdujemy u niego następujące nazwy: konopeńka (Samborskie), kołopeńka biała (Bystrzyca w pow. drohob.), snihur i snihurka (Krasne w turezańskim pow.). II, 29. — Czy „zozułyn riast” używany na Ukrainie na rany jest tym samym ziele? Ob. Marcinkowski. II, 169.

<sup>3)</sup> Werchratski podaje dla tej rośliny nazwę ludową son (Bilcze). Nazwa ta znana także na Ukrainie. Ob. Rogowicz, nr. 551 i 552.

<sup>4)</sup> Ob. Werchratski. I, 8.

2. Korzeń dzięgla moczą w wodce, którą piją na puchlinę, jakoteż wiciśnączki w czasie połogu <sup>1)</sup> (Dziewiętniki, Oryszkowce).

3. Noszą korzeń dzięgla przy sobie, aby czarownice nie szkodziły <sup>2)</sup> (Dziewiętniki, Bobreckie).

## 24. *Anthyllis Vulneraria* L.

*Przelot zwyczajny.*

1. U ludu perełeta <sup>3)</sup> (Dziewiętniki).

2. Plotą wianki, które dają świecić (Tamże).

3. Wianki te suszą i niemi podkurzają krowę, aby wszelka bięda (złe) przeleciała tj. odeszła (Tamże).

4. Wianki te zawięszają na ścianach domu, celem oddalenia chmur dęszczowych lub gradowych. W tym celu okurzają obejście temi wiankami, by oddalić dęszcz lub grad (Tamże).

## 25. *Aquilegia vulgaris* L.

*Orlik pospolity.*

1. Lud zwie słodyczką <sup>4)</sup> (Pieniny, Zakopane).

2. Na ból zębów biorą jęć korzenie do ust i w ustach trzymają, (Zakopane, Czorsztyn), lub gdy komu słabo się robi (Zakopane).

3. Korzeń tego ziele noszą za pazuchą na gołym ciele, mniemając, że czarownica ich nie zezaruje <sup>5)</sup> (Lwowskie, Bobreckie).

## 26. *Archangelica officinalis* Hoffm.

*Arcydzięgiel lekarski.*

1. U ludu litwor (Zakopane).

2. Noszą przy sobie korzeń i wachają (wonią) go lub kurzą, aby się uchronić przed łożnicą, w ogóle przed chorobą, gdyż nie chyci się <sup>6)</sup> (Zakopane).

<sup>1)</sup> Dzięglu używają na febrę na Multanach i w Siedmiogrodzie. Hölzl, *Bot. Beitr.* 4.

<sup>2)</sup> O. Kolberg, *Lud.* II, 252.

<sup>3)</sup> Według Werchratskiego perełeta jest *Chenopodium Bonus Henricus* (Poznanka) II, 30. — Ziele perełét, którego na Ukrainie używają w celu odpędzenia złego ducha (Rulikowski, Zb. Wiad. antr. III, (93), nr. 17 i str. (110) nr. 7), jest *Anthyllis Vulneraria* L., co także podaje Rogowicz, (str. 3, nr. 65).

<sup>4)</sup> Rymaszyna, jako ogólną nazwę dla „*Aquilegia*“ podaje Werchratski z Poznanki w p. skałackim. II, 29.

<sup>5)</sup> O. Kolberg, II, 253. Lud we Francyi nadaje orlikowi dla szczególnego kształtu i wytworności kwiatu nazwę „*gants de Notre-Dame*“ tj. „rekawiczki Najświętszej Panny“.

<sup>6)</sup> Por. Syrennius, *Zielnik.* 99.



27. *Arnica montana* L.*Pomornik lekarski.*

1. U ludu pomornik (Glińsko).
2. Gdy pojawi się wiele pomornika w kwiecie, będzie wojna (Glińsko).

28. *Aronicum Clusii* Koch.

1. U górali tatrzańskich kozłowiec (Dzianisz).
2. Świącą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).
3. Skutecznym jest na otrzęsienie (Tamże).

29. *Artemisia Abrotanum* L.*Bylica boże drzewko.*

1. U ludu powszechnie boże drzewko <sup>1)</sup>.
2. Lud góralski rozróżnia boże drzewko chłopskie (białe) i babskie (zielone) (Zakopane).
3. Świącą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).
4. Noszone pod koszulą chroni od czarownic i uroków <sup>2)</sup> (Dziwiewiętniki).
5. Kadzą niem człowieka, gdy dostanie uroku, ze wszystkiem zieleń święconem (Zakopane).
6. Daje dobre lekarstwo na uśmierzenie bólu zębów. W tym celu moczą korzeń jego w wódce przynajmniej przez jedną noc; potem maczają w tej wódce watę i przykładają do bolącego zęba. Ból ustąpi (Dorożów).
7. Smarzą to ziele w maśle i jedzą; czasem moczą w wódce, którą potem piją na bolenie, tj. klucie w piersiach (Heczmarowice).
8. Przykładają na skaléczenie (Wieliczka). Ob. *Achillea Millefolium* L.
9. Gdy się kobieta w ciąży będąca złęknę, ukrusza trochę liści bożego drzewka święconego na łyżeczkę do wody święconej, do czego naskrobać należy nieco święconego dwucatnika (35 centówki srebrnej) lub włożyć wprzód do niej święconego talara i w końcu wypić tę wodę, aby dziecko nie odeszło. Ręczą za skuteczność (Zakopane).
10. Dawają je krowom cielnym; jakoteż używają go kobiety brzemiennie na wzmocnienie. Gotują i dają wodę pić kobięcie, a krowie z ziemniakami lub trawą jeść <sup>3)</sup> (Chorowice).

<sup>1)</sup> Nazwy boże derewo (Hołowy), biźderew (Bilcze), dykyj bożiderewo (Peczenia) nadaje Werchratski roślinie *Art. campestris* L.

<sup>2)</sup> Berwiński, *Studia*. II, 83.

<sup>3)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 128, (nr. 21).

11. Gdy cielna krowa się potłucze lub ją druga pobodzie, aby nie spomiatała (Heczmarowice) lub żeby się nie obraziła (Leńcze), dają jej drzewko jeść (Heczmarowice, Leńcze).

12. Liście z ciastem żytniem służą przeciw bolowi gardła (Leńcze).

13. Boże drzewko babskie piją na mocne czyszczenia (Zakopane).

14. Bożego drzewka używają na bolączki. Kładzie się latorośl na kwaśne ciasto pszeniczne, które się nieco odwilża i przykłada na ranę tak, aby boże drzewko legło na ranie. Kwas wychodzi na zewnątrz, a rana goi się dobrze (Zakopane).

15. Jak się bardzo chmura lub gdy chmury z dwóch przeciwnych stron się schodzą, to nakrusza się nieco bożego drzewka ze wszystkim zielem święconém i kurzy na nalepie (Zakopane).

### 30. *Artemisia Absinthium* L.

#### *Bylica piołun.*

1. U ludu piołun, pielun (powszechnie).

2. Świącą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).

3. Dobry na morzysko, tj. bole w żołądku (Dzianisz, Czorsztyń), bolenie brzucha (Zakopane).

4. W tym celu moczą go z pieprzem w wódce (Heczmarowice), albo w winie, wódce lub wodzie (Zakopane) i piją <sup>1)</sup> (Heczmarowice, Zakopane).

5. Zbierają go w Pieninach wraz z głowaczem (*Cirsium eriophorum* Scop.) i świącą na Matkę Boską Zielną (Pieniny).

6. Ob. *Tanacetum Parthenium* Schultz.

### 31. *Artemisia vulgaris* L.

#### *Bylica pospolita.*

1. U ludu powszechnie bylica, także miejscami bielica <sup>2)</sup>.

2. Bylicę uważają za drogocenne ziele, gdyż nie przy każdym rośnię domu (Olszyny).

3. Świącą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).

4. Bylica, podobnie jak wszystkie rośliny silnie woniejące, jak łopian, dziewanna, macierzanka, ruta, boże drzewko itp., bywają używane przeciw złym duchom i czarom (Dziewiętniki).

5. Gdy bardzo grzmi i łyska się, kadzą bylicą po domach; bylica bowiem odpędza złe duchy, które wywołują burzę w powietrzu <sup>3)</sup> (Dziewiętniki).

<sup>1)</sup> Ob. Hölzl, *Bot. Beitr.* 4.

<sup>2)</sup> Według Hölzla ziele znane na Rusi pod nazwą „czornobyl“ (czarnobyl), również znane pod tą nazwą na Ukrainie (Marcinkowski, *Lud ukr.* I, 355 i Rogowicz, str. 4, nr. 80), ma być *Artemisia vulgaris* L. Tę samą nazwę dla *A. vulgaris* podaje Werchratski z Zabrubic. I, 8. W czeskim języku černobyl zwie się bylica.

<sup>3)</sup> O. Kolberg, *Lud.* II, 252.

6. Odwar z bylicy pomaga na wielką chorobę (Krzeszowice).

7. Bylicy ogrodowej używają wraz z koprem i bławatkiem (*Centaurea Cyanus* L.) do okadzania, gdyby się człowiekowi urok dostał (Krościenko, Zakopane).

8. Bylica noszona w zanadrzu od św. Jana Chrz. aż do drugiego św. Jana Chrz. przez cały rok odgania od człowieka wszelkie uroki <sup>1)</sup> (Wierzchosławice).

9. Wianek z bylicy noszony w dzień św. Jana Chrz. na głowie, chroni od bólu głowy przez cały rok <sup>2)</sup> (Dziewiętniki).

10. Odwar z bylicy pija na porażenie (Dzianisz).

11. W wigilią św. Jana Chrz. (Maków) lub też w sam dzień św. Jana Chrz. (Iwonicz) opasują się bylicą, aby krzyże nie bolały przez cały rok <sup>3)</sup> (Iwonicz, Maków).

12. Albo parzą ją w serwatce i przykładają na krzyże, gdy takowe bolą (Chorowice, Leńcze).

13. Robią kąpiel z bylicy. Z kąpeli tej ciało tężeje <sup>4)</sup>. (Leńcze).

14. Bylicę gotują z kwaśnicą i zadawają krowom i owcom, jeżeli po ociepleniu lub okoceniu nie może odejść miejsce (Zakopane).

15. Bylicę lub pokrzywę wsadzają w kapustę, aby gęsi albo kruki nie psuły takowej (Maków).

16. Na Rusi kładą bylicę i piołun do trumien <sup>5)</sup> (Trębowla).

17. W czasie palenia sobótek opasywali się bylicą. Zwyczaj dziś już zaniedbany <sup>6)</sup> (Leńcze).

W Niemczech przypisywano bylicy własność oddalania znużenia, gdy ją uszczeknięto pod pewnymi warunkami i w pewnych okolicznościach i włożono do trzewika (stad *heifusz*). We Francji zwą ją zieleń świętojańską (*herbe de St. Jean*), iż zerwana w wigilią św. Jana Chrz. o północy mającemu ją przy sobie przynosi szczęście w grze. W Szkocyi przypisywano jej szczególną siłę leczniczą. Dziewczyna chorująca na suchoty uleczyła się sokiem tej rośliny. Ob. Globus, 1869. 198, 199.

<sup>1)</sup> Ob. Wójcicki, *Zar. dom.* II, 320.

<sup>2)</sup> Ob. Berwiński, *Studia.* II, 83.

<sup>3)</sup> Ob. Wójcicki, *Zar. dom.* II, 320. Ten sam zwyczaj opasywania się bylicą istnieje na Morawie w celu zabezpieczenia się przed czarownicami, strachami i nieszczęściami. Ob. Kulda, *Der Aberglauben und die Volksgebräuche in der mährischen Wallachei.* W *Schriften hist. stat. Sect. der k. k. schles. Gesell. des Ackerbaues.* IX, 1856, p. 67 — 132. — Ob. także ks. Siarkowski, *Zb. Wiad. antropol.* III, (12), nr. 61.

<sup>4)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 128, (nr. 22).

<sup>5)</sup> Ob. Wójcicki, *Zar. dom.* II, 333.

<sup>6)</sup> Ob. Wiszniewski, *Hist. Lit.* I, 210. — Marcin z Urzędowa, str. 32. — Wójcicki, *Zar. dom.* II, 317.

32. *Asarum europaeum* L.*Kopytnik pospolity.*

1. U ludu polskiego kopytnik (powszechnie), na Rusi kopateń i kopyteń <sup>1)</sup> (Dziewiętniki, Bobreckie).

2. Lud używa go przedewszystkiém za środek leczniczy przeciw febrze. Całą roślinę suszą, poczem gotują we wrzącej wodzie; otrzymany odwar pije chory, wskutek czego febra ustępuje (Dziewiętniki).

3. Odwarem kopatnia parzą garnki i skopce, do których wlewają świeże mléko, aby śmietana lepiej i obficiej się zsiadła (Dziewiętniki, Dorożów).

4. Z kopatnia wiją wianuszki i święcą na ruskie Boże Ciało tj. Zielony Czwartek. Wianuszki święcone zawieszają na ścianach domu, aby rozpędzać chmury dżdżowe i gradowe (Dziewiętniki, Leńcze).

5. Wianuszkami tymi okurzają krowę, aby czarownica mléka jej nie odbierała (Dziewiętniki).

6. Kopytnikiem w Boże Ciało święconym kadzą krowy, aby dawały wiele mléka (Wola Batorska). Kadzenie to musi się odbywać w każdy pierwszy piątek po nowiu (Tamże).

7. Gdy kto sobie nogę wykrzywi, przykładają kopytnik (Chorowice).

8. Jagody kopatnia są trującą (Dziewiętniki).

33. *Asperula odorata* L.*Barwica wonna.*

1. U ludu skoroda <sup>2)</sup> (Dziewiętniki).

2. Jeżeli krowa zje tę roślinę, nie daje mléka (Dziewiętniki, Oryszkowce).

34. *Astrantia major* L.*Jarzmianka wielka.*

1. U ludu ruskiego naprasnycia i naprasnyk (Dziewiętniki).

2. Liście przyłożone na rany, goją je szybko (Dziewiętniki).

35. *Atragene alpina* L.*Powojnica alpejska.*

1. U górali tatrzańskich gościowiec (Zakopane).

<sup>1)</sup> Ob. Werchratski. I, 9. — Rogowicz, nr. 81.

<sup>2)</sup> Nazwę tę, jakoteż „skorodnyk“ słyszał Werchratski koło Opaki w Drohobyckiem, ale nie podaje, co by to była za roślina. IV, 17. — Według Rogowicza skoroda nazywają na Ukrainie trawę *Carex digitata* L. (str. 7, nr. 157).

2. Jest chłopski, który kwitnie zieleniato, i babski, co kwitnie białato <sup>1)</sup> (Zakopane).

3. Latorośl z gościowca wrzuca się na war, warzy pod przykryciem, i tę latorośl uwarzoną przykładą na bolaki, czyli owrzodzenia i obwija szmatką w tej wodzie umaczaną (Tamże).

### 36. *Atropa Belladonna* L.

#### *Pokrzyk wilcza-jagoda.*

1. Lud polski zwie ją wilczą jagodą, także pokrzykiem.

2. U ludu ruskiego nosi to ziele różne nazwy, stosownie do tego, w jakim zamiarze, czy dobrym, czy złym bywa używanem. Użyte w złym zamiarze zwie się matryguną albo nimycią <sup>2)</sup>, w dobrym zaś caryczką. Na Bukowinie „matraguna“.

3. Gdyby kto wykopując to ziele na dobry użytek, nazwał je „matryguną“, nie skutkowałoby, albowiem by się obraziło.

4. Idąc kopać to ziele, biorą z sobą z domu wódkę, chleb, pierniki, bulki, cukier, miód i inne przysmaki. Jeżeli dwie kobiety idą, to biesiadują na miejscu, gdzie to ziele znalazły; po biesiadzie zabiierają się do kopania. Jeżeli zaś jedna kobieta, to sama spożywa przyniesione przysmaki. Kopiąc ziele w dobrym celu, przemawia doń grzecznie: „Moja caryczko“, obejmuje je i pieści; równocześnie obejmują się i całują kobiety wykopujące. Jeżeli zaś w złym zamiarze je wykopuje, złorzeczy zielu, zowiąc je matryguną i łącząc różnymi wyrazami. Na miejscu, z którego wykopano ziele, kładzie się cent i kawałek chleba i zarówno ziemię do niepoznania.

5. Wykopane ziele wsadza baba w ogrodzie w ukrytym miejscu, a ilekroć wychodzi z domu między ludzi, rwie gałązkę z niego, wrzuca do święconej wody i myje się takową; poczem wyjąwszy gałązkę z wody, nosi je przy sobie, w nadziei, że będzie miała poważanie na wsi, dobre imię i będzie lubianą.

6. Jeżeli wróg właścicielki tego ziela wysledzi miejsce, w którym ona je posadziła, a chce jej szkodzić, idzie do ogrodu, opluwa ziele i daje mu różne przezwiska i złorzeczenia. Gdy właścicielka nie wiedząc o tém, umyje się wodą, w którą wrzuciła w ten sposób zbeszczeszczone ziele, to ktokolwiek ją spotka i obaczy, będzie nań płwał i tak ją nazywał, jak wróg ziele zwał.

7. Jeżeli baba chce odwrócić plotki lub nasłane na jej dom żaby, tedy bierze matrygunę, wlecze ją po wszystkich kątach domu, bije ją miotłą, targa za wierzchołek, mówiąc: „Ja nie biu matrygunu, ja .... widwertaju, z huby w pazuchu, a z pazuchu w hrudy, a z hrudyj w sudy, zwiďtej przyszły, tudy nazad idit, toho sobi najdit, szczo was nastało“ (Ja nie biję matryguny, ja odwracam .... (plotki albo żaby)

<sup>1)</sup> Por. *Artemisia Abrotanum* L.

<sup>2)</sup> Ob. *Hyoscyamus niger* L.

z gęby w zanadrze, a z zanadru w piersi, a z piersi na sąsiady, skądęście przyszły, tędy nazad idźcie, tego sobie znajdziecie (rozumie się: wy plotki lub żaby), co was nastąpiło <sup>1)</sup> (Kołomyja).

8. Na Bukowinie utrzymują, że gdy matrygunę się wykopie i z ziemi wyciągnie, zwykła wtedy krzyknąć.

Jestto przesąd bardzo dawny. Wójeicki bowiem pisze: „Rośnie na mogiłach zbrodniarzy, jest obdarzony życiem, bo gdy kto go wyrwa, z krzykiem się odzywa, co słuchających do szaleństwa przywodzi. *Zar. dom.* II, 343. W tej też własności należy szukać przyczyny nazwy polskiej „pokrzyk“. Ob. Dr. Kopernicki, *O wyobr.* 7.

9. Namienić winienem, że nazwę matraguny nadają na Bukowinie Wołosi innej roślinie bardzo do belladonny podobnej, a to *Scopolia carniolica* Jacq.

10. Odwar z belladonny piją kobiety na spędzenie płodu (Bukowina, Zalesie pod Janowem <sup>2)</sup>).

Wspomnę nieco tu obszerniej o dziwostręcie roślinnym czyli mandragorze (*Atropa Mandragora* L.), roślinie spokrewnionej z belladonną. Krzew ten rosnący w krainach nadśródziemnomorskich i Afryce, odgrywał podobną rolę u starożytnych Rzymian, a potem Germanów, co dzisiaj *Atropa Belladonna* u Rusinów i Wołochów. Według podań niemieckich roślinę tę stworzył P. Bóg z tej samej ziemi, z której Adam został stworzony. Inni podają, że powstała ze spółkowania dyjabła z czarownicą. A wreszcie powstać miała z uryny powieszonych. Stąd zwykła była rość pod szubienicą (*galgenmännchen*). W Niderlandach zowią ją też dotąd „pisdifje“. W biblii wspomniana jest ona pod imieniem dūdāim, μῆλα μανδραγόρων, w polskiem tłumaczeniu X. Wujka (Lwów, 1840) mandragora. („A Ruben wyszedłszy czasu żniwa pszenicznego na pole, znalazł Mandragory“. Księgi I. Mojż. R. XXX, 14), a w tłumaczeniu polskiem dokonanem dla kościołów reformowanych w Polsce, a drukowanem według wydania gdańskiego z r. 1632 w Amsterdamie r. 1660 znajdujemy nazwę pokrzyk („Y wyszedł Ruben czasu żniwa pszenicznego, y znalazł pokrzyki na polu“). Żółte, mocno i przyjemnie pachnące jabłuszka mandragory wielkości gałki muszkatowej uważali tak starożytni jak dotąd Arabowie za środek pomnażający płodność. Druidzi keltyccy używali mandragory w lecznictwie, a w Niemczech korzeń tej rośliny metr przeszło długi, do marchwi podobny, był najprzedniejszym środkiem czarodziejskim. Rozróżniano samców i samice u mandragory <sup>3)</sup>. Korzeń nożykiem na cel przystrugiwano i potem sprzedawano. W ces. księżnicy nadwornej we Wiedniu przechowują taki korzonek samca jako zabytek dawnej głupoty. W średnich wiekach z korzenia mandragory, dodawszy luklu (*Hyoscyamus niger* L.) i psianki (*Solanum*) sporządzano maść czarodziejską, którą sobie nacierano niektóre części ciała, skutkiem czego zapadano w stan senny z tak żywymi marzeniami sennymi, że je brano za rzeczywistość. Korzeń ten kopano w piątek przed wschodem słońca w towarzystwie czarnego psa, któryby nie miał ani jednego białego włoska, zrobiwszy naokoło rośliny

<sup>1)</sup> Ob. Zieleniewski, *O przes. lek.* 60. — Marcin z Urzędowa. 201. — Wójeicki, *Zar. dom.* II, 343.

<sup>2)</sup> Jedyny krzak tej rośliny znalazłem na porębie „Krasowszczyzna“ nieopodal cegielni w Zalesiu 23 sierpnia 1874 r.

<sup>3)</sup> Por. *Artemisia Abrotanum* L. i *Atrargene alpina* L.

końcem szpady trzy koła. Kopiający musiał poprzednio trzy dni pościć, a podczas roboty nie śmiał dać się zmącić majaczeniami szatana lub do śmiechu skłonić. Czasem korzeń, gdy go kopano, jęczał i krzyczał tak gwałtownie, że kopiający umierał. Korzeń musiano ukapać w czerwonym winie, zawinąć w biały lub czerwony jedwab<sup>1)</sup> i włożyć do skrzyneczki. Co piątek trzeba było go kapać i odziać w świeżą, białą koszulkę. Zapytany objawiał ten korzeń ukryte skarby i wszelkie tajemne, przyszłe rzeczy, wzbogacał, podwajał złote monety, które na noc położono przy nim<sup>2)</sup>. — Dodam jeszcze i to, że z nazwy mandragora powstała u Wołochów nazwa matraguna, lub matryguna, a przez nich przesady dotyczące się *Atropa Mandragora* przeszły na *Atropa Belladonna* w tej postaci, w jakiej je dziś u Rusinów i Wołochów na Bukowinie mamy. W końcu namienie, że w Samborskiem roślinę *Scopolia carniolica* Jacq. zowią madrygula<sup>3)</sup>.

### 37. *Avena sativa* L.

#### *Owies siewny.*

1. Owés kanarok i owés bohacz<sup>4)</sup> (Dziewiętniki).

2. Owies wraz z sianem rozścielają na stół pod obrus w czasie wieczery wigilijnej Bożego Narodzenia, co pozostaje na stole aż do św. Szczepana (Ponice, Grabie, Piwniczna). Nadto kładą słomę owsianą pod stół (Piwniczna).

3. Z owsa tego, co był na stole w wigilię Bożego Narodzenia, robią powrósła i w dzień św. Szczepana obwiązują niemi drzewa owocowe, mówiąc przy każdym, aby zrodziło tyle owoców, ile ziarenek owsa w snopie (Ponice).

4. Ludzie, idąc w dzień Bożego Narodzenia do kościoła, biorą z sobą owies w pęcherzyku lub woreczku, który potem rozsypują, mniemając, że to się przyczynia do jego urodzajności (Olpiny).

5. Gdy gospodarz długo leży w dzień Bożego Narodzenia, zwali mu się owies (Więcierz). Por. *Linum*, *Carduus*.

6. W dzień św. Szczepana święcą owies (Zakliczyn, Grabie, Łapanów), który dają wszystkim zwierzętom domowym wraz z karmią, aby były zdrowe (Zakliczyn); dają go przedewszystkiem kurodom, aby nie kwokały i wiele jaj niosły (Łużna).

7. W czasie sumy w dzień św. Szczepana ludzie biją się owsem na pamiątkę ukamienowania tegoż świętego przez żydów (Skawina, Tenczynek, Łapanów, Grabie, Piwniczna, Pcim, Lubień, Zagórzany). W wielu miejscach zaniechano tego zwyczaju (Trzebinia),

8. Tego, który w dniu św. Szczepana pierwszy po sumie przyjdzie do domu, obwiązują owsem, aby nie chorowali w tym domu (Bierzanów, Stróża).

<sup>1)</sup> Globus. 1869. 198. — Natur. 1877. 302.

<sup>2)</sup> Werchratski. IV, 16. — Ob. Hölzl, *Bot. Beitr.* 10—11.

<sup>3)</sup> Ob. Werchratski. IV, 13.

9. Owies święcony w dzień św. Szczepana mieżają z inném ziarnem, mającém się siać na wiosnę, aby dobrze się udało. (Powszechne na góralszczyźnie).

10. Jeżeli w dzień św. Szczepana w czasie święcenia owsa śnieg sypie, to owies się urodzi w przyszłym lecie (Korczyzna).

11. W dzień św. Jana Ewang. robią z owsa stołowego obwarzanki, które wieszają w tym dniu na drzewach owocowych dla ptasząt, ażeby i one pamiętały Boże Narodzenie (Stróża).

12. W Zakliczynie zaś robią z niego w tenże sam dzień powrósła i obwiązują drzewa owocowe, aby gąsienice nie jadły liści; jakoteż zanoszą owies do stodoły, aby myszy zboża nie jadły (Zakliczyn).

13. Na Nowy Rok przychodzą zwykle do dziedzica do dworu ludzie z życzeniami noworocznemi, przyczém śpiewają:

Na szczęście,  
na zdrowie,  
na ten Nowy Rok!  
Żebyśmy byli zdrowi, weseli,  
jak w niebie anieli,  
żeby się darzyło  
w komorze,  
w oborze,  
co daj Boże!

Amen.

Wśród tej piosneczki z początku rzucają owsem na Państwo, a potem ku powale (Łętownia).

14. Na św. Marka (25 kwietnia) późny owies, a wczesna tartarka, tj. owies jeszcze siać można (Korczyzna).

15. Dészcz padający w dzień św. Jana Chrzciciela jest zarazą na owies (Płaza).

16. Na św. Jacka trza upiec placka (Zakopane).

17. Albo: Na św. Jacka ukoś owsa i upiecz placka (Zakopane).

18. Który się owies nie wysypie na św. Wawrzyniec, nie pójdzie już na młyniec (Dzianisz, Zakopane).

19. Lud rozróżnia suchoty światowe i śmiertelne. Aby poznać, jakiego rodzaju suchoty chory ma, wysypują do wody na miskę pełną nalaną trochę owsa. Jeżeli owies padłszy na dno, pokaże wąsy do góry, to chory cierpi na suchoty światowe, które są wyleczalne. W tym celu kąpią chorego do trzeciego razu w odwarze z korzeni ziół święconych w Matkę Boską Zielną. A jeżeli owies opadnie wąsami na dół, chory ma suchoty śmiertelne, na które nie ma już rady (Wola Batorska).

20. Gdy kto ma bolenie pod piersiami, to warzą owsa 2 kwarty pod przykryciem z dwie godziny. Poczém kładą owies do rzadkiej szmatki i przykładają tak ciepło, jak można wytrzymać, na piersi,



i to wszystko obwijają chustę bawełnianą. Gdy okład wystygnie, ogrzewają go do trzeciego razu. Potem smarują masłem z pod boków z pod żeber po pępek (Zakopane).

21. Ten środek dobry także na madrę i na żołądek, gdyby się kto ruszył z dzwigania ciężaru (Zakopane).

### 38. *Bellis perennis* L.

*Stokrótką pospolita.*

1. Lud zowie ją powszechnie sierotkami (Jurków, Lwów); seretońka <sup>1)</sup> (Dziewiętniki).

2. Stokroć powstała z łez, które Maryja Magdalena ronila, gdy w rano zmarłychwstania Pańskiego przyszedłszy do grobu, nie znalazła Chrystusa <sup>2)</sup> (Lwów).

### 39. *Beta vulgaris* L.

*Burak ogrodowy.*

1. Liściem buraka okładają część ciała różą dotkniętego (Wola Batorska).

### 40. *Betonica officinalis* L.

*Bukwica lekarska.*

1. U ludu betanik (Wola Batorska).

2. Piją go flisacy przeciwko szkorbutowi, dodając doń ziele szkorbutowe <sup>3)</sup> (Wola Batorska).

### 41. *Betula alba* L.

*Brzoza pospolita.*

1. Pastérz idący z bydłem pierwszy raz w pole na paszę na wiosnę, otrzymuje do poganiania bydła różgę brzozową, do której przywiązane są dzwonki (*Hypericum perforatum*), święcone 15 sierpnia na Matkę Boską Zielną (Jawornik).

<sup>1)</sup> Werchratski podaje następujące nazwy: sirýtki (Chyrów, Sambor), ciatoczka (Komarniki), czukriwka (Sambor); moron (koło Drohobycza), biławka (Sambor, Bileze), brechaczka (Stebnik), biłoholowec (Stradcz). II, 29. Także wistryczki (Opaka w Drohob.). IV, 13. — Na Ukrainie stokrótki, margarytki (Rogowicz, nr. 103).

<sup>2)</sup> Por. Leist, *Deutsche und slavische Pflanzensagen*. Globus. 1869. 200.

<sup>3)</sup> Ziele szkorbutowe sprowadzają sobie flisacy; skąd, nie mogłem dociec. — Według przekonań ludu niemieckiego *Betonica officinalis* chroni człowieka od nieprzyjaciela i duchów i rozpedza wszelkie zwierzęta, gady i robaki. Natur. 1877. 385. — Por. Rogowicz, nr. 107.

42. *Brassica oleracea* L.*Kapusta ogrodowa.*

1. W dzień św. Grzegorza (12 marca) sieją rozsadę (kapustę) w garnku do popiołu, którą później wraz z popiołem w ogródku na grządki rozsiewają (Klęczany, Strzeszyn, Zagórzany, Lubień i indziej).

2. Gdy w wstępną środę dészcz pada, to rój gąsienic kapustę zjada (Dzianisz).

3. Jeżeli w dzień św. Józefa (19 marca) pochmurno, to uroda na gąsienice, a kapusty mało będzie, bo ją gąsienice zjedzą. Gdy w ten dzień wielka mgła, to będzie nieurodzaj na kapustę, a jak jasno, to uroda (Strzeszyn).

4. Indziej oświęcone na Matkę Boską Zielną ziele wstawiają do kapusty dla ubezpieczenia jej od gąsienic (Jordanów, Bieńkówka, Borzęcin, Olszyny).

5. Od wigilii Bożego Narodzenia aż po Nowy Rok nie przychodzą z grzebieniem do stołu, aby gąsienice kapusty nie jadły (Więcierz).

6. Skorupy z jaj święconych wielkanocnych wnoszą na grządki, na których zasiana rozsada kapusty (Żarnówka), aby krety nie ryły (Więcierz) lub żeby się gąsienice nie wiązały w niej (Harbutowice).

7. Na procesyi w Boże Ciało lud oblamuje gałęzie, któremi ołtarze mają, zatykając je najwięcej do kapusty (Jawornik), aby je mszyce nie psuły (Chocznia) i gąsienice nie jadły (Hyszów, Łuzna), dla ochrony od wszelakiej szkody (Iwonicz). Ob. jarzyna, zboże, len, ziemniaki <sup>1)</sup>.

8. Tęmi gałęzmi omiatają także kapustę i inną ogrodowiznę dla zabezpieczenia od gąsienic <sup>2)</sup> (Maków).

9. Gdy na kółkach u płotu jest obficie śnieg, będzie urodzaj na kapustę (Osieczany).

10. Przed wschodem słońca dotykają się miotłą kapusty, aby jej żadne robactwo nie tykało (Maków).

11. Łyzki nie należy otrzepywać, gdy się je pierwszy raz młodą kapustę, boby oblatywała (Bieńkówka, Harbutowice).

12. Ktoby w oktawę Bożego Ciała okopywał kapustę, temu liście z niej opadać będą <sup>3)</sup> (Krzeszowice).

13. Aby kapusta w głowy się rozrosła i białą była, stawia się w nią końską czaszkę <sup>4)</sup> (Iwonicz).

<sup>1)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 130, nr. 42. — Zawiliński, *Brzeziniacy.* 447.

<sup>2)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 137, nr. 25.

<sup>3)</sup> Por. Ka. Siarkowski. *Zb. Wiad. antrop.* III, (11), nr. 49.

<sup>4)</sup> Por. Zawiliński, *Brzeziniacy.* 469.

14. Nie sadź kapusty na św. Zofię (15 maja), bo ci kapusta zgnije (Hyszów).

15. W wigilię św. Piotra i Pawła nie należy okopywać kapusty, boby pousychała (Korczyna).

16. Kapusty nie należy kłaść do beczki w dzień św. Łukasza (18 października), bo będzie gorzką (Tamże).

17. Siejąc kapustę, biorą wieśniaczki pokrzywę piekącą (*Urtica urens* L.) i jakikolwiek kamień do ręki, następnie zatykają pokrzywę w ziemię na początku zagonu i przykładają ją kamieniem, przyczem mówią: „Jak ta pokrzywa wszędzie się przyjmuje, niechże także kapusta tak się przyjmie; jak ten kamień jest twardy, niech główki kapusty będą takimi <sup>1)</sup> (Dziewiętniki).

18. Gdy dwie osoby kapustę sadzą, to wśród roboty znienacka jedna przewraca drugą do bruzdy, aby kapusta urosła tak wielką, jak ich głowy <sup>2)</sup> (Wierzchosławice).

19. Kapustę siejąc, trzeba trzymać jaje w ręce, aby pięknie i w wielkie głowy wyrosła (Jurków).

20. Liście kapusty przykładają na oparzenie <sup>3)</sup> (Wierzchosławice).

#### 43. *Brassica Rapa* L.

##### *Rzepa.*

1. Przed św. Jakóbem nie należy siać rzepy, bo będzie gorzką (Korczyna).

2. Stłuczenie garnka na zasianej rzepie sprawia, iż wielką urosnie i będzie słodką (Maków).

3. Albo: w rzepę wstawiają garnek, aby była ładna (Iwonicz).

4. W dzień wigilii Bożego Narodzenia kupują rzepę nawet najbiedniejsi, sądząc, że kto w wigilię je rzepę, przez cały rok nie będzie cierpiał bólu zębów (Wieliczka).

5. Albo: w dzień Bożego Narodzenia w tym samym celu jedzą kaszę z rzepą pozostałą z obiadu wigilijnego (Zakliczyn).

#### 44. *Bryonia alba* L.

##### *Przestęp pospolity.*

1. U ludu przystęp (Tenczynek), przestęp (*powszechnie*); na Rusi perestup, perestupen (Dziewiętniki, Podole, Bucyki <sup>4)</sup>), także perestupnyk (Jaworów).

<sup>1)</sup> Por. Ks. Siarkowski, Zb. Wiad. antrop. III, (11), nr. 46.

<sup>2)</sup> Por. Ks. Siarkowski, Zb. Wiad. antrop. III, (22), 116.

<sup>3)</sup> Ob. Zieleniewski, *O przesądach lekarskich*. 44.

<sup>4)</sup> Ob. Werchratski. I, 9. — Marcinkowski. II, 167. — Rogowicz, nr. 136.

2. Według mniemania ludu korzeń, który jest dość gruby, rzepowaty, jest podobny postacią do dziecka (Bucyki, (Dziewiętniki). Ma głowę, uszy, oczy, brzusek jak dziecko (Bucyki).

3. Przynosi on szczęście tak pojedynczym ludziom, jak całym rodzinom, a nawet całym gospodarskim obejściom. Powszechne na Rusi (Lwów, Dziewiętniki, Dorożów, Kołomyja).

4. Dlatego wieśniacy szanują to ziele. Jeżeli znajdą je w ogrodzie, lub na miedzy pola swego lub na granicach gruntów, otaczają je starannie opłotkami, parkankami, aby roślina ta spokojnie i pomysłnie się rozwijać mogła (Lwów, Dziewiętniki, Rohatyn).

5. Nie wolno przeto go naruszyć, a tym bardziej wykopać (Tamże).

6. Gdyby je kto rujnował, temu powykręca wszystkie członki, przedewszystkiē ręce i nogi, a nawet rozum odbierze <sup>1)</sup> (Dziewiętniki).

7. Opowiadano mi zdarzenie, że pewna wieśniaczka okopując ziemniaki, natrafiła na perestupeń, a wykopawszy go z korzeniem do stała pomięszania zmysłów (Tamże).

8. Zrywanie tej rośliny nie sprawdza powyższych skutków, jedynie tylko wykopywanie i niszczenie (Dziewiętniki, Bucyki).

9. Gdy przy pracy na roli motyka lub łopata potrafi o biały, mięsisty korzeń przestępu, robotnik omija to miejsce, bo ktoby go wyrzucił, wyrzuciłby szczęście (Lwów, Rzęsna Rуска).

10. Kto ukradkiem zdołał wykopać korzeń jego, na tego patrzają krzywo jak na czarownika (Lwów).

11. Kto wykopie roślinę, nie znając jej tajemniczej siły, temu wcale ona nie szkodzi (Dziewiętniki).

12. Dziewczęta noszą czasem przy sobie w talarki pokrajany korzeń przestępu, mniemając, że on przyspiesza zamęczenie, i to szczęśliwe (Brzeżańskie).

13. Jeżeli która gospodyni uprosi sobie to ziele od złego ducha do swego ogródka i niēm od czasu do czasu karmi krowy, otrzyma bardzo wiele mlēka, gdyż ziele to ma własność ściągania mlēka od wszelkich zwierząt ssących. Gospodynią tę atoli uważają za czarownicę (Tenczynek, Maków, Grzechinia).

14. Indziej tēm zielelem kładą krowy w każdy piērwszy czwarteł w miesiącu, bo ono ściaga mlēko od każdego ssącego zwierzęcia z dziewięciu ról <sup>2)</sup> (Osieczany).

15. A jeżeli to ziele jest święcone z innēmi ziołami, to ściaga mlēko tylko od krów (Osieczany).

16. Albo: krowa kadzona tēm zielelem w każdy piērwszy piątek po nowiu, daje wiēcej mlēka (Płaza).

17. W ogóle kładą nim krowy, aby dawały wiele mlēka (Tenczynek).

<sup>1)</sup> Por. Hölzl, *Bot. Beitr.* 9.

<sup>2)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, nr. 162, nr. 1, (str. 118).

18. Indziej zaś mniemają, że w tém obejściu, w którym ziele to rośnie, czarownica nie może odebrać mleka krowom, tamże się znajdującym (Szczepanów).

19. Suszony korzeń i świeży sieką drobno i dają bydłu z ja-dłem przeciw zawałkom (Bucyki).

20. W tym celu ziele to wykopuje stara baba, która w miejsce jego położyć winna cent i kawałek chleba <sup>1)</sup>, gdyż w przeciwnym razie mogłaby być chorą (Podole), albo dzieckoby, które w korzeniu tego zielea siedzi, płakało i człowiekowi szkodziło (Bucyki).

21. Gdyby to ziele w jedném miejscu siedm' lat rośło, to po siedmiu latach powstanie z jego korzenia nagie dziecko, które biegać będzie za tą gospodynią, która tém zielem krowy kaziła, i wołać będzie za nią ustawicznie: „Mamo“ (Osieczany).

22. Dawniej święcono także przestęp na Matkę Boską Zielną. Dziś go nie święcą, aby mleko nie śmierdziało. Mówią bowiem, że w niem siedzi zły duch <sup>2)</sup>. Dlatego śpiewają:

Chto ma przestęp a kce mleko chlęptać,  
ten musi do niego septać (Wola Batorska).

#### 45. *Bupleurum rotundifolium* L.

*Przewiertnik okrągłolistny.*

1. U ludu ruskiego łaskawec (Bucyki, Żabie, Łucza). Także w Zarubińcach <sup>3)</sup>.

#### 46. *Calendula officinalis* L.

*Nogietek ogrodowy.*

1. U ludu nągietek (Zakopane), nągietek <sup>4)</sup> (Wola Batorska).

2. Święcą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).

3. Oświęconego nogietka używają do kąpieli na spanie (Zakopane).

4. Albo: jeżeli kto usnąć nie może, należy go nim okadzać, lub włożyć go pod głowę (Zakopane), albo należy pić odwar z niego, ugotowany w słodkiem mleku (Dzianisz).

5. Chorym krowom dają pić odwar z nogietka (Wola Batorska).

<sup>1)</sup> Zieleniewski. 58. — Wójcicki, *Zar. dom.* II, 328. Por. *Atropa Belladonna* L.

<sup>2)</sup> Por. Dr. Kopernicki, *O wyobr.* 9.

<sup>3)</sup> Ob. Werchratski. I, 9. — *Trudy exp. etnogr.* I, 83.

<sup>4)</sup> Ob. Werchratski. I, 9. II, 29. — Rogowicz, nr. 138. — Lud w Kieleckiem zowie nągietek karafiołem. Ks. Siarkowski, *Zb. Wiad. antrop.* II, (257).

47. *Caltha palustris* L.*Kaczyniec błotny.*

1. U ludu łotasz <sup>1)</sup> (Dziewiętniki), kaczyniec (Kra-kowskie), knieć (Zakopane).

2. Wieśniaczki używają go do farbowania masła, aby było żółciejsze (Dziewiętniki).

3. Jeżeli krowa je tę roślinę, daje mleko zawierające pożywniejsze części i wydające masło żółciejsze <sup>2)</sup> (Dziewiętniki, Mników).

4. Przykładają na rany obierające, gdy się nie chcą goić (Zakopane). Ob. *Tussilago Farfara* L.

48. *Cannabis sativa* L.*Konopie zwyczajne.*

1. Rośliny słupkowe zowie lud głowatkami, maciorkami <sup>3)</sup>, brankami, rośliny zaś pręcikowe płoskonkami, płoskunami <sup>4)</sup> lub suszkami (powszechne).

2. Z siemienia konopnego robią siemiankę. Naprzód warzą siemię, aż skorupa na nim popęka. Potem wysypują je do cebryka i dopóty mną tłuczkiem, aż wygniotą ciecz mléczną, którą gotują. Siemiankę tę jedzą w wigilią Bożego Narodzenia, sądząc, że jedzącego ją w tę wigilią gardło przez cały rok boleć nie będzie. Dlatego też starają się na Powiślu w Wadowickim w każdym domu ją mieć. (Brzezinka).

3. Olej z siemienia konopnego dobry jest przeciw liszajom (Doróżów).

4. We wtorek zapustny gospodarze idą z gospodyniami do karczmy i tańczą, gospodarze aby im się owies udał, gospodynie, aby im się konopie rodziły (Sulów).

49. *Cantharellus cibarius* Fr.*Pieprznik jadalny.*

1. Lud zowie ten rodzaj pieprznika kurzą nóżką (Sokal), bityj hryb, lisica <sup>5)</sup>, liszka, łyszka (Borzęcin, Dziewiętniki).

<sup>1)</sup> Oprócz tej nazwy znajdujemy u Werchratskiego następujące: łatacz (Peczenia), żabnyk (Wereszyca), I, 9. Następnie: łotacz i łotateń (Stryj), łotaj (Bystrzyca), łopateń i łotajka (Drohobycz), łotat (koło Lwowa). II, 29. — Rogowicz. 142.

<sup>2)</sup> Ob. Hölzl. *Bot. Beitr.* 12.

<sup>3)</sup> Matirka. Werchratski. II, 29.

<sup>4)</sup> Poskin, ploskin, ploskinka. Tamże.

<sup>5)</sup> Bilec w Drohobyciu. Werchratski. II, 30.

50. *Capsella Bursa pastoris* Moench.*Tasznik pospolity.*

1. U ludu *stulidupa* <sup>1)</sup> (Sułów).

2. Warzą w wodzie; odwar otrzymany wlewają do kąpieli dla dzieci i starszych na zastanowienie biegunki. Używają tak korzenia, jak całej rośliny (Sułów).

51. *Cardamine amara* L.*Rzeżucha gorzka.*

1. U ludu *rzeżucha* <sup>2)</sup> (Krakowskie, Leńcze, Zakopane).

2. Ziele to dają krowom wraz z karmią po ocieleniu <sup>3)</sup> (Leńcze).

3. Skuteczna na bólenie wewnętrzne (Wola Batorska).

4. Kto ma rzeżuchę, tj. rżnięcie, idąc z moczem, pije odwar z tego ziela. W tym celu wiérzech ziela i korzeń moczy się w trunku lub warzy w mléku pod przykryciem, aby nie wyjechał sok. Odwar ten należy pić 3—4 razy dnia (Zakopane).

52. *Carduus.*

1. U ludu *oset* <sup>4)</sup>.

2. Oset stworzył dyjabeł, gdy P. Bóg stworzywszy rośliny, jemu także coś stworzyć pozwolił <sup>5)</sup> (Zebrzydowice).

3. Gdyby kto wyniósł śmieci z izb wymiecionych w dzień św. Szczepana wczas rano na miejsce, gdzie oset zwykł rósć, nigdy ostu tam już nie będzie. Wynoszącego śmieci nikt widzieć nie powinien (Korczyn).

4. Aby oset w polu nie rósł, należy w dzień św. Szczepana owies w tym dniu w kościele poświęcany rozsiać lub rozrzucić w polu <sup>6)</sup> (Starawieś, Hecznarowice).

5. Wówczas owies wprost z kościoła musi być zaniesiony na miejsce, gdzie ma być siany. Siejący mówi: „Uciekaj dyjable z ostem, bo idzie św. Szczepan z owsem“ (Brzezinka, Łużna).

6. Idąc do kościoła w Boże Narodzenie, mną kistkę owsa, który podczas wigilii leżał na stole, i kilka ziarenek rzucając na pola, na których zwykł rósć oset (Pewel Wielka).

<sup>1)</sup> Dyka hreczka (Zarubińce), złodyj (Krzywczyce koło Lw.), trasolupki (Peczenia). I, 9. — Także kaszka (Żółkiewskie). II, 30.

<sup>2)</sup> Dżendżerucha (koło Drohobycza) = *Card. pratensis* L. Używają przeciw dychawicy. Ob. Werchratski. II, 30.

<sup>3)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 128, (nr. 19).

<sup>4)</sup> Bajdrak (Czortk.). Ob. Werchratski. II, 30. Ostem (woset, ose-tyj) mianuje lud *Cirsium arvense*. Werchratski. I, 9. II, 30.

<sup>5)</sup> Czyt. podanie o tém z pow. Uszyckiego w *Trudy exp. etnogr.* T. I, 81.

<sup>6)</sup> Także w Brzezinach. Ob. R. Zawiliński, *Brzeziniacy*. Ate-neum, 446.

7. Dla usunięcia ostu owies sięje się w kształcie krzyża (Łużna).

8. Albo: smarują pług, którym orzą, tłuszczem z nietopérza (Sułów).

9. Na kurdziela u konia leczą sposobem następującym. Szukają kolącego ostu, a znalazłszy go, wykopują łopatą, przewracają i zaszadają na odwrót, tj. wierzchołkiem do ziemi, a korzeniem do góry. Poczém żegnają się i mówią trzy razy:

„Mój panie oset,  
zebyś ty do tego konia kastanowatego posed,  
wynał kurdziela i kurdzielice,  
samca i samice,  
ze wszystkich zył i kości,  
aby został w zdrowości <sup>1)</sup> (Marszowice).

Ob. *Cirsium eriophorum* Scop.

10. Odwar z ostu dają pić krowom, aby dużo dawały mleka (Leńcze).

### 53. *Carlina acaulis* L.

#### *Dziewięciśil biały.*

1. U ludu dziewięciśil (mylnie dziewięćziół) (Pieniny, Czorsztyn, Zakopane). — U Huculów dewiatosynyk, na Bukowinie dewletosynyk. — Na Rusi czortopółoch lub czartopółoch (nad Dniestrem koło Żydaczowa, w ogóle na Podolu <sup>2)</sup>), albo strachopółoch <sup>3)</sup> (Łysa); czartoproch <sup>4)</sup> (Wola Batorska). W Wadowickim koło Kęt pastérze zowią tę roślinę kwakiem góralskim lub karpielem.

2. Ziele to święcą do dziewięciu razy; korzeniem okadzają bydło (Zakopane).

3. Ziele to dają do soli krowom po ocieleniu, aby mléko było żółte i dobre (Zakopane).

4. Dają także owcom dla tej samej przyczyny (Zakopane, Czorsztyn).

5. Okadzenie tém jednym zieleń tyle pomoże, co dziewięć innych ziół (Zakopane).

6. Według zdania Huculów musi ziele to przez dziewięć jesieni przetrwać w ziemi, jeżeli ma być skuteczném na dżumę. Tę siłę posiada tylko korzeń jego <sup>5)</sup> (Kołomyja).

7. Używają go przeciw przeciw przelęknieniu i wszelkim chorobom, jakie z takowego wynikają (Podole).

<sup>1)</sup> Ob. Ks. Siarkowski. Zb. Wiad. antrop. III, (57), nr. 25 i 26.

<sup>2)</sup> Rogowicz podaje tę nazwę dla *Carduus nutans* L.

<sup>3)</sup> Nazwę tę nadaje Werchrański *Xanthium spinosum* (Zarub.). I, 14.

<sup>4)</sup> Zam. czartopółoch. U ludu często znachodzimy użycie głosek *ł i r* jednéj za drugą.

<sup>5)</sup> Witwicki. *Rys historyczny o Huculach*. 85.



8. W tym celu okurzają przełkniętego tém zieleń (Podole).
9. Odwar z czartoprochu piją na kolki <sup>1)</sup> (Wola Batorska).
10. W Zakopaném górale nie używają tego ziela <sup>2)</sup> (Zakopane).

#### 54. *Carlina vulgaris* L.

*Dziewięciśł pospolity.*

1. U ludu prystrýt (Łysa, Rudniki, Telecza).
2. Według Werchratskiego prystrytnykiem (Stradcz) jest *Lysimachia nummularia* L. Ob. II, 33; prostrytnyk zaś jest *Atriplex latifolia*. I, 9.

#### 55. *Carum Carvi* L.

*Kminek pospolity.*

1. U ludu kmini i kminek (*powszechne*).
2. Piją lub jedzą na bolenie brzucha (*powszechne*).
3. Kmin z bryndzą uskwarzoną na panewce (brytfanie) do czerwoności, tj. dobrze przyrumienioną, służy za lekarstwo przeciw czerwonce (Zakopane).

#### 56. *Centaurea Cyanus* L.

*Chaber zbożowy.*

1. Lud zowie powszechnie bławatkiem, także bławatem <sup>3)</sup>.
2. Świącą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz). Ob. *Artemisia vulgaris* L.
3. Nieoświęcony bławatek kładą między palce w nogach, gdy bolą (Szczepanów, Zakopane).
4. Odwar z liści bławatu piją na zimnicę <sup>4)</sup> (Leńcze).
5. Bławatami, mirą i jałowcem kadzą krowy w każdy piérwszy piątek po nowiu, aby dawały więcéj mléka (Szczepanów). Ob. *Bryonia alba* L. *Asarum europaeum* L.

<sup>1)</sup> Pod nazwą czartopłochu podaje Berwiński w swoich studyjach (II, 83) bedłkę *Agaricus integer*, z której odwar wywołuje straszne wymioty. — O. Kolberg (*Lud*, VII, 128, nr. 17) podaje czartopłoch według Jundziłły jako *Onopordon Acanthium*, również jako synonim do nazwy ludowej „Osetek Najświętszej Paniienki”. Według Rogowicza czartopłochem ma być *Carduus nutans* (?), lub *Xanthium spinosum* (?). Ob. Marcinkowski, *Lud ukr.* II, 145.

<sup>2)</sup> Ziele dziewięciśł piją na poderwanie się. Jucewicz, *Litwa*. 336.

<sup>3)</sup> Werchratski podaje jeszcze następujące nazwy: Bławit (Wereszyca), sineć (Lisznia), sinyecznyk (Korezyn w Stryjskiem). I, 9. i IV, 14. — Na Ukrainie Wołoszki. Tamże. — W Wielkopolsce modrak. O. Kolberg. *Zb. Wiad. antr.* T. I, (20).

<sup>4)</sup> Zieleniewski, *O przesądach lek.* 46.

57. *Centaurea Jacea* L.*Chaber łąkowy.*

1. Ten chaber zowią górale główienką (Zakopane, Czorsztyn, Krościenko, Toporzyskowa), lub główaczniakiem (Zakopane). U ludu ruskiego hołowinka <sup>1)</sup> (Dziwiętniki).

2. Kadzą nim bydło, by ustrzedz je przed czarownicami (Czorsztyn, Krościenko, Zakopane).

3. Używają go na mocny ból głowy, zwłaszcza gdy się w głowie męci. Natenczas moczą go w wodzie, dodawszy do niej nieco święconej, i okładają głowę (Zakopane).

4. Listeczków główienki używają na rany nie chcące się goić (Toporzyskowa).

58. *Cerinth minor* L.*Ośmiat mniejszy.*

1. Górale pienińscy zowią tę roślinę żółowém ziele (Pieniny, Czorsztyn).

2. Dają je bydłu na żoły i kadzą je niém (Tamże).

59. *Chelidonium majus* L.*Glistownik większy.*

1. U ludu niebospad (Wola Batorska, Leńcze), także jaskółcze ziele (Szczepanów), samozelen <sup>2)</sup> (Dorożów).

2. Odwar z niebospadu dają pić chorój krowie (Wola Batorska).

3. Gdy krowa cierpi bolączkę wymion, smarują je czerwonoceglastym sokiem tego ziela, mniemając, że sok ten usuwa wszelki ból i puchlinę (Szczepanów).

4. Gdy krowa ma ból wymienia, co zułem zowią, krésłą wymię pierścionkiem słubnym na krzyż lub niebospadem, mówiąc: „Zuł miał 9 zą, zuł miał 8 zą, zuł miał 7 zą“, ..... aż w końcu: „zuł miał jedną zą, zuł nie miał nic, a na ostátku zginął sým“ <sup>3)</sup> (Wola Batorska).

5. Kąpiel z samozeleni pomaga dzieciom na żółtaczkę (Dorożów).

<sup>1)</sup> Także w Opacie w Drohob. Ob. Werchratski. IV, 14.

<sup>2)</sup> Werchratski ma: zemozeleń (Stradcz), zełemozeń (Janów), zemiżelenia (Hołowy), rostopast (Hołosko); łastywacze ziele. I, 9; II, 30. — Jaskulnek, jaskułyecznik. Hölzl, *Bot. Beitr.* 6.

<sup>3)</sup> Ob. Siarkowski. Zb. Wiad. antrop. III, (52), nr. 7. U Siarkowskiego ta choroba bydłęca zwie się żółwem.

60. *Chenopodium Schraderianum* Röm. et Schtitt.*Mączyniec górski.*

1. U ludu mirzil (Żabno) (rośl. ogr.). Tę nazwę nadaje Werchratski roślinie *Ch. Botrys*, hodowanej w ogrodach (Bilcze w Drohob.). II, 30. — Ob. *Anthyllis Vulneraria*. Na Ukrainie używają ziela zwanego „myr-zilje“ od bólu głowy. (Marcinkowski. II, 168). Zapewne będzie to jedno i to samo ziele.

61. *Cichorium Intybus* L.*Cykoryja zwyczajna.*

1. U ludu suchotnik (Toporzyskowa), batogi św. Jana (Dziwiętniki), batizkie św. Iwana <sup>1)</sup> (Oryszkowce).

2. Z odwaru tego ziela robią kąpiel dla dzieci suchotniczych <sup>2)</sup> (Toporzyskowa).

Leist w „*Deutsche und slavische Pflanzensagen*“ podaje następującą gadkę. Raz szły dwie siostry naprzeciwko matki. Starszszą zdała się droga za daleką. Postanowiła więc czekać na matkę: młodsza siostra poszła dalej. Zniczącą długim wyczekiwaniem rzekła wreszcie: „Chciałabym zaraz zostać podróżnikiem“. Życzenie jej spełniło się, została zamienioną w podróżnika i dotąd czeka przy drodze siostry, która ją wybawiła, a ponieważ przed wyrzeczeniem powyższych słów odwróciła się od słońca, teraz za karę za nim obracać się musi. Globus, 1869. 122.

62. *Cirsium eriophorum* Scop.*Ostrożeń.*

1. U ludu głowacz (Szczawnice, Pieniny).

2. Jeżeli głowacz ma głów trzy albo pięć, byle nie do pary, to go bardzo dobrze w domu trzymać. Wszystko złe odpędza od chaty <sup>3)</sup> (Szczawnice).

3. Oset zwany u górali zakopiańskich kurdzielowem ziele lub kurdzielowym ostem ma być prawdopodobnie *Cirsium eriophorum* Scop. Rzecz ta wymaga sprawdzenia (Zakopane).

4. Główką tego ostu poświęcanego i przeżegnanego wycierają silnie miejsce kurdzielem dotknięte, albo dotykają się nim do trzeciego razu kopyt, gdy się takowe krowom rozpadają (Zakopane).

5. W Pieninach zbierają głowacza wraz z piotunem do święcenia na Matkę Boską Zielną (Pieniny).

<sup>1)</sup> Oprócz tej nazwy „batizkie św. Iwana“ ma Werchratski jeszcze „Pétrowe batizkie“ (Zarubińce). I, 9. — Rogowicz, nr. 183.

<sup>2)</sup> Nazwa „Petrowi batohi“ i podobne użycie znane na Ukrainie. Marcinkowski. II, 168.

<sup>3)</sup> Ob. Łapeczyński. Tyg. illustr. 1865. 70.

63. *Cirsium rivulare* Lk.*Ostrożeń trójkoszyczkowy.*

1. U ludu ruskiego szecerban<sup>1)</sup> (Dziewiętniki, Oryszkowie).

64. *Clavaria flava* Fr.

Lud zowie ten gatunek goździanki kozią bródką, kozimi różkami (Sądeckie, Czorsztyn). — Kolo Babięj góry pazurki. Werchratski ma: szczytkai szczytkan<sup>2)</sup> (Krasne w turczańskim pow.).

65. *Colchicum autumnale* L.*Zimowit jesienny.*

1. U ludu majki. Tak nazwana roślina od miesiąca września, który tutaj maikiem zowią, a w którym ta roślina kwitnie (Oskresnińce).

66. *Convallaria Polygonatum* L.*Kokoryczka właściwa.*

1. Lud zowie tę konwalię „kukuryczko“<sup>3)</sup> (Dziewiętniki, Bukowina, Podole).

2. Używają przeciw bólowi zębów (Dziewiętniki).

3. Korzeń moczą w spirytusie, dodają papryki, kamfory i mydła. To wszystko moczą dwa tygodnie; poczem tym spirytusem pocierają zęby lub twarz, lub też watę w niej zamoczoną wsadzają do zęba, a ból ustąpi (Dziewiętniki, Podole, Bukowina).

4. Także dobry na ogorzeliń od słońca; na reumatyzm, w tym celu spirytusem, w którym moczone korzeń, naciągają<sup>4)</sup>; na skalęczenie, w tym celu zaléwa się ranę (Podole, Bukowina).

67. *Corylus Avellana* L.*Leszczyna pospolita.*

1. Leszczynę zowią górale lészką, liszką, liska (Nowotaręczyna, Leńcze, Kalwaryja Zebrzyd.).

<sup>1)</sup> Ob. Werchratski. II, 30.

<sup>2)</sup> II, 30.

<sup>3)</sup> Kohutnyk (Nowoszyce, Samb.), wówcze rebro (Drohobycz), kotiacze rebro (Drohobycz). Werchratski. II, 30.

<sup>4)</sup> Także w Drohobycz. Ob. Werchratski. II, 30.

2. Uważają ją za pewny środek przeciw piorunom <sup>1)</sup> (powsz.).

Takiż przesąd istnieje w Niemczech. W drzewo leszczynowe piorun nie uderza, bo je ochrania Matka Boska. Gdy N. P. Maryja z dzieciątkiem napadła burza, schowała się pod leszczynę, która jej uchyliła bezpiecznego schronienia. Dlatego też piorun nie uderza w budynki, na którym tkwi gałąź leszczyny. Natur. 1877. 302. Wspomniane przez Zawilińskiego (*Brzeziniacy*, 447) krzyżyki w Krzyżowe dni poświęcane, a robione z „krzyżowego drzewa“ będą raczej z leszczyny, niż z bukszpanu, jak przypuszcza p. Z.

3. W tym celu zatykają ją za dach (Nowotarżczyzna).

4. Powiadają bowiem, że przed piorunem leci latawiec. Na pytanie, co to latawiec, opowiedziano mi, że raz w izbie przy otwartych oknach siedziały dwie kobiety. Latawiec wpadłszy oknem do izby, obleciał ją dokoła, jedną babę zabił, a drugiego nie uczyniwszy, wyleciał drugim oknem. Byłby więc latawiec błyskawicą? <sup>2)</sup> (Zakopane).

5. Robią przeto z prętów leszczynowych krzyżyki, rozszczepiając je na końcu na krzyż. Krzyżyki te stawiają na końcach dachu lub kalenicy przeciwko piorunowi <sup>3)</sup> (Łużna). Ob. *Prunus spinosa* L.

6. Wieszają je nade drzwiami i oknami, aby zły duch nie miał przystępu (Łużna).

7. Kto podczas burzy jest w polu, opasuje się laskowymi prętami, jeżeli w pobliżu jest leszczyna (Łużna).

8. Z leszczyny robią kije czyli pręty laskawe, służące przy pierwszym wypędzaniu bydła na paszę na początku wiosny pasterzom zamiast biczów (Koreczyna, Rychwałd, Starawieś, Hecznarowice). U końca cieńszego przywiązują kilka bądle (łodyżek) święconego kopru i kawałeczek słoniny (Koreczyna); indziej przywiązują z ziół święconych na Matkę Boską Zielną kłosek zboża i gałązkę bożego drzewka (Starawieś), w ogóle święcone ziele (Hecznarowice, Rychwałd).

9. Kijów tych podczas paszenia nie należy dźwigać do góry, tylko nisko nieść, aby się bydło nie gziło (Koreczyna, Hecznarowice).

10. Pasterze przybywszy do pierwszego stajania (staja) żyta, wkładają te kije do żyta, aby piękne (Starawieś), lub aby tyle wyrosło, jak te kije (Hecznarowice).

11. W wigilię św. Jana Chr. gałązki leszczynowe zatykają w polu dla zabezpieczenia gó od gradu (Żarnówka).

12. Gdy kogo zimnica napadnie, powinien natychmiast urznąć laskę leszczynową i zrobić na niej jeden znaczek; poczem znaczek drugi przy drugim napadzie zimnicy, co powtarza przez tydzień. Przez ten czas należy laskę tę chować do łóżka, na którym cierpiący leży. Po tygodniu chucha chory na każdy znaczek trzy razy i rzuca na

<sup>1)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 130, nr. 41.

<sup>2)</sup> Ob. Część pierwszą, str. 58, nr. 10—12.

<sup>3)</sup> Ob. *Fraxinus excelsior* L. Przypisek.

drogę; kto tę łaskę podniesie, odbierze choremu zimnicę <sup>1)</sup> (Wola Batorska).

13. Leskowe liście kładzie się do butów, gdy kto ma pod podszewkami młode weszki (Sułów).

14. Albo: liści leszczyny używają na świerzby czyli weszki u dzieci. Obrywają więc po listeczku i przykładają (Chorowice).

15. Gdy na św. Jana Chrz. deszcz pada, orzechy laskowe pozaciekają, tj. zepsują się, zgniją (Dziewiętniki, Bobreckie).

16. Albo orzechy opadną (Korczyn).

17. Jeżeli w wigilię św. Jakóba grzmi, wszystkie orzechy przepadną (Szczawnice, Krościenko, Czorsztyn).

18. Orzechy jedzone przy wieczerzy wilijnąj zabezpieczają od bólu zębów (Hyszów).

19. Po wieczerzy wilijnąj biorą cztery orzechy, oznaczające cztery pory roku i otwierają je po kolei. Kto znajdzie orzech zepsuty, temu obiecują chorobę w dotyczącej porze roku (Andrychów).

20. Ktoby pusty otrzymał orzech, umrze do roku (Pisarzowice, Zebrzydowice).

21. Idąc do kościoła na mszę pasterską i wracając z niej do domu, orzechy z wigilii w gębie trzymają, aby ich zęby nie bolały. Rozgryzują je dopiero po powrocie do domu (Jawornik).

22. Matka kąpiąc dziewczynę w pierwszych sześciu tygodniach w leszczynie, liście jej pod głowę i krzyże podkłada odmieńając co kąpiel, a takim bardzo pięknie włosy urosną <sup>2)</sup> (Dziewiętniki).

23. Chłopiec, który był kąpany w leszczynie, łatwo zyskuje wspaniałą miłość dziewczyny <sup>3)</sup>. Stąd śpiewają dziewczęta na Rusi:

Czy w lubystku ty kupawsia,  
szczo ty meni spodobawsia?

Na co chłopiec odpowiada:

Ni w lubystku, ni w liszczyni,  
spodobawsia ja dziewczyni <sup>4)</sup> (Dziewiętniki).

24. Leszczyna występuje w pieśniach ruskich często w związku z miłością. Dziewczyna tęskniąca za kochankiem śpiewa:

Szumyt, szumyt liszczynońka,  
tużył, tużył diwczynońka,  
ona tużył i dumaje,  
na nedolu narikaje <sup>5)</sup> (Dziewiętniki).

<sup>1)</sup> Por. Sobotka, *Rostlinstvo*. 29. Patrz *Sambucus nigra* L. i *Salicinea*.

<sup>2)</sup> Ob. Zieleniewski, *O przesąd. lek.* 19.

<sup>3)</sup> Wójciecki, *Zar. dom.* II, 284.

<sup>4)</sup> Wójciecki, *Zar. dom.* II, 330.

<sup>5)</sup> Wacław z Oleska. 335.

25. Opuszczona dziewczyna oczekuje kochanka, uważając zazielenie się leszczyny za wyrocznie szczęśliwego powrotu. Kończąc piosnkę, nuci:

Ona go się pytała,  
skąd go czekać miała.  
„Oj, pogładajże po suchej leszczynie,  
póki ci się nie rozwinie“.

Oj! ty sucha leszczyna!  
a ja biędna dziewczyna!  
Oj, wychodziła ja nowe trzewiczki  
a tyś się nie rozwiła <sup>1)</sup> (Lwowskie)

#### 68. *Crataegus Oxyacantha* L.

*Głóg pospolity.*

1. W wigilią Bożego Narodzenia zrywają wczas rano, idąc do kościoła, głóg, który potem jedzą przed wieczerzą, aby ich usta nie bolały (Chocznia).

2. Po głóg idą wczas rano w wigilią Bożego Narodzenia dziewczęta boso w pole. Gospodyni odbiera go od każdej osobno i rachuje, a oddając do pary rychło zapowiada zamęże (Stary Sącz).

#### 69. *Cucumis sativus* L.

*Ogórek zwyczajny ogrodowy.*

1. W ogórki kładą pęto, aby się wiązały (Iwoniecz).

2. Ogórki należy sadzić wieczór, a do tego sadzący musi być nagi, z tego powodu, by ogórki miały cienką skórkę i nie były gorzkie (Wola Batorska).

#### 70. *Daphne Mezereum* L.

*Wilczelyko pospolite.*

1. U ludu polskiego wilczelyko; ruskiego wowczelyko <sup>2)</sup> (Dziwieniki).

2. Gdyby jagody wilczego lyka roznieciono i sokiem wygniecionym potarto nieprzychylną rękę, okryją ją natychmiast brodawki (Dziwieniki, Bóbrka).

<sup>1)</sup> Wacław z Oleska. 505. W Niemczech w wieczór św. Andrzeja dziewczęta udają się pod krzew leszczynowy i kładą się spać, aby się dowiedzieć, czy oczekiwany kochanek powróci w przeciągu roku. Natur. 1877. 302.

<sup>2)</sup> Także w Drohobyczu. Wowczynyk, duboczok (Hołosko koło Lw.), wowczynek (Drohobycz). Werchratski. I, 10; II, 31.

3. Dzieciom nie wolno brać do rąk jagody téj rośliny (Bóbrka).

4. Kwiat wilczego lyka usmażony z śmietanką służy za maść na głowę u małych dzieci nawiedzonych krostami (Glińsko).

5. Po zamieceniu izby zwykłą miotłą w dzień św. Szczepana zamiatają ją jeszcze pręciem wilczego lyka, aby robactwo nie trzymało się domu (Klęczany).

## 71. *Datura Stramonium* <sup>1)</sup> L.

*Bieluń dziedzierawa.*

1. U ludu polskiego dziedzierawa (Lwowskie), ruskiego denderewo <sup>2)</sup> (Żydaczów, Kołomyja, Bucyki); dyw-derewo <sup>3)</sup> (Dziewiętniki, Dorożów).

2. Zadane w odwarze do potrawy sprawia szaleństwo (Dorożów, Żydaczów, Kołomyja, Dziewiętniki).

## 72. *Daucus Carota* L.

*Marchew' ogrodowa.*

1. W dzień Bożego Narodzenia nie należy jeść marchwi, boby jedzący przez cały rok był żółtym (Harbutowice).

2. Duże sople w Matkę Boską Gromniczną zapowiadają urodzaj na marchew' (Korczyn).

3. Święcą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).

4. Krowom cielnym przed połówką (20 tygodni) dają marchew' z solą, aby było dużo śmietany, a masło żółte (Zakopane).

5. Marchew' skuteczna na chorobę żółtą (żółtaczkę) i na odmrożenie (Zakopane, Dzianisz, Osieczany).

6. W tym celu gotują i odwar piją (Zakopane).

7. Marchew' gotowana bez wszelkiej przyprawy zapobiega żółtaczce <sup>4)</sup> (Wola Batorska).

<sup>1)</sup> Roślina ta, podobnie jak wiele innych, pochodzi z Indyj wschodnich, skąd ją przynieśli cygani, używający jej do czarów, w XV wieku. Dziś wszędzie po wsiach i przedmieściach przy drogach, koło płotów i na śmieciach uprzykrzony chwast. Przyrodnik. Lwów, 1872, 190. O. Kolberg, *Lud.* VII, 127, (nr. 9).

<sup>2)</sup> Werchratski ma dynderewo (Bakowce). I, 10.

<sup>3)</sup> Oprócz téj nazwy podanej z Podbereziec, przytacza Werchratski następujące: dyw-derew (Bilcze), dyw-dyr (Peczenia), buż-derewo (Zarub.) i biz-derewo (Hołowy). I, 10. — Czy ziele „dur-zilje“ używane na Ukrainie od bólu zębów (przykładają bowiem liście) jest *Datura Stramonium*? Marcinkowski. II, 168. — Rogowicz, nr. 241.

<sup>4)</sup> Zieleniewski, str. 47.



73. *Delphinium Consolida* L.*Ostróżka zbożowa.*

1. U ludu sroczę łapki <sup>1)</sup> (Dziewiętniki).
2. Plotą wianuszki (Dziewiętniki).

74. *Delphinium elatum* L.*Ostróżka wyniosła.*

1. U ludu liścyniec (Zakopane), liściowiec (Dzianisz).
2. Korzeń w młoku lub wodzie gotowany skuteczny na otrzęsienie (Zakopane, Dzianisz).
3. Służy również jako trucizna dla psa, kota, myszy i innych zwierząt. Dla człowieka nie jest trucizną (Dzianisz).

75. *Dipsacus silvestris* Huds.*Szczęć leśna.*

1. W Bobreckim zowią tę roślinę „bodiakami”; indziej zowią ją „czérsakiem” <sup>2)</sup> (Strzeliska, Czortków); w zachodniej części kraju szczotkami <sup>3)</sup> (Krakowskie, Leńcze, Kalwaryja Zebrzydowska, Wola Batorska).
2. Wody, która po deszczu między liśćmi téj rośliny zbiera się jakby w jakim zbiorniku, używa lud do pocierania słabych oczu. Wzrok ma się wzmacniać <sup>4)</sup> (Dziewiętniki).
3. Od téj wody nikną liszaje, wrzody itp. (Tamże).
4. Wody téj używać należy za pogody (Dziewiętniki, Bobreckie).
5. Kresli się niemi wymię krowy na krzyż, gdy ją takowe boli. Ból wymienia zowią zułem <sup>5)</sup> (Wola Batorska).

76. *Drosera rotundifolia* L.*Rosiczka krągłolistna.*

1. U ludu rosiczka <sup>6)</sup> (Wola Batorska, Dziewiętniki).

<sup>1)</sup> U Werchratskiego: sroczę koniki (Dyniska), także sokirki (Peczenia); kosarki (Zarub.). I, 10. W Wielkopolsce zowią tę roślinę sroczką. O. Kolberg. Zb. Wiad. antr. T. I, (23). — Rogowicz, nr. 244. — We Francyi lud zowie ją *pied d'alouette*, t. j. nóżką skowronkową.

<sup>2)</sup> Ob. Werchratski. II, 31.

<sup>3)</sup> Szczitoczki (Zarub.). Werchratski. I, 10.

<sup>4)</sup> Ten sam przesąd w Kołomyjskiem. Werchratski. II, 31.

<sup>5)</sup> O. Kolberg. VII, 126, (nr. 18). — Por. *Carduus* i *Chelidonium majus* L.

<sup>6)</sup> Ob. Rogowicz, nr. 254.

W Niemczech za czasów pogańskich zwano tę roślinę łązami Fryggi, żony Odyna czyli Wodana, w czasach chrześcijańskich łązami Najświętszej Panny, a przypominając sobie na jej wiotok kroplami rosy zasiane runo Gideona, korzeniem Gideona; alchemicy używali jej do robienia złota, strzelcy nosili ją przy sobie, aby celniej strzelali, a gdy ją włożono do szklanki, w której było wino zatrute, szklanka pękała natychmiast; jeżeli zaś naczynie to było z kamienia, wówczas wino niebezpiecznie zakipiało i wykippało, jakby na silnym postawione ogniu.

2. Rosiczką na Boże Ciało poświęcaną kadzą krowy, aby ładne od nich było masło <sup>1)</sup> (Wola Batorska).

3. Dają krowom, aby się dobrze doily <sup>2)</sup> (Dziewiętniki).

## 77. *Echium vulgare* L.

*Żmijowiec pospolity.*

1. U ludu szczurowe ziele (Dziewiętniki).

## 78. *Epilobium montanum* L.

*Wierzbówka górską.*

1. U ludu nadosznyk polowy <sup>3)</sup> (Dziewiętniki, Doróżów).

2. Wódkę, w której moczono tę roślinę, piją na bole wewnętrzne (Dziewiętniki, Oryszkowce).

3. Gdy człowiek rano wstawszy womituje, w ogóle gdy mu w środku niedobrze, rozciągają go tą rośliną suszoną, mieszają z wódką i dają pić choremu. Mówią, że go łasica natchnęła (Doróżów).

## 79. *Equisetaceae.*

*Skrzypy.*

1. Wszelkiego gatunku skrzypy lud w pow. bobreckim zowie sosankami <sup>4)</sup> (Bobreckie). — Górale tatrzańscy zowią je krząstkami (Zakopane).

2. Zbierają sosankę, maczają w wodzie i wycierają nią drzwi, okna itp. celem nadania im połysku <sup>5)</sup> (Dziewiętniki, Bobreckie).

<sup>1)</sup> O. Kolberg, *Lud.* VII, 127, (nr. 12).

<sup>2)</sup> Ob. Werchratski. V, 26.

<sup>3)</sup> Ob. przypisek pierwszy przy *Mentha piperita* L.

<sup>4)</sup> Nazwę „sosonka“ (Peczenia) podaje Werchratski dla *E. silvestre* L. I, 10. Ob. także Hölzl, *Bot. Beitr.* 6.

<sup>5)</sup> Na Ukrainie zowią skrzyp *Equisetum hiemale* L. chwoszczem; zbierają go w wigilię św. Jana Chrzciciela i wplatają w wieńce, które robią w dzień Kupały. Zielem tém kadzą bydło, co je ochrania od zarazy. Marcinkowski, *Lud ukr.* I, 112.

80. *Eryngium campestre* L.*Mikołajek polny.*

U ludu ruskiego nykołajczyk, polskiego mikołajek <sup>1)</sup> (Łysa, Rudniki). Także perekotipole (Kosmacz).

81. *Erythraea Centaurium* Pers.*Tysiącznik zwyczajny.*

1. U ludu canturyja (Heczmarowice), cyntoryja (Sułów, Leńcze, Wieliczka), centurzyja <sup>2)</sup> (Czorsztyn).

2. Zbierają w wigilią św. Jana Chr. i suszą (Leńcze).

3. Odwar piją na glisty i morzysko (Heczmarowice), na bóleści żołądka (Marszowice, Leńcze), z rutą na to samo (Wieliczka), na kaszel i przeczyszczenie krwi (Sułów); także na czerwone (Leńcze). Ob. *Viola tricolor* L.

4. Jeżeli kto zachoruje ze strapienia, pije odwar z centuryi (Leńcze).

82. *Euphorbiaceae* <sup>3)</sup>.*Ostromlecze.*

1. Wszelkie ostromlecze zowią górale pieninscy „suczém mlékem“ (Pieniny). Nazwa ta pospolita w całej Nowotaręczynie. Na Rusi i indziej psie mléko (psieczы мо́локо <sup>4)</sup>) (Dziewiętniki) lub psi mlécz (Sułów).

2. Ma pomagać na kurzawki czyli brodawki, skoro sokiem tej rośliny pocierać się je będzie (Zakopane, Nowotaręczyna, Dziewiętniki). Także dobry na odgniotki <sup>5)</sup> (Krościenko, Szczawnice, Dziewiętniki).

3. Używają go na uśmierzzenie bólu zębów, pocierając sokiem twarz koło ucha i poza uchem (Dziewiętniki).

4. Roczna gałązka z ostromleczu *E. Cyparissias* L., zerwana w czasie kwitnienia, albo dwie suche, włożone między dwie kromki chleba, zadają się bydłu odćtemu. Sprawia rozwolnienie (Rohatyn).

<sup>1)</sup> Tę nazwę podaje Werchratski (I, 10) dla *E. planum*.

<sup>2)</sup> Czentyryja (Stradcz); dzendzelija (Sambor). Werchratski. II, 31; IV, 14. — W okolicy Kiele zowią centuryją gliśnikiem. Ks. Siarkowski. Zb. Wiad. antrop. II, (257).

<sup>3)</sup> Najprawdopodobniej w lecznictwie przychodzi *Euphorbia Cyparissias* L. jako najbardziej rozpowszechniony.

<sup>4)</sup> Ob. Werchratski. I, 10. Oprócz tego podaje: mołoczyj i kotiacze mołoczko (Zarubińce), wówcze mołoczko (Stradcz), psiarnyk (Halicz). I, 10; II, 31. — Hölzl, *Bot. Beitr.* 6.

<sup>5)</sup> Ob. Hölzl, *Bot. Beitr.* 6.

5. Korzenie psiego mlécza warzą i odwar piją na przeczyszczenie i wymioty (Sułó w).

6. Gatunek *Euphorbia villosa* WK. skutecznie używany przeciw wściekliwości (Bucyki).

7. W Bóbrce i Dziewiętnikach widziałem następującą zabawę dzieciinną. Dzieci biorą ciekłą słomkę, zginają ją tak, iż utworzy się mniejsze lub większe oczko; to oczko wkładają do ust i zapuszczają śliną, która tworzy w niem nibyto okienko przejrzyste. Następnie zrywają gałązkę psiego mléka, którego czystym sokiem to oczko zapuszczają, śpiwając:

„Wyjdy, wyjdy, pane krilu,  
twoje wojsko na Podilu,  
porubane, posikane,  
popid mosty pokidane“.

W owém oczku tworzą się barwy tęcze, a gdy dużo soku napuszczono, pojawia się kształt, który imaginacja dzieci przemienia w głowę króla <sup>1)</sup>.

### 83. *Euphrasia officinalis* L.

*Świetnik pospolity.*

1. Wszystkie gatunki świetnika zowie lud kurzyńcem <sup>2)</sup> (Pie-niny, Zakopane, Dzianisz).

### 84. *Evonymus verrucosus* Scop.

*Trzmielina zwyczajna.*

1. Trzmielinę zowie lud popowémi nudami (Mielnica); wówcze łyko <sup>3)</sup> (Dziewiętniki).

### 85. *Fagus silvatica* L.

*Buk pospolity.*

1. Jeżeli na św. Filipa i Jakóba (1 maja) rozwijają się buki, to na św. Jakóba (25 lipca) będzie żniwo. I przeciwnie (Sułó w).

2. W wigilię Bożego Narodzenia drzewa bukowe zaczynają bu-twieć, dostarczając potem czerw. tj. huby (Piwniczna).

<sup>1)</sup> Tę samą zabawę podaje Werchratski ze Stradca z nieco odmien-ną wersją:

Wyjdy, wyjdy, panyczyku,  
na czerwonym koniczyku,  
twoje wojsko porubane,  
popid mosty pochowane. II, 31.

<sup>2)</sup> Osinka, (Opaka). Werchratski. IV. 14.

<sup>3)</sup> Werchratski podaje tę nazwę dla *E. europaeus*. II, 31.

86. *Filices.**Paprocie.*

1. U ludu pospolicie paproć, paprotka (Zaborów), ferecyna (Nowotaręczyzna). Odnosi się to tak do *Pteris aquilina* L., jakoteż *Aspidium Filix mas* Sw. i *Filix femina* Sw.

2. W pojęciu ludu jest to ziele tajemnicze i cudowne. Kwiat paproci, która kwitnie w wigilią św. Jana Chrzciciela o północy (*przesąd powszechny*)<sup>1)</sup>, daje bogactwo temu, który go posiada, i odkrywa mu wszystkie skarby w ziemi ukryte, a strzeżone przez złych duchów (*powszechnie*).

3. Skarby te stoją mu zatem otworem, tak iż może z nich użytkować wedle woli (Borzęcin).

4. Chroni tego, który go posiada, od wszelkich słabości, a nawet zabezpiecza od śmierci (Szołotwina w Stanisł.).

5. Człowiek posiadający kwiat paproci jest od chwili znalezienia go wszystkowiedzącym i wszechmoenym (Lwów, Rohatyn).

6. Parobek może pozyskać serce i najzimniejszej dla niego dziewczyny (Rohatyn).

7. Baba stara dostawszy kwiatu paproci, staje się wróżką (Dziewiętniki, Rohatyn).

8. W tę noc, w której paproć kwitnie, b,wa zwykle okropna burza z grzmotami i błyskawicami (Dziewiętniki, Bobreckie).

9. Z powodu cudownych własności jego wszyscy pragną go dostać. Lecz dyjabeł jest zawsze temu przeciwnym i odstrasza człowieka najrozmaitszymi sposobami, a głównie gromami i burzą (Tamże, w ogóle powszechnie).

10. Ktoby jednak był odważnym i puścił się w noc świętojańską w las, gdzie najwięcej paproci rośnie, sam, gdyż w towarzystwie iść nie można, tego przy pierwszym wstępie do lasu „bierze się błąd“, to jest, zaraz zbłądzi. Przeciwno temu nadziewają na głowę makutrę (Dziewiętniki, Rohatyn).

11. Powiadają indziej, że trzeba iść po kwiat paproci zupełnie nago. Kto błąd zwycięży i odważnie dalej postępuje, temu zaczyna się sam dyjabeł pokazywać, to w postaci niemowlęcia, które na drodze stoi, to znowu jako człowiek w czarném, krótkim odzieniu, w czerwonej czapce, paląc fajkę i t. p.

12. Na to potrzeba już niepospolitej odwagi, aby nie przestraszywszy się iść dalej. Jeżeli człowiek ów będzie „u Boga szczęśli-

<sup>1)</sup> W Trzebuni za Myślenicami lud utrzymuje, że paproć kwitnie w wigilią Bożego Narodzenia. Ob. Janota, *Lud.* str. 39. Czyż to nie będzie myłka? Janota wprawdzie podał tę wiadomość za ks. R. Fijałkowskim, który umieścił w „Gwiazdździe“ i „Gromnicy“ (1866 r.), kilka szczegółów etnograficznych dotyczących się Bożego Narodzenia.

wym", to przyjdzie o samą północy na takie miejsce, gdzie paproci wysokie jak człowiek jasnym kwitną kwiatem. Wtedy trzeba tylko zerwać odrobinę tegoż, a oczy otworzą się i bez wszelkich przeszkód znajomą już sobie drogą wróci człowiek do domu (Dziewiętniki, Bobreckie, Rohatyn, Lwowskie).

13. Opowiadają, że pewien bojko paś woły w tę noc, gdy paproć kwitła. Gdy burza z grzmotami go napadła, począł uciekać pod drzewo i przypadkiem wpadła mu odrobina kwiatu paprociowego do łyżaka. Wtedy stał się wszystkowidzącym. Lecz idąc do domu, po drodze zgubił tę odrobinę kwiatu i znowu stał się takim śmiertelnikiem, jakim był pierwój, zapomniał nawet biedaczysko, w którym miejscu woły paś (na Rusi gadka powszechna).

14. Podobną powiastkę mam z Borzęcina. Góral o północy we wigilią św. Jana szedł przez las i za krypcę przypadkiem wpadł mu kwiatek paproci. Zrobiło mu się jasno; wszystkie skarby ukryte w ziemi ujrział. Lecz w tej chwili pojawił się za nim dyjabeł w postaci panna i namawiał, aby zdjął krypcie. Góral usłuchał; z krypcia wypadł kwiat paproci, który dyjabeł porwał, a rozśmiałwszy się z górala, znikł (Borzęcin).

15. Albo w Trzebuni za Myślenicami powiadają, że pewnemu góralowi, gdy właśnie koło północy szedł w wigilią przez las, wpadł kwiat paproci do kierzaka i odkrył mu wszystkie skarby podziemne. Przyszedłszy do domu, począł się chęłpić; że wszystkie skarby posiada, lecz niebaczny, gdy wyzuwał kierzaka, aby je schować, kwiat paproci wyronił i wszystkie skarby postradał <sup>1)</sup>.

16. Miejscami lud utrzymuje, że kwiat paproci dyjabeł trzyma (Zaborów).

17. Aby go wydrzeć dyjabłu, należy wdziać na siebie paski święcone, szkaplerze, różańce, koronki; jakoteż dobrą rzeczą jest wdziać habit zakonny. Następnie powinien krędą siedm razy święconą w dniu 3 Króli opisać potrójne koło, aby dyjabeł nie miał przystępu ani do rośliny ani do człowieka (Zaborów, Brzezinka).

18. Na Rusi utrzymują, że w paproci siedzą zaklęte dziewczęta i chłopcy, porwane przez złych a nieobmyte wodą chrztu św. Stąd lud widzi nawet rysunek twarzy człowieka w rozciętej łodydze tego kwiatu (Podole).

19. Paproć święcą na Boże Ciało i wiją z niej wianki, które kładą po rogach stodoły, aby myszy zboża nie jadły <sup>2)</sup> (Wola Batorska).

<sup>1)</sup> Ob. Janota, *Lud.* 39. — O. Kolberg, *Lud.* VII, 123—125 (nr. 3 i 4). — Wójcicki, *Zar. dom.* II, 333. — Natur. 1877, 386. — Petrow, *Lud z ziemi dobrzyńskiej.* Zb. Wiad. antrop. T. II, (131). — Jucewicz, *Wspomn. Żmudzi.* Wilno, 1842. — Grajner, *Studia nad podaniami.* W Bibl. Warsz. 1859, T. II, 484. — *Trudy etnogr. stat. eksp.* T. I, 77—79.

<sup>2)</sup> W Łużycach dolnych w dzień św. Jana Chrzciciela rozkładają w stajniach i na podwórzu paproć *Pteris aquilina* L., aby bydło uchronić od wpływu czarowni. Natur. 1877. 386.

20. Paproć dobra do wygubienia pcheł (Wola Batorska).

21. Dłatego kładą ją do łóżek i zatykają po ścianach jako środek przeciwko pchłom i pluskwom, które zowią płaszczycami (Zakopane).

W Niemczech lud utrzymuje że kwitnąca paproć zatknięta nade drzwiami domu przynosi szczęście. W Westfalii utrzymują, że ziarno paproci daje temu, co je posiada, dar niewidzialności. Opowiadają więc, że w noc św. Jana Chrzciela chłop szukając zagubionego żrebiecia, szedł przez łąkę, na której właśnie paproć dojrzewała. Nasiona wpadły mu do obuwia. Powróciwszy z rana do domu i wszedłszy do izby, zdziwił się mocno, że ani żona ani dzieci nie zważają na niego. Rzekł więc: „Nie znalazłem żrebiecia“. — Wszyscy przestraszyli się, słysząc głos, a nie widząc go. Gdy więc żona zawołała go po imieniu, stanął w środku izby i rzekł: „Co mnie wolasz? wszak stoję przed tobą!“ Żona i dzieci przeraziły się jeszcze bardziej. Wtém poczuł, że go coś gniecie w obuwie, jakby piasek; zdjął je więc i wytrzepał i wszyscy go ujrzeli. Globus. 1869. 201. Ten sam przesąd jest w uścich ludu angielskiego. Ob. Marcinkowski, *Lud ukr.* I, 113; II, 144.

### 87. *Foeniculum officinale* All.

*Koper włoski.*

1. Koper święcą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).
2. Koprem święconym kadzą gęsi, aby je ustrzedz od uroku (Wola Batorska).
3. Koper jest skuteczny na urok, mordowanie w żołądku (Dzianisz).
4. Dają dzieciom pić odwar kopru na wiatry (Krzeszowice).
5. Okadzają się nim na wszelkie boleści wewnętrzne (Zakopane).

### 88. *Fragaria vesca* L.

*Poziomka zwyczajna.*

1. Poziomki zowią jagodami <sup>1)</sup> (Jurków, Zakopane), sunycia <sup>2)</sup> (Dziewiątniki).
2. Suszonych i sproszkowanych listeczków z poziomek używają na oparzeliny, aby rana zasychała (Toporzyskowa).

### 89. *Fraxinus excelsior* L.

*Jesion zwyczajny.*

1. U ludu jasioń (Zakopane).

<sup>1)</sup> Jagody (Peczenia). Werchratski. I, 10.

<sup>2)</sup> Sunycia (Hołów). Tamże. — W Wielkopolsce czerwone jagody. O Kolberg. Zb. Wiad. antr. I, (26). — W Kieleckim sumnice. Ks. Siarkowski. Zb. Wiad. antr. II, (258).

2. Dla oddalenia węzów z domu, należy w wigilią św. Jana Chrz. pozatykać wszelkie szpary liśćmi jesionowemi (Żarnówka).

3. Gałązki jesionowe w tym samym celu zatykają w wigilią Zielonych Świątek w izbie do szpar, koło okien i w stajni (Kasinka).

4. W tym samym celu zaprawiają gałązki pod żłób i pod dyle w stajni (Zakopane).

5. Jesionem okurzają bydło przy pierwszym wypędzaniu na paszę, aby wąż go się nie trzymał (Zakopane).

Górale irlandzcy i szkoccy w wigilią św. Jana Chrzciciela posyłają dzieci swoje do lasu dla uzbierania w nim gałęzi jesionowych, które wiążą w kształcie krzyża, przybijają nad drzwiami dla odpędzenia złych duchów. Marcinkowski, *Lud ukr.* I, 112. Ob. *Corylus Avellana* L. nr. 4.

## 90. Funginae.

### Grzyby.

1. Św. Pieter grzyby sadzi <sup>1)</sup> (Zakopane, Sulów, Łużna, Maków, Leńcze).

2. Szłał P. Jezus z św. Pietrem bez las, spotkał im się żołnierz, co szłał na orlop. Żołnierz lamenci, że głodny. P. Jezus dobył pieniądza z worka, wzion 9 centów, żeby kupił 3 kukialki po 3 grejcary. Żołnierz wzion i poszłał do miasta, a P. Jezus z św. Pietrem czekali go pod bukiem. Ale żołnierz był łakomy, kupił po 2 grejcary trzy a czwartą za 3. Przychodzi i daje te po 2. A P. Jezus mówi: „Jakiesi małe!” — „E, bo teraz przednowek, to drogie”. — Tój nie, zjadłli te kukialki każdy po jednej: idą dalej. A żołnierz szłał na zadzie; tój trzyma te kukialki za 3 grejcary i nie może wytrzymać; zawsze uskubie i do gęby i do gęby. A P. Jezus wiedział i obróci się do niego i zacznie coś gadać, a żołnierz má odpowiedzieć, a tu kukialka w gębie, ta zawsze się obróci i wypłuje za siebie. A św. Piotr téż spostrzegł, że żołnierz coś gryzie, ale przy żołnierzu nie śmiał nic mówić, jaż kiedy żołnierz się oddzielił od nich; wtedy on gada do P. Jezusa: „Ej, szkoda Panie, żeś mu dał zjeść, to i tak poszło na zagubę”. — „Nie nie poszło na zagubę, bo z tego będą grzyby”. I zrobieli się grzyby (Iwoniecz).

3. W Łużnej tak opowiadają. Św. Piotr pierwszy zasiał grzyby. Gdy z P. Jezusem chodził i ludzi nawracał, dostali obaj w jednym domu kawałek chleba. Wypadło im potem iść ścieżką przez las; Pan Jezus szedł naprzód, św. Piotr za nim. Gdy uszli kawałek drogi, św. Piotr wyjął chleb i zaczął go pokryjomu jeść. Pan Jezus wiedział o tém, lecz nie rzekłszy nic, zaczął z nim rozmowę. Św. Piotr, aby mu odpowiadać, wypłuł pogryziony chleb do ręki. Pan Jezus zasię obróciwszy się do niego, rzekł: „Rozrzuc to po lesie, co masz w ręce”. Św. Piotr uczynił, co mu Pan Jezus był kazał, i rozrzucił po lesie pogryziony chleb. Z niego to wyrosły grzyby.

<sup>1)</sup> 29 czerwca



4. W Sułowie zaś mówią: Gdy św. Piotr chodził z P. Jezusem po ziemi, kazał mu P. Jezus kupić dwa chleby, ale nie jeść. Ale św. Piotr był bardzo głodny, a ponieważ P. Jezus szedł naprzód, więc św. Piotr ugryzał swojego chleba, ale ile razy ugryzł, to zaraz się P. Jezus obejrzał; a św. Piotr nie chcąc, aby P. Jezus widział, że on wbrew zakazu jé, zaraz wypłukał. Z tych wypłutych kawałków chleba powstały grzyby.

5. Gdy w dzień św. Piotra i Pawła (29 czerwca) deszcz pada, to pomyślna wróżba dla ludu, gdyż wiele będzie grzybów (Maków, Zakopane, Marszowice, Leńcze).

6. Gdy w wstępną środę czyli popielec śnieg kida (gęsto pada), cieszą się górale, że będzie wiele grzybów (Bieńkówka).

7. W wigilię Bożego Narodzenia po wieczery zbierają sęki. Kto ich więcej uzbiera, większe będzie miał szczęście do grzybów (Chełm pod Myślenicami).

8. Kto w dzień Bożego Narodzenia pierwszy spojrzy na las, będzie znajdował w lecie wiele grzybów (Jawornik).

9. Chłopacy pasący bydło, zawiązawszy sobie oczy, po obiedzie w dzień Bożego Narodzenia włożą pod ławki i inne sprzęty, aby w lecie wiele grzybów znajdowali (Tamże).

10. W dzień Podwyższenia św. Krzyża (14 września) nie należy chodzić na grzyby do lasu <sup>1)</sup> (Janów).

11. Obfitość grzybów jest zapowiedzią wielkich śniegów w najbliższej zimie (Lubień, ostrój zimy <sup>2)</sup> (Strzeszyn).

## 91. *Galium uliginosum* L.

*Przytulija bagnowa.*

1. Górale picnińscy zowią tę roślinę „ostrzyca” (Picniny).

## 92. *Galium verum* L.

*Przytulija żółta.*

1. Przytulija żółta zowią rojnikami (Dziewiętniki). — Miejscami nie ma miana ludowego (Olszyny).

2. W czasie jéj kwitnienia najlepiej zbierają się roje pszczół (Dziewiętniki).

Także medywnyk (Peczenia); zataj-zile (Łanowce w Czortk.). Na wytłomaczenie nazwy „zataj-zile” podaje lud w Łanowcach następującą gadkę. Gdy Pan Bóg pytał się pszczół, z których ziół zbierają pożytek, pszczoły wskazały wszystkie zioła, jakie im na myśl przyszły, wyjąwszy „zataj-zile” o miodowej woni. Pan Bóg wiedząc o ich kłamstwie, zakazał im siadać na tém ziele; od tego też czasu pszczoła usiedzie na każdym kwiecie, a zataj-ziele unika. Ob. Werchratski. I, 10. II, 32.

<sup>1)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* III, 92.

<sup>2)</sup> ks. Siarkowski. *Zb. Wiad. antr.* III, (19), nr. 102.

93. *Gentianeae.**Goryczki.*

1. Niektóre gatunki téj rośliny zowie lud goryczką (Dzianisz).

2. Używają jęj przeciwko molom, aby bielizny nie gryzły. W tym celu kładą korzenie lub nawet całą roślinę ususzoną pomiędzy bielizną (Dzianisz).

94. *Gentiana asclepiadea* L.*Goryczka trojęściowata.*

1. U górali tatrzańskich świecznik (Zakopane).

2. Święcą na Matkę Boską Zielną dla bydła (Zakopane).

95. *Geum montanum* L.*Kuklik górski.*

1. U Huculów pidojma (Żabie).

96. *Geum urbanum* L.*Kuklik goździkowaty.*

1. U ludu benedyk (Heczmarowice, Zakopane).

2. Liście gotują w mleku, które piją na podżwiganie się (Heczmarowice).

3. Odwar piją na bole żołądkowe <sup>1)</sup> (Zakopane).

97. *Gladiolus imbricatus* L.*Mieczyk dachówkowaty.*

1. Górale w Nowotarzęźnie zowią ten rodzaj mieczyka świńską cebulą.

2. Dawają ją bydłu do soli (Zakopane).

98. *Glechoma hederacea* L.*Bluszczik ziemny.*

1. U ludu kurdybonek <sup>2)</sup> (Leńcze, Tenczynek). W ogóle powszechnie w zachodniej części kraju.

<sup>1)</sup> Por. Syrennius, *Zielnik*. 268.

<sup>2)</sup> Kotiaczy jajcia (Zarubińce); kińska miata (Bystrzyca); kotiaczka (Samhor); kunderman (Stebnik). Werchratski. I, 10. II, 32.

U Niemców *gundermann*, *gundram*, *gundelrebe*, w Saksonii *kikdördentun*. Był poświęcony Tunarowi czyli Donarowi, bżyszczu grzmotu i błyskawicy. Stąd poszła nazwa *donerrebe*. — Kurdybanek, lilje wodne (liście) z solą rozsypane w stajni sprawiają, że krowy dają wiele dobrego mleka. — Kto w wieczór Walpurgisa wdzieje na głowę kurdybankowy wieniec, pozna wszystkie czarownice. — Gdy krowy pierwszy raz na wiosnę pędzą na paszę, należy doić krowy przez wianek kurdybankowy. Natur. 1877. 91, 92.

2. Ziele u naszego ludu zwane „zielem św. Piotra“ (Łużna) zdaje się być *Glechoma hederacea* L., gdyż w Niemczech przywiązują do téjże rośliny tę samą gadkę, która u nas jest znana w uścich ludu.

Niemcy powiadają: Gdy św. Piotra zęby bardzo bolały, rzekł do niego P. Jezus: „*Nimm drei gundelreben, und laß sie in deinem munde umschweben*“. Odtąd służy kurdybanek za lekarstwo na ból zębów.

3. Według pojęcia ludu naszego ziele św. Piotra ma korzeń krótki, „ugryziony“, bo mu św. Piotr ugryzł. Szedł raz Pan Jezus z św. Piotrem, którego coś w boku zabolalo. — „Panie, mnie coś boli“, mówi św. Piotr do Pana Jezusa. — „Wyrwij tę roślinę, zjédz kawałek korzenia, to cię przestanie boleć“, rzekł mu na to Pan Jezus. — Św. Piotr posłuchał i natychmiast ból go opuścił. Dlatego to ziele nazwał lud zielem św. Piotra<sup>1)</sup> (Łużna).

4. Gdy kto ma boleści wewnętrzne, gryzie korzeń tego ziele (Łużna).

## 99. *Gnaphalium dioicum* L. (?)

*Szarota biała.*

1. U ludu góralskiego bobownik<sup>2)</sup> (Kalwaryja Zebrzydowska, Zakopane).

2. Używają go na ból zębów<sup>3)</sup> (Tamże).

## 100. *Gnaphalium Leontopodium* L.

*Szarota alpejska.*

1. Górale tatrzańscy zowią to ziele kocimi łapkami (Zakopane).

<sup>1)</sup> O. Kolberg, (*Łud*, VII, 130, nr. 39) przypuszcza, że to *Dentaria encucphyllus* L. — „Erla S. Petri, S. P. korzenye, gest wissoke, a ma modry kwitek okruhli chlupati a korzen husti jak kozlik, ale wikusseny“. Janota, *Hist. nat.* 23. — Ob. Kopernicki, *O wyobrażeniach*. 2.

<sup>2)</sup> Dla *Gnaphalium dioicum* L. podaje Werchratski (II, 32) następujące miana ludowe: neczujiwiter (Bileze), sołomianyk i kotiaczka (Drohob.). — Według O. Kolberga (*Łud*, VII, 127, nr. 10) bobownikiem jest roślina *Menyanthes trifoliata* L., której lud używa w tym samym celu, co targownika (*Trifolium montanum* L.).

<sup>3)</sup> Przesąd ten przeszedł z Kalwaryi Zebrzydowskiej do Zakopanego, w ogóle na Podhale nowotarskie.

2 Świącą na Boże Ciało i wplatają je w wianuszki święcone w oktawę Bożego Ciała (Zakopane).

### 101. *Gnaphalium silvaticum* L. $\alpha$ *montanum* Neir.

*Szarota leśna.*

1. Zowią ją czyścćcem polnym (Pieniny, Zakopane).
2. Używają go do kadzenia w mordowisku (Sromowce, Zakopane).
3. Czyścćcem, bożem drzewkiem i jałowcem kadzą bydło, gdy je z miejsca na miejsce przeganiają (Korczyzna).

### 102. *Hedera Helix* L.

*Bluszcz leśny.*

1. Bluszczu używają przeciw glistom zwykle u dzieci (Heczarówice).
2. W tym celu całą roślinę bez korzenia gotują w wodzie w nowym garnku. W tej wodzie kąpią dziecko trzy razy i dają mu po kąpieli kilka kropel do ust. Wodę wylewają na trawnik do sadu (Tamże).
3. Indziej za lekarstwo przeciwko glistom używają ziela święconego na Boże Ciało, a zwanego glistnikiem (Łętownia). Czy nie będzie to *Hedera Helix*? Docić nie mogłem <sup>1)</sup>.

### 103. *Heracleum Sphondylium* L.

*Barszcz pospolity.*

1. U ludu barszcz (*powszechnie*).
2. Odwar z niego piją na wzbudzenie potów (Zakopane).
3. Odwar z korzenia pity w czasie cholery, chroni od téjże <sup>2)</sup> (Nowy targ).
4. Ob. *Taxus baccata* L. Nr. 5.

### 104. *Hordeum vulgare* L.

*Jęczmień zwyczajny.*

1. Jarec <sup>3)</sup> (Zakopane).
2. W dzień św. Szczepana, rano przed obiadem, zdejmują obrączkę z cebryka lub też konewki, a położywszy ją na ziemi, nasypują w nią jęczmienia i wpędzają w nią wszystkie kury, mniemając, że jastrząb' albo krogulec ich nie porwie (Ponice).

<sup>1)</sup> Nazwa i użycie glistnika przeciw glistom znane na Ukrainie. Marcinkowski. II, 168.

<sup>2)</sup> Por. Syrennius, *Zielnik*. 673, 674.

<sup>3)</sup> Także w Sanockiem. Werchratski. II, 32.

2. Na wieczerzę wilijną Bożego Narodzenia pięką placki jęczmienne z cebulą i olejem po wierzchu polewane. Te placki szczypią (łamią) na czterech końcach. Odlamki przeznaczają dla krów i cieląt z inną paszą. Resztę zaś zostawiają na stole wiecznym (Dziewiętniki).

3. Jeżeli kto dostanie jęczmienia na oku, powinien wziąć 9 ziarn jęczmienia, rzucić je po za siebie po jednym na ogień i za każdym razem uciekać tak szybko, aby nie słyszał trzasku palącego się ziarna. Jeżeli to się uda przez 9 razy, jęczmień niezawodnie z oka zginie (Borzęcin, Hyszów).

4. Albo bierze się 9 ziarn jęczmienia i rachuje: nie jeden, nie dwa, nie trzy, .... nie dziewięć; poczem wstecz: nie dziewięć, nie ośm, .... nie jeden; wreszcie tak samo od 1 do 9. Poczem rzuca je w ogień na kominie rozpalony. Jęczmień z oka zniknie (Wola Batorska).

5. Albo wzięwszy 9 ziarn jęczmienia, liczy się: „nie jeden, nie dwa, .... nie dziewięć“ trzy razy; poczem wrzuca się ziarna w ogień i samemu się ucieka prędko, by nie usłyszeć trzasku jęczmienia w ogniu, i staje u drzwi, gdzie stoi tak długo, dopóki jęczmień nie spali się (Dorożów).

6. Albo należy wziąć trzy dziewięcie jęczmienia (27 ziarn), wsytać na żarzący ogień i uciekać od trzaskającego ognia; bo im prędzej się ucieka, to tym prędzej jęczmień ginie na oku <sup>1)</sup> (Zaborów).

7. Świącą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).

## 105. *Humulus Lupulus* L.

### *Chmiel zwyczajny.*

1. Chmiel przychodzi od dawien dawna w pieśniach ludowych weselnych całej Polski, wyjąwszy Ruś <sup>2)</sup>. Jest on godłem przywiązania i wierności.

2. Chmielu, chmielu, ty rozbójniku,  
rozbiłeś dziewczynę na pastwniku;  
chmielu, chmielu, syrokie liście,  
nie lada dziewczynę zacepiliście.  
Zebyś ty chmielu na tycki nie ląz,  
tobyś nie robił z pánienek niewiast,  
ale ty, chmielu, na tycki lezies,  
nie jedną panienkę z wianeczka zwiedzies (Hyszów).

<sup>1)</sup> Por. Zieleniewski. *O przes. lek.* 42. O. Kolberg, *Lud.* VII, 160, nr. 53. — Sobotka, *Rostlinstvo.* 28. Por. Petrow, *Lud ziemi dobrzyńskiej.* Zb. Wiad. antr. II, (138).

<sup>2)</sup> Ob. Dr. Kopernicki. *O wybór.* 8.

## 3. Albo dwa ostatnie wiersze tak śpiewają:

ale ty, chmielu, na tycki lezies,  
niejedną pannę w cepiec ubierzes (Sulów).

## 4. Albo:

Chmielu! chmielu! syrokie liście,  
nase Marysie zacepiliście.

Ło chmielu! ło, niebłoze,  
niech ci Pan Bóg dopomoze,  
chmielu niebłoze!

Zebyś ty, chmielu, na tycki nie láz,  
nie robiułyś ty z pánienek niewiást;  
ale ty, chmielu, na tycki lezies,  
nie jedny pannie wiánek odbierzes.

Ło, chmielu! ło, niebłoze,  
niech ci Pan Bóg dopomoze,  
chmielu, niebłoze!

Ło, chmielu, chmielu, ty bujne ziele,  
bez cie nie bedzie zadne wesele;

ło, chmielu! ło, niebłoze,  
niech ci Pan Bóg dopomoze,  
chmielu, niebłoze! <sup>1)</sup> (Olszyny).

5. Kwiat chmielowy smażony w maśle niesłóném daje maść,  
którą smarują dzieciom głowę, aby włosy prędzěj rosły i żeby mole  
ich nie jadły (Leńcze).

106. *Hydrangea Hortensis* DC.

*Hortenzycja ogrodowa.*

1. Hortenzycja trzymana w domu sprowadza nieszczęście (Dzie-  
więtniki, Jurków), kłótnie w małżeństwie (Krakowskie,  
Lwowskie).

Według ukraińskich podań rośliną wywołującą kłótnie w domu  
jest dereza (*Lycopodium clavatum* L.). Należy ją wrzucić do upa-  
trzonej chaty. Przy zrywaniu jój potrzeba koniecznie, aby ktoś obecny  
płakał lub złościł się. — Dr. Kopernicki. *O wyobr.* 11. — Mar-  
cinkowski, *Lud ukr.* II, 149. — Ob. także Rulikowski, *Zapiski*  
*etnogr. z Ukr.* Zb. Wiad. antrop. III, (97), nr. 19.

<sup>1)</sup> Por. Wacław z Oleska, *Pieśni.* 41, 45. — O. Kolberg, *Lud.* II,  
38, 67, 84. — III, 275, 319. — VI, 22, 53. — Wójcicki, *Zar. dom.*  
337—340.

107. *Hyoscyamus niger* L.*Lulek pospolity.*

1. U ludu polskiego lulek, u ruskiego nimycia, niemycia <sup>1)</sup> (Dziewiętniki).

2. Służy za lekarstwo przeciw bolowi zębów (Wieliczka, Wola Batorska, Dziewiętniki). Nasienie tegoż mięszają z żółtym woskiem i robią trzy świeczki małeńkie, które przylepiają do wewnętrznej ściany garnka bez dna; garnek puszczają na wodę; świeczki zapalą a nad garnkiem trzymają głowę rozwartą. Dym z lulka, jak powiadają, mający odmienny odór, wyciąga robaki z zębów. Zęby przestają boleć (Dziewiętniki).

3. W ogóle każdą bolące zęby lulkiem poświęcanym na Matkę Boską Zielną <sup>2)</sup> (Wieliczka, Wola Batorska).

108. *Hypericum perforatum* L.*Dziurawiec pospolity.*

1. Tak w Czorszyńskim, jak na całym Podhalu nowotararskim zowią tę roślinę dzwoneczkami, w ogóle w całej zachodniej części kraju naszego od Powiśla po Karpaty dzwoneczkami. Lud ruski zowie to ziele „pokrywnyk i zielem świętojańskim“ <sup>3)</sup> (Dziewiętniki).

2. Ziele to święci lud powszechnie na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).

3. Dawniej noszono je przy sobie jako środek przeciwko czarom. Dziś zaniechano tego (Zakopane).

Szymon Syrennius w Zielniku swoim (827) podaje je pod nazwą dzwoneczków Panny Maryi, dzwoneczków Matki Bożej, dzwoneczków czerwonego, ziele św. Jana i dziurawca z przydaniem nazwy łacińskiej (*Hypericum perforatum* (sic)). — Ziele to skuteczne jest przeciw gusłom, czarom, naigrawaniom się szatańskim. Syrennius powiada: „odgania bowiem, zachowuje i strzeże od nich, nosząc go przy sobie zawsze. I przeto nazwali go *Fuga daemonum*. Także kurzą nim po

<sup>1)</sup> Ob. *Atropa Belladonna* L. — Werchratski podaje oprócz powyższych następujące nazwy ludowe: błękotnycia (Kolomyja), lulak (Tarnopol), spiączka i spiuch (Krasne). I, 10. II, 32.

<sup>2)</sup> Ob. Werchratski. II, 32. — Rogowicz, nr. 338. — Sposób tenże leczenia znany już w XIV wieku. Por. Janota. *Hist. nat.* str. 6 i 41. — Nasienia lulkowego do dzisiejszego dnia w wielu okolicach Niemiec używają przeciwko bolowi zębów. — Ob. także Marcinkowski, *Lud ukr.* II, 168. — Hölzl, *Bot. Beitr.* 6.

<sup>3)</sup> Sw. Iwana krow (Peczenia), swiatojanskie ziele (Bakowce), iwanok (Podbereźce), boża kriwcia (Stradcz), wreszcie prozirnyk (Sambor), bo liście dziurawe przezierają. Werchratski. I, 10. II, 32. IV, 14. — Tenże podaje dla *Hyp. montanum* miano: „boża tryjcia“ (Zarubińce). I, 10.

domu <sup>1)</sup>. Wiadomo, że czarci unikają dźwięku dzwonów; może w tym przesądzie szukać należy przyczyny powyższego między ludem bardzo rozpowszechnionego mniemania?

4. Dziś używają go przedewszystkiém przeciw napaści dziwożon i boginek na położnice i nowonarodzone dzieci (Czorsztyn, Krościenko, Zakopane, Dzianisz). Również istnieje ten przesąd dalej na północ aż po Powiśle (Sulów, Zaborów, Żarnówka, Wola Batorska, Łużna).

5. W tym celu kładą to ziele na oknach i progach, aby boginki nie miały przystępu do domu (Wola Batorska, Zaborów) i nie odmieniły dziecka (Dzianisz). Boginki nie mają wtedy mocy podejść pod okno (Zaborów).

6. Albo téż położnice noszą je za pazuchą (Zakopane).

W Niemczech zowią ten rodzaj dzwonka *Johanniskraut*, *siebenundsiebzig Löcherkraut*. Dawniej wierzchołek kwiatu zerwany w nocy św. Jana Chrzciciela był bardzo ważnym środkiem czarodziej-skim. — Pięć listków w kwiecie przypomina pięć ran Chrystusowych; stąd to ziele skuteczne przeciwko czarownicom (*hexenkraut*, *elfenkraut*). Przed tém ziołem uciekają dyjabły i złe duchy. Dziewczęta rozciągają liście téj rośliny w chustce lub prześcieradła i z płam czerwonych wróżą o swój przyszłość. Natur, 1877. 386.

7. W Łużnie lud nazywa boginki mamunami <sup>2)</sup>. Według jego pojęcia są to kobiety wysokie, ubrane białą, zjawiają się w nocy, gdzie kobiety w położu, i duszą je we śnie. Wchodzą one najmniej-szą szparą; dlatego zatykają tém ziołem święconém u drzwi dziurki od klucza, stawiają w oknie, oprócz tego kładą pod głowę kilka łodyżek dzwonka, i tym sposobem pozbywają się natrętnych mamun. Mamunę, jak mówią, nikt nie może zobaczyć, prócz położnicy <sup>3)</sup>.

8. Kiedy moja żona, opowiadał mi jeden chłop w Łużnie, w położu leżała, przyszła do niej mamuna w nocy i poczęła ją dusić. Żona poczęła przeraźliwie krzyzczeć i tym krzykiem mnie zbudziła. Pytam się, co jęj jest, a ta mówi: „Ratuj mnie, bo mnie mamuna udusi”. Ofuknąłem żonę: „Lecz spokojnie, głupia, widziałas kiedy jakie mamuny?” — Ale ta nie przestaje krzyzczeć. Zaświćcam, mamuny żadnej nie widzę, a żona pokazując mi ją, mówi: „Widzisz ją, idzie do drzwi; o! już dziurą od klucza wychodzi”. Ja się patrzę, nie nie widzę, zgasilem świecę i kładę się spać. Zaledwie usypiałem, aż tu znówu krzyk po izbie się rozlega. Wstaję znówu, zaświćcam, nikogo nie widzę. Zniecierpliwiony nakląłem mamunę tak, że już więcej téj nocy żonie się nie pokazała. Przespałem potem szczęśliwie do rana. W drugą noc przychodzi znówu ta mamuna i nie wiem, czy się pomyliła, czy téż mnie chciała ukarać za wczorajsze, wpakowała się na mnie i tak mnie dusiła, że ani krzyknąć nie mógł, a rano ledwo żywy wsta-

<sup>1)</sup> Berwiński, *Studyja*. II, 9, 84.

<sup>2)</sup> Ob. Zawiliński, *Brzeziniacy*. 468.

<sup>3)</sup> Por. Zieleniewski, *O przes. lek.* 28, 29. — O. Kolberg, *Lud.* VII, 45–47, 128, (nr. 23).



łem. Na trzecią noc poradzili nam, byśmy dzwonki do okien i drzwi przypięli, i tego przecie się zlekła, bo się więcej nie pokazała (Łużna).

9. Pewnego razu boginki uniosły kobietę, która się nazywała Połanka, i wlokły ją przez pole. Jedna atoli boginka była kulawą, dlatego zostawała na ostatku. Wołała więc na tamte boginki, aby na nią poczekały. Ale boginki nie chciały czekać i szły dalej. Ta boginka kulawa chcąc się zemścić na tamtych boginkach za to, że na nią nie poczekały, rzekła do Połanki: „Połanka, chyc się zwonka“ (chwyć się dzwonka). Gdy się ta uchwyciła dzwonka, zaraz ją boginki puściły i zostawiły samą<sup>1)</sup> (Pieniny).

10. Podobne podanie słyszałem w Zakopaném, z tą różnicą, że boginki porwały dziecko, a matka je goniła. Kulawa boginka, gdy ją inne odbiegały, zawołała na babę: „Zonka, chyc się zwonka“. Wówczas boginki puściły dziecko, gdy się matka dzwonka chwyciła (Zakopane).

11. W Sułowie opowiadają, że dawniej wiele dokazywały boginki z położnicami. I tak pewnego razu złapały boginki wieczorem położnicę i prowadziły ją z sobą. Jedna z boginek była kulawą, a ponieważ inne ją odchodziły, zawołała: „Położnionka, trzymaj się dzwonka“. Ponieważ to było wieczorem, a więc ciemno, przeto nie mogąc poznać dzwonka, chwyciła każdą trawę, aż natrafiła na dzwonek. Boginki opuściły ją (Sułów).

12. To samo podanie mam z Żarnówki z tą zmianą, że kulawa boginka zawołała na położnicę: „Trzymaj się dojka dziewięciora dzwonka“<sup>2)</sup> (Żarnówka).

13. Według mniemania górali w Zakopaném dziś dziwożony nie pojawiają się (Zakopane).

14. Świącą to ziele także dla bydła i dają mu z karmią dla odpędzenia czarownicy (Zakopane).

15. W ogóle jest środkiem przeciwko wszelkim guślarkom, aby bydłu nie szkodziły. *Powszechnie*.

16. Lud używa liści tego ziele za środek leczniczy przeciw cholrze. Liście świeżo zerwane wkłada się do flaszki, naléwa doń okowity, i zostawia to wszystko w spokoju przez 24 godzin. Gdy chory doznaje kurezów, daje mu się tę wódkę pić, lub też naciéra się go nią (Dziwiętniki).

17. Wkładają dzwonki do różg brzozywych, które mają pastérze przy piérwszém wypędzaniu bydła w pole (Jawornik).

<sup>1)</sup> Ob. Br. Gustawicz, *Wycieczka w Czorsztynskie*. Warszawa, 1881. str. 212.

<sup>2)</sup> Goszczyński (*Dziennik podróży do Tatrów*, str. 79) mówiąc o dziwożonach, opowiada podanie jak w Łopusznie góról porwaną przez nie dziewczynę tym tylko sposobem oswoodził, że uwożąc ją, kierował konia między dzwonekami, do których dziwożony przystąpić nie mógł. — Ob. O. Kolberg. VII, nr. 93—94.

109. *Hyssopus officinalis* L.*Józefek lekarski.*

1. U ludu polskiego józefek (Leńcze), u ruskiego józefok <sup>1)</sup> (Dziewiętniki).
2. Święcą na Matkę Boską Zielną (Wola Batorska, Leńcze).

110. *Inula Helenium* L.*Oman wielki.*

1. Zowią pospolicie omanem <sup>2)</sup> (Bobreckie, Mielnica).
2. Korzeń i liście zbierają i suszą. Odwar pity dobry przeciw wysypkom <sup>3)</sup> (Dziewiętniki).

111. *Juniperus Sabina* L.*Jałowiec sabina.*

1. Górale pienińscy zowią ten jałowiec „sawiną“ <sup>4)</sup> (Pieniny).
2. Kobiety używają sawiny na spędzenie płodu (Pieniny).

112. *Juniperus communis* L.*Jałowiec pospolity.*

1. Jałowcem, podobnie jak bożem drzewkiem, koprem, czyścem okadzają stajnię (Zakopane).
2. Również okadzają temi ziołmi bydło, gdy się je pierwszy raz na wiosnę w pole puszcza, albo gdy się je przepędza z jednego miejsca na inne (Zakopane).
3. W wigilię św. Jana Chrz. temi ziołmi okadzają bydło (Czorsztyn, Dzianisz, Zakopane, Leńcze).
4. Na Trzech Króli święcą jałowiec (Dzianisz) i mirę (Borzęcin).
5. Tym oświęconym jałowcem wraz z mirą okadzają krowy, gdy są chore (Borzęcin).
6. Przez jałowiec poświęcany na Trzech Króli przelévają mléko, aby się nie psuło (Dzianisz).
7. Sypią go na ogień, aby ich Bóg przez cały rok zachował od grzmotów (Olszyny).

<sup>1)</sup> Ob. Werchratski. I, 10. — Rogowicz, nr. 342.<sup>2)</sup> Wielkie ziele (Kieleckie). — Ks. Siarkowski. Zb. Wiad. antr. II, (258). — Rogowicz, nr. 344.<sup>3)</sup> Ob. O. Kolberg. VII, 129, (nr. 25). — Także przeciw liszajom. — Dr. Kopernicki, *O wyobr.* 4. — Marcinkowski. II, 167. — Werchratski. II, 32.<sup>4)</sup> O. Kolberg, *Lud.* VII, 125, (nr. 6).

8. Jałowcowém biczyskiem popędzane krowy tracą mléko (Myślenice).

### 113. *Lamium album* L.

#### *Jasnota biała.*

1. U ludu głucha pokrzywa (hłucha kropywa, Dziewiętniki), albo biała pokrzywa (Szczepanów), albo też martwa pokrzywa <sup>1)</sup> (Wola Batorska).

2. Z liści robią potrawę podobną do szpinaku, zupełnie w ten sam sposób, jak szpinak się sporządza (Dziewiętniki).

3. Odwar z kwiatu suszonego służy za środek leczniczy na słabości piersiowe i czyści krew <sup>2)</sup> (Dziewiętniki).

4. Parzą nią garnki, aby się mléko nie ciągnęło, czego przyczyną ma być czarownica (Dziewiętniki).

5. Jeżeli tą rośliną oparzy się garnki przeznaczone na mléko, czarownica ogłuchnie, więc staje się nieszkodliwą (Dziewiętniki).

6. Zbierają wraz z korzeniami, tłuką i wyciskują sok, który piją na febrę (Szczepanów).

7. Gdy mléko jest zezarowane, tj. wlecze się lub prędko siada, cedzą je przez pokrzywę martwą, albo także przez żegawki lub nac pietruszki (Wola Batorska).

8. Albo rzucają 9 koniuszków kwiatowych téjże pokrzywy do wody, w której moczą je przez całą dobę. Wodę tę piją jako lekarstwo na febrę <sup>3)</sup> (Korczyn).

### 114. *Lappa communis* Coss et Germ.

#### *Łopian pospolity.*

1. U ludu łopian, łopuch <sup>4)</sup>; gdzie indziej rzep <sup>5)</sup>.

2. Święcą go.

3. Koniarze, tj. handlujący końmi, zaprawiają rzep koniom do ogona lub grzywy, aby się kupcy ich koni trzymali, aby się kupcy znaleźli, aby je mogli sprzedać (Krościenko, Nowotarżczyzna).

4. Łopuchy świeże, tudzież zebrane na św. Jana Chrz. i za strzechą ususzone, skuteczne są przez cały rok na ból brzucha <sup>6)</sup> (Iwonicz).

<sup>1)</sup> Por. Werchratski. I, 10, II, 32. — Rogowicz, nr. 359.

<sup>2)</sup> Ob. Zieleniewski, *O przesąd. lek.* 46.

<sup>3)</sup> Ob. Werchratski. I, 8, II, 29.

<sup>4)</sup> Por. Syrennius, *Zielnik.* 599. — Riplich w Zarubińcach. Przeciwni skorbutowi; odwarem płuczą usta. Werchratski. I, 8, II, 29. Na Ukrainie od puchliny przykładają liście. Marcinkowski. II, 169.

<sup>5)</sup> Ob. O. Kolberg. VII, 130, (nr. 35).

115. *Lavandula vera* DC.*Lawenda prawdziwa.*

1. Kwiatu lewandy używają za środek leczniczy na kaszel (Wola Batorska).
2. Robią z niej wraz z macierzanką kąpiel dla dzieci (Wieliczka).

116. *Ledum palustre* L.*Bagno zwyczajne.*

1. U ludu bagno (Maków), bagienko <sup>1)</sup> (Hecznarowice).
2. Bagno w Kwietnią Niedzielę trzy razy około domu obnoszone i na domu (dachu) zostawione, ochrania dom od piorunów (Maków).
3. Bagienko dają tylko nierogaciźnie. Gotują je z młkiem słodkim i dają trzy razy dnia pić <sup>2)</sup> (Hecznarowice).

117. *Levisticum officinale* Koch.*Lubczyk lekarski.*

1. U ludu lubczyk (Sułów, Marszowice, Wola Batorska, Leńcze), lubszyk (Hecznarowice), lubszczek (Zakopane); na Rusi lubystek i lubystoczok <sup>3)</sup>.
2. Plotą z niego wianki na Boże Ciało (Leńcze).
3. Lubczyka używają za środek leczniczy na ból gardła (Hecznarowice, Marszowice, Wola Batorska) czyli zawalnicę (Zakopane); w tym celu zapalają suchą łodygę i kurzą <sup>4)</sup> (Marszowice, Hecznarowice) tak ludzi jak bydło (Zakopane) albo też okładają szyć liśćmi w wodzie rozparzonymi (Wola Batorska).
4. Używają również na ból zębów (Sułów).
5. Lubczyk poświęcany na Matkę Boską Zielną dają jeść chorym gęsiom (Wola Batorska).

<sup>1)</sup> Bahonyk (Halicz), mahonyk (Peczenia), dyki rozmajryn (Żółkiewskie). Werchratski. I, 11. II, 32. — Rogowicz, nr. 368.

<sup>2)</sup> Na Ukrainie gotują bahno i dają pić nierogaciźnie od zawalków. Marcinkowski. II, 169. — Hölzl, *Bot. Beitr.* 7.

<sup>3)</sup> U Syrenniusa, str. 239, lubszyk, tj. lubszyk, *Levisticum vulgare*, *Laserpitium gallicum*, *Liebstöckel*, stąd nazwa polska i ruska. Roślina ta pochodzi z południowej Europy. Uprawiają ją u nas w ogrodach wiejskich. Miała dawniej rozległy użytek lekarski. Używano lubczyka do równania w małżeństwie rozterek i niezgody. — Ob. Werchratski. I, 11. — Rogowicz, nr. 376. — Marcinkowski. II, 167.

<sup>4)</sup> Hölzl, *Bot. Beitr.* 4, 5.

6. Lubszczyk, owe ziele miłości, ma własność podobnie jak leśszczyzna, że za użyciem go staje się człowiek miłym i poważnym. Ob. *Corylus Avellana* L.<sup>1)</sup>

7. Zawalnicą mianują obrzmienie i wrzody na szyi. Biorą suchą, wewnątrz pustą łodygę, na jednym końcu zatlewają a drugim końcem dym w siebie wciągają. Zawalnice (zawalają szyję) rozchodzą się albo na zewnątrz się otwierają (Zakopane).

8. Na zawalnice, także bulami zwane, można okładać szyję latoroślami (Zakopane).

9. Dobry na odpędzenie uroków. Ukrusza się go kawałek z innym zieleń święconym i kadzi człowieka, który winien dym w siebie połknąć. Najlepiej kadzić z stępki, co w niej sól tłuką, a po kadzeniu rzucić ją, aby się przewértła (Zakopane).

### 118. *Linum usitatissimum* L.

*Len zwyczajny.*

1. Gdy na Matkę Boską Gromniczną jest jasno i wiele sopli na dachu, będzie uroda wielka na len (Strzeszyn).

2. Długie sople łodu, wiszące u dachu po wschodniej stronie domu, zapowiadają urodzaj na lny (Wadowice).

3. Dnia 21 stycznia poźierają wieśniacy po niebie. Jeżeli niebo jest jasne, lnu nie będzie, a jak pochmurno, to o len nie trudno (Zakopane).

4. Im kto w ostatki wyżej podskakuje w karczmie, tym lepiej uda się len (Międzyrzecz).

5. Albo: w zapustny wtorek tańczą kobiety, aby miały dobry len, a mężczyźni na urodę owsa<sup>2)</sup> (Piąza, Żarnówka, Bieńkówka, Więcierza).

6. Jeżeli gospodarz długo leży w dzień Bożego Narodzenia (Podwilk), lub gospodyni (Więcierza), len się zwali. Ob. *Avena sativa* L.

7. Aby len się darzył, zaprzędzają dziewczęta w wigilię Bożego Narodzenia wrzeczona (Bieńkówka), około dziesiątej przed południem (Pisarzowice), indziej przed zachodem słońca (Więcierza) lub nawet po wieczery (Osieczany).

8. W ostatki nie przędzą, boby żaby nowy len jadły (Chocznia, Żarnówka).

9. Gałązki, które mają w Boże Ciało ołtarze, obłamane na procesyi w sam dzień Bożego Ciała, zatykają do lnu (Jawornik), dla ochrony od wszelakiej szkody (Iwoniec), aby był urodny (Chocz-

<sup>1)</sup> Ob. *Trudy exp.* I, 81. Czy ziele „lubymenc“ jest *Levisticum officinale* nie mogłem dociąć. Hülzl podaje je za równoznaczające z lubczykiem i dodaje, że dziewczęta noszą je przy sobie, aby uzyskać szczęście w miłości. *Bot. Beitr.* 11.

<sup>2)</sup> Ob. Ks. Siarkowski. Zb. Wiad. antr. III, (10), nr. 40.

nia, Bieńkówka), aby krety nie mogły mu wyrządzić szkody (Izdebnik).

10. W len wtykają miotłę, aby go nikt nie urzekł (Iwonecz).

11. Zasiewając len, stawiają po zagonach patyki, a na nich zawieszają skorupy jaj, aby przechodzień wprzód spojrział na owe skorupy jaj, a nie urzekł lnu (Wierzchosławice).

12. We wigilię św. Andrzeja (30 listopada) dziewczęta robią z lnu uskubanego trzy kule, które kładą na stół i zapalają wszystkie trzy równocześnie. Ta dziewczyna, której kula zapaliwszy się wzleci w górę i w powietrzu spali, pójdzie szybko za mąż; a której kula spali się na stole, nie wyjdzie tego roku za mąż (Dzianisz).

13. Sfluczzone siemę lniane i zgotowane w mleku przykładają na wrzody i puchlinę (Hecznarowice).

14. Gdy dziecko się przełęknie, palą nad jego głową len lub konopie (Wola Batorska).

15. Również palą len lub konopie nad osobą mającą wielką chorobę z przełknięcia. Poczęm leją na niego wodę. Jeżeli przełęknie się tej wody, to przełknięcie i wielka choroba znikną (Wola Batorska).

16. Lnu używają do zgubienia róży, tj nabrzmienia lub spuchnięcia ręki, nogi lub twarzy. W tym celu palą len nad bolącą częścią na papierze lub fartuchu do trzeciego razu <sup>1)</sup> (Wola Batorska).

17. Indziej mówią, iż trzeba różę spalić do wschodu słońca (Dziewiętniki). W tym celu biorą trochę lnu i kawałek sukna czerwonego lub krajki czerwonej. Z naskubanego lnu robią galke, którą kładą na to sukno lub krajkę. To wszystko przykładają na różę. Len podpalają z czterech stron. Po spaleniu lnu kładą lniany płatek. To spalanie powtarzają często po kilka razy, aż chory wyzdrowieje (Dziewiętniki).

18. Do spalania bierze się lnu zwanego „skocień“; drugi bowiem gatunek zowie się „mołoteń“. Len spala stara baba, bo gdyby go młoda spaliła, róża by bardziej się jątrzyła. Przy spalaniu przemawia kobieta trzykroć: Jaksz się niewiadomo wzięła, tak też niewiadomo zniknij<sup>2)</sup>. Na wiatr z różą nie wolno wychodzić <sup>2)</sup> (Dorożów).

Leist w „*Deutsche und slavische Pflanzensagen*“ (Globus, 1869. 199) podaje następujące podanie słowiańskie o lnie. Marta, jedyna córka pobożnych rodziców z tęsknotą i obawą spoglądała w przyszłość, widząc ubytek sił i zdrowia u rodziców swoich. Z smutkiem spoglądała na przybliżający czas, gdy rodzice nie będą mogli obrobić ogrodu i roli, która żywiła małą rodzinę. Marta pilną była dziewczyną, lecz nie mogła zastąpić słabnących rodziców, gdyż ich pielęgnowała a przytęm gospodarstwa doglądała. Gdy tak pełna troski późno w nocy zasnęła, zjawia się jej Najświętsza Panna w niebieskiej światłości, z liliją w lewej ręce, a w prawej z pękiem roślin o cienkich łodyżkach, miodrych kwiatkach w części z złocistymi okrągłymi nasionkami. Maryja pocieszyła dziewczynę, dodając, że roślina, którą naza-

<sup>1)</sup> Por. Petrow. Zb. Wiad. antrop. II, (139).

<sup>2)</sup> Por. Zieleniewski, *O przesąd. lek.* 45.

jutrz znajdzie w ogródku, przyniesie jęj obfity zysk i że przez nie stanie się dobrodziejką ludzkości. Widzenie znikło. Marta przebudziła się i przemyśliwała nad miłym snem. Zrana pośpieszyła do ogródka i z niemałym zdumieniem ujrzała rośliny, które we śnie była widziała w ręce Najsw. Panny. Zebrała złote nasiona i zasiała je na roli rodziców, która w krótkim czasie pokryła się bujnym lnem. Lecz jakiby z tęg rośliny mieć użytek, tego wywysleć nie mogła. Więc powtórnie zjawia jęj się Maryja z licznym orszakim aniołów, którzy zaopatrzeni w wszystkie do wyrobu płótna potrzebne narzędzia, obznajmują we śnie dziewczynę z nowym przemysłem. Globus, 1869. 199.

### 119. *Lonicera nigra* L.

*Wiciokrzew czarny.*

1. U ludu smołydzka <sup>1)</sup> (Pieniny, Zakopane).
2. Kładą za krokiew' dla zabezpieczenia chaty od ognia (Czorsztyn, Kluszkowce, Zakopane, Dzianisz).
3. Z drzewa smołydzy robią „rymacze“, tj. stęple do nabijania strzelb (Zakopane).

### 120. *Lonicera Xylosteum* L.

*Wiciokrzew zwyczajny.*

1. U ludu suche drzewo (Dziwiewniki), katrafijnik u Huculów.
2. Według mniemania ludu nie posiada rdzenia (Oryszkowce).
3. Chłopi używają go na cybuchy (Oryszkowce).

### 121. *Lychnis chalcedonica* L.

*Firletka płomieńczyk.*

1. U ludu ceglarka (Zakopane).
2. Jest środkiem pobudzającym do miłości (Zakopane).

### 122. *Lycoperdon bovista* L.

*Purchawka olbrzymia.*

1. Purchawkę tę w Sokolnikach pode Lwowem zowią strzelnikiem, a młodą w Brzeżańskim serem bocianim, w Krakowskiem gęsim serem <sup>2)</sup>.
2. Proszku z purchawki (pyłku zarodnikowego) używają do zatamowania krwi <sup>3)</sup> (Brzeżańskie, Złoczów).

<sup>1)</sup> Derewnyk (Krasne). Werchratski. II, 33. Jagody tamże nazywają popowy muda. Tamże. II, 33. Ob. *Evonymus*.

<sup>2)</sup> Porchawka (Krzywezyce), kuriawka (Sanockie), porochnawka (koło Drohob.). Werchratski. I, 11. II, 32. V, 26.

<sup>3)</sup> Tamże.

123. *Lysimachia Nummularia* L.*Tojeść pieniążek.*

1. U ludu ruskiego wołoknyk (Jaworów), albo pererwa<sup>1)</sup> (Dziewiętniki, Dorożów), tj. przerwa.

2. Roślina ta uwita w wianuszki i ususzona służy do przerwania słabości tak ludzkich jak zwierzęcych (Dziewiętniki, Dorożów).

3. Poświęcone wianuszki zawieszają na ścianach domu celem przerwania chmury dęszczowej lub gradowej, następnie celem przerwania nawałnicy (Dziewiętniki).

4. Suszone wianuszki kładą na węgle drewniane i okurzają krowę, celem odpędzenia czarownicy (Tamże).

124. *Marrubium vulgare* L.*Szanta pospolita.*

1. U ludu szanta lub szainta (Zakopane), sajta (Wola Batorska).

2. Szantą zmieszaną z ziemniakami okładają plecy, gdy kogo bolą od roboty (Wola Batorska).

3. Odwar z listeczków gotowanych w mleku piją na otrząsienie lub oberwanie, lub gdy boli pod piersiami<sup>2)</sup> (Zakopane).

125. *Matricaria Chamomilla* L.*Rumianek lekarski.*

1. U ludu marunka, także runek mały (Czorsztyn, Zakopane, Dzianisz), także rumianek<sup>3)</sup> (Wieliczka, Marszowice, Wola Batorska).

2. Używają go na ból głowy i gardła, czyli tak zwane zawałnicę. W tym celu parzą go, a w otrzymanym odwarze maczają chustkę, którą należy przyłożyć na głowę lub szyję (Zakopane, Dzianisz, Czorsztyn, Wola Batorska).

3. Również piją odwar z niego (kwiatków) na kaszel (Leńcze, Wieliczka), na boleści w żołądku (Marszowice).

4. Pokruszoną marunkę daje się z mąką i solą bydłu, aby się mleko zaraz po wydojeniu nie kłagało (Zakopane, Wola Batorska).

5. Chcąc się pcheł pozbyć, należy do łóżka nakłaść rumianku (Szczepanów).

<sup>1)</sup> Werchratski. II, 33.

<sup>2)</sup> Powiadają w Zakopanem, że szantę lubi kot zjadać.

<sup>3)</sup> Rumianec (Zarubińce), rumianok (Bilcze), korołyecia. Werchratski. I, 11. II, 33.



126. *Melissa officinalis* L.*Rojownik lekarski.*

1. U ludu rojownik (Jurków).
2. Ziele to sadzą koło domów, aby się chłopcy koło dziewcząt roili (Jurków). Ob. *Galium verum* L.

127. *Melittis Melissophyllum* L.*Miodnik rojnikowaty.*

1. U ludu ruskiego kadelnyk <sup>1)</sup> (Dziewiętniki, Rzęsna Rуска).
2. Używają wraz z jałowcem do okadzania umarłych (Tamże).

128. *Mentha piperita* L.*Mięta pieprzna.*

1. Miętka pieprzowa, czarna (*powsz.*); miata, miatka <sup>2)</sup> (Dziewiętniki).
2. Zbierają w wigilię św. Jana Chrzciciela wraz z centuryją, babką i ślazem, suszą i używają za lekarstwo (Leńcze).
3. Święcą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).
4. Odwar z mięty pieprzowej na Matkę Boską Zielną święconej, piją na boleści żołądka (Marszowice, Wola Batorska), czyli mięty ogrodowej na morzysko (Zakopane), na wywołanie potów (Wieliczka), w ogóle na kurcze (Leńcze).
5. Miętki czarnej lub pieprzowej używają przeciw cholerze (Dzianisz).
6. Miętę czarną ze solą dają krowom, gdy są chore (Zakopane).

129. *Myricaria germanica* Desv.*Tamaryszek niemiecki.*

1. U ludu samaryszek (Zakopane), kamarysek (Pieniny), bizdernik (Kołomyja).
2. Używają go na wypędzenie kretów (Zakopane).

130. *Nasturcium armoracia* Neilr.*Chrzan.*

1. Chrzan utarty wachać ma być dobrym przeciw bolowi głowy (Krzeszowice, Leńcze).

<sup>1)</sup> Na Ukrainie kadilo. Rogowicz, nr. 425.<sup>2)</sup> Naserdnýk (Drohobyckie), natosznyk (Zarubińce), ładosznyk (Poznanka), nadosznyk (Drohobycz). Werchratski, I, 11, II, 33, IV, 15. Ob. *Epilobium montanum* L.

2. Albo: liście chrzanowe, lub korzeń tarty wraz z macierzanką moczony w occie lub wódce uśmierza ból głowy (Iwoniecz).
3. Chrzan przykładają na bolący ząb (Dorożów, Sidzina).
4. Chrzan pokrajany w talarki, gotują wraz z jałowcem w piwie; otrzymany odwar piją dla spędzenia puchliny (Krzeszowice).
5. Chrzan dany koniowi czysty lub z owsem wybawia go ze złóż (zołz) (Dzianisz).
6. Z chrzanu święconego w Niedzielę Wielkanocną robią krzyżyki i wkładają je pod cztery węgly domu, aby się go węże nie trzymały (Jawornik).

### 131. *Nymphaea alba* L.

*Grzybień biały.*

1. U ludu polskiego wodna lilija (*Powszechne*). — W Rozdole w Stryjskiem zowią ją *momyczem* <sup>1)</sup>.
2. Liście lilii wodnej przykładają na głowę, gdy boli <sup>2)</sup> (Maruszowice).

### 132. *Ononis hircina* Jacq.

*Wilżyna polna.*

1. U ludu ostudnyk <sup>3)</sup> (Dziewiętniki).
2. Używają go do kąpieli na ostudy <sup>4)</sup>.

### 133. *Ophiglossum vulgatum* L.

*Wołowy język.*

1. Lud zowie tę paproć nasięźrałem, także nasięźrałem <sup>5)</sup> (Zakopane, Czorsztyn, Nowotarżczyzna).
2. Używają go na czary. Dziewczęta w celu zjednania sobie wybranego młodziana rwą go, śpiwając:

Nasięźrale, nasięźrale,  
rwę cię śmiale,

<sup>1)</sup> Ob. Werchratski. II, 33. Hölzl w *Bot. Beitr.* (str. 6) nadaje nazwę „momecz” roślinie *Calla palustris* L.

<sup>2)</sup> Przykładają na rany i wrzody. Zieleniewski. 47. — Siennik r. 112: „na bolewie głowy z gorącej przyczyny grzybienia lub wodnej lilii liście moczono w wodzie przez noc; nazajutrz rano napić się tej wody, a kwiatki do nosa przyłożyć”. — W Niemczech uważano to ziele za czarodziejskie. Natur, 1877. 386. — Spokrawniona roślina *Nuphar luteum* L. w Gnieźnieńskiem zowią „bączywiem” (nom. bączywie). O. Kolberg, *Rzecz o mowie ludu wielkopolskiego*. Zb. Wiad. antr. T. I, 1877, str. (17).

<sup>3)</sup> Pod tą nazwą podaje Werchratski *O. spinosa* L. I, 11.

<sup>4)</sup> Ob. Rogowicz, nr. 460.

<sup>5)</sup> Według Lindego nasięźrzał. Etymologija tego słowa: „irzeć” = zierać, patrzeć. — Syreński zowie to ziele „wołowy język”.

pięcią palcy, sódą dłonią,  
niech się za mną chłopcy gonią;  
i duzy i mali,  
by się wśyscy zalicali <sup>1)</sup>. (Zakopane).

Dr. Kopernicki. (*O wyobr.* str. 11) dodaje, że muszą biédz nago o saméj północy w Nowy Czwartek, a zrywać go nie inaczej, jak obrócone plecami do ziela, przemawiając powyższe słowa. — W Kieleckiem mówią: „masięrzał”. Powyższa piosenka tak brzmi:

A mój miły masierzale,  
zbiérałam cię na tym dziale,  
pięciu palcami, szóstą dłonią,  
niech się za mną chłopcy gonią,  
po stodole, po oborze,  
dospomagaj Panie Boże!

Ks. Siarkowski. *Zb. Wiad. antrop.* II, (259). Zawiliński w opisie Brzeziniaków podaje tę pieśń:

násieźrau ja cię rvę  
piącioma palcami  
szóstom dłonią  
niech się chwopcy za mnom gonią.

3. Bacowie dawają go ze solą owcom (Zakopane, Czersztyn).

### 134. *Orchis maculata* L.

*Storczyk plamisty.*

1. U ludu kukulki <sup>2)</sup> (Wierchosławice, Szczepanów, Rymanów).

2. Powracając z Golgoty Najśw. Panna Maryja gorzkie wylewała łzy, które padając na liście tego storczyka pozostały na nich jako ciemne plamy na wieczne czasy <sup>3)</sup> (Wierchosławice).

Niemcy zowią *Orchis mascula frauenträne*, a na wytłómaczenie téj nazwy podają, co następuje. Gdy bogini Freja zgubiła swego męża, szukała go po górach i lasach, rzewnie płacząc. Łzy jej padały na ziemię, przemieniając się w ziarenka złota, które potoki z sobą unosiły. Freja nie mogąc znaleźć swego męża, zstąpiła pomiędzy śmiertelników; również i tutaj napróżno za nim chodziła; przeto wylęwała gorzkie łzy, które padając na łąki górskie, przemieniały się w storczyki, zdobiące je do dziś dnia. Natur, 1877. 301. Por. *Drosera rotundifolia*.

### 135. *Origanum Majorana* L.

*Majeran ogrodowy.*

1. U ludu marylonek (Leńcze, Kalwaryja Zebrz.).

<sup>1)</sup> Ob. Kolberg. VII, 126, (nr. 7).

<sup>2)</sup> Także w Kieleckiem. Ks. Siarkowski. *Zb. Wiad. antr.* II, (257).

<sup>3)</sup> Por. A. Leist, *Deutsche und slavische Pflanzensagen.* Globus, 1869. 122.

2. Majeranek wygotowany z mlékkiem służy na katar; należy nim plukać nos (Krzeszowice).

### 136. *Origanum vulgare* L.

*Lebiódka pospolita.*

1. U ludu lebioda, lebiodka, lebiutka <sup>1)</sup> (Powszechnie); także materinka <sup>2)</sup> (Kosmacz).

2. W odwarze moczą nogi, gdy kto na nie słabuje, lub też kładą między palce u nóg (Czorsztyn).

### 137. *Panicum miliaceum* L.

*Proso.*

1. Aby się proso nie ześniecilo, należy przed sianiem (siejbą) proso, które mają siał, przepalić trzy razy. W tym celu gospodarz zapala sнопек z cudzej chałupy lub stodoły zerwany (tj. ze strzechy) i przez ten ogień sypie proso. Takie proso nie śnieci. Należy jednak zachować tę ostrożność, aby nikt nie widział zrywającego sнопек ze strzechy, bo skoro sнопек nie jest cudzy i téj ostrożności się nie zachowa, proso zaśnieci się (Brzezinka).

2. Aby wróble prosa nie jadły, powinien gospodarz przed siejbą zmówić pięć modlitw do św. Walentego, a w czasie siejby nie powinien do nikogo się odzywać (Tamże).

3. Albo: siał należy proso w ten dzień, na który przypadło święto św. Walentego, tj. jeżeli św. Walentego było w poniedziałek, siał proso także w poniedziałek, jeżeli chcesz, by ci się nie śniecilo <sup>3)</sup> (Tamże).

### 138. *Papaver somniferum* L.

*Mak ogrodowy.*

1. Mak ślipnyj <sup>4)</sup> (Dziewiętniki, Oryszkowiec).

2. Święcą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz, Jawornik, Leńcze, Wola Batorska, Krakowskie).

3. Aby zęby nie bolały, kurzą mak w fajce (Dorożów)

4. Aby dzieci lepiej spały, dodają do kąpieli kilka makowych główek lub podkładają je pod poduszki (Krzeszowice, Wola Batorska, Leńcze).

<sup>1)</sup> lebidka. Werchratski. V, 26.

<sup>2)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 127, (nr. 13). Ob. także *Thymus Serpyllum* L. — Materyska (Nahujowice, Korczyn koło Stryja, Kruszelnica). Werchratski. IV, 15. — Rogowicz, nr. 469.

<sup>3)</sup> Gdy dużo ukazuje się chrabaszczów, to dobrze siał proso. Miechów. O. Kolberg. VII, 137, nr. 29.

<sup>4)</sup> Ob. Werchratski. V, 26.

5. Baba, która trze mak do potrawy kutiją zwanęj, lub ktokolwiek inny, nie śmie pokosztować tego maku przed wieczszą we wigilią Bożego Narodzenia, boby tę osobę pchły kąsały przez cały rok (Dziewiętniki), lub dostałaby łysego męża (Bobreckie).

6. Przed wieczszą wilijną Bożego Narodzenia rozsypują pod progiem stajni główkę święconego maku, aby utrudnić czarownicy wstęp do stajni. Dopóki bowiem czarownica ziarenek maku nie pora chuje, do stajni wejść i bydłu szkodzić nie może (Ratulów).

7. Idąc w Boże Narodzenie do kościoła, biorą z sobą główkę maku białego, w którym więcej ma być ziarenek niż w czerwonym. Mak ten musi się znajdować na wszystkich trzech mszach. Po sumie rozsypują go w sadzie (Jawornik).

8. Gdzieindziej po jutrzni obsypują drzewa owocowe makiem święconym na Matkę Boską Zielną (Chocznią, Borzęcin).

9. W wigilią św. Łucyi po progu stajen sypią mak, aby bydło było wolne od czarownic (Zakopane). Ob. *Centaurea Jacea* L. *Polygonum tataricum* L.

10. Gy się robi słabo koło serca, jedzą nasienie maku (Zakopane).

### 139. *Paris quadrifolia* L.

*Czworolist pospolity.*

1. Wołokonnyk <sup>1)</sup> (Dziewiętniki).

2. Jeżeli krowa zje tę roślinę, ginie (Oryszkowce).

### 140. *Parnassia palustris* L.

*Dziewięciornik łąkowy.*

1. Górale pienińscy i zakopiańscy zowią tę na całym Podhalu nowotarzańską pospolitą roślinę wyrwitańcem.

2. Dziewczęta rwą go i noszą koło siebie (Nowotarżczyzna).

### 141. *Petroselinum sativum* Hoffm.

*Pietruszka zwyczajna.*

1. Nać i liście pietruszki święconej w Boże Ciało lub na Matkę Boską Zielną dają krowom z chlebem, aby wiele dobrego dawały mleka (Wola Batorska).

2. Pietruszkę należy siać w butach, aby nie była raciata (Tamże).

### 142. *Phragmites communis* Trin.

*Trzcina zwyczajna.*

1. U ludu trzcina, oczeret <sup>2)</sup>. (*Powszechnie*).

<sup>1)</sup> Ob. Werchratski. II, 34.

<sup>2)</sup> Ob. Werchratski. I, 22.

2. Oparzone miejsce po posmarowaniu oliwą okładają omszonym nasieniem trzciny (Wola Batorska).

#### 143. *Pimpinella magna* L.

*Biedrzeniec wielki.*

1. U ludu biedrzeniec lub biedrzyniec <sup>1)</sup>. *Powszechne.*

2. Korzonki biedrzeńca i dzięgla (*Angelica silvestris* L.) moczzone nasamprzód w wódce, a następnie wrzucone do tabaki, nadają téjże bardzo miłego zapachu (Dziewiętniki).

3. Gotują lub smażą w maśle i używają na morzysko (Hetznarowice).

4. Nasienie biedrzeńca lub całe ziele z konopnym siemieniem moczą w winie, wódce, lub mleku i piją w czasie cholery lub moru jakiego <sup>2)</sup> (Zakopane).

#### 144. *Pinus silvestris* L.

*Sosną zwyczajną.*

1. Chojak u Lasowiaków <sup>3)</sup>.

2. Gdy kogo zęby bołą, płuczą dziąsła odwarem z sosnowych szczypt smolnych (Krzeszowice).

Gałązek z nięć używają w Lubelskiem do ubrania weselnego korowaja. W pieśniach do tego obrzędu przywiązanych wzywają družki swatów, żeby mieli sosinki, aby krasno wyglądał korowaj. W Krakowskiem i Sandomierskiem družba weselny nosi gałąź choiny ozdobioną wstęgami i jabłkami. Wieńce z sosniny przesyłali sobie wzajem w XVI wieku w Polsce narzeczeni na znak wieczystego przywiązania. Na Ukrainie trumny robią z desek klonowych i sosnowych razem, klonowe mają własność odganiania złych duchów, sosnowe nie dozwalają zmarłemu powstać z grobu upiorem i włóczyć się po ziemi ze szkodą ludzi. W okolicach Czarnego morza, gdzie sosny nie rosną, Czumacy wracający z Polesia i Litwy przywożą gałęzie sosnowe do domu jako gościńce. *Przyjaciel dzieci.* Warszawa, 1863. 384. Ob. Wójcicki, *Zar. dom.* II, 249—252.

#### 145. *Pisum sativum* L.

*Groch zwyczajny.*

1. Grochu nie należy sypać ani rzucać na ziemię. Zowią go łzami Matki Boskiej. *Powszechne.* (Krakowskie, Lwowskie, Bobreckie).

<sup>1)</sup> Bedryneć (Peczenia). Werchratski (I, 12) podaje dla *P. saxifraga*.

<sup>2)</sup> Namienić wypada, że Marcin z Urzędowa (str. 248) poleca biedrzeniec przeciwko powietrzu morowemu. — Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 131, (nr. 50). — Marcinkowski II, 168.

<sup>3)</sup> Szymon Matusiak. *Nasze kwiaty polne.* W Przeglądzie akademickim. Kraków, 1881. T. I, 143.

2. Gdy się trochę grochu rozsypie, należy go natychmiast całować (Dziewiętniki).

3. Przyczyną tego szacunku jest następujące podanie. Bardzo dawno temu panował na ziemi okropny głód, a był on karą za grzechy ludzi. Ludzie umierali z głodu. Bóg nie dawał się żadną miarą ubłagać. Wtedy Matka Boska poczęła płakać i błagać; łzy jej spadały na ziemię i przemieniały się w groch, który ludzie zbierali i spożywali. Po kilku dniach wyczekiwania lepszej przyszłości doczekali się ludzie przebaczenia bożego za wstawieniem się Matki Boskiej. Od tego czasu poczęli ludzie groch siał i uprawiać i nazwali go łzami Matki Boskiej <sup>1)</sup> (Krakowskie).

4. Gdy na drzewach jest wielka okiść, tj. gdy drzewa bardzo omarzną, będzie urodzaj na groch (Osieczany).

5. Gdy ołsa ma dużo rzasy tj. ogonków, groch się urodzi obficie (Osieczany).

6. Grochem poświęconym na Boże Ciało parzą maślniczkę, aby się masło szybko robiło (Wola Batorska).

W Berlinie mówią, że w czwartek należy jeść groch. Wiadomo, że w Niemczech czwartek, *Donnerstag*, poświęcony był czci boga Donara czyli Tora. Był on bogiem powietrzokregu, pogody, grzmotów i błyskawicy, urodzajności, uprawy pól i chowu bydła. Otóż groch był ulubioną potrawą karlików, których opiekunem był Donar. Chodził on sam z nimi czasem na pola zasiane grochem, racząc się tutaj nim wraz z karlikami. H. Salchow, *Der Donnerstag in Sage und Culturgeschichte*. Gartenlaube. 1878. 590—591.

7. Gdy kto skonać nie może, podkładają grochowsiankę <sup>2)</sup> pod głowę (Dzianisz) w ogóle groch, wtedy go popuści (Zakopane).

8. Wodą, w której gotowano groch ze słoniną, pocierają tak zwany słodki strup <sup>3)</sup> (Wola Batorska, Wierchosławice). Ob. *Pyrus mqlus*.

#### 146. *Plantago lanceolata* L.

##### *Bąbka lancetowata.*

1. Ten rodzaj babki zowią górale w Czorszyńskiem i Nowotarskiem jęcyczkiem <sup>4)</sup>.

2. Święcą to ziele.

3. Listeczki nieświęconego ziele kładą między palce w nogach, gdy bolą (Czorsztyn, Zakopane). Ob. *Centaurea Cyanus* L.

<sup>1)</sup> W Lityńskim powiecie krąży podanie, że jęczmień i groch są to łzy Adama, gdy tenże po wypędzeniu z raju płakał i ziemię uprawiał. *Trudy stat. etnogr.* T. I, 84.

<sup>2)</sup> Słoma grochu zwyczajnego.

<sup>3)</sup> Por. Zieleniewski. *O przes. lek.* 35. — O. Kolberg, *Lud.* VII, 153, nr. 39 b. Groch przy drodze rosnący stał się powodem, że nie do parobków dziewczki, ale do dziewczynek parobcy przychodzą w zaloty. Podanie z Modnicy w Krakowskiem. O. Kolberg. VIII, 209, (nr. 85).

<sup>4)</sup> Jarczyki (Zarubińce), Werehratski I, 12.

147. *Plantago major* L. et media L.*Babką większą i średnią.*

1. Oba te gatunki zowie lud babką <sup>1)</sup>. Nie rozróżnia ich wcale. *Powszechnie.*

2. Świącą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).

3. W Wielką Sobotę dają ją z masłem albo też z chlebem lub ciastem bydłu i owcom, gdy niēm pierze (pierze, rzuca) po ziemi, tj. na łomawicę (Zakopane).

4. W wigilię św. Jana Chrzciciela zbierają babkę i ubierają nią wczas rano dom; stąd zwie się także babką świętojańską (Harbutowice, Leńcze).

5. Gdy uschnie na ścianie, gospodynie przechowują takową (Harbutowice) za strzechą lub krokwią z innymi ziołami jak szałazem, miętą i centuryją (Leńcze) i używają później na rany i wrzody, rozmoczywszy wprzód w wodzie (Harbutowice, Leńcze).

6. Na skalęcenie przykładają liście babki (Krzeszowice).

7. Gdy się rana gnoi (jadzi), przykładają na nią liście babki (Dzianisz). W ogóle na bolaki <sup>2)</sup> (Leńcze).

8. Gdy w nogę wbije się drzazga lub w inną część ciała, po wyciągnięciu okładają miejsce zbolełe liśćmi babki (Wola Batorska), bo wyciąga wszelkie nieczystości, gdy obrane miejsce przepóknie się <sup>3)</sup> (Sułów).

9. Babka z goździkami polnymi z masłem i bryndzą spalona na czerwono, zażyta, zapobiega czerwonce <sup>4)</sup> (Dzianisz).

148. *Polygonum tataricum* L.*Hreczka.*

1. Na Rusi w świątych wieczor wystrzegają się wymówić „hreczka“ i „mak“, boby przez cały rok były w tym domu pchły tak wielkie, jak hreczka a tak liczne jak mak. Zamiast „mak“ mówią „zatyрка“ (Dorożów).

149. *Polypodium vulgare* L.*Paproć słodyszka.*

1. Górale tatrzańscy zowią ten rodzaj paproci słodyszką (Zakopane).

<sup>1)</sup> Ob. Werchratski. I, 12.

<sup>2)</sup> Toż samo na Litwie. Jucewicz, *Litwa*. 333. — Ob. Hölzl, *Bot. Beitr.* 6. — Por. Syrennius, *Zielnik*. 1131.

<sup>3)</sup> Por. O. Kolberg, *Lud.* VII, 129, (nr. 31). — Dr. Kopernicki, *O wyobr. lek.* 4.

<sup>4)</sup> Por. Syrennius, *Zielnik*. 1130.



2. Korzenia (kłębu) jęj używają przeciw zawrotowi głowy, pijąc odwar z niej (Zakopane, Dzianisz).

### 150. *Populus tremula* L.

#### *Topola osika.*

1. Osika u ludu polskiego, wosika u ruskiego <sup>1)</sup>.

2. Przysłowie: Trzęsie się jak osika <sup>2)</sup>. *Powszechnie.*

3. Dyjabeł miał zrobić wilka, lecz nie mógł mu życia dać. Bóg kazał mu chuchnąć do pyska. Dyjabeł ucieszony zawołał: „Huziu, buziu, wilku, na P. Boga“. Wilk nie ruszył się. Wtenczas rzekł dyjabeł: „Huziu, buziu, wilku, na dyjabła!“ Wilk skoczył, a dyjabeł krzyknął, że się wszystko przelekło. Wyskoczył on na dąb, obok którego stała osika. Ta się widokiem dyjabła tak przestraszyła, że się ciągle trzęsie (Hecznarowice).

4. Albo indziej tak opowiadają: Ráz poszła chłop na drwa do lasa. Tęj rąbie se, a tu wilk. Chłop w nogi, tęj obziérá się, a osika woła: „Chodź na mnie!“ A chłopisko ledwie się upamiętał, co przyskoczył do osiki, ona mu podała konar, a on wlaź tak na te osike, ale że i osika się téż o niego bała, tęj zaczena się trząść i od tego czasu zawsze się trzęsie (Iwoniecz).

Według legendy ukraińskiej osika jest drzewem od Boga przeklętym za to, iż szmerem swych liści zdradziła Chrystusa, który ścigany przez żydów szukał na nią schronienia. Marcinkowski. *Lud ukr.* II, 143. Według innej legendy drży liśćmi bez spoczynku, gdyż na niej obwisił się Judasz. Dr. Kopernicki. *O wyobr.* 7. — Rutlikowski. *Zb. Wiad. antrop.* III, (100), nr. 41. Ob. *Sambucus nigra* L. i *Salicineae*. Por. O. Kolberg, *Lud.* VII, 132, nr. 58. Także *Trudy etnogr. exped.* T. I, str. 76.

5. W wigilię św. Jura robią wieśniacy drabinki osikowe i ustawiają w oborze. Za niemi ukrywa się gospodarz i czeka na czarownicę, by ją od bydła odpędzić (Oryszkowiec).

W dniu św. Jura przychodzi czarownica po raz pierwszy i odtąd pojawia się coraz częściej. Pierwsze pojawienie się czarownicy lud zowie „perszy polaz“. Następnie pojawia się na Wniebowzięcie P. Jezusa, Zielone Świątki, w wigilię Zielonego Czwartku (Boże Ciało), w dzień Ścięcia głowy św. Jana (25 maja kal. gr.), na św. Jana Chrz., na św. Piotra i Pawła, na Uspienie św. Anny (25 lipca kal. gr.) i na św. Pantalejmona (27 lipca kal. gr.). W tym to dniu pojawia się czarownica po raz ostatni, gdyż odtąd nie ma siły i mocy szkodenia. Dlatego w czasie od św. Jura aż do św. Pantalejmona kropią święconą wodą Jordanową i okurzają całe obejście, aby czarownicę odpędzić (Dziewiętniki). Ob. O. Kolberg. VII, przypisek do nru 162. — Wójcicki, *Zar. dom.* II, 277.

6. Od św. Łucyi rzucają codzien na strych trzaskę osikową aż do wigilii Bożego Narodzenia i zapalają je w wigilię, zawiesiwszy

<sup>1)</sup> Także trepeta (Kołom.). II, 34.

<sup>2)</sup> W Wielkopolsce mówią: „trzęsa się jak osowy listek“. O. Kolberg. *Zb. Wiad. antrop.* I, (21).

wprzód w kominie powązkę z wetkniętymi do niej szpilkami. Kobieta, któraby wówczas nadeszła, jest czarownicą (Leżajsk).

7. Gdy kto ma febrę (chłodną), udaje się do drzewa osikowego, robi w niem dziurę i wkłada do niej pęk włosów swoich uciętych przy uszach, następnie paznogieci ucięte z nóg i rąk, wreszcie włosy z pod pazuchy; w końcu chucha po trzy razy w ten otwór i kolkiem silnie zabija go, aby „chłodna“ nie wyszła i do niego nie powróciła <sup>1)</sup> (Heczmarowice).

### 151. *Potentilla anserina* L.

*Srebrnik pospolity.*

1. Lud w Jaworowie zwie go smytaunyk <sup>2)</sup>. Ob. *Agrimonia Eupatoria* L.

2. Święcą dla statku (Zakopane).

3. Kładą pod kierniczkę, gdy się nie chce masło robić (Zakopane).

4. Z srebrnika wiosennego (*P. verna* L.), jakoteż innych gatunków pięćperstu, odwar piją dziewczęta i mężatki celem spędzenia płodu (Dziewiętniki).

### 152. *Potentilla Tormentilla* Scop.

*Srebrnik kurze ziele.*

1. U ludu kurze ziele <sup>3)</sup> (Toporzyskowa, Zakopane, Wola Batorska).

2. Święcą na Boże Ciało (Wola Batorska).

3. Korzenia gotowanego w mleku używają na morzysko <sup>4)</sup> (Toporzyskowa).

### 153. *Prunus Cerasus* L.

*Wiśnia.*

1. Kto w dzień św. Łucyi (13 grudnia) narwie gałązek wiśniowych i wstawionym do szklanki odmieniać będzie codziennie wodę, temu na wigilię Bożego Narodzenia te gałązki zakwitną białą jak śnieg (Piwniczna).

<sup>1)</sup> Już u starożytnych Indów zapędzali lekarze zimnicę do lasa lub na góry. (Atharva. I, 12, 3). Sobotka, *Rostlinstwo*. 28. — Morawianie zapędzają zimnicę do bzu, wierzy. Tamże. 29.

<sup>2)</sup> Miakusz (Bakowce), biłocznyk (Żółkiewskie). Werchratski. I, 12; II, 34.

<sup>3)</sup> termentyna (Drohob.). Werchratski. II, 36. — Rogowicz, nr. 534.

<sup>4)</sup> Ob. O. Kolberg, *Iud.* VII, 129, (nr. 33). — Chroni od ukąszenia węża. Petrow. Zb. Wiad. antrop. II, (139).

2. Dziewczęta biorą młode pędy wiśniowego drzewa w dzień św. Barbary (4 grudnia) i wstawiają w szklankę z wodą na oknie. A ta z nich, której gałązeczka rozkwitnie się białym wiśniowym kwiatem, pójdzie wkrótce za mąż (Tenczynek).

#### 154. *Prunus domestica* L.

##### *Śliwa domowa.*

1. Dészcz padający w dzień św. Jana Chrzciciela jest zarazą na śliwy, gdyż się kaleczą (Korczyną). Ob. *Avena, Corylus*.

2. Ktoby wyszedł o północy do sadu i rozłożywszy pod śliwą płachtę, trząsł drzewem, to mu naleci pełno świeżych śliwek na płachtę. Lecz nie należy się nigdzie oglądać, chociażby trzęsący słyszał wołanie, ani usłuchać, boby mu dyabeł głowę urwał. Ktoby był śmiały i odważny i mimo strachów, krzyków i nawoływań nie obejrzał się, aniby się nie oderwał, ten natręsie śliwek (Kłęczany).

3. Śliwkę suszoną, rozkrajaną na pół z pieprzem przykładają na bolący ząb. (*Powszechnie*).

4. Albo: korzeń śliwowy gotują w wodzie. Otrzymanym odwarem parzą ząb bolący (Dorożów).

5. Albo: odwar z łatorośli śliwowych także skuteczny na ból zębów (Dorożów, Dziewiętniki).

6. Pniak z drzewa śliwowego (wiśniowego) niewykopany, jeżeli na tém miejscu postawią chlewy lub stajnię, sprawia, iż gadzina, tj. bydlę, niszczy się czyli téra (Jurków).

#### 155. *Prunus spinosa* L.

##### *Tarnina.*

1. Gdy wiele tarek się zrodzi w lesie, ostra będzie zima (Strzeszyn).

2. Albo: gdy z wiosną tarnina mocno kwitnie, będzie mroźna i śnieżna zima (Tenczynek).

3. W Wielką Sobotę gróbarz lub kościelny narąbawszy tarniny i związawszy w wiązkę, chowa ją przez cały rok w miejscu suchém aż do następnej Wielkiej Soboty. Na ogniu z tych patyków po jego oświeceniu pasterze lub inni chłopcy z każdego prawie domu opalają urzucone dolne końce gałązek z bagnięci (*Powszechnie*).

4. Z tych główienek czyli patyczków (Łużna) robią krzyżyki, rozszczepiając je na końcu na krzyż. W Wielki Piątek gospodarz lub najstarszy z domu, gdziekolwiek parobek, zatyka je wczas rano, przed wschodem słońca, do ozimin, wodą święconą poprzednio pokropionych, aby myszy, ryjace (krety), niedźwiadki (turkucie) (Starawieś) nawalnice i burze gradowe (Heczmarowice, Chocznią, Maków, Żarnówka, Sidzina, Jordanów, Harbutowice, Jawornik, Łużna i t. d.) nie wyrządzały szkód w polu. Patyczki te wtykają

do grządek z cebulą przeciwko kruczkom (turkuciom) (Iwoniec). Zatykają je także po powrocie z pola (Chocznią) po rogach domów (Jawornik), albo na obu końcach kalenicy dachu, aby uchronić dom od piorunu (Chocznią, Jawornik). Przybijają je też nad oknami i drzwiami <sup>1)</sup> (Heczmarowice). Ob. *Corylus Avellana* L.

### 156. *Pyrus communis* L.

#### *Grusza dzika.*

1. Ktoby w wigilią Bożego Narodzenia jadł gruszki suszone, dostanie bolaków po twarzy (Lanckorona, Kalwaryja, Podwilk).

2. Tartéj gruszki używają na przeczyszczenie (Krzeszowice).

### 157. *Pyrus Malus* L.

#### *Jabłoń.*

1. W maśle niesłoniem smarzą tylko jabłoni słodkiej, tj. rodzącej słodkie owoce; otrzymaną maścią smaruje się miejsce zbolale; wskutek czego znika słodki strup <sup>2)</sup> (na wargach i brodzie) (Wola Batorska).

2. Jabłka święcone na Matkę Boską Zielną dobre na ból gardła (Wola Batorska) albo służą przeciwko bolowi zębów (Heczmarowice).

3. Jeżeli jabłoń zaraz z początku wiosny, jeszcze w czasie przymrozków zakwitnie i wyda kilka owoców, mówią, że w tym domu, do którego należy jabłoń, niechybna śmierć będzie (Rymanów).

4. W wigilią Bożego Narodzenia z rana rozdziela gospodyni każdemu domownikowi po jabłku; sądzą bowiem, że jedzący je w wigilią przez cały rok wolnym będzie od bólu zębów (Czechów).

5. Jabłka jedzone podczas wieczery wigilijnej zabezpieczają od bólu gardła (Hyszów).

6. Po wieczery w wigilią Bożego Narodzenia gospodarz kraje jabłko na tyle części, ile było razem osób przy stole. Rozkrajanie ziarnka zapowiada, że ktoś z nich nie doczeka się najbliższej wigilii, lub też w ciągu roku umrzeć ma ten, komuby się dostało ziarnko rozkrojone (Lanckorona, Wilamowice).

7. Albo: gospodarz daje każdemu domownikowi po jabłku, które sam sobie rozkrawa. Ktoby przytém rozkrawał ziarnko, będzie w roku chorował, a kto dwa, umrze (Osieczany).

8. Jabłka, które pozostały na podłazniku (sadzie), święcą na św. Błażej (3 lutego) i jedzą, aby usta nie bolały (Chocznią).

<sup>1)</sup> Por. Ks. Siarkowski. Zb. Wiad. antrop. III, (14), nr. 78.

<sup>2)</sup> Por. Zieleniewski, *O przes. lek.* 35. — O. Kolberg. VII, nr. 39, c. d.

158. *Quercus*.*Dqb.*

1. Aby liszaje zgubić, należy wziąć młodą gałązkę dębową i na ogniu warzyć, a wydobywającym się z niej soki, pociierać porządnie liszaje (Dorożów).

2. Dębianki potłuczone i namoczone na noc w wódce lub w wodzie i rano na czczo wypite, służą przeciw rozwolnieniu (Dorożów).

3. Gdy kura przekroczy dębiankę, przestaje nieść jaja (Sącz, Czorsztyn).

4. Jeżeli na św. Michał rozkroisz dębiankę, a znajdziesz ją wewnątrz piękną i białą, będzie lato piękne a urodzaje obfite. Jeżeli zaś dębianka jest wewnątrz mokra, lato będzie mokre; a wreszcie jeżeli jest suchą, także będzie lato (Glińsko).

5. Jeżeli wewnątrz dębianki znajdziesz pajaka, cały rok będzie zły (Glińsko).

6. Mucha wewnątrz dębianki znaleziona obiecuje rok średni, umiarkowany (Tamże).

7. Robak znachodzący się wewnątrz dębianki zwiastuje rok dobry <sup>1)</sup> (Tamże).

8. Późna dębianka oznacza pomór (Tamże).

9. Jeżeli wczas i obficie pojawia się dębianka, będzie zima wczesna i ostra (Dziewiętniki, Glińsko).

10. Z kory dębowej odwar piją na ból zębów, na skorbut, na wzmocnienie zębów (Dziewiętniki). Ob. *Acorus Calamus* L.

11. Z odwaru kory dębowej robią kąpiel dębową, w której się kąpią na suchoty <sup>2)</sup> i utracenie (Sułów, Leńcze).

12. Liście dębowe kładą do beczki, w której kwaszą kapustę, aby była twardą (Leńcze).

159. *Ranunculus acris* L.*Jaskier ostry.*

1. U ludu jaskiernik <sup>3)</sup> (Zakopane).

2. Listeczki jaskiernika przykładali dawniej parobczaki na ciało, aby się potworzyły rany trudne do gojenia, czém się uwalniali od wojska <sup>4)</sup> (Zakopane).

3. Owce giną od niego (Zakopane).

<sup>1)</sup> Por. Janota, *Hist. nat.* 36.

<sup>2)</sup> Por. Podbereski, *Demonologija ukr.* Zb. Wiad. antrop. IV, 73, (nr. 2, 6).

<sup>3)</sup> W ogóle lud zowie jaskry „bołotne zile“ (Zarub.), kozelec. Roztarty kwiatem smarują popekane od wiatru usta. Werchratski. II, 35.

<sup>4)</sup> Zwyczaj ten zdaje się być rozpowszechniony w całym kraju. Obacz Hölzl, *Bot. Beitr.* 7.

160. *Rhamnus cathartica* L.*Szalklak zwyczajny.*1. U ludu szalklak <sup>1)</sup> (salklak).

2. Z grubego szalktaku robią laski do maśniczek, gdyż taką laską najprędzej masło się robi (Wola Batorska).

161. *Rhamnus Frangula* L.*Szalklak kruszyna.*1. U ludu kruszyna <sup>2)</sup>. (*Powszechnie*).2. Odwaru z lyka kruszyny używają na wymioty i rozwolnienie <sup>3)</sup> (Toporzyskowa).3. Korę gotują; w otrzymanym odwarze kąpie się nogi lub nacięra nim ciało, by zapobiedz łamaniu kości <sup>4)</sup> (Óryszkowce).162. *Rhinanthus Crista galli* L.*Szeląźnik większy i mniejszy.*1. U ludu bratczyki <sup>5)</sup> (Dziewiętniki).

2. Plotą z niego wianuszki do święcenia w Boże Ciało tj. w Zielony Czwartek (Dziewiętniki).

163. *Ribes rubrum* L.*Porzeczka zwyczajna.*1. Plama z porzeczek dopóty trwa na sukni, dopóki porzeczki są na krzakach; przed upływem tego czasu niczem wywabić się nie da <sup>6)</sup> (Lwowskie).164. *Rosa* sp.?*Róża.*

1. Różą czerwoną ogrodową kadzą różę i okładają miejsce nią dotknięte ziemią zpod krzaku róży wziętą (Zakopane).

<sup>1)</sup> Żostelyna (Bilcze). W odwarze kąpią dzieci. Werchratski. II, 35.<sup>2)</sup> Ob. Werchratski. II, 35. — Rogowicz nr. 571.<sup>3)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 131, nr. 48.<sup>4)</sup> Przeciwno bolowi zębów. Ob. Jucewicz, *Litwa.* 335.<sup>5)</sup> *Rhinanthus major* L. = dzwincec (Hołowy): *Rh. minor* L. = zwińnoczki (Peczénia). Werchratski. I, 12.<sup>6)</sup> winnycia (Sanok), putarajki (Krasne). Werchratski. II, 35. V, 27. — W Wielkopolsce świętojanki. O. Kolberg. *Zb. Wiad. antropolog.* I, (24).

165. *Rosmarinus officinalis* L.*Rozmaryn lekarski.*

1. U ludu rozmaryn, rozmajryn <sup>1)</sup>.
2. Liście rozmarynu zbierają wieśniaczki i suszą. Odwaru z liści jego używają na spędzenie płodu (Dziewiętniki).

166. *Rubus caesius* L.*Malina ostrężyna.*

1. Owoce ostrężyny zowią czernicami <sup>2)</sup> (Strzeszyn), ostrężnicami, także popielnicami (Wadowice). Sam krzew zowią miejscami ostręgą (Sułów).
2. Gdy wiele jest czernic w lecie, ostrą będzie zima (Strzeszyn). Ob. *Funginae*.
3. Na ostrzędze rosną narośla, w których są małe, białe robaczki, zwane śpiącymi. Jeżeli kto nie może spać, pocięra sobie tymi robaczkami powieki, a sen mu się poprawi (Sułów).

167. *Rumex scutatus* L.*Szczaw tarczowaty.*

1. Zowią go powszechnie szczawiem końskim.
2. Świącą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).
3. Używają na czerwone, pijąc odwar z niego (Dzianisz).

168. *Ruta graveolens* L.*Ruta ogrodowa.*

1. U ludu ruta, rutka <sup>3)</sup>. (*Powszechnie*).
2. Wraz z resztkami z wilijnęj wieczerzy Bożego Narodzenia dają bydłu rutę z opłatkiem (Grabie).
3. Ruta i tojad (*Aconitum*) są to rośliny, bez których ogródek kwiatowy dziewczęcy żadną miarą obejść się nie może. Dwie te rośliny mają tę moc, że żadnej czartowskiej siły nie dopuszczają. Stąd przysłowie: „Koby ne ruta, daj netota toja, bułab ty diwczyno wie dawno moja“ (Dziewiętniki).
4. Uważa ją lud za godło skromności (Lwowskie).
5. Dawniej u ludu polskiego rutka używała się do ślubnych wieńców, czego dowodem stare przysłowie: „Darmo rutkę sieje“ (t. j. stara panna). W miejsce rutki wszedł rozmaryn.

<sup>1)</sup> Ob. Werchratski I, 12.<sup>2)</sup> Czornycia (Sanockie). Werchratski. II, 35. — W Wielkopolsce czarne jagody. O. Kolberg. Zb. Wiad. antr. I, (26).<sup>3)</sup> Ob. Werchratski I, 12. — Rogowicz, nr. 591.

## 169. Salicineae.

## Wierzby.

1. W wigilią Bożego Narodzenia po wieczerzy zwięzują gałązki wierzbowe w węzeł. Czyj pręt nie złamie się, przyszlęj doczeka się wigilii (Janowice).

2. Indziej robią wiązki z prętów wierzbowych i łamią je (Wieliczka).

3. Przed Niedzielą Kwietnią chłopcy lub pastuchy zbierają młode, piękne opepione gałązki wierzby iwy (*Salix Caprea* L.), które wraz z palmą tj. tatarakiem (*Acorus Calamus* L.) zwięzują batogiem; grube zaś końce dolne ucinają i rzucają na górę (strych) ponad sień, które to miejsce przykońcami zowią (Starawieś). Tych odrzynków używają dla bydła, gdy jest chore (Olszyny).

4. Gałązki te wierzbowe wiązą batem (Starawieś, Sidzina, Osieczany, Kasinka, Łużna, Podobin), albo lnem na bicz (Więcierza). Te wiązki gałązek zowią różdżkami (Starawieś), powszechniej bagnięcią lub bagienkiem (Leńcze), a gdzieniegdzie także palmą.

5. Te palmy dają święcić. W tym celu niesie ją do kościoła pastuch (Starawieś) lub pogoniec (poganiacz) (Iwoniec).

6. Po oświęceniu wracają czémprędzej do domu (Starawieś). Obchodzą z nią trzy razy dom naokoło (Starawieś, Maków, Iwoniec), uderzają po trzy razy o każdy węgiel i kąty, węgiel nią omiatając, aby w domu nie było skoczaków, tj. pcheł, much i innego robactwa (Starawieś).

7. Udają się z nią do stajni i chłewa i w wydłubach (żłobach) mieszają, aby zarazliwej choroby w nich nie było; krowy nią omiatają, aby ich zaraza nie chwytala się (Starawieś); koniom nozdrza obciągają, aby żadnej choroby nie powąchały. — W końcu kładą ją na jabłoń, aby uschła, poczem ją na izdebniku za krokiew' chowają (Starawieś).

8. Palmy do izby nie wnoszą (Jawornik), bo by muchy za nią szły (Płaza, Więcierza, Bieńkówka, Sułów, Osieczany), lecz idą z nią do stajni dla zabezpieczenia bydła od zarazy (Jawornik).

9. Wieszają ją nad drzwiami w stajni (Kasinka, Osieczany), albo dla ochrony od piorunów zatykają do szczytu domu (Płaza, Maków).

10. Gospodyni udaje się z gałązką z baziami do stajni i krowy nią uderza, aby się poganiały (Żarnówka).

11. Bazie z tych wierzb dają bydłu do karmni z ziemniakami (Osieczany).

12. Bazie te kładą do zboża, które mają na wiosnę siać (Maków, Więcierza, Podobin) dla ochrony plonów od gradobicia, lub żeby plony były obfitsze (Sidzina).



13. Indziej w tymże celu przyorywują kilka gałązek z bagnięcia (Bieńkówka).

14. Gałązki z bagnięcia postawione na krzyż do okien, bronią przystępu mamunom czyli boginkom <sup>1)</sup> (Olszyny).

15. Podczas grzmotów i burzy zapalają lub kurzą bagnięcia, aby rozegnać burzę (Chocznią, Więcierza, Jawornik, Korczyną), aby nie bardzo grzmiało i łyskało się (Leńcze).

16. Albo: wstawiają bagnięć w okno (Jawornik).

17. Kładą bagnięć pod próg, przez który czeladź wyprowadza bydło poraz pierwszy na pole, aby bydło miało zdrowe nogi (Korczyną).

18. Z bagnięcia robią pastuchy batog i nim pędzą pierwszy raz bydło na pole; przyczem biorą kilka różdżek do ręki, trzymając je na dół, aby się bydło przez całe lato nie gziło (Olszyny, Osieczany).

19. Dla tej samej przyczyny w Hyszowie, Żabnie, Woli Bator. używają pastuchy do wypędzania i poganiania bydła palmy z Kwietnię Niedzieli <sup>2)</sup>, którą również na dół trzymają.

20. Sznurkiem, którym związaną była różdżka palmowa, obwiązują po powrocie z kościoła w Niedzielę Kwietnią szyję bydła, aby się ono nie bodło (Sowliny).

21. Utrzymują gdzieniegdzie, że pastérze pędzący bydło późno wieczorem do domu dyjabł zaczepia. Strzelając tym batogiem z bagnięcia odpędzają go (Starawieś).

22. Przesuwanie trzech różdżek wierzbowych przez usta, a potem suszenie ich w kominie sprawia, iż cuchnięcie ust ustąpi (Maków).

23. Okłada się lykiem wierzby (drugą skórka) część ciała dotkniętą różą (Wola Batorska).

24. Aby utracić zimno, opasuje się chora osoba w chwili, gdy zimno ją napada, powrośtem słomianym, wychodzi w pole, i opasuje tym powrośtem młodą wierzbę. Tej czynności nikt nie śmie widzieć. Wierzba wprawdzie uschnie, a zimno ustanie <sup>3)</sup> (Wola Batorska).

25. Podobnież polykanie bazi w Kwietnią Niedzielę poświęconych chroni od bólu gardła (Krzeszowice, Olszyny), albo od febr <sup>4)</sup> (Żarnówka).

26. Albo: aby się pozbyć zimnicy, wieri chory w wierzbie dziurę świdrem, do której chucha trzy razy i zabija natychmiast kołkiem. Zimnica natychmiast ustępuje. Kto wyjmie ten kołek, dostaje zimnicy <sup>5)</sup> (Wola Batorska).

<sup>1)</sup> Stawiają palmy w okno, aby wieszczycze dziecięcia nie uszkodziły. O. Kolberg, *Krakowskie*. VII, 147, nr. 27.

<sup>2)</sup> Por. Zawiliński, *Brzeziniacy*. 446.

<sup>3)</sup> Por. Sobotka, *Rostlinstwo*. 29. — O. Kolberg. III, 96.

<sup>4)</sup> Mikołaj Rej (*Postylla*, str. 5) pisze: „w Kwietnią Niedzielę, kto bagniątko nie połknął, to już zbawienia nie otrzymał”.

<sup>5)</sup> Podobny przesąd istnieje u ludu ziemi dobrzyńskiej. Petrow. *Zbiór Wiad. antr.* II, (139).

27. Odwar z bazi tych różdżek piją na zimno (Leńcze).

28. Wierzbowém biczyskiem popędzane krowy dają więcej mléka (Myślenice).

### 170. *Salvia officinalis* L.

#### *Szałwija lekarska.*

1. U Indu sałwija (szałwija) <sup>1)</sup>.

2. Świącą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).

3. Szałwija z mlékiem gotowana jest wyborném lekarstwem na koklusz <sup>2)</sup> (Dziewiętniki), także na duszność (Marszowice).

4. Szałwija w wodzie gotowana dobra na ból zębów (Dziewiętniki).

5. Również dobre lekarstwo na szkorbut. Szałwiją wraz z józefkiem i rutą, jakotóż ziołmi na Matkę Boską Zielną poświęcanými gotują w wodzie, a odwarem płuczą usta i zęby. Po wypłukaniu wylévają wodę na rzekę. Szkorbut z pewnością zniknie (Wola Batorska).

6. Odwar z niej piją na ból głowy (Dzianisz).

### 171. *Sambucus Ebulus* L.

#### *Bez hebd.*

1. U ludu góralskiego hebd (Toporzyskowa); w południowo-wschodniej części kraju naszego zowią go powszechnie bażnikiem <sup>3)</sup> (Bucyki, Mielnica).

2. Podścielają go chorój nierogaciznie (Toporzyskowa).

### 172. *Sambucus nigra* L.

#### *Bez czarny.*

1. U ludu powszechnie bzem, lub bzem czarnym zwany <sup>4)</sup>.

2. Ma on znaczenie demoniczne. Jest on bowiem siedzibą dyjabbła (Bobreckie, Dziewiętniki, Lwów, Hryniów), złego ducha <sup>5)</sup> (Stanisławów).

3. Dlatego nie wolno go karczować, gdyż to grozi niebezpiecznemi chorobami (Dziewiętniki, Kołomyja), jak gośćcem, paraliżem lub śmiercią (Rohatyn).

4. Indziej mówią, że bzu nie można karczować w roku, tylko w Wielki Czwartek przed południem. Człowiek kopiący go w innym czasie będzie chorym (Stanisławów).

<sup>1)</sup> Ob. Werchratski. I, 12. II, 36.

<sup>2)</sup> Marcinkowski. II, 168. — Ob. także Wójcicki, *Zar. dom.* — Hölzl, *Bot. Beitr.* 4.

<sup>3)</sup> Ob. Werchratski. II, 36.

<sup>4)</sup> Ob. Werchratski. I, 12. II, 36.

<sup>5)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 131, nr. 51. — Hölzl, *Bot. Beitr.* 9.

5. Rąbać go jednak wolno (Kołomyja) tylko do południa; po południu nie wolno go ani ruszyć (Hryniów).

6. Kwiat bzu, jakoteż jagódki bzu gotują i piją na kaszel (*powszechnie*), także na dychawicę (Leńcze).

7. Bzowego soku ściągniętego w maju używają na ból oczu i na spędzenie luszczyki (Krzeszowice).

8. Bez skrobany do góry służy na wzbudzenie wymiotów (Krzeszowice). Indziej korzenie bzu zeskrobane na trzaski, gotowane i pite służą na wymioty (Sułów).

9. Bez skrobany na dół sprawia przeciwny skutek, tj. przeczyszcza <sup>1)</sup> (Krzeszowice).

W niektórych okolicach Niemiec w wielkiem mają poszanowaniu bez czarny. Każda chała wieśniacza posiadać go musi w swoim obejściu. Odwar z kwiatów piją na różne dolegliwości. Biele używają na wymioty, a owoców na poty. Liśćmi bzu czarnego pocierają drzewa owocowe i inne, aby ich uchronić od czerwiu. Gdzie rośnie bez, tam piorun nie uderzy. Bydło jest wolne od czarownic, jeżeli przy stajni rośnie krzew bzu czarnego. W cieniu jego można spać, bezpiecznie przed węzami i złemi owadami i robakami. Na bzie rosnące grzybki lud zowie Judaszowemi uszami, gdyż podług podania Judasz obwiesił się na bzie czarnym. Natur. 1877. 301. — Na Ukrainie powiadają, że na wierzbie iwie czart się obwiesił, zadłużwszy się. Rulikowski. Zb. Wiad. antrop. III, (100), nr. 40. — Według mniemania Huculów w krzaku bzowym w pobliżu domu się znajdującym prze-mieszkuje Dido czyli Diduch. Jestto poczciwy, uczynny duch stróż domowy. Jest on karłowaty, niezgrabnej postaci, ledwie na jedną piędź wysoki, z dużą głową, o długich włosach i siwej brodzie. Jest usposobienia sarkastyczno-dobrodusznego. Huculi. Kłosy. 1873. 431. — Do bzu zapędzają Morawianie zimnicę. Sobotka, *Rostlinstvo*. 29. — Por. Dr. Kopernicki. *O wyobr.* 9. — *Trudy exp.* T. I, 77.

### 173. *Sambucus racemosa* L.

*Bez koralowiec.*

1. Lud góralski zowie bez koralowy hebzniakiem, hebdźniakiem (Czorsztyn, Zakopane).

2. Na Rusi „rybina“ (Dziwiątniki).

3. Kto potrze sobie twarz tym krzewem (kwiatem, liściem lub owocem), dostaje piegów, na które lud mówi: „Rybinkie dostał“ (Oryszkowce).

### 174. *Scabiosa Succisa* L.

*Dryjakiew podgryziona.*

1. Świącą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).

2. Gdy bydło laksuje (ma laksérkę, tj. rozcieńczenie), dają mu parzoną dryjakiew' (Dzianisz).

<sup>1)</sup> Ob. Zieleniewski, *O przes. lek.* 57. — Wójcicki, *Zar. dom.* II, 326.

175. *Scrophularia nodosa* Scop. (?).*Trędownik korzeniowężły.*

1. U ludu madrowiec, lub madrowe ziele <sup>1)</sup> (Zakopane).

2. Korzenie madrowca czyli madrowego ziele gotują w mleku, także w wodzie i piją na madrę, tj. bole maciczne (Zakopane), w ogóle na macicę, gdy osłabnie (Zakopane).

3. Także piją po położu, lub gdyby się kto przedźwignął (Tamże).

4. Chłopi także piją, bo i chłop ma madrę. Piją z mlekiem lub z wodą albo też z trunkiem (Tamże).

176. *Secale cereale* L.*Żyto.*

1. U górali znajduje się zwyczajnie tak zwana czarna izba, tj. taka, w której gotują; w tej to izbie niżej powały są powkładane legary, a na nich ułożone leży drzewo. Po skończonym obiedzie wigilijnym parobcy przynoszą do tej czarnej izby snop słomy żytniej i wraz z gązda po żdziebelku rzucają ku powale, a że pomiędzy tém drzewem jest wiele szpar, przeto bardzo łatwo może się takie żdźbło ucześcić; jeżeli dużo go się ucześci, sądzą, że będzie rok urodzajny na żyto; w przeciwnym razie rok będzie zły, nieurodzajny na żyto (Ponice).

2. Jeżeli kwiat drzew prędko opadnie, to i z żyta kwiat spadnie prędko, a żyto będzie kiepskie <sup>2)</sup> (Dorożów).

3. Kwiat z żyta pierwszy raz na wiosnę obaczony i zjedzony chroni człowieka od zgagi (Dorożów).

4. Gdy w Wielki Piątek gospodynie pieką chleb, robią także tyle małych gałeczek z piórkami żyta, wiele w domu jest bydła rogatego. Takowe gałeczki biorą ze sobą w Wielki Piątek do kościoła na nabożeństwo popołudniowe, a wróciwszy z kościoła, dają je bydłu, aby było bezpieczne od zarazy i zdrowo się chowało (Sułów).

5. Jeżeli się kto oparzył, powinien nazbierać piórka z żyta, spaść je na proszek i tego proszku przyłożyć (Sułów).

177. *Sedum Telephium* L.*Rozchodnik płaskolistny.*

1. U ludu wronie sadło (Czorsztyń, Sułów) lub wronie ziele (Sułów), kanie sadło (Zakopane), lub ozehodnik (Wola Batorska), rozechodnik (*powszechnie*) <sup>3)</sup>.

<sup>1)</sup> Madrowe ziele jest prawdopodobnie *Scrophularia nodosa* Scop.

<sup>2)</sup> Gdy dąb dobrze chyci na owoc, tj. obfita urodzi żołądz, to dobrze jest przysiewać żyto, bo i ono urodzi. W Krakowskim. O. Kolberg. VII, 137, nr. 26.

<sup>3)</sup> Ob. Werchratski I, 12. II, 36.

2. Świącą na Małkę Boską Zielną (Dzianisz) i plotą zeń wianuszek w Boże Ciało (Wola Batorska).

3. Dobre z tego ziela lekarstwo na rany i wrzody (Zakopane, Czorsztyn, Wola Batorska, Hecznarowice), także na stłuczenie wraz z żywokostem (Wieliczka).

4. W tym celu robią z niego masę, smażąc go w niesłoniem masle (Wola Batorska) albo tłuką je z pokrzywą w słoninie lub sadle i taką masę przykładają na miejsce zbolełe <sup>1)</sup> (Hecznarowice).

5. Indziej przykładają na rany i wrzody listeczki (Wola Batorska) z miętą Panny Maryi (Zakopane).

6. Również dobre lekarstwo na ból zębów. Nim bowiem podkurzają gębę (twarz) <sup>2)</sup>. W tym celu kładzie się rozchodnik na żarzące węgle drewniane <sup>3)</sup> (Dziewiętniki).

7. Albo: należy nim potrzeć dobrze koło ucha po stronie, po której zęby nie bolą (Sułów).

8. Daje się nakruszone ziele z solą jałowkom, aby się biegały (Zakopane).

#### 178. *Solanum dulcamara* L.

*Psianka słodkogorz.*

1. U ludu kartofelki (Dziewiętniki), albo pomocnik (Toporzyskowa).

2. To ziele wraz z kaliną (*Viburnum Opulus* L.) i dziurawcem (*Hypericum perforatum* L.) i wraz z innymi ziołami dają krowom do karmi <sup>4)</sup> (Toporzyskowa).

#### 179. *Solanum tuberosum* L.

*Psianka kartofel.*

1. Żadna z roślin uprawnych nie posiada tylu nazw w uściach ludu, co właśnie psianka kartofel. Zestawiam je tak według notat moich, jak zapisków p. Werchratskiego <sup>5)</sup>.

**\*\* Bałaburka** (Kołomyja); **\* bandurka** (Dziewiętniki); **\*\* bandz**, także **\* bundz** (Złoczowskie); **\* bąrabola** (Oryszkowie, Bilecze); **\*\* buła** (Złoczów); **\* bulba** (Lwów, Dziewiętniki, Bóbrka); **\*\* bulbega** (Brzeżany); **\*\* burocza** (Utoropy);

<sup>1)</sup> Hölzl, *Bot. Beitr.* Odnosi to do *Sedum maximum* Latr. tj. „masne ziele“.

<sup>2)</sup> Marcinkowski. II, 168.

<sup>3)</sup> W wielu okolicach Niemiec uchodzi rozchodnik za bardzo ważne ziele czarodziejskie. Natur. 1877. 386.

<sup>4)</sup> Namienie, że na Bukowinie odwar z suszonych jagód tej rośliny pija przeciw kaszlowi i w cierpieniach piersiowych. Hölzl, *Bot. Beitr.* 4.

<sup>5)</sup> Gwiazdką oznaczone nazwy podaje także Werchratski, dwiema gwiazdkami oznaczone przytacza tylko Werchratski.

\* *buryszka* (Żabie); \* *gajda* (Złoczów); \*\* *gałuch* (Przemyślański); \*\* *garagola* (Mszana); \*\* *gordzola* (Olszanica w San.); \* *grula* (Zakopane, Szczawnice, Nowotaręczyzna); \*\* *hardyburka* (Brustury); \*\* *hruszka* (Kurniki); \*\* *karakula* (Zaleszczyki); \* *karczochy* (Lwów, Brzeżańskie); \*\* *karpela* (Stefkowa); \* *kartofla* (Sanoćkie, Żółkiewskie, Lwowskie, nazwa w wschodniej części kraju rozpowszechniona); \*\* *kompery* (Sądeckie); \*\* *krompel* (Stryjskie); \* *mandyburka* (Kołomyja, Żabie); \*\* *ripa* (Stryjskie); *rzepa* (Kościeliska); \* *ziemniak* (zach. część kraju); *zemlewij bib* (Przemyślany) <sup>1)</sup>.

2. Jeżeli na Boże Narodzenie nadmie pod krzaki, ziemniaki udadzą się w roku przyszłym (Jawornik).

3. Jeżeli w dzień św. Tomasza (21 grudnia) śnieg pada, to w następujące lato urodzą się obficie ziemniaki (Rabka).

4. Ziemniaki się urodzą, gdy pierwszy śnieg spadnie na suchą ziemię (Osieczany).

5. Dészcz padający w dzień Siedmiu Braci Śpiących (13 września) szkodzi ziemniakom (Hyszów, Korczyną); sprowadza na nie zarazę (Sułów); gnić będą (Dzianisz).

6. Jeżeli ziemniaki w lochu rosną i nowe narosną, to w polu się nie zrodzą (Sułów).

8. Gdy ziemniaków wywiezionych w pole do sadzenia braknie, to nie urodzą się plennie; przeciwnie zaś urodzaj na nie będzie, gdy takowych nieco zostanie (Krzeszowice).

7. Jeżeli na pączkach drzew, które nasamprzód się rozwinęły, pierwsze tj. wierzchnie listki poczną schnąć, to lodygi kartofli (ożyna) schnąć będzie. Gdy to schnięcie listek powtórzy się do trzech razy, ziemniaki całkiem się zepsują, tj. zgniją (Dorożów).

9. Aby ziemniaki były urodne, należy gałęzie, którymi mają otarże w Boże Ciało, wetknąć między takowe (Jawornik).

10. Gdy się zrodzi wiele orzechów laskowych, nie udam się ziemniaki; a gdy ich mało, to ich obfito będzie (Osieczany).

11. Po św. Jakóbie, ziemniaków nadhubie (Żarnówka).

12. Albo: na św. Jakóba każdy w garnku dłuba (Dziewiętniki).

13. Święty Wawrzyniec pokazuje do ziemniaków gościeniec (Maruszowice).

14. Kartofle od tego czasu psuć się poczęły, odkąd zaczęto wprowadzać przysięgę od wódki. Ta przysięga spowodowała ich gnicie (Glińsko).

15. Dopóki kartofle młode nie mają łupki czyli nie łuszczą się, dotąd nie wolno ich piec, tylko gotować je można (Dziewiętniki).

<sup>1)</sup> Werchratski I, 13. II, 36. V, 28. W Wielkopolsce perki, bambry. O. Kolberg. Zb. Wiad. antr. I, (20) i (36).

16. Ziemniaki tłuczone wraz z pietruszką kładą na plecy lub krzyże, ale tak gorące, jak tylko można wytrzymać. Ma to usuwać ból pleców i krzyżów (Wola Batorska).

#### 180. *Sorbus Aucuparia* L.

*Jarzębina zwyczajna.*

1. U Huculów skoruch.
2. Jarzębinę (owoce i liście) gotują w wodzie i piją na powstrzymanie przeczyszczenia (Heczmarowice).
3. Jarzębina pomaga na zimnicę; w tym celu pije się odwar z owoców <sup>1)</sup> (Leńcze).

#### 181. *Stachys* sp. (?).

*Czyściec.*

1. U ludu tatrzańskiego głowienka (Zakopane).
2. Gdy grzmi czyli jak się bardzo zasadza, kładą święconą głowienkę na ogień (Zakopane).

#### 182. *Symphytum officinale* L.

*Żywokost lekarski.*

1. U ludu żywokost (*powszechnie*), tu i owdzie zrostem zwany (Dzianisz, Zakopane); na Rusi żywokist <sup>2)</sup>.
2. Lud odróżnia babski z białym kwiatem dla kobiet, chłopski z niebieskawym kwiatem dla chłopów <sup>3)</sup> (Krakowskie).
3. Święcą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).
4. Z korzenia żywokostu robią masę, której używają na rany, obieranie, utracenie, złamanie, wytknięcie, skaleczenie, reumatyzm <sup>4)</sup> (Zakopane, Dzianisz, Wola Batorska, Sułów, Podole).
5. Masę tę robią w sposób następujący. Krają korzeń w talarki, dają doń masła i przetapiają to na wolnym ogniu, dopóki się nie zaczerwieni. Poczém masło odlévają; odstawiają je na miejsce chłodne,

<sup>1)</sup> Zieleniewski, *O przes. lek.* 46. — W Niemczech w wieczór św. Walpurgisa uwieńczają wieśniacy drzwi od stajen gałęzmi jarzębiny, aby krowy uchronić od chorób i wpływu czarownic. Również dnia 1 maja biją niemi krowy, aby więcej mleka dawały. Natur. 1877. 386. Por. Jucewicz, *Litwa.* 130.

<sup>2)</sup> Także hawiaż (Sambor), żywa-kiśc (Drohobycz). — *S. cordatum* = hirczyna (Bystrzyca). Werchratski. I, 13. II, 36.

<sup>3)</sup> Zieleniewski. 58. — Por. *Atragene alpina* L.

<sup>4)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 131, nr. 52. — Marcinkowski. II, 168. — Petrow. Zb. Wiad. antr. II, (140). — Hölzl, *Bot. Beitr.* 5. Ob. Dr. Kopernicki, *O wyobr.* 4.

aby siadło. Otrzymaną maścią smarują miejsce zbolale. Używają do tego masła z Wielkiego Piątku (Sułów).

6. Indziej skwarzą korzeń z starą szpérką lub sadłem (Zakopane) lub z miodem (Leńcze).

7. Korzeń należy utrzyć na tarku i smarzyć w maśle niesłonym (Podole).

8. Gotują z mlékem lub wodą całe ziele lub lepić korzeń i odwar piją, gdy popod piersiami boli i na oberwania (Zakopane).

9. Używają także na madrę. Należy uskrobać korzenia, smażyć w maśle, jajko wbić i jeść trzy razy dnia, najlepiej atoli na czczo (Zakopane).

10. Podobne własności ma ziele kosztyleń zwane (Hecznarowice). Linde ma kosztyleń jako synonim żywokostu. Czy kosztyleń jest tém samém ziele, co żywokost, nie wiadomo mi <sup>1)</sup>.

11. Ten kosztyleń służy na wyruszenie tj. zwichnienie, naderwanie, jakotóż na stłuczenie i złamanie jakiego członka ciała, bądź u zwierząt, bądź u ludzi. Używają tylko korzenia (Hecznarowice).

12. W tym celu korzeń tłuką mialko, mączą ze starą słoniną lub starém sadłem i biorą tego tyle, aby całą ranę obłożyć, nareszcie, obciągają ranę mocno starém płótnem (Tamże).

13. Gdy kto chory na piersi, to trą korzeń na drobne i cienkie kawałki smażą to na rądlu z masłem i ten tłuszcz dają choremu pić (Tamże).

### 183. *Tanacetum Balsamita* L.

*Wrotycz wonny.*

1. Lud ruski zowie tę roślinę kałupir <sup>2)</sup> (Dorożów).

2. Krąży u niego następujące mniemanie. Na środku masła przygotowanego na talerzyku do święcenia robią krzyżyk. Gdyby kto po oświeceniu krzyżyk ten włożył do ziemi, wyrośnie pomieniona roślina (Dorożów).

### 184. *Tanacetum Leucanthemum* Schultz.

*Wrotycz jastrun.*

1. U ludu runek biały wielki (Czorsztyn, Zakopane); zrost (Zakopane), także jastrun (Zakopane).

2. Listeczki tej rośliny przykładają na rany nie chcące się goić. One bowiem wyciągają kwas z wnuka (ropę z wnętrza) i czyszczą krew. Listeczki zbierają, suszą w jakiej książce, a potem do użytku w ciepłej wodzie moczą (Czorsztyn, Zakopane).

<sup>1)</sup> Por. Syrennius, *Zielnik*. 257.

<sup>2)</sup> kanupir i karupir (Zarubińce), kałupir (Stradcz). Werchratski. I, 13. II, 36; kanufir, kanufir. Hölzl, *Bot. Beitr.* 4.



185. *Tanacetum Parthenium* Schultz.*Wrotycz maruna.*

1. U ludu maronka (Heczmarowice, Leńcze), marunka (Heczmarowice, Wola Batorska, Sułów, Zakopane), maruna <sup>1)</sup> (Dorożów).

2. Święcą na Matkę Boską Zielną (Dzianisz).

3. Ości ryb, gdzie takowe na wsi jedzą w czasie wigilii Bożego Narodzenia, składają razem i dnia następującego wysypują pod płótem lub w sadzie pod drzewami owocowymi, zwykle jabłonią, mniemając, iż z tych ości wyrośnie marunka, jeżeli je wyniosła dziewczyna, piotun, jeżeli je wyniosł chłopiec (Heczmarowice).

4. Indziej wynoszą je do sadu w dzień św. Szczepana; jeżeli to uczyniła dziewczyna, wyrasta z nich marunka, a jeżeli chłopiec, to konderotek.

5. Gdy kto ma morzysko, trą tém zielem brzuch, a gdy ma glisty, trą niém piersi <sup>2)</sup> (Heczmarowice).

6. Gdy krowa ma pakośnik, tj. odęcie i do tego na oku białą, twardą krostę, to biorą takową na szpilkę lub igłę i zcinają, następnie trą papę marunką i solą; wkońcu dają jęj tę marunkę jeść i pić wodę z wapna (Tamże).

7. Na paskudnika dają pić odwar z marunki (Wola Batorska).

8. Jeżeli komu noga lub ręka obiera, przykładają marunkę wraz z zagawką (małą pokrzywą), stłuczoną na miazgę z solą, na miejsce zbolełe, aby przędzję obrało (Sułów).

9. Odwar z marunki dają pić krowie po ocieleniu się (Leńcze).

10. Marunę dają koniom, gdy zachorują. Krają marunę na kawałki, dodając do tego jęczmienia z ciastem z łopaty zeszkrobaném (Dorożów).

186. *Tanacetum vulgare* L.*Wrotycz pospolity.*

1. U ludu wrotycz <sup>3)</sup> (*Powszechnie*).

2. Na powstrzymanie przeczyszczenia używają suszonych borówek i wrotycza (Heczmarowice).

3. W tym celu biorą 9 pątek kwiatowych, jedzą je surowe, racując je wspak, a resztę rośliny gotują w mleku i piją (Tamże).

4. Gdy żołądek boli, piją odwar z niego, co wymioty wywołuje <sup>4)</sup> (Chorowice).

<sup>1)</sup> Także w Zarubińcach. Werchratski. I, 12.

<sup>2)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 130, (nr. 36).

<sup>3)</sup> Pyzmo (Zarub.), piżmo (Peczenia), naworoten (Bilcze), naworotysz i rannyk (koło Drohob.). Werchratski. I, 13. II, 36.

<sup>4)</sup> Ob. Ks. Siarkowski. *Zb. Wiad. antrop.* III, (49), nr. 48.

5. Odwar z wrotycza piją na glisty (Sułów).

### 187. *Taxus baccata* L.

#### *Cis.*

1. Cisa gałązki święcą na Trzech Króli.
2. Używają go do okadzenia bydła i ludzi, gdy pierwszy raz na wiosnę z niem wychodzą w pole (Pcim), aby się nie zeszło z psem wściekłym (Zakopane), następnie przy ocieleniu się (Pcim, Czorsztyń, Sromowce).
3. Odwaru z cisu używają przeciwko wściekliwości (Duliby koło Jazłowca).
4. Aby statek czyli bydło od wściekliwości uchronić, dają mu wody, do której dodano trochę cisu uskrobanego <sup>1)</sup> (Zakopane, Działosz).
5. W tym celu należy ranę płókać wodą zimną w prędkim czasie, aby się jad nie rozszedł, potem skrobie się cis i przykładają na to miejsce, napluwszy albo dawszy troszeczkę wody. Odmienia się do 9 razy, trzy razy przez dzień. Potem kopie się barszcz, gotuje korzeń pod przykryciem w wodzie lub winie lub też moczy w gorzałce i zażywa łyżkę drewnianą 3—4 razy przez trzy dni tygodnia (Zakopane).
6. W wigilią św. Jana Chrzciciela nakruszy się ziół z wianków święconych w Boże Ciało i daje z uskrobanej łupinczką cisu albo latorośli wraz ze solą i mąką bydłu, co chroni je od czarownic, wściekłości i wszystkiego złego (Zakopane).

### 188. *Thuja occidentalis* L.

#### *Żywotnik zachodni.*

1. U ludu powszechnie cyprys.
2. Chowają w fajerkach (Krakowskie, Lwowskie).
3. Cyprys trzymany w domu różni małżonków <sup>2)</sup> (Dziewiętniki).

### 189. *Thymus Serpyllum* L.

#### *Macierzanka zwyczajna.*

1. U ludu macierzanka (*powszech.*), macierzduszką <sup>3)</sup> (Zakopane).

<sup>1)</sup> Drzewo i kora gotowane, skuteczne na ukąszenie psa wściekłego, podaje Wójcicki, *Zar. dom.* II, 280.

<sup>2)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, str. 123, (nr. 3).

<sup>3)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 127, (nr. 13 i 14). Ob. także *Origanum vulgare* L. — U ludu ruskiego materynka (Bilcze), szczyrbec (Hołowy), czebrec (Peczenia), czebryczok (Zarubińce). Wer-

2. Macierzanką okładają się, gdy doznają bólów pod pierśsiami lub niżej. Przykładają świeżą, suszoną, święconą, także naparzaną (Czorsztyn, Zakopane, Nowotarzęczyzna).

3. Dawają z mlékciem na morzysko (Zakopane).

4. Macierzankę, mięte i białe zioło podkładają choremu pod łóżko, aby umierając nie rozpaczal (Maków, Grzechynia).

5. Z macierzanki robią kąpiel dla dzieci <sup>1)</sup> (Dziewiętniki, Chorowice, Wieliczka).

6. Dają gęsiom na podściółkę, gdy mają chrypkę (Chorowice).

7. Macierzanka wyrasta z ości rybich wyniesionych po wieczery wigilijnj Bożego Narodzenia do ogrodu i tam zagrzebanych <sup>2)</sup> (Pisarzowice).

## 190. Tilia.

### Lipa.

1. Lipa jest drzewem świętém. Lipowy sznur tj. sznur zrobiony z łyka lipowego służy do przeszkadzania upiorom, aby nie dręczyły ludzi. Jest on tak mocnym, że go dyjabł nie zerwie (*powsz.*).

2. Lipowemi łykami dyjabła związać można <sup>3)</sup> (Iwoniec).

3. Był jeden młynarz i robił se młyn. Ale nie mógł żadnym sposobem dość końca. Ta raz zafrasowany powiada se. „A! żeby mi i djabał pomóg, tobym mu już odstąpił z jeden kamień, niechby se ta mył“. A djablisko usłyszało, téj przyszał do niego; pomóg mu młyn zrobić na 12 kamieni i jeden kamień se djabał wzion i mył se. Ale nie umiał i zawsze mu sie psuło. Młynarz mu z początku naprawiał, ale potém mu się sprzykrzyło i raz mu nie naprawiał. Djabał sie pogniewał i powyrzucal mu wszystkie kamienie. Młynarz w lament, co tu robić? widzi, że sám nie dá rady, siad za stołem i płacze. Przychodzi babka po chałupach. „Téj, niech bedzie pochwalony“. — „Na wieki amen. Witajcie babko!“ — „Ej, cóż wám to?“ — „A dejcie tam pokój!“ — „No przecie, może já co poradze, przecie já chodze między ludźmi, to téż może co wiem!“ — I opowiedział i (jéj) całą sprawę. — „Ej! i smucicie sie tam, tyć to wnet sie zaradzi; wéj, a nie macie téż łyczaka?“ — „A mám“. — I dał i (jéj) a ona zrobiela se kluczkę i poszła do mlyna, dzie djabał se młyn naprawiał. A zajszła mu ze zadu, a djablisko miał portki ze zadu podarte, a baba mu zajszła po cichutku, téj zarzuciela mu kluczkę na jajca i wziena kija i zagнала go do pusty karczmy i tam za piecem go uwiązała. Potémś wróciła do mlyna; młynarz ją obdarzał i poszła. A djabał siedział za piecem. Szal żołniérz na orlop; burza wielga sie zrobiela; téj właz

chratski. I, 13. — Maciorka (Kieleckie). Ks. Siarkowski. Zb. Wiad. antr. II, (257).

<sup>1)</sup> Ob. Marcinkowski. II, 168. — Przeciw suchotom. Petrow. Zb. Wiad. antrop. II, (139).

<sup>2)</sup> Ob. *Tanacetum Parthenium* nr. 3 i 4.

<sup>3)</sup> Wójcicki, *Zar. dom.* II, 228.

do tój pusty karczmy. Siąd se za stołem i siedzi. A tu za piecem coś piszczy. — „Co tam!“ — „Ej żebyś mie ty odwiązał, toby ci dał pieniędzy“. — I żołnierz go odwiązał. A djabał powiada: „No, bratku, pieniędzy ci nie dam, ale zrobie cie doktorem, to se zarobisz. Jest tu we dworze panna, ją do niój wleję, a ty przydziesz i wygonisz mie. Bedzie dużo doktorów chodzić do niój, ale daremnie; ty przydź, powiedź że wygonisz, a jak cie puszcza, połóż jēj rękę na głowie; ją cie poznám i wyleję, a tobie zapłacą doskonale“. — Tak sie zrobiło. Djabał wlaź do panny; dużo doktorów, Bóg wie skąd, sprowadzali, ale darmo; już ten żołnierz przyszał i wygnął go, a pán sie ucieszał i bardzo dobrze mu zaplacał. Potém djabał powiedział mu, żeby zaś w drugie miejsce poszał. Djabał wlaź do jednego pana; nikt mu nie móg poradzić, jaż ten pán narajał tego żołnierza, tēj żołnierz poradził i dostał pieniędzy wielgą moc, ale djabał nie kazał mu już więcy wyganiać go, choćby go i jak prosili, bo mu łeb ukręci. Ale cóż? Djabał wlaź do jedny pani; tu sie rozgłosieło, że żołnierz umie radzić; przychodzą do niego, proszą, on nie chce. Ale złapali go, wsadzili do pojazdu i musiál wyganiać djablisko. Ale jak położył rękę na głowę tēj pani, djabał wyskoczył i łap żołnierza: „Nie mowiál jém ci, żebyś już nie wyganiał; teraz śmierć twoja“. — „Ale słuchaj no, ja nie po to przyszał, żeby cie wygnął, ale baba ta z lyczakiem już idzie“. Djablisko sie zlekło, tēj w nogi, uciek dzieś jaż za czerwone morze i nie męczał więcy ludzi, a żołnierz miał spokój; zabrał pieniądze i poszał do dom (Iwoniecz).

4. Liście lipowe przykładają na puchlinę (Sulów).

5. Kwiat lipowy skuteczny na kaszel (*Powszechnie*).

6. Rdzeń lipy gotują w mleku i przykładają na rozmaite napuchnięcia i wrzody, a szczególnie na ból gardła <sup>1)</sup> (Heczmarowice).

#### 191. *Trifolium montanum* L.

*Koniczyna górská.*

1. U ludu targownik (Wola Batorska).

2. Święcą go w wiankach na Boże Ciało (Wola Batorska).

3. Ziele to poświęcane biorą z sobą za pazuchę ludzie idący na jarmark, aby dobrze sprzedać lub kupić <sup>2)</sup> (Sulów, Wola Batorska).

#### 192. *Trifolium pratense* L.

*Koniczyna czerwona.*

1. W dzień św. Wojciecha (23 kwietnia) przed wschodem słońca okadzają bydło, dając mu placek z koniczyny uzbieranėj przed św.

<sup>1)</sup> Zieleniewski, *O przes. lek.* 47, podaje na wrzody. — Ob. K. Wójcicki, *Zar. dom.* II, 225.

<sup>2)</sup> O. Kolberg, *Lud.* VII, 127, (nr. 10).

Wojciechem i z maki, aby krów pasących się na koniczyźnie nie odęło (Heccznarowice).

2. Bydłu przed sprzedaniem dają się najęść świeżej koniczyzny, aby miało wielki brzuch (Jawornik).

3. Kto znajdzie dwa albo cztery listki w rosnącej koniczyźnie, będzie miał szczęście (Krzeszowice, Zakopane, Dziewiętniki). Przesąd ten jest powszechnym w kraju naszym.

Wiara, że koniczyzna przynosi szczęście, sięga bardzo dalekich czasów. W Grecyi utrzymuje lud, że koniczyzny liście otwierają skarby (por. *Filices*) i leczą wszelkie choroby. W Wielkiej Brytanii przypisują koniczyźnie czwórlistnej, tym bardziej siedmiolistnej nadzwyczajną moc czarodziejską. Natur. 1877. 386.

4. Koniczyzna odgrywa rolę w następującym przesądzie. W Starójwsi, počawszy od św. Łucyi (13 grudnia) zostawiają codziennie przy składaniu ognia po trzy kłeczki <sup>1)</sup> czyli powrósła słomy, po trzy drewnienka smolne, po trzy ziarna żyta lub owsa i po trzy guzeczki czyli główki koniczyzny, co wszystko przechowują aż do wigilii Bożego Narodzenia w piekarni tj. kuchni na poloni <sup>2)</sup>. zawinięte w kołtun, ażeby czarownica nie przyszła i nie ukradła tego. Powróciwszy ze mszy pasterskiej, palą owe kłeczki i drewnienka. Wówczas czarownica ogniem tym pieczona, ma przyjść. Główki koniczyzny kładą do koniczyzny, aby się roku następującego dobrze udała, żyto lub owies wkładają do rogów śpichlerza, aby myszy nie cięły zboża.

### 193. *Trifolium arvense* L.

#### *Koniczyzna polna.*

1. W Bóbrec zowią ten konicz śpiuchem, w Krakowskim koteczkami.

2. Zbiierają ją i kładą pod poduszki dzieciom, aby dobrze spały (Bobreckie).

### 194. *Triticum vulgare* Vill.

#### *Pszenica zwyczajna.*

1. Z pszenicy i miodu sporządza lud ruski na wieczerzą Bożego Narodzenia potrawę zwaną kutyje (pszenycie z medom). Gdy w czasie wieczerzy wnoszą ją na stół, gospodarz domu wstawszy, bierze pierwszy na łyżkę nieco tej potrawy i wyrzuca ją na powalę (sufit). Jeżeli sama pszenica uczepli się sufitu, a miód z makiem spadnie, to znakiem, że pszenica uda się (rodzić się będzie) w przyszłym roku,

<sup>1)</sup> Kłoc = powrósło. Linde. Na wsi garstkę słomy do podpalania drzewa skręcają jak powrósło, aby nie spłonęła nagle.

<sup>2)</sup> Tak zowią się dwa stragarze wolne poniżej powały lub sklepienia w pobliżu ogniska, służą do składania na nich drzewa do suszenia.

czyli w ogóle rok przyszedł będzie dobry na zboże. Jeżeli zaś sam mak z miodem uczepi się sufitu, a pszenica spadnie, to pszczoły będą się dobrze roiły i będzie bardzo wiele miodu. Potem wszyscy wieczernicy jedzą kutyją i rzucają ją po ścianach, powale i kątach (Dziewiętniki).

2. W pierwszy dzień święta Bożego Narodzenia nie wolno jeść kutyi, boby ptaki, przedewszystkiē wróble, bardzo zjadały pszenicę w polu. Dlatego wyrzucają niezjedzoną kutyją kurom na podwórze (Dziewiętniki).

3. Podobnie, aby ptaki pszenicy nie dziobały, nie należy pić wody w Niedzielę Wielkanocną przy obiedzie <sup>1)</sup> (Sulów).

4. W dzień wigilii Bożego Narodzenia ani bydło, ani drób, ani ptaki wolno żyjące nie mogą być głodne; dlatego rzuca im lud do syta zboże, przedewszystkiē pszenicę do późnej nocy; lud bowiem poczytuje to sobie za święty obowiązek (Dziewiętniki).

5. Po odmówieniu pacierza przed wieczerzą wigilijną wnoszą snop słomy, dziadem zwanęj, snop pszenicy i owsa lub żyta, co w kątach izby rozstawiają; lud bowiem mniema, że święty wieczór pod nim się chowa. Te snopy stoją cały tydzień aż do drugiego świętego wieczora, tj. aż do wigilii Jordana czyli ruskich Trzech Króli (Tamże).

6. Po skończonęj wieczerzy siadają wieczernicy na dziada ze słomy wszyscy razem i mówią: „Kwok“ trzy razy, na to aby kwoki pierwsze w chacie kwokały i kury dobrze się nosły (Tamże).

7. Po wieczerzy wigilijnęj kładzie gospodarz między kukielkę pszeniczną a chleb żytni nóż. Jeżeli nóż zardzewieje od chleba, będzie zaraza na żyto; gdy zaś zardzewieje od kukielki, będzie nieurodzaj na pszenicę (Zakliczyn).

8. Pszenicy nigdy nie sypią do worka mąką zwałanęj, bo pszenica będzie się śnieciła (Nowy targ).

9. Gdzie są dziewczęta, tam jedna z nich powinna w dzień św. Szczepana rano wczas wyjść na zagony, na których pszenica posiana, i śmieci wynieść, aby się pszenica urodziła; w takim razie zarastać ani śniecić się nie będzie (Jurków).

10. Albo: aby pszenica nie śnieciła się, należy do siania mierzyc dzięską (w której się chleb męsi do pieczenia), lub posmarować sobie ręce do siania oliwą święconą w Wielką Sobotę (Sulów).

11. Albo: nie należy świecić wieczorem w dzień Bożego Narodzenia (Łużna).

## 195. *Tussilago Farfara* L.

### *Podbiał pospolity.*

1. U ludu polskiego powszechnie podbiał, u ruskiego pidbij <sup>2)</sup>. Górale tatrzańscy zowią go podbieliną.

<sup>1)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* III, 93.

<sup>2)</sup> Pidbił (Bankowce). Werchratski. I, 13. — Rogowicz, nr. 716.

2. Ziele to zbierają, suszą, atoli nie na słońcu, tylko pod dachem na wietrze lub na piecu; gotują we wrzącej wodzie. Otrzymany odwar dają pić suchotnikom. Ma być wyborym środkiem leczniczym na suchoty <sup>1)</sup> (Dziewiętniki).

3. Suchotnicy zamiast tytoniu kurzą pıdbij, co również przyczynia się do leczenia suchot (Tamże).

4. Świeże liście podbiału przykładają na czyraki lub inne wyrzuty na ciele. Liście bowiem te wyciągają nieczystości (materyją) i szybko goją <sup>2)</sup> (Dziewiętniki, Zakopane).

## 196. *Typha latifolia et angustifolia* L.

*Rogoża szeroko- i wąskolistna.*

1. U ludu pałka wodna <sup>3)</sup> (Dziewiętniki, Krakowskie).

2. Puch z pałki wodnej przykładają na oparzenie <sup>4)</sup> (Tamże).

## 197. *Ulmus suberosa* Ehrh.

*Wiąz brzoat.*

1. U ludu polskiego brzoat, ruskiego berest (Żabie).

2. W Olsznych lud zowie go suchotnikiem. Gałązki bowiem jego wyglądają jakby członki ludzkie z ciała obrane. Stąd nazwa jego.

3. Używają go na suchoty, tak u dzieci, jak starszych. W tym celu gotują oskrobaną korę z gałązek w wodzie, z której robią ciepłą kąpiel dla chorych (Olszyny).

## 198. *Urtica dioica* L.

*Pokrzywa zwyczajna.*

1. U ludu wielka pokrzywa, u ruskiego koprywa <sup>5)</sup> (Dziewiętniki).

2. Celem odpędzenia wielkich czarnych chmur, zbierają wielką pokrzywę, składają ją na stos i podpalają. Dym ten rozpędza chmury <sup>6)</sup> (Dziewiętniki, Sułów).

3. Liście jednej i drugiej pokrzywy, a głównie liście *U. urens* przyrządzają wieśniacy jak szpinak i jedzą (Dziewiętniki).

<sup>1)</sup> Hölzl, *Bot. Beitr.* 4.

<sup>2)</sup> Zieleniewski, *O przes. lek.* 47. — O. Kolberg, *Lud.* VII, 129, (nr. 32). — Marcinkowski, *Lud ukr.* II, 167. — Petrow. *Zbiór Wiad. antr.* II, (140). — Ob. *Caltha palustris* L.

<sup>3)</sup> Ob. Werchratski I, 13.

<sup>4)</sup> Zieleniewski, *O przes. lek.* 44. — Dr. Kopernicki, *O wyobr.* 4.

<sup>5)</sup> Ob. Werchratski II, 37.

<sup>6)</sup> Przesąd ten istnieje także w Krakowskiem. O. Kolberg. VII, 138, nr. 36.

4. Pokrzywę zwyczajną trzymają w garści, gdy się od rąbania lub innéj ciężkiej roboty na dłoni porobią modzele (Zakopane).

5. Dają ją na podściółkę pod indyki, aby im korale szybko rosły, bo w przeciwnym razie giną (Leńcze, Tenczynek).

## 199. *Urtica urens* L.

### *Pokrzywa żegawka.*

1. Górale pienińscy i tatrzańscy zowią ją żegawicą (Ponice, Nowotarżczyzna), indziej żegawką (Korczyną), także zagawka<sup>1)</sup> (Wola Batorska, Wieliczka).

2. Nieświęconą żegawicę kładą do kiernicy, gdy ją wyparzają, lejąc na nią wodę wrzącą (Ponice, Zakopane).

3. Siejąc kapustę, biorą wieśniaczki pokrzywę piekącą i jakikolwiek kamień do ręki; następnie zatykają pokrzywę w ziemię na początku zagonu i przykładają kamieniem, mówiąc: „Jak ta pokrzywa wszędzie się przyjmuje, niechże ta kapusta tak się przyjmie; jak ten kamień jest twardy, niech główki kapusty będą takimi“ (Dziewiętniki).

4. Kwiat téj pokrzywy posiekany i zmieszany w zaciérce mącznej dają kurom do jedzenia, aby jaj nie wylęwały (Dziewiętniki).

5. Aby zgaga czleka nie dręczyła, należy wraz z paską oświecić pokrzywę żegawkę i w Niedzielę Wielkanocną kawałek na czczo ugryść (Hecznarowice).

6. Żegawki używają na spuchnienie nogi, powstałe skutkiem przebicia. W tym celu miażdżą pokrzywę i taką przykładają na miejsce zbolale (Iwonicz).

7. Przykładają na kolki w miejscu, gdzie kłuje (Zakopane).

8. Żegawkę święconą na Boże Ciało przykładają na rany (Wola Batorska).

9. Gdy we wnuku kłuje, piją odwar z téjże (Zakopane).

10. Żegawką, koprem, bylicą i barwinkiem okadzają bydło (Wieliczka).

11. Oboma gatunkami pokrzywy naparzają garnki i skopce, wrzucając do nich jeszcze kamyk rozpalony. W takim garnku śmietana zbierana będzie dobrą, również dobre masło z mléka w tym garnku przechowanego (Dorożów).

## 200. *Verbascum Thapsus* L.

### *Dziewanna lekarska.*

1. U ludu powszechnie warkoczki Najśw. Panienki, także dziewanna.

2. Aby być pięknym, należy się myć codziennie odwarem z suszonego kwiatu dziewanny (Dziewiętniki).

<sup>1)</sup> Ob. Werchratski. I, 13. II, 37.



3. Kwiat dziewanny zbierają, nawlekają na nitkę i suszą; odwar z tego kwiatu jest dobrą lekarstwem na kaszel<sup>1)</sup> (Dziwieniki, Oryszkowce, Leszczyn, Wieliczka).

## 201. *Verbena officinalis* L.

*Witulka zwyczajna.*

1. U ludu koszyczko; także koszyczki Najśw. P. Maryi lub Najświętszej Pani (powsz.).

W Niemczech zwą tę roślinę *eisenkraut* (*isenkraut*), w niektórych okolicach *eisenbrecher*. Mniemano bowiem, że zdoła żelazo pólamać i otwierać zamki przy skarbach tajemniczych. Należało ją atoli zrywać zaraz po zejściu gwiazdy Syryjusa i gdy ani słońca ani księżyca nie było na niebie; ziemię było trzeba naokoło rozkopać, aby roślinę wyjąć pionowo. Korzeń, łodygę i gałązki suszono osobno. Globus. 1869. 122. — Ziele to można było raz na rok wykopywać w czasie wschodu planety Wenus, z którą stało ono w ścisłym związku. Uważano je więc za ziele pobudzające do miłości. Otton Brunsfels w swoim dziełku „*Kräuterbuch*“ (1532) powiada: „Item, wer sich mit isenkraut bestreicht, dem mög niemand abhold sein, man muss ihn lieb haben. So man das gasthaus damit besprengt, so sollen die gäste alle fröhlich davon werden und keines tieres „gyfft“ dalassen. Wär ein gut kraitlein für die wirt und die unfriedsamen ehelent, wo ihm also wäre“. Wykopujący winien był poprzednio ziemię naokoło tego ziele pokropić miodem (honig und wab). Poczem robił naokoło rośliny koło mieczem i stojąc w niem lewą ręką je wydobywał. Ziele to chroniło także od czarownic i złych duchów. Atoli czarownice używały go do sporządzania maści, którą się smarowały, gdy chciały kominem wylecieć. Pole, na którym zasadzono tę roślinę, wydawało obfitsze plony, a dzieci, którym do kołyski ją wkładano, stawały się mądrymi i uczonymi. Natur. 1877. 303. Por. Janota, *Illust. nat.* 6.

2. Odwar z tego ziele piją kobiety w pólugu będące<sup>2)</sup> (Lwowskie).

## 202. *Viburnum Lantana* L.

*Kalina hordowina.*

1. Na Rusi zowią ten gatunek kaliny hordowiną (hordowna)<sup>3)</sup> (Dziwieniki, Oryszkowce, Bakowce).

2. Zbierają gałązki hordowiny; pierwszą korę zdiierają. Następnie pret tluką, iż się rozczepi; a tak przysposobiony służy do świecenia w lesie zamiast latarni (Oryszkowce).

<sup>1)</sup> Gotują w wodzie przeznaczonej na kąpiel dla dzieci suchotniczych, kładąc korzeń rośliny do góry w garnku. Zieleniewski, *O przes. lek.* 37. Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 128, (nr. 15).

<sup>2)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 128, (nr. 16).

<sup>3)</sup> Ob. Werchratski II, 37.

203. *Viburnum Opulus* L.*Kalina zwyczajna.*1. U ludu kalina (kałyná) (*Powszechnie*).2. Odwar z jagód kaliny z mlékem lub miodem piją przeciw kaszlowi i bolowi gardła <sup>1)</sup> (*Dziewiętniki*).204. *Vicia Faba* L.*Bób zwyczajny.*1. Jak nie siejesz bobu przed dniem św. Marka, to nie pójdzie już do garka (*Zakopane*).2. Bobu lub grochu surowego nie należy jeść w wigilią Bożego Narodzenia, aby się nie nabawić pryszczów (*Ratulów*).205. *Vinca minor* L.*Barwinek mniejszy.*1. Powszechnie barwinek; tu i owdzie barbinek (*Leńcze*, *Kalwaryja Zebrzydowska*, *Zakopane*), u ludu rńskiego barwinok <sup>2)</sup>.2. Świącą go na Matkę Boską Zielną (*Leńcze*, *Kalwaryja Zebrzydowska*).3. Barwinek, obok kaliny i ruty, tworzy część składową wieńca ślubnego na Rusi, a to dla ustawicznej zieleni, trwałości i świeżości liści swych (*Dziewiętniki*, *Podole*).4. Jest on w pojęciu ludowém symbolem młodości, czerstwości i zdrowia. Stąd napotyamy na Rusi przysłowie: „chłopeć młodyj jak barwinok“. Przychodzi często w pieśniach ludowych <sup>3)</sup> (*Dziewiętniki*).5. Plotą z niego wianki (*Leńcze*).6. Używają go do stroju, a że piękny, sadzą go w ogrodach (*Zakopane*).7. Trochę barwinka, bożego drzewka i trzy latorośli świérkowe posiekane dodają do soli, którą przymieszują do kawałka sera <sup>4)</sup>; co zmieszane i potłuczone dają w wigilią św. Jana Chrzciela owcom do lizania, aby drugi nie pobabrał owiec, tj. nie popsuł, nie odebrał im pożytku (*Zakopane*, *Dzianisz*).<sup>1)</sup> Ob. Hölzl, *Bot. Beitr.* 4, 5.<sup>2)</sup> Ob. Werchratski I, 11.<sup>3)</sup> Wacław z Oleska. Str. 273.<sup>4)</sup> Sér tu użyty jest to sér z pierwszego podoju na szalasio. Sér ten dzieli się między wszystkich owczarzy i innych ludzi, co przyszli z bydłem na halę, zostawiając tylko kawałek (*Zakopane*).

8. Te choinki, boże drzewko i barwinek należy w sam dzień wigilii św. Jana Chrzciciela zerwać wczas rano, nim ptak zaświałrgoce. Dodają do tego także ziela święconego. Wszystko to musi być przygotowane w wigilią św. Jana Chrzciciela (Zakopane).

9. Gdyby jednak w ten dzień była leja (ułęwa), dawanie to odkłada się na najbliższy dzień pogodny, albowiem sypie to się owcom kupeczkami na trawniku (Tamże).

10. Barwinku moczonego używają przeciw kołtunowi, gdy się nie chce zwić (Zakopane).

11. Indziej nakrapiają głowę winem, w którym moczone barwinek (Tarnów).

12. Listki barwinku moczone w winie i przykładane na głowę, uśmiérzają ból głowy. Winem tym skrapiają także głowę <sup>1)</sup> (Leńcze).

13. Aby krowy po ociełeniu dawały mléko gęste i żółte, dają im barwinek z makiem (Działisz).

14. Barwinek z czosnkiem, chlebem i święconą krédą dawane krowom do karmi odpędzają czarownicę, a krowa daje wiele dobrego mléka (Wola Batorska).

15. Barwinkiem kadzą krowę, aby jej nie zezarowała czarownica (Sułów).

16. Barwinku używają czarownice, ażeby kogo przywołać do siebie. Wiedma chcąc kogo przywołać, gotuje korzeń z tego ziela. Gdy woda zacznie kipieć, to wciąż bulkocze: „Hryciu, Hryciu“, czy jak tam się ten człowiek nazywa. A ten podnosi się do góry i leci jak ptak do wiedmy. Dobrze, jeżeli nie zawadzi o nie; lecz gdy napotka drzewo w drodze lub cobądz twardego, to się zabija na śmierć (Rohatyn).

## 206. *Viola tricolor* L.

### *Fijolek trójbarwny.*

1. U ludu polskiego bratki, brat z siostrą (Krakowskie), na Rusi wasyleczki, albo wasylek <sup>2)</sup> u Huculów.

2. Według podania ludu brat i siostra, nie wiedząc o swoim pokrewieństwie, pobrali się. Dowiedziawszy się potem, w jak blizkim zostawali ze sobą związku krwi, rozpaczali, a Bóg przemienił ich w kwiat dwóbarwny, jeden lilijowy, lub niebieski, drugi żółty <sup>3)</sup> (powsz.).

U Lasowiaków odmienne słyszemy podanie. „A u nas pono w dawnych czasach zdarzyło się, że było dwu braci, co się bardzo

<sup>1)</sup> Ob. O. Kolberg, *Lud.* VII, 129, (nr. 29). — Petrow, *Lud.* Zb. Wiad. antr. T. II, (139).

<sup>2)</sup> Bratczyk i sestrzyczka (Bilcze), sestrzyczki (Łanowce). Werchratski. II, 37. — W Wielkopolsce zowią bratki maceszkami. O. Kolberg. Zb. Wiad. antr. T. I, (20). — Co to za roślina „wasylek“, o której pieśe Wójcicki w *Zar. dom.* (T. II, 341), nie wiem. — Ob. *Trudy stat. etnogr.* I, 83. — Rogowicz, nr. 763.

<sup>3)</sup> Por. Marcinkowski, II, 150. — *Trudy etnogr.* I, 82.

kochali, i byli pono najładniejsi na świecie. Tak oni nic nie robili, jino się na siebie patrzyli, i tak se gadali: „Jakiś ty śliczny, aniołowie w niebie nie są ładniejsi od ciebie?” Za to Pan Bóg ich skarał i zamienił w kwiatek, co się nazywa bratek“<sup>1)</sup>.

3. Posiada moc tak silnie do siebie pociągającą, że dziewczęta chcący się przypodobać i rozkochać kogo, smarują sobie brwi sokiem tego ziela, pewne, że ulubiony je pokocha (Kołomyja).

4. Odwar z bratków pija na kaszel (Sulów), lub gdy piersi bolą (Dziewiętniki); myją twarz, aby chrosty znikły; w ogóle pija na przeczyszczenie krwi (Sulów).

## 207. *Viscum album* L.

### *Jemioła zwyczajna.*

1. U ludu powszechnie jemioła<sup>2)</sup>.

2. Odwaru z jemioły, tak jagód, jak rośliny, również z korzenia szuwaru (*Acorus Calamus* L.) używają wieśniaczki na spędzenie płodu<sup>3)</sup> (Bóbrka).

3. Odwar z gałęzi i liści jemioły skuteczny na kaszel u dzieci, mianowicie w kokluszu<sup>4)</sup> (Krakowskie).

## ROZDZIAŁ III.

### 1. Bieguniec.

1. U ludu ruskiego bihunec (Glińsko).

2. Kwiatu biegunia ceglasto czerwonego wraz z liśćmi i łodygą używa lud za lek przyspieszający u młodych lub jałowych krów czas rui (Glińsko).

### 2. Chmurnik.

1. U ludu chmurnik (Sulów).

2. Gdy przy żniwie lub kopaniu kto sobie rękę skwaci, przykłada liście chmurnika (Sulów).

### 3. Hołosnyk.

1. U ludu hołosnyk (Kołomyja).

<sup>1)</sup> Matusiak, *Nasze kwiaty polne*. Kraków, 1881.

<sup>2)</sup> Ob. Werchratski II, 37. V, 28.

<sup>3)</sup> Druidowie u starych Galów ubrani w białą szatę szóstego dnia po Nowym Roku ucinali jemiołę złotym sierpem i po rozmaitych modłach i ofiarach lud nią obdzielali, który napój z niej uważał za środek przeciw wszelkim truciznom, przypisując jej także wpływ na płodność kobiet i zwierząt. Sobótka, Poznań, 1869. 183. — Ob. także Berwiński, *Studia*. II, 86.

<sup>4)</sup> Przeciwno suchotom. Ob. Jucewicz, *Litwa*. 334.

2. Wódkę, w której moczono całe ziele, piją na febrę (popasnycia) (Kołomyja).

#### 4. Karafijály.

1. Karafijály i śmierzdiuski są to zioła po ogródkach chowane, przeszło pół metra wysokie, o kwiatach pełnych lub też niepełnych; u karafijálów kwiaty są żółte i wielkie, u śmierzdiusków mniejsze i ciemnobronzowe; liście pierzaste; zapach liści ostry i nieprzyjemny (Wola Batorska).

2. Karafijály lub śmierzdiuski, na Matkę Boską Zielną święcone, gotują ze wszystkiém, liśćmi, korzeniem i piją przeciw żółtaczce. Również myją się tym odwarem (Tamże).

#### 5. Krzepik.

1. U ludu krzepik (Sułów), krzepnik (Chorowice).

2. Krzepika wraz z macierzanką dają do kąpieli, gdyż dodaje sił człowiekowi (Sułów).

3. W wodzie, w której go warzono, kąpią dziecko cierpiące na suchotę (Chorowice).

4. Odwar z tego ziele dają pić krowom po ocieleniu (Sułów).

#### 6. Krzyżownik.

1. U ludu krzyżownik (Wola Batorska, Hecznarowice).

2. Krzyżownikiem poświęcanym na Boże Ciało kadzą krowy, aby czarownica nie zczarowała krów (Wola Batorska).

3. Krzyżownika używają na morzysko (bolenie brzucha); z liści wygniatają sok i piją go z wodą (Hecznarowice).

#### 7. Kurza ślepotą.

1. U ludu polskiego kurza ślepotą, ruskiego kuryczy ślipoty (Podole, Dziewiętniki).

2. Kto się tém zielem obmyje, będzie biały jak śnieg, lecz przez siedm lat nie będzie miał szczęścia (Podole).

3. Kto tém zielem potrze przypadkiem oczy, nie będzie widział wcale pod wieczór (Dziewiętniki).

#### 8. Lubymene.

1. U ludu lubymene i lyszymene <sup>1)</sup> (Podole).

2. Pierwsze ziele jedna kochanka lub kochankę, drugie zaś odstręcza (Podole).

<sup>1)</sup> Kochaj mnie i zostaw mnie. — Ob. przyp. 1) do nr. 6, §. 117.

3. Ziele to należy nosić w zanadrzu (Podole).

### 9. Ramszyna.

1. Ludowa nazwa krzewu leśnego (Oryszkowce).

2. Korę tego krzewu zbierają, suszą a odwar z niej służy na łamanie kości (Oryszkowce).

### 10. Roztropnik.

1. U ludu roztropnik.

2. Odwar mleczny z tego ziele pija na kolki, tj. klucie w boku <sup>1)</sup> (Wola Batorska).

### 11. Sojec. *Eupatorium cannabinum*

1. U ludu sojec (Alwernia), sejec (Izdebnik, Leńcze), sęniec (Wola Batorska).

2. W pojęciu ludu jest to najstarsza roślina, bo ją P. Bóg pierwszą stworzył (Alwernia, Izdebnik, Leńcze).

3. Jest ojcem wszego ziele (Wola Batorska).

### 12. Sporyszek.

1. U ludu sporyszek (Zakopane).

2. Gotują szczyptę w kwatere z mlékiem na płuea, gdy nie można oddéchać. Ręczą za skuteczność (Zakopane).

### 13. Śpis.

1. U ludu śpis (Sułów).

2. Kładzie się pod głowę na łózk, gdy kto nie może spać (Sułów).

### 14. Stawik.

1. U ludu stawik (Sułów).

2. Stawik służy do kapieli na suchoty (Tamże).

### 15. Suchowierzch.

1. U ludu suchowierzch (Sułów).

2. Suchowierzch przykładają na ranę powstałą ze skaléczenia (Sułów).

---

<sup>1)</sup> Na Ukrainie ziele „roztropszą“ zwanego w tym samym celu używają. Marcinkowski, *Lud ukr.* II, 168.

### 16. Świńskie ziele.

1. U ludu świńskie ziele (Wola Batorska).
2. Dają chorym świniom pić odwar z tego ziele (Wola Batorska).

### 17. Szczekacz.

1. U ludu scekak (szczekacz) (Sułów).
2. W domu, w którym znajduje się szczekacz, bywają kłótnie (Sułów).

### 18. Trawa tajemnicza.

1. W pojęciu ludu istnieje cudowna trawka, która tego, co ją posiada, czyni niewidomym (Łużna).

2. Trawę tę mają słowiki w gniazdach, aby ich nikt nie znalazł i gniazd nie popsuł (Łużna).

3. Pewnemu chłopu udało się tej trawki dostać. Stał sobie raz na brzegu rzeki, wpatrzył się w wodę i spostrzegł na krzaku, który się w wodzie z brzegu odbijał, gniazdo ptasze. Obrócił się, patrzy na krzak, gniazda jednak nie widzi. Spojrzał powtórnie do wody; znowu ujrzał je, a obróciwszy się ku krzakowi, nie widział go na nim. Po kilkakrotném takiem złudzeniu, zauważył sobie dobrze miejsce i gałązki krzaka, na których było uwieszone gniazdo. Odszukał je; wziął je w ręce i w tej chwili stał się niewidomym (Łużna).

4. Ziele to należy włożyć do ust, a wtedy staje się człowiek niewidzialnym. Opowiadają też następujący wypadek. Gdy rodzice byli w ogrodzie z synkiem swoim, syn bawiąc się w trawie, wziął ową tajemniczą trawę do ust i zniknął im z oczu. Matka woła, a on się odzywa, że przy niej stoi. Wtedy zdziwiona matka rozkazała mu wyrzucić to, co w ręce lub w ustach trzymał. Chłopiec wypłuł trawę i w tej chwili ujrzała go matka (Borzęcin).

5. Jest również i taka trawka, mająca tę własność, że gdy się nią złodziej lub ktokolwiek zamku dotknie, sam zamek się odeknie. Od tej trawy za jej dotknięciem pęka żelazo (Borzęcin). Ob. *Verbena officinalis*, *Anemone Pulsatilla* L.

6. Trawę tę zna dzieciół. Kto chce dostać tej trawy, niech szuka nasamprzód piskląt jego w gnieździe. A gdy je znajdzie, niech otwór jego zabije kolkiem. Dzieciół wróciwszy do gniazda, kuciem usiłować będzie wydobyć kolek, a gdy mu się to nie uda, wyszuka pewnej trawy, zapomocą której kolek wyciągnie i pisklęta swe od śmierci uwolni. Chcący uzyskać od niego tę trawę, winien rozłożyć przed drzewem, w którym gniazdo dzieciola się znajduje, czerwona chustę; natenczas dzieciół upuści trawę na chustę w mniemaniu, że opali się w ogniu roznieconym pod drzewem (Łomnica).

7. Opowiadają też w Borzęcinie, że żył ongi w tej wsi wieśniak Fidoń, który za młodu miał być sławnym złodziejem. Miał mieć to ziele w prawej ręce i każdy zamek otwierał, za dotknięciem się go ręką (Borzęcin).

Coby to za ziele było, nie mogłem się dowiedzieć. Kolberg (*Lud*, VII, str. 119, (nr. 2) podaje czyściczkę, także czyścik (*Impatiens noli tangere* L.), jako ziele mające własność, że wszystko, cokolwiek jest związane, zapięte, zamknięte nawet na żelazny zamek lub mocną klódkę, o północy za jego dotknięciem, odemknie się, roztworzy, odwiąże i spadnie. Z uwięzionego także i okutego za dotknięciem czyściczki o północy, spadają kajdany. — Na Ukrainie taką samą moc przypisują roślinie rozryw-trawie, która jest właśnie *Imp. noli tangere* L. (według Rogowicza). O tej trawie żółw sam więc, gdzie rośnie. Dlatego, chcąc dostać tej rośliny, należy wyszukać gniazdo żółwie, gdzie on swe jaja wysiaduje, i upatrzwszy czas, w którym żółw odejdzie na żér, potrzeba mu gniazdo płotkiem ogrodzić. Żółw nie mogąc wrócić do swych jaj, rusza po rozryw-trawę, niesie ją w pysku, i dotknąwszy się nią płotka, obata go. W tej chwili potrzeba ziele to pochwyć i choć kropelkę soku z niej napuścić pod skórę na dłoni. *Trudy etnogr. exped.* T. I, str. 66. — Kop. II, przyp. 3. — Marcinkowski II, 148. — Podania i przesady o tej tajemniczej trawie zdają się być powszechniejsze. I niemiecki wieśniak zna ziele zwane *Springwurzel*, ku temu samemu celowi służące, co nasza rozryw-trawa. Zna je tylko dzieciol. Powyższe podanie o dzieciolu z Łomnicy przezemnie przytoczone znajduje się u ludu niemieckiego. Opowiada je A. Pölzig w „*Einige Pflanzen der Sage und des Aberglaubens*“ (Natur, 1877. 301). Powiada on, że Salomon znał własności tajemnicze tego ziele i użył ich przy budowie świątyni jerozolimskiej. „W skałach nadbrzeżnych morza śródziemnego gnieździł się cietrzew”. Król Salomon wysłał tamże powiernika swego. Tenże ukrywa się w pobliżu gniazda jego. Gdy cietrzew odleciał po żér dla młodych swoich, powiernik Salomona nakrył gniazdo kłosem kryształowym. Cietrzew powróciwszy, nie mogąc dostać się do swoich młodych, zwrócił się szybko i po krótkiej chwili powrócił, niosąc w dziobie rozryw-ziele. Dotknął się nim kłosa, który w oka mgnieniu rozpadł się na kilka kawałków. Wtedy ów powiernik Salomona z krzykiem i wrzaskiem wyskoczył z ukrycia swego na ptaka, który przełknięszy upuścił tajemniczą trawę, którą posłaniec podniósł i zaniósł panu swemu. Tenże potrzebował nim tylko po kamieniu pociągnąć, a kamienie łupały się w wskazanym kierunku. Ziele to zwało się w podaniu szamirem<sup>1)</sup>. — Według Pölziga tym zieleciem tajemniczym ma być *Euphorbia Lathyris*<sup>2)</sup>.

## 19. Uraźnik.

1. U ludu urażnik (Zakopane, Dzianisz, Łętownia, Izdebnik, Leńcze).

2. Kobiety piją odwar na brzuchobolenie w ciąży<sup>3)</sup> (Dzianisz, Zakopane).

<sup>1)</sup> Ob. J. Grimm, *Deutsche Myth.* II, 924.

<sup>2)</sup> Natur. 1877. 302.

<sup>3)</sup> Na Ukrainie ziele werednyk zwane, rosnące po borach, moczone w wódce piją od urazu (ruptury). Marcinkowski II, 167. Czyż to nie urażnik?



## 20. Wątrobnik.

1. U ludu wątrobnik (Sułów).
2. Odwar z tego zieleń dają bydłu, gdy kaszle (Sułów).

## 21. Widworot.

1. U ludu widworot (Glińsko, Dziewiętniki).
2. Ziele to zakopane u wrót jakiego domostwa ma tę własność, że wszystkich przejeżdżających gości odwraca w inną stronę (Tamże).
3. Używają tego czaru wtedy, jeżeli ktoś zemścić się chce na jakiej dziewczynie, żeby nie poszła za mąż (Tamże).
4. Przybywający kawaler w swaty często zajedzie już na podwórze, gdy naraz ni stąd ni z owąd zawraca czym prędzej kołmi i jedzie dalej (Tamże).
5. Pewna dziewczucha postarzała się wskutek takiej zemsty i dopiero późno wyszła za mąż, ale kawaler z innej strony wjechał w podwórze tak, że czary na niego nie działały (Glińsko).

## 22. Wyciąg.

1. U ludu wyciąg (Marszowice).
2. Liście tej rośliny rosnącej na bagnach przykładają na wrzody (Marszowice).

## 23. Ziele wieszczyczne.

1. U ludu ziele wieszczyczne (wieszcync) (Wola Batorska).
2. Używają na wieszczycę, tj. nocne duszenie (Wola Batorska).
3. W tym celu smażą kwiat w maśle niesłonym i otrzymaną maścią smarują się (Wola Batorska).

## 24. Zubnyk.

1. U ludu ruskiego zubnyk (Dorożów, Dziewiętniki).
2. Gdy kogo zęby bardzo bołą, robi z wosku zmieszanego z niemycią (*Hyoscyamus niger* L.) i zieleń zubnykiem świecąc, którą wstawia do miski wodą napełnionej; następnie obwinawszy się płachtą i zapaliwszy świecąc, trzyma usta otwarte nad świecą. Płachtą tą obejmuje także miszkę, by powietrze nie dochodziło. Wtedy z bolącego zęba wypadnie jeden, albo nawet kilka robaczków, które ból sprawiały. Późem ból ustaje (Dorożów, Dziewiętniki).
3. Kurzenie zubnyka w fajce chroni od bólu zębów lub uśmierza takowy (Tamże).

## 25. Żeliźnycia.

1. U ludu żeliźnycia (Kołomyja).

2. Używają przeciw obridu. Obridu dostaje ten, kto wstał w nieczyste miejsce lub kto został podlany (Tamże).

3. A mianowicie baby chcąc komu szkodzić, gotują gada, przemówiwszy nad nim i wylévają odwar z niego przed progiem domu, w którym mieszka osoba, której chcą szkodzić, lub téż na miejsce, którédy zwykła przechodzić. Gdy ta osoba nie wiedząc o tém, wstąpi na to miejsce, dostaje zaraz wrzodów i ran; wtenczas mówią, że dostała tego od obridu. By się wyleczyć, moczy żeliźnycię w ciepłej wodzie, pije odwar kilka razy dziennie i robi zeń kąpiel (Tamże).



## SŁOWNICZEK

nazw polskich roślin w niniejszej rozprawce przychodzących.

(Liczba rzymska oznacza rozdział, a obok niej stojąca liczba arabska paragraf; gdzie obok liczby arabskiej liczba rzymska opuszczona, rozumieć należy paragrafy rozdziału II. Gwiazdka oznacza, że nazw szukać należy w przypiskach do tegoż paragrafu należących).

### Arcydzięgiel lekarski 26.

Babka 146, 147; babka wodna 14; bagienko, bagno 116; bahonyk 116\*; bajdrak 52\*; bałaburka, bambry, bandurka, bandz, barabola 179; barbinek 205; barszcz 103; barwica wonna 33; barwinek, barwinok 205; batiżkie św. Iwana, batogi św. Jana 61; bażnik 171; benedyk 96; berest 197; betanik 40; bez czarny 172; bez hebł 171; bez koralowice 173; biała pokrzywa 113; białe ziele 16; biedrzeńce 143; bieguniec, bihunec III, 1; bielica 31; biławka, biłoholowec 38\*; bilyj bryb 49; biźderew 29\*; biźderewo 71\*; biźdernik 129; bluszcz leśny 102; bluszcz ziemny 98; bławat, bławatek 56; bób 204; bobownik 99; bodiaki 75; bołotne ziele 153\*; boża kriwicia, boża tryjcia 108\*; boże derewo, boże drzewko 29; branki 48; bratczyki 162; bratczyk i sestrzycka 206\*; bratki, brat z siostrą 206; brechaczka 38\*; brzost 197; brzoza 41; buk 85; bukwica lekarska 40; buła, bulba, bulbega, bundz 179; burak 39; buroczka, burszka 179; buźderewo 71\*; bylica 31.

Canturyja 81; caryczka 36; cebula 15; centurzyja 81; chaber ląkowy 57; chaber zbożowy 56; chmiel 105; chmurnik III, 2; chojak 144; chrzan 130; chwoszcz 79\*; ciatoczka 38\*; cis 187; cykoryja 61; cyntoryja 81; cyprys 188; czarne jagody 166\*; czarnobyl 31\*; czartopłoch, czartoproch 53; czebrec, czebryczok 189\*; czenturyja 81\*; czernice 166; czérsak 75; czornobyl 31\*; czornycia 166\*; czortopłoch 53; czosnak, czosnek 16; czubatnyk 2\*; czukriwka 38\*; czworolist posp. 139; czyściec 101, 181.

Dąb 158; denderewo 71; derewój 4; dereza 106; dewiatosynk, dewietosynk 53; drętwik 4; dryjakiew' 174; drzewa I, 1; drzewa owocowe I, 2; dur-zilje 71\*; dyka hreczka 50\*; dyki rozmajryn 116\*; dynderewo 71\*; dywderewo 71; dywdyr 71\*; dzendzelija 81\*; dziedzierawa 71; dzięgiel 23; dziewanna 200; dziewięciornik ląkowy 140; dziewięcił posp. 54; dziewięcił biały 53; dziurawiec 108; dziwostret roślinny 36; dżwinec 162\*; dzwonczki, dzwonki 41, 108; dżendżerucha 51\*.

### Ferecyna 86; fijołek trójbarwny 206.

Gajda, galuch, garagola 179; gęsia stopka 12; gier 7; gliśnik 81\*; glistownik większy 59; glistnik 102; glon 13; glóg 68; głowacz 30, 62; głowacznik 57; główatki 48; główienka 57, 181; głucha pokrzywa 113; gorczola 179; goryczka 93, 94; gościowiec 35; groch 145; grula 179; grusza 156; grzybiń biały 131; grzyby 90.

**H**adynnyk 12\*; hardyburka 179; hawiaż, hirczyna 182\*; hebd 171; hebdźniak, hebdźniak 173; hlucha kropywa 113; hołosnyk III, 3; hołowinka 57; hordowina 202; hortenzycja 106; hreczka 148; hruszka 179.

**J**abłoń 157; jagody I, 3; II, 88; jałowiec 112; jarec 104; jarzębina 180; jarzmianka wielka 34; jarzyny I, 4; jasiień 89; jaskier, jaskiernik 159; jaskółcze ziele 59; jaskulnek, jaskulicznik 59\*; jasnota biała 113; jastrun 134; jemiola 207; jesion 89; jęczmień 104; jęczyzek 146; jodła 3; józefek, jozefok 109; sw. Iwana krow, iwanok 108\*.

**K**aczyniec 47; kadelnyk, kadilo 127; kalina 203; kałupir 183; kama-rysek 129; kanie sadło 177; kanufir, kanufri, kanupir 183\*; kapusta 42; karafijał III, 4; karakula, karczocha, karpela 179; karpień 53; kartofelki 178; kartofla 179; karupir 183\*; kaszka 50\*; kakał, kakałnica 11; kińska miata 98\*; kmin, kminek 55; knieć 47; kocie łapki 16, 100; kohutnyk 66\*; kokoryczka właściwa 66; kołopeńka biała 21\*; kompery 179; konderotek 185; konieczyna 191—193; konopeńka 21\*; konopie 48; kopateń 32; koper 87; koprywa 197; kopyteń, kopytnik 32; korolycia 125\*; koszytył, koszytywał 182; koszyczki N. P. Maryi 201; koszyzsko 201; kotecki 193; kotiacze rebro 66\*; kotiaczka 98\*, 99; kotiacz w jajca 98\*; kozelec 159\*; kozibródka 64; kozibród łukowy 10; kozie różki 64; kozłowiec 28; krompel 179; kruszyna 161; krwawnik 4; krzastka 79; krzepik, krzepnik III, 5; krzyżownik III, 6; kuklik górski 95; kuklik goździkowaty 96; kukulki 134; kukuryczko 66; kunderman 98\*; kurdybunek 98; kurdzielowe ziele 62; kurdzielowy osot 62; kurza nóżka 49; kurza ślepota III, 7; kurze ziele 152; kurzyniec 83; kurzyślad 20; kwak górski 53; kwiaty I, 5.

**L**awenda 115; lebioda, lebiódka, lebiutka 136; lelicz, lemiec 18; len 118; leszczyna 67; leszka 67; lewanda 115; lipa 190; liściowiec, liścyniec 74; lisica 49; liszka 49, 67; litwor 26; lubczyk, lubszczek, lubszczyk 117; luby mene III, 8; lubystek, lubystoczok 117; lulak, lulak 107.

**L**abusztan 5; ładoszyk 128\*; laskawec 45; lastywacze ziele 59\*; łatacz, łopateń 47\*; łopian, łopuch 114; łotacz, łotateń, łotaj, łotajka, łotasz, łotat 47\*; łyszka 49; łyszymene III, 8; Łzy Matki Boskiej 145.

**M**aceszki 206; macierzanka, macierzyszka, maciorka 189; maciorki 48; madowe ziele, madowiec 175; mahonyk 116\*; majeran ogrod. 135; majki 65; mak 138; mandragora 36; mandyburka 179; marchew 72; margarytki 38\*; maronka 185; martwa pokrzywa 113; maruna 185; marunka 125, 185; maryjonek 135; masieźrzał 133; maslinka 10\*; materinka 189\*, 136; materyska 146\*; matraguna, matryguna 36; mączyniec górski 60; medwynyk 92; mieczyk 97; mięta, miętka 128; mikołajek 80; miodnik rojnikowaty 127; mirzil 60; modrak 56\*; modryna 2\*; modrzew II, 2; mołoczyj 82\*, momecz, momycz 131; moromuch 9; moron 38\*; muchair, muchomor 9; mudreń, mudryk 2\*; muszarka 9; myr-zilje 60.

**N**adoszyk 78, 138\*; nagietek, nagietek 46; naprasnycia 34; naprasnyk 34; naserdnyk 128\*; nasiężrał, nasiężrzał 133; natoszyk 138\*; nawrotoń 12, 186\*; nawrot 121; nawrotek 12; nawrotnik 12; neczujwiter 99\*; niebospad 59; niemycia 107; ninycia 36, 107; nogietek 46; nykołajczyk 80.

**O**chwatnik 20; oczeret 142; ogórek 69; olsza 17; olsza górka 18; onan 110; omiak 5; orlik pospolity 25; oscet 52; osika 150; osinka 83\*; ostrega, ostrężnica, ostrężyna 166; ostromłócze 82; ostrożeń 62, 63; ostróżka 73, 74; ostrzyca 91; ostudnyk 132; owies 37; ozehodnik 177.

**P**alma 6, 179; pałka wodna 196; paproć, paprotka 86; pazurki 64; peczerycia 8; perekotipole 80; perelet, pereleta 24; pererwa 123; perestup, perestupień, perestupnyk 44; perki 179\*; Petrowe batizkie 61\*; pidbij, pidbil 195; pidojma 95; pidsmetannyk 10\*; pieczarka 8; piehun 30; pieprznik jadalny 49; pictruszka 141; piohun 30; piżmo 186\*; płoskonki, płoskuny

48; podagrycznik pospol. 7; podbiał, podbielina 195; podróżnik 61; pokrywnyk 108; pokrzyk 36; pokrzywa zwyczajna 198; pomocnik 178; pomornik 27; popielnice 166; popowe nudy 84; porzeczka 163; powojnica alp. 35; poziomka 88; prawosław lekarski 19; proso 137; prostrytnyk 54; prozirnnyk 108\*; prystyt, prystrytnyk 54, przelot 24; przerwa 123; przestęp 10, 44; przewiertnik okrągolistny 45; przystęp 44; przytulija 91, 92; przywrot. przywrotek, przywrotnik 10, 12; psianka słodkogorz 178; psiarnyk 82\*; psie mleko, psi mlecz 82; pszenica 194; putarajki 163\*.

**Ramszyna** III, 9; rannik 4, 186\*; raś 21; ripa 179; rogoża 196; rojnik 92; rojownik 126; rosiczka 76; rostopast 59\*; rozechodnik 177; rozmarn 165; roztropnik III, 10; rozryw-trawa III, 18; róża 164; rumianec 125\*; rumianek, rumianek, rumianok, runek mały 125; runek biały wielki 184; ruta, rutka 168; rybina 173; rymaszczyna 25\*; rzép 114; rzepa 43, 179; rzęzucha 51.

**Sabina** 111; sajta 124; samaryszek 129; samozelen 59; sasanka 21, 22; sasyna 6; sawina 111; sejec III, 11; seretotka 38; sestryczki 206\*; seniec III, 11; sierotki 38; sinec, sinyecznyk 56\*; skoroda 33; skorodnyk 33\*; skoruch 180; skrzyp 79; śláz 19; śliwa 154; słodyczka 25; słodyszka 149; smerek 1; smetannik 10; śmierdziński III, 4; śmietannik 10; smołydz 119; smrek 1; smytannik 10\*, 160; snihar, snihurka 21\*; sojec III, 11; sokirki 73\*; solomianik 99\*; soroczi koniki 73\*; sosanka 79; sosna 144; spiaczka 107\*; spis III, 13; śpiuch 107\*, 193; sporyszek III, 12; srebrnik pospolity 151; srocz 163; sroczka 73\*; stawik III, 14; stokrótka 38; storezyk 134; stracelina 13; strachopółoch 53; stulidupa 50; suche drzewo 120; suchotnik 197; suchowierzch III, 15; sneze mleko 82; sunnice, sunycia 88\*; suszki 48; świecznik 94; świerk I, 2; świetnik pospol. 83\*; świętojanki 173\*; świnińska cebula 97; świnińskie ziele III, 16; szajnta 124; szaklak 160; szalwija 170; szajnta 124; szarota 99, 100, 101; szczaw 167; szced leśna 75; szczekacz III, 17; szecerban 63; szecerbec 189\*; szczotki 75; szczurowe ziele 77; szeląznik 162; szkorbutowe ziele 40; szuwar 6, 207.

**Tajemnicza trawa** III, 18; targownik 191; tamaryszek 129; tarki, tarnina 155; tatarak 6; tatarczuch 6; tatarskie ziele 6; termentyna 152\*; toja, tojad 5; tojeść pieniążek 123; trasolupki 50\*; trawa tajemnicza III, 18; trepeta 150\*; trędownik 177; trzcina 142; trzęsida 13; trzmielina 84; tuja 5\*; tysiącznik zwyczajny 81.

**Uraźnik** III, 19.

**Warkoczki** N. Panienki 200; wasylek, wasyleczki 206; wątrobnik III, 20; werodnyk III, 19\*; wiciokrzew 119, 120; widworot III, 21; wielkie ziele 110\*; wierzba 169; wierzbówka górská 78; wilcza jagoda 36; wilcze lyko 70; wilżyna polna 132; winnycia 163\*; wiśnia 153; wistryczki 38; witulka pospol. 201; wodna lilija 131; wodorosty 13; wohnyczok 20\*; wołoknyk 123; wołokennyk 139; wołoszki 56\*; wołowy język 133; wosika 150; woweze lyko 70, 84; woweze młoczek 82\*; woweze rebro 66\*; woczynek 70\*; wronie sadło, wronie ziele 177; wrotycz 183, 184, 185, 186; wyciąg III, 22; wyrwitaniec 140.

**Zagawka** 199; zataj-zile 92; zboże I, 6; zelenec 4\*; zelemozeń 59\*; zemizelenta 59\*; zemozelen 59\*; ziele szkorbutowe 40; ziele św. Piotra 98; ziele świętojańskie 31; 108; ziele wieszczyczne III, 23; ziemniak 179; zimowit jesienny 65; złodyj 50\*; zozulyn rias 22\*; zrost 182; zubnyk III, 24; zwinoeczki 162\*.

**Zabnyk** 47\*; żegawica, żegawka 199; żeliżnycia III, 25; żmijowiec posp. 77; żółowe ziele 58; żostolyna 160\*; żyto 176; żywakisz 182\*; żywokost 182; żywotnik 188.

# Mały Przyczynek do wierzeń i podań ludowych, o zwierzętach i roślinach.

Podał

**Łudwik Hodolę.**

---

Przeczędzając pewien czas na wsi w Strybańcach w powiecie tłumackim, postanowiłem wyzyskać tę sposobność do zbierania podań ludowych osobliwie o zwierzętach i roślinach, co mię oddawna wielce zajmowało. Że się stosunkowo niewiele zebrało, przypisać to należy po części zbyt krótkiemu tam pobytowi mojemu, po części zaś i tój nieprzyjemnej okoliczności, że lud nasz, jak wiadomo, z nieufnością a czasem nawet z niechęcią odpowiada na zapytania o tym przedmiocie tak, że zwykle trzeba czekać, aż się chyba przypadkiem z czémś „wygada“. Zapiski te podaję jako czysty materyjał, bez żadnych uwag objaśniających, gdyż treść ich sama przez się jest należycie zrozumiałą, a oddaję ją, o ile możności tak wiernie, jak ją słyszałem.

## 1. Zwierzęta.

1. Bocian, jest to chłop, który w święto orał, za karę więc chodzi on dotąd za plugiem i buduje gniazdo na chłopskiej chacie, a zawsze jest smutny.

2. Chrabąszcze, gdy się okażą, czas jest siać proso; gdy ich jest dużo, proso uda się pięknie <sup>1)</sup>.

---

<sup>1)</sup> Ob. O Kolberg. VII, 137, nr. 29.

## 3. Derkacz. O jego znaczeniu istnieją następujące przysłowia:

Wsia ptycia  
To durnycia,  
A derkacz  
To ne brehacz;

co znaczy, że na wiosnę przybywające bociany, jaskółki i t. d. nie zwiastują jeszcze trwałego ciepła, aż dopiero derkacz daje pewność tego.

4. a) Kukułka kuka tak długo, póki się nie udławi ością jęczmienną, lubi bowiem pić jęczmienne mleczko <sup>1)</sup>).

b) Gdy Matka Boska z Chrystusem uciekała, a będąc ściganą schowała się w leszczynie, zdradziła ją kukułka i za to nie ma własnego gniazda.

5. Kura. Wziąć „kuryczyj znosyk“ tj. pierwsze lub ostatnie, bardzo drobne jaje kury i trzymać je przez 9 dni i nocy pod pachą a wylezie z niego „chowanec“ tj. zły duch, który się przenosi na mieszkanie na strych koło komina. Karmić go należy w miseczkach niesoloném jadłem i wtedy przynosi on szczęście domowi. Jeżeli zaś poda mu się soloną potrawę, wtedy rozgniewany opuszcza ją na ziemię, tłucze wszystko w domu i sprowadza nań same nieszczęścia. Mielnicy przedewszystkiém starają się mieć u siebie takiego „chowańca“.

6. Mamuta kości, są to kości olbrzymów. „Mieli oni tak długie ręce, że z Maryjampola do Stryhaniec, na milę, jeden drugiemu podawał siékiere“.

7. Pokrzywniki (*Fuchs, Vanessa urticae*), jeżeli wcześniej pojawiają się, niż cytrynki (*Citronenfalter, Colias Rhamni*), to będzie wczesna rójka pszczoł.

8. Wróble na św. Symeona (13 września) zlatują się na sejm do lasu, i tam w puszczy dyjabeł mierzy je ćwiercią i tylko to, co z wiérczu „zestrychuje“, puszcza wolno na świat. Aż do wieczora nikt nie zobaczy nigdzie w tym dniu ani jednego wróbla <sup>2)</sup>).

9. Żaby. a) Po pierwszém ich zarzechotaniu na wiosnę muszą być jeszcze trzy przymrozki tak, że one aż trzy razy jeszcze muszą zamierać.

b) Zabijać żaby nie wolno; na chłopców gdy biją żaby, starsi wołają: „najte, bo mama umre“).

c) Gdy na polu robotnik spotka żabę, nie zabija jej, tylko, wzięwszy na łopatę, odnosi ją ostrożnie, jakby z uszanowaniem, na miedzę.

d) Żaba ssie krowę, a czarownice same przykładają sobie żaby do piersi, aby je ssaly.

e) Jeżeli brzemienista kobiéta stanie na żabie i złęknie się, to dziecko będzie miało znamię w kształcie żaby.

<sup>1)</sup> Ob. Br. Gustawicz, *Zabob.* Cz. I, §. 38, nr. 14.

<sup>2)</sup> Ob. Br. Gustawicz, *Zabob.* Cz. I, §. 86, nr. 12 i 13.

<sup>3)</sup> Tamże, §. 92, nr. 4.

10. a) Żmii nie należy zabijać, tylko co najwięcej dziegiem ją obrzucić; gdyż kto żmiję zabije, temu ciągle będą się one ścigać do domu w ilości przedtém niewidzianej.

b) Lekarstwem na ukąszenie żmii jest bodziszek (ob. niżej).

11. Żórawie nazywa lud często „weselykami“ a to dlatego, że gdy one przelatują, a ktoś zawoła: „weselyki!“ to odzywają się one, „aby wam cifyj rik buło weselò!“ gdy zaś ktoś zawoła: „żurawle!“, to odpowiadają: „abyście sia cifyj rik żuryły!“<sup>1)</sup>.

## 2. Rośliny.

1. Babka. Liście jęj działają gojąco na rany<sup>2)</sup>.

2. Bez czarny. a) Nie można go wyrwać z korzeniem, „bo tam dywo sedyt, szczo pidwije“ tj. paraliżem tknie<sup>3)</sup>.

b) Kora oskrobana z góry na dół i ugotowana sprowadza rozwolnienie, a do góry oskrobana sprawia wymioty<sup>4)</sup>.

c) Rdzeń z bzu dobrze jest przykładac na reumatyczne i zapalne choroby np. na różę.

3. Bodziszek żałobny (*Geranium phaeum* L.), bardzo skuteczny środek na ukąszenie żmii. W tym celu łodygi z liśćmi należy usiekać, zmięszać z kwaśném mlékem i pić. Wymieniano mi żywe przykłady tęj skuteczności.

4. Brzost. Wszy opadną tego, kto się napije soku z brzostu.

5. Czérśak, nazwa ludowa rośliny *Dipsacus laciniatus*, Drapacz<sup>5)</sup>.

6. Czosnek. a) Jestto środek do odpędzania złych duchów.

b) Panna młoda wtyka go we włosy.

c) W czasie chorób epidemicznych objadają się chłopy czosnkiem, aby jego wonią odpędzić złe duchy, sprowadzające słabość.

d) Gdy miejscowy ksiądz napominał raz chłopą, aby idąc do spowiedzi nie najadał się czosnku, odpowiedział mu tenże, że w takim razie złe duchy łatwo by go mogły owinąć i przeszkodzić całej świętości spowiedzi.

7. Dzieńgiel, ludowa nazwa rośliny *Spiraea Filipendula* L.<sup>6)</sup>. Korzeń moczony w wódce skutecznie działa przeciw cholerze.

8. Groch. Ziarna jego są to łzy Matki Boskiej. Nie godzi się go rozsypywać, a gdy przypadkiem upadnie na ziemię, choćby jedno tylko ziarno ziarno, to należy je starannie odszukać i podjąć, bo inaczej grzech<sup>7)</sup>.

<sup>1)</sup> Tamże, §. 94, nr. 2.

<sup>2)</sup> Br. Gustawicz, *Zabob.* Cz. II, §. 147, nr. 5, 6, 7.

<sup>3)</sup> Tamże, §. 172, nr. 3.

<sup>4)</sup> Tamże, §. 172, nr. 8 i 9.

<sup>5)</sup> Tamże, §. 75, nr. 1.

<sup>6)</sup> Może *Angelica silvestris* L. lub *Archangelica officinalis* Hoffm.?

Por. Gustawicz, *Zabob.* II, §. 23 i 26.

<sup>7)</sup> Por. Gustawicz, *Zabob.* II, §. 145, nr. 1 i 2.



9. Kalina. Jeżeli kwiaty jój na brzegu najpierw kwitną, to najlepiej uda się wczesna hreczka, jeżeli nieco dalej od brzegu, to średnia, jeżeli zaś w samym środku, to najpóźniejsza.

Wczesną hreczkę nazywają glykeryjką tj. sianą na św. Glykeryją; średnią konstantynką, sianą w dzień cesarza Konstantyna, a późną onufrejką, sianą w dzień św. Onufrego.

10. Kapusta związana jest z losem św. Jana. W dzień ściecia św. Jana nie godzi się kapusty ścinać, a niemal nawet dotykać się jój, boby krew z niej popłynęła.

11. Momycz, ludowa nazwa lilii wodnej (*Nymphaea*). Liście jego dobrze jest przykładać na ból głowy.

12. Osika. Gdy Matka Boska uciekała z Chrystusem, wtedy osika bała się ją ukryć i dlatego ciągle drży.

13. Rostopaść, ludowa nazwa Jaskółczego ziela (*Chelidonium majus* L.). Liście jój dobrze jest przykładać na rany, sok zaś jest niezawodnym środkiem na zajady.

14. Tasznik (*Capsella bursa pastoris*), moczony w wodce i przez dwa dni wystawiony na działanie słońca jest dobrą lekarsztwem na febrę.

15. a) Żyto nigdy nie chybi, gdy się je posieje na żydowski sądny dzień.

b) Kłosa żyta okrywały dawniej całe żdźbło aż do ziemi, póki nie zdarzył się następujący przypadek, który tłómaczy zarazem wewnętrzną nienawiść psa, kota i myszy. Oto gdy ludzie stali się raz bardzo złymi, Bóg chciał ich za to głodem umorzyć i ze złością chwycił za kłos zbożowy i już go szarpnął do góry, gdy w tém nadbiegła Matka Boska i uchwyciwszy Pana Boga za rękę, prosiła go, by przynajmniej zostawił ziarna na żdźbale, ile mu zostało w garści, aby ulubiony jój piesek i kotek miały co jeść. Pan Bóg usłuchał tej prośby i opuścił rękę, a odtąd kłos ma mniej więcej długość pięści. Ale w tém był tylko podstęp Matki Boskiej, bo chciała ona właściwie ludzi przez to ocalić. To też wnet namówiła psa i kota, aby zboże im darowane zostawili ludziom, a natomiast dała im od siebie list, polecający ich opiece ludzi. Pies i kot, kochający się bardzo, chodzili więc od chaty do chaty i wszędzie goszczono ich jak najuprzejmiej. Aż raz po dłuższej wędrowce przyszła zgodna para późno wieczorem do jednego gospodarza, który już spał. Z grzeczności postanowiono przenocować na dworze, a pies oddał ów list polecający pod opiekę kota. Ten jednak, aby się wygodnie przespać, wyskoczył na strzechę i na poddaszu schował list, sam zaś wrócił do psa. Rano budzą się, pies pyta o list; kot poskoczył po niego na strzechę, lecz tu tylko ogryzki zeń znalazł; mysz bowiem zjadła go do szczętu. Dalejże więc pies rzuca się z zajądlnością na kota, ten zaś na mysz i odtąd zwierzęta te, zaprzyjaźnione przedtem, nienawidzą się nawzajem.

16. Żywokost gotowany w śmietanie leczy złamane kości.

